TADEUSZ BERNATOWICZ

MILES CHRISTIANUS ET PEREGRINUS



Wydawnictwo Neriton

MILES
CHRISTIANUS
ET PEREGRINUS



HISTORIA ARTIUM

Prace Instytutu Historii Sztuki
Uniwersytetu Warszawskiego

1.

TADEUSZ BERNATOWICZ

MILES CHRISTIANUS ET PEREGRINUS

FUNDACJE MIKOŁAJA RADZIWIŁŁA „SIEROTKI” W ORDYNACJI NIEŚWIESKIEJ

WYDAWNICTWO NERITON
WARSZAWA 1998

Redakcja i korekta
Beata Lis

Skład i łamanie
Mariola Górska

Projekt okładki
Michał Jędrczak

ISBN 83–86842–40–7

Tytuł dotowany przez Komitet Badań Naukowych

Wydawnictwo NERITON, Warszawa 1998
Wydanie I
34 arkusze wydawnicze
Nakład 500 egzemplarzy

AD LECTOREM

Możliwość badania sztuki na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej, obszarach niedostępnych przez dziesięciolecia, stawia przed historykami sztuki ważne zadanie przywrócenia im należnego miejsca w kulturze i sztuce europejskiej. W kręgu kultury łacińskiej Wielkie Księstwo Litewskie znalazło się stosunkowo późno. Przełomowe znaczenie dla integracji z kulturą Zachodu miały dwa wydarzenia: podpisanie unii lubelskiej (1569) oraz przyjęcie przez Rzeczpospolitą uchwał soboru trydenckiego (1575). Brak miejscowego środowiska, a jednocześnie wzmożony ruch fundacyjny sprawiły, iż powszechnym zjawiskiem stało się importowanie dzieł zachodnich bądź przenoszenie form za pośrednictwem artystów sprowadzanych z Italii, Niemiec i Francji. W tym procesie znaczącą, jeśli nie decydującą, rolę odgrywali fundatorzy, reprezentujący elity polityczne i kulturalne. Ich aktywność nasiliła się po unii polsko-litewskiej, kiedy sytuacja społeczna, polityczna i religijna stymulowała zaangażowanie się dysponentów sztuki w określanie kształtu artystycznego i ideowego dzieł.

Na tym polu szczególnie wyróżnił się książę na Ołyce i Nieświeżu Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, zwany „Sierotką". Polityk i wybitny intelektualista, wykształcony w najlepszych ówcześnie, zachodnich ośrodkach uniwersyteckich, był również utalentowanym pisarzem, o czym świadczy relacja z pielgrzymki do Ziemi Świętej. W obrębie założonej przez siebie ordynacji nieświeskiej rozwinął szeroką akcję fundacyjną na skalę niespotykaną wcześniej w Wielkim Księstwie Litewskim. Przeprowadził regulację miast i osiedli wiejskich, zmodernizował rezydencje i wzniósł nowy zamek w Nieświeżu. Szczególną wagę przywiązywał do fundacji kościelnych. Na terenie dóbr i dzierżaw ufundował ponad czternaście budowli sakralnych: kościołów, klasztorów, kaplic i cerkwi. W większości wyposażył je w ołtarze i sprzęty ołtarzowe: tabernakula, relikwiarze, wieczne lampki, obrazy, krucyfiksy, *etc.* sprowadzane z zachodnich ośrodków artystycznych.

Prezentacja i analiza tych różnorodnych dzieł, będących wyrazem wyrobionego gustu oraz znacznych możliwości finansowych Radziwiłła, jest zadaniem skomplikowanym. Zakres działalności fundacyjnej księcia zawiera się między planowaniem regionalnym, do czego można zakwalifikować organizację i powołanie ordynacji, a drobnymi przedmiotami takimi, jak zakup i określenie formy pieczęci dla klasztoru Benedyktynek. Ogarnięcie tak zróżnicowanego obszaru badawczego nie jest bynajmniej największym utrudnieniem. Większość obiektów znajduje się poza obecnymi granicami Polski – na Litwie, Białorusi, Ukrainie oraz w Rosji, Austrii, Niemczech, a nawet w Stanach Zjednoczonych. Kłopoty pojawiały się już przy próbie ustalenia czy obiekt istnieje, czy uległ zniszczeniu. Niekiedy jedyną, wcześniejszą informacją była wzmianka w XIX-wiecznym *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego...* Często, nawet we współczesnych pracach renomowanych badaczy pojawiają się informacje bałamutne i niesprawdzone z autopsji, jak choćby w przypadku kościoła Bożego Ciała w Nieświeżu. Dotarcie do archiwów w Mińsku, Moskwie, Petersburgu, Wilnie i Kijowie pozwoliło mi na rzetelne zapoznanie się z dokumentami. Uzyskanie dokumentacji fotograficznej, szczególnie kartograficznej często graniczyło z cudem, zwłaszcza iż zbieranie materiałów rozpocząłem w czasach istnienia Związku Radzieckiego.

Przeprowadzenie kwerend stanowiło niezbędny warunek podjęcia tematu, bowiem stan badań nad

biografią Radziwiłła i jego fundacjami był skromny, choć jego postać budziła zainteresowanie biografistów i historiografów już za życia. Z najważniejszych autorów, którzy poświęcili mu uwagę należy wymienić Bartłomieja Paprockiego (1584)[1], Jacoba Schrencka (1601)[2], Szymona Starowolskiego (1601)[3], Wojciecha Wijuka Kojałowicza (1653)[4] oraz Kaspra Niesieckiego (1740)[5]. W rękopisach zachowały się dwie interesujące biografie jezuickie: Johannesa Preuschoffa *Idea Christiani Principis...* z 1700 r.[6] oraz anonimowego autora *Encomium historicum ill. principis Nicolai Christophori Radziwiłł...* z około 1679 r.[7] Ważne miejsce zajmują biografie Edwarda Kotłubaja[8] i Mariana Bohusza Szyszko[9] napisane jeszcze w XIX w. Nikłe zainteresowanie budziła postać księcia u współczesnych historyków. Jedynym znakomitym wyjątkiem jest biogram księcia napisany przez Henryka Lulewicza[10].

Skromnie przedstawia się również stan badań nad fundacjami Radziwiłła. Sztuce i kulturze na jego dworze poświęcił esej Alojzy Sajkowski[11]. Krótkie notki o fundacjach księcia, szczególnie architektonicznych i sepulkralnych, pojawiały się w XIX w. Z ważniejszych należy wymienić prace historyków i literatów: Edwarda Kotłubaja[12], Jerzego Iwaszkiewicza[13], Władysława Syrokomli[14], Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego[15], Józefa Ignacego Kraszewskiego[16] oraz Michała Homolickiego[17]. XIX-wieczna tradycja zainteresowań fundacjami Radziwiłła „Sierotki" była kontynuowana w okresie międzywojennym. Jej przedstawicielem był Bolesław Taurogiński, który w książce *Z dziejów Nieświeża* przedstawił syntetyczny zarys dziejów najważniejszych fundacji księcia w tym mieście[18]. Podobny charakter posiada monografia historyczna kościoła w Mirze napisana przez Antoniego Śnieżko[19].

Dopiero po II wojnie światowej fundacje radziwiłłowskie zwróciły uwagę historyków architektury i sztuki. Oddzielne studium zostało poświęcone oryginalnej w skali europejskiej, manierystycznej urbanistyce Nieświeża[20]. Od lat pięćdziesiątych, dzięki pracom Jerzego Baranowskiego[21], Feliksa Markowskiego[22], Andrzeja Gruszeckiego[23], Romana Aftanazego[24], oraz piszącego te słowa, poszerzyła się nasza wiedza o zamku nieświeskim[25].

Spośród fundacji radziwiłłowskich najbogatszą literaturę posiada kościół Bożego Ciała i kolegium Jezuitów w Nieświeżu. Choć świadomość znaczenia budowli, ze względu na ich autora Giovanniego M. Bernardoniego, trwała nieprzerwanie od czasów ich wzniesienia, to opracowania Stanisława Załęskiego[26], J. D. Kwitnickiej[27], Jerzego Paszendy[28], Jerzego Kowalczyka[29], Georgija Galenčanki i Tamary Gabruś[30] odsłoniły nieznane dotąd aspekty dziejów i projektowania zespołu Jezuitów. Prac monograficznych doczekały się kościół św. Michała (Rafała)[31], klasztor i kościół Benedyktynek[32], pierwszy kościół parafialny w Nieświeżu[33]. Historię kościoła św. Katarzyny i klasztoru Bernardynów przedstawił Wiesław Murawiec[34]. Na marginesie artykułów poświęconych innym zagadnieniom znajdujemy przyczynki na temat kościołów parafialnych w Białej Podlaskiej[35], Derewni i Czarnawczycach[36].

Choć inskrypcje większości nagrobków radziwiłłowskich zostały już odnotowane w XVII w. przez Szymona Starowolskiego[37], to badacze interesują się nimi od niedawna. Należy wspomnieć o konstatacjach Jerzego Kowalczyka[38] i Mariusza Karpowicza[39] oraz o moich rozprawach poświęconych nagrobkowi Radziwiłła „Sierotki"[40], nagrobkom dziecięcym[41] oraz rzeźbom Girolamo Campagni i Cesare Franco na ołtarzu św. Krzyża[42].

Szeroki zakres działalności fundacyjnej Radziwiłła oraz mało zaawansowany stan badań zdeterminował układ kompozycyjny niniejszej książki. Skoncentrowałem się w niej na obiektach znajdujących się na terenie ordynacji nieświeskiej i jedynie w niektórych przypadkach dla jasności wywodu naukowego odwołuję się do zagadnień związanych z obiektami znajdującymi się poza wspomnianym terytorium. Świadomie zrezygnowałem również ze szczegółowego omawiania militariów oraz wyposażenia wnętrz zamkowych, ponieważ obszernie traktuję o tym w książce pt. *Monumenta variis Radivillorum*[43]. Zastosowany podział na rozdziały, zawierające charakterystykę fundacji świeckich, sakralnych i sepulkralnych ma charakter porządkujący, ponieważ poprzez wszystkie fundacje była głoszona chwała kościoła, księcia i jego rodu, choć w różnym natężeniu.

Brak naukowej monografii historycznej poświęconej Radziwiłłowi zmusił mnie do przedstawienia na początku każdego rozdziału zagadnień związanych z działalnością polityczną, religijną i podnoszącą splendor rodu. Nie mają one ambicji zastąpienia biografii Radziwiłła, która czeka na kompetentnego autora, ale stanowi niezbędne tło dla zrozumienia problematyki artystycznej fundowanych przez księcia dzieł. Z tego samego powodu dodałem rozdział końcowy z czterema szkicami, charakteryzującymi sylwetkę intelektualną księcia poprzez ukazanie jego edukacji, pielgrzymki do Ziemi Świętej, biblioteki oraz dworu artystycznego.

Praca w swoim zasadniczym kształcie została zakończona w 1994 r.

Poczuwam się do miłego obowiązku złożenia podziękowań tym osobom, które okazały mi pomoc podczas pisania książki i przygotowywania jej do druku.

Wyrazy szczególnej wdzięczności kieruję do Profesora Jerzego Kowalczyka za opiekę naukową, cenne wskazówki materiałowe oraz konsultacje.

Profesorowi Juliuszowi A. Chrościckiemu składam podziękowania za nadzwyczajną życzliwość, inspirujące dyskusje merytoryczne, a także za umożliwienie mi dalszego rozwijania naukowych pasji, co w konsekwencji miało decydujący wpływ na zrealizowanie tej książki.

Podczas wyjazdów naukowych i pobytów stypendialnych korzystałem z pomocy i inspirujących dyskusji wielu osób. O przyjęcie podziękowań proszeni są: prof. Sante Graziotti (Fondazione Cini w Wenecji), prof. Géza Hajós (Wiedeń), prof. Karolina Lanckorońska (Rzym), prof. Walerij Morozow (Mińsk), prof. Pavel Preiss (Praga), prof. Franzsepp Würtenberger (Karlsruhe).

Od wielu osób otrzymywałem różnorodną pomoc, a także cenne informacje za co serdecznie dziękuję: mgr Świetłanie Adamowicz, mgr Władimirowi Denisowowi, mgr inż. Wadzimowi Glinnikowi, ks. dr Janowi Golonce, mgr Walentynowi Kałninowi, prof. Mariuszowi Karpowiczowi, prof. Jerzemu Lileyce, dr Katarzynie Mikockiej-Rachubowej, ks. mgr. Jerzemu Paszendzie, prof. Stanisławowi Mossakowskiemu, prof. Marii Poprzęckiej, prof. Andrzejowi Rachubie.

Nie sposób wymienić wszystkie osoby, z których życzliwością spotkałem się podczas korzystania ze zbiorów krajowych i zagranicznych. Wszystkim bardzo dziękuję za okazaną wyrozumiałość i uczynność.





1. Wizerunek Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" z około 1601 r. (wg Schrenck, *Augustissimorum...*)

I. SPLENDOR DUCIS IN OŁYKA ET NIEŚWIEŻ

Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, zwany „Sierotką" urodził się 2 sierpnia 1549 r. w Ćmielowie koło Szydłowca w Małopolsce jako pierworodny syn Elżbiety Szydłowieckiej, córki kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego i Mikołaja Krzysztofa, zwanego „Czarnym", kanclerza litewskiego i wojewody wileńskiego. Po kądzieli książę był jedynym, męskim potomkiem rodu Szydłowieckich, który wygasł wraz ze śmiercią kanclerza. Po dziadku Radziwiłł „Sierotka" odziedziczył hrabstwo szydłowieckie (1557) i tytuł hrabiego na Szydłowcu. Po ojcu uzyskał tytuł księcia na Ołyce i Nieświeżu. Jako książę Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, który to tytuł – otrzymał „Czarny" od cesarza Karola V w 1547 r., sytuował Radziwiłłów w gronie arystokracji europejskiej. Jednocześnie z uzyskaniem od brata ciotecznego Jerzego Illinicza dóbr Mir, Czarnawczyce i Biała pozyskał tytuł hrabiego na Mirze, Czarnawczycach i Białej.

Od dzieciństwa młody książę był przygotowywany przez ojca do kariery politycznej i dworskiej; miał zostać jego następcą, czyli pierwszą postacią na Litwie. Służyły temu studia w Niemczech i Francji, a przede wszystkim pobyt na dworze królewskim. Karierę ułatwiała wysoka pozycja Radziwiłła „Czarnego", który był powiernikiem Zygmunta II Augusta. W 1567 r. Radziwiłł „Sierotka", uczestniczył w wyprawie Zygmunta II Augusta pod Radoszkowice, a następnie pod Ułę (1568). W nagrodę za udział w tej wojnie i za poparcie w podpisaniu unii lubelskiej otrzymał godność marszałka nadwornego litewskiego (1569). Od tego czasu aż do śmierci Zygmunta II Augusta przebywał często przy królu, był również obecny przy jego śmierci w lipcu 1572 r. w Knyszynie.

W następnych dziesięcioleciach książę aktywnie uczestniczył w życiu politycznym Wielkiego Księstwa Litewskiego, odgrywając w nim ważną rolę. Warto wspomnieć, że tylko za panowania Zygmunta II na dwadzieścia jeden odbytych sejmów książę wziął udział aż w czternastu[1]. Nie będzie chyba nadinterpretacją, jeżeli powiem, że przez kilka dziesięcioleci książę dążył – wzorem swojego ojca – do przywództwa politycznego na Litwie. Jego aktywność polityczna intensyfikowała się szczególnie w czasach elekcji. Był w tych działaniach konsekwentnie prohabsburski i propapieski. Natomiast jeśli elekt został już zatwierdzony, nawet gdy nie był on kandydatem popieranym przez księcia, Radziwiłł nowego króla i stawał się wiernym rojalistą. Po raz pierwszy włączył się aktywnie do działalności politycznej na forum międzynarodowym w związku z elekcją, która odbyła się po śmierci Zygmunta II Augusta. Radziwiłłowie dążyli do osadzenia na tronie polskim Habsburga. Pomysł taki pojawił się wśród nich już w 1571 r., aktywnym tego rzecznikiem był legat papieski Giovanni F. Commendone, przygotowywujący stronnictwo prohabsburskie na wypadek wolnej elekcji[2]. Po śmierci króla, pryncypia bieżącej polityki konsultował Radziwiłł z nuncjuszem papieskim Vincenzo Portico, przebywającym w tym czasie w Knyszynie[3]. Radziwiłł „Sierotka", jego stryj Mikołaj Radziwiłł, zwany „Rudym" i kasztelan wileński Jan Chodkiewicz należeli na Litwie do najbardziej wpływowych zwolenników osadzenia ks. Ernesta Habsburga na tronie polskim. Ich poglądy polityczne, poparte sprzysiężeniem[4], określały politykę Litwy w sprawie wolnej elekcji. Planowano bowiem, a Radziwiłł „Sierotka" – jak się zdaje – był autorem tego pomysłu, ściągnięcie Habsburga do Knyszyna w celu ożenienia go z królewną Anną

Jagiellonką i obrania na wielkiego księcia litewskiego. Reprezentanci Korony znaleźliby się wówczas w trudnej sytuacji polityczno-prawnej, nie wykluczającej nawet zerwania unii[5]. Plany te nie zostały zrealizowane, głównie z powodu opieszałości w postępowaniu cesarza i jego dyplomatów. Również zmiana orientacji Radziwiłła na rzecz Henryka ks. d'Anjou, katolickiego władcy, niechlubnie wsławionego prześladowaniami Hugonotów, dokonała się przy udziale Commendoniego. Legat papieski zorientowawszy się, że kandydatura rakuska nie ma dostatecznego poparcia wśród szlachty odstąpił od popierania Habsburga. Po zjeździe łowickim w lipcu 1572 r., kandydatem papieskim został Francuz. Wkrótce również i Litwini wskutek niepowodzeń dyplomatycznych zmienili zdanie i poparli ks. Henryka, który został królem polskim na sejmie elekcyjnym w 1573 r.

Podczas kolejnej elekcji w 1575 r. Radziwiłł „Sierotka" ponownie opowiedział się za kandydaturą Habsburga, współpracując tym razem z nuncjuszem papieskim Vincenzo Laureo (1574–1578). Po ponownej porażce obozu prohabsburskiego książę uznał nowego króla Stefana Batorego, niemniej jednak nadal popierał politykę Grzegorza XIII i jego poczynania związane z wciągnięciem Polski do ligi antytureckiej. W tym czasie utrzymywał stałe kontakty z kolejnymi nuncjuszami – Giovannim A. Caligarim (od 1578) i Alberto Bolognettim (1581–1585)[6]. Po śmierci Stefana Batorego, papież Sykstus V początkowo zachowywał neutralność w sprawie obsadzenia tronu polskiego, jednak wkrótce poparł Habsburga, licząc na przyszły udział Polski w lidze antytureckiej[7]. Postacią, która integrowała stronnictwo arcyksięcia Maksymiliana II był nuncjusz papieski Annibal z Kapui przebywający w Polsce od 1587 r.[8] Książę pozostał nadal wierny polityce Rzymu, popierając podczas elekcji arcyksięcia Maksymiliana II. Postawa i głosy Radziwiłła „Sierotki" oraz jego braci Jerzego i Albrychta przesądziły o udzieleniu poparcia przez posłów litewskich dla kandydatury habsburskiej[9]. Po podwójnej elekcji w 1587 r. i zwycięstwie w 1588 r. Jana Zamoyskiego nad arcyksięciem Maksymilianem pod Byczyną, negocjacje pokojowe między Zygmuntem III Wazą a Habsburgami prowadził legat papieski Ippolito Aldobrandini, późniejszy papież Klemens VIII[10]. W listopadzie 1587 r. Radziwiłł „Sierotka" obok biskupa kujawskiego Hieronima Rozdrażewskiego, marszałka wielkiego koronnego Andrzeja Opalińskiego, kanclerza Jana Zamoyskiego, wojewody brzeskiego Stanisława Gostomskiego, wojewody wołyńskiego Janusza Ostrogskiego i podkanclerzego litewskiego Lwa Sapiehy wszedł w skład poselstwa mającego na celu przeprowadzenie rokowań pokojowych. W tym czasie Radziwiłłowie, przez swojego posła Jana Narbota, prowadzili konsultacje z Rudofem II, zapewniając go o wierności. Przekonywali cesarza, iż nadal istnieje silna frakcja zwolenników arcyksięcia Maksymiliana. Radziwiłł „Sierotka", gdy zorientował się, że sprawa sukcesji Habsburga jest przegrana, nie chcąc narażać się dworowi rakuskiemu, nie przybył do Będzina na rozmowy[11]. Mimo podpisania przez księcia na sejmie tzw. pacyfikacyjnym w 1589 r., traktatu bytomsko-będzińskiego, zawartego 9 marca 1589 r. Radziwiłł pozostał nadal w ścisłych kontaktach z dworem cesarskim. Jego prohabsburskie sympatie ujawniły się ponownie po zjeździe w Rewlu (wrzesień 1589 r.). Spodziewano się wtedy rezygnacji Zygmunta III z korony polskiej na rzecz kandydata z rodu Habsburgów. Aktywną agitację wśród zebranych w Rewlu dostojników, by wymienić podkanclerzego Wojciecha Baranowskiego, sekretarza wielkiego koronnego Piotra Tylickiego, czy też kasztelana podlaskiego Marcina Leśniowolskiego, uprawiał nuncjusz Annibal z Kapui, będący zarazem zaufanym dyplomatą Habsburgów. Miał on w osobie marszałka wielkiego litewskiego sprzymierzeńca. I choć książę, jako legalista, namawiał króla Zygmunta do powrotu do kraju, to jednocześnie spodziewając się jego rezygnacji z tronu, ponownie rozpoczął działania polityczne na rzecz przyszłego elekta, przedstawiciela domu rakuskiego. Na sejmie w 1590 r., gdy kanclerz Jan Zamoyski zamierzał zatwierdzić ekskluzję domu habsburskiego od korony polskiej, Radziwiłł „Sierotka", wraz z bratem Jerzym, prymasem Stanisławem Karnkowskim i biskupem Rozdrażewskim należeli do frakcji popierającej roszczenia Habsburgów. Ostatecznie kanclerz odniósł zwycięstwo pozbawiając Maksymiliana prawa ubiegania się o koronę polską. Odtąd książę zaczął popierać arcyksięcia Ernesta. Dopiero po sejmie inkwizycyjnym w 1592 r., kiedy Zygmunt III Waza obiecał, że nawet po śmierci ojca Jana III Wazy nie odjedzie do Szwecji bez pozwolenia stanów, zakończyła się epoka aktywnego popierania przez Radziwiłła „Sierotkę" katolickich Habsburgów w ich dążeniach do opanowania polskiego tronu[12].

Konsekwentna polityka prohabsburska Radziwiłłów wynikała niewątpliwie z chęci obrony interesów rodu i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przede wszystkim dążono do zachowania daleko idącej odrębności Księstwa w ramach Rzeczypospolitej, nie wykluczając nawet jego odłączenia. Wśród magnatów, a szczególnie Radziwiłłów, idea ta nie wygasła. Unia lubelska była dopiero wcielana w życie. Ważnym czynnikiem warunkującym współpracę Radziwiłła z Habsburgami było posiadanie tytułu książąt Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, który otrzymali od cesarza Karola V. Występowali oni zatem w kręgu najznakomitszych rodów europejskich, będących punktem odniesienia i wzorem dla Radziwiłłów. Mimo iż habsburscy kandyda-

ci Radziwiłła przegrywali w elekcjach, to w stosunku do wybranych władców, książę pozostawał wiernym rojalistą. Taką postawę zajął zarówno po wyborze na króla polskiego Henryka Walezego, jak i Stefana Batorego. Po ślubie jego siostry Krystyny z kanclerzem Janem Zamoyskim (1577) został książę jedną z ważniejszych postaci frakcji królewskiej. Za rządów Stefana Batorego brał udział w walkach z Gdańskiem (Tczew – 1577) i Moskwą (nad Dźwiną – 1577, Połockiem – 1579, Pskowem – 1581). W uznaniu za udział w oblężeniu Połocka otrzymał od króla urząd marszałka wielkiego litewskiego (1579). Również po uznaniu w 1588 r. przez Wielkie Księstwo Litewskie elekcji Zygmunta III Wazy książę prezentował postawę regalistystyczną. W następnych latach bronił króla zarówno w sejmie, jak i na polu bitwy pod Warką (1609), podczas rokoszu sandomierskiego. W 1590 r. otrzymał godność wojewody trockiego, a ukoronowaniem jego kariery politycznej było nadanie mu w 1604 r. urzędu wojewody wileńskiego.

A. ORDYNACJA NIEŚWIESKA

Prezentację fundacji Radziwiłła „Sierotki" należy rozpocząć od dzieła nietypowego, ale stanowiącego specyficzną osnowę ideowo-przestrzenną dla powstawania i istnienia wszystkich pozostałych dzieł, chodzi o państwo-dzieło sztuki, jakim była ordynacja nieświeska.

Wkrótce po podziale spadku po Radziwille „Czarnym" dokonanym w 1577 r. przez jego synów Mikołaja, Albrychta i Stanisława, książę Mikołaj „Sierotka" wystąpił z pomysłem założenia trzech ordynacji: nieświeskiej, ołyckiej i kleckiej. W 1579 r. zawarł umowę z bratem Stanisławem[13], posiadającym dobra ołyckie, a w 1586 r. do aktu założycielskiego przystąpił Albrycht Radziwiłł, właściciel Klecka[14]. Akt ustanowienia ordynacji został zatwierdzony przez króla Stefana Batorego 10 grudnia 1586 r., a następnie przez sejm[15]. Wszystkie trzy ordynacje, pozostały w rękach Radziwiłłów do 1939 r.

W wyniku porozumienia między Radziwiłłami powstały trzy ordynacje: nieświeska, ołycka i klecka. Pierwszymi ordynatami zostali Mikołaj „Sierotka", Stanisław „Pobożny" i Albrycht „Justynian Litewski". Prawny status ordynacji radziwiłłowskich był nietypowy. Choć były one trzema oddzielnymi instytucjami prawnymi, to w razie wygaśnięcia jednej z linii dobra przejmowali ordynaci nieświescy. Radziwiłł wzorował się na zachodnim prawie secundo- i tertiogenitury, występującym obok primogenitury[16]. W przypadku ordynacji Radziwiłłów prawo to zostało wykorzystane już w 1656 r., po śmierci trzeciego ordynata ołyckiego Albrychta Stanisława Radziwiłła. Wówczas ordynację ołycką przejęli Radziwiłłowie nieświescy. Oprócz respektowania zasady primogenitury prawo ordynackie zabraniało dzielenia i sprzedawania dóbr ziemskich stanowiących tzw. dobra ordynackie. Nie zawsze jednak jasno był określany podział na dobra ordynackie i allodialne. W dokumencie zawierającym akceptację powołania przez Albrychta Radziwiłła ordynacji zostały wymienione jedynie miejscowości „przedniejsze jako Ołyka, Nieśwież, Kleck, Mir, Gródek Dawidowski i inszych w postanowieniu opisanych"[17]. W *Summaryuszu zebrania dochodów...* z 1587 r. do dóbr ordynackich Mikołaja „Sierotki" została zaliczona większość posiadłości księcia z miasteczkami: Nieśwież, Mir, Świerżeń, Czarnawczyce, Biała, Kroże oraz dobra: Bychowszczyzna, Sołtanowa Hać, Zaturja, Dymielicze, Gródek, Łachwa, Taladowicze, Czanowicze, Howiezna i Maleszewo[18]. Wśród wymienionych włości znajdowały się dobra odziedziczone przez księcia po matce i ojcu, uzyskane w drodze darowizn (hrabstwo mirskie), zamian (część Świerżnia) lub systematycznych wykupów (np. dobra Mohylna, Mikołajewszczyzna). W 1595 r. książę sprecyzował imiona główne, przeznaczone do dziedziczenia według prawa primogenitury[19]. Właściwy obszar ordynacji składał się z dóbr znajdujących się wokół Nieświeża i Miru. Część obszaru (bez hrabstwa mirskiego) została przedstawiona na *Planie ordynacji nieświeżskiej i mirsko-świerżeńskiej* (*sic*!) z 1859 r., który schematycznie został odrysowany przez Jana Jakubowskiego[20]. Terytorium ordynacji obejmowało obszar między Niemnem a wpadającą do niego Uszą. Znajdowały się na tym terenie miasteczka: Nieśwież, Nowy Świerżeń i Mir oraz liczne, wymienione już wcześniej miejscowości-posiadłości, przeważnie oddalone znacznie od Nieświeża, jak: Łachwa na Polesiu, Czarnawczyce w pobliżu Brześcia, Biała na Podlasiu czy Szydłowiec w Małopolsce uzyskały status dóbr allodialnych. Według Bolesława Taurogińskiego Radziwiłł „Sierotka" ułożył również statut ordynacji, który w 1745 r. został potwierdzony i rozszerzony przez Radziwiłła Michała Kazimierza, zwanego „Rybeńko"[21]. W zachowanych źródłach brak jest jednak potwierdzenia istnienia tego dokumentu.

Najważniejszym miastem, stolicą ordynacji stał się Nieśwież, w pobliżu którego Radziwiłł wybudował główną rezydencję otoczoną fortyfikacjami. Korzystne położenie ordynacji i miasta zostało zauważone już w 1582 r. przez Piotra Skargę, który w liście do prowincjała jezuitów Pawła Campano, pisał że „Nieśwież – oddalony jest od Wilna 28, od Połocka 40 mil; położony zaś w samym środku nowogródzkiej ziemi

2. Plan ordynacij nieświeżskiej i mirsko-świerżeńskiej..., z 1859 r. (oryg. AGAD)



3. „Gorod Nesviž". Plan Nieświeża i okolic z 1822 r. (oryg. AGAD)

na Białej Rusi, zwanej Lombardyją litewską, żyznej i ludnej, pośród licznej szlachty osiadłej dookoła po wioskach i 35 miasteczkach".

Radziwiłł „Sierotka" dbał szczególnie o rozwój gospodarczy księstwa, co przejawiało się w kompleksowym opracowaniu funkcjonowania ekonomicznego tego quasi-państwa, z planowaniem, które według współczesnej terminologii można określić jako regionalne. Podziw dla tego aspektu działalności księcia wyraził już w mowie pogrzebowej ksiądz Marcin Widziewicz: „Nie wspominam tu inszych przewag jego pańskich i niesłychanych, kto nie widzi, jakie nakłady i koszty wychodzić musiały na drogi pospolite, jak ogrody drzewem rozmaitem osadzone i jak stoły nadobnie wyrównane, na folwarków tak pięknym rzędem rozłożenie"[22]. Nieświeżowi jako mieście-siedzibie ordynata, przypadła funkcja stolicy księstwa. Już w XVII w. określono je jako *metropolis ducatus*. Książę przeprowadził regulację traktów między miastami ordynacji – Mirem, Nowym Świerżniem i Nieświeżem oraz między folwarkami. Wszystkie drogi zostały obsadzone drzewami. Jest to czytelne zarówno na planach XIX-wiecznych, jak i na mapach wojskowych wydanych w 1935 r.[23] Do transportu wykorzystywano sieć wodną. W Świerżniu nad Niemnem powstał port, który uzyskał połączenie z Królewcem. W celu podniesienia kultury agrarnej i pozyskania nowych terenów uprawnych książę sprowadził osadników holenderskich, którzy zajmowali się osuszaniem bagien i wyrobem płócien, m.in. w Albie w pobliżu Nieświeża.

Ważnym zagadnieniem, które Radziwiłł starał się uregulować w ordynacji była religia. Katolicyzm był wszechobecny w strukturze materialnej i duchowej ordynacji. W uzasadnieniu założenia ordynacji, napisanym osobiście przez księcia, podkreśla on religijne motywacje działań: „gdy ojciec zacznie na chwałę Bożą pobożne jakie uczynki, jałmużnę, fundacje, wspomagania na osoby, potrzeby do budowania, a na to zasię dostatek, jako to czynić i kończyć po śmierci jego będzie się mogło w rozerwaniu majętności?"[24]. Intensywna akcja katolicyzacji poddanych wskazuje, że w ordynacji nieświeskiej (również na terenie innych posiadłości) miało obowiązywać wyznanie rzymskokatolickie. Jednak ówczesne realia wyznaniowe zmuszały księcia do dużych kompromisów w sprawach religijnych. Dlatego też akcję katolicyzacji zaplanował na dziesięciolecia. Do czasów podpisania unii brzeskiej w 1596 r. tolerował wyznanie greckie (prawosławne), powszechne wśród Białorusinów i Rusinów, zamieszkujących jego dobra. Wzorem swojego brata, Stanisława ordynata ołyckiego, próbował wprowadzić zasady sprawowania kultu, według ustaleń unii florenckiej. Po 1596 r. obowiązującym wyznaniem dla tej części poddanych był grekokatolicyzm, zaś wobec Rusinów prowadzono szczególnie intensywną akcja pozyskiwania ich dla Kościoła katolickiego. Drugą konfesją tolerowaną w ordynacji był judaizm. Swobodę kultu posiadali również muzułmańscy Tatarzy, zamieszkujący głównie tereny hrabstwa mirskiego. Na terenie dominium Radziwiłła „Sierotki" nie było natomiast miejsca dla wyznawców różnych odłamów protestantyzmu. Książę zlikwidował zbory, oddalił innowierczych dworzan, bądź spowodował ich konwersję.

Wizualną egzemplifikacją dominacji katolicyzmu w ordynacji były religijne symbole w jej krajobrazie. W sylwetach miast pojawiły się dominanty w postaci kościołów, w mniejszych ośrodkach powstały kaplice. Charakterystycznym symbolem stały się krzyże, umieszczane przy drogach prowadzących do Nieśwież, wyznaczające odcinki milowe. Najwyższe wzniesienie w pobliżu Nieświeża – Góra Anielska stała się ośrodkiem kultu aniołów i miejscem pielgrzymek z całego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Należy wspomnieć jeszcze o jednej sprawie związanej z ustanowioną przez Radziwiłła ordynacją. Jej powołanie umożliwiało utrzymanie przez przedstawicieli jednego rodu dóbr skomasowanych przez Radziwiłła „Czarnego". Stwarzało to ekonomiczne i polityczne podstawy dla dalszego wzrostu potęgi rodu. Należy pamiętać również o innym, istotnym fakcie związanym z podstawami prawnymi ustanawiania ordynacji w Polsce. Otóż dobra ordynackie mogli dziedziczyć tylko katolicy[25]. Tym samym książę, mimo wielokrotnego popierania swoich birżańskich kuzynów w akcjach politycznych, stworzył zabezpieczenie uniemożliwiające w przyszłości ewentualne dziedziczenie przez kalwińską linię Radziwiłłów, książąt na Birżach i Dubinkach, jeśli pozostawaliby oni przy swojej konfesji[26].

Konsekwentne tworzenie spójnej prawnie, gospodarczo i wyznaniowo ordynacji nieświeskiej sprawiło, że już w XVII w. była ona określana jako księstwo nieświeskie. Ta nobilitująca Radziwiłłów terminologia miała jednak znaczenie symboliczne, ponieważ prawo polskie nie przewidywało autonomizacji terytorium w takim stopniu, jak miało to miejsce w Europie Zachodniej (np. w Cesarstwie Niemieckim). Nie można wykluczyć, iż księciu przyświecała idea stworzenia niezależnego księstwa, wzorem księstw Rzeszy, zwłaszcza że Radziwiłłowie posiadali cesarski tytuł książąt na Ołyce i Nieświeżu. Jednak w późniejszym okresie, wraz ze wzrostem stanu posiadania Radziwiłłów nieświeskich i ich znaczenia w państwie, szczególnie w XVIII w., wzrastała faktyczna udzielność księstwa. Radziwiłłowie dysponowali nawet prywatnym wojskiem, szacowanym w drugiej połowie XVIII w. na 10 tysięcy żołnierzy[27]. Przypuszczenia te zdają się być uzasadnione, jeśli będziemy pamiętać, iż Radziwiłł kreował się na potrydenckiego *principis christiani*, władcę katolickiego.

Potwierdzeniem są dwa dzieła emblematyczne. Jedno to rycina określana jako panegiryk Skorulskich pt. *Illustrissmo [...] Nicolao Christophoro Radziwil, [...] ex trocensi palatinatu ad summum palatinatum vilnenesem feliciter vocato*. Powstała ona z okazji nadania Mikołajowi Radziwiłłowi „Sierotce" w 1604 r. urzędu wojewody wileńskiego, a ofiarodawcami byli dworzanie księcia: Jan, Zachariasz i Mikołaj Skorulscy. Wykonał ją sztycharz nieświeski Tomasz Makowski[28]. Pełny tytuł panegiryku został umieszczony w dekoracyjnym kartuszu[29]. Rycina została skomponowana z czterech pól oddzielonych wąską ramką. W części centralnej, pod kartuszem z tytułem panegiryku, została przedstawiona edikula z herbem Mikołaja Radziwiłła w środku. Ozdobny kartusz podtrzymują personifikacje Sprawiedliwości (*Iustitia*) i Roztropności (*Prudentia*). Pod nimi, na cokole został wyryty order Grobu Chrystusa (krzyż jerozolimski) ozdobiony szarfami zawierającymi napis INSIGNIA PIETATIS (Oznaki pobożności). Z lewej strony w miejscu kolumny znajduje się postać króla Antigonusa, a pod nim napis: *Felix qui patrio fine curis in lare vivit* (Szczęśliwy, kto beztrosko żyje w ojczystym domu). Cokół pod postacią Antigonusa dekorują dwie ryciny. Na jednej znajduje się kolumna z napisem CONSTANTER (Stale), na drugiej zaś żuraw trzymający kamień i podpis: *Somnia odit / Qui custodit* (Czuwa ten, kto pełni straż). Symetrycznie, po drugiej stronie edikuli znajduje się wizerunek cesarza Augusta i podpis *Claudent belli portae compagibus arctis* (Bramy łuku wojny będą mocno zabezpieczone). A niżej rycina przedstawiająca postać klęczącą przed lwem, podpisana CLEMENTER (Łaskawie). Drugi obrazek, ukazujący siedzącego ptaka (kurę?) uzupełniono również inskrypcją: [...] *Sub me laetus* ([...] (Pode mną jest bezpieczny). Fryz wypełnia panorama Wilna opatrzona pod spodem napisem: *Vilna potens fronti virides innecte coronas/ Praesidio duplici consolidata manes/ E caelis Casimirus opem dabit auctus honore/ In terris pariter qui dabit ecce virum/ Iam bene consistos tantis firmata columnis/ Non te caligo iam tenebrosa premet/ Lumina bina sibi clemens donavit Olympus/ Binus te magno robore sulcit Atlas* (Potężne Wilno! Włóż na czoło zielone wieńce/ Pozostajesz wzmocnione podwójną osłoną/ Kazimierz wzmocniony czcią z nieba da pomoc/ A oto mąż, który daje pomoc na ziemi/ Teraz już będziesz stało wzmocnione takimi kolumnami/ Nie będzie Cię spowijać ciemna mgła/ Podwójny blask podarował Tobie łaskawy Olimp/ Podwójnie wspomaga Cię wielką siłą Atlas). Nad widokiem miasta znajduje się drugi napis: *Felicem Lithuaniam hoc sole cuius radius ilustrissimus non ad eos solum qui nunc sunt sed ad posteros dissundetur* (Szczęśliwa Litwo! Dzięki temu słońcu, którego jasny promień będzie rozlany nie tylko na żyjących, ale i na potomnych). W architektonicznym polu zwieńczenia jest widoczna postać św. Kazimierza i oświetlające go słońce otoczone napisem: TOTVS SALVTI PVBLICA (Cały dla dobra publicznego). W przerwanym łuku widnieje tetragram IHS. Po bokach edikuli, na przerwanych odcinkach naczółka są ukazane dwie personifikacje. Postać z lewej strony ze złamaną kolumną, kijem pielgrzymim, książką i podpisem: *Multorum conscia morum* (Znająca wiele obyczajów), to zapewne personifikacja *Conscientii* (Wiedzy). Podpis pod drugą personifikacją: *Non est ruina ubi disciplina* (Nie ma upadku, gdzie karność) oraz atrybut w postaci wędzidła wskazuje na *Temperantię* (Wstrzemięźliwość). Cała edikula jest ustawiona na dwóch kamieniach, między którymi biegnie inskrypcja: *Omnia sunt summae Radivilia stemmata laudis/ Tu pluris crucium nobile stemma facis* (Wszystkie (te) szarfy (stemmy) są oznaką najwyższej chwały Radziwiłła/ Ty więcej cenisz szlachetną stemmę krzyży).

Pod edikulą znajdują się trzy duże pola zawierające panegiryki braci Skorulskich. Na osi postaci Antigonusa jest umieszczony tekst Jana Skorulskiego porównującego Radziwiłła do króla Armenii Antigonusa, któremu ofiarowano władzę jako wyraz uznania jego bohaterskich czynów i mądrości. Król świadomy niebezpieczeństw związanych ze sprawowaniem władzy, przyjął godność z pochylonym czołem[30]. Zachariasz Skorulski, którego utwór znajduje się w linii kartusza herbowego, nawiązując do herbowego orła podkreślił, że Radziwiłła otacza szacunek wśród ludzi za dokonane zasługi, tak jak orzeł wśród ptaków jest otoczony królewskim majestatem[31]. Poniżej postaci Augusta znajduje się panegiryk Mikołaja Skorulskiego, który porównuje Radziwiłła do cesarza Augusta, za którego rządów panował w państwie spokój, bezpieczeństwo i dostatek. Autor wyraża nadzieję, że książę zapewni te wartości sprawując funkcję wojewody[32].

Symetrycznie po obu stronach głównej edikuli zostały umieszczone po cztery medaliony opatrzone inskrypcjami. Na pierwszym obrazku z lewej strony jest przedstawiona scena nadania Radziwiłłowi przez króla urzędu wojewody wileńskiego, opatrzona tytułami: OBEDIRE MAIVS SACRIFICIO (Być posłusznym to więcej niż ofiara) oraz REX ERGO ET FATA IDE[M] VOLVNT (Król przeto i losy pragną tego samego). Niżej, pod inskrypcją DVM VVLT LATERE / RADIO SVO PRODITVR (Podczas gdy chce się ukryć/ Ujawnia się własnym promieniem), został ukazany Radziwiłł siedzący przy stole z książką. Od jego czoła do okna biegnie snop światła. Kolejny medalion ukazuje orła zapatrzonego w słońce: SOLA / VSQ[UE] SOLEM (Samotny, aż do słońca). Obrazek na dole opatrzony sentencją: RECISA / MAGIS IN ALTVM (Przycinana rośnie bardziej

w górę) przedstawia drzewko z obciętymi kilkoma gałązkami, na tle sylwetek kościołów nieświeskich (Jezuitów, Bernardynów, Benedyktynek) ufundowanych przez Radziwiłła „Sierotkę". Pod medalionami, na dole znajduje się owalny kartusz z inskrypcją: VIRTVTEM VERAM COMITATVR GLORIA VERA (Za prawdziwą cnotą postępuje prawdziwa chwała).

Po stronie prawej cykl obrazków otwiera scena przekazania kluczy księciu przez władze miasta Wilna, uzupełniona inskrypcjami: MAGIS VT PROSIM QVA(M) PRAESIM (Bardziej abym pomagał niż stał na czele) oraz EMITVR VIRTVTE POTESTAS (Władzę nabywa się cnotą). Niżej pod napisem: VIRGAET MANNA / REMOVENT DAMNA (Rózga i manna usuwają szkody) została umieszczona postać Mojżesza, sprowadzającego na pustynię mannę. Kolejny obraz przedstawia kolumnę z umieszczonym na niej światłem, na tle panoramy Wilna. Napis głosi: TV PATRIAE COLVMEN ET LVMEN (Ty jesteś kolumną i światłem ojczyzny). Na ostatnim medalionie również na tle panoramy Wilna został umieszczony krzew różany. Tu także przydano sentencję: SI NOCVIT SPINA EN ROSA MEDICINA (Jeżeli zaszkodzi cierń, lekarstwem róża), a prawą stronę zamknięto kartuszem z napisem: NON PLACENTINI SED VERONENSES (Nie mieszkańcy Placentii, lecz Werończycy). Na banderoli pod tablicami wierszy Skorulskich biegnie napis: TIMANTHEVM OPVS IN OVO PLVS LATET QVAM PATET, niżej, z lewej strony, zaś: *Thomas Makowski sculpsit* oraz *Nesuisii 1604*.

Przewodnim wątkiem programu ideowego panegiryku Skorulskich jest ukazanie Radziwiłła jako wzorowego księcia (*princeps* – w znaczeniu władcy, przywódcy). Przedstawione na eksponowanym miejscu postacie króla Armenii – Antigonusa i cesarza Augusta uosabiają wzorcowych władców, do których został porównany Radziwiłł. Antigonus, otrzymał władzę w uznaniu mądrości i bohaterskich czynów, ale świadomy odpowiedzialności, jakie niesie władza przyjął koronę z pokorą. Wzorem cesarza Augusta, idealny władca powinien zapewnić pokój i dobrobyt poddanym.

Poprzez wizualne symbole uzupełnione inskrypcjami zaprezentowano szeroki repertuar wartości etycznych, jakimi odznacza się wojewoda jako wzorowy książę katolicki. W postaci personifikacji zostały wyeksponowane *Iustitia* i *Prudentia*, *Ratio* (Rozum) i *Conscientia* (Wiedza). Poprzez symbole emblematyczne przedstawiono: *Virtus* (Cnota), *Pietas* (Pobożność), *Constantia* (Stałość), *Clementia* (Cierpliwość) oraz *Vigilantia* (Czujność).

W ośmiu medalionach są przedstawione inne zalety księcia. Dwa najwyższe obrazki podkreślają hierarchiczność w sprawowaniu władzy i lojalność wobec swego zwierzchnika. Książę pokornie odbiera nominację od króla Zygmunta III, a następnie już jako wojewoda przyjmuje hołd od podwładnych, mieszkańców Wilna. Dalsze emblematy podkreślają mądrość (uczoność) księcia, jego samotność w sprawowaniu władzy oraz szczodrobliwość w fundowaniu świątyń katolickich. Nad księciem i Wilnem czuwa św. Kazimierz, któremu towarzyszy dewiza, mówiąca, iż dobro publiczne jest nadrzędnym celem w sprawowaniu władzy. Prawomyślność religijną Radziwiłła podkreślają jezuicki tetragram IHS znajdujący się w naczółku edikuli oraz krzyż jerozolimski, a także deklaracja, iż książę najwyżej ze wszystkich *stemm* ceni właśnie krzyż. Również Widziewicz w mowie pogrzebowej, charakteryzując księcia podkreśla, że zdobiła go Cnota, Religia ku Bogu (składająca się z Wiary i Nabożeństwa), Miłość do ojczyzny, Mądrość i Roztropność, Hojność i Szczodrobliwość oraz Pokora[33]. Przedstawianie księcia jako wzorowego *principsa* znalazło odbicie również w jego biografii, napisanej przez jezuitę Johannesa Preuschoffa w 1700 r., a zatytułowanej *Idea Christiani Principis in Celsiss(imo) S.R.I. Principe Nicolao Christophoro Radziwiłł...*[34].

Podobne treści zawiera inne dzieło emblematyczne powstałe w 1610 r. z inicjatywy księcia Książka Hieronima Bildziukiewicza *Divi tutelaris patrii Casimiri insigne virtutum hieroglyphicis emblematum figuris adumbratum [...] deuota observantia himiliter oblatum*[35] została zadedykowana królowej Konstancji w związku z urodzinami w 1609 r. królewicza Jana Kazimierza. Emblematy są poświęcone, cnotom kanonizowanego w 1602 r., Kazimierza Jagiellończyka – patrona Polski i Litwy[36]. Poprzez charakterystykę cnót, królewicz został ukazany jako książę katolicki. Bildziukiewicz ideę tę rozwija, prezentując św. Kazimierza nie tylko jako wzór pobożności, ale również jako idealnego *principsa*, odznaczającego się szczególnymi wartościami etycznymi. W epigramach omawiających cnoty świętego towarzyszy nadzieja, że taką właśnie drogę opartą na wzorze swojego kuzyna obierze młody królewicz Jan Kazimierz.

W dwóch zaprezentowanych zespołach emblematycznych: panegiryku Skorulskich i książce Bildziukiewicza przedstawiony został wzór etyczny władcy, zależny od poglądów potrydenckich teoretyków władzy i państwa. Ruchy reformacyjne obniżyły albo czasem wręcz zniszczyły średniowieczny autorytet władzy kościelnej i świeckiej. Następstwem tej sytuacji polityczno-społecznej były m.in. ruchy stanowe w Europie, np. Essexów w Anglii, Bironów we Francji czy Orańczyków w Niderlandach. W Polsce do tego nurtu należy zaliczyć rokosz Zebrzydowskiego w 1606 r.[37] Równocześnie pojawiły się nowe koncepcje władzy, z których epokowe znaczenie miały poglądy Niccolò Machiavellego. Jego *Rozprawa o Ty-*

tusie Liwiuszu (*Discorsi sopra la prima deca di T. Livio*), a szczególnie *Książę* (*Il Principe*) kreowały nową koncepcję państwa (*principati*) i nowy model władcy[38]. *Il nuovo principe* Machiavellego to przywódca, który nie musiał władzy dziedziczyć, lecz zdobywał ją dzięki swoim zdolnościom i energii. Zagadnienie legitymacji prawnej sprawowania władzy zostało odsunięte na dalszy plan, a jego miejsce zajął problem techniki zdobywania i utrzymania władzy, której jedynym uzasadnieniem była racja stanu (*ragion di Stato*), czyli interes państwa.

Poglądy Machiavellego, ujmując generalnie zagadnienie, były nie do zaakceptowania przez ówczesne, zwłaszcza katolickie elity władzy. Szczególnie, że myśliciel ten religię podporządkowywał racji stanu, sprowadzając ją do jednego ze środków sprawowania i utrzymania władzy; zarazem krytyce poddał państwo papieskie. Konsekwencją krytyki i ataków na doktrynę Machiavellego było jego potępienie w 1557 r. przez papieża Pawła IV, a następnie (1559) spalenie jego dzieł na stosie[39]. Jednocześnie zostały podjęte próby stworzenia alternatywnego do machiavellowskiego modelu władcy i państwa odpowiadającego nowym, zmienionym warunkom polityczno-społecznym. Nowy wzorzec *princepsa* został sformułowany w kręgu przedstawicieli myśli polityczno-filozoficznej, określanej jako tacytyzm[40]. Ukształtowali oni swoje poglądy polityczno-filozoficzne na podstawie dzieła Tacyta, którego ówcześnie uważano za zwolennika silnej władzy centralnej. W ten sposób interpretowano jego *Roczniki* (*Annales* lub *Ab excessu divi Augusti*) oraz *Dzieje* (*Historiae*). Wzorem Tacyta sięgnięto do filozofii stoickiej Cycerona i Seneki, akceptując wprowadzone przez rzymskiego historyka modyfikacje, np. eksponowanie cnoty *Prudentii* jako Roztropności i Mądrości w miejsce *Sapientii*[41]. Za inicjatora tacytyzmu uważa się Marc-Antoine Mureta. Oddziaływanie jego licznych interpretacji Tacyta na ówczesne elity polityczne Francji, Niderlandów, Italii czy Polski było ogromne[42].

Najwybitniejszym i najsławniejszym przedstawicielem tacytyzmu był intelektualista z Lowanium – Justus Lipsius. W licznych dziełach podejmował on różnorodne zagadnienia związane z polityką i filozofią. Zasygnalizuję tylko niektóre z nich, mające związek z zaprezentowanymi programami emblematycznymi. W *Politicorum sive civilis doctrina...* (I wyd. 1599) przedstawił on cechy, jakimi powinien charakteryzować się władca[43]. Słuszność kolejnych tez, Lipsius potwierdza licznymi cytatami z dzieł autorów starożytnych, z których podstawę stanowią prace Tacyta oraz rzymskich stoików Seneki i Cycerona. W *Politicorum...* Lipsius określił zespół cnót, którymi powinien odznaczać się wzorcowy władca – *princeps*. Należy podkreślić, że tworzy on całe zhierarchizowane grupy cnót, by wymienić tutaj kilka najistotniejszych. Należą do nich *Virtus* (Cnota) i *Prudentia* (Roztropność). *Virtus* opiera się na *Pietas* (Pobożność) i *Probitas* (Uczciwość). Snując rozważania nad treścią *Pietas* autor wskazuje, że tworzą ją *Conscientia* (Sumienie), *Religio* (Pobożność) oraz *Fatum* (Przeznaczenie). Na cnotę *Prudentia* składa się *Memoriam* (Pamięć), *Vis* (Dzielność, Moc, Odwaga), *Firmitudo* (Wytrwałość, Wytrzymałość). Wreszcie władca powinien odznaczać się takimi cnotami, jak *Iustitia* (Sprawiedliwość) *Clementia* (Łagodność) oraz *Modestia* (Łagodność, Umiarkowanie, Skromność). Cechy osobowości władcy, *princepsa* przedstawione w *Politicorum...* miały wcześniej podbudowę w rozprawie pt. *De Constantia...* (I wyd. 1584)[44]. Cnocie Stałości nadaje Lipsius wysoką rangę; powinni jej przestrzegać rządzący i rządzeni. Wartości propagowane w traktacie *De Constantia...* odnoszą się do sfery duchowej człowieka. Na Stałość – wedle Lipsiusa – składają się takie wartości, jak: *Patientia* (Cierpliwość), *Ratione recta* (Prawy rozum), czy *Sapientia* (Mądrość). Rozprawę tę, autor adresował do szerszego kręgu odbiorców niż *Politicorum...*.

Intelektualista z Lowanium zasłynął również jako zwolennik silnej władzy centralnej[45]. Monarchia jako najstarsza forma rządów – zdaniem Lipsiusa – jest zarazem najlepszym rodzajem władzy: „Jednego państwa ciało trzeba, żeby jeden rządził"[46]. Popiera dziedziczność władzy, pomimo że elekcja starsza, ale „sukcesja gęstsza bardziej przyjęta i ledwie nie lepsza"[47]. W sprawowaniu rządów miał pomagać, wzorem ustroju z czasów cesarza Augusta, senat składający się z arystokracji. Lipsius uchodził też za radykalnego zwolennika jednej religii w państwie. „W jednym państwie trzeba żeby była wiara jedna, dla której mają być i zawsze, i wszyscy karani, którzy od niej różni są"[48].

Autor ostro piętnuje odszczepieńców, „tym, którzy publice grzeszą trzeba nieprzepuszczać, niech ich Pan karze – miłosierdziu tu miejsca nie, pal, siecz"[49]. Utrzymanie jednej religii w państwie miało – zdaniem Lipsiusa – zapewnić mu stabilizację i wyeliminować krwawe wojny religijne, których był on ówcześnie świadkiem. Sprawę tę poruszył ponownie w rozprawie pt. *De una religione adversus Dialogistam...*, będącej rozwinięciem trzeciego akapitu, czwartej księgi *Politicorum...*

Wątek idealnego władcy został rozwinięty przez teologów katolickich. O ile Lipsius formułował idee w sposób ogólny, np. mówiąc o jednej religii w państwie nie określał, jaka to ma być wiara, o tyle myśliciele katoliccy definiowali owe idee w sposób jednoznacznie doktrynalny. Właśnie w kręgu myślicieli i teologów katolickich, najwyraziściej został sformułowany ideał świeckiego władcy potrydenckiego określanego jako *princeps christianus*, co właściwie oznaczało władcę katolickiego i odnosiło się zarów-

4. Panegiryk braci Skorulskich. Miedzioryt T. Makowskiego, 1604 (oryg. MNW)

no do cesarzy, królów, jak i do udzielnych książąt. Było to celowe nawiązanie do pojęcia *princeps* Machiavellego, ale z jednoczesnym nadaniem mu nowej, kontrreformacyjnej treści. *Princeps christianus*, to oczywiście katolik, odznaczający się licznymi cnotami, których repertuar znamy z prac Lipsiusa. Wzór władcy katolickiego określały liczne wydawane ówcześnie prace. W *De officio Principis Christiani...* Roberta Bellarmina – pracy dedykowanej królewiczowi Władysławowi IV Wazie, późniejszemu królowi, autor prezentuje, analogicznie jak Lipsius, repertuar cnót, jakimi powinien charakteryzować się władca katolicki, przede wszystkim są wymienione *Prudentia* i *Iustitia*[50]. Należy dodać, że Bellarmin, formułując potrydencki model władzy absolutnej podporządkowanej Kościołowi uważał, że idealnym państwem katolickim – jak to dowodził w *Disputationes...* – może być Rzeczypospolita Chrześcijańska (*Republica Christiana*)[51]. Nawiązując do średniowiecznego przekonania o boskim pochodzeniu władzy świeckiej, Bellarmin uważał, że najwłaściwszym ustrojem jest monarchia z władcą, uznającym zwierzchność papieża, wspomaganym przez senat z udziałem biskupów. Władza papieża miała się odnosić jedynie do spraw duchowych. Są oni – jak to określił zwolennik Bellarmina – Piotr Skarga: „jedną i drugą [...] częścią tej samej Rzeczypospolitej Chrześcijańskiej"[52]. Koncepcja oparcia władzy na ołtarzu znalazła plastyczne zobrazowanie na frontispisie *Statuta y metrika przywileiów koronnych...* Stanisława Sarnickiego, gdzie ukazano króla i prymasa jako dwa filary Rzeczypospolitej[53].

Innym dziełem poświęconym tej problematyce, o którym należy wspomnieć jest *De religione et virtutibus principis christiani adversus Machiavellum...* (1597) Pedro Ribandeneiry. Wydanie z 1603 r. pod nieco zmienionym tytułem *Princeps christianus adversus Nicolaum Machiavellum ceterosque huius temporibus politicos...* było dedykowane królowi Zygmuntowi III[54]. Do tej grupy dzieł można zaliczyć również popularne i wpływowe dzieło *Della ragione di stato...* Giovanniego Botera[55]. Zarówno w tej pracy, jak i w *Delle cause della grandezza delle citta...*[56] jest przedstawiony modelowy zespół wartości etycznych władcy katolickiego, Botero eksponuje jedną z cech księcia chrześcijańskiego, jaką było zaangażowanie w fundowanie kościołów, ufortyfikowanych zamków i miast. W traktacie pt. *De urbium...* podaje nawet przykłady władców–budowniczych: króla Francji Henryka III, króla Peru Ingę, czy władcę Hiszpanii Filipa II[57].

W literaturze potrydenckiej próby kreowania idealnego władcy katolickiego poparte były licznymi przykładami zarówno z przeszłości, jak i z ówczesnego życia politycznego. Bellarmin np. do *De officio Principis Christiani...* dołączył kilkanaście życiorysów książąt chrześcijańskich. Znalazły się tam postacie biblijne, takie jak: Mojżesz, Jozue czy Dawid, a także święci: król Węgier – św. Stefan, król Francji – św. Ludwik oraz św. Kazimierz Jagiellończyk[58]. Ze współczesnych przede wszystkim byli zaliczani do nich *rex catholicus*: król hiszpański Filip II, cesarz Maksymilian II, Rudolf II, książęta: Filip Bawarski czy Alojzy i Vespasiano Gonzagowie. W krajach przedmurza chrześcijańskiego w Hiszpanii czy Polsce *princeps christianus* był utożsamiany z „rycerzem chrześcijańskim"[59]. Antonio Possevino w *Il soldato Christiano...*, jako przykład żołnierzy chrześcijańskich wymienia króla Stefana Batorego i jego bratanka Zygmunta[60]. Tym samym mianem jest określany Lodovico Gonzaga, książę Neveres, którego życiorys został dołączony do wydania z 1604 r.[61] Również Zygmunt III w ówczesnej sztuce i literaturze był uosabiany z *Militis Christiani*[62].

Dzieła Lipsiusa były w Polsce powszechnie znane zarówno w oryginale, jak i w postaci tłumaczeń[63]. Już w 1595 r. jedno z nich doczekało się polskiej adaptacji pt. *Politica pańskie...*, dokonanej przez Pawła Szczerbica. Tłumacz dedykował swój utwór królowi Zygmuntowi III i podskarbiemu koronnemu Janowi Firlejowi z Dąbrowicy[64]. Ogromne dzieło Lipsiusa zostało jednak znacznie skrócone. Wybrano te zagadnienia, które szczególnie wiązały się z polskimi realiami społeczno-politycznymi. Również *De Constantia* została przetłumaczona na język polski już w 1600 r. przez Janusza Piotrowicza i wydana w Wilnie[65]. Większość dzieł tacytystów posiadał Radziwiłł w swojej bibliotece m. in. komplet dzieł: Lipsiusa, Bellarmina, Botera, jak również kilka wydań dzieł Tacyta[66].

Idee tacytystów oddziaływały na poglądy polskich elit intelektualnych. Poglądy Bellarmina miały gorącego orędownika w Piotrze Skardze, który broniąc króla w kazaniu szóstym *Kazań sejmowych...* – jak ustalił Teofil Grabowski – nieomal dosłownie powtarza poglądy Bellarmina zawarte w *De Summo Pontifice...*[67].

Częściowo pokrewne poglądy na koncepcje władzy, jakie głosili zwolennicy absolutyzmu jezuickiego, wyznawał Krzysztof Warszewicki, formułując je w dwóch dziełach: *De optimo statu libertatis...* (1598)[68] oraz *Paradoxa...* (1579)[69]. Uważał on, że władza królewska jest dana od Boga, ale król nie musi uznawać zwierzchnictwa Kościoła (papieża), ani też być obierany w wolnej elekcji[70]. Poglądy Warszewickiego korespondowały z opiniami Paolo Paruty, uczestnika soboru trydenckiego i autora *Della perfettione della vita politica...* (1579), dzieła, w którym autor podejmował próbę określenia nowego modelu państwa[71]. Sądy formułowane przez Warszewickiego często były zależne od Lipsiusa[72]. Do grona myślicieli, będących pod wpływem tacytyzmu

należał również Sebastian Petrycy z Pilzna, który pisał, że „królestwo, w którym człowiek jeden cnotliwy i najlepszy jako Bóg nad dobrymi ludźmi panuje”[73]. W ogólnych zarysach poglądy Warszewickiego i Petrycego były zgodne z poglądami zachodnich teoretyków państwa i prawa – Francuza Jean Bodina oraz działającego w Anglii Włocha Gentilisa, uznających monarchię absolutną za jedyną właściwą formę rządów[74].

Idee tacytystów nieprzypadkowo zyskały w Polsce tak dużą popularność, szczególnie w końcu XVI i początku XVII w. Uogólniając znacznie zagadnienie można powiedzieć, że problem modelu ustrojowego państwa, a szczególnie zakres władzy króla, senatu i parlamentu w czasach pierwszych królów elekcyjnych był jednym z najważniejszych zagadnień obecnych w życiu politycznym Rzeczypospolitej. Zygmunt III, dążący do wzmocnienia władzy królewskiej oparł się na znacznej grupie magnaterii, członkach senatu, określanej jako magnateria pierwszego pokolenia. Grupa ta widziała w nowym układzie sił większe możliwości realizacji swoich interesów[75]. Przede wszystkim otrzymywali oni od króla najważniejsze urzędy państwowe, co w przypadku słabej władzy centralnej prowadziło do emancypacji prowincjonalnych władców[76]. Często magnaci uniezależniali się na skutek komasacji dóbr i tworzenia – wzorem Zachodu – ordynacji, hrabstw, terytoriów szlacheckich[77], stając się z czasem nieomal udzielnymi *principsami*. Mikołaj Radziwiłł „Sierotka” był konsekwentnym reprezentantem postawy regalistycznej, prohabsburskiej i propapieskiej. Należał do elit ówczesnej władzy, zarówno z racji piastowania wysokich urzędów państwowych, jak i funkcji ordynata nieświeskiego. Akceptowana i realizowana przez Radziwiłła koncepcja władzy i państwa pozostawała zbieżna z kręgiem zarysowanych wyżej poglądów powstałych wśród zwolenników władzy absolutnej, powiązanej ściśle z katolicyzmem jako religią panującą. Regalistycznej, katolicko-habsburskiej orientacji książę pozostawał wierny w swojej działalności politycznej[78].

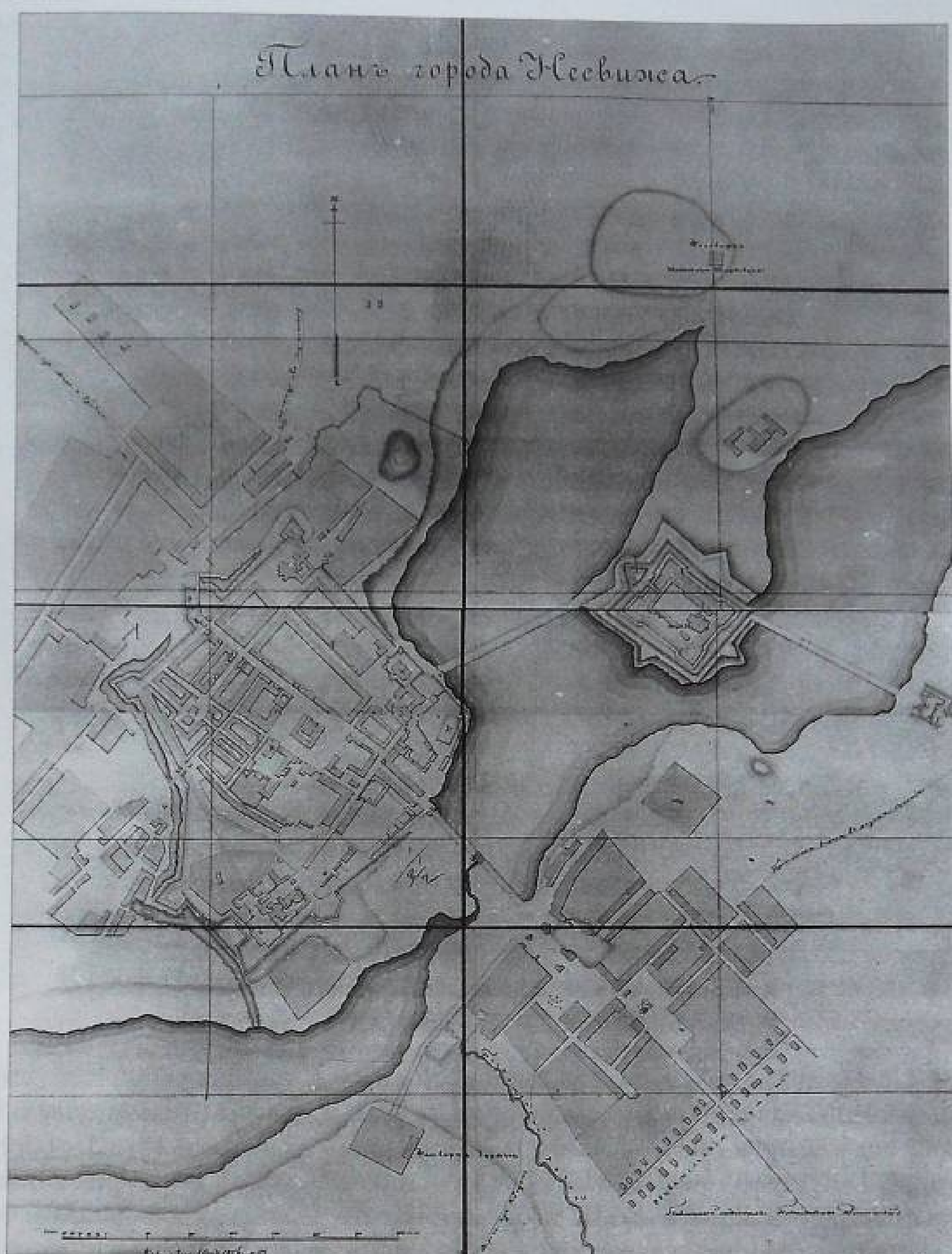
B. STOLICA ORDYNACJI – NIEŚWIEŻ

Nieśwież po raz pierwszy w źródłach został odnotowany już 1446 r. Jego rozwój przez ponad cztery wieki (1513–1939) był związany z książęcym rodem Radziwiłłów, którzy wznieśli obok miasta główną rezydencję[79]. Jego egzystencja opierała się przede wszystkim na handlu i rzemiośle, podporządkowanym zapotrzebowaniu dworu magnackiego[80]. W połowie XVI w., gdy Nieśwież stanowił własność Mikołaja Radziwiłła „Czarnego”, znajdował się tam ośrodek reformacyjny Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kościół zamieniono na zbór kalwiński (1554), a w mieście została uruchomiona drukarnia, w której Szymon Budny i Wawrzyniec Krzyszkowski wydali katechizm w języku ruskim. W 1577 r. właścicielem Nieświeża został Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”[81]. Młody książę zajęty karierą na dworach królewskich i podróżami nie interesował się początkowo siedzibą rodową. Wcześniej, w 1574 r., restytuował jednak probostwo katolickie. W 1579 r. w Nieświeżu utworzył stolicę założonej przez siebie ordynacji[82]. Według oceny jezuity Piotra Skargi w 1582 r. miasteczko liczyło około 3000 mieszkańców (230 „dymów”)[83].

Z inicjatywy księcia na miejscu starej osady położonej wzdłuż traktu Wilno–Słuck wytyczono nową siatkę ulic i kwartałów. Poza głównym miastem zostały założone przedmieścia, Nowe Miasto oraz Kazimierz, a w jego pobliżu, od strony wschodniej Radziwiłł wzniósł rezydencję otoczoną fortyfikacjami. W 1586 r. król Stefan Batory zatwierdził nadane przez księcia prawo magdeburskie[84]. Na mocy tego przywileju Nieśwież uzyskał status podobny do miast królewskich. Kupcy nieświescy otrzymali liczne przywileje podatkowe i handlowe. Podstawą funkcjonowania miasta były *Speculum Saxonum albo prawo saskie i magdeburskie* oraz *Ius municipale to jest prawo miejskie magdeburskie...* Pawła Szczerbica nadane w 1586 r. przez Radziwiłła mieszczanom nieświeskm[85].

Struktura zespołu urbanistycznego ukształtowana w ciągu trzydziestu lat (1586–1616) z niewielkimi zmianami przetrwała do końca XVIII w. Wspomnę tu o najokazalszych budynkach Nieświeża powstałych w czasach Radziwiłła „Sierotki”. Należały do nich kościoły i klasztory: Bożego Ciała (1587–1599) z kolegium jezuitów (1586–1599) wzniesione we wschodnim narożniku miasta, kościół św. Eufemii z klasztorem Benedyktynek (1590–1596) – w południowej części miasta[86], kościół św. Katarzyny i klasztor Bernardynów (1598–1604) – w północnym narożniku. W środku miasta przy zbiegu ulic Wileńskiej i Bernardyńskiej, powstał pierwotnie drewniany, później murowany szpital (przytułek) z kaplicą św. Ducha (1585, 1600). W zachodniej części miasta znajdowała się cerkiew unicka św. Trójcy. Najokazalszą budowlą świecką był ratusz z kramami wokół, ustawiony około 1596 r. pośrodku rynku[87]. Ustawiono przed nim – jak wynika z ryciny Makowskiego *Nesvisivm* – pręgierz. Wszystkie budowle zostały zaprojektowane przez jezuickiego architekta Giovanniego Marię Bernardoniego.

Mimo skromnych źródeł można oszacować stan zabudowy Nieświeża domami mieszkalnymi

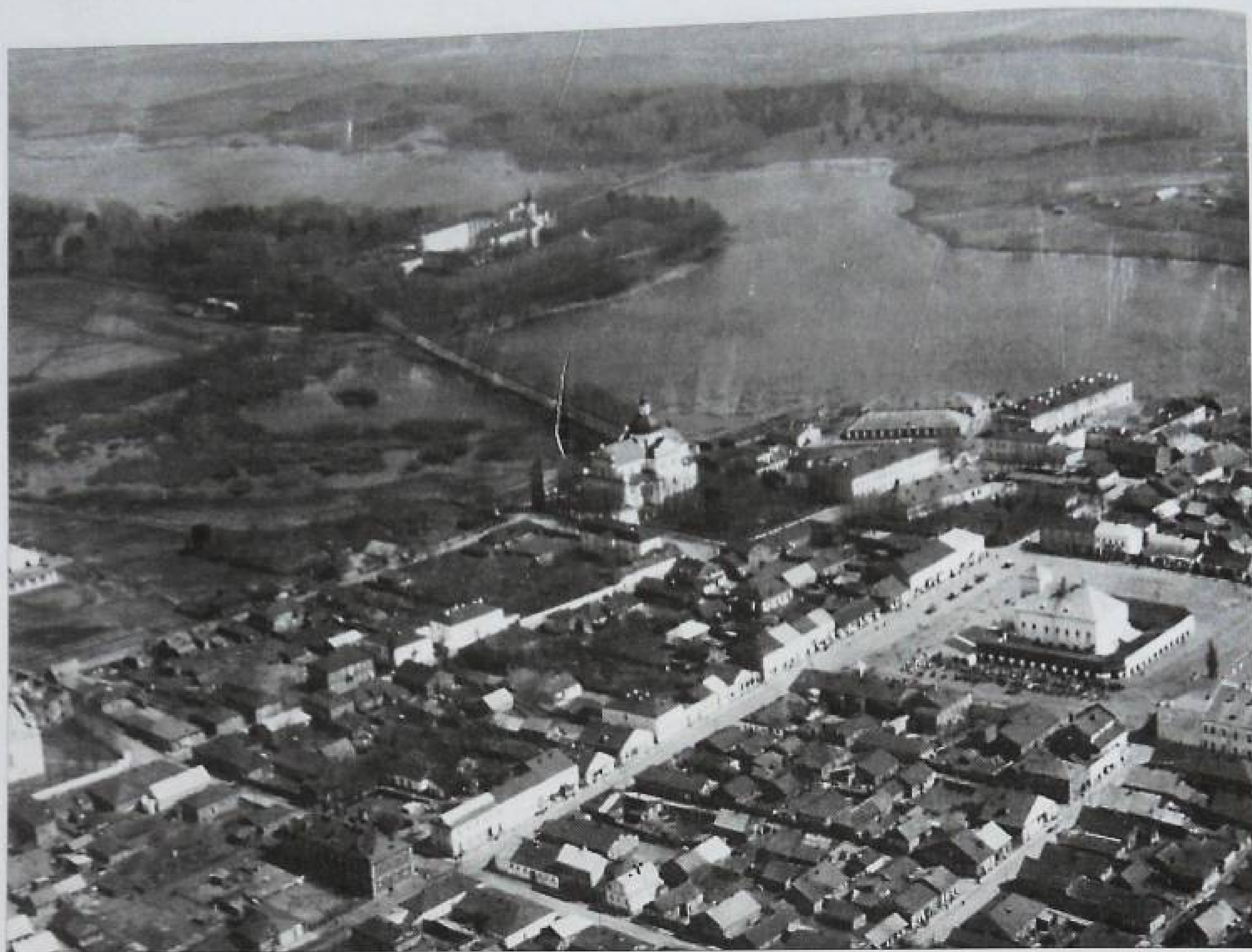


5. „Plan goroda Nesviža".
Plan Nieświeża z końca
XVIII w.
(oryg. CGIA w Moskwie)

w czasach Radziwiłła „Sierotki", a co ważniejsze możliwe jest oszacowanie proporcji między domami murowanymi a drewnianymi. *Inwentarz miasta Nieświeża...* z lat 1628–1629 podaje jedynie, że „wszystkich placów z murowanymi kamienicami i drzewnianymi domami [...] zabudowanych 177". Oddzielnie zostało wymienionych ponadto 27 domów żydowskich[88]. Pewne pojęcie o stanie zabudowy podaje inwentarz sporządzony zapewne w latach sześćdziesiątych XVII w. po dewastacji w czasie walk w 1654 r. i 1660 r., kiedy miasto zajęły oblegające zamek wojska Chowańskiego. Odnotowano w nim 195 placów z 279 „dymami", co można utożsamiać z ilością budynków[89], w tym znajdowało się 28 obiektów z cegieł (określono je jako „kamienice"). 87 placów jako „puste", zaś pozostałe 124 budynki („domki", „domy") były wzniesione z drewna. Jak wynika z ryciny Makowskiego domy były ustawione szczytowo do głównych ulic.

Od początku lokacji miasta trwały prace nad jego ufortyfikowaniem. Końcowy etap przypadł na lata 1600–1610. Około 1610 r. Nieśwież był z trzech stron otoczony fortyfikacjami z bastionami i bramami. W następnych latach usypano odcinek zamykający obwarowania przy klasztorze Benedyktynek od strony Uszy, gdzie również wzniesiono bastion.

Rekonstrukcję planu Nieświeża i jego fortyfikacji w czasach Radziwiłła „Sierotki" umożliwiają plany Nieświeża z końca XVIII i początku XIX w. *Plan Nesviža...* i *Plan goroda Nesviža...* skonfrontowane z ryciną Makowskiego *Nesvisivm* z około1604 r. oraz wspomnianymi inwentarzami miasta z lat 1628–1629.



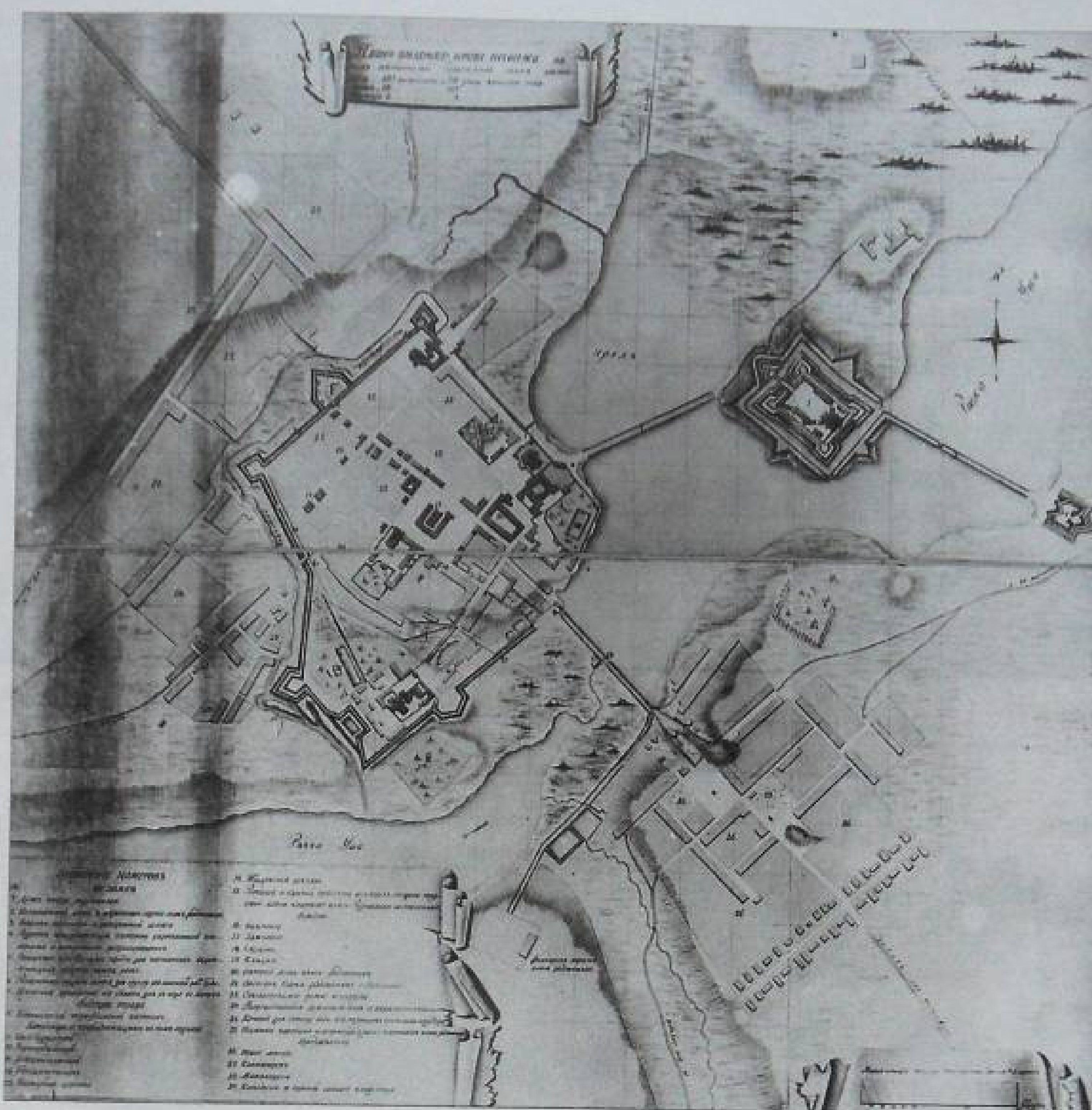
6. Nieśwież. Zdjęcie lotnicze. (fot. A. Obuchowski, 1927; neg. IS PAN)

Linia fortyfikacji, kształt i usytuowanie bastionów oraz lokalizacja bram miejskich na tym planie pozostały bez większych zmian od czasów Radziwiłła „Sierotki". Dotyczy to również układu ulic i kwartałów miejskich. Podziałowi w XVIII w. uległy niektóre kwartały w południowo-zachodniej części miasta, w rejonie dawnej cerkwi św. Ducha.

Centrum miasta wyznaczał rynek założony na planie czworoboku, zbliżonego do wydłużonego prostokąta. Od strony wschodniej i zachodniej wychodziły z niego po dwie ulice, zaś od północnej i południowej po jednej. Układ ulic w obrębie miasta był pogmatwany. Kwartały międzyuliczne posiadały zróżnicowaną wielkość i kształt: od niewielkich w zachodnim narożniku miasta do obszernych, przylegających do rynku od strony południowo-zachodniej i północno-wschodniej. Duże, niezabudowane place pozostawiono przed kościołami Jezuitów, Bernardynów oraz cerkwią unicką. Nieregularność podziałów na kwartały determinowała kształt działek, które były także zróżnicowane co do wielkości.

W świetle praktyki urbanistycznej XVI w. można przypuszczać, że projektanci miasta korzystali z teoretycznego projektu miasta, który w trakcie realizacji ulegał modyfikacjom. Nieregularności w ukształtowaniu południowej części miasta utrudniają jednoznaczne przesądzenie o kształcie teoretycznego planu miasta. Prawdopodobnie projekt teoretyczny posiadał plan pięcioboku, o długiej podstawie, krótszych (o połowę) bokach przylegających oraz jeszcze krótszych (również o połowę) zamykających obwód. Za taką interpretacją projektu wyjściowego przemawia układ linii podstawy i odcinek północno-zachodni fortyfikacji zbiegające się pod katem rozwartym, oraz przebieg kurtyny między bastionem zachodnim a bramą Klecką. W związku z niedogodnymi warunkami topograficznymi projekt wyjściowy uległ redukcji i zmianie. Obszar miasta i linia fortyfikacji uległa rozszerzeniu na południe, co zostało wymuszone przez benedyktynki, niegodzące się na lokalizację klasztoru w bliższym sąsiedztwie bramy Słuckiej.

Przy bliższym spojrzeniu okazuje się, że nieregularny układ ulic w Nieświeżu został jednak wykreślony konsekwentnie według określonej zasady, zwanej w literaturze naukowej czasem jako „ogniskowa". Ulice są tak wytyczone, że ich przedłużenia zbiegają się w trzech różnych punktach znajdujących się poza terenem miasta. Dwa zespoły ulic organizują układ ulic na linii południowy-wschód, północny-zachód,



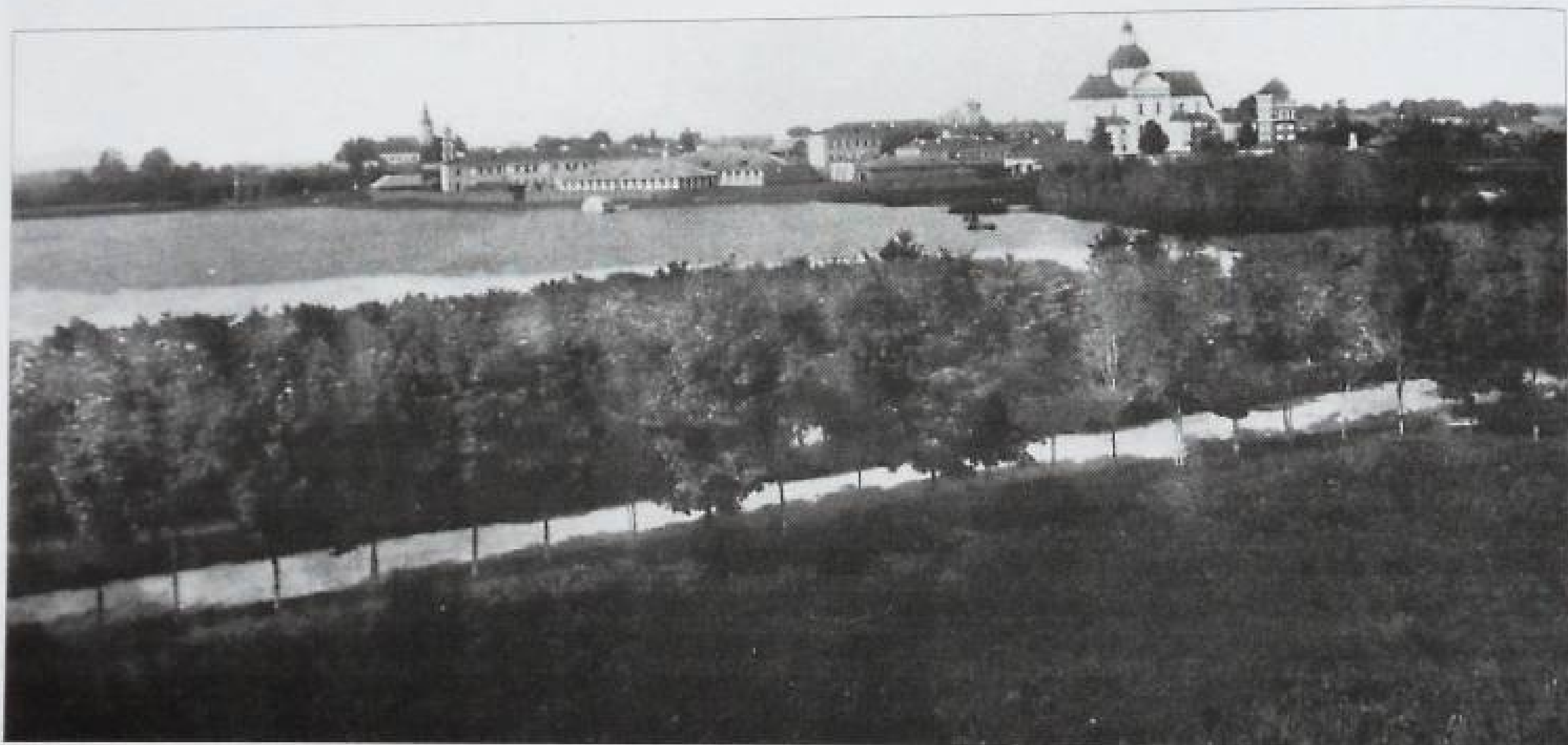
7. „Plan – Niesviža" z końca XVIII w. (oryg. CGVIA)

trzeci zaś na północny-wschód. W wyniku przyjęcia takiej koncepcji wytyczania ulic i kwartałów w Nieświeżu otrzymaliśmy siatkę urbanistyczną określaną w literaturze urbanistycznej jako „labiryntową"[90]. Powoduje ona decentralizację w eksponowaniu jednego miejsca czy obiektu w mieście, w odróżnieniu od układów średniowiecznych i renesansowych, podporządkowanych przeważnie rynkowi z ratuszem. Istotą układu labiryntowego jest ukierunkowane prowadzenie podążającego przybysza, aby ten był ciągle zaskakiwany i olśniewany niespotykanymi efektami przestrzennymi, ukierunkowanymi na kilka budowli. W przypadku Nieświeża dominantami organizującymi układ labiryntowy były kościoły z klasztorami oraz ratusz miejski.

Wzory policentrycznego i labiryntowego systemu rozrysowania ulic i układu bloków występujących w Nieświeżu zostały zaczerpnięte z włoskiej urbanistyki manierystycznej z drugiej połowy XVI w. Projektem obrazującym tego typu pomysły urbanistyczne jest projekt miasta Guastalla wykonany przez Domenico Giuntis z 1549 r. (ostatecznie zrealizowany w wersji zmienionej w 1594 r.). Na rysunku jest widoczny bieg ulic, których przedłużenie zbiega się w trzech punktach poza obrębem miasta[91]. Podobne ogniskowe wytyczanie ulic, rozwijane później powszechnie w epoce baroku, spotykamy również w Pfalzbourgu we Francji (1570), założonym dla grafa Georga Hansa von Veldenz-Lützelsteina. Na planie tym, wykonanym pod wpływem Daniela von Specklina ulice wyprowadzone z jednego punktu są przecinane ulicami wytyczanymi równolegle. Inne cechy urbanistyki manierystycznej, występujące w Nieświeżu, jak zamykanie ulicy ścianą bloku lub budowlą, czy labiryntowy układ ulic, znajdujemy w sławnej Sabbionecie (realizacja od 1561), powstałej dla Vespasiano Gonzagi prawdopodobnie według projektów Girolamo Cataneo i Domenico Giunti[92]. Ogniskowość układów ulic występowała również w rzymskich realizacjach Domenica Fontany w czasach Sykstusa V. Promienistymi kompozycjami było powiązanych siedem najważniejszych bazylik Wiecznego Miasta[93]. Układ urbanistyczny z rynkiem, z którego narożników wychodzą naprzemiennie po dwie i po jednej ulicy, pojawił się już w średniowieczu, by wymienić Reszel (XIV w.)[94]. W podobny sposób jak w Nieświeżu zostało rozplanowane centrum Lanckorony. Układ ten został określony jako „wiatrakowy"[95]. Wytyczenie rynku lanckorońskiego nastąpiło prawdopodobnie około 1600 r. być może z inicjaty-



8. Nieśwież. Widok miasta z wieży klasztoru Benedyktynek, 1894 (oryg. fot. MN)

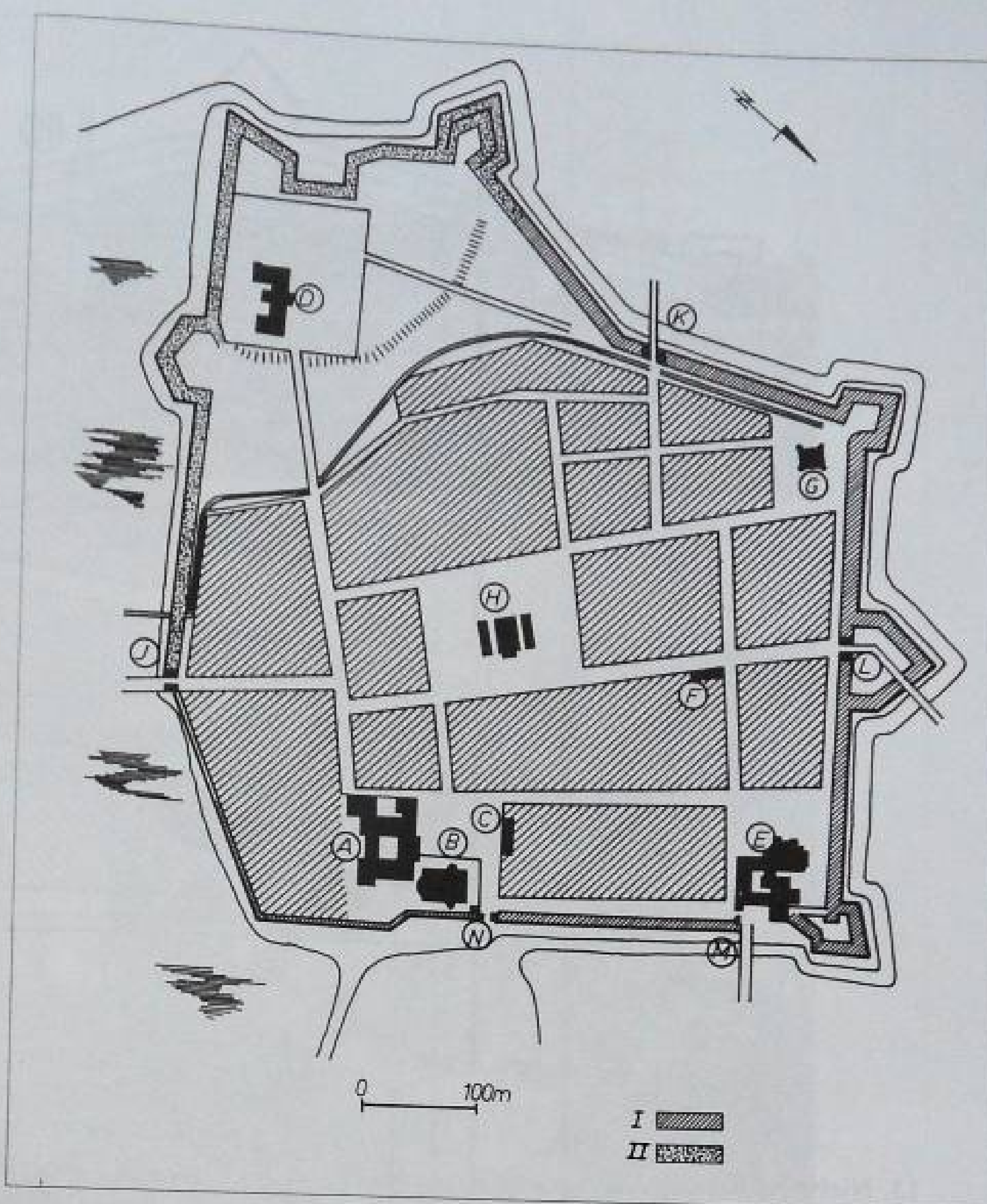


9. Nieśwież. Widok miasta od strony zamku, 1894 (oryg. fot. MN)



10. Nieśwież. Widok północno-wschodniej pierzei rynku, przed 1939 (oryg. fot. BN)

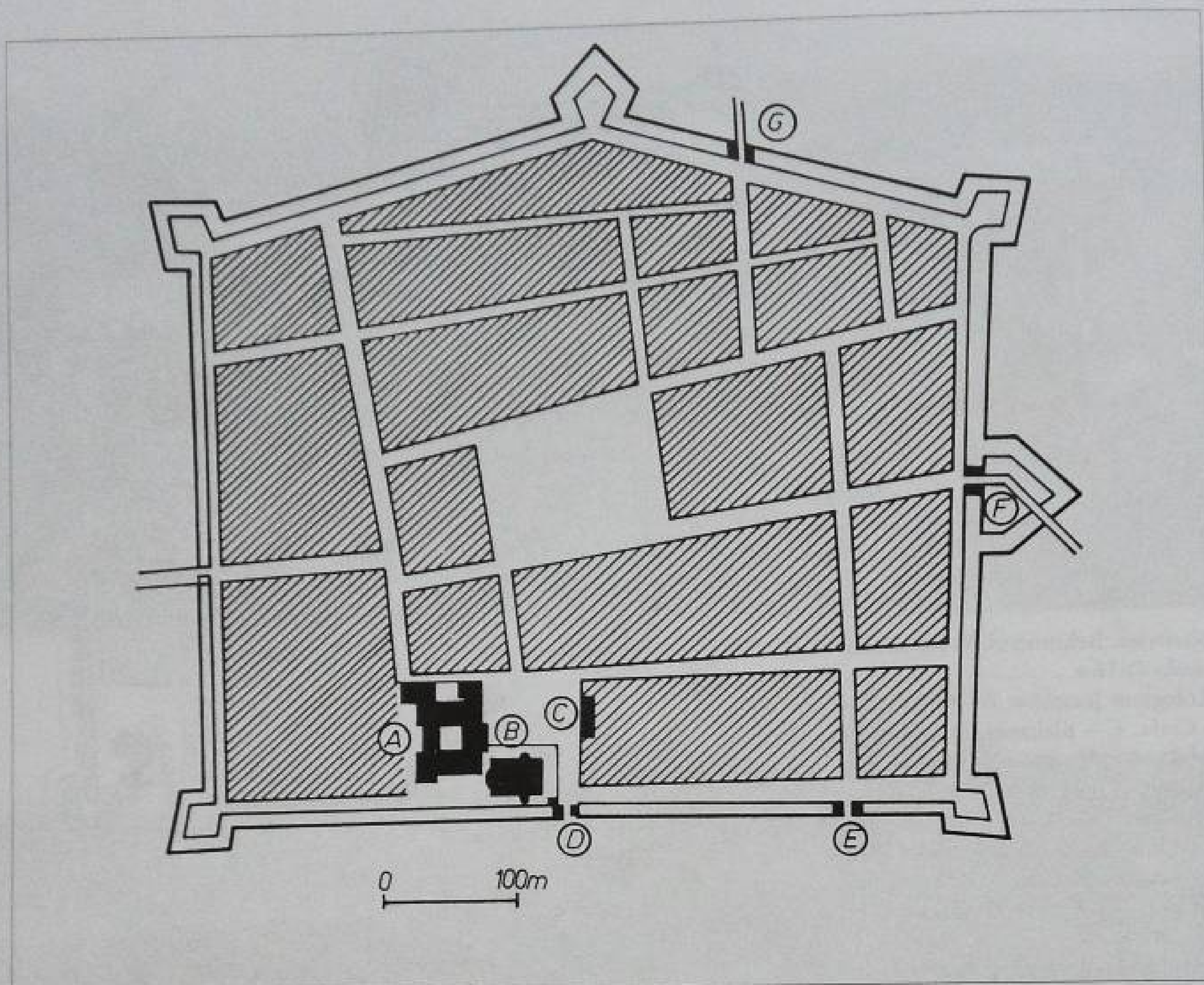
11. Nieświ
sta około 1
A – kolegi
żego Ciała
Benedykty
nardynów
G – cerki
tusz, J – b
ka, L – bra
nardyńska
T. Bernat
I – fortyf
II – fotyf



11. Nieśwież. Rekonstrukcja planu miasta około 1616 r.
A – kolegium Jezuitów, B – kościół Bożego Ciała, C – plebania, D – klasztor Benedyktynek, E – kościół i klasztor Bernardynów, F – szpital św. Ducha, G – cerkiew unicka św. Trójcy, H – ratusz, J – brama Słucka, K – brama Klecka, L – brama Wileńska, M – brama Bernardyńska, N – brama Zamkowa (opr. T. Bernatowicz)
I – fortyfikacje usypane przed 1616 r.
II – fotyfikacje usypane po 1616 r.



12. *Nesvisivm.* Rycina T. Makowskiego (wg Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża...*)



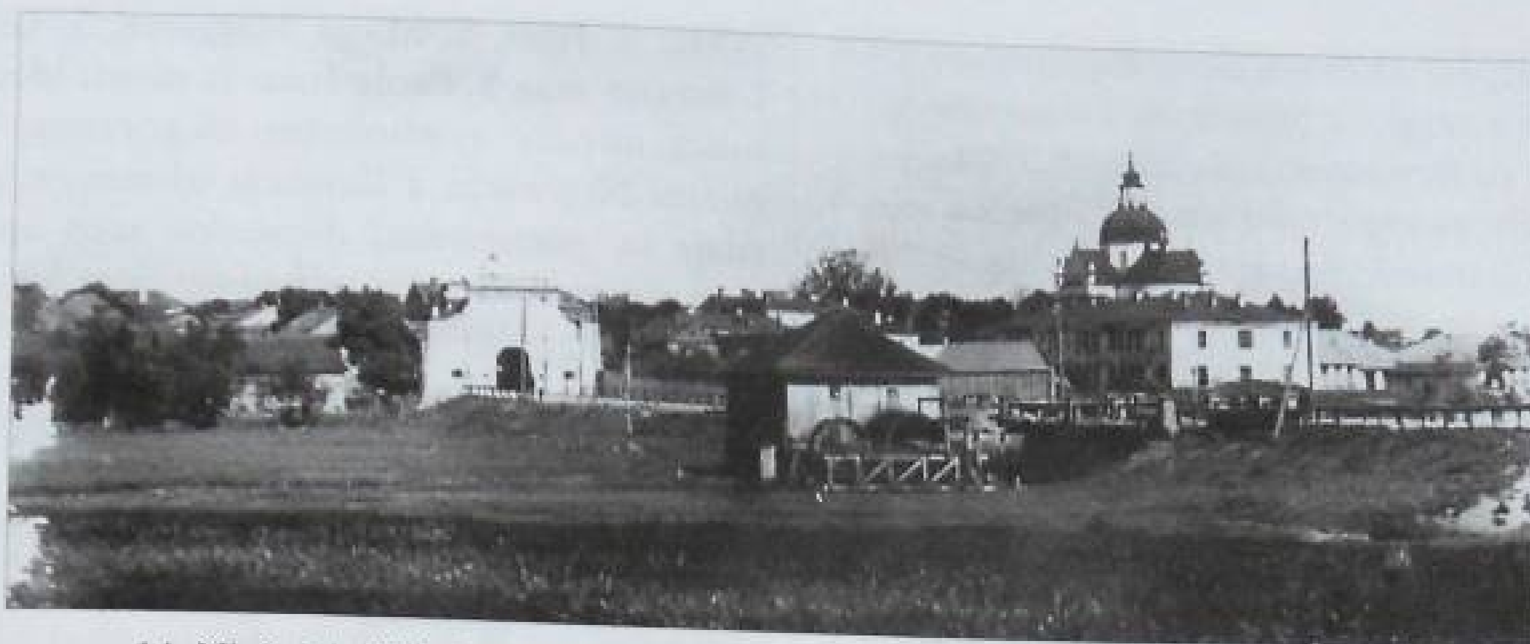
13. Nieśwież. Rekonstrukcja planu wyjściowego z około 1586 r. A – kolegium Jezuitów, B – kościół Bożego Ciała, C – plebania, D – brama Zamkowa, E – brama Bernardyńska, F – brama Wileńska, G – brama Klecka, H – brama Słucka (opr. T. Bernatowicz)

wy starosty lanckorońskiego Mikołaja Zebrzydowskiego.

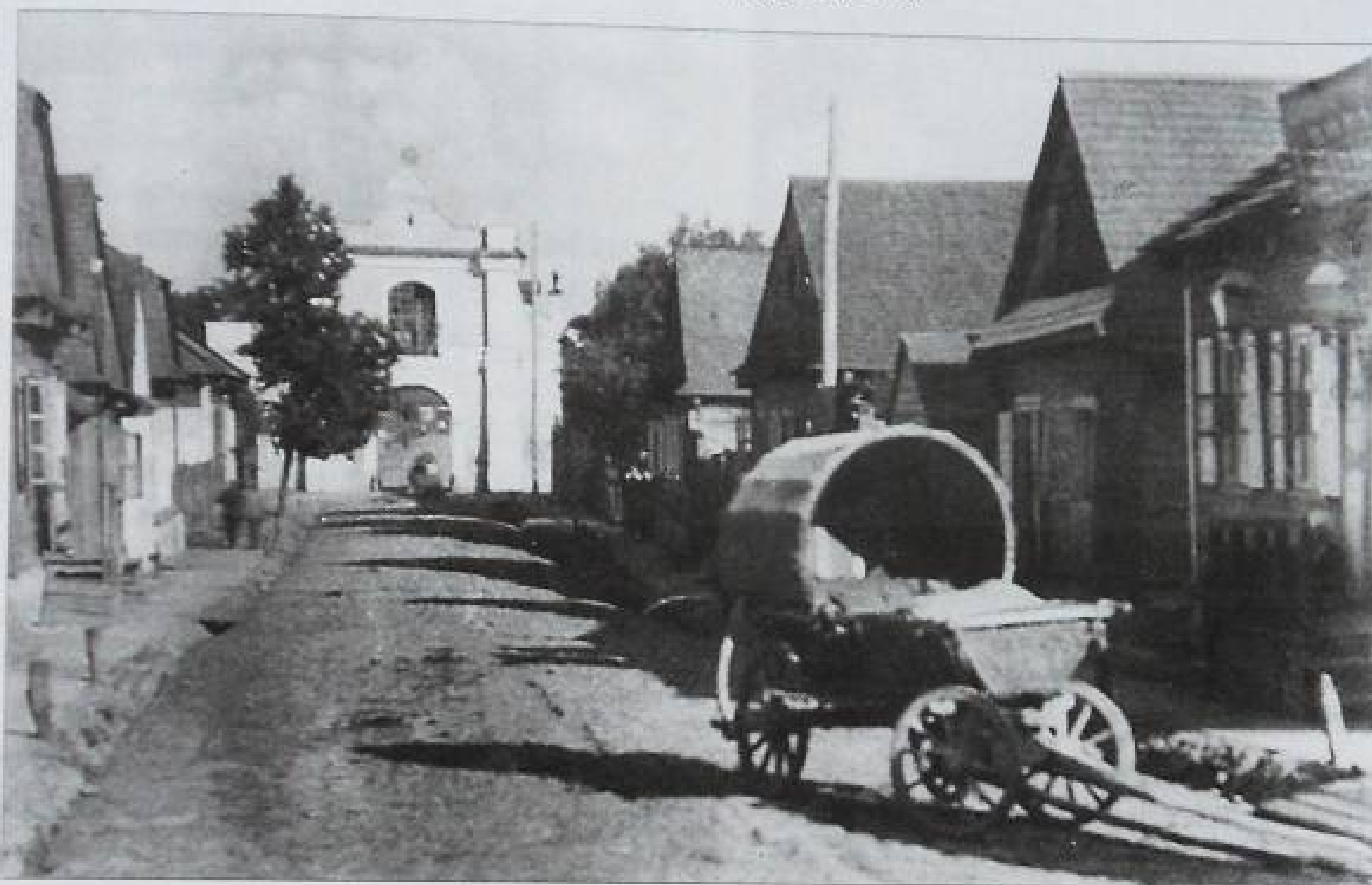
W fortyfikacjach Nieświeża występowało przemieszanie elementów obronnych typu średniowiecznego (baszty, fragmenty murów) z nowożytnymi w postaci bastionów ziemnych z oskarpowaniem. Cechy te pozwalają zaliczyć fortyfikacje do szkoły starowłoskiej[96]. Rozciągnięte między niewielkimi bastionami kurtyny, wzmocnione zostały bastionami w środku, a więc prezentują nowocześniejszą formę w stosunku do występujących powszechnie w tym miejscu *piatta forma.* W drugiej połowie XVI w. niektóre miasta włoskie, np. Parmę czy Piacenzę, otoczono, nowoczesnymi, jak na owe czasy, fortyfikacjami, które łączyły średniowieczne formy obronne z nowoczesnymi dziełami[97]. Pięcioboczny narys Nieświeża mógł być inspirowany przykładami włoskimi. Można wymienić choćby Orzinuovo, Livorno (Bernardo Buontalenti, 1576)[98] czy niezrealizowany projekt dla Guastalli. Z bliższych terytorialnie pięciobocznych fortyfikacji można wspomnieć Kostrzyń (Francesco Chiaramella, 1557–1568), Elbląg (I faza z końca XVI w.) czy Łowicz (1621)[99].

Fortyfikacje miejskie Nieświeża nie posiadały szczególnych wartości militarnych. Toteż podczas wojny w 1654 r. miasto zajęły wojska rosyjskie. Umocnienia pełniły przede wszystkim funkcję administracyjno-policyjną, a właściwą twierdzą o nowoczesnych w ówczesnej Polsce fortyfikacjach był zamek nieświeski.

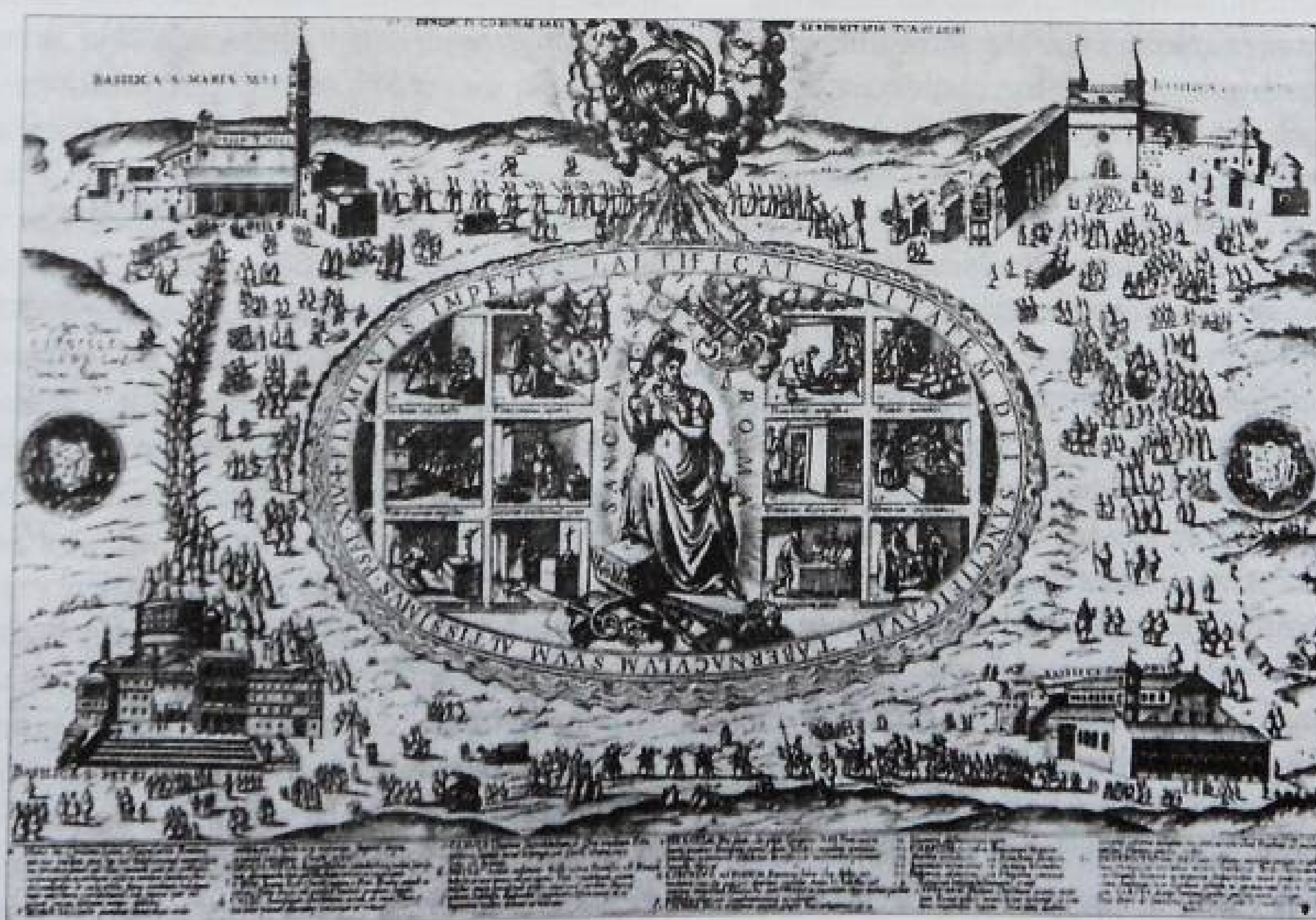
Labiryntowa kompozycja urbanistyczna planu Nieświeża i szczególne wyeksponowanie budowli sakralnych wskazywałoby, że przy zakładaniu miasta ważną rolę odgrywał również program ideowy, podporządkowany treściom religijnym. Antycznemu toposowi, jakim jest labirynt, chrześcijaństwo nadało religijne treści. Określano go jako Drogę Jerozolimską, która prowadziła wędrowca-pielgrzyma do Niebieskiego Jeruzalem. Występujące na posadzkach średniowiecznych kościołów labirynty służyły do odprawiania obrzędów symbolizujących pielgrzymkę do Ziemi Świętej[100]. Miały one charakter misteryjny, a ich celem było ostateczne połączenie się z Chrystusem w niebie. Chrześcijańska hermeneutyka interpretowała też labirynt jako symbol Niebieskiego Jeruzalem (np. pojawia się u Tassa w *Jerozolimie* Wy-



14. Nieśwież. Widok od strony południowo-wschodniej w kierunku Bramy Słuckiej, przed 1939 (oryg. fot. BN)



15. Nieśwież. Widok miasta w kierunku Bramy Słuckiej, przed 1939 (oryg. fot. BN)



16. „Roma Sancta". Rycina T. Tretera, G. B. Cavalieriego, 1575 (wg Chrzanowski, *Działalność artystyczna...*)



17. Nieśwież. Ratusz. Fasada główna, (fot. T. Bernatowicz, 1995)

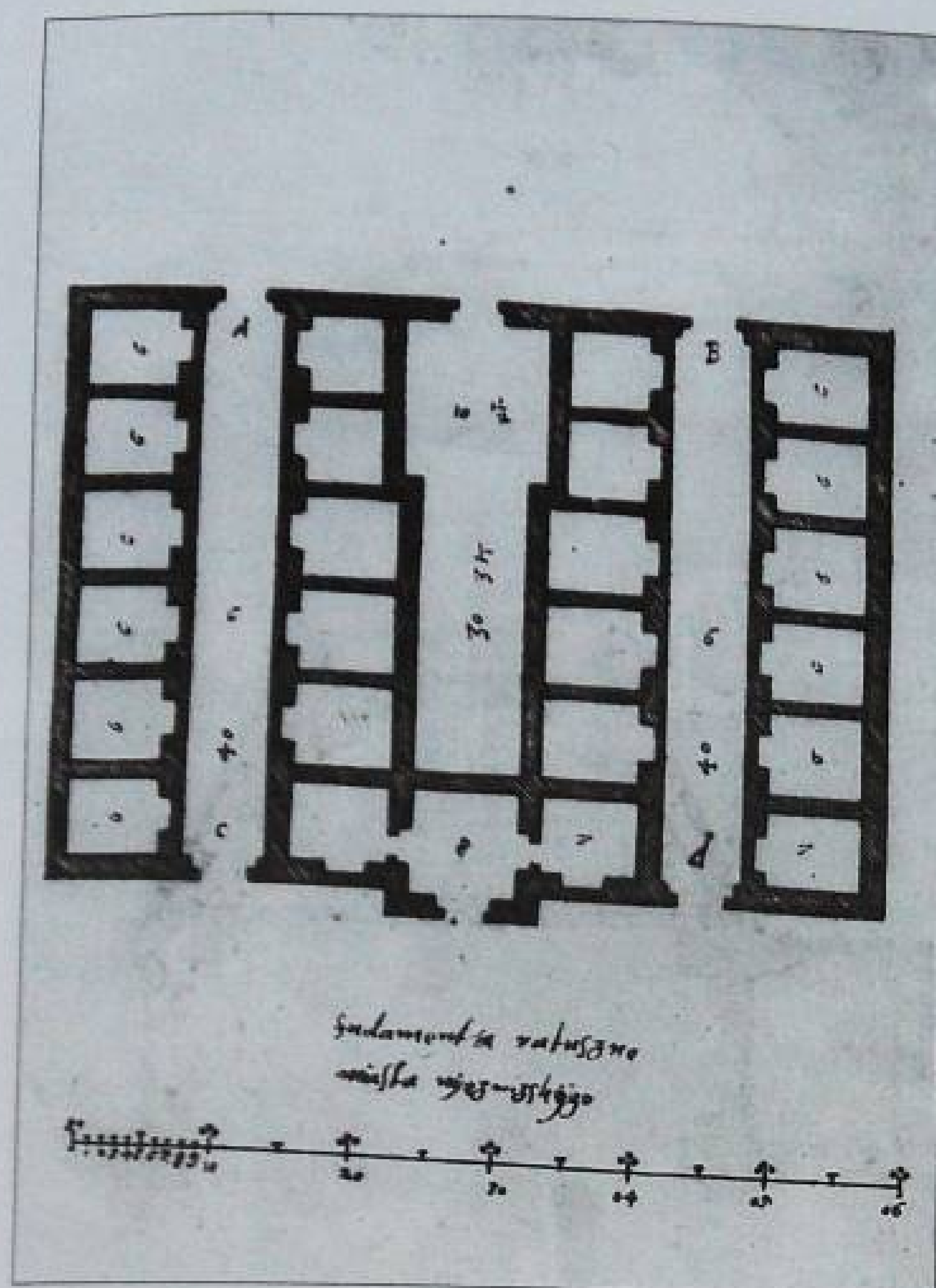
zwolonej). Przypuszcza się, że utożsamianie labiryntu z Niebieskim Jeruzalem legło u podstaw zastosowania tego rodzaju kompozycji w Sabbionecie[101].

Sposób rozmieszczenia i wyeksponowanie w Nieświeżu czterech świątyń było nieprzypadkowe. Ideowy sens ich liczby i usytuowania podaje jezuickie *Encomium historicum*... z około 1679 r. Budowle te nazywa się znakami „pobożności chrześcijańskiej i katolickiej"[102]. Wzoru dla Nieświeża można doszukiwać się w rzymskim zespole czterech uprzywilejowanych bazylik, szeroko propagowanych w ówczesnej grafice. Jednym z przykładów może być rycina *Sancta Roma* wykonana około 1575 r. przez Giovanniego Battistę Cavalieriego. Jej program został opracowany przez kardynała Stanisława Hozjusza i księdza Tomasza Tretera[103]. Dzieło to jest ikonograficzną egzemplifikacją pracy Hozjusza *De opresso Dei Verbo*..., przetłumaczonej na język polski przez Stanisława Reszkę jako *Przestroga pastyrska do miasta warszawskiego*...[104]. Rycina *Sancta Roma* ukazuje w syntetyczny sposób życie religijne potrydenckiego Rzymu. Zarazem Wieczne Miasto zostało przedstawione jako ideogram ukazujący, poprzez wizualne odwołania do rzeczywiście istniejących budowli, bazyliki: S. Petri, S. Maria Maggiore, S. Giovanni in Laterano oraz S. Paolo fuori le mura. Ideowe zależności między symboliczno-alegoryczną strukturą miasta Nieświeża a Rzymem ukazanym na rycinie zdaje się potwierdzać dwanaście scen ilustrujących akty pobożności, jakie odbywały się w Świętym Mieście[105]. Wszystkie owe formy pobożności miały miejsce również w Nieświeżu. Ich głównym promotorem był sam książę Radziwiłł „Sierotka". Fundatorowi Nieświeża przyświecała idea stworzenia miasta zbudowanego na chrześcijańskich cnotach na wzór Świętego Miasta.

Od średniowiecza Rzym był wzorem miasta chrześcijańskiego, a w epoce potrydenckiej stał się ideałem godnym powszechnego naśladowania. Przede wszystkim dotyczyło to form życia duchowego. Oddziaływanie Rzymu widoczne jest w strukturze Sabbionety nazywanej „nowym Rzymem".

Idea Świętego Rzymu określanego jako wzór miasta była popularna w ówczesnej literaturze i ikonografii. Apologetą Rzymu chrześcijańskiego był Andrzej Wargocki, tłumacz na język polski radziwiłłowskiej *Peregrynacji*.... Napisał on, posługując się dziełem *Itinerarii Italiae rerumque Romanarum*... Franciscusa Schottusa rodzaj przewodnika po Rzymie pt. *O Rzymie pogańskim y chrześciańskim*..."[106]. Również czołowy poeta z początku XVII w. Stanisław Grochowski wydał dzieło *Rzym nowy szczęśliwy nad stary*..., wysławiając stolicę katolickiego świata[107].

Związki kompozycji przestrzennej z koncepcją symboliczno-religijną widoczne na przykładzie Nieświeża nie są zjawiskiem odosobnionym w potrydenckiej urbanistyce. W tym czasie wśród władców katolickich występuje powszechne zainteresowanie planowaniem miast, zarówno ze względów ekonomicznych jak i ideowych. Na niespotykaną wcześniej skalę Sykstus V przebudował Rzym[108]. Teorią urbanistyki zajmował się ultrakatolicki król Hiszpanii Filip II, który wydał w 1573 r. przepisy dotyczące projektowania miast[109]. Wykorzystaniem przestrzeni miejskiej dla wzmocnienia religijnego oddziaływania interesowali się jezuici. Odegrali oni ważną rolę w ukształtowaniu się potrydenckiego Rzymu[110]. Jednym z popularnych, katolickich teoretyków zajmującym się problematyką urbanistyczną był Giovanni Botero. Idee zawarte w jego traktacie *O przyczynach wielkości miast* (*Cause della grandezza delle città*), wydanym po raz pierwszy w Rzymie w 1588 r. i wznawianym później wielokrotnie (rok później wydany razem z pracą *Della ratione di stato*), oddziaływały na program społeczno-gospodarczy Nieświeża. Botero scharakteryzował czynniki decydujące o znaczeniu miasta. I choć stanowiło ono w rzeczywistości kompilację traktatów renesansowych o zakładaniu miast, to niewątpliwą nowością było spojrzenie na miasto przez pryzmat



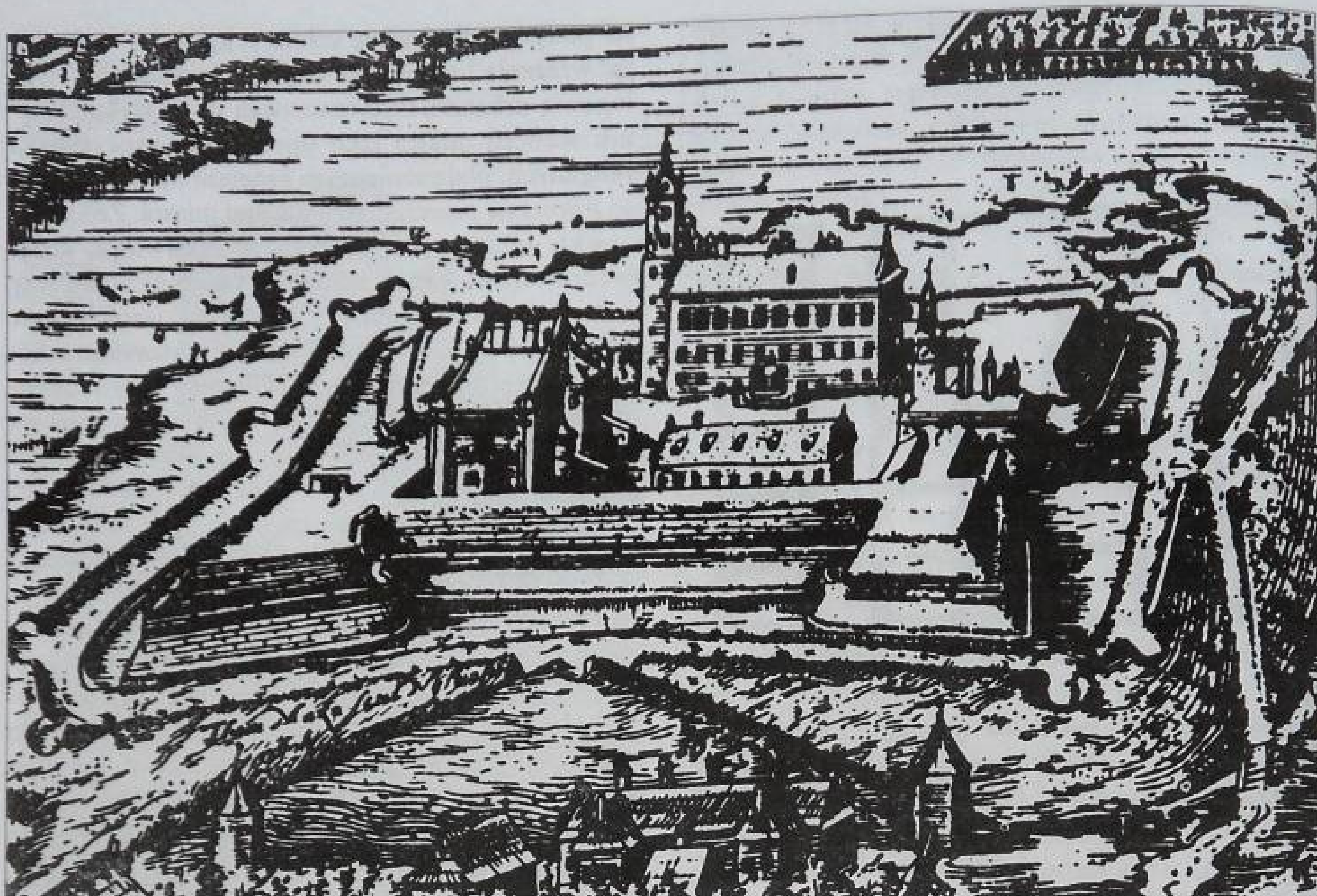
18. Nieśwież. Ratusz. Plan parteru z końca XVI w. (oryg. CNB ANU)

religijny, kontrreformacyjny. Przy urządzaniu Nieświeża spełniono większość warunków, o których pisze Botero. Można by po kolei porównywać poszczególne rozdziały traktatu z poczynaniami Radziwiłła, jak choćby tworzenie w mieście licznych ośrodków kultu, osadzanie na korzystnych prawach cudzoziemskich rzemieślników czy też nadawanie mieszkańcom licznych przywilejów gospodarczych. Należy wspomnieć ponadto o jednym zagadnieniu, istotnym dla udokumentowania wpływu traktatu na kształt fundacji nieświeskiej. Botero jako jeden z warunków świetności miasta podaje istnienie bitych traktów, a przykładem takiego budowniczego był dla niego król Peru Inga, który drogi zbudowane do Cuzco obsadził rzędami drzew. Właśnie wytyczone przez księcia Radziwiłła „Sierotkę" bite drogi prowadzące do Nieświeża zostały obsadzone drzewami, i to na przemian owocowymi i zwykłymi.

Z labiryntowym układem ulic i charakterystycznym rozmieszczeniem budowli sakralnych w eksponowanych miejscach wiąże się interesujący problem wykorzystywania oraz projektowania miasta jako scenograficznego tła dla uroczystości świeckich i religijnych. Nie było to zjawisko nowe występowało bowiem ono w kompozycji placu św. Marka w Wenecji czy na Kapitolu w Rzymie. Potrydenccy planiści podporządkowali je celom religijnym, reżyserując wrażenia i stopniując napięcia wizualne[111]. Teologowie-urbaniści skoncentrowali się na wykorzystaniu scenerii miasta jako oprawy dla uroczystości religijnych. Najważniejszym świętem było Boże Ciało z procesją przechodzącą ulicami miasta. Źródła jezuickie informują o procesji po Nieświeżu, która wędrowała do każdej z czterech świątyń[112]. Imprezy odbywające się w plenerze wspomagał jezuicki teatr istniejący przy kolegium. W 1616 r. wystawiono dialog poświęcony Eucharystii, Wilhelma Akwitańskiego pt. *Numen in Sacrosancta hostia agnoscensis repentine mutati...*[113] oraz w dniu św. Michała *Sanctus Venceslaus per angeli hastam ab hoste ereptus...*[114]. W 1600 r. odbyły się publiczne występy m.in. z okazji pobytu kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego Lwa Sapiehy[115].

Znamy niewiele przykładów powiązania kompozycji przestrzennych z symboliką religijną w pierwszych dziesięcioleciach po soborze trydenckim. Wynika to jednak z braku badań nad urbanistyką tego czasu[116]. Z najbardziej znanych przykładów można wymienić Tarnogród założony przez wojewodę sandomierskiego Stanisława Tarnowskiego w 1567 r. Plan krzyża był osnową kompozycji urbanistycznej[117]. Jako przykład symbolicznego planu miasta można wymienić pątnicze miasto Scherpenheuvel w Niderlandach założone w 1603 r. przez arcyksięcia Albrechta VII na planie siedmioramiennej gwiazdy, symbolu maryjnego[118]. Podporządkowanie urbanistyki treściom kontrreformacyjnym najdobitniej zostało wyrażone w działalności urbanistycznej papieża Sykstusa V[119].

Giovanni Maria Bernardoni był projektantem zarówno urbanistyki Nieświeża, jak i większości fundacji książęcych[120]. Ale należy pamiętać również o niebagatelnej roli fundatora w procesie ustalania koncepcji ideowo-przestrzennej Nieświeża. Radziwiłł „Sierotka" znał doskonale zagadnienia urbanistyczne. Dał temu wyraz w diariuszu peregrynacji, gdzie sformułował liczne spostrzeżenia na temat miast i fortyfikacji. W bibliotece posiadał książę dzieła zawierające omówienia różnorodnych aspektów urbanistyki: traktaty architektoniczne Witruwiusza, Leona B. Albertiego i Sebastiano Serlia, dzieła poświęcone architekturze militarnej: Carlo Thetiego[121], Girolamo Catanea[122], Renato Vegetia[123] oraz Giovanniego B. Bellucciego[124]. Zagadnienia urbanistyczne obecne były również w dziełach o sztuce wojennej m.in. Onosandriego[125] Justusa Lipsiusa[126], Antonio Possevina[127]. Również rozprawy, które mogły posłużyć przy kształtowaniu się programu ideowego Nieświeża były obszernie reprezentowane w księgozbiorze księcia. Należały do nich dzieła Giovanniego Botera *Cause della grandezza delle città* oraz *Relazioni universali...*[128].



19. Nieśwież. Zamek. Fragment ryciny T. Makowskiego *Nesvisivm* (wg Tauroginski, *Z dziejów Nieświeża...*)

C. ZAMEK KSIĄŻĘCY

Po utworzeniu w 1579 r. ordynacji nieświeskiej główną rezydencję książęcą usytuowano w Nieświeżu. Już wcześniej, w pobliżu Nieświeża od strony wschodniej istniał drewniany dwór obronny (*curia*) wzniesiony zapewne przez Mikołaja Radziwiłła „Czarnego". Musiał odgrywać on ważną rolę wśród siedzib radziwiłłowskich skoro Radziwiłł przyjął w 1547 r. tytuł księcia na Ołyce i Nieświeżu, a w 1551 r. uzyskał przywilej królewski, zrównujący w prawach archiwum nieświeskie z archiwum wielkoksiążęcym. Nie można wykluczyć, że zespół drewnianych budynków widoczny na sztychu Makowskiego z 1600 r. określony jako *Domus Capitaneus*, to ów dwór obronny Radziwiłła „Czarnego". W pierwszej ćwierci XVII w. nie występuje on już w inwentarzach nieświeskich. Budynek mógł mieć okazałe rozmiary. Świadczy o tym znaczna ilość wyposażenia (szczególnie militariów), jaka została wymieniona w *Regestrze skarbowym...* z 1569 r., sporządzonym w związku z przewiezieniem ich z Nieświeża do Czarnawczyc[129]. Inwentarz ten wymienia kilka pomieszczeń znajdujących się w siedzibie nieświeskiej. Wydaje się, że przeniesienie wyposażenia z Nieświeża mogło mieć związek ze złym stanem zachowania budynków.

Budowę zamku rozpoczęto w 1582 r., a nie jak dotychczas przyjmowano w 1583 r.[130] Pod jednym z planów, znajdującym się w Kijowie, a powstałym między sierpniem 1590 a 1604 r. występuje napis: „w roku 1582 te kamienice założono"[131]. Wynika z tego, że plany budynków i fortyfikacji musiały powstać nieco wcześniej, zapewne między latami 1579 a 1582. Około 1600 r. wszystkie budowle widoczne na sztychu Makowskiego *Nesvisivm* były już wzniesione. Kończono jedynie bramę z wieżą. W pełnej okazałości zamek wraz z fortyfikacjami został ukazany na rycinie Makowskiego z około 1604 r.

Obecny kształt zamku w Nieświeżu to efekt rozbudów i przekształceń prowadzonych przez czterysta lat. Odkładając na inną okazję omówienie szczegółowe przemian architektonicznych zamku od XVII do XX w. zajmę się obecnie jego rekonstrukcją w czasach Radziwiłła „Sierotki"[132]. Mimo przemian architektonicznych w obrębie zachowanego kompleksu architektonicznego nadal czytelny jest interesujący nas zespół budynków (il. I–IV).

W świetle inwentarzy w czasach Radziwiłła „Sierotki" w obrębie fortyfikacji powstał duży zespół



20. Nieśwież. Zamek. Zdjęcie lotnicze, 1927 (fot. A. Obuchowski; neg. IS PAN)

budynków: dom horodniczego, dom dla żołnierzy, arsenał, pałac, kamienica zamkowa, giserinia, browar, piekarnia oraz stajnia z mieszkaniami dla masztalerzy. Do najważniejszych należały trzy obiekty murowane: pałac, kamienica i arsenał. Czwartym, ważnym elementem zespołu była brama z wieżą zegarową umieszczona w kurtynie północno-zachodniej. Bramę poprzedzała jednoizbowa wartownia. Dla łatwiejszej identyfikacji obiektów zostały tu użyte nazwy występujące w inwentarzu z 1658 r.

Trzy najważniejsze budynki pałac, kamienica i arsenał przylegające do boków prostokątnej warowni, wyodrębniały dziedziniec w formie zbliżonej do trapezu. Rozszerzał się on ku pałacowi. Brama została usytuowana naprzeciw pałacu, na osi jego zachodniej wieżyczki, nie zaś loggi. W środku dziedzińca znajdowała się studnia.

Główny budynek zwany pałacem otrzymał narys prostokąta o wymiarach 43 x 38 łokci (25 m x 22 m) z czterema ośmiobocznymi wieżyczkami w narożach, prostokątnymi alkierzami na filarach przy fasadach bocznych oraz ryzalitową loggią od frontu. Podpiwniczona, trójkondygnacyjna budowla była zwieńczona dwuspadowym, łamanym dachem. Główny element kompozycyjny siedmioosiowej fasady głównej stanowiła loggia. Szczególne znaczenie dla jej rekonstrukcji ma rysunek znajdujący się w *Zbiorze rysunków...* z Kijowa[133]. Mimo że jest on schematycznym, fragmentami prymitywnym odrysem projektu pałacu bądź rejestracją nieukończonej budowli w skonfrontowaniu ze sztychem Makowskiego umożliwia rekonstrukcję elewacji od strony dziedzińca. XVI-wieczna loggia posiadała po trzy otwarte arkady na parterze i pierwszym piętrze. Drugie piętro było zabudowane trzema oknami od frontu i pojedynczymi po bokach. Na parterze zostały dodane pojedyncze, wysunięte mocno przed lico loggi, kryte arkady, w których umieszczono lustrzane schody, prowadzące do sieni na piętrze.

Bezpośrednio z dziedzińca były dostępne sklepione pomieszczenia pełniące funkcję skarbca. Nad wejściem umieszczono inskrypcje będące cytatami z Pisma Świętego. Posiadały one układ trójdzielny. Trudno obecnie przesądzić o pierwotnych, podziałach tych wnętrz. Trójdzielny podział miały piwnice dostępne przez drzwi, umieszczone pod schodami loggi.

Na pierwszym piętrze znajdowała się obszerna sień, sklepiona kolebką na gurtach[134]. Symetrycznie,

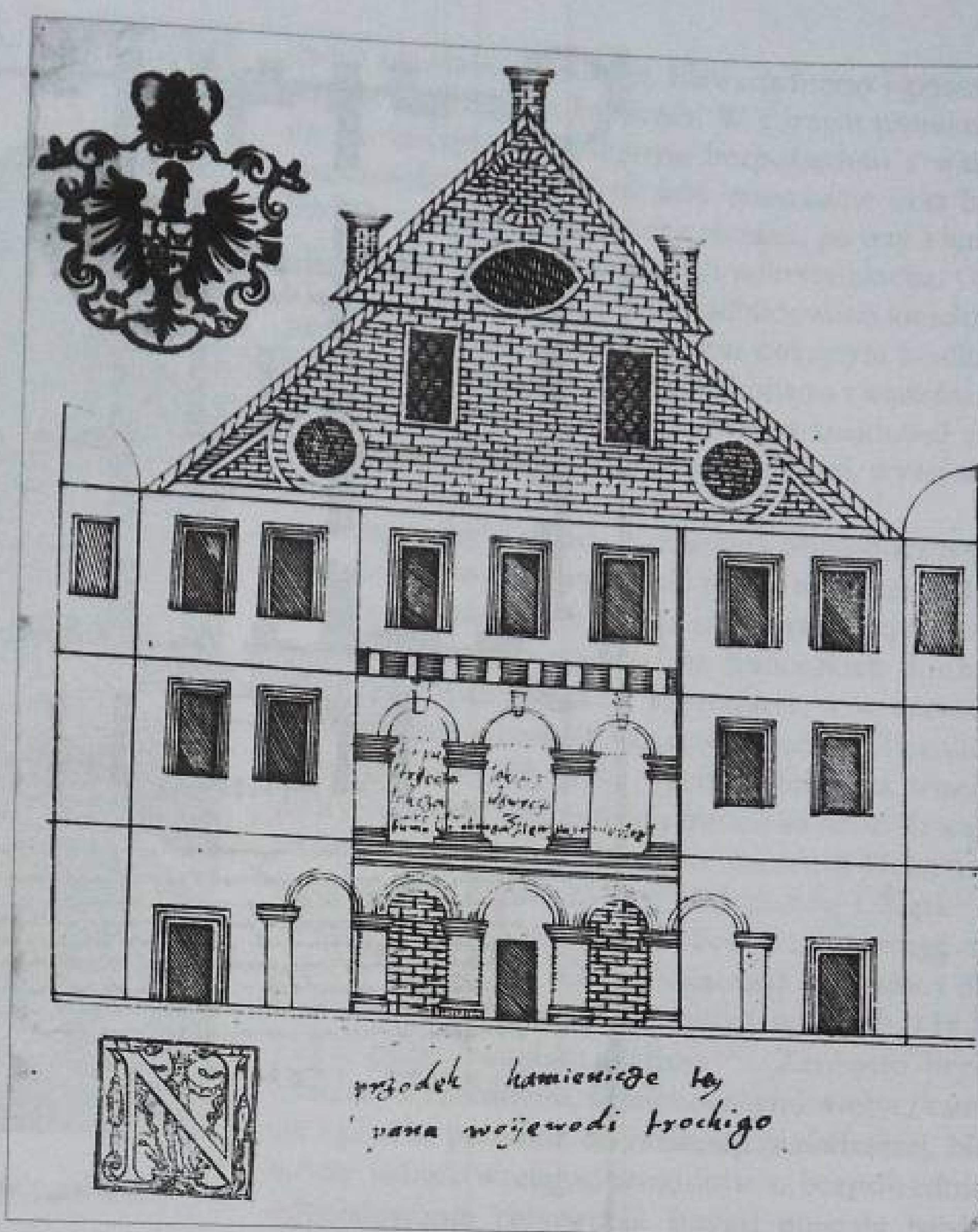


21. Nieśwież. Zamek. Zdjęcie lotnicze, 1927 (fot. A. Obuchowski; neg. IS PAN)

po obu jej stronach występowały po trzy sale w układzie amfiladowym. Wszystkie pokoje narożne łączyły się z alkierzami w ośmiobocznych wieżyczkach. Od strony kamienicy znajdowały się jadalnia, pokój i przedpokój księcia. W trzech pokojach po przeciwnej stronie sieni, od strony arsenału były apartamenty księżnej. Pokoje księcia i księżnej miały połączenie korytarzami, znajdującymi się między schodami a murami zewnętrznymi.

Z sieni, na drugie piętro prowadziły jednobiegowe, a od półpiętra dwubiegowe schody. Znajdowała się tam reprezentacyjna izba stołowa (sala wielka), szerokością odpowiadająca sieni, ale powiększona o loggię. Od strony kamienicy, tak jak na niższej kondygnacji, były pokoje księcia: przedpokój z alkierzykiem, pokój marmurowy z altaną oraz pokój alabastrowy (kaplica) z alkierzykiem. Naprzeciw, od strony arsenału przedpokój księżnej z alkierzykiem, pokój księżnej z altaną oraz pokój księżnej (kaplica) z alkierzykiem. Pomieszczenia za schodami zajmowały komnata oraz sionka. Oprócz wspomnianych schodów reprezentacyjnych istniały ponadto mniejsze łączące alkierz przy przedpokoju księcia i łaźnię na parterze, pokój księcia i pokój marmurowy na drugim piętrze, pokój księżnej i kaplicę księżnej, alkierzyk przy przedpokoju księżnej i piwnicę na parterze oraz korytarzyk obok izby stołowej i poddasze.

W mniejszym stopniu przekształceniu uległ drugi budynek zespołu zamkowego, określany jako „kamienica zamkowa". Wzniesiony został przy wale od strony południowo-zachodniej. Oprócz sztychu Makowskiego *Nesvisivm* ważnym źródłem pomocnym przy rekonstrukcji tego obiektu jest plan pierwszej kondygnacji budynku znajdujący się w *Zbiorze rysunków...*[135]. Rysunek jest zapewne odrysem początkowej wersji projektu budowli, która ostatecznie została zrealizowana inaczej. Potwierdzają to inwentarze i badania *in situ*. Trójkondygnacyjny budynek z piwnicami został założony na planie wydłużonego prostokąta z przystawioną od strony południowo-wschodniej wieżą oraz dwoma prostokątnymi alkierzami od strony wału. Długa, dziesięcioosiowa fasada od strony dziedzińca była urozmaicona jedynie dwoma portalami głównych wejść i kartuszem herbowym oraz tablicą z inskrypcją. Po bokach głównego wejścia umieszczono drzwi prowadzące do sklepionych piwnic rozciągających się pod całym budynkiem.



22. Nieśwież. Zamek. Fasada budynku głównego, 1590–1604 (oryg. CNB ANU)

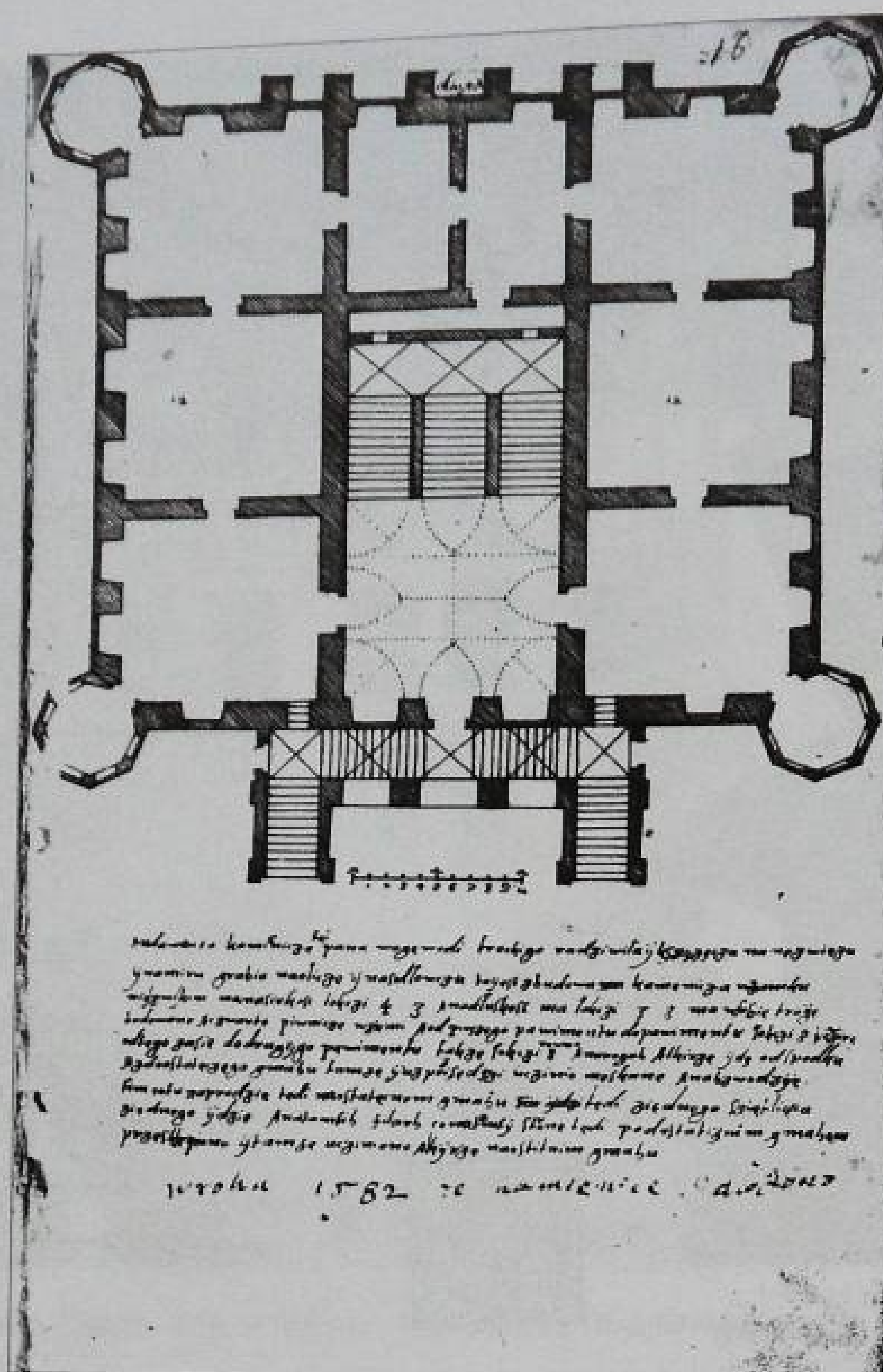
Pomieszczenia kamienicy posiadały układ osiowy, pięciodzielny i symetryczny. Środkową część zajmowała klatka schodowa. Sale parteru i piętra przekryto sklepieniami, zaś drugie piętro stropami. Przyziemie, w części od strony pałacu było podzielone na cztery prostokątne izby. Pełniły one funkcje mieszkalne, a jedna z izb była zamieniona na łaźnię. Naprzeciw, od strony bramy, znajdowały się trzy pomieszczeniach, zajmowane przez kuchnię. Prowadziły do nich z podwórza drzwi, znajdujące się po bokach głównego wejścia do kamienicy. Wejście do apartamentów kamienicy poprzedzał sześciostopniowy podest. Podwójne drzwi prowadziły najpierw do wąskiego przedsionka, z którego na lewo schodziło się do spiżarni, zaś na prawo do piwnic. W środku znajdowały się jednobiegowe schody wiodące do sieni na pierwszym piętrze. Stamtąd można było przejść pomostem na wał. Po bokach sieni zostały rozmieszczone apartamenty mieszkalne, liczące po cztery prostokątne izby, z których narożne łączyły się z prostokątnymi alkierzami.

Sień narożna od strony wału komunikowała się z wieżą, alkierzem oraz tarasem prowadzącym na wał. Na drugie piętro prowadziły jednobiegowe załamujące się schody, by połączyć się z sienią górnej kondygnacji. Była ona doświetlona przez podwójne okna umieszczone od podwórza oraz od strony wału. Znajdowała się tu reprezentacyjna sala wielka łącząca się z alkierzem w ryzalicie od strony wału. Apartamenty drugiego piętra, umieszczone po przeciwnej stronie powtarzały układ dolnych kondygnacji: cztery, równej wielkości, prostokątne izby połączone ze sobą przejściami, ponadto sala narożna z wieżą i alkierzem.

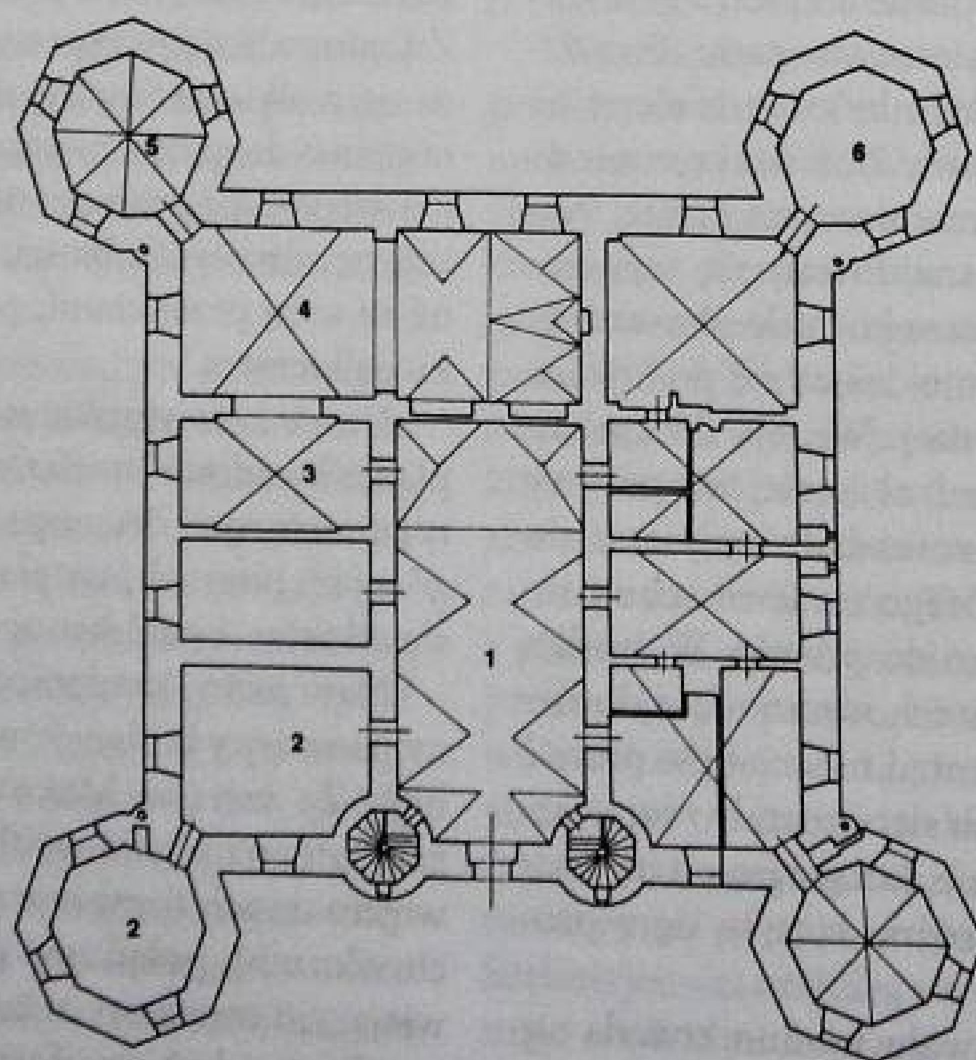
Dolne kondygnacje wieży zamkowej założone na planie kwadratu, mieściły schody łączące apartamenty pierwszego i drugiego piętra kamienicy. W dwóch górnych piętrach, na planie ośmioboku znajdowały się alkierze z gankiem widokowym.

Naprzeciw kamienicy zamkowej został ustawiony parterowy budynek mieszczący cekhaus (zbrojownię). Ze sztychu Makowskiego wynika, że był on założony na planie wydłużonego prostokąta o dziewięciu osiach (inwentarz z 1658 r. wspomina o pięciu oknach), połączony pomostem z wałem, umożliwiającym transport armat.

Na dziedziniec ufortyfikowanego zespołu rezydencjonalnego prowadziła murowana brama, poprze-



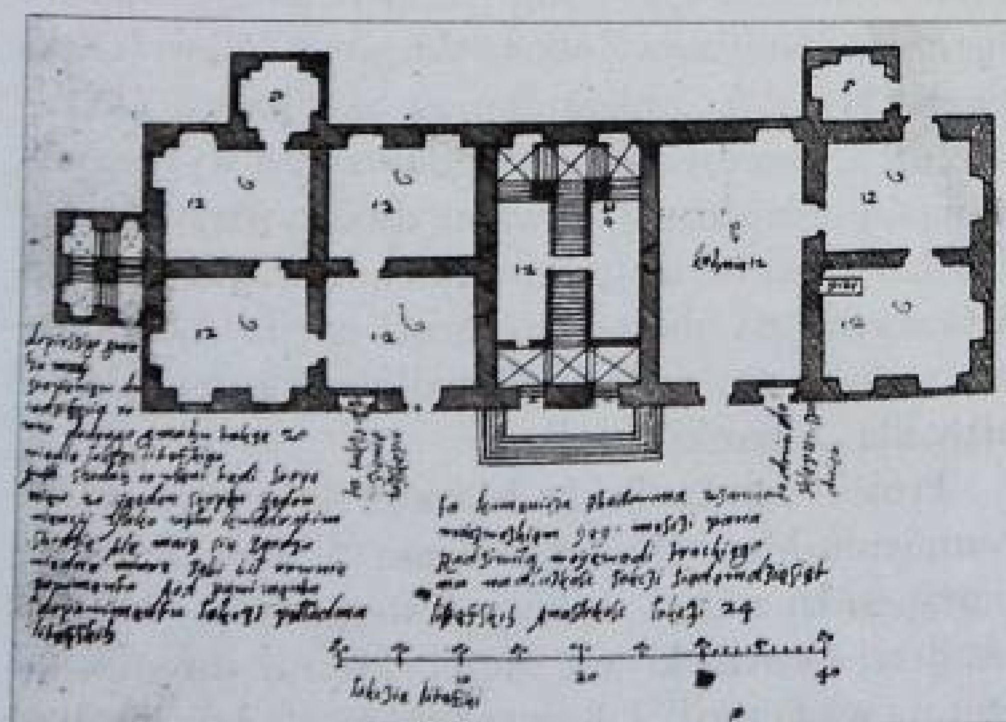
23. Nieśwież. Zamek. Plan drugiej kondygnacji budynku głównego, 1590–1604 (oryg. CNB ANU)



24. Glücksburg. Zamek, proj. Nikolas Karies (wg Meyera)



25. Nieśwież. Zamek. Budynek główny („pałac"), przed 1918 (neg. IS PAN)



26. Nieśwież. Zamek. Plan pierwszej kondygnacji „kamienicy", 1590–1604 (oryg. CNB ANU)

dzona zwodzonym mostem. Elewacja bramy i gzymsy zostały wykonane z kamienia. W górnym pomieszczeniu bramnym, dostępnym bezpośrednio z wału znajdowały się sień, dwie izby mieszkalne oraz biblioteka oświetlona sześcioma oknami, po trzy z każdej strony. Dach w tej części był pokryty blachą. Od strony dziedzińca, nad bramą nadbudowano kwadratową wieżę z zegarem z hełmem pokrytym blachą. Gzymsy i boniowanie naroży wykonano z kamienia. W górnej części fasady od podwórza znajdował się obraz Najświętszej Marii Panny z wotami, wyżej zaś zegar.

Genezę bryły pałacu z czterema ośmiobocznymi wieżyczkami należy wywodzić z XVI-wiecznej tradycji wież mieszkalnych. Uważa się, że realizacje takie, mają pierwowzory ideowe we francuskich donżonach typu Estampes czy Vincenntes, a w czasach nowożytnych szczególne znaczenie miało Chenaunceau (1515–1522), gdzie wprowadzono już włoski plan trójdzielny. Architektura francuska oddziaływała na Niemcy (Nadrenia, Westfalia, Szlezwik-Holsztyn; Ahrensburg, około 1595), Niderlandy i Śląsk[136]. W kontekście Nieświeża zwrócić warto uwagę na pałac w Glücksburg (Górna Saksonia) wzniesiony dla księcia Johanna von Sonderburga w latach 1583–1587, przez Nicolasa Kariesa[137]. Zarówno bryła z czterema narożnymi, ośmiobocznymi wieżyczkami, jak i plan są podobne do realizacji nieświeskiej. Nie należy jednak wyciągać wniosków o bezpośrednim oddziaływaniu rezydencji. Raczej musiały istnieć obiegowe wzorce (może w postaci rycin), z których korzystali architekci. Do Polski, tego typu wzory mogły docierać bezpośrednio z Niemiec, ale podnieść tu należy znaczenie Śląska w adaptacji tych wzorów, np. dwór w Piotrowicach Świdnickich z około 1585 r.[138] Przykładem rozwiązania bliskiego Nieświeżowi, jeżeli chodzi o formę bryły, może być *arx* w Gołuchowie wystawiony przez wojewodę brzeskiego Rafała Leszczyńskiego około 1560 r.[139] W XVII w. tradycja ta była kontynuowana w rezydencjach, których korpus flankowany był sześciobocznymi wieżyczkami w narożach[140].

Ryzalitowa loggia ze schodami prowadzącymi do sieni na pierwszym piętrze, występująca w Nieświeżu była również charakterystyczną formą stosowaną w architekturze rezydencjalnej XVI w.[141] Z tej samej tradycji wywodzi się rozwiązanie schodów w pałacu kanclerza w Zamościu, które jednak były w całości odsłonięte, a odcinek wzdłuż fasady znacznie wydłużony[142]. Trójdzielny plan głównego budynku z przecinającą całą szerokość budynku sienią i wyznaczonymi symetrycznie po bokach pomieszczeniami występuje często w realizacjach XVI i XVII-wiecznych. Jak ustalił Jerzy Baranowski taki układ wnętrz występował na zamku Górków w Kórniku, czy pałacu Firlejów w Czemiernikach[143].



27. Nieśwież. Zamek. Widok zewnętrzny „kamienicy" (fot. T. Bernatowicz, 1995)

Bardzo zbliżony trójdzielny, ale dwutraktowy plan w formie wydłużonego prostokąta miał pierwotny pałac Zamoyskiego, budowany w latach 1579–1581[144]. Schemat ten wywodzi się z architektury weneckiej XVI w. Plan i forma kamienicy zamkowej były również powszechnie stosowane w Polsce w XVI w. Można tu wymienić choćby ostateczną wersję pałacu hetmana Zamojskiego w Zamościu (1581–1587, Bernardo Morando)[145]. Jest to faktycznie wersja rozwiązania omówionego przy budynku głównym zamku nieświeskiego, tylko że wskutek dodania symetrycznie dwóch pomieszczeń plan ten uzyskał zarys wydłużonego prostokąta. Rozszerzenie to w przypadku budowli nieświeskiej nie ograniczyło się do dwóch pomieszczeń. Komunikują się one z dostawionymi od strony wału prostokątnymi wieżyczkami-ryzalitami, a jedno z pomieszczeń łączy się z wieżą. Motyw prostokątnych wieżyczek-alkierzy, początkowo mających obronny charakter, dostawianych w dwóch lub czterech narożnikach, posiada średniowieczną genezę. W XVI w. występują one w dworach mieszkalno-obronnych, jak np. w Szymbarku (1530–1550, 1580–1600)[146]. Dwuwykuszowy wariant występuje we Frydmanie (około 1600). Równocześnie wraz z ewolucją założeń obronnych w kierunku reprezentacyjno-mieszkalnych założeń typu *villa castello* dwie wieżyczki stanowią oprawę widokowych loggi, jak ma to miejsce w Woli Justowskiej (1533–1540)[147]. Bywają umiejscawiane już nie w narożach, ale tak jak w Nieświeżu bliżej osi i uzyskują czasem połączenie z loggią widokową. Przykładami reprezentującymi różne warianty tej tendencji są zamek w Kórniku (XVI w.), jedno ze skrzydeł pałacu hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Żółkwi (z końca XVI w.)[148], czy zamku w Szydłowcu (1517–1526)[149]. Ten ostatni przykład wart jest wyeksponowania, ponieważ usytuowanie dwóch wieżyczek jest bardzo zbliżone do nieświeskich. Związki te mogą wskazywać na bliższe zależności między tymi dwoma realizacjami, zwłaszcza Szydłowiec należał do Radziwiłła „Sierotki".

Projekt zamku Feliks Markowski przypisał Giovanniemu Marii Bernardoniemu[150]. Zbigniew Hornung widzi raczej wpływy francuskie[151]. Również Andrzej Gruszecki jest raczej skłonny do szukania autora we Francji[152]. Bernardoni przybył do Nieświeża w 1586 r., a rozpoczęcie budowy pałacu nastąpiło w 1582 r. Zatem ten architekt nie mógł zrobić projektu budynku. Nie ulega natomiast wątpliwości, że jako nadworny architekt nadzorował po 1586 r. budowę zespołu i wprowadził znaczne modyfikacje w wyglądzie bryły. Jego autorstwa była zapewne



28. Nieśwież. Zamek. Napis nad wejściem do dawnego skarbca (fot. T. Bernatowicz, 1995)

loggia z reprezentacyjnymi schodami. Należy pamiętać, że przy budowie tak dużego zespołu, jakim był zamek nieświeski, uczestniczyło wielu budowniczych i kamieniarzy. Radziwiłł zlecał im wykonywanie zamówień lub też zatrudniał „na jurgielt". Około 1600 r. w Nieświeżu działał warsztat rzeźbiarza i budowniczego chęcińskiego Kaspra Fodygi. Wiadomo, że wyjeżdżał on również do Wilna[153]. 11 stycznia 1600 r. Casper-murarz wyjechał z Nieświeża do Szydłowca[154], gdzie prowadził przebudowę dawnego zamku Szydłowieckich. Działalność tego artysty w Nieświeżu i na Litwie przed 1601 r. rzuca nowe światło na początki jego kariery, który później jako jedyny przedstawiciel tej profesji wystawił sobie kaplicę grobową. W Nieświeżu Fodyga prowadził prace rzeźbiarskie i budowlane zarówno przy budowie zamku nieświeskiego, jak i innych, wznoszonych dla księcia Radziwiłła budowli. Pokrewieństwa form architektonicznych kamienicy zamkowej z zamkiem i ratuszem w Szydłowcu[155] oraz pobyt Kaspra Fodygi (przed 1600) w Nieświeżu mogą wskazywać na niepoślednią rolę tego artysty w pracach przy zespole zamkowym w Nieświeżu.

W tym samym czasie co Fodyga został odnotowany w źródłach jeszcze jeden artysta pracujący zarówno w Nieświeżu, jak i w Szydłowcu. Był to mularz Hanusz, zajmujący się „polerowaniem alabastru"[156], zapewne przeznaczonego do apartamentów księcia na drugim piętrze pałacu. Na początku 1600 r. w związku z pracami na zamku został posłany do Szydłowca[157]. Nie wiemy dokładnie czy jest on tożsamy z odnotowanym w tym samym roku „Hanuszem towarzyszem"[158]. Bardzo prawdopodobne, że ów Hanusz był muratorem i rzeźbiarzem należącym do warsztatu Fodygi. W 1600 r. przy budowie zamku w Nieświeżu był zatrudniony kamieniarz i budowniczy Lenart. Odnotowano, że wykonywał „robotę kamienną około wieży zamkowej, to jest od kornysz, których jest łok. 40"[159] oraz rustykę „około bramy"[160]. W 1603 r. i 1604 r. Lenart był już na stałej służbie u Radziwiłła i otrzymywał rocznie 12 florenów polskich jurgieltu[161]. Należał do zaufanych dworzan księcia, bowiem Radziwiłł powierzał mu załatwianie spraw finansowych[162]. Jednym z najdłużej pracujących dla księcia był kamieniarz (i zapewne budowniczy) Marcin Zaborowski, któremu pieniądze za prace na zamkach w Mirze i Nieświeżu przekazał w 1594 r. dworzanin Andrzej Skorulski[163]. W Mirze Zaborowski pracował już 1575 r.[164] Nie można wykluczyć również udziału innych budowniczych i architektów pracujących dla Radziwiłła w innych miejscowościach.

Nieświeski zespół zamkowy był otoczony potężnymi, jak na owe czasy, fortyfikacjami, założonymi na planie wydłużonego prostokąta o wymiarach 120 × 160 m z bastionami w narożach.

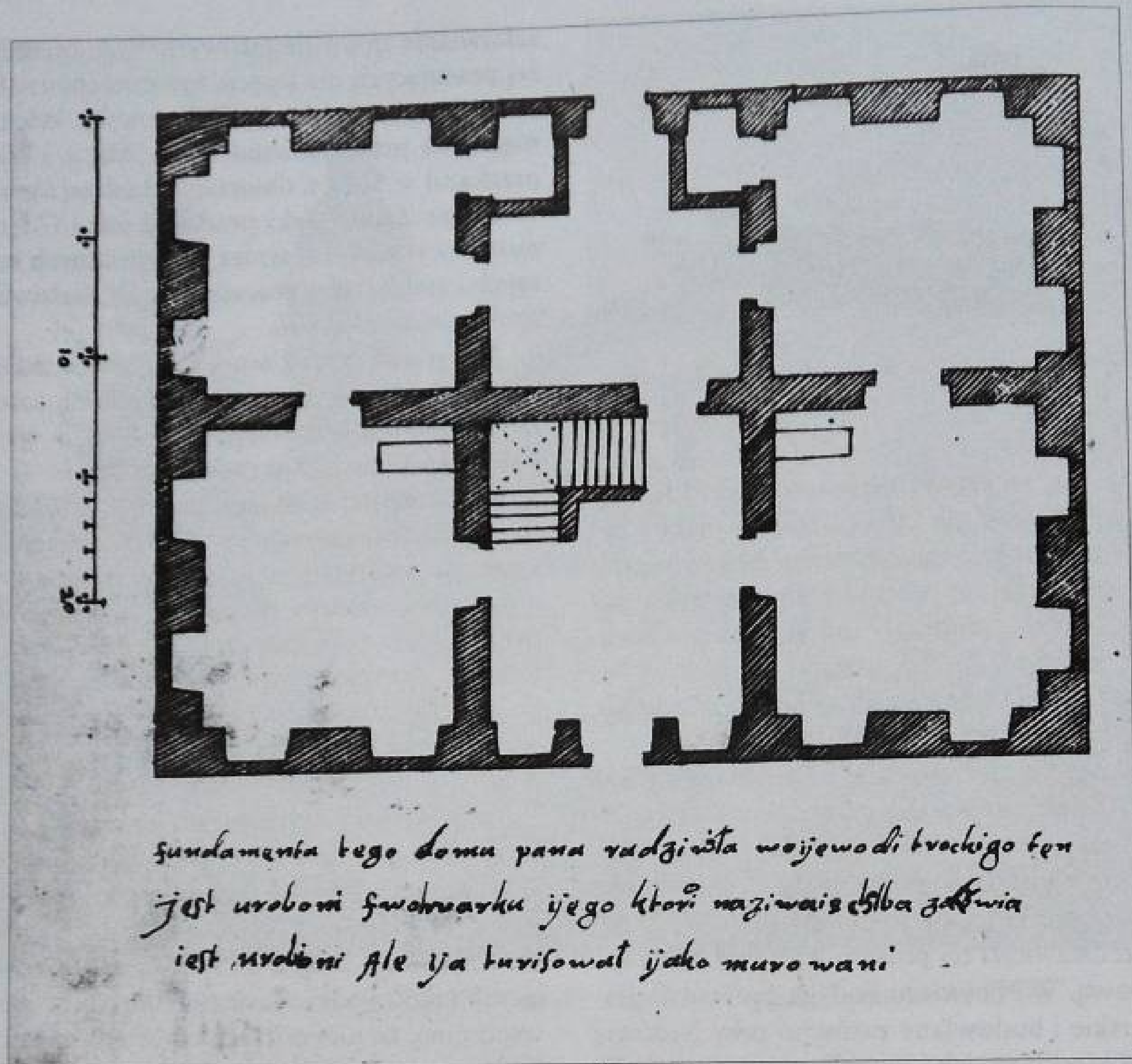
Zreasumujmy najważniejsze z ustaleń dotyczących formy obwarowań zamku dokonane przez Gruszeckiego na podstawie sztychu Makowskiego. Wał był półodziany, o murowanym oskarpowaniu zakończonym cienkim przedpiersiem z wieżyczkami strażniczymi w narożach bastionów[165]. W przedwalu znajdowały się niewielkie orylony. Powyżej przedwału wznosił się wał o profilu ziemnym. Wokół wału znajdowała się fosa, przed którą występowała kryta droga z półokrągłymi placami broni. Stykały się one ze stokiem opadającym do drugiej fosy i rozlewisk Uszy. Do bramy prowadziły dwie wycięte w stoku drogi.

Andrzej Gruszecki nie zakwalifikował jednoznacznie fortyfikacji zamku do którejś z ówcześnie istniejących szkół. Podkreślając nowoczesność fortyfikacji wspomina, że nie można nazwać ich starowłoskimi. Badacz ten sygnalizuje problemy związane z genezą niektórych rozwiązań zastosowanych w zamku nieświeskim. Postrzega on zależności od Niccolò Tartaglii (1554, kryta droga), Girolamo Cataneo z Novary (1567, place broni), ale generalnie Gruszecki widzi również francuskie filiacje autora projektu. Na poglądach tych zaważyło porównanie późniejszych od Nieświeża fortec w Pilicy (około 1610 dla Wojciecha Padniewskiego) i Dankowie, nawiązujących do wzorów francuskich[166].

Projektantem tych nowoczesnych fortyfikacji był zapewne twórca fortyfikacji miasta Giovanni Bernardoni[167].

D. LETNIA REZYDENCJA W ALBIE

Opodal Nieświeża, w kierunku zachodnim znajduje się kompleks leśno-bagienny, przez który przepływa rzeczka Usza. W czasach, gdy Nieśwież należał do księcia Radziwiłła „Czarnego" założony został tu folwark, do którego Radziwiłł „Sierotka" sprowadził osadników holenderskich, aby osuszyli podmokłe tereny. Zajmowali się oni również bieleniem płótna, dlatego przyjęła się nazwa folwarku – Alba. Na



29. Alba pod Nieświeżem. Willa. Plan pierwszej kondygnacji, 1590–1604 (oryg. CNB ANU)

czasy Radziwiłła „Sierotki" przypadają również początki założenia ogrodowo-rezydencjonalnego, tak sławnego w XVIII w.[168] Książę założył tam podmiejską rezydencję z regularnym ogrodem i zwierzyńcem. Prócz zwierząt miejscowych, przeznaczonych do polowań książę kupował również zwierzęta do oglądania, także podczas pielgrzymki do Ziemi Świętej. Istnienie zwierzyńca w Albie zostało odnotowane na sztychu Makowskiego *Nesvisivm* jako *Alba praedium et viuarium Ducis*. Na terenie Alby książę Radziwiłł wystawił drewnianą willę. W dziesięć lat po jego śmierci, w latach 1628–1629 został wykonany opis budynku: „Wszytek dylowaniem w szutach porządni odylowany, do niego wrot dwoje, pierwsze od Nieświeża wrota nowe -- nad nimi ganek ze wschodem gontami pobity. -- Dom pokojowy dla przyjachania ks.j.m. z salą porządny, na wierzchu miasto wietrzników, rogów jelenich cztery i wkoło ściany także gontami opierzany, w którem domie pomieszkanie na dole izb białych dwie, z nich kownat dwie, sieni dwoje, z nich kownata jedna dla pokoju ks.j.m. oponami wewnątrz ściany wkoło obite. W tych izbach, sieniach i kownatach drzwi roboty stolarskiej wszytkich dziewięć. -- Okien wszytkich w izbach dolnych i komorach z błonami szklanemi w ołów wprawionych ośm. -- Z sieni dolnych na górę do drugiego piętra wschod z poręczem dobry, z balaskami toczonemi, tam na śrzedniem piętrze, na górze kownat z sieni przeciwne dla chowania rzeczy dwie, do nich drzwi -- dwoje. Z tego śrzedniego piętra do trzeciego piętra do sale wschod z poręczem i balaskami, -- na której sali okien z błonami szklanemi wolno w ołów wprawionemi z prętami żelaznemi po cztery kwatery -- dwanaście. Kartyn na płótnie różne malowanie, przy ścianach dwanaście. W tem domie na dole i na śrzednim piętrze i na sali posadzka cegłą wymoszczona. -- Za tym domem ogródek zioł różnych, -- sad, stawek rybny, grobla dobra"[169]. W zbiorze projektów, związanych z budowlami Radziwiłła „Sierotki", znajdujących się w bibliotece Kijevo-Sofijskovo Sobora w Kijowie zachował się plan pałacyku w Albie. Rysunek został opatrzony odręcznym napisem: „fundamenta tego domu pana Radziwiła woyewodi trockiego ten yest uroboni fwolwarku yego ktori naziwaią Alba zdrwia iest urobioni Ale ya turisował yako murowani"[170]. Budynek był założo-

ny na planie wydłużonego prostokąta o układzie dwutraktowym, trójdzielnym z wejściem na osi. Budowla była parterowa z piętrowym belwederem zawierającym jedną salę, prawdopodobnie na planie czworobocznym z trzema oknami w każdej ścianie.

Wystawiona w Albie podmiejska willa pełniła kilka funkcji[171]. Dekoracja z rogów jelenich wskazuje, iż był to pałacyk myśliwski, będący częścią zwierzyńca. Belwedery widokowe należały do charakterystycznych elementów willi by wspomnieć o willi Lanckorońskich w Brzeziu (1 połowa XVII w.) nawiązującej do Villi Moli pod Padwą (V. Scamozzi)[172]. W okresie potrydenckim modelowym dziełem dla tego typu realizacji była willa-eremitorium Montalto na Ekswilinie należąca do papieża Sykstusa V[173]. Nieodłącznym elemetem były ogrody otaczające budowle. Nieznana jest tematyka wymienionych w inwentarzu dwunastu obrazów wiszących w sali belwederu. W XVI-wiecznych willach podmiejskich często[174] znajdowały się eremitoria[175].

Wśród form życia religijnego uprawionych przez Radziwiłła ważne miejsce zajmowały praktyki ascetyczne[176]. Zarówno Marcin Widziewicz, jak i Jan Aland potwierdzają, że książę: „Discipliny częste, ciało swoje biczując na Pawła ś. przykład pamiętając czynił" (1 Kor. 9, 27)[177] oraz „za zdrowia dłuższego co piątek się disciplinował i kamieniem w piersi bijał przykładem św. Hieronima"[178]. Igancjańska, hiszpańska szkoła medytacji była księciu doskonale znana zarówno poprzez częste kontakty z jezuitami, jak i przez brata Stanisława zwanego „Pobożnym", który biegle władał językiem hiszpańskim i znał pisma mistyków hiszpańskich. W Puszczy Nalibockiej, na Górze św. Antoniego, Stanisław Radziwiłł wzniósł eremitorium, w którym spędzał czas Wielkiego Postu, medytując, modląc się i umartwiając[179].



30. Portret M. K. Radziwiłła z lat 1590–1604
(oryg. Zamek Królewski w Warszawie, Zbiory Fundacji im. Ciechanowieckich)

II. SPLENDOR ECCLESIAE CATHOLICAE

Szczególne miejsce w działalności fundacyjnej Radziwiłła zajmują fundacje sakralne. Z jego inicjatywy i funduszy powstało kilkanaście monumentalnych budowli. Do lat osiemdziesiątych XVI w. książę koncentrował się na restytucji istniejących kościołów katolikom oraz na wznoszeniu świątyń drewnianych. Po powrocie z pielgrzymki do Ziemi Świętej (1584) Radziwiłł rozpoczął intensywną działalność budowlaną. Przede wszystkim dążył do uświetniania Nieświeża. Wzniesione zostały wtedy najokazalsze budowle sakralne: kościoły z klasztorami – Jezuitów, Benedyktynek i Bernardynów, kaplice – św. Rafała, św. Ducha oraz św. Łazarza. Książę nie zaniedbywał wsi i miasteczek na terenie dóbr i dzierżaw, w których fundował kościoły parafialne i szpitale. Po zawarciu unii brzeskiej (1596) swoim patronatem objął również unitów, którym ufundował kilka cerkwi. Zadbał również o wyposażenie kościołów i kaplic. Fundacje sakralne księcia nie były dziełem przypadku, lecz następstwem jego związków z tym Kościołem, bliskich kontaktów z duchownymi katolickimi oraz jego głębokiej religijności. Krótki, choćby zarys tej postawy jest niezbędny dla pełniejszego zrozumienia programów artystyczno-ideowych fundowanych przez Radziwiłła dzieł.

W religijności księcia i jego stosunku do Kościoła rzymskiego przełomowe znaczenie miała zmiana konfesji na katolicką, jakiej dokonał Radziwiłł jesienią, przed 7 grudnia 1566 r., podczas pobytu w Rzymie[1]. Według Henryka Merczynga na konwersji księcia zaważyło przekonanie, że słuszniejszą jest katolicka droga do zbawienia. Od dzieciństwa Radziwiłł był świadkiem niestabilności i zwalczania się Kościołów protestanckich[2]. Co zresztą w późniejszym czasie sam wyraził: „bom ja swemi oczyma widział, że ministrowie w Helwecyi [...] nic nie śmieją wydać, aż co królowa angielska aprobuje i podpisuje swą ręką"[3]. Niewątpliwie duży wpływ na księcia wywarło katolickie towarzystwo, wśród których był kardynał Commendone, internuncjusz Antonio M. Graziani, czy kanonik wileński i poseł polski na dworze papieskim Jerzy z Tyczyna. Nie bez znaczenia na podjęcie tej decyzji przez wrażliwego i wykształconego magnata było wrażenie, jakie wywarło na nim Wieczne Miasto, w którym zobaczył potęgę Kościoła katolickiego, z jego tradycją, hierarchią i jednością[4]. Nie ulega wątpliwości, że konwersja Radziwiłła była aktem przemyślanym i szczerym. Jego stały rzymski opiekun Antonio Graziani przedstawia księcia jako człowieka niezwykle bogobojnego: „Papieża czci święcie i nawzajem był przez niego [Piusa V – przyp. *T. B.*] przyjęty z największą łaskawością. Często odwiedzał kościoły, codziennie uczestniczył w nabożeństwach, relikwie świętych oglądał nie tyle z ciekawości, jak raczej z prawdziwej pobożności"[5]. Niemniej jednak rodacy przebywający w tym samym czasie w Rzymie – jak informuje dalej Graziani – „posędzali [...] o udawanie i obwiniali go, że czyni to niekoniecznie z pobudek religijnych"[6]. Przez pięćdziesiąt lat książę w różnych dziedzinach swojej aktywności konsekwentnie zajmował postawę, która nie przyniosłaby uszczerbku katolicyzmowi. Postawa propapieska splatała się u Radziwiłła nierozłącznie z prohabsburską. Konwersję utrzymywał początkowo w tajemnicy, ale już wkrótce wykazał swoją lojalność wyznaniową. Na sejmie w 1570 r., gdy innowiercy zabiegali o zatwierdzenie przez sejm wolności wyznania, wyłączenia ich spod władzy duchownej oraz niepłacenia dziesięciny[7], książę zdecydowanie wystąpił przeciw tym ustawom. Podczas obrad senatu



31. Nieśwież. Kościoły Jezuitów, Benedyktynek, św. Ducha i Bernardynów. Fragm. panegiryku Skorulskich z 1604 r. (oryg. MNW)

„gdy przyszło do JMci Radziwiłła, marszałka, dosyć bacznemi a uważnemi słowy w Radzie wotował, dając znać królowi JMci, że przodkowie Jego Król. Mci zawżdy się strzegli tego aby takich ludzi, którzy są różni w wierze podle boku swego w Radzie nie sadzali"[8]. Działalność senatorów świeckich przy wsparciu duchownych oraz agitacja posłów katolickich w izbie poselskiej przesądziły o faktycznym upadku recesu[9]. Zygmunt August złożył jedynie deklarację o niepozywaniu *pro haeresim*, która umieszczona została w Metryce Koronnej. Dla Kościoła katolickiego w Polsce było to pierwsze znaczące zwycięstwo po soborze trydenckim. Jego znaczenie docenił biskup Stanisław Karnkowski, prosząc przebywającego w Rzymie Hozjusza, aby spowodował papieskie podziękowanie dla zasłużonych w tej sprawie senatorów i posłów, m.in. dla Radziwiłła „Sierotki"[10]. Przychylność księcia dla Kościoła katolickiego sprawiła, iż duchowni katoliccy zwracali się do niego z prośbą o protekcję u króla. W liście z lipca 1572 r. prymas Jakub Uchański i biskup Karnkowski proszą, aby na wypadek śmierci Zygmunta Augusta książę dbał o Kościół i pozostawał w stałym kontakcie z nimi aż do chwili wspólnego zjazdu[11]. Również kapituła krakowska zabiegała o obronę spraw religijnych podczas obrad sejmowych w 1572 r.[12]

Opozycyjną postawę wobec utrwalenia gwarancji wolności dla protestantów zachował Radziwiłł również w Paryżu, do którego został wydelegowany w 1573 r., jako reprezentant Wielkiego Księstwa Litewskiego w celu zaprzysiężenia króla–elekta Henryka Walezego[13]. Już wcześniej, na spotkaniu z nuncjuszem Commendone u prymasa Uchańskiego w Łowiczu ustalono, że książę wraz wojewodą sieradzkim Wojciechem Łaskim pojadą wcześniej do Paryża, aby nakłonić króla do niezaprzysięgania artykułu konfederacji warszawskiej, gwarantującego pokój wyznaniowy. Książę odbył podróż sam, wyprzedzając znacznie pozostałych delegatów. Dopiero w Meaux spotkał się z posłami polskimi, a następnie wziął udział w uroczystym wjeździe do Paryża. W stolicy Francji książę (obok biskupa Jan Konarskiego i wojewody sieradzkiego Wojciecha Łaskiego) zaprotestował przeciw zaprzysięganiu wolności dla innowierców[14]. Autor *Diariusza poselstwa polskiego do Francji...* tak oto przedstawia wystąpienie Radziwiłła „Sierotki", w którym godzi się on co prawda na pokój wyznaniowy, ale z istotnym zastrzeżeniem co do obowiązywania go na obszarze Litwy: „Gdy na pana marszałka litewskiego dwornego przyszło tedy ten także się przed JKMcią odpowiedział, że na tę konfederacyję także przyzwala in articulo pacis, jako i pan wojewoda sieradzki. Ale licencyją wiar różnych do W.Ks.Lit. wnosić nie chce, ani na ten artykuł pozwala"[15]. W imieniu Wielkiego Księstwa Litewskiego Radziwiłł ogłosił Walezjusza królem, po tym jak zrobił to Konarski w imieniu Korony[16]. Ze strony Stolicy Apostolskiej akcją przeciw zaprzysiężeniu konfederacji warszawskiej koordynował Vincenzo Laureo[17]. Przedstawicielem polskiego duchowieństwa pozostającym w kontaktach z Radziwiłłem był Stanisław Reszka wysłany do Paryża przez kardynała Stanisława Hozjusza[18].

Radziwiłł często aktywnie uczestniczył w działaniach politycznych inicjowanych przez kolejnych papieży: Piusa V (1566–1572), Grzegorza XIII (1572–1585)[19], Sykstusa V (1585–1590)[20], Grzegorza XIV (1590–1591)[21], Klemensa VIII (1592-1605)[22] oraz Pawła V (1605–1621)[23]. Jednym z ważniejszych zagadnień w polityce Sykstusa V i Klemensa VIII było formowanie ligi antytureckiej. Wojna austriacko-turecka (1593) i zagrożenie katolicyzmu na południowym-wschodzie Europy spowodowało uaktywnienie się papieża Klemensa VIII w tworzeniu ligi państw chrześcijańskich przeciwko Turkom. Do Polski udał się nuncjusz Germanik Malaspina (lipiec 1592–1593) w celu integracji zwolenników polityki antytureckiej[24]. Radziwiłłowie jako wierni stronnicy Habsburgów i w tym przypadku próbowali wesprzeć dążenia katolickich przywódców. Sprawę tę poparł

na sejmie krakowskim (luty–marzec) 1595 r. senat obradujący pod przewodnictwem kardynała Jerzego Radziwiłła i księcia Janusza Ostrogskiego. Mikołaj Radziwiłł wszedł do komisji, która miała przeprowadzić rokowania z posłami cesarskimi na temat warunków udziału Polski w tym przymierzu.

Niejasna jest dotąd rola, jaką pełnił książę podczas pielgrzymki do Ziemi Świętej. Prawdopodobnie zlecono mu jakieś zadania polityczne, związane z polityką antyturecką. Zaprezentowana w *Peregrynacji*... znajomość spraw wojskowych, możliwości oceny stanu gospodarki na terenach należących do Turcji, a także nastrojów społecznych tam panujących mogły stanowić cenne źródło informacji dla papieża i jego polityków. Towarzyszący Radziwiłłowi Ślązak Abraham von Dohna był dyplomatą cesarza Rudolfa II. W późniejszym czasie (1596) Dohna został posłem cesarskim delegowanym do Moskwy, prowadzącym pertraktacje dotyczące ligi antytureckiej[25]. Chyba nieprzypadkowo tym samym statkiem co książę płynęło poselstwo do patriarchów orientalnych w sprawie unii z Rzymem[26]. Składało się ono z tytularnego biskupa Sydonu Leonarda Abla i trzech jezuitów. Zadaniem ich było rozpoznanie możliwości wzniecenia powstania przeciw Turkom. Książę przywiózł jakieś „obietnice chrześcian Kandyi", ale „arcyniepewne"[27].

Magnat włączył się również do działań politycznych popieranych przez papieża Klemensa VIII i króla Zygmunta III Wazy zmierzających do utworzenia unii z Kościołem wschodnim. Zabiegi o podporządkowanie Kościoła wschodniego zwierzchnictwu papieża zapoczątkowane unią florencką w 1439 r. stanowiły w czasach potrydenckich jedno z pryncypiów polityki Stolicy Apostolskiej[28]. Problem ten był szczególnie aktualny w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, której większa część mieszkańców była wyznania greckiego. Próby umocnienia wpływów Rzymu na Wschodzie podejmowali kolejni papieże potrydenccy: Pius V, Sykstus V i Klemens VIII. Zwolennikiem jedności Kościoła był Mikołaj Radziwiłł. Jego akceptujący stosunek do Kościoła wschodniego czytelny jest w tekście *Hierosolymitana peregrinatio*...[29]. Podczas pielgrzymki do Ziemi Świętej Radziwiłł często odwiedzał kościoły i klasztory greckie na wyspach Zante, Krecie (Sitia, Retymo), Cyprze (Limasso) czy w Jerozolimie, zwłaszcza iż nie istniały dogmatyczne przeciwwskazania. Na Krecie „słuchaliśmy też obiedni greckiej, i drudzy katolicy mogą bez naruszenia sumienia wchodzić i modlić się w serkwiach, jednak tam gdzie by nie było katolickiego kościoła"[30].

Właśnie Radziwiłł odegrał ważną rolę przy negocjacjach z duchownymi greckimi. Choć szczegóły jego zaangażowania w politykę wschodnią wymagają jeszcze drobiazgowych badań, to warto przypomnieć o kilku znanych faktach rzucających światło na jego rolę w polityce wschodniej. Książę prowadził w 1595 r. pertraktacje z metropolitą Michałem Rahozą[31] i arcybiskupem połockim Hrehorym[32], którzy informowali Radziwiłła o chęci połączenia się z Kościołem katolickim. Z protekcji księcia korzystali dwaj główni mediatorzy w Rzymie, biskupi Hipacy Pociej i Cyryl Terlecki. List kardynała Giulio Antonio Santorio z 9 grudnia 1595 r., informuje o ich pobycie w Rzymie i opiece kardynała, m.in. również ze względu na protekcję księcia[33]. Radziwiłł, obok kanclerza Lwa Sapiehy i podskarbiego litewskiego Dymitra Chaleckiego, był posłem królewskim podczas podpisywania aktu unii w 1596 r. w Brześciu[34]. Rola księcia w zawarciu unii musiała być niebagatelna skoro to właśnie posłowie królewscy w krytycznym momencie, gdy zdawało się, że opozycyjna postawa księcia Ostrogskiego unicestwi zawarcie unii „[...] upomnieli biskupy i władyki aby swe czynili na co je Pan Bóg zebrał"[35]. Taka postawa Radziwiłła przesądziła ostatecznie o podpisaniu aktu unii[36]. Należy przypomnieć, że w drukarni książęcej ukazało się dzieło zwolennika unii, jezuity Piotra Skargi *O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem*...[37] oraz *Synod brzeski*...[38] przetłumaczony przez Hipacego Pocieja na język starosłowiański[39].

Liczne kontakty z duchownymi epoki potrydenckiej obrazują rozmach i możliwości uzyskiwania przez księcia informacji o obowiązujących w Kościele katolickim przepisach zgodnych z najnowszymi ustaleniami potrydenckiego Rzymu. Przyjaźnie, znajomości oraz kontakty z duchownymi nie ograniczały się tylko do polityki i teologii. Większość z tych osób posiadała znajomość kultury artystycznej; często byli fundatorami i współkreatorami dzieł sztuki. Oprócz kontaktów z papieżami książę utrzymywał kontakty z przedstawicielami Kurii Rzymskiej. Szczególnie imponująco prezentuje się lista nuncjuszy i legatów znanych magnatowi. Należeli do nich nuncjusze Giovanni Francesco Commendone (1571, 1573)[40], Antonio Maria Graziani, Vincenzo Laureo (1573–1578)[41], Giovanni A. Caligari (od 1578), Alberto Bolognetti (1581–1585), Hipolit Aldobrandini (1585–1590, późniejszy papież Klemens VIII), arcybiskup neapolitański Annibal z Kapui (1587)[42], Enrico Gaetano (1596–1597)[43], Scipion Lancelotti (1597)[44], Germanik Malaspina (1598), biskup Claudio Rangoni (1599–1607)[45]. Legatem w Polsce był Antonio Possevino, sławny polityk i autor traktatów teologicznych, a także *Traktatu o poezji i malarstwie* (1593)[46]. Razem z Possevinem Radziwiłł uczestniczył w oblężeniu Połocka w 1579 r. pod dowództwem Stefana Batorego. Książę wielokrotnie kontaktował się z Possevinem, który przez wiele lat zajmował się polityką wschodnią (1577–1585). Bliska przyjaźń łączyła braci Radziwiłłów Jerzego, Mikołaja, Stanisława i Albrychta z czołową postacią kontrreforma-

cji kardynałem Robertem Bellarminem[47]. Wybitny teolog i wykładowca uniwersytetów w Lowanium i Rzymie (Gregoriański), autor potrydenckich podstaw apologetyki i teologii fundamentalnej *Controversiae christianae fidei...* był nauczycielem braci Radziwiłła „Sierotki", Jerzego i Albrychta (1576), a po śmierci Jerzego Radziwiłła Bellarmin odprawił żałobne nabożeństwo w Il Gesù. Jak wynika z listu kondolencyjnego do księcia, obu kardynałów łączyła zażyła przyjaźń. Śladem stałych kontaktów wojewody z kardynałem są dwa listy Bellarmina z 1602[48] i 1606 r.[49] Książę korzystał z pośrednictwa tego wpływowego jezuity w uzyskiwaniu przywilejów papieskich. W tym celu do Bellarmina został wysłany w 1601 r. dworzanin księcia Jerzy Aleksander Skorulski, który przekazał mu w darze od Radziwiłła cenne futro[50].

Obszerna jest również lista wybitnych duchownych epoki potrydenckiej, z którymi Radziwiłł prowadził korespondencję. Należeli do nich kardynałowie Cesary Baronius[51], Alesandro Peretti (1587[52], 1593[53]), Alessandro Farnese (1578)[54], Ptolomeusz Galli di Como (1579[55], 1597)[56], Giulio Antonio Santorio[57]. Niektórzy z tych dostojników odegrali ważną rolę w kształtowaniu się sztuki w potrydenckiej Italii. Osoba kardynała Alessandro Farnese, fundatora i współautora programu ideowo-artystycznego kościoła Il Gesù jest tego znamiennym przykładem. Portret kardynała znajdował się w zamku nieświeskim[58]. Podczas odwiedzin w Mediolanie Radziwiłł został przyjęty przez czołową postać ówczesnej hierarchii duchownej kardynała Karola Boromeusza. Autor *Acta Ecclesiae Mediolanensis* utrzymywał kontakty z licznymi polskimi duchownymi, m.in. z kardynałem Jerzym Radziwiłłem[59], kardynałem Andrzejem Batorym[60] oraz arcybiskupem Stanisławem Karnkowskim[61]. Od Boromeusza książę otrzymał na pamiątkę portret[62]. Należy wspomnieć o znajomości księcia z sekretarzem króla Henryka Walezjusza, a późniejszym arcybiskupem mediolańskim Giovannim Bottero. W jego dziele *Relatiae powszechne abo nowiny pospolite...* będącym polskim tłumaczeniem *Relazioni universali...*, została umieszczona nawet pochwała rodu radziwiłłowskiego.

Z racji sprawowania wysokich godności państwowych i licznych kontaktów rodzinnych książę znał oczywiście większość polskich biskupów. Kontakty te Radziwiłł wykorzystywał również w swej działalności fundatorskiej. Warto tu choćby wspomnieć o biskupach, którzy rozpoczęli katolickie odrodzenie w Polsce, ale reprezentowali jeszcze renesansową formację intelektualną i gust artystyczny. Zaliczyć do niej można biskupów starszego pokolenia: biskupa płockiego Andrzeja Noskowskiego (zm. 1567), kardynała Stanisława Hozjusza (zm. 1579), biskupa poznańskiego Jana Konarskiego (zm. 1574), biskupa wileńskiego Waleriana Protasewicza (zm. 1579), prymasa Jakuba Uchańskiego (zm. 1581), biskupa wendeńskiego Andrzeja Patrycego Nideckiego (zm. 1587), czy biskupa warmińskiego Marcina Kromera (zm. 1589). Po soborze trydenckim rozpoczęli oni dzieło rekatolicyzacji Polski, stąd ich działalność była nastawiona na likwidowanie skutków reformacji w życiu politycznym i religijnym. W mniejszym stopniu przywiązywali oni wagę do spraw artystycznych, a jeśli fundowali jakieś dzieła to wpisywały się one we wcześniejszą tradycję humanistyczno-renesansową, jak np. fundacje prymasa Jakuba Uchańskiego[63]. Druga grupa duchownych znanych księciu to biskupi ukształtowani już w pełni przez duchowość potrydencką. Dominowały wśród nich osoby koncentrujące się na działalności polityczno-duszpasterskiej w myśl ustaw soborowych. Ich zasługą było zwycięstwo katolicyzmu w Polsce na skutek przeprowadzenia gruntownej reformy Kościoła w Rzeczypospolitej. Jako przykład może posłużyć biskup chełmiński Piotr Kostka (zm. 1595). Do aktywnych biskupów potrydenckich, z którymi współpracował książę należeli kardynałowie Jerzy Radziwiłł (zm. 1600)[64] i Andrzej Batory (1563–1599)[65]. Batorego odwiedził książę w w połowie 1596 r. w Reszlu[66]. Radziwiłł współpracował z najwybitniejszymi przedstawicielami elit katolickich, jak: biskup wileński Benedykt Wojna, arcybiskup gnieźnieński Stanisław Karnkowski, biskup krakowski Piotr Tylicki, arcybiskup gnieźnieński Wojciech Baranowski, czy biskup lwowski Jan Dymitr Solikowski. O protekcję u magnata zabiegali również katoliccy pisarze, kaznodzieje i intelektualiści, tacy jak: Piotr Skarga, Marcin Śmiglecki, Jakub Wujek oraz Stanisław Reszka.

Tak szerokie kontakty z osobami duchownymi umożliwiały księciu zapoznawanie się z problemami teologicznymi, włącznie z bieżącą znajomością zagadnień teologicznych dyskutowanych w Rzymie oraz w głównych ośrodkach katolicyzmu – Mediolanie, Wenecji, Wiedniu. Sam książę posiadał głęboką wiedzę teologiczną o czym wspomina Widziewicz: „Z teologiej głębokie i poważne pytania, zwłaszcza u stołu teologom zadawał i zawsze piękne rozmowy senatora i książęcia godne miewał"[67]. Umożliwiało to Radziwiłłowi uczestnictwo w tworzeniu programów teologiczno-artystycznych fundowanych dzieł. Zakres ingerencji księcia nie zawsze jest łatwy do uchwycenia. Znamiennym przykładem ilustrującym to zagadnienie jest powstawanie klasztoru Benedyktynek w Nieświeżu, kiedy w realizację tego przedsięwzięcia było zaangażowanych wielu duchownych, takich jak: biskup chełmiński Piotr Kostka, dziekan ze Świecia n.Wisłą ksiądz Prokop Zwonowski, rektor kolegium poznańskiego Jakub Wujek, matka Magdalena Mortęska, kardynał Jerzy Radziwiłł, biskup żmudzki Melchior Giedroyć, nuncjusz apostol-

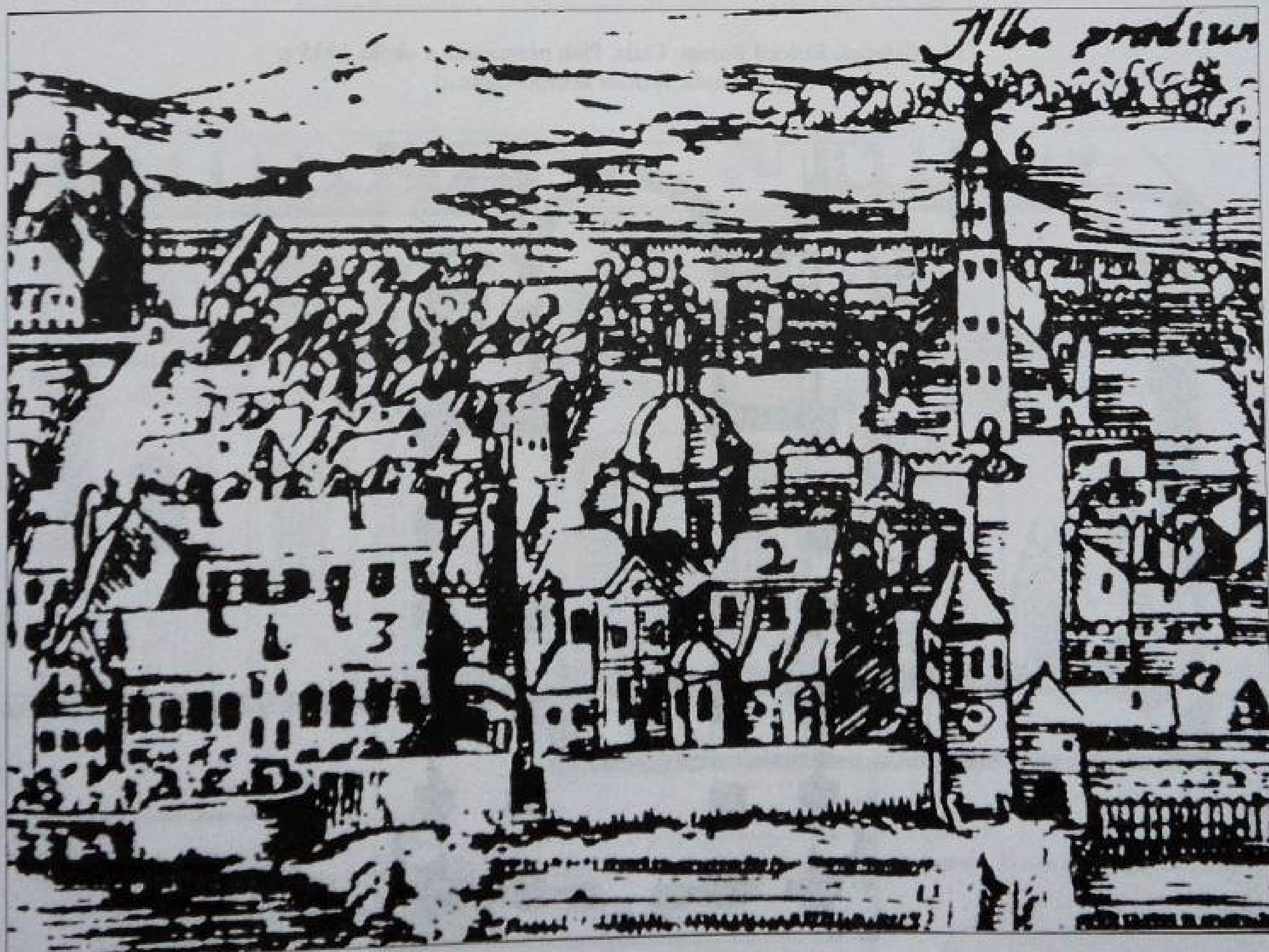


ski Klaudiusz Rangoni oraz biskup wileński Benedykt Wojna.

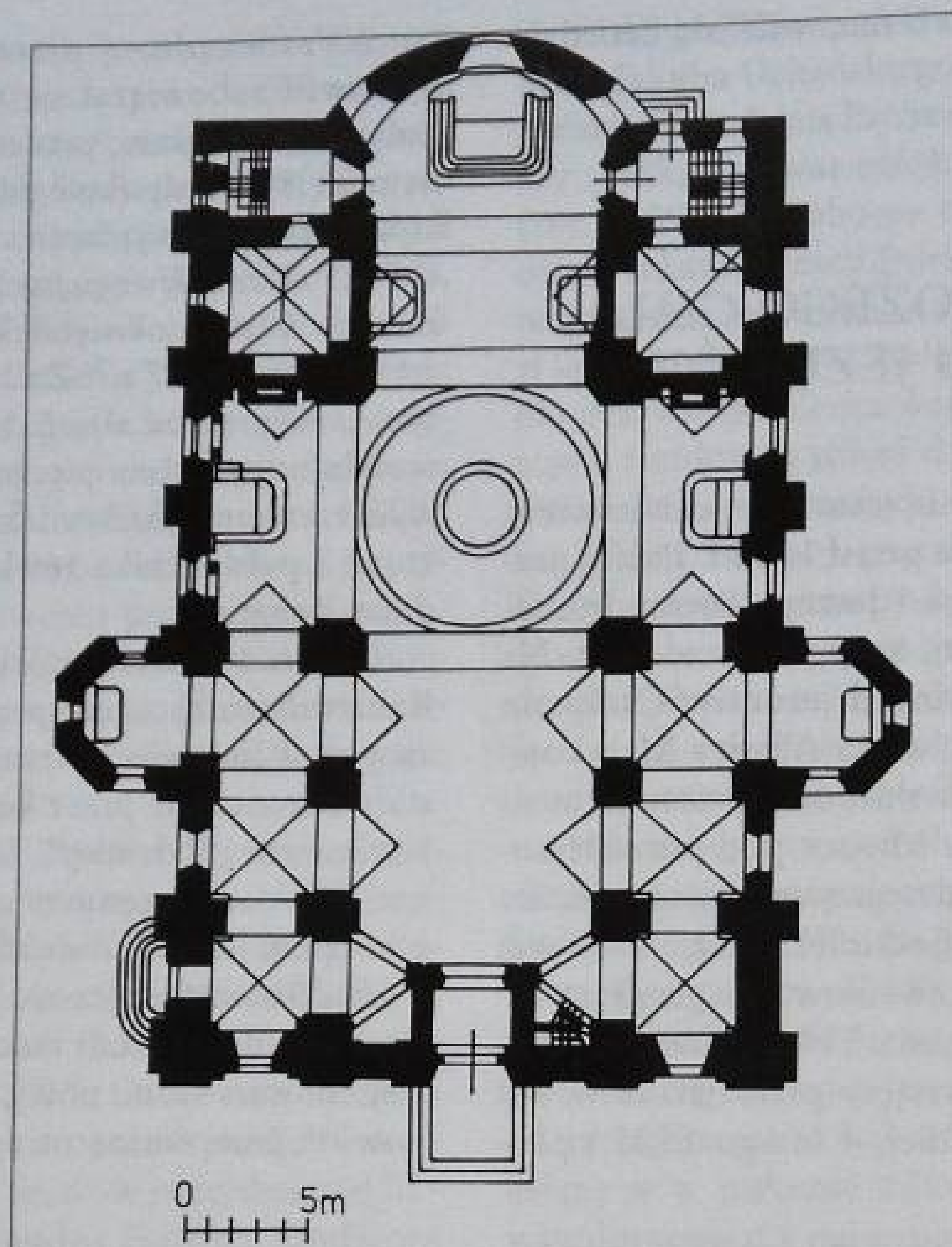
A. KOŚCIÓŁ BOŻEGO CIAŁA I KOLEGIUM JEZUITÓW

Starania o sprowadzenie jezuitów do Nieświeża rozpoczął Radziwiłł jeszcze przed 1582 r. Dzięki pracom Stanisława Załęskiego i Jerzego Paszendy znane są dzieje najważniejszej, książęcej fundacji[68]. Na życzenie fundatora prowincjał jezuitów Campano wysłał w 1582 r. do Nieświeża Alberta Mroskowskiego i Krzysztofa Ostrowskiego, aby zbadali możliwości przyjęcia fundacji. Miejsce pod przyszłe kolegium i kościół ocenili oni negatywnie, a miasteczko określili jako „speluncę" (jaskinię). Niezrażony tym Radziwiłł „Sierotka" interweniował u generała zakonu w Rzymie i 19 sierpnia 1584 r. został wystawiony przez księcia, a przyjęty przez jezuitów, akt fundacyjny. Pół roku później, 4 lutego 1585 r., został on zatwierdzony przez króla Stefana Batorego. Radziwiłł zobowiązał się sfinansować wystawienie kościoła i kolegium, przeznaczając na to niebagatelną sumę 8 500 złp (kolegium) i 13 000 złp (kościół), która miała być wypłacana regularnie w latach 1587-1592[69]. Kamień węgielny pod budowę kościoła p.w. Bożego Ciała poświęcił kardynał Jerzy Radziwiłł 14 września 1587 r.[70] Za zakończenie budowy świątyni należy uznać dzień 1 listopada 1593 r., kiedy została odprawiona pierwsza msza święta. Ważnym wydarzeniem była konsekracja kościoła, której dokonał 7 października 1601 r. nuncjusz papieski Klaudiusz Rangoni.

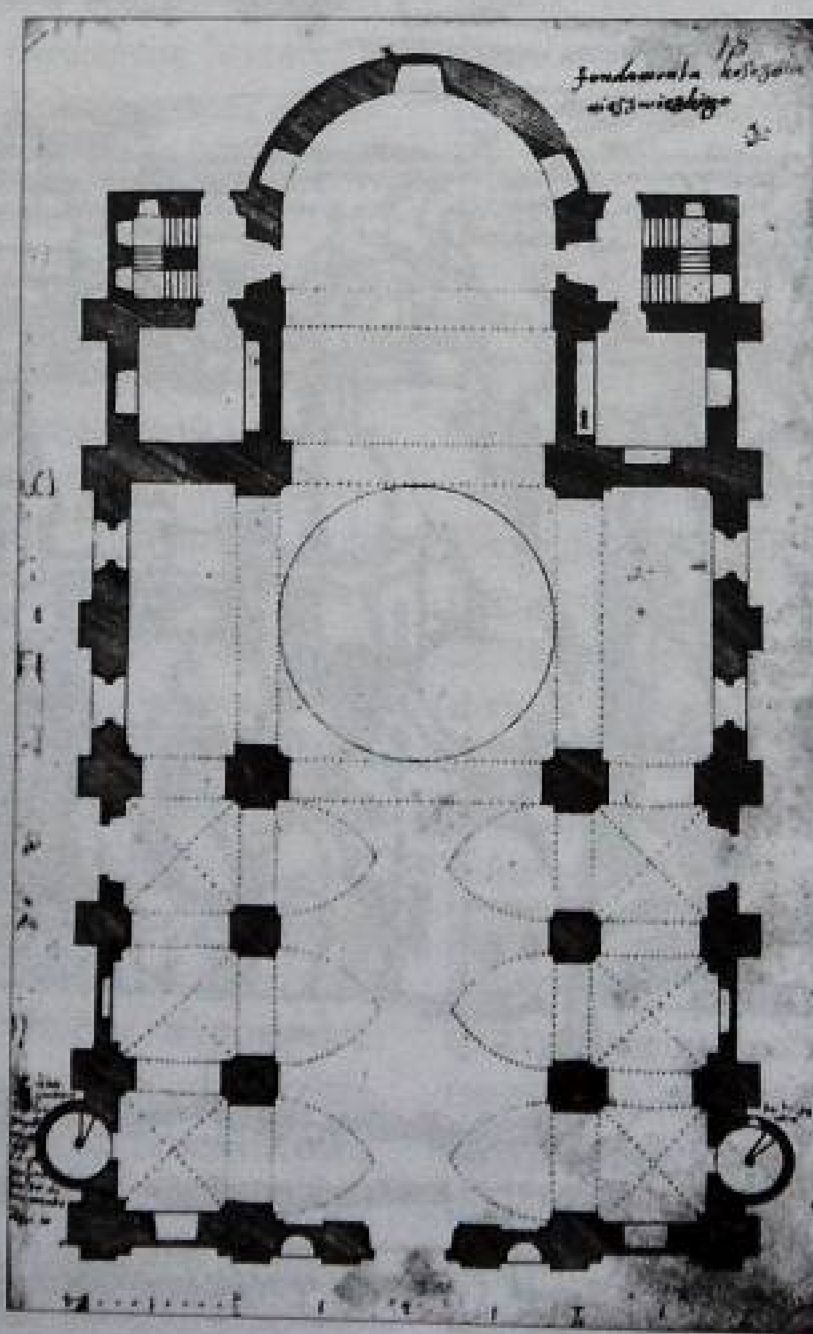
Około 1705 r. z inicjatywy Karola Stanisława Radziwiłła rozpoczęto prace remontowe i modernizacyjne w kościele, które ciągnęły się pół wieku i zostały zakończone przez kolejnego ordynata Michała Kazimierza „Rybeńkę". Usunięto wówczas empory nad nawami bocznymi oraz okrągłe wieżyczki ze schodami. Wyburzono również dwie inne, okrągłe wieżyczki wznoszące się nad skarbcem i zakrystią. Zmianie uległ kształt i układ niektórych okien. Przy wejściu wstawiono nowy, murowany prospekt organowy[71]. Inną formę otrzymała latarnia nad główną



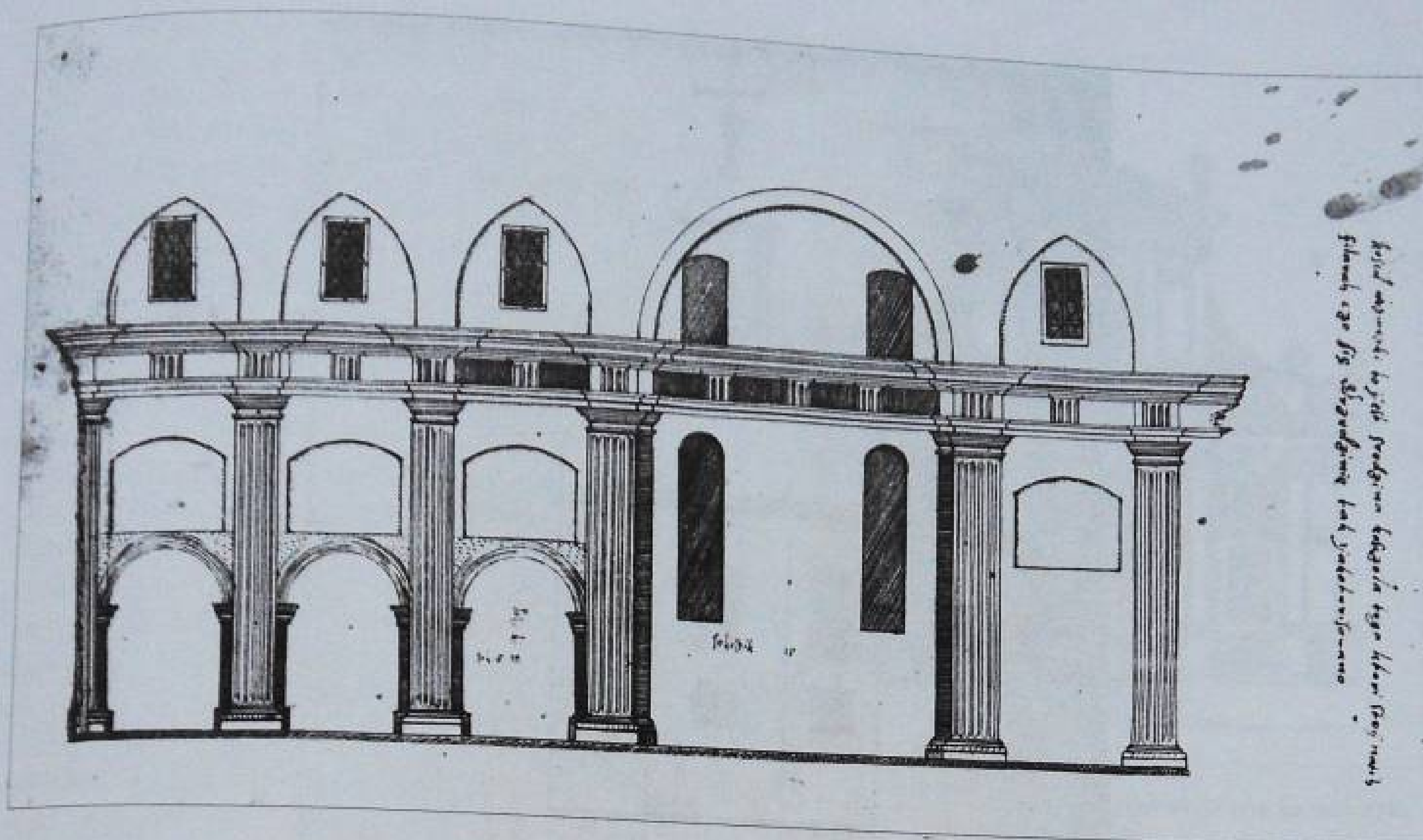
32. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment ryciny *Nesvisivm* T. Makowskiego z około 1604 r. (wg Tauroginski, *Z dziejów Nieświeża...*)



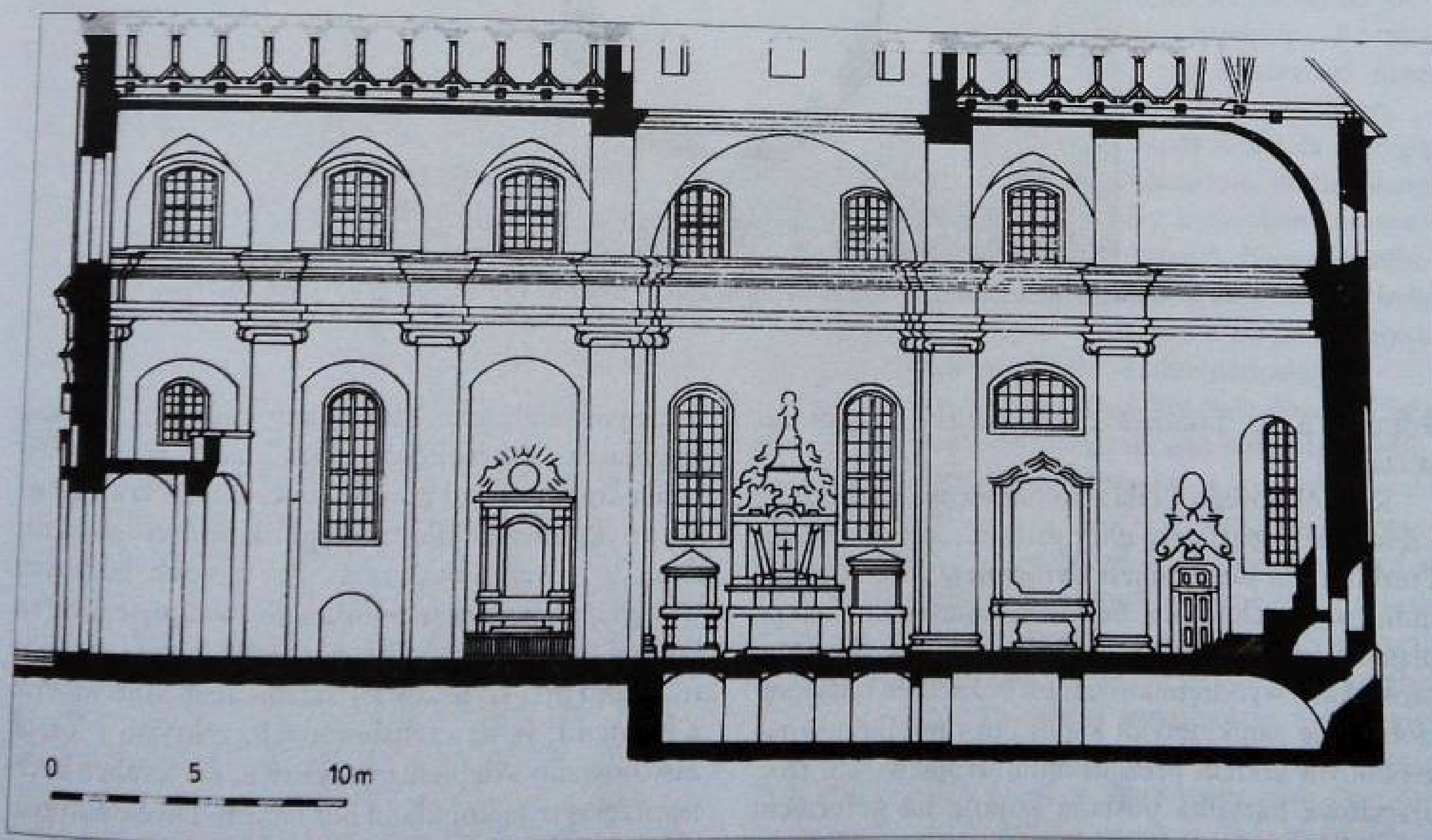
34. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Plan przyziemia z około 1935 r.
(wg Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*)



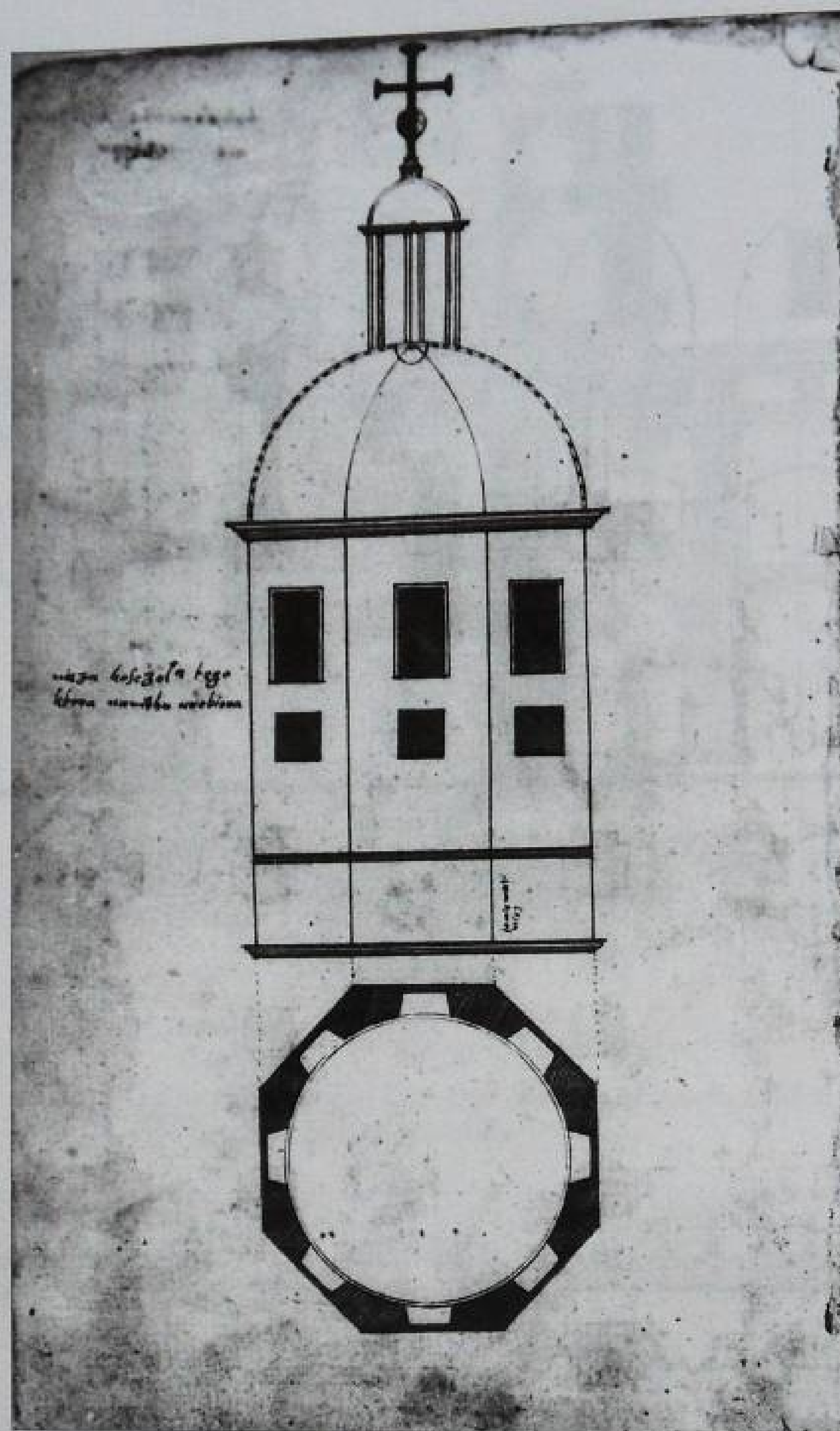
33. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Plan z około 1586 r.
(oryg. CNB ANU)



35. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Przekrój świątyni z około 1586 r. (oryg. CNB ANU)



36. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Przekrój podłużny. Pomiar z około 1935 r. (wg Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*)



37. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Rysunek kopuły z około 1586 r. (oryg. CNB ANU)

kopułą, a na fasadzie dwa obeliski zastąpiono wazami.

Kościół Bożego Ciała znajduje się we wschodniej części Nieświeża, przy ulicy prowadzącej do zamku. Prezbiterium świątyni jest zwrócone w kierunku południowo-wschodnim. Budowla została założona na planie krzyża łacińskiego wpisanego w wydłużony prostokąt z wyodrębnionymi po bokach dwoma, pięciobocznie zamkniętymi kaplicami i półokrągło zakreślonym łukiem prezbiterium. Trójnawowa, trójprzęsłowa bazylika posiada kopułę na przecięciu nawy głównej i transeptu. Do naw bocznych otwierają się pojedyncze kaplice. Po bokach prezbiterium dostawiono zakrystię i skarbiec, nad którymi znajdują się loże otwierające się arkadami do prezbiterium i transeptu. Na skrzyżowaniu nawy i transeptu wznosi się monumentalna kopuła na żaglach i ośmiobocznym tamburze. Murowany chór przy wejściu wypełnia całą szerokość przęsła i łączy się z niewielkimi emporami nad nawami bocznymi. Nawa główna, artykułowana pilastrami jońskimi łączy się arkadami z nawami bocznymi. W nawach bocznych występują pojedyncze półokrągło zamknięte nisze na konfesjonały. Nawa główna, prezbiterium i ramiona transeptu przekryte zostały sklepieniem kolebkowym z lunetami; w nawach bocznych, zakrystii i lożach zastosowano sklepienie krzyżowe, zaś kaplice boczne przekryte są kopułami bez latarni. Dwukondygnacyjna fasada główna została podzielona wydatnym belkowaniem, lekko przełamanym na osiach pilastrów i jest zwieńczona trójkątnym szczytem. Obie kondygnacje zostały zintegrowane łagodnymi spływami. Podział elewacji wyznacza rytm pilastrów doryckich, między którymi w obu kondygnacjach znaj-

dują się nisze z rzeźbami św. Mikołaja, św. Krzysztofa, św. Ignacego i św. Franciszka Ksawerego.

W pobliżu kościoła znajduje się dzwonnica, założona na planie kwadratu z wysokim cokołem i nadbudowanymi trzema kondygnacjami o nierównych wysokościach. Elewacje opracowane zostały w surowej cegle, a jedynie otwory okienne obwiedziono szerokimi, tynkowanymi ramami.

Nowe materiały związane z kościołem nieświeskim pozwalają na znaczne uściślenia wcześniejszych prób rekonstrukcji pierwotnego wyglądu świątyni Bożego Ciała. Składają się na nie rysunki wstępnej fazy projektowania kościoła Bożego Ciała[72]. W znikomym stopniu wykorzystane były dotychczas inne źródła ikonograficzne, jak chociażby widok zespołu jezuickiego na panegiryku Skorulskich z 1604 r. i sztychu *Nesvisivm* rytowanych przez Tomasza Makowskiego, a także widok wnętrza kościoła na rycinie z 1747 r. Hirsza Leybowicza przedstawiającym *Castrum doloris* Anny z Sanguszków Radziwiłłowej (projekt: Maurycy Pedetti)[73]. Wreszcie uwzględniono po raz pierwszy badania obiektu *in situ* przeprowadzone przez autora niniejszej pracy.

Pierwotnie kościół w Nieświeżu posiadał empory nad nawami bocznymi. Ich istnienie potwierdza rysunek przekroju podłużnego świątyni znajdujący się w *Zbiorze rysunków...* z Kijowa[74]. Zachowały się jeszcze fragmenty przy przęśle chóru muzycznego. Pilastry nawy głównej były uformowane pierwotnie jako doryckie, co widać na sztychu *Castrum doloris* Anny z Sanguszków Radziwiłłowej[75]. Likwidacji uległy również imposty w arkadach międzynawowych. Kaplice boczne posiadały beztamburowe kopuły z latarniami oraz mniejsze okna, które w późniejszym czasie zamurowano; ich zarysy są obecnie widoczne na ścianach zewnętrznych. Przy fasadach bocznych były wymurowane okrągłe wieżyczki mieszczące kręcone schody na empory. Większe wieżyczki zostały nadbudowane nad zakrystią i skarbcem. Widoczne są one na panegiryku Skorulskich, a także na sztychu *Nesvisivm* Makowskiego. Zachowały się ich ślady na poddaszu. Zmianie uległo również zwieńczenie cokołów na szczycie fasady, które były dekorowane pierwotnie dwoma obeliskami.

Pierwotny kościół Bożego Ciała jawi się nam zatem jako budowla bardziej monumentalna, o bogatszej i urozmaiconej architektonicznie bryle. Świątynia, a szczególnie jego kopuła, stanowiła główną dominantę miasta. Elewacja frontowa kościoła została skomponowana w formach sprawiających wrażenie skromnych, oszczędnych i linearnych. Charakteryzuje się ona klarownymi podziałami, na kondygnacje i przęsła wyodrębnione płaskimi pilastrami doryckimi w dolnej kondygnacji, mającymi kontynuację w części górnej. Mimo że fasada jest mało plastyczna to, zaakcentowana została jej osiowość. Odmienny

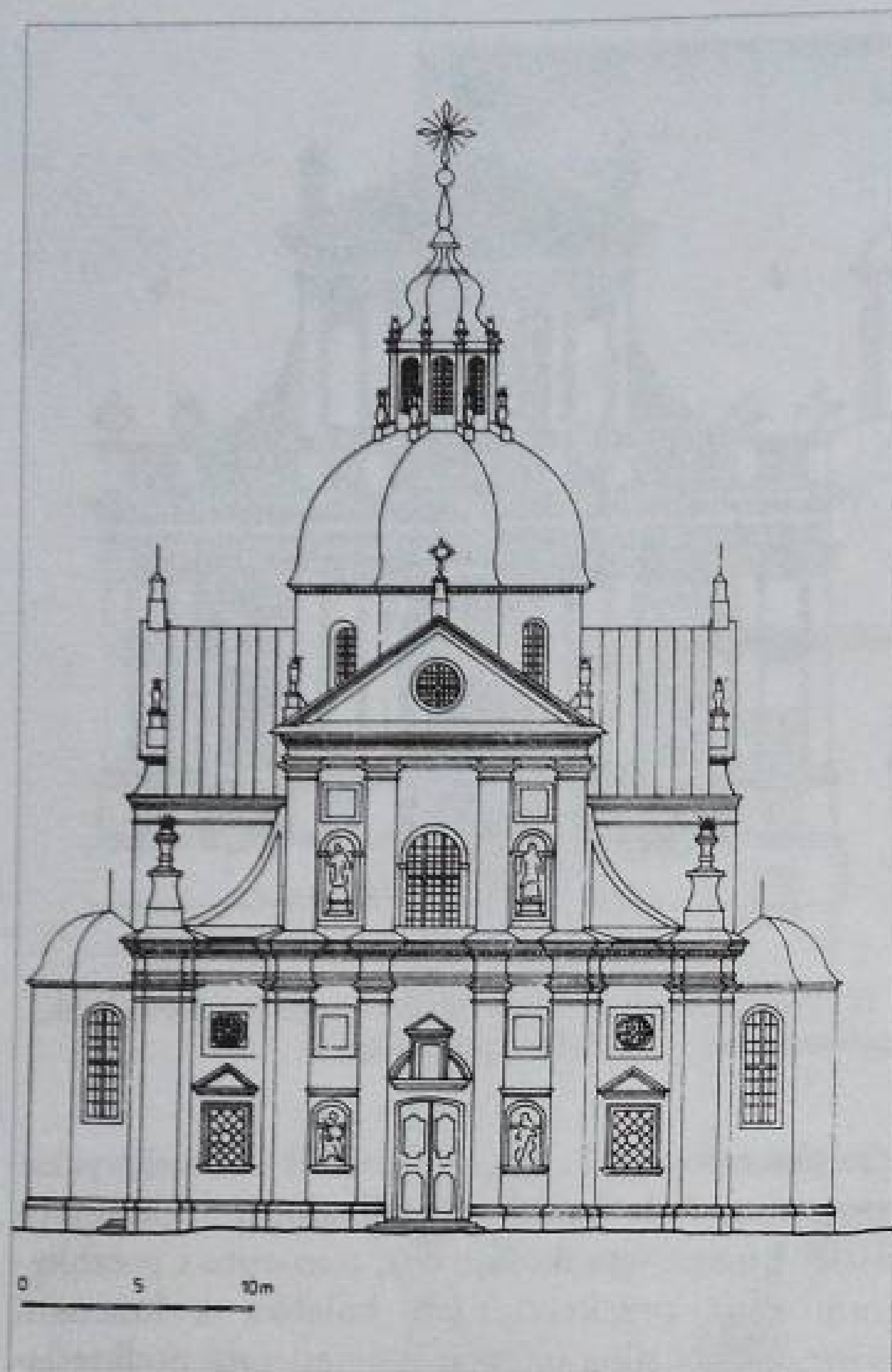


38. Projekt fasady kościoła bazylikowego (wg Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...*)

charakter posiadało wnętrze kościoła. Silniej wyeksponowana była jego longitudinalność i kierunkowość. Równa wysokość nawy, transeptu i prezbiterium oraz przekrycie ich kolebką z lunetami powodowały silną integrację przestrzeni podkreślającej plan krzyża. W części wschodniej kościoła kierunkowość wnętrza jest znacznie osłabiona. Ramiona transeptu, przęsło nawy i prezbiterium oraz kopuła w centrum tworzą plan krzyża greckiego.

Problem genezy planu i fasady kościoła Bożego Ciała był podnoszony już kilkakrotnie. Podkreślano występowanie analogii między kościołem nieświeskim z rzymską świątynią Il Gesù[76]. Niemniej arbitralne przyjmowanie, że świątynia od początku była trójnawowa bez empor[77], opieranie się na błędnych pomiarach determinowało błędne wnioski.

Przy opracowywaniu planu kościoła Bożego Ciała Bernardoni nawiązał do rzymskiego kościoła Il Gesù. Na życzenie fundatora architekt, wprowadził wiele zmian wynikających ze specyfiki świątyni nieświeskiej. Porównanie planów obu kościołów wykazuje wiele podobieństw. Zarówno w macierzystym kościele Towarzystwa Jezusowego, jak i w Nieświeżu rzut poziomy świątyni w swym zasadniczym zrębie mieści się w wydłużonym prostokącie z wysuniętymi poza jego obręb apsydą i (w nieznacznym stopniu) transeptem. Choć w Nieświeżu plan korpusu nawowego został rozbudowany o dwie pięcioboczne kaplice oraz okrągłe wieżyczki mieszczące schody, przy przęśle zachodnim. Bernardoni w miejsce kaplic przy prezbiterium, zaprojektował zakrystię i skarbiec, oddzielając je od transeptu i prezbiterium. Ponadto wprowadził zamiast dwóch ciągów kaplic



39. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fasada główna, pomiar z około 1935 r. (wg Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*)



40. Rzym. Projekt fasady Il Gesù G. Vignoli (wg Bösel, *Jesuitenarchitektur in Italien...*)

dwie, wąskie nawy boczne, choć z przewężonymi przejściami między przęsłami. Wreszcie główna nawa w Nieświeżu jest krótsza o jedno przęsło w stosunku do swojego pierwowzoru. Wprowadzenie tych zmian w planie budowli spowodowało silniejsze wyeksponowanie planu krzyża łacińskiego, kosztem zacierania układu centralnego w części transeptowej. Natomiast dwie boczne kaplice wprowadzają drugie ramię krzyża. Plan krzyża częściowo czytelny jest jeszcze w postaci ramion transeptu, przęseł prezbiterium i nawy głównej. Poprzez nawiązanie do Il Gesù plan Bernardoniego, stanowi interesujący przykład nowego modelu świątyni potrydenckiej założonej na planie krzyża łacińskiego. Stanowi zarazem jego oryginalny wariant, któremu bliski jest o kilkadziesiąt lat późniejszy plan kościoła S. Ignazio w Rzymie, z trójprzęsłową nawą główną i przestrzeniami bocznymi na pograniczu naw bocznych i ciągów kaplic.

W stosunku do swojego pierwowzoru kościół Bożego Ciała posiada zbliżoną kompozycję przestrzenną wnętrza. W Nieświeżu jednak dwa człony: podłużny i centralny zostały silniej zintegrowane w plan krzyża łacińskiego. Mniej autonomiczne niż w Rzymie są również przestrzenie przylegające do nawy centralnej; w Rzymie sprowadzone są do połączonych ze sobą kaplic, nad którymi znajdują się nieomal całkiem odizolowane empory, w Nieświeżu zaś silniej jest oznaczona ciągłość przęseł naw bocznych, a empory komunikują się z nawą główną otworami o znacznym wykroju. W Nieświeżu silniej podkreślona była longitudinalność wnętrza. Należy pamiętać, że obecny kształt jest wynikiem przebudowy XVIII-wiecznej. Nawy boczne otwierały się wąskimi, niewysokimi arkadami. Ich szerokość była niewielka o czym świadczą zachowane pojedyncze przęsła empor na wysokości chóru muzycznego.

Podobnie jak Il Gesù, który był świątynią klasztorną, mauzoleum zakonnym i fundatorów (rodzina Farnese), tak i kościół Bożego Ciała pełnił podwójną funkcję: należał do jezuitów, a zarazem był miejscem pochówku zakonników oraz Radziwiłłów. Program sepulkralny świątyni nieświeskiej został znacznie poszerzony, gdyż grzebani byli tam dworzanie i znaczniejsi parafianie.

Tak jak Il Gesù kościół nieświeski jest bazyliką z emporami. Bazylikami emporowymi były również projektowane przez Bernardoniego jezuickie kościoły w Kaliszu i Lublinie. Uważa się, że wybór takiego typu kościoła wiązał się z jego zakonną funkcją i istnieniem kolegium.

Bezwieżowa, dwukondygnacyjna fasada nieświeska jest zależna zarówno od projektu Sebastiano Serlia[78], jak i niezrealizowanego projektu Vignoli dla Il Gesù wykonanego po 1569 r.[79] Przypomnieć na-



41. Nieśwież. Plebania. Fasada tylna (fot. przed 1939)

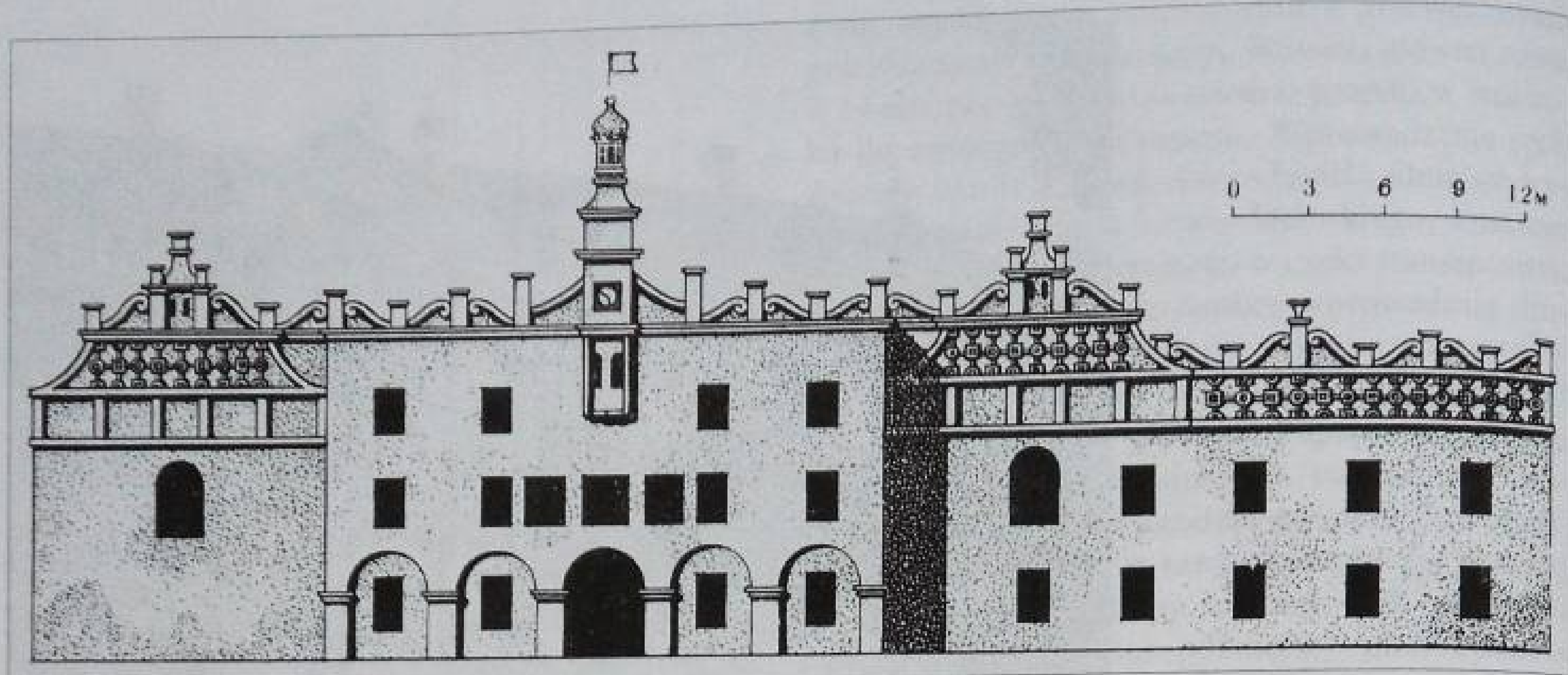
leży, że ten typ fasady jest wynikiem poszukiwań, na które złożyły się dzieła Leona B. Albertiego (S. Maria Novella, 1544–1470), Donata Bramantego (S. Maria del Popolo, 1510) oraz projekty Vignoli i realizacja w zmienionej wersji przez Giacomo della Portę (1573–1577) dla Il Gesù[80]. Zwrócono również uwagę na analogie fasady Bernardoniego z elewacją frontową rzymskiego kościoła S. Spirito według projektu Antonia da Sangallo (1534–1544), zrealizowaną dopiero w latach 1585–1590 przez Ottaviano Mascherina[81].

Ustawienie kopuły na skrzyżowaniu nawy i transeptu to również niewątpliwe wzorowanie się na Il Gesù. Jednakże dwie mniejsze kopuły nad kaplicami bocznymi nie mają odpowiedników w rzymskim kościele. Być może jest to specyficzna interpretacja kopuł z bazyliki św. Piotra w Rzymie, na której Giacomo della Porta około 1590 r. wzniósł dwie mniejsze kopuły, prawdopodobnie według pomysłu Vignoli[82]. Kościoły z trzema kopułami były w Rzymie znane, gdyż zbliżone rozwiązanie spotykamy na późniejszym, bo wybitym w 1626 r. medalu z okazji wmurowania kamienia węgielnego pod kościół S. Ignazio, fundacji kardynała Lodovico Ludovisi. Ostatecznie zrealizowana została świątynia z jedną kopułą[83].

Interesującym zagadnieniem architektonicznym są pary okrągłych wieżyczek, jakie znajdowały się przy prezbiterium oraz przy przęśle zachodnim. Okrągłe wieżyczki, będące echem średniowiecznej tradycji związanej z inkastelacją kościołów, pełniły przeważnie funkcję komunikacyjną. Dwie wieżyczki



42. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Dzwonnica przy kościele Bożego Ciała (fot. T. Bernatowicz, 1991)

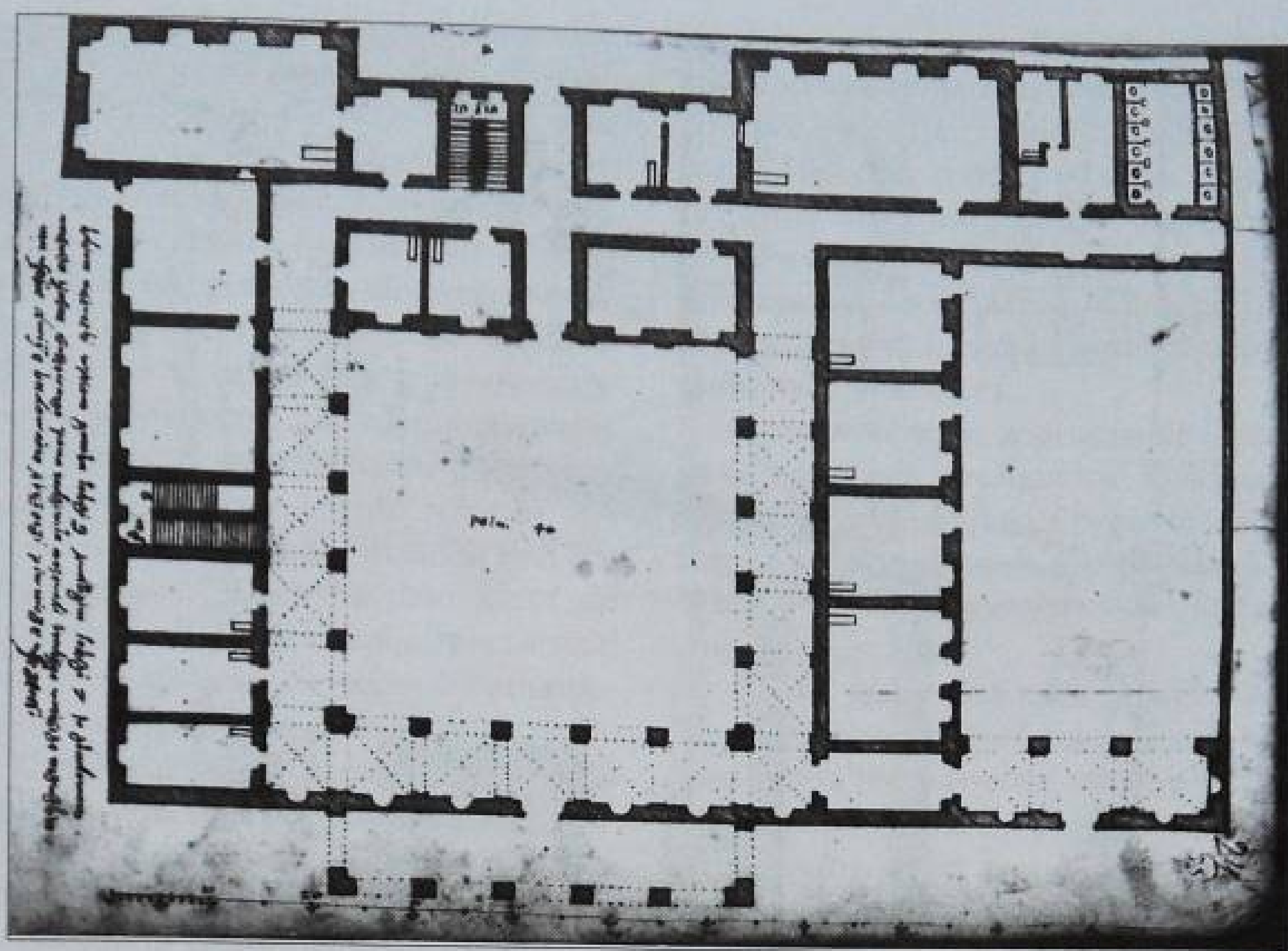


43. Nieśwież. Kolegium Jezuitów. Fasada główna. Przerys (wg Čanturija, *Istorija...*)

przy prezbiterium znajdujemy również w Il Redentore (od 1577) w Wenecji, Andrea Palladia[84]. Na terenie Rzeczypospolitej pojawiają się w latach osiemdziesiątych XVI w., w kościołach parafialnych w Grodnie (po 1580) i Nieświeżu (1581), a następnie w Mirze (1599–1604) i zborze w Smorgoniach (1611). Popularność okrągłych wieżyczek w architekturze wschodnich obszarów Rzeczypospolitej mogła wynikać z zamierzonego nawiązywania do tradycji miejscowej. Przez cały XVI w. na tych terenach żywa była średniowieczna tradycja inkastelacji kościołów[85], by jako przykłady wspomnieć cerkwie w Supraślu (1508–1510), Synkowiczach (XVI w.) i Małmożejkach (XVI w.) oraz kościół w Brochowie (1551–1561)[86].

Pisząc o bliźniaczych kaplicach kościoła nieświeskiego Jerzy Paszenda zauważył niezwykłość tego rozwiązania, które przypomina „raczej pospolite w XVII w. pary kaplic kopułowych przy kościołach jednonawowych"[87]. Jednak realizacja nieświeska jest znacznie wcześniejsza w stosunku do innych znanych kościołów z parą samodzielnych kaplic kopułowych z bryłą, nie wtopioną w korpus kościoła. Z ustaleń Jerzego Łozińskiego wynika, że dotąd za najwcześniejszą realizację tego typu w Polsce uważano kościół parafialny w Małogoszczy (1591–1595). Jednak kaplice te, oraz znajdujące się przy kościele reformatów w Pińczowie (po 1605 r.) różnią się od nieświeskich; są założone na planie kwadratu i stanowią jakby ramiona transeptu jednonawowych świątyń, stąd ich określenie jako transeptowe[88]. Dotychczas nie zwrócono uwagi na analogie między kaplicami nieświeskimi a kaplicami kościoła św. Urszuli w Kowalu (1604 –1608), ufundowanego przez biskupa Piotra Tylickiego. Są one zamknięte od zewnątrz pięciobocznie (wewnątrz ośmioboczne) i otwierają się wąską arkadą do nawy głównej[89]. Pary kaplic kopułowych pojawiały się również w trójnawowych bazylikach z końca XVI w., ale zazwyczaj sytuowano je na zamknięciu naw bocznych, po bokach prezbiterium. Z bryły kościoła wyodrębnione były tylko w postaci kopuł z latarniami. Takie rozwiązanie spotykamy w kościele Jezuitów w Lublinie (od 1586, proj. J. M. Bernardoni) oraz w świątyni Bernardynów w Leżajsku (1618–1628) i uważa się je za rezultat redukcji schematu Il Gesù[90]. Nieco inny wariant zastosowano w kościele Bernardynów w Lublinie (1602–1607). Kaplice znajdowały się w przęśle przyfasadowym. Zbliżone rozwiązania spotykamy zarówno w XVI-wiecznej architekturze cerkiewnej, jak i w późnogotyckim kościele św. Anny w Annaberg (Górna Saksonia, 1499–1520), posiadającym zamknięte pięciobocznie kaplice.

Ufundowany przez Radziwiłła „Sierotkę" kościół Bożego Ciała pełnił kilka funkcji. Przede wszystkim był świątynią zakonną, należącą do jezuitów, co zostało podkreślone przez Radziwiłła w akcie fundacyjnym. Zakonnikom jezuickim były przypisane ołtarze – główny, ufundowany przez Albrychta Radziwiłła[91], i dwa boczne w prezbiterium (obecne św. Ignacego Loyoli i św. Ksawerego pochodzą z XVIII w.)[92]. Należały do nich również kaplica nad zakrystią i empory oraz krypty pod prezbiterium. Południowe skrzydło transeptu z ołtarzem Najświętszej Marii Panny (obecne retabulum wykonał Antoni Zaleski w latach 1750–1753) oraz kryptą pod nim w czasach Radziwiłła „Sierotki" użytkowała kongregacja studencka[93]. Jednocześnie książę zastrzegł, iż jezuici mają wydzielić proboszczowi jedną kaplicę, gdyż kościół był również kościołem parafialnym[94]. Z inicjatywy księcia, a na mocy przywileju papieskiego, rektor jezuicki ks. Albert Mroskowski zawarł 13 grudnia 1604 r. umowę z proboszczem nieświeskim Marcinem Skierkowskim, który został „przyjęty" do

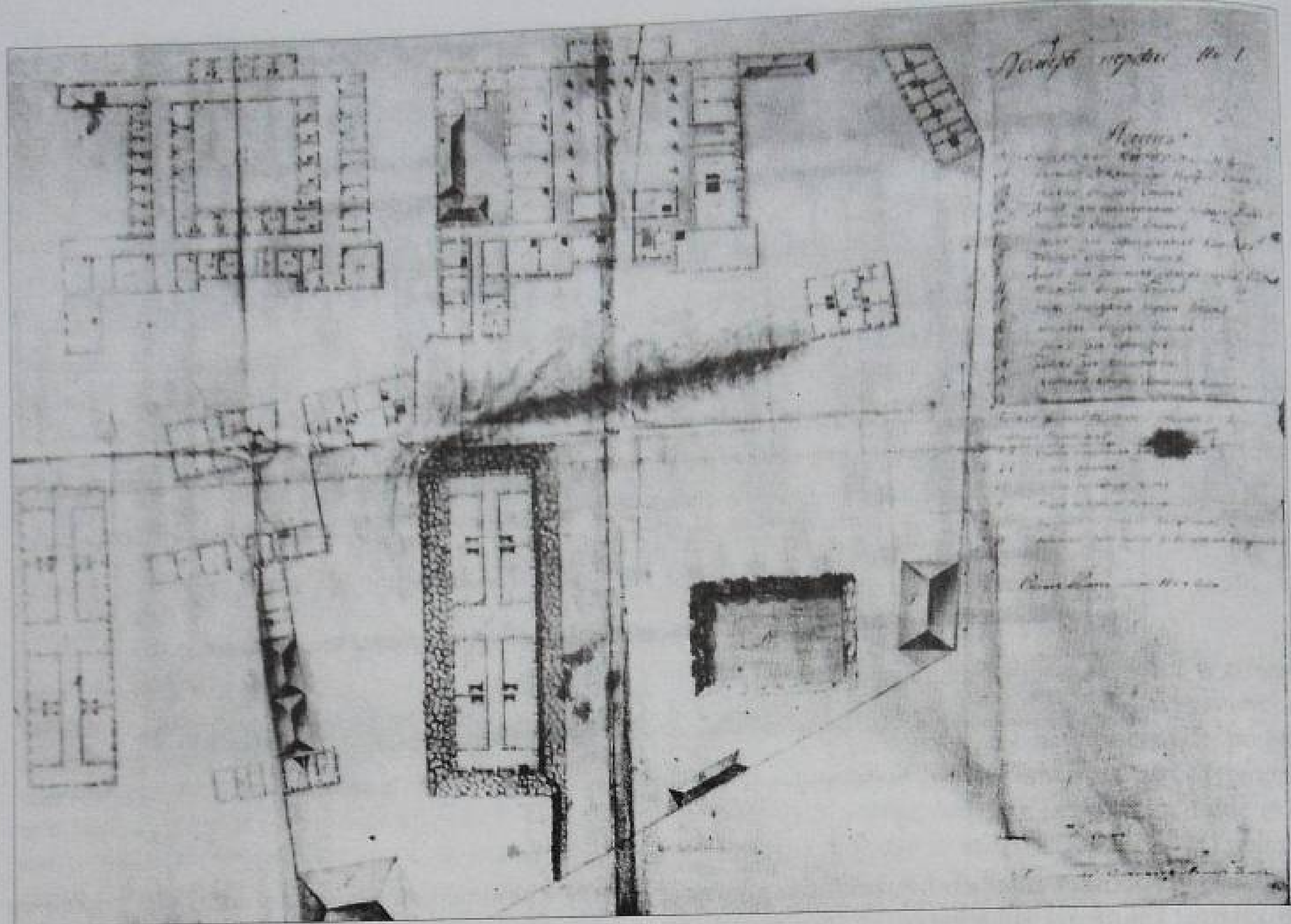


44. Nieśwież. Kolegium Jezuitów. Plan parteru z około 1586 r. (oryg. CNB ANU)

kościoła. Proboszcz miał obowiązek utrzymywania bakałarza, kantorów, wikarego oraz dostarczania do kościoła wosku i kadzidła w czasie Wielkiego Tygodnia i Adwentu[95]. Na użytek parafii została oddana kaplica św. Piotra oraz krypta pod tą kaplicą[96]. Radziwiłł ufundował plebanię i bogato uposażył proboszcza nadając mu działki z szesnastoma domami położonymi między ulicami Krzywą i Zuwalną[97]. Druga kaplica miała być kaplicą rodową dworzanina radziwiłłowskiego Andrzeja Skorulskiego, który ufundował w niej ołtarz św. Andrzeja[98]. W kryptach pod nią grzebani byli Skorulscy.

Kościół Bożego Ciała był jednocześnie główną świątynią Nieświeża – stolicy ordynacji. Miał podkreślać religijność i chwałę rodu Radziwiłłów. Pełnił zarazem funkcję kościoła książęcego. Już w chwili fundacji kościoła Radziwiłł przeznaczył północne ramię transeptu na kaplicę rodową, do której ufundował ołtarz św. Krzyża. Pod nim znajdowała się krypta z grobami książęcymi.

W programie ideowym kościoła, który otrzymał wezwanie Bożego Ciała, i który należał do Towarzystwa Jezusowego dominowały treści chrystologiczne. Tak czytelny zarówno w planie świątyni, jak i przestrzeni wnętrza, krzyż łaciński stanowi oczywiste odwołanie się do chrystusowego symbolu odkupienia. Z chrystologią potrydencką jest nierozerwalnie związany kult krzyża. Nauka o krzyżu stanowiła *basso continuo* religijności tej epoki[99]. Tematyka ta znalazła odbicie w ówczesnej literaturze, by wymienić dwa kluczowe dzieła *De cruce* Justusa Lipsiusa[100] oraz monumentalne opracowanie *Della trionfante e gloriosa croce*... Jacoma Bosio[101]. W czasach nowożytnych symbolika planu krzyża znana była powszechnie, a potwierdzają to traktaty włoskich teoretyków sztuki: Antonio Filarete, Francesco di Giorgio Martini, Giovanni Paolo Lomazzo czy Sebastiano Serlio[102]. Z tego powodu Andrea Palladio zalecał stosowanie chrystusowego symbolu w planach kościołów, jako przykład stawiając własne dzieło – kościół S. Giorgio Maggiore w Wenecji. Natomiast Pietro Cataneo propagował formę krzyża, upatrując w nim źródło proporcji doskonałych na wzór ciała Chrystusa[103]. Poglądy teoretyków architektury zostały usankcjonowane przez potrydencki autorytet w sprawach sztuki – arcybiskupa mediolańskiego św. Karola Boromeusza zalecającego w traktacie *Instructiones*... wznoszenie nowych świątyń *in modum crucis*[104]. Plan krzyża początkowo był łączony z postacią człowieka (z rozpostartymi rękoma), w okresie potrydenckim został utożsamiony z osobą Chrystusa. Zatem, w wymiarze symbolicznym świątynia stała się Ciałem Chrystusa. Symboliczną prefigurację kościoła Bożego Ciała jako *Corporis Christi* potwierdzają ponadto inne elementy programu. Zogniskowanie uwagi widza na ołtarzu głównym, uzyskane poprzez longitudinalną i dynamiczną kompozycję wnętrza nawy głównej, było następstwem kultu Eucharystii. Z symboliką eucharystyczną możemy wiązać siedem ołtarzy znajdujących się pierwotnie w świątyni. W polemicznej pracy Piotra Skargi skierowanej przeciwko protestantom pt. *Siedm filarów*,



45. Nieśwież. Kolegium Jezuitów. Pomiar z 1804 r. po adaptacji na koszary rosyjskie (neg. IS PAN)

na których stoi katolicka nauka o Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza... wydanej w Wilnie w 1582 r. nakładem Radziwiłła „Sierotki" liczba siedem jest symbolem Eucharystii. Siedem cech, jakimi charakteryzuje się katolicki sakrament Eucharystii jest porównywane przez Skargę do siedmiu filarów świątyni Salomona. Tak jak w *Piśmie Świętym* kolumny tworzą Dom Mądrości, tak i tu cechy sakramentu tworzą „przewielmożny pałac tego przedziwnego sakramentu". Tak jak siedem kolumn tworzyło Świątynię Salomona, tak siedem ołtarzy tworzy Kościół Chrystusowy, którego podstawą jest sakrament Eucharystii. Salomonowy Dom Mądrości u flamandzkiego jezuity Corneliusa à Lapide jest również symbolem Eucharystii[105].

Chrystologiczny sens posiada również porządek dorycki zastosowany w artykulacji fasady oraz we wnętrzu świątyni. W chrześcijańskiej interpretacji symboliki porządków, jaką rozwinęli teoretycy i architekci nowożytni: Sebastiano Serlio, Pietro Cataneo i Johannes Baptista Villalpando dorykę zalecano wprowadzać w kościołach poświęconych Chrystusowi[106].

Wyodrębnienie w planie świątyni strefy związanej z siedmioma ołtarzami, przynależnymi do różnych stanów społecznych pozwala przypuszczać, że inwestorowi zależało na ukazaniu w symboliczny sposób Kościoła jako Ludu Bożego (Populi Dei) w postaci hierarchicznej struktury. W prezbiterium zgodnie z tradycją chrześcijańską przeznaczonym dla duchowieństwa, znajdowały się ołtarze jezuickie. W korpusie głównym, gdzie gromadzili się ludzie świeccy, znajdowały się cztery ołtarze, należące odpowiednio do rodziny książęcej, kongregacji studenckiej, dworzan książęcych oraz parafian

Trudno jednoznacznie osądzić, czyja teoria hierarchii społecznej została uwzględniona przy tworzeniu programu ideowego. Stratyfikacje społeczne były powszechne w owym czasie. Prawdopodobnie za punkt wyjścia przyjęto hierarchię Klemensa z Aleksandrii, omówioną przez jezuitę Antonio Possevina w *Bibliotheca selecta...*[107]. Znajdujemy tam podział na duchownych (*Ecclesiastes*) i świeckich (*Seculares* lub *Laicis*). W grupie świeckich występuje podział na pięć grup: rządzący (*Gubernatores*), słudzy – wykonawcy i pomocnicy (*Ministres*), młodzież (*Iuvanes*), nauczyciele (*Doctores*), obojętni (*Indifferentes*). Symboliczna obecność różnych stanów w strukturze kościoła urealniała się podczas nabożeństw, mszy św., prywatnej dewocji, ponieważ wtedy w całej lub

w określonych częściach świątyni znajdowali się wierni. Wyrażona została przez to idea Kościoła jako Owczarni Chrystusa (*Ovium Christi*). Tą owczarnią jest gmina wiernych pojmowana zarówno jako parafia, jak i wszyscy wierni, uznający prymat papieża, będącego następcą św. Piotra i spadkobiercą Chrystusa na ziemi. Zatem do programu ideowego została włączona idea Kościoła Powszechnego (*Ecclesia Catholica*). Podkreśla to układ ołtarzy wyznaczających siedmioramienny krzyż papieski. Uznawanie zwierzchności Rzymu i podporządkowanie się papieżowi należało do ważnego elementu reformy trydenckiej. Jezuici jako jedyny zakon składali ślub posłuszeństwa papieżowi. Tu chyba tkwi klucz do nietypowego usytuowania dwóch kaplic, tym bardziej że w zachowanym projekcie początkowo Bernardoni nie przewidywał tych kaplic, a dodał je na życzenie księcia. Kwestia prymatu papieża należała do znaczących problemów w dobie potrydenckich dyskusji z teologami reformacyjnymi, nie uznającymi papieża[108]. Prymat Rzymu został podkreślony w *Katechizmie Rzymskim*, a broniony później w polemikach Roberta Bellarmina[109]. Na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdzie istniał silny protestantyzm oraz prawosławie agitacja na rzecz uznawania zwierzchności Rzymu była szczególnie gorliwa. Głos w tej sprawie zabierał wybitny polemista Marcin Śmiglecki dedykując swoją pracę Radziwiłłowi[110]. W czasie starań o unię z Kościołem wschodnim problem ten eksponował również Skarga w dziele *O jedności Kościoła Bożego...*[111].

Niektóre formy artystyczne mogą być symbolami Kościoła jako Domu Bożego i Królestwa Bożego. Należy do nich bazylikowy kształt świątyni. W literaturze teologicznej czasów potrydenckich spotykamy często odwołania do symboliki epoki wczesnochrześcijańskiej, kiedy bazylika stała się miejscem sakralnym, symbolicznym *Civitas Dei* (utożsamianym z *Jeruzalem Coelestis*)[112]. Górne Jeruzalem interpretowane wedle nauki soboru trydenckiego jako społeczność zbawionych (Kościół) występuje w rozprawie Roberta Bellarmina *O wiecznej szczęśliwości świętych w niebie*. Przypomnijmy również powszechnie znaną symbolikę kopuły jako *Miasta Bożego*[113]. Ośmioboczny plan kopuły może stanowić odwołanie do eschatologiczno-chrystologicznej symboliki liczby osiem; w ósmym dniu Chrystus zmartwychwstał, przez co Bóg umożliwił człowiekowi życie w niebie[114]. Idea Niebieskiej Jerozolimy w programie treściowym kościoła Bożego Ciała została podkreślona również przez wprowadzenie funkcji mauzoleum. Świątynię można podzielić na dwie zasadnicze części: dolną zawierającą krypty (tu spoczywają doczesne szczątki) oraz górną przeznaczoną dla żywych. Część górna, to symboliczne Jeruzalem Niebieskie[115]. Odwoływanie się do form obronnych, jakie występują w formie kościoła, miało niewątpliwie przywoływać skojarzenia z fortecą *Civitas Dei*, formy *militaris* może również z symbolikę *Ecclesia Militans*. Świadczy o tym podwójna funkcją dzwonnicy, która była zarazem elementem fortyfikacji. Monumentalna bryła świątyni dotąd dominuje nad miastem. Wreszcie świątynia Bożego Ciała stanowiła jedną z czterech świątyń, symbolicznych bastionów obronnych Nieświeża.

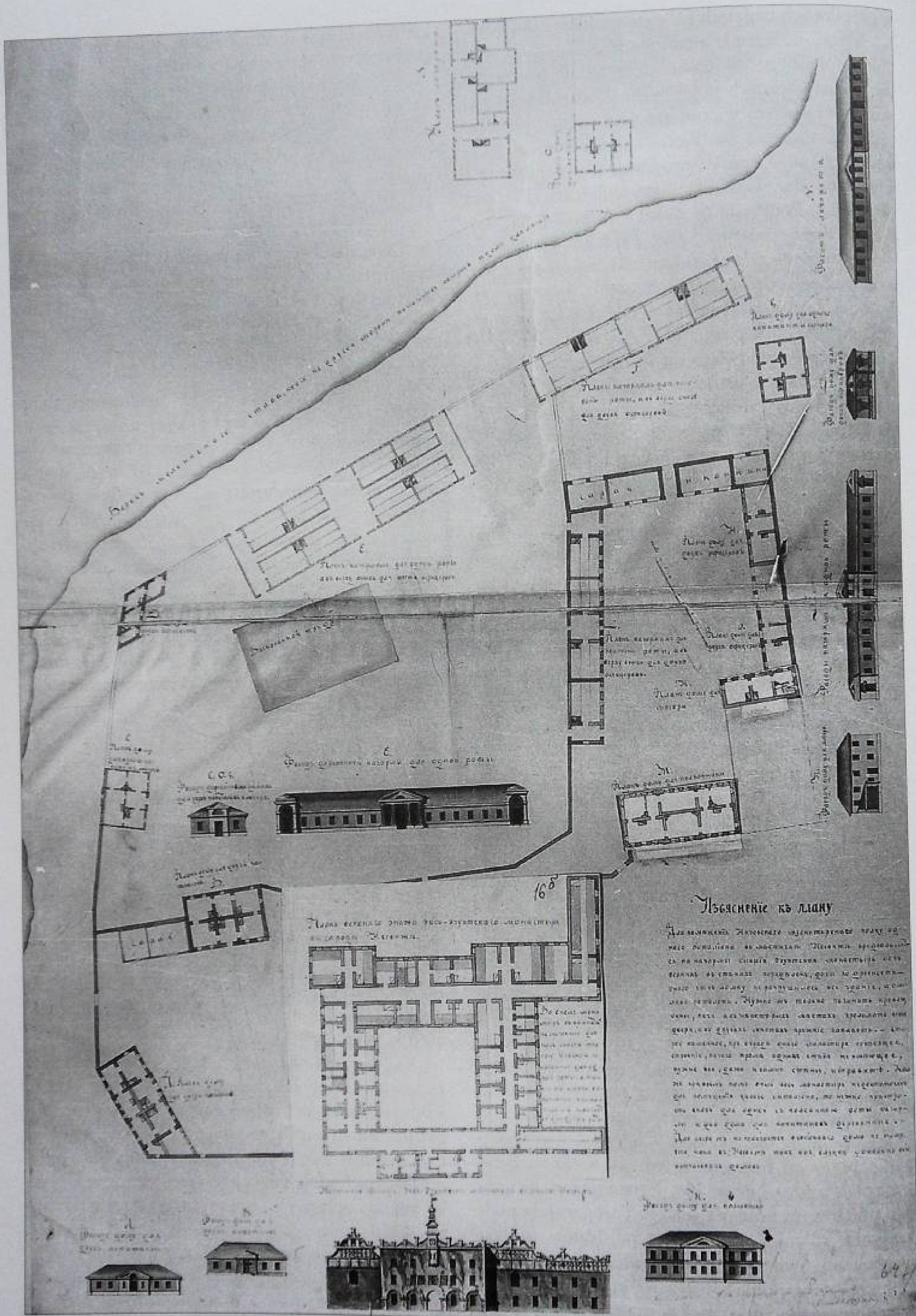
Czytelne obecnie w programie ideowym kościoła Bożego Ciała, prefiguracje Kościoła, jako: Ciała Chrystusa, Ludu Bożego, Owczarni Chrystusa, Domu Boga, Królestwa Bożego, Oblubienicy Chrystusa oraz Winnicy Pańskiej, zostały usankcjonowane w *Katechizmie Rzymskim*[116].

Liczba siedem ma ważne znaczenie w programie ideowym świątyni. Siódemka (*Septenarius*) jak żadna inna liczba jest nasycona religijnymi treściami symbolicznymi. Można by powiedzieć, iż liczba siedem jest tą liczbą, która grupowała i porządkowała najważniejsze dogmaty i warunki wiary katolickiej: siedem sakramentów, siedem darów Ducha Świętego, kaznodziejów obdarzonych siedmioma cnotami, wszystkich doktorów Kościoła. Znaczenie tego symbolu w czasach potrydenckich odzwierciedlają traktaty teologiczne z tego czasu. Obszerne katalogi znaczeń liczby siedem znajdujemy u Hieronima Lauretusa[117], Juana Pinedy[118], czy wspomnianego już Corneliusa à Lapide.

* * *

26 czerwca 1586 r. rozpoczęta została budowa kolegium. Część gmachu wzniesiono już w 1588 r., a budowlę ostatecznie zakończono w 1599 r. Gmach kolegium został zamieniony w 1835 r. na koszary. Ostatecznemu zniszczeniu uległ w drugiej połowie XIX w.[119] Dokonana przez Jerzego Paszendę na podstawie planu z 1804 r. rekonstrukcja kolegium wymaga obecnie pewnych uzupełnień w związku z nowymi źródłami w postaci planu pierwszej kondygnacji, pochodzącego z czasów budowy[120] oraz inwentaryzacji kolegium z XIX w.[121]

XVI-wieczny plan parteru kolegium przewidywał, że główny budynek kolegium będzie się składał z czterech skrzydeł zamykających dziedziniec. Narożniki od strony wschodniej i północnej flankują dwa ryzality. Skrzydła północno-wschodnie i południowo-zachodnie miały być przedłużone w kierunku miasta i połączone murem, zamykającym podłużny dziedziniec. Zaprojektowany został również, wydatny pięcioosiowy ryzalit, z otwartymi podcieniami, podkreślający główną elewację. Na planie zaznaczono dziedziniec z przesklepionymi z trzech stron krużgankami. Ukazany został również dwutraktowy układ skrzydeł północno-zachodniego i południo-



46. Nieśwież. Kolegium Jezuitów i zabudowa działki. Pomiar z początku XIX w. (oryg. CGVIA)

wo-wschodniego, trzytraktowy północno-wschodniego oraz jeden trakt (komunikacyjny) od strony placu przed kolegium. Plan ten, będący wersją poprawioną zgodnie z żądaniami księcia (powiększony dziedziniec do 40 łokci, osobne wejście do sal szkolnych dla uczniów) został zrealizowany prawie bez zmian. Rozbudowano jedynie, jak to widać na późniejszych pomiarach, a także na sztychu Makowskiego narożnik północny w postaci krótkiego skrzydła mieszczącego później aptekę.

Fasada główna została skomponowana z trzech zasadniczych części. Część centralna była wyeksponowana w postaci wydatnego ryzalitu zwieńczonego attyką. Powyżej trzeciej kondygnacji wznosiła się graniasta wieżyczka. Na parterze przeprutym pięcioma arkadami od frontu i pojedynczymi z boków znajdował się przejazd na dziedziniec. Po bokach do ryzalitu przylegały szczytami jednoosiowe piętrowe elewacje skrzydeł kolegium. Zwieńczenie stanowiły szczyty wolutowo zwężające się ku górze. Część z prawej łączyła się z czteroosiowym budynkiem szkolnym.

Warto ponownie przyjrzeć się programowi użytkowemu kolegium[122]. Konfrontując XVI-wieczny plan kolegium (odzwierciedlający stan z lat 1590–1604) z opisem w jezuickim *Encomium...* z 1679 r. możemy uściślić funkcję poszczególnych pomieszczeń. Na parterze skrzydła północno-zachodniego znajdowały się cztery duże sale szkolne, z wejściami od strony małego dziedzińca. W dostawionym do północnego narożnika małym skrzydle były umieszczone apteka i laboratorium. Dwa pomieszczenia od dziedzińca w części środkowej północno-wschodniego skrzydła zajmowała kaplica sodalicji studenckiej i sala wykładowa. Tu też była umiejscowiona jedna z dwóch klatek schodowych. W ryzalicie narożnika południowego znajdował się refektarz i przylegające do niego kuchnie. W części południowo-wschodniej umieszczono drugie schody, a obok nich trzy cele. Piętra trzech skrzydeł zajmowały cele. Środkową, ryzalitową część wypełniała aula wysokości dwóch kondygnacji.

Czteroskrzydłowy plan kolegium z krużgankami w środku i dwoma czworobocznymi pawilonami w narożach wskazują, iż wyjściowym projektem dla architekta było pałacowe założenie *in modo di fortezza* opracowane przez Sebastiana Serlia, szczególnie zaś projekt Palazzo Rosmarino[123]. W Nieświeżu znajdują się dwa pawilony. Wykorzystanie serliańskiej architektury pałacowej dla potrzeb architektury zakonnej dokonało się w kręgu architektów jezuickich. W Polsce pojawiła się już w 1576 r. w projekcie gmachów jezuickich dla Jarosławia wykonanych przez Massimo Milanesiego[124]. Budowniczy kolegium nieświeskiego Bernardoni odwołał się do koncepcji serliańskiej projektując klasztor Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej[125]. Uznanie wzorów Serlia za modelowe dla klasztorów jezuickich zdaje się potwierdzać projekt kolegium jezuitów w Lublinie z 1585 r. przypisywany Józefowi Briziusowi[126]. Mimo niewielkiej działki w projekcie umieszczono jeden narożny ryzalit. Fasadę nieświeskiego kolegium zwieńczono bogatą attyką, wzbogacającą oszczędną w wyrazie bryłę kolegium. Dekoracja ta w zestawieniu z nowoczesnym, wczesnobarokowym charakterem zespołu jezuickiego wydaje się nieco anachroniczna. Jej wprowadzenie mogło wyjść od Radziwiłła bądź architektów preferujących bardziej tradycyjne formy popularne w tym czasie w Małopolsce. Wyjaśnienia wymaga rola Kaspra Fodygi, który pracował w Nieświeżu, a attyką udekorował ratusz w Szydłowcu. Jak już ustalił Paszenda projekt kolegium powstał prawdopodobnie w Rzymie, ale budową do ukończenia w 1599 r. kierował Giovanni Maria Bernardoni.

* * *

„Dla rozmnożenia wiary chrześcijańskiej, powszechnej, katolickiej i dla ćwiczenia w naukach uczciwych dziatek i młodzi założyłem i fundowałem, i nadałem colegium zebrania Pana Jezusa w mieście moim [...]"[127]. Tak lapidarnie Radziwiłł określił w 1584 r. motywy fundacji kolegium jezuickiego. Okazała fasada kolegium z centralnie umieszczoną wieżyczką oraz nawiązanie do koncepcji *in modo di fortezza* mogły wyrażać ideę Kościoła Walczącego, która w działalności misyjnej jezuitów odgrywała szczególne znaczenie. Chyba nieprzypadkowo typ założeń *in modo di fortezza* (oczywiście w różnych wariantach) upowszechnił się w budownictwie klasztornym na wschodzie Rzeczypospolitej, tam, gdzie katolicyzacja napotykała największe opory. Często kolegia włączano w system obronny miasta czy wręcz same w sobie stanowiły małą fortecę. Natomiast wariant *in modo di fortezza* raczej sporadycznie występował w architekturze klasztornej Italii czy Francji.

Wymowną manifestacją potrydenckiej religijności Radziwiłła było umieszczenie na wieży zegarowej obrazu Najświętszej Marii Panny Niepokalanej, a pod nim portretu księcia i jego herbu[128]. Radziwiłł aktywnie uczestniczył w ustalaniu programu funkcjonalnego i ideowego kościoła Bożego Ciała oraz kolegium jezuickiego. Zakres ingerencji księcia w ustaleniu ostatecznego kształtu fundacji był duży, ponieważ posiadał on znajomość spraw architektonicznych i religijnych. W części znajduje to potwierdzenie w źródłach. Ustanawiając fundację jezuitom książę zastrzegł, że to on będzie sprawował nadzór nad budową oraz dekoracją kolegium i kościoła. Po przybyciu Bernardoniego, i mimo dobrze układającej się współpracy między magnatem a architektem, Radziwiłł nadal ingerował w kształt i program całego zespołu jezuickiego. Z Radziwiłłem należy wiązać wy-

bór kościoła Il Gesù jako wzoru dla świątyni nieświeskiej. Potwierdza to Paszenda na podstawie listu prowincjała Campano, który w czerwcu 1586 r. donosił, że fundator postanowił uformować kościół „na nasz sposób”[129]. Książę przeforsował, mimo negatywnej opinii jezuitów, budowę kopuły. Wymowne jest sformułowanie, jakie znalazło się w zobowiązaniu wypłacania sum na budowę, pochodzące z 1587 r: „założyłem kościół nowy, który ma bydz budowany krzyżowy z banią na śrzedzinie na wierzchu”[130]. Kościół Il Gesù książę znał z autopsji. Dodatkowe szczegóły na temat świątyni mógł dostarczyć jego brat kardynał Jerzy Radziwiłł, który utrzymywał bliskie kontakty z fundatorem Il Gesù, kardynałem Alessandro Farnese. Duchowny ten, zwany nawet *protektorem Regni Poloniae*, pozostawał w bliskich kontaktach z dostojnikami polskimi. Znamienny jest skład kolegium powołanego przez Sykstusa V po śmierci króla Stefana Batorego; obok kardynała Farnese znaleźli się tam m.in. kardynałowie Jerzy Radziwiłł i Andrzej Batory[131]. Wiadomo również, że sam książę kontaktował się z tym wpływowym duchownym, m.in. w 1578 r. w sprawie zezwolenia na pochowanie swoich kalwińskich rodziców w katedrze wileńskiej[132]. Z inicjatywy Radziwiłła dostawiono do głównej bryły obie kaplice. Książę zarządał, aby dziedziniec kolegium miał 40 x 40 łokci, zamiast projektowanych 30 x 35. Wariant wcześniejszy nazwał studnią. Ingerencja księcia dotyczyła również programu użytkowego. Chciał aby do szkoły prowadziło oddzielne wejście, a nie przez klauzurę[133].

Możemy przypuszczać, że Mikołaj Radziwiłł kształtował w znacznej mierze również program ideowy. Może świadczyć o tym duża erudycja teologiczna księcia. Prace Bellarmina, Bosia, Lipsiusa, Skargi, Possevina, Catanea, Serlia, Prada i Vilallpanda, na które powoływaliśmy się przy omawianiu symboliki budowli były Radziwiłłowi znane, gdyż posiadał je w swojej bibliotece.

Fundacje dla jezuitów w Nieświeżu nie były jedynymi przykładami popierania przez Radziwiłła ich działalności. Książę podarował kolegium wileńskiemu w 1574 r. dobra Dworzyszcze w powiecie lidzkim. Dla zakonników sprowadzonych do Kroż w 1607 r. przez biskupa Melchiora Giedroycia ofiarował w 1613 r. zamek z przeznaczeniem na kolegium oraz włókę gruntów i placów[134]. Książę wspomagał finansowo również budowę kościoła św. Kazimierza i domu profesów w Wilnie[135] oraz kolegium lubelskiego[136]. Opieką książęcą otoczył również Akademię Wileńską. Utrzymywał rozległe kontakty z najwybitniejszymi teologami tego zakonu w Polsce. Życie religijne na dworze księcia w Nieświeżu było zdominowane przez duchownych jezuickich. Książę wielokrotnie gościł dostojników Towarzystwa Jezusowego. Pod ich opiekę oddał swoich synów, których na naukę wysłał do kolegium w Braniewie. Radziwiłł przekazał jezuitom wileńskim pod opiekę, a później na własność, drukarnię wileńską, w której w latach 1576–1586 były drukowane dzieła powstałe w środowisku jezuickim, nastawione na zwalczanie protestantyzmu i szerzenie religijności potrydenckiej.

Fundując kolegium jezuitów znalazł się książę w nielicznej ówcześnie grupie dobrodziejów zakonu. Zgłaszając chęć ufundowania kolegium w 1582 r., był on szóstym w kolejności fundatorem w Rzeczypospolitej. W porównaniu z innymi fundacjami kolegium nieświeskie było bez wątpienia budowlą najokazalszą. Pierwsza fundacja dla Towarzystwa Jezusowego została zrealizowana prez kardynała Stanisława Hozjusza w 1565 r. w Braniewie[137]. Przeważnie fundatorami kolegiów byli biskupi, zwolennicy reformy trydenckiej[138]. Węższe jeszcze grono wśród fundatorów placówek jezuickich przed Radziwiłłem stanowiły osoby świeckie, a należeli do nich jedynie król Stefan Batory i Jan Sztemberk Kostka.

Zatwierdzony w 1540 r. przez papieża Pawła III zakon jezuitów wskutek włączenia go do szerokiego ruchu odnowy Kościoła katolickiego przez sobór trydencki stał się jednym z głównych filarów kontrreformacji[139]. Jednym z zadań Towarzystwa Jezusowego było kształcenie kleru. Przygotowywanie kandydatów do stanu duchownego odbywało się w seminariach papieskich i diecezjalnych prowadzonych właśnie przez jezuitów[140]. Również kolegia prowadzone przez ten zakon odgrywały istotną rolę w rekrutacji młodzieży męskiej do stanu duchownego. Działalności tej towarzyszyła szeroka akcja opracowywania, tłumaczenia i wydawania książek zgodnych z duchem soboru trydenckiego. Były to wszelkiego rodzaju postylle, katechizmy i prace o treści religijnej. Książę nie zawiódł się na sprowadzonych do Nieświeża zakonnikach o czym świadczy ich działalność na polu szerzenia katolicyzmu. Od początku osiedlenia się jezuici prowadzili nauczanie dzieci i młodzieży. W 1588 r. w kolegium nieświeskim istniała szkoła pięcioklasowa, w 1609 r. wykładano w niej teologię moralną, a w 1627 r. – filozofię. Jednocześnie prowadzono działalność mającą na celu likwidację pogańskich wierzeń, skutków reformacji oraz nawracanie wyznawców obrządku bizantyjskiego[141]. Działalność misyjną skoncentrowano na Nieświeżu i okolicznych miasteczkach[142]. Rektorowi Albertowi Mroskowskiemu przypisuje się nawrócenie żony księcia Elżbiety Eufemii, jej brata księcia Konstantego Wiśniowieckiego w 1589 r. oraz matki Eufemii z Wierzbickich. Dzieło katolicyzacji jezuici realizowali poprzez różne formy religijności[143]. W Nieświeżu w 1595 r. powołali w tym celu kongregację mariańską dla mieszczan, otoczyli także opieką duchowną chorych w szpitalu św. Ducha oraz więźniów nieświeskich.

B. KLASZTOR BENEDYKTYNEK Z KOŚCIOŁEM ŚW. EUFEMII

W końcu XVI w. w Wielkim Księstwie Litewskim nie było jeszcze klasztoru żeńskiego oraz ośrodka, który prowadziłby katolicką edukację dziewcząt. Po sprowadzeniu jezuitów do Nieświeża w 1582 r. książę Mikołaj Radziwiłł „Sierotka" podjął starania o sprowadzenie do stolicy ordynacji benedyktynek reguły chełmińskiej[144].

Podobnie jak w przypadku fundacji jezuickiej realizacja tej donacji przebiegała z dużymi oporami. W liście z 18 lipca 1589 r. książę zwrócił się z prośbą do biskupa chełmińskiego, Piotra Kostki, aby ten – zgodnie z obietnicą daną na „sejmie przeszłym" – pomógł w urzeczywistnieniu fundacji[145]. Współinicjatorką sprowadzenia sióstr Benedyktynek była żona Radziwiłła, Elżbieta Eufemia z Wiśniowieckich, która podczas pobytu w Warszawie w połowie 1591 r. osobiście prosiła przełożoną klasztoru w Chełmnie, Magdalenę Mortęską o przysłanie zakonnic do Nieświeża[146]. Mortęska nie wykazała większego zainteresowania tworzeniem nowej placówki. Ponowna interwencja księcia u biskupa Kostki w kwietniu 1590 r. sprawiła, że wysłała ona do Nieświeża swego przedstawiciela, dziekana świeckiego, ks. Prokopa Zwonowskiego[147]. Był on głównym pośrednikiem w czasie pertraktacji między fundatorem a ksienią. Zakonnica stanowczo odmówiła przysłania swego ekonoma, który zarządzałby przydzielonymi przez Radziwiłła dobrami. Postawiła również księciu wiele warunków do spełnienia. Część z nich, m.in. wyłączne zwierzchnictwo biskupa i króla oraz przywileje papieskie łagodzące surowe zasady reguły benedyktyńskiej, Radziwiłł załatwił jeszcze przed przybyciem zakonnic do Nieświeża. Inne, jak np. zwolnienie dóbr zakonnych od świadczeń na wypadek wojny przyrzekł uzyskać w miarę możliwości[148]. W następnych latach książę wystarał się o różnorodne przywileje papieskie wyeksponowane następnie na tablicach[149]. 8 listopada 1590 r. Magdalena Mortęska osobiście przybyła do Nieświeża, wybrała miejsce pod klasztor i ostatecznie przyjęła fundację, a trzydziestego tego miesiąca zgodziła się aby „faktor" Nogacki przejął dobra „funduszowe". Na mocy spisanego 2 grudnia[150], a zatwierdzonego 14 przez króla Zygmunta III[151], aktu fundacyjnego, benedyktynki otrzymały na własność folwark Howieznę z 170 włókami ziemi oraz 11 morgów terenu pod budowę klasztoru. Na samą budowę Radziwiłł przeznaczył 7000 złp płatnych w pięciu ratach od 1591 do 1595 r. W 1602 r. książę dodał jeszcze 2000 złp na „opatrowanie wszelkich budynków"[152].

Interesujące są dzieje tworzenia się programu architektonicznego zespołu klasztornego i roli, jaką



47. Nieśwież. Klasztor i kościół Benedyktynek. Fragment ryciny *Nesvisivm* T. Makowskiego z około 1604 r. (wg Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża...*)



48. Nieśwież. Klasztor i kościół Benedyktynek. Widok od strony miasta, 1894 (oryg. MNW)

odgrywał fundator. Mortęska kilkakrotnie pisała do księcia, że zakonnice nie podejmą się prowadzenia budowy klasztoru. Wybór projektu i jego realizację pozostawiły księciu. Ten zaś miał zadanie utrudnione, ponieważ klasztor w Nieświeżu był pierwszym wznoszonym od podstaw klasztorem zreformowanych benedyktynek. Wcześniejsze siedziby tego zakonu w Chełmie (1578), Toruniu (1579) czy Zarnowcu (1589) mieściły się w budynkach wzniesionych wcześniej, a zaadoptowanych do nowych potrzeb[153]. Nie istniały również szczegółowe przepisy dotyczące wznoszenia klasztorów przeznaczonych dla tego zakonu. Postanowienia soboru trydenckiego mówiły jedynie, że budynek klasztorny powinien posiadać odpowiednią liczbę pojedynczych cel, chór, refektarz i kapitularz. Pomieszczenia zakonnic musiały być oddzielone od nowicjackich i szkolnych. Wymagano również aby w przypadku zamieszkiwania w klasztorze wdów lub panien-rezydentek istniały dla nich oddzielne mieszkania[154]. Na początku zabiegów o przyjęcie fundacji, Radziwiłł poprosił benedyktynki o „kopię fundationis" ich klasztoru, której te, ze względu na „styl staroświecki" – jak to określiły – początkowo nie chciały udostępnić. Dopiero gdy książę upomniał się ponownie, jego życzenie zostało spełnione. Fundator przeanalizował ową „kopię fundacyjej", zapewne z architektem, ale nie została ona zaakceptowana. Jednocześnie książę dowiedział się o rozbudowywanym przez kardynała Andrzeja Batorego, jezuickim kolegium w Pułtusku[155]. W liście do Mortęskiej z 7 lipca 1590 r. zapytał czy budynki pułtuskie nie mogłyby służyć za wzór dla fundacji nieświeskiej. Ksieni w odpowiedzi z Chełmna stwierdziła obojętnie, że „jakie jest kolegium pułtuskie wiedzieć nie możemy wszakoż mamy tę sprawę, że i kościół i kolegium skromnie ale przystojnie budowane do mieszkania klasztornego. Stamtąd mógłby się wziąść wizerunek i co by nam przynależało odmienić albo przyczynić, tak w kościele jako i w klasztorze"[156]. Książę, nie będąc kompetentny w sprawach reguły benedyktyńskiej (same siostry w Chełmnie miały zaledwie jeden jej egzemplarz, a jej zatwierdzenie nastąpiło dopiero w 1605 r.)[157] kwestię ostatecznego kształtu zespołu klasztornego pozostawił otwartą, informując w kolejnym liście „samy panny dali Bóg obaczą, a z radą tych, którzy się na tym rozumieją obierać będą [miejsce na klasztor – przyp. *T.B.*], za czym zaś wedle miejsca forma budowania klasz-



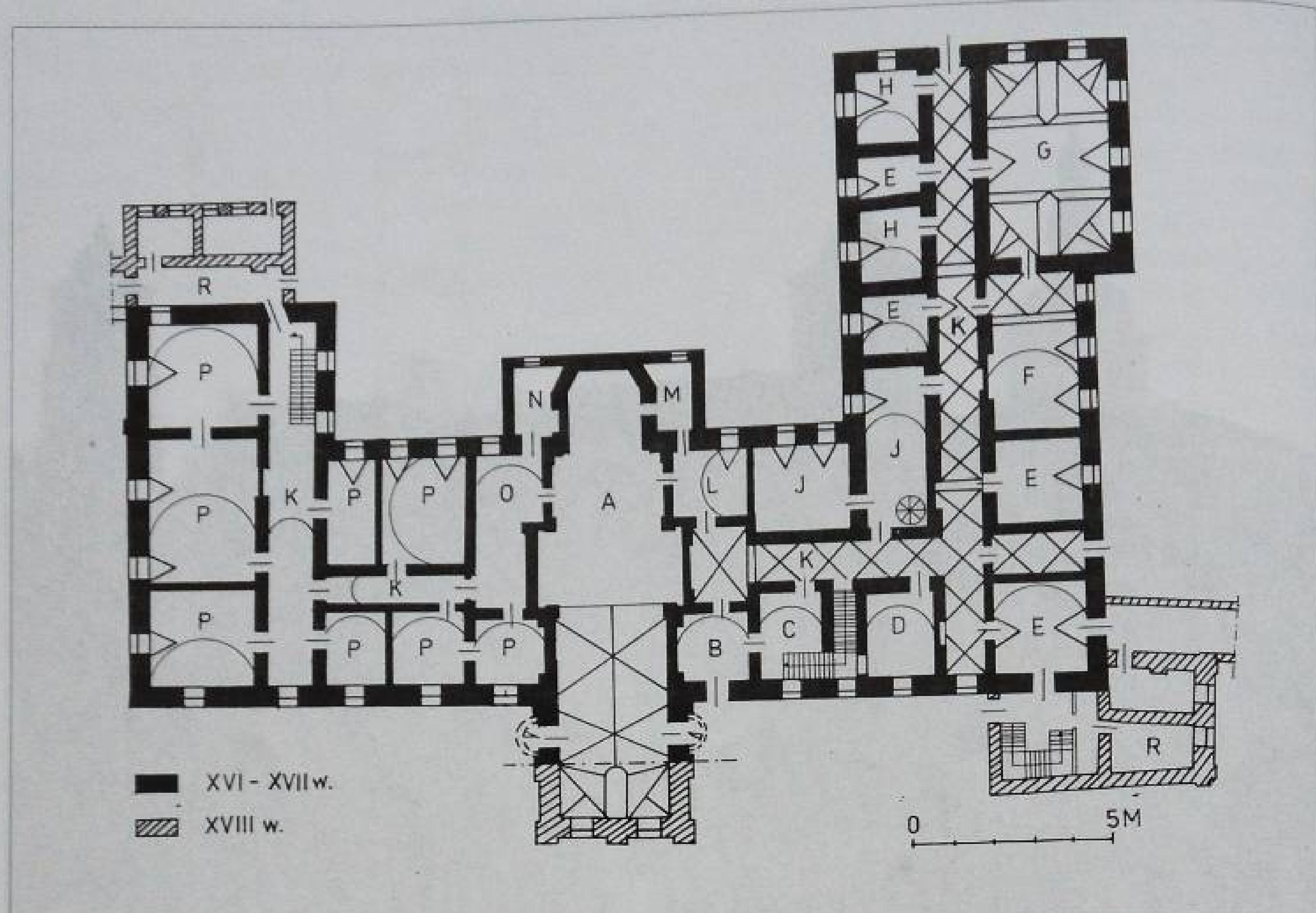
49. Nieśwież. Klasztor i kościół Benedyktynek po adaptacji na koszary i cerkiew, fot. z początku XX w. (neg. IS PAN)

toru od nich się naznaczy". Prawdopodobnie już w drugim półroczu 1590 r. powstała ogólna koncepcja zespołu klasztornego, gdyż „wedle obrachowania murarzów niektórych świadomych" został określony pierwotny koszt budowy na 4000 złp (w dokumencie fundacyjnym z grudnia tego roku suma wzrosła do 7000 złp). O ostatecznej formie klasztoru zadecydowano podczas pobytu Mortęskiej w Nieświeżu, w listopadzie 1590 r. Niewątpliwie w tym czasie musiało dojść do spotkania fundatora, ksieni i architekta, gdyż jedynie Mortęska mogła podjąć ostateczną decyzję co do programu wnętrz klasztoru.

5 września 1591 r. dziesięć zakonnic z Anną Świętosławską na czele przyjechało do Nieświeża. Ich wjazd do stolicy ordynacji był niezwykle uroczysty. Książę wraz z rodziną i dworem powitał podróżnych z Chełmna już w Mirze. Benedyktynki zamieszkały w budynkach drewnianych, przysposobionych wcześniej przez fundatora na tymczasowy klasztor. Zachował się ich opis w jednym z listów księcia: „Co się teraz klasztor drzewniany dla nich zbudował był dom najprzedniejszy na przygródku od ośmiu lat postawiony, który tak się rozrządził, że będą mieli i kościółek taki, iż ludzie będą mogli tam wchodzić dla słuchania służby Bożej. A ony kor swój na górze będą i insze mieszkania potrzebne. Refectorium 12 łokieć szyrokie i długie w izbie wielkiej, cztery cele po sześci łokieć tarcicami dobrze przepierzone. Dla ksieni izdebka 7 łokci, między którą izba, gdzie cele, komnata 8 łokieć, z której chcąli może także być izba. Między kościółkiem a refektarzem sień na łokci 12. W drugim domu, do którego gankiem przykrytym tuż bliziuchno na kilkanaście łokci chodzenie, izba wielka dla czeladzi, w sieni kuchnia. Z tej izby wielkiej komora i druga przy niej – Około wszystkiego płot wysoki z tarcic, spajany, że przejrzeć nie może"[158].

Wkrótce po przybyciu zakonnic rozpoczęto prace przy budowie murowanego klasztoru. Fundamenty założono 13 maja 1593 r., a już 5 października 1596 r. benedyktynki zamieszkały w nowym budynku[159]. W tym samym czasie została ukończona również świątynia, w której 12 czerwca 1597 r. odprawiono pierwszą mszę św. Poświęcenia kościoła dokonał biskup żmudzki Melchior Giedroyć 19 lipca 1598 r.[160]

W późniejszym czasie zespół Benedyktynek uległ znacznym przemianom. W latach dwudziestych

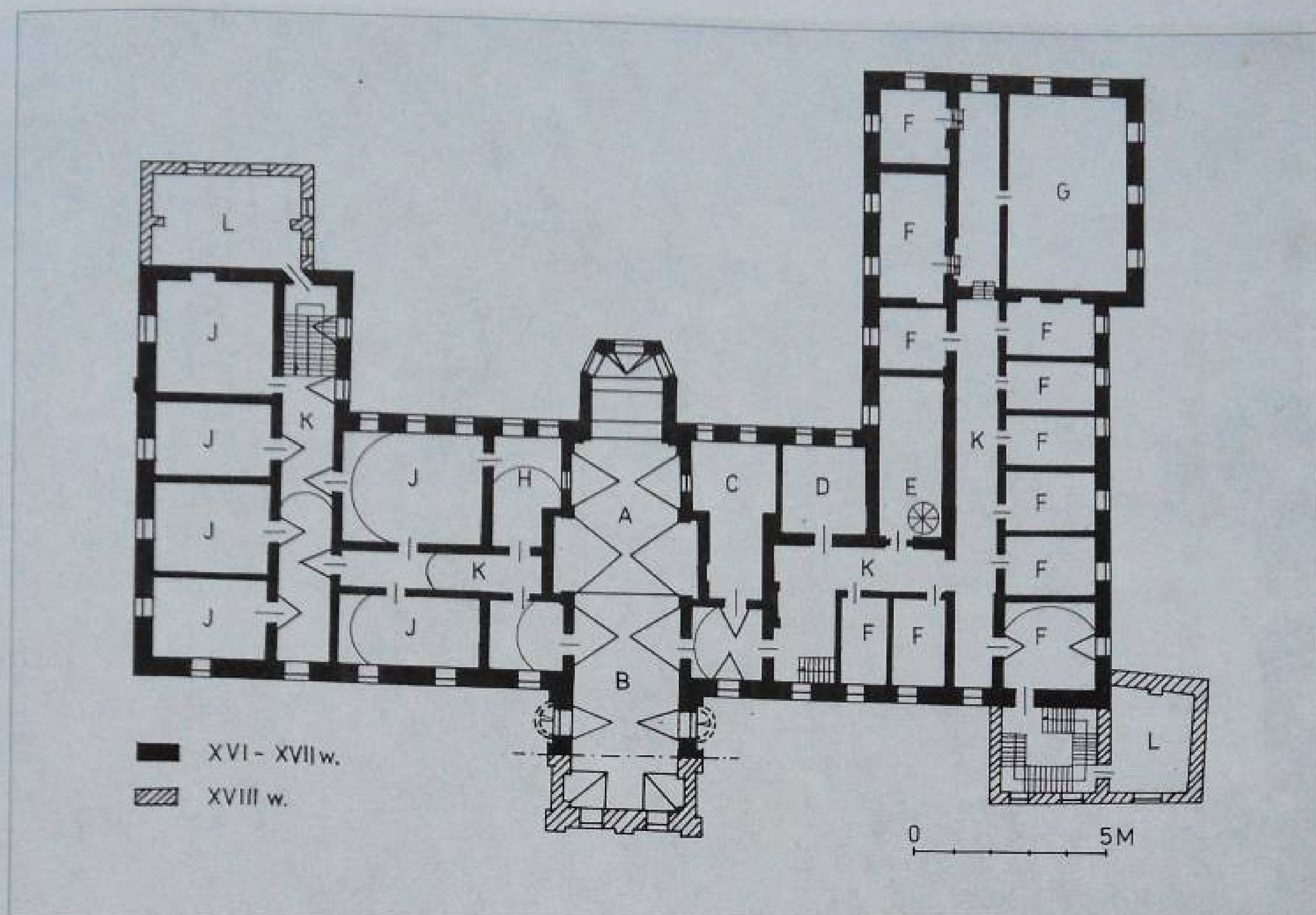


50. Nieśwież. Rekonstrukcja planu parteru zespołu Benedyktynek w XVI – XVIII w.
A – kościół, B – furta, C – parlatorium, D – spiżarnia, E – izby, F – pokój jadalny ksieni, G – refektarz, H – infirmerie, J – pokoje ksieni, K – korytarze, L – kaplica zakonnic, M – depozyt aparatów kościelnych, N – zakrystia, O – sień, P – cele panien świeckich, R – pomieszczenia gospodarcze (opr. T. Bernatowicz)

XVIII w., (przed 1733) powstała wieżowa fasada. W 1763 r. wzniesiono późnobarokową wieżę bramną[161]. Ważnym wydarzeniem w dziejach klasztoru Benedyktynek była wizyta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego podczas pobytu w Nieświeżu w 1784 r.[162] Burzliwe wydarzenia w pierwszej połowie XIX w. nie dotknęły szczególnie benedyktynek. Dopiero 15 lipca 1877 r. władze rosyjskie wydały dekret o kasacie klasztoru[163]. Piętnaście zakonnic wysłano do Wilna, zaś pięć pozostałych do klasztoru Brygidek w Grodnie[164]. Wkrótce klasztor zamieniono na koszary, a kościół na cerkiew. Dobudowano wtedy nad prezbiterium bizantynizującą kopułkę z kokosznikiem. Około 1899 r. zostały rozebrane górne kondygnacje wieży kościelnej. Ponownie benedyktynki wróciły do Nieświeża w 1920 r., sprowadzone ze Staniątek[165]. Kokosznik zastąpiono graniastą sygnaturką nad nawą. Po ponownym skasowaniu klasztoru nieświeskiego w 1945 r. zakonnice przeniesiono do Drohiczyna i Sierpca[166]. W kościele, którego wnętrze podzielono stropem na dwie kondygnacje, mieści się obecnie klub i biblioteka, a w klasztorze internat szkoły zawodowej.

Budynki dawnego zespołu Benedyktynek zostały wzniesione na niewielkim pagórku, w południowym narożniku Nieświeża. Główny korpus jest założony na planie zbliżonym do litery „E". Środkowe ramię tworzy niewielki kościół św. Eufemii, który wydatnie występuje przed linię zabudowy klasztoru. Ta część świątyni stanowiła pierwotnie dolną kondygnację wieży. Dwuosiowa elewacja frontowa jest artykułowana trzema masywnymi pilastrami toskańskimi, między którymi znajdują się po dwa okna rozmieszczone w układzie pionowym. Podobnie zostały ukształtowane fasady boczne wieży, z tym że okna znajdują się jedynie w przęśle od strony klasztoru.

Do kościoła przylegają symetrycznie dwuskrzydłowe, piętrowe części klasztoru, założone na planie litery „L". Znajdujący się na zakończeniu ramienia równoległego do kościoła w części południowo-zachodniej refektarz został z jednej strony wyodrębniony płaskim ryzalitem. Ramię to jest znacznie dłuższe od symetrycznie usytuowanego od strony północno-wschodniej. Przy narożnikach zachodnich i wschodnich znajdują się piętrowe przybudówki, pełniące funkcje gospodarcze. Otynkowane elewa-



51. Nieśwież. Rekonstrukcja planu piętra zespołu Benedyktynek w XVI – XVIII w.
A – kościół, B – chór zakonnic, C – kapitularz, D – nowicjat, E – cela ksieni, F – cele zakonnic, G – westiarnia i biblioteka, H – kaplica panien świeckich, J – cele panien świeckich, K – korytarze, L – pomieszczenia gospodarcze
(opr. T. Bernatowicz)

cje klasztoru nie posiadają dekoracji architektonicznej poza półwałkiem toskańskim przeciągniętym przez wszystkie elewacje budynku.

Kościół św. Eufemii został założony na planie krzyża z trójbocznie zamkniętym prezbiterium i płytkimi ramionami transeptu. Cały kościół jest podzielony na dwie kondygnacje. Przy czym dolna kondygnacja znajduje się również pod wieżą i została przesklepiona sklepieniem krzyżowym; prezbiterium i transept są przedzielone wtórnie stropem drewnianym. Kościół został nakryty sklepieniem kolebkowym z lunetami.

Część południowo-zachodnia klasztoru posiada układ dwu i pół traktowy. Z obu stron krzyżujących się korytarzy znajdują się pomieszczenia klasztorne. W części północno-wschodniej budynku układ dwu i pół traktowy ma jedynie skrzydło przylegające do kościoła, natomiast ramię prostopadłe do niego zawiera jedynie półtora traktu. Sklepieniem kolebkowym nakryto wszystkie izby parteru i niektóre na piętrze. Na teren przyklasztorny, otoczony murowanym ogrodzeniem, prowadzi wejście przez wieżę, która jest trójkondygnacyjną budowlą założoną na planie kwadratu. Jej cztery elewacje zostały jednakowo opracowane. Dwie pierwsze kondygnacje są opięte w narożach zdwojonymi pilastrami doryckimi i jońskimi. Trzecia, najwyższa została dynamicznie uformowana poprzez wybrzuszone gzymsy na osi okien oraz pilastry ustawione na narożach. Podziały poziome, wyznaczające kondygnacje akcentuje wydatne belkowanie przeciągnięte przez całą szerokość ścian. Wszystkie otwory posiadają kształt prostokąta zamkniętego półokrągło, zróżnicowana jest natomiast ich dekoracja. Na parterze kształt otworów został podkreślony jedynie płaską listwą, w wyższej partii oprawę stanowią uszaki o nieregularnie wyciętej, płaskiej formie.

Mimo że klasztor i kościół były adaptowane na koszary i internat, to działania te nie zatarły pierwotnego kształtu architektonicznego. Zachowane źródła ikonograficzne i rękopiśmienne skonfrontowane ze współczesnymi pomiarami architektonicznymi pozwalają na podjęcie rekonstrukcji wyglądu budowli tuż po wzniesieniu jej w XVI w., a także po XVIII-wiecznej przebudowie[167].

Wygląd klasztoru Benedyktynek wkrótce po



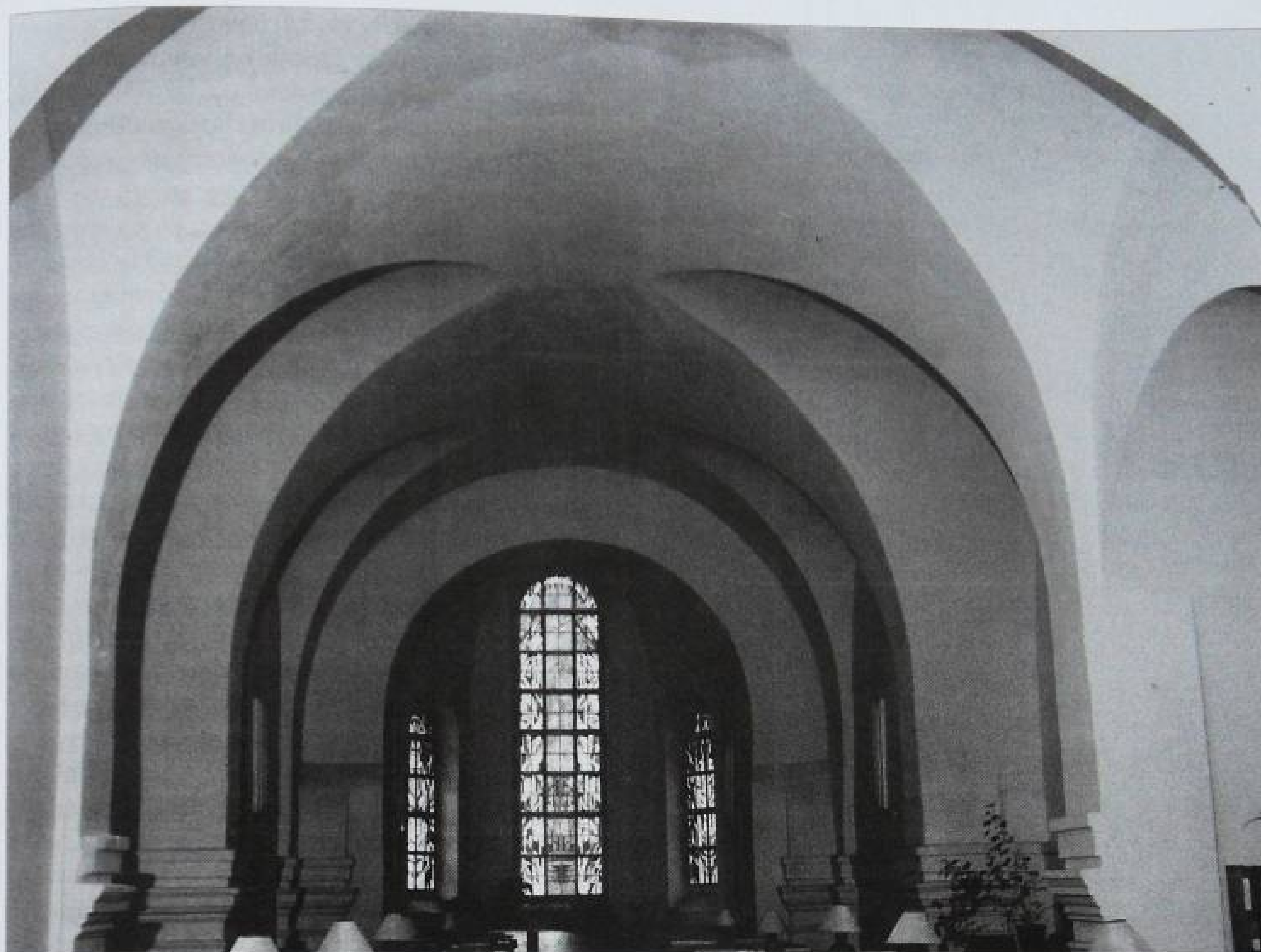
52. Nieśwież. Klasztor i kościół Benedyktynek. Widok od strony dziedzińca (fot. T. Bernatowicz, 1996)

ukończeniu przedstawiają dwie ryciny Tomasza Makowskiego z około 1600 i 1604 r. Wynika z nich, że na początku inaczej wyglądała fasada kościoła. Przed dobudowaniem wieży była ona bezporządkowa, jednoosiowa i zwieńczona trójkątnym szczytem. Występowała przed linię wyznaczoną przez skrzydła klasztoru ryzalitem, flankowanym dwoma okrągłymi wieżyczkami. Nad prezbiterium znajdowała się sygnaturka.

Przebudowa w XVIII w. objęła fasadę kościoła, na miejscu której wzniesiono monumentalną wieżę. Jej dolna kondygnacja powstała z powiększenia i wzmocnienia wcześniej istniejącej ryzalitowej elewacji. W 1899 r. przed rozebraniem górnych kondygnacji wieży wykonano jej pomiar z oznaczeniem uszkodzeń[168]. Wygląd klasztoru w takim kształcie został utrwalony przez Napoleona Ordę w 1876 r. oraz na fotografii z 1894 r. Nad istniejącą do dziś dolną kondygnacją wieży na planie kwadratu wznosiła się druga ośmioboczna, rozczłonkowana zamkniętymi półokrągło, płytkimi lizenami. Powyżej wydatnego gzymsu znajdowała się trzecia kondygnacja, również na planie ośmioboku, z czterema oknami, naprzemiennie występującymi z płycinami. W jednej z nich był umieszczony zegar. Budowlę wieńczył trójstopniowy hełm przedzielony dwoma galeryjkami. W miejscu rozebranych okrągłych wieżyczek znajdowały się drzwi do kościoła.

Projekt przebudowy mógł wykonać nadworny budowniczy Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki", Kazimierz Antoni Zdanowicz, Wieżę klasztorną łączą daleko idące podobieństwa z wieżą bramną zamku nieświeskiego, przebudowywanego w tym samym czasie przez Zdanowicza[169]. Jego syn, budowniczy Stanisław pracował dla benedyktynek w latach 1765–1766[170].

W 1763 r. zespół Benedyktynek otrzymał drugi monumentalny akcent w postaci późnobarokowej wieży bramnej[171]. W tym samym roku zakupiono cegłę i wapno „na dzwonnicę. Architektowi za abrys do tejże fabryki zapłacono 36 złp, zaś mularzom za robotę 1582 złp"[172]. Zapewne jest to ten sam architekt, który prowadził w latach 1755–1762 dla benedyktynek budowę cerkwi w Howieźnie[173]. Odkładając na inną okazję omówienie tego obiektu, trzeba powiedzieć, że w *Rejestrze...* jest wzmiankowany on pięciokrotnie. Pewne światło na jego osobę rzucają



53. Nieśwież. Kościół Benedyktynek. Wnętrze (fot. T. Bernatowicz, 1989)

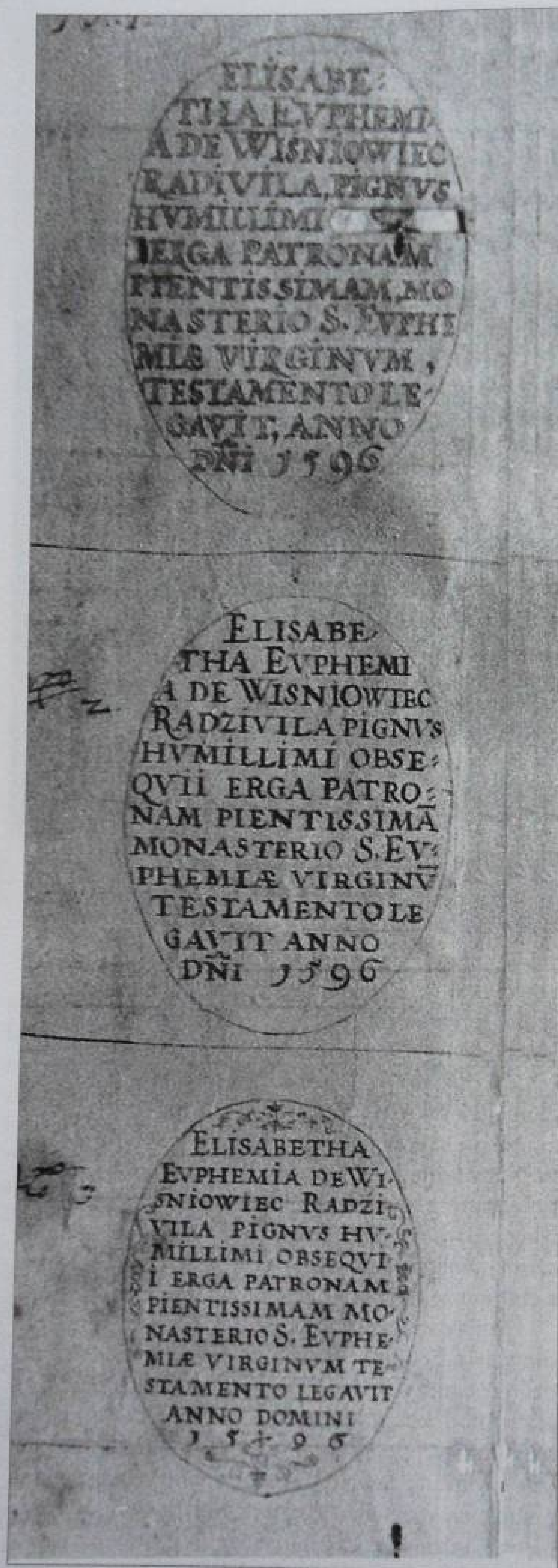
dwa zapisy: z 1758 r. – „P. architektowi z Wilna [...] złp 85 gr.15" oraz z 1761 r. – „architektowi Chilkowi za pracę dano [...] złp 126, gr. 20"[174]. Przy obecnym stanie badań brak jest bliższych szczegółów o działalności tego architekta. Stylistyka architektury wieży bramnej potwierdza wileńską proweniencję repertuaru form.

W archiwach Mińska i Warszawy zachowały się inwentarze klasztoru Benedyktynek pochodzące z końca XVIII i początku XIX w.[175] Szczególnie dokładne jest *Opisanie kościoła i klasztoru* wykonane w 1828 r. przez wizytatora, proboszcza nieświeskiego ks. Jana Dąbrowskiego[176]. Materiał ten, skonfrontowany ze współczesnymi pomiarami i przeprowadzonymi badaniami architektonicznymi umożliwia rekonstrukcję programu funkcjonalnego zespołu Benedyktynek w XVI–XIX w.

Dwa skrzydła południowo-zachodnie klasztoru zajmowały zakonnice. Wejście prowadziło do furty połączonej z parlatorium i korytarzem. Bezpośrednio do prezbiterium przylegała kaplica zakonnic. Po bokach dwóch krzyżujących się korytarzy znajdowały się refektarz, infirmerie, izby oraz pokoje ksieni (dwa rezydencjalne i jadalny), z których jeden był połączony schodami z pokojem na piętrze. Z tej strony klasztoru, na zewnątrz budynku w drewnianych przybudówkach były umieszczone kuchnia, spiżarnie i „miejsca sekretne".

Na piętrze znajdowały się cele zakonnic, nowicjatu oraz ksieni. Do prezbiterium przylegał kapitularz połączony z nim szerokim oknem. W największej izbie pierwszego piętra, nad refektarzem były umieszczone westjarnia i biblioteka. Korytarz łączył się z chórem zakonnic, oddzielonym kratą od kościoła.

Drugą część klasztoru, północno-wschodnią zajmowały uczennice. Wejście do tego skrzydła prowadziło również przez furtę zakonnic, a następnie przejściem pod kościołem (obecnie zamurowanym) do sieni, łączącej się z korytarzami. Cele mieszkalne oraz izby związane z zajęciami szkolnymi były położone po bokach korytarza. Podobny układ występował na piętrze, gdzie oprócz cel była kaplica, otwierająca się oknem do prezbiterium. W XVIII-wiecznej, murowanej przybudówce, od strony dziedzińca była ulokowana piekarnia. W drugim aneksie powstałym w tym samym czasie, a znajdującym się przy skrzy-



54. Projekty tablic z inskrypcjami do kościoła św. Eufemii z 1596 r. (oryg. BCz)

dle zakonnic, mieściły się kuchnie. Po 1945 r. przebudowano je na klatkę schodową i sanitariaty.

Klasztor i kościół nieświeski z lat 1593–1596, reprezentuje wariant zespołu architektonicznego łączącego klasztor ze szkołą (kolegium) lub szpitalem. Różne wersje tego typu układów powstałych po 1700 r. omówiła Maria Brykowska, która wskazała na niepoślednią rolę projektów Johann Fischera von Erlach w ich popularyzacji; zwróciła również uwagę na znaczenie jezuitów w tworzeniu układów symetrycznych[177]. Genezy formy zespołu Benedyktynek, wyprzedzającego o wiek omówione tam przykłady, szukać należy również w kręgu architektury jezuickiej. Wśród XVI-wiecznych architektów tego zakonu pojawiały się projekty założeń o dwóch wirydarzach przedzielonych kościołem. Było to jakby lustrzane podwojenie tradycyjnego *claustrum*. Taki wariant występuje na planach kolegium rzymskiego z lat osiemdziesiątych, na których niewielki kościół usytuowano między dwoma nieregularnymi kompleksami klasztornymi z zamkniętymi dziedzińcami[178]. W projektach z 1616 r. kolegium w Cosenzy występują również dwa kompleksy klasztorne z zamkniętymi dziedzińcami i świątynią na planie krzyża wysuniętą o dwa przęsła przed linię klasztoru[179].

Takie założenia jednak mogły być realizowane przy większych fundacjach klasztornych, lokowanych na dużych i regularnych działkach, co w przypadku zespołów jezuickich zdarzało się niezwykle rzadko. Ograniczenia takie sprawiały, że znamy niewiele przykładów realizacji pełnej koncepcji. Raczej pozostały one w projektach lub też były realizowane w wersjach zredukowanych. Reminiscencją założeń jezuickich jest również wyodrębniony w formie ryzalitu i usytuowany w narożniku refektarz. Kolegium jezuickie w Nieświeżu posiadało dwa, symetrycznie usytuowane pawilony narożne, będące zredukowaną wersją serliańskiego *Poggio Reale*[180]. Ale właśnie wariant nieświeski, z refektarzem w narożu upowszechnił się w budownictwie klasztornym Wielkiego Księstwa Litewskiego, by wymienić klasztory Brygidek, Bernardynów i Franciszkanów w Grodnie (z początków XVII w.)[181]. Choć nadal występował tam tradycyjny, czworoboczny układ *claustrum*.

Dwuczęściowe układy symetryczne charakterystyczne były również dla budynków szpitalnych, występujących już w średniowieczu. Choć dla terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego zagadnienie to jest jeszcze słabo rozpoznane, to można wskazać, przykład takiego rozwiązania. Szpital z kościołem św. Ducha w Grodnie powstał w połowie XVI w. jako fundacja królowej Bony[182]. Z opublikowanych przez A. M. Kušnjarewicza, XIX-wiecznych pomiarów (kościół zburzono w 1824 r.) wynika, że jednonawowy kościół był połączony z dwoma skrzydłami, z których jedno było założone na planie litery „L"[183].

Innym wariantem, również stosowanym w budownictwie szpitalnym było dostawianie prostopadle, symetrycznie do kościoła dwóch skrzydeł, w których znajdowały się pomieszczenia dla kobiet i mężczyzn. Takie rozwiązanie zastosował Bernardoni w przytułku z kaplicą św. Ducha w Nieświeżu. W przypadku bardziej rozbudowanych programów, szczególnie klasztornych, wygodniejszy był wariant nieświeski, z dostawionymi do kościoła podwójnymi skrzydłami na planie w kształcie litery „L". Bardzo podobny układ pojawił się sto lat później w szpitalu św. Jana w Salzburgu (1692–1705) projektu Johanna Fischera von Erlach[184].

Projekt klasztoru i kościoła Benedyktynek należy przypisać jezuickiemu architektowi Giovanniemu Marii Bernardoniemu. Prowadził on w latach 1586–1599 budowę kolegium jezuickiego oraz kościoła Bożego Ciała w Nieświeżu; był zarazem głównym architektem księcia Radziwiłła[185]. Z realizacjami Bernardoniego łączy tę budowlę kilka istotnych cech. Należy do nich płytki transept występujący w kościele św. Piotra i Pawła w Nowym Świerżniu. Okrągłe wieżyczki, flankujące pierwotnie fasadę świątyni należały do ulubionego repertuaru Bernardoniego, by wymienić jezuicki kościół Bożego Ciała w Nieświeżu[186], czy kościół św. Mikołaja w Mirze. Plan całego zespołu nieświeskiego, z kościołem w środku i dostawionymi do niego prostopadłymi, załamującymi się skrzydłami jest zbliżony do zespołu Jezuitów w Kaliszu (1586–1599), który choć powstawał etapami przez kilkadziesiąt lat, to zasadnicza jego koncepcja została określona przez Bernardoniego[187].

Fundacja klasztoru Benedyktynek była konsekwentnym następstwem prowadzonej przez księcia akcji katolicyzacji poddanych w duchu religijności potrydenckiej. Po stagnacji i upadku w czasach reformacji zakon benedyktynek stał się obok jezuitów, bernardynów i dominikanów jednym z głównych zakonów kontrreformacyjnych. Stało się to dzięki Magdalenie Mortęskiej, która przeprowadziła reformę konwentu chełmińskiego w myśl ustaleń soboru trydenckiego[188]. Kongregację chełmińską określa się nawet jako Benedyktynki Soboru Trydenckiego[189]. Jej działalność popierali czołowi propagatorzy religijności potrydenckiej, m.in. biskup chełmiński Piotr Kostka i Piotr Skarga. Zakonnice, prócz praktyk zakonnych sprawowanych w duchu hiszpańskiej (ignacjańskiej) szkoły życia wewnętrznego, zajmowały się również wychowywaniem dziewcząt według zasad nowej duchowości potrydenckiej; prowadziły ponadto internat i szkołę. Tego rodzaju placówka spełniała w pełni wymogi księcia poddanych. Kościół otrzymał wezwanie św. Eufemii, jednej z patronek żony księcia Elżbiety Eufemii z Wiśniowieckich. Być może nieprzypadkowo plan całego założenia nawiązuje do litery „E"[190]. Obiekt ten stanowił – jeśli tak można powiedzieć – centrum życia religijnego żeńskiej części rodziny Radziwiłła. Tu zostały pochowane młodo zmarłe córki księcia, z których jedna była przeznaczona na siostrę zakonną[191]. Jako podsumowanie znaczenia zakonu Benedyktynek w epoce potrydenckiej niech posłuży cytat z pracy Karola Górskiego, który stwierdził, że „tak jak jezuici przez wychowanie młodzieży męskiej pochodzącej ze szlachty i mieszczaństwa zapewnili w dużej mierze triumf reformy trydenckiej w Polsce, tego samego dokonały benedyktynki na polu wychowania kobiet"[192].

C. KLASZTOR BERNARDYNÓW I KOŚCIÓŁ ŚW. KATARZYNY

Trzecią, wielką fundacją zakonną Radziwiłła w Nieświeżu był kościół św. Katarzyny i klasztor Bernardynów. W liście do Kapituły Generalnej Bernardynów z 12 maja 1597 r. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka" zwrócił się z prośbą o przyjęcie fundacji klasztoru w Nieświeżu[193]. Miała to być realizacja ostatniej woli zmarłej w 1596 r. żony Elżbiety Eufemii Radziwiłłowej. Kapituła przyjęła projekt, ale nowy prowincjał Franciszek z Warty, po wcześniejszym zapoznaniu się z warunkami, odwlekał ostateczną decyzję. Radziwiłł odwołał się do papieża Klemensa VIII i generała zakonu Franciszka a Sosa[194]. Interwencja odniosła natychmiastowy skutek. 14 maja 1598 r. kustosz wileńskiego klasztoru Jan Zieliński poświęcił fundamenty klasztoru, a 22 lipca biskup żmudzki Melchior Giedroyć – fundamenty kościoła. Niebawem klasztor był gotowy w stanie surowym i 3 października 1599 r. wprowadzili się do niego, mieszkający dotąd w prowizorycznym hospicjum, bernardyni. W końcu 1601 r. ukończono budowę kościoła, którego konsekracji dokonał 13 lipca 1603 r. biskup wileński Benedykt Wojna[195]. Z dokumentu wystawionego przez Radziwiłła 20 marca 1604 r. wynika, że nieukończone były wtedy murowany płot otaczający cmentarz, brama oraz oficyny. Na ten cel książę przeznaczył 2000 złp wypłaconych w latach 1604–1607[196]. W 1612 r. – jak wynika z testamentu Radziwiłła, „nieomal wszystko skończone jest, co dalej klasztoru należy okrom jednej sztuki ściany, ogrodzenia w samym cmyntarzu i podniesienia muru nad ścianą"[197]. Tuż po wybudowaniu kościoła dobudowano (zapewne od strony południowo-zachodniej) kaplicę św. Anny, którą wznoszono już w połowie 1604 r.[198], przeznaczoną dla Arcybractwa św. Anny. Na początku XVII w. z inicjatywy księcia powstała kaplica św. Franciszka[199]. W jej krypcie zostały złożone prochy teściowej Ra-



55. Nieśwież. Kościół i klasztor Bernardynów. Fragment ryciny *Nesvisivm* T. Makowskiego z około 1604 r. (wg Tauroginski, *Z dziejów Nieświeża...*)

dziwiłła, Eufemii z Wierzbickich Wiśniowieckiej. W kościele Radziwiłł umieścił tablice z napisami informującymi o fundacji klasztoru[200], historii budowy[201] oraz przywilejach papieskich[202]. Podczas wojny w 1655 r. kościół i klasztor uległy częściowemu zniszczeniu, ale już w 1662 r. zostały wyremontowane[203]. Wspaniałe *castrum doloris* wystawiono w 1755 r. z okazji pogrzebu podkomorzego starodubowskiego, Grzegorza Antoniego Gimbuta[204]. Drugim ważnym wydarzeniem w dziejach klasztoru była wizyta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1784 r. 18 sierpnia 1793 r. świątynia spłonęła w stopniu nie nadającym się do odbudowy, natomiast mury klasztorne ocalały[205]. W latach 1802–1811 na zlecenie przełożonego klasztoru Ananiasza Bernatowicza architekci Tomasz Romanowski i jego syn Florian wznieśli nowy kościół. Przebudowany w XIX w. na cerkiew przetrwał II wojnę światową i został zburzony po 1945 r.

Rekonstrukcji pierwotnego wyglądu kościoła św. Katarzyny możemy dokonać na podstawie rycin Tomasza Makowskiego. Świątynia ta została ukazana na sztychu *Nesvisium* (około 1600) oraz na panegiryku Skorulskich (1604)[206]. Kościół i klasztor znajdowały się w północnym narożniku miasta, przylegając do murów obronnych. Świątynia była jednonawowa z wieżową fasadą od strony północno-zachodniej, wtopioną w bryłę budynku. Trójbocznie zamknięte prezbiterium było skierowane na południowy-wschód, w kierunku miasta. Ponieważ podczas pożaru w 1793 r. mury budynku nie uległy zniszczeniu, stąd opis z 1818 r.[207] i plan sytuacyjny znajdujący się na planie z końca XVIII w. pozwalają na częściową rekonstrukcję bryły zespołu Bernardyńskiego.

Dwukondygnacjowy klasztor, założony na planie czworobocznym wokół wirydarza przylegał do kościoła od strony północno-wschodniej. Trzy skrzydła posiadały linię zbliżoną do regularnej, czwarte (północno-zachodnie) oraz północny narożnik miały formę nieregularną. Skrzydła północno-wschodnie i północno-zachodnie są bowiem zbliżone do krzyża łacińskiego.

Z inwentarza z 1818 r. wynika, że w skrzydle południowo-zachodnim na parterze znajdowało się wejście do klasztoru oraz cela przełożonego, na piętrze zaś cztery cele. W skrzydłach południowo-wschodnim oraz północno-wschodnim usytuowano po pięć cel oraz kuchnię. Na piętrze skrzydła południowo-wschodniego rozmieszczone zostały: cela, biblioteka, krawczarnia oraz skarbczyk, zaś na piętrze skrzydła północno-wschodniego – pięć cel. Skrzydło czwarte tworzyły wysunięte w kierunku wału dwa reflektarze – duży oraz drugi mniejszy. W skrzydle tym, przylegającym do kościoła, znajdowały się różne pomieszczenia zakonne, a na piętrze cztery cele[208].



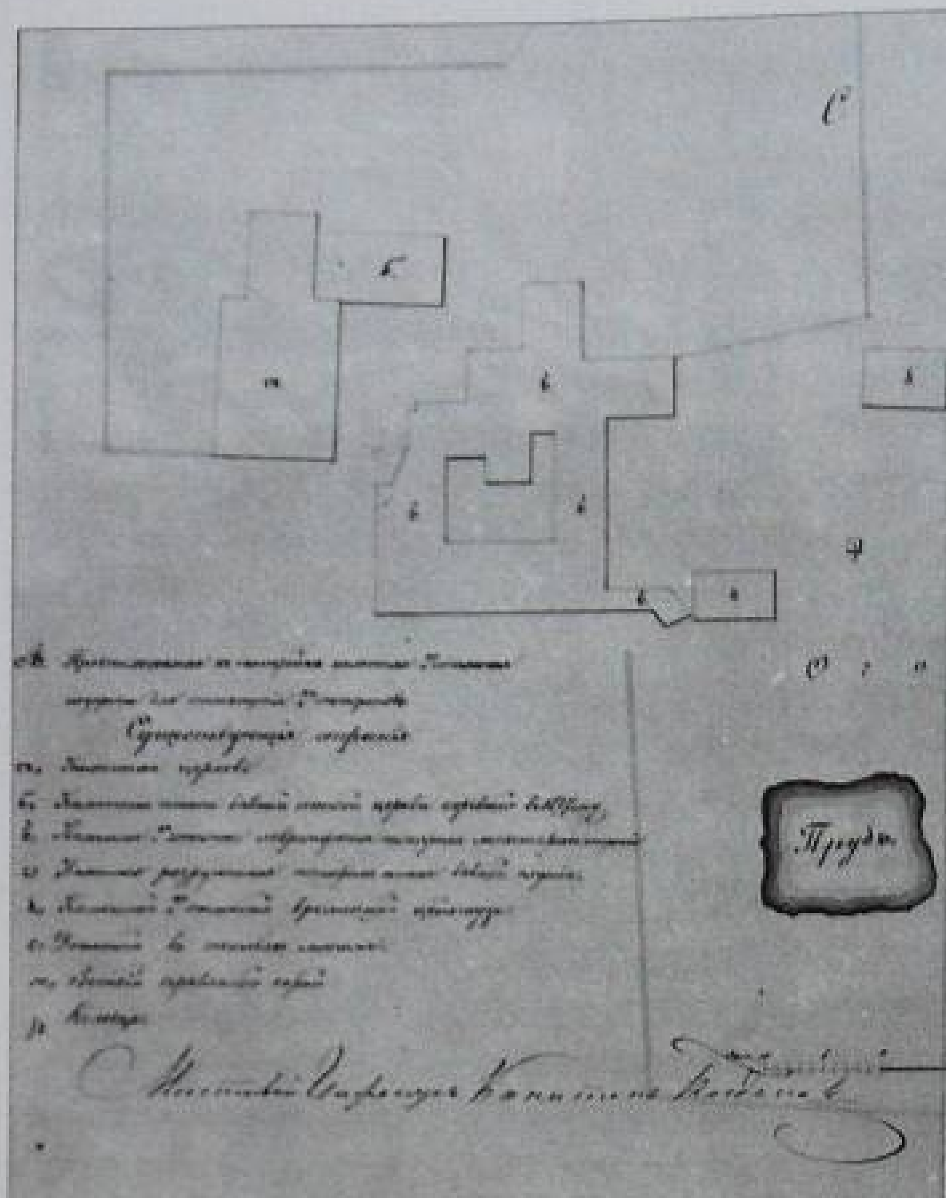
56. Nieśwież. Klasztor Bernardynów po zaadaptowaniu na koszary (wg pocztówki sprzed 1914 r., w zbiorach Autora)

Projekt zespołu Bernardyńskiego wykonał Giovanni Maria Bernardoni, a jego współautorem był Radziwiłł[209]. Plan wykonany w Nieświeżu został odrzucony przez bernardyńskiego przełożonego rezydencji Benedykta z Retkini Neapolitanusa. Radziwiłł przesłał rysunki do Rzymu i zyskał tam akceptację. Spór o kształt budowli zakończył się usunięciem Neapolitanusa i realizacją projektu fundatora[210].

Jednonawowe kościoły o wieżowych fasadach spotykamy w innych fundacjach księcia, projektowanych przez Bernardoniego: w kościołach w Nowym Świerżniu (1588) i trójnawowej świątyni w Mirze (1604). Również charakterystyczne włączenie wieży w bryłę kościoła spotykamy w projektowanej zapewne przez Bernardoniego unickiej cerkwi w Nowym Świerżniu. Poprzez wieżowe fasady nawiązywano zarówno do tradycji miejscowej (Gniezno na Białorusi, 1524), jak i do budownictwa północnowłoskiego. Zbliżoną koncepcję z kościołem zamykającym z jednej strony czworobok klasztoru spotykamy również w późniejszym projekcie Bernardoniego klasztoru Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Bliskie kontakty Radziwiłła z bernardynami datują się od czasów pielgrzymki do Ziemi Świętej (1582–1584). Grobem Chrystusa w Jerozolimie opiekowali się właśnie franciszkanie obserwanci. Gwardian tego klasztoru Anioł Stella nadał w dzień śś. Piotra i Pawła (29 czerwca 1583 r.) Radziwiłłowi order i tytuł Rycerza Grobu Świętego[211]. Zakonnicy troskliwie opiekowali się Radziwiłłem podczas jego pobytu w Jerozolimie. Książę podarował do kaplicy Grobu Świętego kielich z paterą ze złota, na której wyryte były nazwisko i herby Radziwiłła. Podobny podarunek, wykonany ze srebra ofiarował do Betlejem. Wreszcie zapisał coroczną darowiznę 125 dukatów (250 złp), z czego 100 dukatów było przeznaczone na „doczesne potrzeby jerozolimskiego klasztoru braci minorytów – obserwantów zakonu św. Franciszka". Pozostałe pieniądze zostały przeznaczone na utrzymywanie lampy, którą zawiesił książę w kaplicy Grobu Świętego[212]. Bernardynom powierzył w 1598 r. opiekę nad przytułkiem z kaplicą św. Ducha w Nieświeżu. W zadedykowanej księciu Radziwiłłowi tłumaczenia *Kroniki Trzech Zakonów*..., Marka z Lizbony (Ulizbony) czytamy o jego zasługach dla „zakonu ubogiego Franciszka św." tłumacz nazywał księcia „obrońcą i ojcem", a liczne „uczynione dobrodziejstwa są jasnym chęci W. Ks. M. ku temu zakonowi świadectwem"[213].

Konwent nieświeski był szóstą z kolei fundacją Bernardyńską w Polsce po okresie zastoju spowodowanego reformacją[214].



57. Nieśwież. Klasztor i kościół Bernardynów. Plan sytuacyjny z 1878 r. (oryg. CGVIA)

Wybór Radziwiłła nie był przypadkowy. Zakon Bernardynów polskich obok jezuitów rozwijał intensywną działalność religijną, szczególnie antyprotestancką. Obok jezuitów i dominikanów, zakon ten – jak konkluduje swoje analizy Jerzy Kłoczowski – był główną siłą zwycięskiego katolicyzmu potrydenckiego[215]. W czasach reformacji zakon zachował wierność Rzymowi. Znane są jedynie sporadyczne przypadki przechodzenia zakonników bernardyńskich na nową wiarę.

Bernardyńscy teologowie w znacznym stopniu przyczynili się do uchwał trydenckich[216]. Przełomowe znaczenie dla działalności bernardynów w Polsce miała kapituła warszawska w 1585 r. odbyta pod kierunkiem Annibale Rosellego, wysłannika generała zakonu Franciszka Gonzagi. Jej postanowienia, w duchu nowych czasów potrydenckich wkrótce już zaowocowały ekspansywnością zakonu. Główną sferą działalności bernardynów było duszpasterstwo, a formą oddziaływania – kazania jako główny środek obrony Kościoła katolickiego. Istotną rolę odgrywało oddziaływanie na wiernych poprzez spowiedź. Bernardyni mieli również za zadanie prowadzenie misji wśród prawosławnych, co określało, że zakon ten ma na celu „ekspansję wschodnią"[217]. Należy przypomnieć w tym kontekście, że zakonnicy ci byli w orszaku Maryny Mniszchówny wiodącym przez Nieśwież do Moskwy (1606).

D. KAPLICA ŚW. RAFAŁA (ŚW. MICHAŁA) NA GÓRZE ANIELSKIEJ POD NIEŚWIEŻEM

W 1593 r. książę, spełniając ślubowanie poczynione w związku z pielgrzymką do Ziemi Świętej (1582–1584) ufundował na wzgórzu pod Nieświeżem kaplicę, która otrzymała wezwanie św. Rafała – patrona podróżnych[218]. Opiekę nad nią sprawowali jezuici nieświescy. Już wkrótce, przed 1599 r., wezwanie uległo zmianie na św. Michała[219]. Sposób wznoszenia kaplicy opisał Aland: „A jaka była gorliwość około budowania tego kościoła, iż sam książę, księżna, pany, dworzanie rozbiwszy pod górą namiot dla chłodu, z gorąca dobrowolnie mularzom pomagali, zbierali kamienie na polu, na górę nosili, cegieł, wapna, wody dodawali inne posługi wedle potrzeby odprawowali"[220]. Niewielki budynek został wzniesiony w ciągu 10 dni. Ołtarz wielki poświęcił 28 lipca 1598 r. biskup żmudzki Melchior Giedroyć[221].

Po śmierci księcia na Górze Anielskiej powstały następne budowle. Wkrótce (1616–1620) świątynię powiększono, dobudowując do kaplicy obszerną nawę. Odtąd kaplica pełniła funkcję prezbiterium. W połowie XIX w. kościół i klasztor został zamieniony na koszary, a następnie prawdopodobnie na początku XX w. opuszczony popadł w ruinę[222].

Jerzy Paszenda podjął próbę rekonstrukcji całego zespołu sakralnego na Górze Anielskiej, ilustrując to rysunkiem. Należy się zgodzić co do planu kaplicy, potwierdza to rysunek Alanda opublikowany we wspomnianej już pracy *O cudach śś. Aniołów Bożych...* Jan Aland podaje, że kaplica była wzniesiona na planie wydłużonego sześcioboku o wymiarach 13 na 9 łokci (około 7,8 x 5,4 m) „na wzór heksagonu albo figury sześciograniastej"[223]. Z opisu z 1788 r. wynika, że świątyńka posiadała kształt zbliżony do sześciobocznej wieży z kopułą i latarnią[224]. Nad drzwiami do kościoła była umieszczona inskrypcja informująca o fundacji[225].

Brak przekazów ikonograficznych i szczegółowych inwentarzy nie pozwala na szczegółową analizę obiektu. Możemy przypuszczać jednak, że ten rzadki w historii architektury, sześcioboczny plan został zaczerpnięty z traktatu Serlia[226]. Nowożytna tradycja, centralnych budowli o planie heksagonalnym sięga Albertiego, który zaliczał tego rodzaju formy do szczególnie uprzywilejowanych[227].

Należy się zgodzić z poglądem, że projekt kaplicy zrobił Jan Maria Bernardoni[228]. Zaangażowanie Radziwiłła w proces wznoszenia kaplicy wskazuje na niepoślednią rolę księcia również przy projektowaniu tej budowli. Zależność planu kaplicy św. Rafała od Serlia zdaje się to przypuszczenie potwierdzać, gdyż zarówno Bernardoni, jak i Radziwiłł posługi-

wali się często traktatami Bolończyka. Świątyńka nieświeska wyprzedza znacznie uznawaną dotąd za pierwszą w Polsce na rzucie sześcioboku, kaplicę p.w. św. Magdaleny (po 1604) w Karniowcach ufundowaną przez Jerzego Pipana[229].

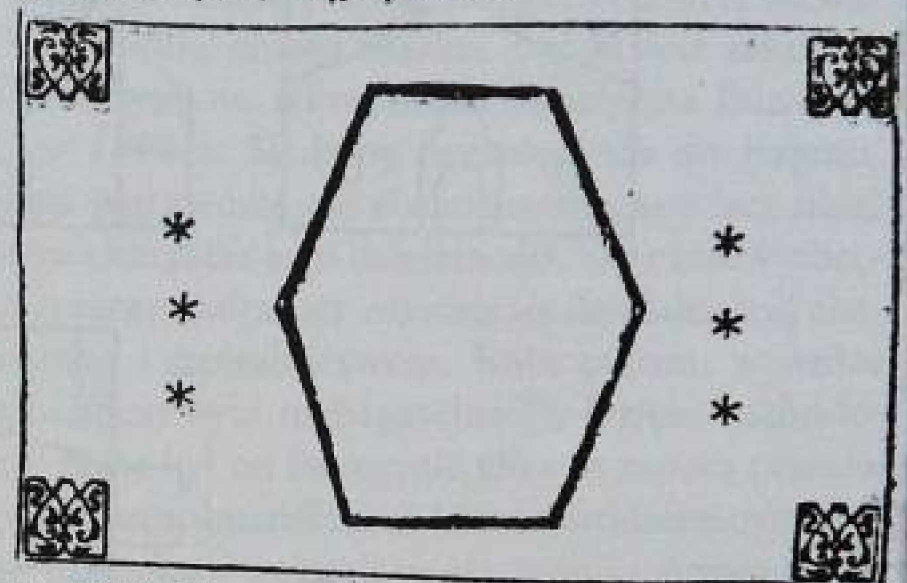
Wzniesienie kaplicy jako wypełnienie ślubowania należało do powszechnych zjawisk religijnych. Radziwiłł poświęcił ją patronowi podróżnych Rafałowi. Archanioł ten, był też uznawany za uzdrowiciela chorych (od etymologii imienia – „Lekarstwo Boże") oraz pośrednika w prośbach i modlitwach dotyczących trudnych spraw rodzinnych. Niemniej w przypadku fundacji Radziwiłła interesująca jest dedykacja, w której prócz św. Rafała wymienia się chóry anielskie. Sześcioboczny plan kaplicy i forma wieży musiały mieć sens symboliczny. Zwrócił już na to uwagę Aland: „Podobno tą nową formą mądry fundator jako hieroglifikiem jakim chciał tajemnie wyrazić przedziwną a nam ziemakom nieznajomą naturę anielską"[230]. Teolog ten tylko częściowo podejmuje próbę wyjaśnienia „hieroglifika". Wymienia on cechy jakimi charakteryzują się aniołowie[231]. Ich liczba, sześć pozostaje niewątpliwie w związku z heksagonalnym planem kaplicy. Symbolikę tej liczby określił już w średniowieczu Venerabilis Beda, dla którego oznaczała doskonałość pracy i twórczości. Natomiast Honoriusz z Autun interpretował szóstkę jako symbol stworzenia i zbawienia[232]. U podstaw tych spekulacji leżało biblijne przekonanie o stworzeniu świata przez Boga w ciągu sześciu dni. Niemniej jednak o wyborze sześciobocznej formy kaplicy zadecydowała wizja jednego z najwcześniejszych pisarzy chrześcijańskich z I wieku n.e. – Hermasa. Otóż w jego dziele moralnym *Pasterz* w I księdze, a w trzeciej wizji ukazująca się Hermasowi niewiasta, będąca Kościołem pokazuje wielką wieżę zbudowaną przez sześć aniołów. Budowla ta wznosi się nad wodami, powstała z jasnych kwadratowych kamieni, zniesionych przez tysiące ludzi. Dalej następują pouczenia moralne, co człowiek powinien czynić, aby do tej wieży mógł się dostać. Niewiasta ta bowiem objawia, iż budowla jest nią, czyli Kościołem.

Związki tego dzieła z realizacją nieświeską są aż nazbyt oczywiste, by przypomnieć jeszcze raz zbieranie kamieni przez Radziwiłła oraz inne stany, podczas budowy kaplicy. Trudno stwierdzić czy książę bezpośrednio korzystał z tekstu Hermasa. Trzeba jednak pamiętać, że na tego pisarza powoływali się Orygenes, Euzebiusz i św. Hieronim. Problematyka anielska była obecna w pismach czołowych ówczesnych teologów jezuickich, takich jak np. Franciszka Suareza[233].

Aland, analizując hieroglificzny sens kaplicy, mówi też o tym, że znajduje się ona na górze, tak jak i sławne sanktuarium w Gargano poświęcone św. Michałowi Archaniołowi. Pojawia się porównanie świątyni na górze do „Górnego Miasta Boga, Niebieskiej

ANGELI, ARCHANGELI, Throni, & Dominationes, Principatus & Poteſtates, Virtutes Coelorum, Cherubim atque Seraphim, orate Pronobis.

MA ten Kośćiołek wzdłuż łokći 13. wſzerz 9, ále nie wſzedy iednáka ſzerokość. Bo nie zwyczáynym kſztáłtem ieſt zmurowány: z przodku śćiſły/ w pośrzodku ſzerſzy/ pozád ieſzcze śćiśleyſzy/ ná wzor Hexágonu /ábo Figury ſześć grániaſtey/ tym ſpoſobem.

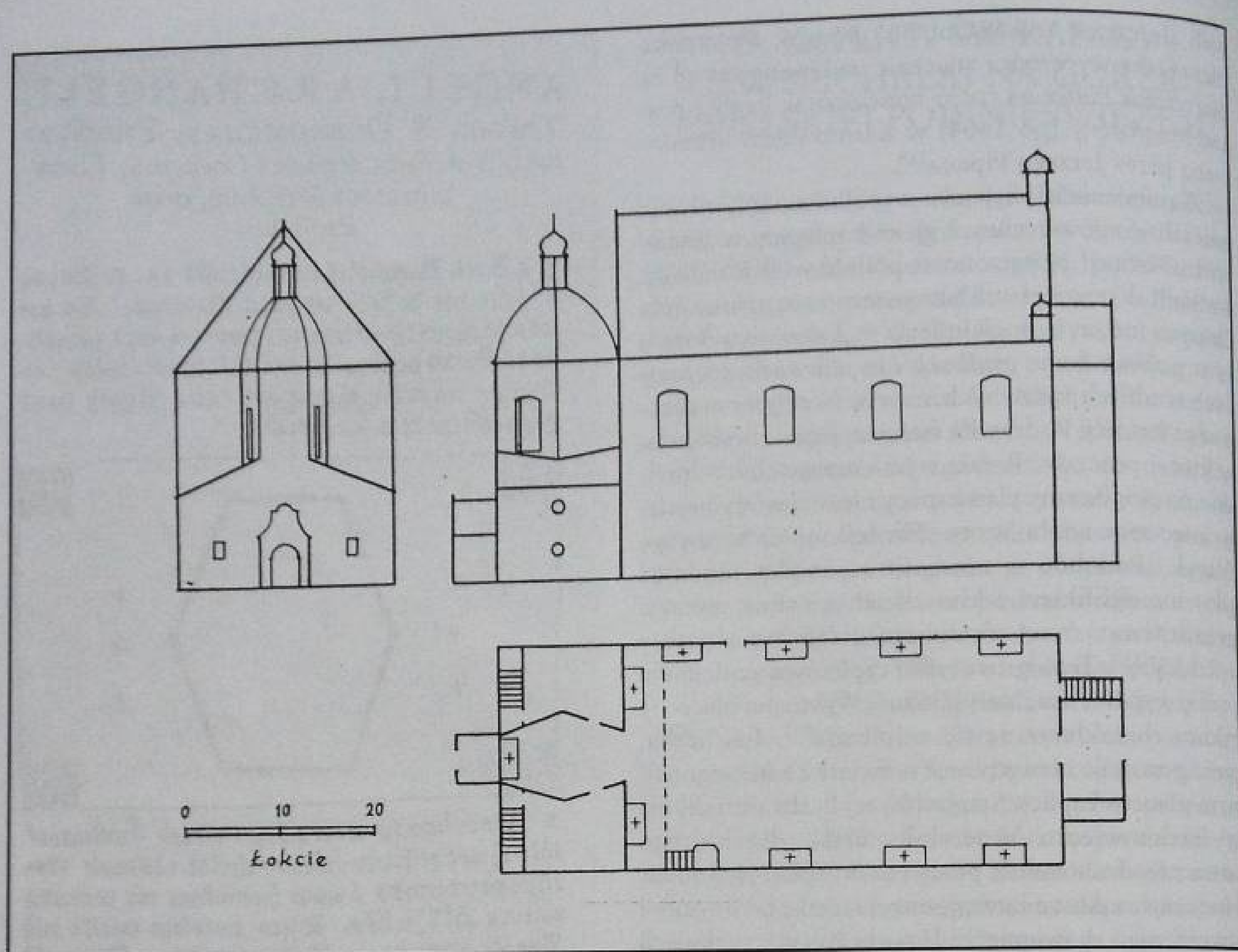


2 Podobno tą nową formą/ mądry Fundator/ iáko Hieroglifikiem iákim/ chćiał táiemnie wyrázić przedźiwną á nam źiemakom nie znáiomą naturę ANIelſką. Dźiw bowiem wielki ieſt Anyol/ ſtworzenie Boże náwybor. Dźiw ieſt

A 3 okazáło

58. Nieśwież. Kaplica św. Rafała (św. Michała). Schematyczny plan (wg Aland, O *cudach*...)

Jerozolimy". Na tablicy kościelnej zostały wymienione trzy hierarchie po trzy chóry w następującej kolejności: Aniołowie (Angeli), Archaniołowie (*Archangeli*), Trony (*Throni*), Panowania (*Dominationes*), Księstwa (*Principatus*), Mocarstwa (*Potestates*), Moce Niebieskie (*Virtutes Coelorum*), Cherubini (*Cherubim*), Serafini (*Seraphim*). Pierwszy system hierarchii anielskiej stworzył św. Cyryl Jerozolimski (IV w.), na nim wzorował się św. Grzegorz Wielki (VI w.)[234]. Przyjęli oni podział na trzy hierarchie i dziewięć chórów. Właśnie ta hierarchia miała duże znaczenie dla myśli teologicznej Zachodu. System Pseudo-Dionizego Areopagity (V w.), do którego później nawiązywał św. Tomasz z Akwinu opierał się na takim samym podziale, ale różnił się kolejnością w obrębie hierarchii. Wydaje się, że właśnie hierarchia anielska św. Grzegorza została wykorzystana przy układaniu programu sanktuarium na Górze Anielskiej. Różnica polega jedynie na tym, że na inskrypcji nieświeskiej Trony znajdują się na miejscu Mocy, zaś Moce na miejscu Tronów. Przy obecnym stanie ba-



59. Nieśwież. Kościół św. Rafała (św. Michała). Rekonstrukcja J. Paszendy (wg Paszenda, *Góra Anielska...*)

dań nad potrydencką angeologią trudno stwierdzić, w jakim stopniu różnica ta ma podstawy teologiczne czy też nastąpiła pomyłka podczas przepisywania inskrypcji.

Fundacja na Górze Anielskiej była wyrazem potrydenckiego kultu aniołów. Przekonanie o istnieniu aniołów jako bytów osobowych i rozumnych zostało uznane przez Kościół katolicki za dogmat. Podstawę stanowiło orzeczenie soboru laterańskiego IV (1215). Natomiast ogólniejszą podstawą było wyznanie wiary w symbolu nicejsko-konstantynopolitańskim stwierdzające, iż Bóg jest stwórcą wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych. Potwierdził to w wyznaniu wiary sobór trydencki[235].

Powstanie ośrodka kultu poświęconego aniołom na zróżnicowanej wyznaniowo Litwie należało do programu katolicyzacji prowadzonej przez księcia. Fundacja na Górze Anielskiej pod Nieświeżem nie jest jedynym przykładem wyznawania kultu aniołów przez Radziwiłła „Sierotkę". Aniołowie są umieszczeni na ufundowanym przez księcia ołtarzu św. Krzyża w kościele Bożego Ciała w Nieświeżu. Radziwiłł wydał również własnym nakładem książkę o aniołach z rycinami Tomasza Makowskiego według grafik Antonia Duca z Neapolu[236]. Góra Anielska szybko uzyskała opinię miejsca słynącego cudami. Z opisów cudów dokonanych przez Alanda wynika, że najwcześniejszym przykładem było uzdrowienie syna księcia, Aleksandra (1596). Upamiętnione to zostało tabliczką wotywną[237]. Druga tabliczka złożona przez księcia upamiętniała uzdrowienie córki Katarzyny[238]. Kolejne przykłady wotów pochodzą z lat 1601, 1604, 1606 i zostały ofiarowane przez osoby z dworu książęcego. Opisy późniejszych cudów na Górze Anielskiej znalazły się w książkach Jana Alanda[239] oraz Franciszka Ogińskiego[240].

Wiara w cuda stanowiła istotną kontrowersję między potrydenckim katolicyzmem a różnymi odłamami reformacji. Znaczenie tego aspektu religijności objaśnia nam Aland, który mówi, że „cuda oznajmują, gdzie jest wiara prawdziwa Chrystusowa, gdyż żadna herezyja od Boga oddalona, błędów pełna cudów czynić nie może. W samym tylko Kościele rzymskim, katolickim cuda się najdują, z których niewierni fałsze swoje obaczywają i nawracają się do prawdy powszechnej, apostolskiej"[241]. U Alanda znajdujemy również potrydencką egzegezę cudów i ich roli w religijności tego czasu. Dzięki cudom, pi-

sze Aland: „grzesznicy przestają grzeszyć, pokutę sprawują za nie, a gdy kościoły cudami słynące odwiedzają przystępują do spowiedzi i komunii, dzięki którym Bóg ich usprawiedliwia. Aniołowie jak i święci mają moc od Boga udzielania pomocy ludziom o to proszących"[242].

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia problem zmiany wezwania św. Rafała na św. Michała. Nastąpiło to już w 1599 r., a więc za życia księcia. Nie wydaje się aby odbyło się to samorzutnie. Św. Michał był nie tylko patronem rycerzy i wojny z niewiernymi, ale także patronem Rusi. Propagowanie jego kultu w Nieświeżu nastąpiło po podpisaniu unii brzeskiej, do której przyczynił się wydatnie Radziwiłł. Również hierarchie aniołów były uznawane przez Kościół grecki[243]. Nie istniały zatem przeszkody teologiczne aby Góra Anielska była miejscem kultu zarówno dla katolików, jak i unitów. I chyba taki cel przyświecał fundatorowi kościoła.

E. KOMANDORIA KAWALERÓW MALTAŃSKICH W STWOŁOWICZACH

Jeden z synów księcia Zygmunta Karol pod wpływem poznanego podczas studiów w Bolonii kawalera maltańskiego Marcina Sudo wstąpił do Zakonu Kawalerów Maltańskich. Mikołaj Radziwiłł poparł postawę syna i ufundował komandorię Kawalerów Maltańskich[244]. Dokument fundacyjny został wystawiony 20 listopada 1610 r., w którym dobra Stwołowicze (Stołowicze) i Pociejki przeznaczył dla komandorii Zakonu Kawalerów Maltańskich[245]. Pierwszym komandorem stwołowickim został Zygmunt Karol (1591–1642), który śluby złożył na Malcie 8 stycznia 1612 r.[246] Prawo prezenty zostało przez księcia zastrzeżone dla Radziwiłłów, w następnej kolejności dla Litwinów lub Polaków.

Źródła nie informują o fundacji kaplicy lub kościoła w Stwołowiczach. Bliżej Stwołowicze znane są od czasu fundacji kościoła i kaplicy Loretańskiej w 1637 r. dokonanej przez Zygmunta Karola Radziwiłła[247].

Nie wydaje się możliwe aby przez 27 lat nie było w Stwołowiczach żadnej kaplicy lub kościoła, zwłaszcza iż była to pierwsza tego typu placówka na Litwie[248]. Na terenie Korony już w 1187 r. powstała komandoria w Poznaniu na Śródce[249].

Początki zakonu sięgają pierwszej połowy XI w., kiedy kupcy z Amalfi ufundowali w Jerozolimie hospicjum i kościół św. Jana Jerozolimskiego dla pielgrzymów. Szpitalem opiekowali się Bracia w Ubóstwie Szpitala św. Jana. Bracia szpitalni noszący czarny ubiór z białym krzyżem ośmioramiennym (zw. krzyżem maltańskim) przyjęli regułę św. Augustyna, zatwierdzoną przez papieża Paschalisa II w 1113 r. Około 1118 r. Rajmond du Puy nadał bractwu charakter zakonno-rycerski, zarazem zmianie uległa funkcja zakonu, który obok szpitalnictwa prowadził walkę o utrzymanie Ziemi Świętej w rękach chrześcijan. Po upadku Jerozolimy w 1187 r. zakonnicy do 1309 r. zmieniali siedziby by osiąść na wyspie Rodos. Kawalerowie Rodyjscy, bo tak ich wtedy powszechnie zwano, przebywali tam do 1523 r. Po zdobyciu wyspy przez Turków, rycerze otrzymali we władanie Maltę (1530), od nazwy której utrwaliła się również nazwa zakonu. Na Malcie zakonnicy rezydowali do wkroczenia Napoleona Bonapartego w 1798 r. Siedzibę przeniesiono do Rzymu, a zakon wprawdzie nie został rozwiązany lecz uległ zmianie charakter jego działalności. Do czasów obecnych rycerze maltańscy zajmują się działalnością charytatywną i szpitalnictwem. Rola zakonu w walce o katolicyzm była niebagatelna[250]. Dzięki rozbudowanej flocie był on faktycznie główną zaporą przeciw ekspansji muzułmańskiej na Morzu Śródziemnym. Rycerze maltańscy walczyli w Hiszpanii i Armenii. Do najsławniejszych osiągnięć militarnych zakonu w czasach potrydenckich należała obrona Malty w 1565 r. oraz udział w bitwie pod Lepanto (1571).

Nie wiadomo dokładnie, w jakim stopniu o wyborze Zygmunta Karola Radziwiłła zadecydowały namowy w Bolonii kawalera maltańskiego Marcina Sudo, a w jakim jego ojca. Z kawalerami maltańskimi książę mógł zetknąć się przy oblężeniu Połocka, gdzie szczególną odwagą odznaczył się Bartłomiej Nowodworski. Decyzję syna książę określił jako „wielkie i znaczne dobrodziejstwo, które Pan Bóg wydać raczył"[251].

Powołanie komandorii z Zygmuntem Karolem na jej czele stanowiło ważny element działalności księcia w walce o wiarę katolicką. W uzasadnieniu swojej decyzji Mikołaj Radziwiłł napisał: „chcąc jako i w inszych państwach chrześciańskich po wszytkim świecie ten Zakon na postrach poganom jest znacznie rozszerzeniony aby też i w tym państwie ojczyzny naszej w Wielkim Księstwie Litewskim przez komendę założony był"[252]. Znaczenie rycerzy maltańskich w walce o wiarę katolicką w Rzeczypospolitej początku XVII w. dobitnie obrazują dwie mowy pogrzebowe wygłoszone przez Fabiana Birkowskiego po śmierci Bartłomieja Nowodworskiego[253] i Zygmunta Śrzedzińskiego[254]. W tej ostatniej Birkowski podkreśla, że kawalerowie maltańscy powołani są „aby za wiarę świętą chrześcijańską wojować"[255]. Zarówno udział Radziwiłła w kampaniach wojennych przeciw Gdańszczanom, Księstwu Moskiewskiemu i Szwedom, jak i działalność polityczna z ówczesnego, katolickiego punktu widzenia była walką ze „schizmatykami" i „heretykami".

Od końca XVI w., a więc od czasów, gdy w Rzeczypospolitej zaczęły umacniać się idee kontrreformacji, rycerza-obrońcę ojczyzny utożsamiano z rycerzem chrześcijańskim[256]. Wyraz temu dali w swych pracach tacy wybitni teologowie jezuiccy, jak: Piotr Skarga[257], Antonio Possevino[258] czy Mateusz Bembus[259], dla których rycerz miał być obrońcą katolicyzmu zarówno przed poganami, jak i innowiercami. Ideę tę najdobitniej wyraził Skarga w *Żołnierskim nabożeństwie*: „Naprzód aby ojczyźnie swej Rzeczypospolitej, w której się urodził i chrzest św. wziął i w której ma doczesne dobra swoje – dobrze służył, a onej szarpać i gubić – nie dopuścił – drugie – aby wiary i ewangeliej, i kościoła św. bronił a upaść mu nie dał zwłaszcza, gdy poganie i niewierni na nas i na królestwo nasze powstają"[260]. Postać Radziwiłła „Sierotki" jest nieomal modelowym przykładem potrydenckiego obrońcy ojczyzny i katolicyzmu.

F. KOŚCIOŁY NA TERENIE DÓBR I DZIERŻAW

Po przejęciu w 1567 r. z rąk stryja Mikołaja Radziwiłła „Rudego" zarządu nad wszystkimi dobrami pozostałymi po ojcu Radziwille „Czarnym", książę rozpoczął akcję restytucji sieci parafialnej oraz rekatolicyzację poddanych. W liście z 16 czerwca 1574 r. do biskupa wileńskiego Waleriana Protasewicza Radziwiłł „Sierotka" informował: „do imion swych też kapłany posyłam pomału, a zwłaszcza iż o nie trudno; posłałem niedawno jednego do Nieświeża, teraz posyłam drugiego do Klecka, a trzeciego do Miru [...]"[261] Równocześnie w Klecku i Nieświeżu zlikwidował zbory kalwińskie. Działalność tę książę kontynuował już na terenie swojej własności po podziale majątku między braćmi w 1577 r.

W większych miejscowościach, w których nie istniały wcześniej kościoły lub uległy destrukcji, podczas reformacji książę fundował nowe kościoły. Ograniczone środki finansowe Radziwiłła sprawiły, że pierwsze świątynie były drewniane. Fundacja kościoła św. Archanioła Michała miała miejsce już w 1575 r. w miasteczku Świadoście, położonym w dawnym powiecie wilkomirskim. Do nieświeskiej linii Radziwiłłów należała tylko część tych dóbr, które w 1523 r. otrzymała Hanna z Kiszków Radziwiłłowa, żona Jana kasztelana trockiego (zm.1522)[262], a później odziedziczył Radziwiłł „Czarny". Restytucja kościoła katolickiego w Świadości miała szczególne znaczenie, bowiem pozostała część dóbr należała do kalwińskiej linii Radziwiłłów: Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna" (zm. 1603), a następnie do jego syna Krzysztofa (zm. 1640). Radziwiłłowie birżańscy utrzymywali tam zbór kalwiński. Fundację księcia wspomógł jego brat kardynał Jerzy Radziwiłł, który w 1596 r. uposażył parafię nadaniem ziemskim[263].

Około 1570 r. książę, będący właścicielem Szydłowca w Małopolsce przywrócił katolikom tamtejszy kościół, zamieniony w 1564 r. przez Radziwiłła „Czarnego" na zbór[264]. Świątynia pochodziła z czasów Jakuba Szydłowieckiego i wzniesiona została na przełomie XV i XVI w.[265] Miasteczko Dubrowa (Dubrowy) w dawnym powiecie mińskim stało się własnością Radziwiłła „Sierotki" w 1577 r., w wyniku podziału dóbr po ojcu[266]. Przypuszcza się, że pierwszy kościół parafialny w Dubrowie fundował Jan Radziwiłł, ksztelan trocki (zm.1522). Mogło to nastąpić między 1513 a 1522 r.[267] W czasach Radziwiłła „Czarnego" parafia przestała istnieć. Dopiero Mikołaj Krzysztof Radziwiłł w 1576 r. restytuuje parafię, reguluje stan posiadania i funduje nowy, zapewne drewniany kościół[268]. W 1728 r. świątynia była już znacznie zniszczona. Spłonęła całkowicie w 1787 r.[269] Na tym miejscu Stanisław Marcinkowski, sędzia ziemski, ufundował w 1789 r. nowy, murowany kościół, który w 1868 r. zamieniono na cerkiew.

Od lat osiemdziesiątych XVI w. Radziwiłł funduje już kościoły murowane. Pierwszy kościół parafialny w **Nieświeżu** powstał w drugiej połowie XV w. Jego fundatorem był Mikołaj Niemirycz. Drewniana świątynia znajdowała się na placu zwanym Ostrów, w miejscu późniejszego kolegium jezuickiego. W 1554 r., gdy właścicielem Nieświeża był Mikołaj Radziwiłł „Czarny", świątynię zamieniono na zbór kalwiński. W 1574 r. Radziwiłł „Sierotka" przywrócił probostwo, zapewne przy drewnianym kościele, który następnie uległ zniszczeniu[270]. W 1581 r. książę ufundował nowy kościół, którego wznoszenie rozpoczęto na miejscu wcześniejszej świątyni. Czas powstania świątyni określa napis na rysunku z Kijowa: „pierszi kosczoł nieswizki czo go zn[...]ntu [*sic!*] złamano, założono w roku 1581"[271]. Nie dokończoną jeszcze budowlę Radziwiłł przekazał w 1584 r. jezuitom. W związku z budową nowej świątyni jezuickiej kościoła Bożego Ciała, niedokończoną jeszcze budowlę rozebrano w 1586 r.[272]

Świątynia była założona na planie krzyża greckiego, o trójbocznie zamkniętym prezbiterium. Ramiona boczne otwierały się do nawy głównej podwójnymi arkadami. Na zewnątrz w narożnikach nawy głównej i skrzydeł bocznych znajdowały się okrągłe wieżyczki, mieszczące klatki schodowe. Mogą one wskazywać na istnienie empor, co zdaje się znajdywać potwierdzenie w rodzaju sklepień: kolebkowe z lunetami nad nawą główną, zaś krzyżowe nad ramionami bocznymi.

Na rysunku wspomnianego planu widnieje naklejo-

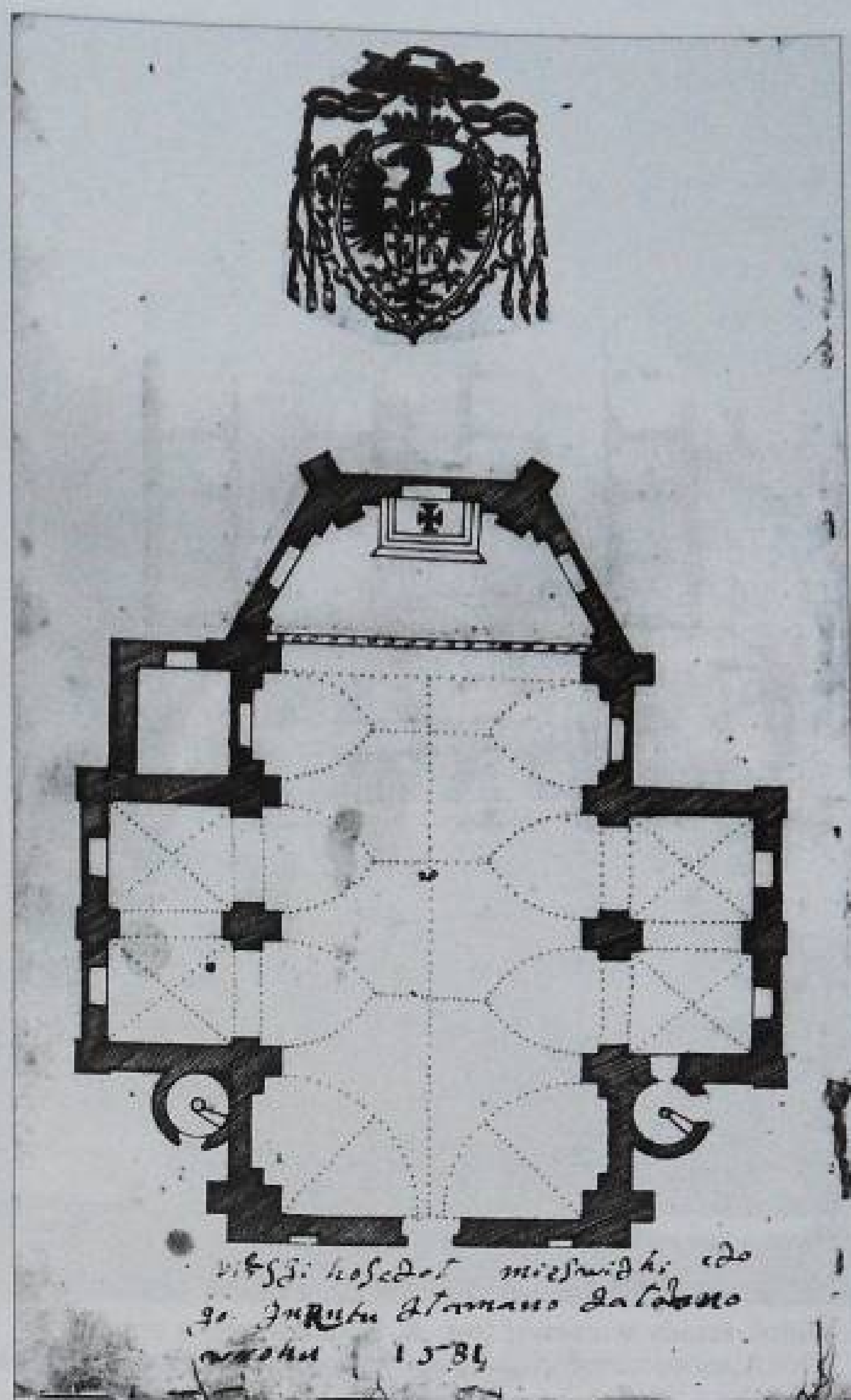
ny wtórnie kardynalski kapelusz oraz radziwiłłowski orzeł z herbami wskazującymi na związki tej fundacji z kardynałem Jerzym Radziwiłłem, bratem Radziwiłła „Sierotki". Rysunek ten został wykonany zapewne przed zburzeniem świątyni, ale po 1583 r., kiedy Radziwiłł został kardynałem. Możemy przypuszczać, że projekt powstał w kręgu architektów włoskich związanych z kardynałem Radziwiłłem, może jezuitami wileńskimi. Centralny plan, jaki tu zastosowano, jest wczesnym i rzadkim przykładem w polskiej sztuce sakralnej ery nowożytnej. O jego wyborze przesądziła funkcja mauzoleum rodowego Radziwiłłów. Założenia centralne były szczególnie preferowane w budowlach sakralnych o funkcjach sepulkralnych.

Kościół w Nieświeżu był dość okazałą świątynią jak na Białoruś i Wielkie Księstwo Litewskie. Budowla wzbudziła zachwyt Piotra Skargi, który w liście z 20 lipca 1582 r. do prowincjała Jana Pawła Campano podkreślał: „Wspaniały kościół parafialny świeżo zbudowany i przyozdobiony kosztownościami w guście włoskim – zdaje mi się, że obecnie nie na Litwie, ale w jednym z kościołów na włoskiej przebywam ziemi"[273].

W nabytym w 1575 r. w drodze zamiany z Pawłem Stanisławem Ciecierskim, **Nowym Świerżniu** w pobliżu Stołbc Radziwiłł wystawił kościół parafialny św. Piotra i Pawła[274]. Akt fundacyjny i uposażenie świątyni pochodzi z 17 października 1588 r.[275] Zapewne w tym samym czasie rozpoczęto wznoszenie świątyni. Nie wiemy jak długo trwała budowa, ale fundowane przez księcia obiekty były sprawnie wznoszone. W 1600 r. kościół był już oddany do użytku wiernym. W tym też roku rzeźbiarz Filip wykonał tablicę kamienną, zgodnie ze zwyczajem Radziwiłła, informującą o fundacji i fundatorze[276]. W ciągu wieków bryła kościoła nie uległa zmianom. Należy wspomnieć o zniszczeniu dachu i częściowo wieży podczas burzy w 1818 r.[277] Niewykluczone, że podczas remontu obniżono nieco ostatnią kondygnację wieży. W 1991 r. obiektowi została przywrócona funkcja kultowa.

Kościół jest usytuowany na niewielkim wzniesieniu, na zamknięciu drogi prowadzącej ze Stołbc. Budowla została założona na planie krzyża łacińskiego. Do jednonawowego wnętrza otwierają się dwie płytkie kaplice, tworzące jakby ramiona transeptu. Wąskie prezbiterium łączy się z głęboką, półokrągło zamkniętą apsydą. Z kruchty prowadzą schody na chór muzyczny, który otwiera się arkadą do nawy. Wieża, założona na planie kwadratu, jest nieomal tej samej szerokości co korpus kościoła. Posiada ona trzy kondygnacje, z których druga, trzyosiowa jest dekorowana blendami i pilastrami doryckimi. Fasada od strony apsydy została ozdobiona dwoma obeliskami.

Projekt świątyni należy przypisać Giovanniemu Marii Bernardoniemu. Wskazuje na to plan świątyni



60. Nieśwież. Kościół parafialny z lat 1581–1586. Plan z 1581 r. (oryg. CNB ANU)

z charakterystycznymi, płytkimi ramionami transeptu, jest on podobny do rzutu kościoła Benedyktynek. Budowę prowadził zapewne zespół murarzy, zatrudnionych przez Radziwiłła „Sierotkę", co widoczne jest w uproszczonym i nieudolnym opracowywaniu detalu architektonicznego.

W **Mirze**, w centrum hrabstwa książę Radziwiłł uposażył i wystawił w 1585 r. kościół św. Mikołaja. Drewniana świątynia została konsekrowana przez biskupa wileńskiego Jerzego Radziwiłła 18 października 1587 r.[278] Kościół ten stanął na miejscu wcześniejszego, istniejącego już przed 1553 r., zapewne z czasów wznoszenia zamku przez Illiniczów na początku XVI w. Do nowej świątyni książę w 1574 r. skierował księdza Jana Brzeskiego, pisząc o nim „któremuśmy służbę Bożą kościelną sprawować tam w kościele mirskim i we plebanii"[279]. Nie wiadomo, co stało się z drewnianym kościołem fundacji Illiniczów, zapewne uległ destrukcji, i to skłoniło księcia w późniejszym czasie do fundacji nowej murowanej świątyni.

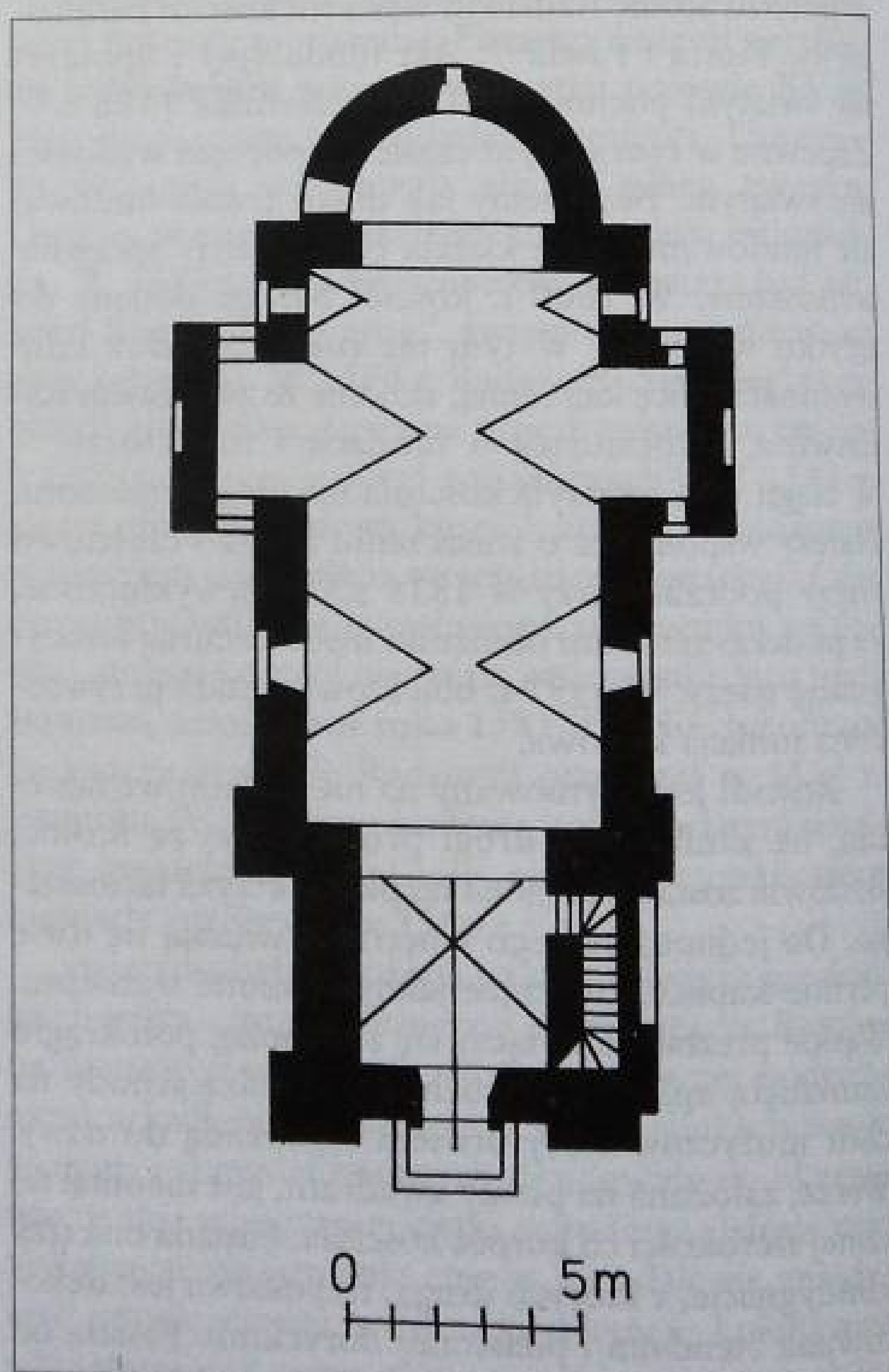


61. Nowy Świerżeń. Kościół św. Piotra i Pawła. Widok fasady wieżowej (fot. A. Bołzukiewicz z początku XX w.; oryg. BBAN).

W 1599 r. Radziwiłł „Sierotka" decyduje o wzniesieniu w Mirze na miejscu świątyni drewnianej z 1585 r. kolejnego, tym razem murowanego kościoła p.w. św. Mikołaja[280]. Kamień węgielny został poświęcony 21 maja tego roku przez administratora diecezji wileńskiej, późniejszego biskupa Benedykta Wojnę. On też ukończoną w 1604 r.[281] świątynię konsekrował 21 sierpnia 1605 r.[282]

W późniejszych wiekach bryła kościoła nie uległa większym przekształceniom. Należy odnotować remont wykonany z inicjatywy Karola Stanisława Radziwiłła w 1710 r. W tym samym czasie powstała dzwonnica w postaci ażurowej ściany, pełniącej zarazem funkcję bramy[283]. Inwentarz kościoła z 1740 r. podaje, że budynek kościoła był zaniedbany i potrzebował drobnych remontów[284]. W 1751 r., jak wynika z listu proboszcza Karola Trockiewicza do Michała Kazimierza Radziwiłła, świątynia była w poważnym stopniu zniszczona i istniała nawet groźba zawalenia się sklepień[285]. Książę zobowiązał się udzielić pomocy. W latach siedemdziesiątych XVIII w. budynek ponownie był „walący się z opadłą starszliwie kopułą"[286]. Ponowny remont wykonano w 1854 r. z honorariów uzyskanych w wyniku ogłoszonej przez Władysława Syrokomlę w 1846 r. ogólnopolskiej akcji przekładów poetów łacińskich na język polski[287]. Na początku XIX w. wzniesiono neogotycką dwukondygnacyjną dzwonnicę przed kościołem[288]. Wiosną 1865 r. władze carskie świątynię zamknęły, a następnie przerobiono ją na cerkiew[289]. Zmiany, prócz wyposażenia wnętrz objęły jedynie wieżę, nad którą nadbudowano hełm w formie przysadzistego kokosznika. Rozebrana została również wolnostojąca dzwonnica. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości kościół został rewindykowany i poświęcony 8 grudnia 1919 r. przez biskupa mińskiego Zygmunta Łozińskiego. Zamknięty po 1945 r. zaczął popadać stopniowo w ruinę. Zniszczeniu uległy dwie górne kondygnacje wieży, dwie okrągłe wieżyczki boczne oraz fragmenty muru otaczającego teren kościoła. W 1989 r. rozpoczęto prace porządkowe przy świątyni, a w 1990 r. odzyskali ją katolicy.

Książę Radziwiłł dokumentem z 5 listopada 1603 r. zezwolił proboszczowi na pobieranie określonej ilości wapna i cegieł z jego wytwórni przez trzy lata na wymurowanie plebanii i szkoły[290]. Budynek pleba-



62. Nowy Świerżeń. Kościół św. Piotra i Pawła. Plan przyziemia (wg *Atlas pamjatnikow...*)



63. Nowy Świerżeń. Kościół św. Piotra i Pawła. Widok wnętrza w kierunku prezbiterium (fot. T. Bernatowicz, 1990)

nii mieszczącej zarazem szkołę został ukończony w 1609 r.[291] W 1880 r. jedną kondygnację Rosjanie rozebrali pozostawiając tylko parter.

Świątynia znajduje się przy południowej stronie rynku. Kościół, z prezbiterium zwróconym na zachód, został wybudowany na planie podłużnym i składa się z korpusu nawowego, części prezbiterialnej oraz wieżowej fasady. Czteroprzęsłowy korpus budowli założony na planie prostokąta jest trójnawową bazyliką.

Do jednoprzęsłowego prezbiterium zamkniętego półkoliście przylegają dwa identyczne pomieszczenia zarysowane łukiem; komunikują się one z przybudówkami zamkniętymi pięciobocznie, a wypełnionymi zabiegowymi schodami prowadzącymi do lóż na piętrze. Nawę główną oddzielają od bocznych niskie arkady. Artykulację nawy tworzą doryckie pilastry dźwigające wyżej sklepienie. Nad nawami i prezbiterium rozciągnięte zostały sklepienia kolebkowo-krzyżowe. Z kruchty prowadziły wejścia do cylindrycznych baszt, którymi można wejść na chór muzyczny. Czterokondygnacyjna wieża o szerokości nawy głównej posiada nietypowe podziały pięter, które zwiększają się ku górze. Parter został wzmocniony w narożach dwoma szkarpami. Elewacje kondygnacji urozmaicone były otworami okiennymi oraz konchowymi wnękami.

W kościele w Mirze występują liczne pokrewieństwa z dziełami architektonicznymi Giovanniego Bernardoniego. Budowla, tak jak kościoły jezuickie w Kaliszu i Lublinie, jest trójnawową, beztranseptową bazyliką. Formę zamkniętych pięciobocznie kaplic nieświeskich odwzorowano na klatki schodowe prowadzące do lóż. W kościele św. Mikołaja występują okrągłe wieżyczki ze schodami. Są one bardzo podobne do wieżyczek w kościele Bożego Ciała w Nieświeżu. Do ulubionych elementów architektury Bernardoniego należała również artykulacja wnętrza pilastrami porządku doryckiego oraz charakterystyczne nisze na konfesjonały. Zależność architektury kościoła od dzieł Bernardoniego wskazuje, że projekt wyszedł spod jego ręki. Architekt ten wyjechał z Nieświeża w 1599 r., nie mógł więc prowadzić budowy świątyni, a konsultował budowę przyjeżdżając z Krakowa. Analiza ówczesnego środowiska architektonicznego wskazuje, że budowę prowadził jego pomocnik, zdolny architekt Jan Frankiewicz. Źródła jezuickie odnotowują jego pobyt w Nieświe-



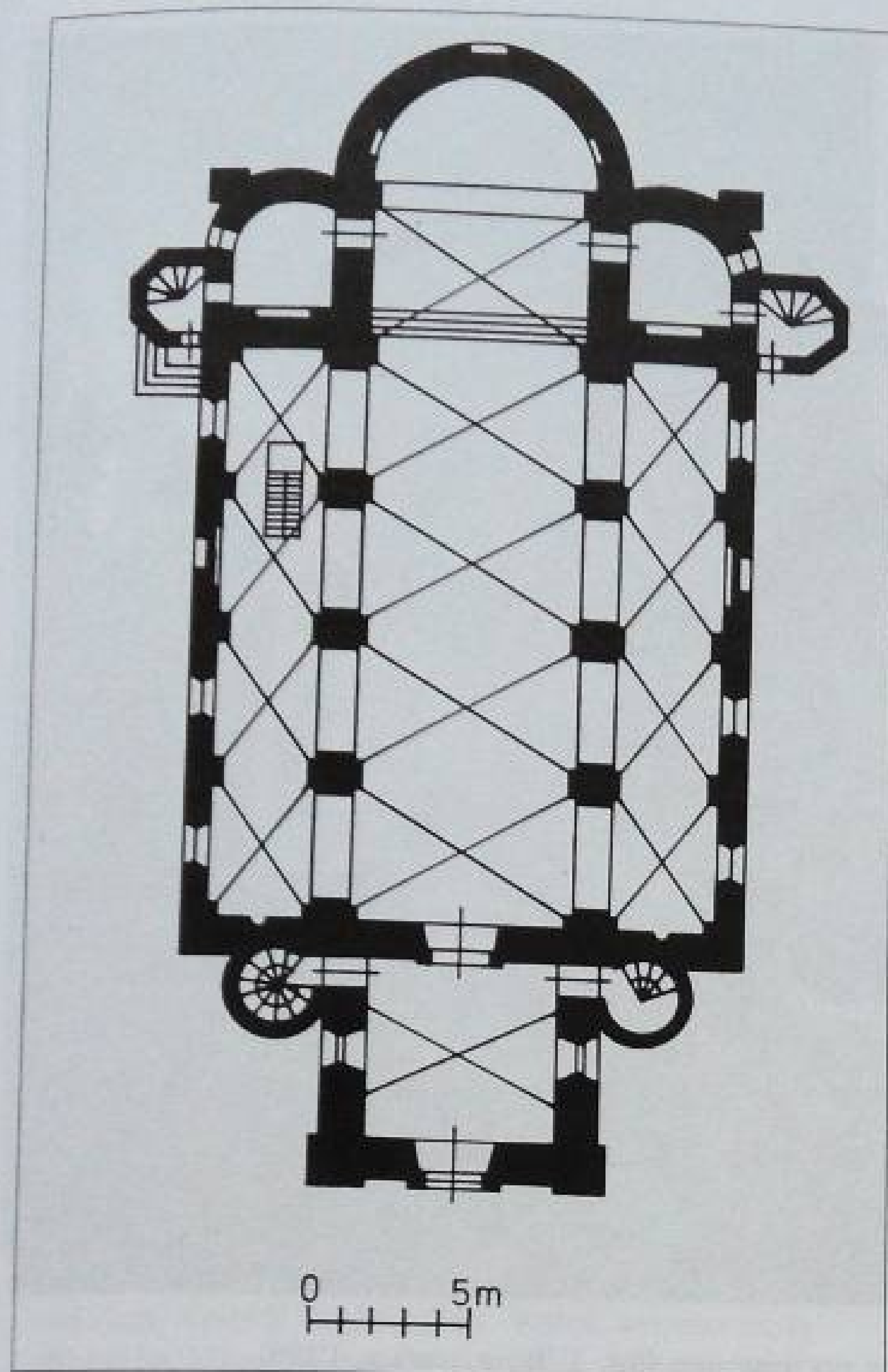
64. Mir. Kościół św. Mikołaja. Widok fasady wieżowej (fot. z początku XX w. ze zbiorów A. Bołzukiewicza; oryg. BBAN)

żu w latach 1594–1604[292]. Frankiewicz pomagał Bernardoniemu przy budowie kolegium, które ukończono w 1599 r. Następnie jest odnotowany w 1604 r. przy wznoszeniu wspaniałej świątyni św. Kazimierza w Wilnie. W okresie między 1599 a 1604 r. jedyną większą realizacją w kręgu Radziwiłła „Sierotki" był kościół w Mirze.

Ponadto należy odpowiedzieć na pytanie, czy możliwe było powierzenie budowy tak wspaniałej świątyni Jezuitów w Wilnie architektowi, który był pomocnikiem Bernardoniego, i którego doświadczenie ograniczałoby się tylko do wzniesienia jednego skrzydła kolegium jezuickiego? Kościół w Mirze jest wystarczającą legitymacją zdolności budowlanych Frankiewicza[293]. Nie możemy wykluczyć udziału w budowie również któregoś z budowniczych księcia. W tym czasie dla Radziwiłła pracowali budowniczy Jan Michałowski (zm. 1604)[294] oraz kamieniarz i budowniczy Lenart, który wykonał w 1600 r. portal do kościoła w Mirze[295].

O ile trójnawowa forma bazyliki, jaką nadano kościołowi w Mirze należała w owym czasie do popularnych, szczególnie w kręgu budowli jezuickich, o tyle rzadko można spotykać zamknięcie części prezbiterium w formie zbliżonej do trzech apsyd. Występowało ono powszechnie w średniowieczu, a w późniejszym czasie utrwaliło się w architekturze cerkiewnej, również na terenach wschodnich Rzeczypospolitej. Projektant kościoła w Mirze mógł inspirować się zarówno miejscową tradycją, jak też sięgnąć do wzorów z terenu Italii. Podobne zamknięcie części prezbiterialnej otrzymał kościół S. Giorgio dei Greci w Wenecji (1550) projektu Jacopo Sansovina[296].

15 listopada 1589 r., teściowa Radziwiłła „Sierotki", Eufemia z Wierzbickich Wiśniowiecka przeznaczyła dwie wsie Sakowicze i Olisiejewicze dla przyszłego kościoła parafialnego w Derewni[297]. Po śmierci Wiśniowieckiej, dobra derewieńskie przypadły żonie Radziwiłła, a następnie weszły w skład dóbr radziwiłłowskich (od 1596). Radziwiłł i jego żona 10 listopada 1590 r. wystawili w Nieświeżu akt fundacyjny kościoła parafialnego. Zarząd dobrami oraz plac „z dawna cerkiewny, na którym kaznodzieja zborowy minister mieszkał – tak też zbudowaniem, jakie na tem placu jest" objął ksiądz Jerzy Racyborowski[298]. W 1598 r. na marginesie umowy o zamianę gruntów z proboszczem, Radziwiłł „Sierotka" nadmienia, że kościół jest już



65. Mir. Kościół św. Mikołaja. Plan przyziemia (rys. W. Kałnin, 1990)

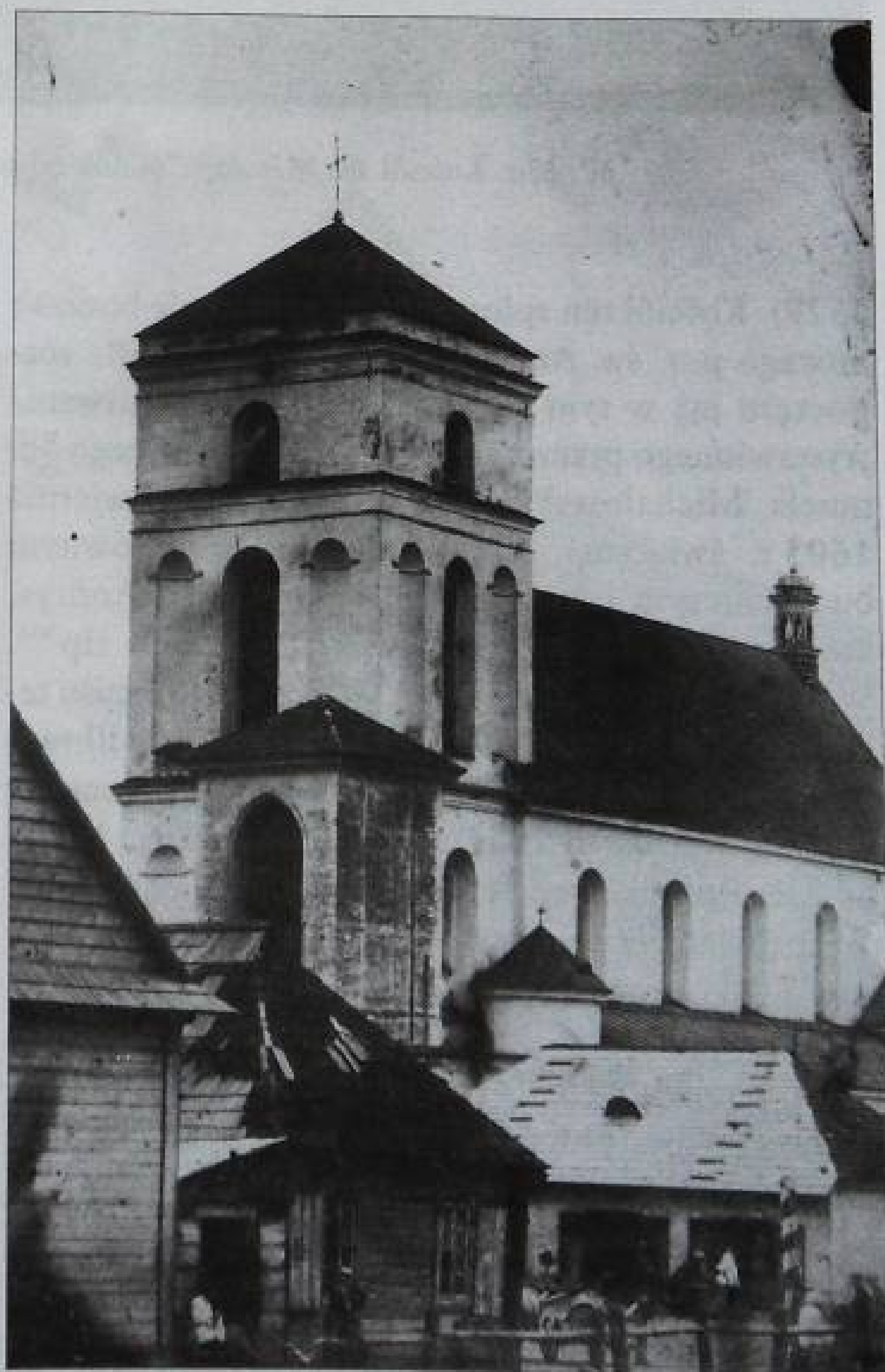
zbudowany[299]. Długo natomiast nie była ukończona wieża, którą zobowiązał się dokończyć nowy proboszcz Jan Prakfus obejmujący parafię w 1639 r.[300] Kościół pełni funkcję kultową nieprzerwanie do czasów współczesnych.

Kościół p.w. Zwiastowania Najświętszej Marii Panny jest ustawiony na niewielkim wzniesieniu w centrum wsi Derewnia. Założona na planie podłużnym świątynia składa się korpusu nawowego, części prezbiterialnej oraz wieży. Czteroprzęsłowy korpus założony na planie prostokąta łączy się z jednoprzęsłowym prezbiterium zamkniętym trójbocznie. Do prezbiterium przylegają z obu stron prostokątne pomieszczenia; każde z nich zostało przedzielone na dwie części. Znajdująca się na osi kościoła wieża, założona na planie kwadratu, jest o połowę węższa od nawy. Trzecia kondygnacja jest ośmioboczna.

Nawa główna przekryta została sklepieniem kolebkowym z lunetami na gurtach, wieża zaś krzyżowym. Artykulację wnętrza świątyni tworzą wydatne pilastry doryckie, mające przedłużenie w gurtach sklepiennych. We wnętrzu uwagę zwracają półkoliście zamknięte wnęki: w nawie osiem, w prezbiterium dwie i w kruchcie wieżowej jedna. Z zewnątrz budowla nie posiada dekoracyjnych detali. Bryłę urozmaicają jedynie wydatne skarpy, odpowiadające wysokością elewacjom bocznym.

Filarowo-skarpowa konstrukcja oraz sklepienie kolebkowe z lunetami na gurtach występujące w kościele w Derewni wskazują na warsztat małopolski, zapewne lubelski. Typ sklepienia jest nietypowy dla kościołów fundacji Radziwiłła „Sierotki". Niemniej na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego był znany już od lat osiemdziesiątych XVI w.; występował np. w nawie głównej fary w Grodnie. Filarowo-skarpowa konstrukcja pojawia się w dwóch następnych kościołach wzniesionych przez Radziwiłła: w Białej i Czarnawczycach, których architektura wykazuje jeszcze silniejsze zależności od środowiska lubelskiego.

Hrabstwo bialskie z miasteczkiem **Biała** (zwana odtąd Radziwiłłowską, po 1945 – Białą Podlaską) otrzymał książę od Jerzego Illinicza w 1569 r., na mocy spisanego w 1568 r. testamentu[301]. Początkowo znajdowała się tam drewniana świątynia wystawiona w 1520 r. kosztem Jerzego Illinicza (zm. ok.



66. Mir. Kościół św. Mikołaja. Widok fasady wieżowej (fot. z lat trzydziestych XX w.; neg. IS PAN)



67. Mir. Kościół św. Mikołaja. Widok od strony prezbiterium (fot. T. Bernatowicz, 1989)



1527). Kościół ten spłonął w 1596 r.[302], ale budowę nowego p.w. św. Anny z inicjatywy Radziwiłła rozpoczęto już w tym samym roku. Z pokwitowania wystawionego przez nadwornego budowniczego Samuela Michałowskiego wynika, że 12 kwietnia 1603 r. świątynia została ukończona. Głównym budowniczym i architektem był murator Andrys, który za cały okres budowy otrzymał 500 złp[303]. W 1625 r. kościół uległ przekształceniu. Z zapisu testamentowego Tekli z Wołłowiczów Radziwiłłowej wynika, że w latach 1638–1639 jej mąż, Aleksander Ludwik Radziwiłł wzniósł kaplicę boczną, Matki Boskiej Różańcowej. Restaurację kościoła św. Anny przeprowadziła Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa. W 1671 r. wykonano dekorację wnętrza świątyni oraz wzniesiono przy niej „celkę" do odbywania praktyk religijnych[304]. Po wojnie północnej prowadzono również prace remontowe. Prawdopodobnie wtedy Karol Stanisław (zm. 1719) wystawił drugą kaplicę pw. św. Jana Kantego[305]. W 1738 r. kościół częściowo spłonął[306]. Odbudowę finansowaną przez Annę z Sanguszków Radziwiłłową prowadził „mayster mularski" Karol Prel[307]. W 1873 r. została dobudowana kruchta. Prace renowacyjne przy kościele były prowadzone również w 1913 r.

Budowla założona jest na planie prostokąta, z przylegającym, wydłużonym i zamkniętym półokrągło prezbiterium. Nawa została ukształtowana jako trzyprzęsłowa, przy czym przęsło przy prezbiterium jest dwukrotnie szersze do dwóch pozostałych. Do nawy otwierają się wąskimi arkadami kaplice; zewnątrz na planie kwadratu, wewnątrz ośmioboczne. Obok prezbiterium wzniesiono dwa pomieszczenia (skarbiec i zakrystia) na planach wydłużonych prostokątów; część od strony północnej została przedzielona na dwie części. Kościół został przesklepiony kolebką z lunetami. Bezwieżową fasadę urozmaicają jedynie – centralnie okno i dwie nisze, a naroża wzmocniono wydatnymi, masywnymi podwójnymi skarpami.

Liczne przebudowy sprawiają, że trudno jest odtworzyć pierwotny kształt kościoła. W planie kościoła św. Anny możemy wyodrębnić zasadniczy obrys z czasów Radziwiłła „Sierotki". Są nimi plan linii nawy z prezbiterium, zakrystia i skarbiec przylegające do prezbiterium. Pierwotna fasada był bezporządkowa. Natomiast znacznym zmianom uległa część przyprezbiterialna. Przed dobudowaniem kaplic nawa ukształtowana była jako czteroprzęsłowa z artykulacją filarową, w taki sposób, jak jest to właśnie jeszcze w dwóch pierwszych przęsłach. Nie jest wy-



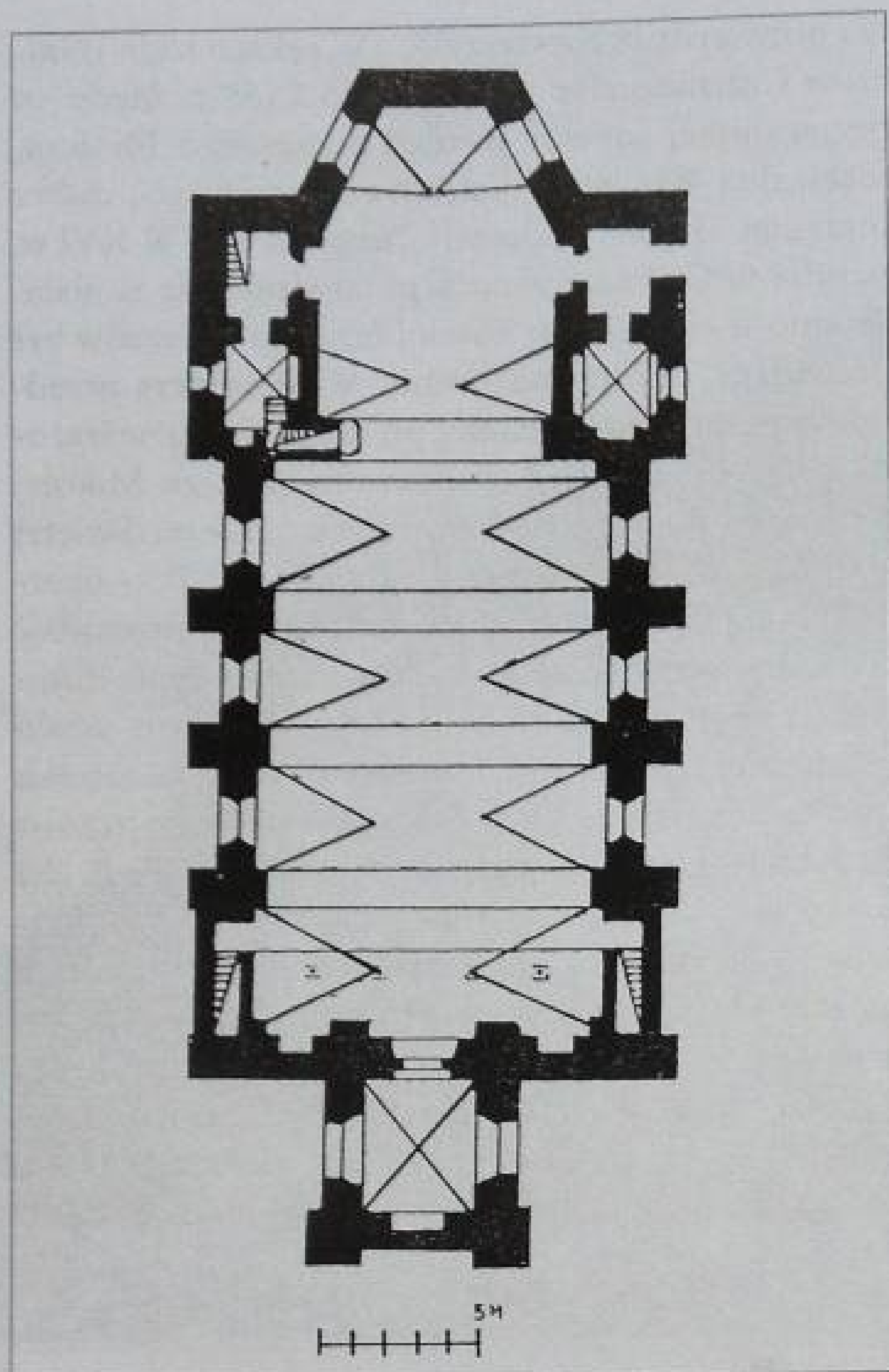
68. Mir. Kościół św. Mikołaja. Widok wnętrza nawy głównej w kierunku prezbiterium (fot. T. Bernatowicz, 1989)

kluczone, iż w czasach Mikołaja Radziwiłła istniały płytkie ramiona transeptu w miejscu kaplic. Wiadomo, że Radziwiłł sam decydował o formie fundowanych przez siebie kościołów, zakładanych przeważnie na planie krzyża łacińskiego, zatem możemy przypuszczać, że i tym razem przyjął takie rozwiązanie. Plan kościoła nie wyklucza istnienia pierwotnie w miejscu kaplic płytkich ramion transeptu, tak jak w Czarnawczycach. Kościół w Białej Podlaskiej reprezentował pierwotnie typ kościoła o bezwieżowej, zwieńczonej trójkątnym szczytem fasadzie i stosunkowo szerokiej i krótkiej nawie łączącej się z wydłużonym prezbiterium. Bliski jest on grupie świątyń wznoszonych w końcu XVI w. na terenie Lubelszczyzny. Reprezentatywny dla tej grupy jest lubelski kościół św. Mikołaja na Czwartku (przełom XVI i XVII w., Piotr Traversi) oraz parafialny w Kazimierzu Dolnym (1610)[308].

Do grupy tej należy inny kościół fundacji Radziwiłła „Sierotki" – św. Trójcy w Czarnawczycach. Parafia w **Czarnawczycach** (Czernawczyce, Czerniawczyce) w dawnym województwie brzeskim powstała już w 1421 r.[309] W 1471 r. właściciel dóbr Illinicz ustanowił fundusz, a Jerzy Illinicz w 1509 r. nadania potwierdził i rozszerzył[310]. W rękach rodu Illiniczów Czarnawczyce pozostały do 1568 r., kiedy po bezpotomnej śmierci Jerzego Szczęsnego Illinicza, marszałka Wielkiego Księstwa Litewskiego, dobra otrzymał Mikołaj Radziwiłł „Sierotka"[311]. W XVI w. parafia w Czarnawczycach praktycznie nie istniała. Trudno stwierdzić czy kościół fundacji Illiniczów był drewniany, czy też murowany. W literaturze przedmiotu panuje przekonanie, po raz pierwszy wyrażone przez Franciszka Sobieszczańskiego, że Mikołaj Krzysztof Radziwiłł po powrocie z Ziemi Świętej wzniół tu w 1585 r. kościół parafialny[312]. Przy obecnym stanie badań trudno jednoznacznie przesądzić o dacie powstania budowli. Posiadamy jedynie informację, że w październiku 1585 r. Radziwiłł ustalił fundusz dla kościoła w Czarnawczycach, w ramach którego nadał wieś Omielin, pozwolił proboszczowi na wyręb drzewa na opał, a także zobowiązał go, aby utrzymywał wikariusza oraz bakałarza do nauki religii[313]. Fundacja ta miała być aktem dziękczynnym za szczęśliwe narodziny córki Elżbiety (od 1603 r. żony Gabriela Tęczyńskiego, wojewody lubelskiego). Uposażenie kościoła zostało uzupełnione przez księcia w 1587 r. Dokument ten nie rozstrzyga zatem



69. Derewnia. Kościół Wniebowzięcia NMP. Widok fasady wieżowej (fot. T. Bernatowicz, 1989)



70. Derewnia. Kościół Wniebowzięcia NMP. Plan przyziemia z rzutem sklepień (wg *Zbor pamiatnika...*)

jednoznacznie, czy w tym samym czasie Radziwiłł wzniósł nowy kościół, czy też było to tylko uposażenie wcześniejszej (drewnianej lub murowanej) świątyni. Dotychczasowe datowanie przez V. A. Čanturiję i przyjęte częściowo przez innych badaczy na 1583 r. jest nieuzasadnione, gdyż książę między 1582 a 1584 r. przebywał w Ziemi Świętej, zaś szeroką działalność budowlaną rozpoczął dopiero po powrocie do Nieświeża. Pewne jest jedynie, że Radziwiłł wzniósł w Czarnawczycach kościół murowany, co zostało odnotowane w wiarygodnym źródle jezuickim (*Encomium...*). Wymienione są w nim nazwy czterech murowanych kościołów parafialnych wystawionych przez Radziwiłła, prócz Czarnawczyc, Nowy Świerżeń, Mir i Derewnia[314]. Jeżeli istniejący obecnie kościół św. Trójcy wzniesiono za życia księcia, to musiało nastąpić przed 1616 r. Nie wydaje się prawdopodobne czy istniająca świątynia jest tą samą, która istniała w 1585 r. Zapewne, jak to było w zwyczaju Radziwiłła, w początkowym okresie działalności fundacyjnej nastąpiło odnowienie starego kościoła lub wzniesienie drewnianego, tak jak miało to miejsce w Mirze.

Na powstanie obecnego kościoła św. Trójcy na początku XVII w. zdają się wskazywać prace budowlane prowadzone wtedy w Czarnawczycach, m.in. w 1600 r. był wznoszony nowy, murowany szpital[315]. W XIX w. świątynię zamieniono na cerkiew, a po I wojnie światowej rekatolicyzowano. Od tego czasu nieprzerwanie pełni funkcje kultowe.

Jednonawowy kościół założony został na planie krzyża. Nawa łączy się z półokrągło zamkniętym prezbiterium. Przylegają do niego symetrycznie, kwadratowe kaplica i zakrystia. Masywna bryła zewnętrzna wzmocniona została okrągłą basztą znajdującą się w narożniku prezbiterium i zakrystii. Bezporządkowa fasada główna, zwieńczona została szczytem dekorowanym prostokątnymi i okrągłymi płycinami. Na wysokości przęsła przyprezbiterialnego, do nawy otwierają się płytkie kaplice boczne tworzące ramiona pseudotranseptu. Sklepienia nawy i prezbiterium pokrywają sztukaterie typu lubelskiego z plakietami z symbolami IHS oraz z orłami. Obok kościoła znajduje się założona na planie prostokąta tynkowana dzwonnica.

Plan jednonawowego kościoła z wydłużonym, zamkniętym półokrągło prezbiterium oraz bezwieżową fasadą należał do charakterystycznych rzutów w końcu XVI i początku XVII w., występujących w kręgu architektury lubelskiej[316]. Plan nawy kościoła wiąże się z grupą kościołów o widocznej tendencji do układu salowego. Podobne rozwiązanie znajdujemy w kościołach św. Mikołaja na Czwartku (1603–1620) w Lublinie, a także w parafialnym w Kazimierzu Dolnym oraz wspomnianym wcześniej kościele św. Anny w Białej. Zależność Czarnawczyc od architektury lubelskiej widoczna jest w zastosowaniu filarowo-skarpowej konstrukcji oraz pokryciu sklepienia dekoracją lubelską[317].

Również pojawienie się okrągłej wieżyczki z klatką schodową nie jest zjawiskiem nowym. Wersja czarnawczycka bliska jest wzorom lubelskim, charakteryzującym się masywnością i asymetrycznym usytuowaniem, tak jak ma to miejsce w Kazimierzu nad Wisłą. Płytkie, otwierające się do nawy kaplice, tworzące pseudotransept sprawiają wrażenie dodanych wtórnie, jakby w trakcie wznoszenia budowli[318]. Wzór zaczerpnięto z realizacji Bernardoniego (Nowy Świerżeń, św. Eufemia w Nieświeżu, Zebrzydowice, 1599–1604), gdzie występuje podobny sposób oświetlenia wnętrza poprzez okna umieszczone w bocznych ścianach płytkiego transeptu. Artykulacja wnętrza wydatnymi pilastrami doryckimi oraz schemat dekoracji sklepienia są bliskie wnętrzu Bernardynek w Wilnie (1594–1627)[319]. Wolnostojąca wieża naśladuje swą formą budowlę przy kościele jezuitów w Nieświeżu, ale wykonanie detalu w tynku odróżnia ją znacznie od pierwowzoru. Ponadto zarówno elewacje, jak i detale zostały opracowane w tynku. Na sklepieniach kościoła czarnawczyckie-



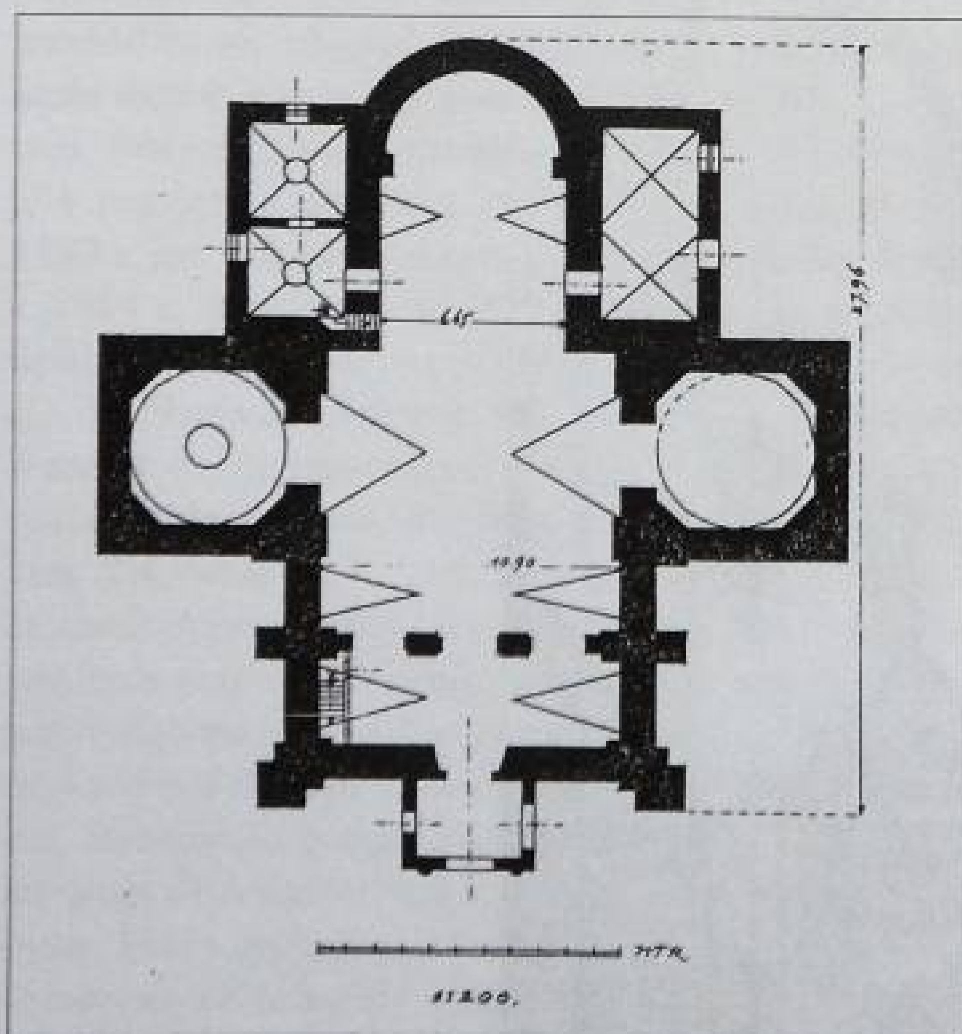
71. Derewnia. Kościół Wniebowzięcia NMP. Widok zewnętrzny od strony prezbiterium (fot. T. Bernatowicz, 1989)



72. Derewnia. Kościół Wniebowzięcia NMP. Widok wnętrza (fot. T. Bernatowicz, 1989)



73. Biała Podlaska. Kościół św. Anny. Fasada główna (fot. J. Mickiewicz, 1970; neg. ODZ)



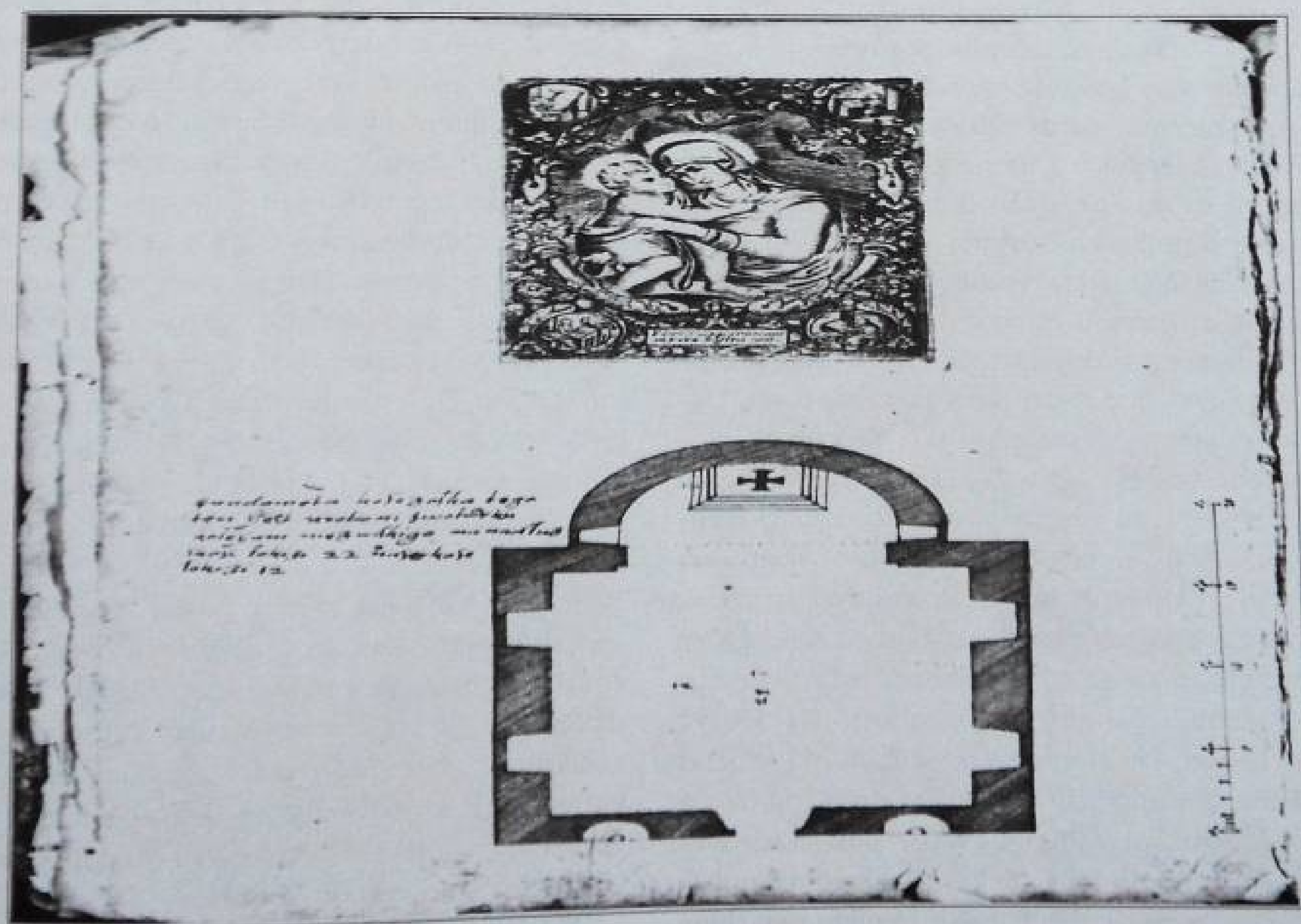
74. Biała Podlaska. Kościół św. Anny. Plan przyziemia z rzutem sklepień. Pomiar sprzed 1939 r. (oryg. IS PAN)



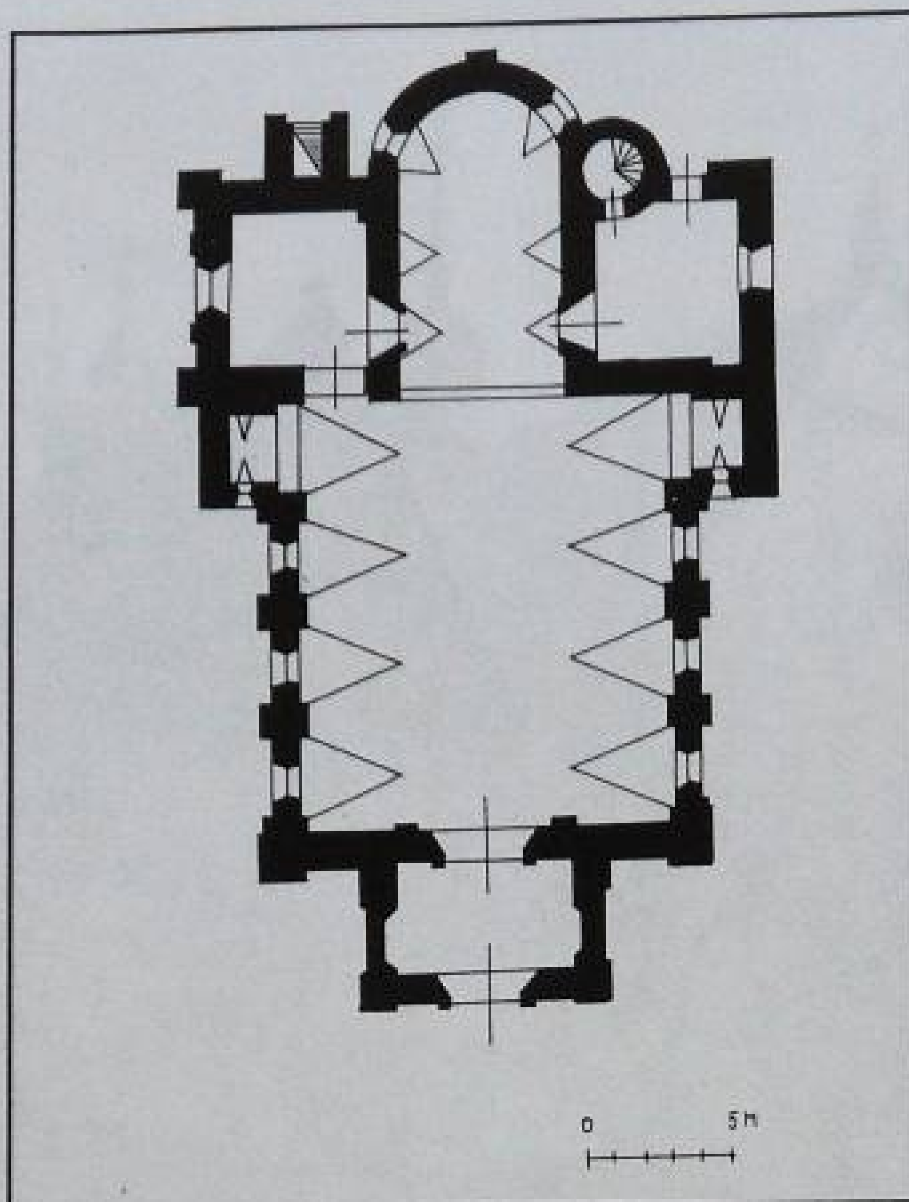
75. Biała Podlaska. Kościół św. Anny. Widok wnętrza w kierunku chóru muzycznego (fot. A. Jaroszewicz, 1965; neg. ODZ)



76. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok ogólny (fot. T. Bernatowicz, 1990)



77. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok zewnętrzny od strony prezbiterium (fot. T. Bernatowicz, 1990)



78. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Plan przyziemia z rzutem sklepień bez oznaczenia dekoracji (wg *Atlas pamjatnikow...*)

go występuje dekoracja tzw. typu lubelskiego[320]. Porównanie z innymi znanymi realizacjami tego typu na terenie Rzeczypospolitej prowadzi do wniosku, że najbliższą stylistycznie jest dekoracja kościoła Bernardynów w Lublinie (przebudowa 1602–1607, Jakub Balin)[321]. Szczególnie gdy porównamy siatkę sklepień naszego kościoła z prezbiterium świątyni bernardyńskiej owe zależności są szczególnie wyraźne. W obu przypadkach na siatkę żeber przecinających się prostopadle nałożona została jakby druga siatka linii biegnących skośnie; w przecięcia żeber sztukateryjnych zostały wkomponowane naprzemiennie figury geometryczne o dużych polach (koła, ośmioramienne gwiazdy czy ośmioboki zbliżone do koła), lub niewielkie zworniki w kształcie rozet. Dekoracja sklepienia wykazuje bliskie powinowactwa z kościołem św. Michała w Wilnie (1594–1627)[322].

Zależność planu i specyficzne rozwiązania stylistyczno-formalne architektury świątyni w Czarnawczycach od architektury lubelskiej wskazują na architekta włoskiego działającego na tym terenie, który mógł być blisko związany z warsztatem Jakuba Balina. Nie można również jednoznacznie wykluczyć przypuszczenia, że sklepienia wykonano po śmierci Radziwiłła „Sierotki". Właścicielem dóbr (od około 1612) był jego syn Albrycht Władysław Radziwiłł (zm. 1636), który podobną dekoracją ozdobił kaplicę na zamku w Szydłowcu[323]. Potwierdzeniem związków artystycznych między dekoracjami Czarnawczyc i Wilna mogą być koligacje rodzinne Albrychta Radziwiłła, którego żoną była Anna (zm. 1627), córką Lwa Sapiehy, fundatora kościoła Bernardynek w Wilnie.

Bardzo prawdopodobne, że do Czarnawczyc został przeniesiony warsztat z Białej Radziwiłłowskiej, gdzie w 1603 r. ostatecznie ukończono wznoszenie kościoła św. Anny. Pracowali, jak już powiedziano wcześniej, budowniczowie Samuel Michałowski oraz Andrys[324]. Natomiast pewne elementy programu architektonicznego, taki jak dzwonnica, czy płytkie kaplice transeptowe, wywodzące się od dzieł Bernardoniego mogły zostać narzucone przez Radziwiłła.

Radziwiłł „Sierotka"jako starosta szawelski ufundował również około 1607 r. drewniany kościół parafialny św. Trójcy w **Janiszkach** koło Szawel[325]. Parafia istniała tam od czasów założenia jej przez biskupa wileńskiego Jana w 1523 r. Murowaną świątynię wzniesiono dopiero w 1626 r. z fundacji króla Zygmunta III[326].

Między 1584 a 1595 r. został wzniesiony również drewniany kościół w **Żagorach Nowych,** położonych w ekonomii szawelskiej. Parafia została założona w 1499 r., ale w czasach reformacji uległa zanikowi[327]. Do 1584 r. dzierżawą szawelską władali kalwińscy Radziwiłłowie, stąd wcześniej nie reaktywowano tu parafii. Radziwiłł nadał kościołowi w 1595 r. wieś Narwojszyszki[328].

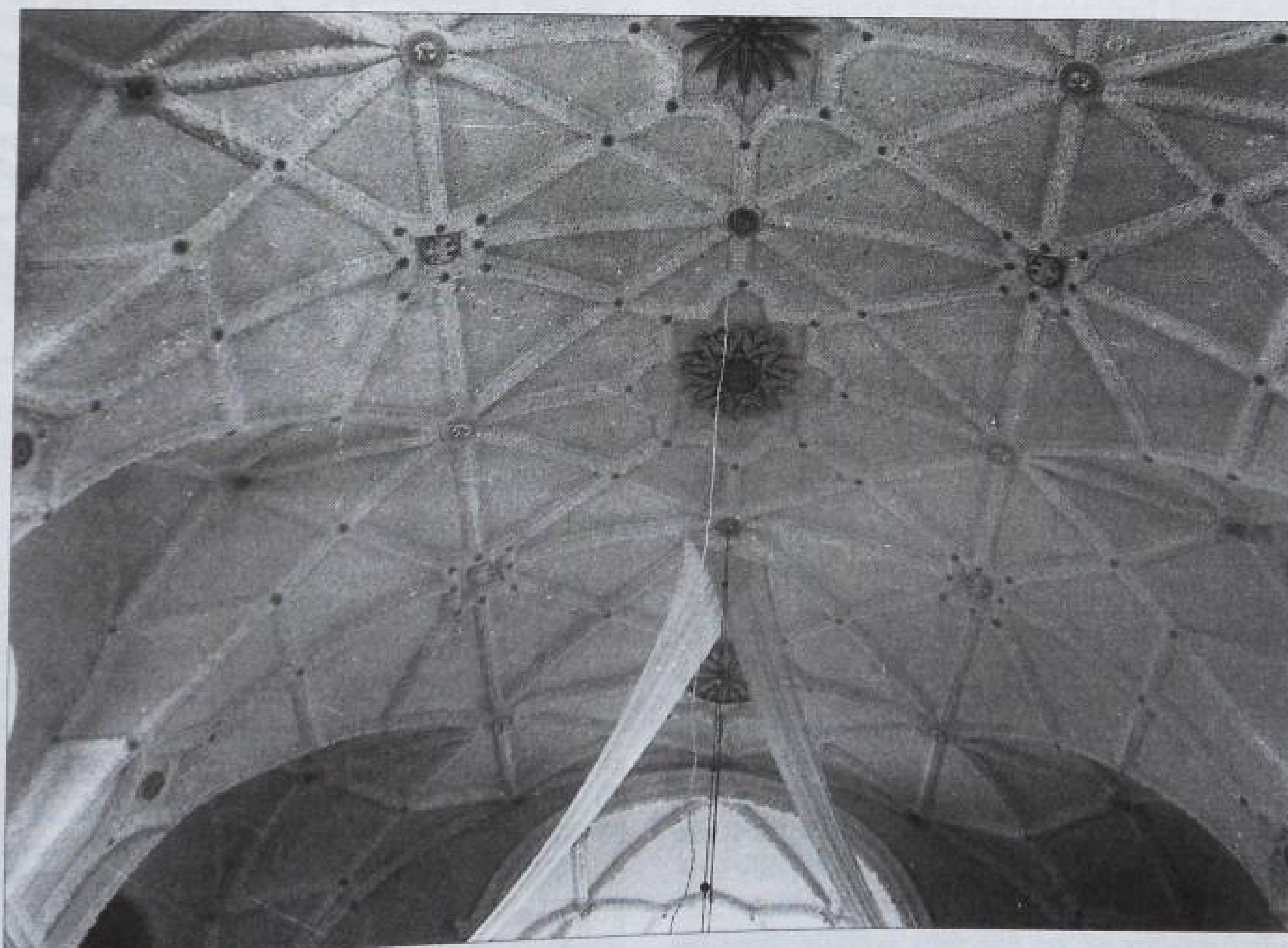
Włączenie się Radziwiłła do potrydenckiej akcji restytucji katolickiej sieci parafialnej stanowiło waż-



79. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok wnętrza w kierunku południowego skrzydła transeptu (fot. T. Bernatowicz, 1990)



80. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok wnętrza (fot. T. Bernatowicz, 1990)



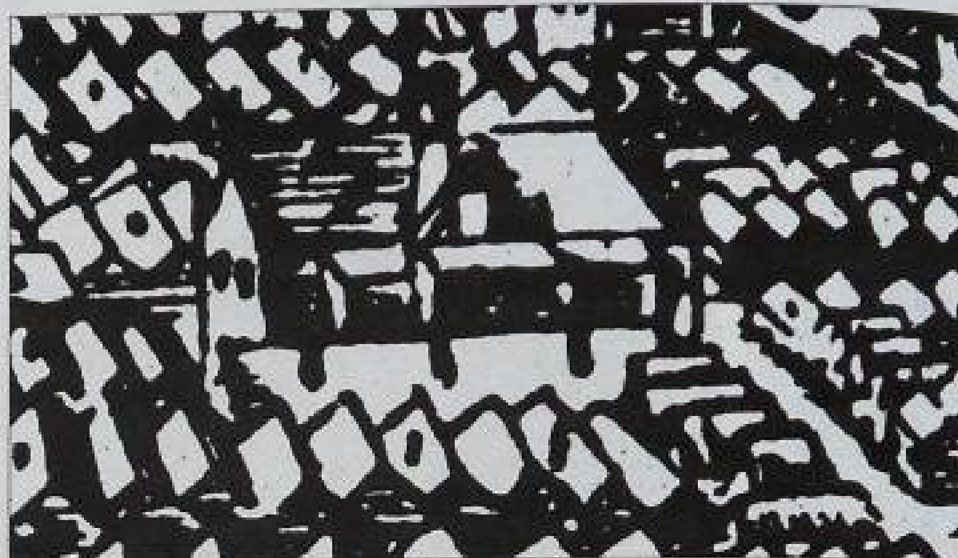
81. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok wnętrza z dekoracją sklepienia nawy (fot. T. Bernatowicz, 1990)

ny element działalności kontrreformacyjnej. Należała ona do jednego z najważniejszych zadań, jakie postawiono na soborze trydenckim[329]. Obowiązek ten, został nałożony przede wszystkim na biskupów katolickich. Do szczególnie wyróżniających się na tym polu należeli kardynał Jerzy Radziwiłł[330] oraz biskup włocławski Hieronim Rozrażewski[331]. Uzasadnienie swojej działalności na tym polu najpełniej wyraził książę w akcie fundacyjnym kościoła w Nowym Świerżniu (1588): „przypatrując się ojczyźnie naszej miłej, którą niedawnych nazbyt czasów od grzesznego i bezbożnego bałwochwalstwa – nawrócona, a jeszcze nie do końca statecznie w wierze świętej Powszechnej wyćwiczona –, tedy nie tylko będąc wzruszon wnętrznością miłości przeciwko bliźnim naszym, że tak wiele dusz częścią przez chytrość szatańską zwiedzeni, częścią przez tych, którzy się od nich zbawienia starać mieli zaniedbanie na wieczne zatracenie idą, ale też i czyniąc dosyć memu powołaniu i powinności którem na siebie wziął będąc na pielgrzymowaniu w kościele Jerozolimskim u Grobu Pańskiego bronić i rozmnażać chwałę miłego Boga w Kościele jego Świętym powszechnym, tam statecznie za sprawą łaski Bożej przed siebie wziął abym w tych imionach moich, które mi Pan Bóg Wszechmogący z hojnej łaski swej użyczyć raczył, służbę Bożą jakoby mię najwięcej stawać mogło, rozmnażać"[332]. Również fundując kościół w Mirze (1599) Radziwiłł podkreślał, że właśnie podczas pielgrzymki w Ziemi Świętej „myśl była to najświętsze staranie abyśmy rozmnożenie wiary Powszechnej, prawdziwej, katolickiej popierali. Za tym budować kościoły i nadawać według przemożenia naszego usiłowali i usiłujemy"[333].

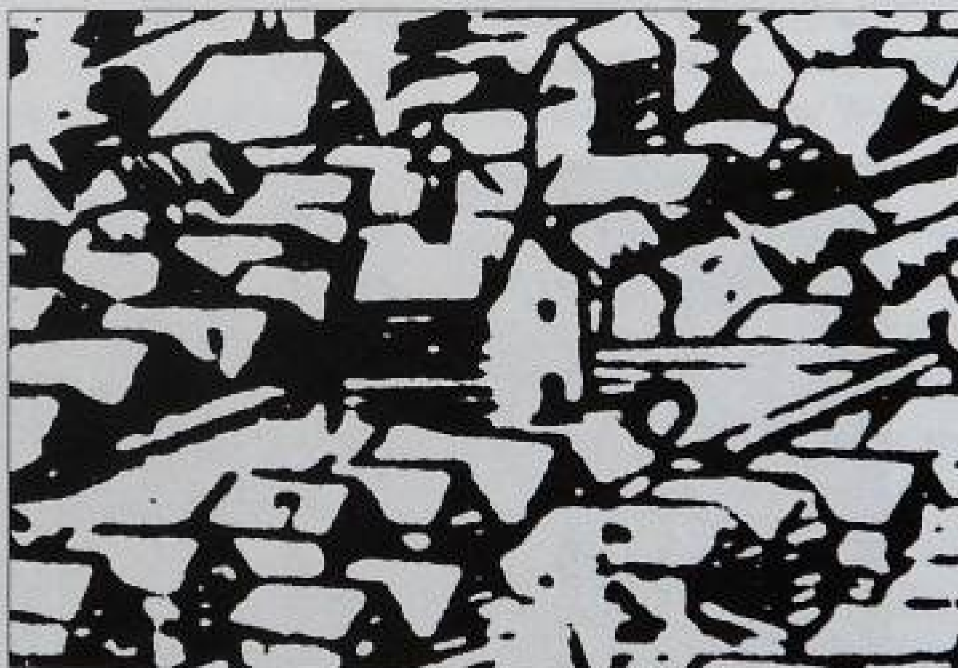
G. ARCHITEKTONICZNE FUNDACJE CHARYTATYWNE

Wśród fundacji architektonicznych księcia Radziwiłła „Sierotki" znalazły się również obiekty o funkcjach charytatywnych. W swoim *Testamencie...* książę wymienia fundacje szpitali (przytułków) w Nieświeżu, Mirze, Białej i Czarnawczycach[334].

Szpital z kaplicą św. Ducha w **Nieświeżu** książę Radziwiłł ufundował wspólnie z żoną Elżbietą 12 stycznia 1585 r.[335] Jako uposażenie przeznaczyli oni do tzw. skrzynki miejskiej w ratuszu „tysiąc i półtrzeciasta" złotych polskich. Pieniędzmi tymi Rada Miejska zobowiązała się tak gospodarować, aby uzyskany dochód w wysokości stu złotych polskich rocznie mógł wystarczyć na potrzeby szpitala. Ponadto w akcie fundacyjnym miasta z 18 czerwca 1586 r. książę zobowiązał wójta nieświeskiego aby z podatku otrzymywanego od mieszczan, od nadanych miastu przez Radziwiłła stu włók, było przekazywane kop czterdzieści litewskich na szpital nieświeski[336]. Kontrolę nad działalnością szpitala prócz Rady mieli sprawować rektor kolegium jezuickiego oraz proboszcz nieświeski[337], któremu powierzono początkowo opiekę duchowną nad kaplicą. W 1598 r. msze św. odprawiali już bernardyni nieświescy.



82. Nieśwież. Szpital z kaplicą św. Ducha. Fragment ryciny *Nesvisivm* T. Makowskiego z około 1604 r. (wg Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża...*)



83. Nieśwież. Kaplica św. Łazarza na Nowym Mieście. Fragment ryciny *Nesvisivm* T. Makowskiego z około 1604 r. (wg Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża...*)

Możemy przypuszczać, że pierwszy szpital z kaplicą, zapewne drewniany wzniesiono wkrótce po 1585 r. Budowę murowanego szpitala z kaplicą św. Ducha zakończono na początku 1601 r.[338] Istnienie budynku przytułku w 1604 r. potwierdza panegiryk Skorulskich. Kaplica istniała jeszcze na początku XIX w., gdyż jej sylweta występuje na mapie z sylwetami kościołów bernardyńskich *Provincia Litvana....* Prawdopodobnie rozebrano ją w XIX w., gdy powstał w tym miejscu zakład przemysłowy.

Na podstawie panegiryku Skorulskich, a także sztychu Makowskiego *Nesvisium* możemy w przy-

bliżeniu zrekonstruować wygląd szpitala. Zajmował on narożne działki przy zbiegu dawnych ulic Wileńskiej i Bernardyńskiej. Dwukondygnacyjny budynek był założony na planie wydłużonego prostokąta. Dziewięcioosiowa fasada frontowa była rozczłonkowana ryzalitem w centrum, zwieńczonym trójkątnym szczytem z krzyżem i dwoma obeliskami. Możemy przypuszczać, że szerokość tego ryzalitu, z widocznym wejściem i półokrągło zamkniętymi oknami odpowiada szerokości kaplicy, która dzieliła budynek na dwie części. Nad kaplicą znajdowała się sygnaturka.

Niekompletność dokumentacji obiektu nieświeskiego, a zarazem brak szczegółowych badań – poza nielicznymi przyczynkami[339] – nad architekturą szpitalną epoki potrydenckiej uniemożliwiają pełną analizę porównawczą fundacji Radziwiłła „Sierotki" z innymi dziełami tego typu. Możemy jedynie stwierdzić, że program funkcjonalny przytułku św. Ducha w Nieświeżu z kaplicą w środku, oddzielającą dwie części mieszkalne ma genezę średniowieczną. Zbliżony układ wnętrz z kaplicą w centrum, występował np. w szpitalu św. Ducha w Krakowie, wzniesionym w średniowieczu, przebudowanym po 1528 r. i rozebranym w 1882 r.[340] Jak się zdaje również program użytkowy szpitala nieświeskiego odpowiadał w przybliżeniu programom ówczesnych budowli charytatywnych. Kaplica św. Ducha dzieliła budynek na dwie części: męską i żeńską. Z kolei parter i piętro każdej z nich mogły być przeznaczone dla chorych i zdrowych[341].

Zintegrowanie kaplicy z pomieszczeniami przeznaczonymi na przytułek w obręb jednego budynku, a także typ fasady zbliżony do kościoła Benedyktynek zdają się wskazywać, że projekt szpitala wykonał Giovanni Maria Bernardoni.

Książęcej fundacji była kaplica św. Łazarza, znajdująca się na przedmieściach Nieświeża zwanych Nowym Miastem. Kaplica ta została wzniesiona w 1600 r.[342] i występuje na sztychu Makowskiego *Nesvisium*. Budynek istniał jeszcze przed I wojną światową, co potwierdza fotografia[343].

Kościółek był założony na planie prostokąta, zapewne z półokrągłą apsydą, podobnie jak w przypadku „kościółka fwolwarku", zamieszczonego w *Zbiorze...*[344]. Skromna budowla o bezporządkowej fasadzie posiadała sygnaturkę. Kaplica św. Łazarza była – jak się zdaje – kaplicą cmentarną lub związaną ze szpitalem dla zakaźnie chorych.

Szpital w **Mirze** został założony przez księcia, przy kościele św. Mikołaja (początkowo drewnianym, wzniesionym w 1585 r., a następnie murowanym z 1604 r.)[345], aktem z 31 stycznia 1585 r.[346] Na przytułek książę podarował 50 złp, a opiekunami naznaczył proboszcza i wójta. Zarządcą (szafarzem) miał zostać któryś ze znaczniejszych mieszczan mirskich.

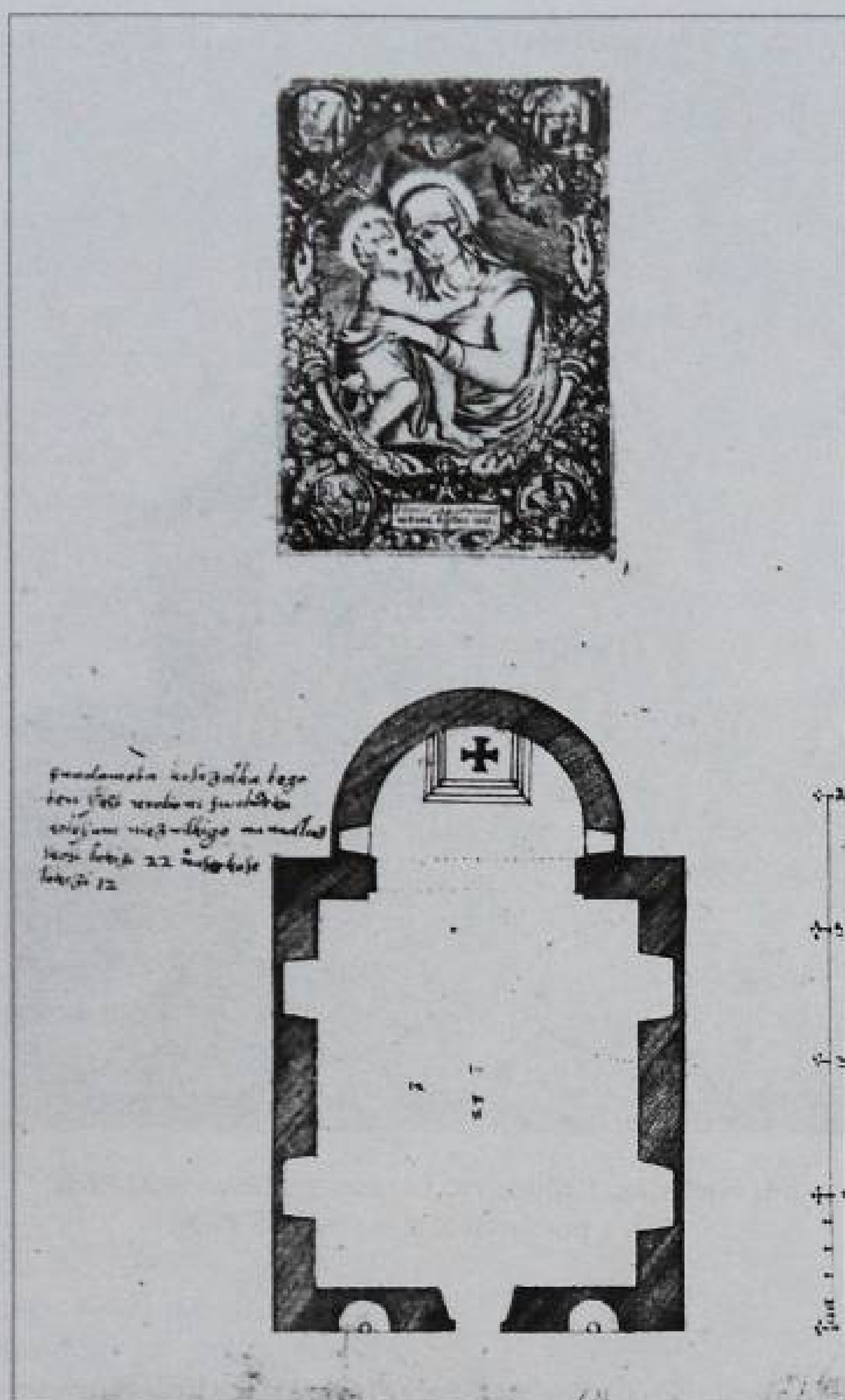


84. Nieśwież. Kaplica św. Łazarza na Nowym Mieście (fot. z początku XX w.; neg. IS PAN)

Kontrola finansów należała do rektora kolegium jezuickiego w Nieświeżu. Fundator zastrzegł aby do szpitala przyjmowano jedynie katolików z dóbr książęcych.

Brak jest źródeł ikonograficznych określających wygląd budynku szpitala. Wiadomo jednak, że był on murowany i znajdował się przy bramie zamkowej, naprzeciw plebanii[347]. Budynek „o strukturze kosztownej" składał się z dwóch izb. W 1740 r. w jednej izbie mieszkało 8 żebraków (dziadów), w drugiej zaś pięć kobiet[348]. W 1751 r. budynek był bardzo zdewastowany i potrzebował znacznego remontu[349].

O istnieniu innych, drewnianych szpitali dysponujemy jedynie fragmentarycznymi przekazami. Przytułek w **Białej** został wybudowany w tym samym czasie co kościół św. Anny, jak poświadcza w 1603 r. budowniczy radziwiłłowski Samuel Michałowski[350]. O istnieniu szpitala w **Czarnawczycach** mówi jedynie adnotacja z 2 maja 1580 r., w której Radziwiłł polecił swojemu zarządcy wydawanie na przytułek po dziesięć beczek żyta rocznie[351]. Murowany budynek został wzniesiony w 1600 r.[352] Przegląd fundacji charytatywnych Radziwiłła należy uzupełnić jeszcze o szpital w **Derewni**. Również o tym obiekcie brak jest bardziej szczegółowych danych. Z dokumentu sporządzonego 31 stycznia 1590 r., wynika, że przytułek istniał już wtedy, gdy właścicielką Derewni była



85. Kaplica w rejonie Nieświeża. Plan z końca XVI w. (oryg. CNB ANU)

teściowa Radziwiłła „Sierotki", Eufemia z Wierzbickich Wiśniowiecka. Spadkobiercy, wśród których występuje podpis Radziwiłła odnowili tę fundację i wznieśli nowy budynek[353].

Motywy wznoszenia szpitali wyraził sam Radziwiłł w akcie fundacyjnym przytułku w Mirze: „ponieważ żadna rzecz Bogu Wszechmogącemu nie jest tak miła i wdzięczna jako gorliwość ku chwale Bożej a miłosierdzie nad ubogiem"[354].

Poprzez akty miłosierdzia i jałmużny, katolicy w praktyczny sposób realizują teologiczną cnotę miłości, której podstawą jest utożsamienie miłości człowieka do Boga z miłością do bliźniego[355]. Przykazanie miłości bliźniego zestawione zostało przez Chrystusa z przykazaniem miłości Boga (Mt. 22, 37–38)[356], ponieważ bez miłości bliźniego człowiek nic nie jest wart (1 Kor. 13, 1–3). I wreszcie szczególnie istotny aspekt: miłość do Boga i ludzi jest konieczna i do zbawienia, i do usprawiedliwienia pozasakramentalnego[357]. W praktyce miłość bliźniego (i Boga) jest realizowana przez dobre uczynki, do których należy także opieka nad ubogimi i cierpiącymi. Zgodnie ze słowami Chrystusa: „Zaprawde powiadam wam, czegokolwiek nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, mnie nie uczyniliście" (Mt. 25, 45), oraz „Wiara bez uczynków miłości bliźniego jest martwa" (Jk. 2, 15–17). Dzięki działalności charytatywnej w człowieku wzrasta usprawiedliwienie: „Widzicie, że uczynki usprawiedliwiają człowieka, a nie sama wiara" (Jk. 2, 24).

Protestanci krytykowali średniowieczną doktrynę charytatywną. Zarówno Marcin Luter, jak i Jan Kalwin domagali się likwidacji żebractwa. Według poglądów Kalwina jałmużny nie miały znaczenia dla uzyskania zbawienia, ubóstwo nie było cnotą, ale wręcz dowodem niełaski Boga[358]. Również interpretacja usprawiedliwienia stanowiła jedną z istotniejszych kontrowersji między katolikami a protestantami, którzy odrzucali zarówno wpływ dobrych uczynków na usprawiedliwienie, jak i koncepcję wzrostu usprawiedliwienia. Dlatego też sobór trydencki szpitalnictwu i opiece nad ubogimi poświęcił aż cztery sesje, nakreślając ogólne kierunki rozwiązywania tych problemów[359]. Znalazły one odbicie również w dokumentach polskich synodów okresu potrydenckiego w XVI i na początku XVII w.[360] Sobór trydencki jednoznacznie ustosunkował się do tej kwestii, podkreślając kilkakrotnie zależność usprawiedliwienia od dobrych uczynków[361].

Działalność charytatywna stanowiła element polemiki religijnej katolików z protestantami. Oskarżenia wobec protestantów, że zagarnęli dobra należące do instytucji opiekujących się ubogimi i wyrządzili krzywdę biednym, kierował np. Skarga w *Upominaniu do ewangelików...* Miłosierdzie zajmowało w nauczaniu tego kaznodziei, zwanego „apostołem miłosierdzia" ważną rolę. Problematyce owej poświęcił trzy kazania opublikowane w pracy *O miłosierdziu na zalecenie Bractwa tego...*[362], w których podkreśla znaczenie tej cnoty dla religijności katolickiej: „bez miłosierdzia chrześcijanina nie można poznać – Pan Bóg zaś dla nieczyniących jałmużnę bardzo srogi"[363].

Fundacje szpitalne były tylko jednym z elementów działalności charytatywnej księcia, w pełni świadomego ich katolickiego znaczenia. Świadczy o tym dobra znajomość tej problematyki, widoczna w aktach fundacyjnych, gdzie bardzo precyzyjnie określał strukturę organizacyjną i zasady funkcjonowania szpitali. Nie odbiegały one od zaleceń, jakie znajdujemy w uchwałach trydenckich i synodalnych. Nawet wybór wezwania św. Ducha, był zgodny ze średniowieczną tradycją[364] i wynikał z wersetu „Miłość Boża rozlana jest przez Ducha św., który nam jest dany" (Rz. 5, 5)[365].

Repertuar dobrych uczynków realizowanych przez Radziwiłła był zróżnicowany i obejmował zarówno tradycyjne, jak i potrydenckie formy pomo-

cy bliźniemu. Z głębokiej pokory wynikał też szacunek dla żebraków, którzy byli – jak to wynika z *Testamentu...* Radziwiłła – rodzicami chrzestnymi dzieci książęcych[366]. Książę zastrzegł sobie aby żebracy nieśli jego trumnę podczas pogrzebu[367]. W Wielki Czwartek „do szpitala co rok chodził i tam dwunastu ubogim swemi własnemi rękoma przyklękając na kolana, nogi umywał, ocierał, całował i każdemu hojną jałmużnę dawał"[368]. *Regestr przychodu i rozchodu...* z 1604 r. odnotowuje również rozliczne jałmużny rozdawane pielgrzymom, wędrującym mnichom, ubogim, chorym czy biednym dzieciom[369]. Książę był od 1585 r.[370] członkiem krakowskiego Arcybractwa Miłosierdzia, założonego w 1584 r. w Krakowie przez Piotra Skargę[371]. Jezuita ten ułożył również statut bractwa[372] oraz tzw. *Czytania Bractwa...*, rozważania religijne dla członków stowarzyszenia, „gdy się na kolekty schodzą"[373]. Instytucja ta była wzorowana na bractwie istniejącym we Włoszech od 1490 r., a zreformowanym w 1569 r. przez Piusa V. W Nieświeżu Radziwiłł założył Mons Pietatis czyli Bank Pobożnych (zwany również komorą potrzebujących). Inicjatorem tej akcji w 1588 r. był również Skarga. Fundusze służyły ubogim, którzy mogli pożyczać pieniądze bez płacenia lichwiarskich odsetek[374].

15 stycznia 1598 r. książę ustanowił w Nieświeżu fundusz, tzw. Skrzynkę św. Mikołaja w wysokości 1000 złp z przeznaczeniem na uposażanie dla ubogich dziewcząt[375]. Inicjatywa takiej formy pomocy ubogim, wzorowanej na rzymskim Stowarzyszeniu Zwiastowania Najświętszej Marii Panny, wyszła również od Skargi w 1588 r.[376] Wzniesienie przez Radziwiłła kościółka św. Łazarza, było także refleksem akcji prowadzonej przez Skargę i powstałego w 1592 r. w Krakowie Bractwa Betanii św. Łazarza. Zajmowało się ono opieką chorych, szczególnie podczas epidemii[377].

Trzeba jeszcze wspomnieć o jednym aspekcie działalności Radziwiłła związanej z miłością bliźniego. Książę ustanowił fundusz na wykup chrześcijan wziętych do niewoli przez pogan. Akcją tą mieli zająć się jezuici nieświescy. Sprawę omawiano w 1603 r. na kongregacji prowincjalnej w Kaliszu. Postanowiono, że fundacja zostanie przyjęta, ale „samym wykupem mieli się nie zajmować"[378]. Wynikałoby z tego, że zakonnicy mieli jedynie pośredniczyć w tej działalności.

Radziwiłł jako miłosierny chrześcijanin doczekał się anegdoty, która była znana już w XVII w. i nie można wykluczyć, iż rzeczywiście pochodziła od samego księcia. Oddaje ona w znakomity sposób postawę księcia wobec bliźnich, który podobno mawiał, że „dał mi Bóg chleba abym go i sam pożywał, i drugim dawał. Niech mnie nie nazywają Radziwił ale »rad żywił«"[379].

H. ŚWIĄTYNIE UNICKIE

Po podpisaniu aktu unii brzeskiej w 1596 r. książę popierał unitów, co znalazło odbicie nawet w jego testamencie: „Napominam też syny moje i rozkazuję im żeby zatym świętym zjednoczeniem ruskiego narodu z katolikami mieli zalecone cerkwie, gdyż już nie są schizmatycy, którzy pod posłuszeństwem z nami Namiestnika Chrystusowego w Rzymie wyznawają"[380]. Akceptująca postawa Radziwiłła w stosunku do grekokatolików miała swoje reprekusje w budownictwie cerkiewnym. Z inicjatywy księcia powstały co najmniej cztery cerkwie unickie, m.in. w Nieświeżu, Nowym Świerżniu, Mirze i Łachwie.

Sztych Makowskiego *Nesvisium* ukazuje w zachodnim narożniku miasta budowlę określoną jako *Templum Graecorum*. W **Nieświeżu**, około 1590 r. była cerkiew Ruska. Jej istnienie zostało odnotowane wielokrotnie w korespondencji między Mortęską a Radziwiłłem, który na miejscu cerkwi chciał wznieść klasztor[381]. W listach tych nie sprecyzowano dokładnie, gdzie była ona zlokalizowana. Niemniej z kontekstu wypowiedzi wynika, że poza miastem. Prawdopodobnie chodziło o cerkiew p.w. Przeczystej Bogurodzicy, znajdującą się na przedmieściu zwanym Nowym Miastem. Jej istnienie jest poświadczone archiwalnie w 1650 r.[382]

Cerkiew p.w. św. Jerzego, widoczna na sztychu Makowskiego powstała zapewne po lokacji miasta między 1586 a 1596 r., kiedy podpisano unię brzeską[383]. Radziwiłł „Sierotka" ustanowił bliżej nieznane nam uposażenie, potwierdzone i rozszerzone w 1635 r. przez Albrychta Władysława Radziwiłła[384]. Nie wiadomo dokładnie kiedy budynek przestał istnieć. W drugiej połowie XVII w. cerkiew jeszcze istniała; jest wymieniona w *Encomium historicum...*[385]. Być może nie przetrwała najazdu szwedzkiego w czasie wojny północnej, kiedy Nieśwież został mocno zniszczony. W 1790 r. powstała nowa cerkiew, według projektu Leona Lutnickiego, zatrudnionego



86. Nieśwież. Cerkiew unicka. Fragment ryciny *Nesvisivm* T. Makowskiego z około 1604 r. (wg Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża...*)



87. Nowy Świerżeń. Cerkiew Wniebowzięcia NMP. Widok z zewnątrz (fot. A. Bołzukiewicza z początku XX w.; oryg. BBAN)

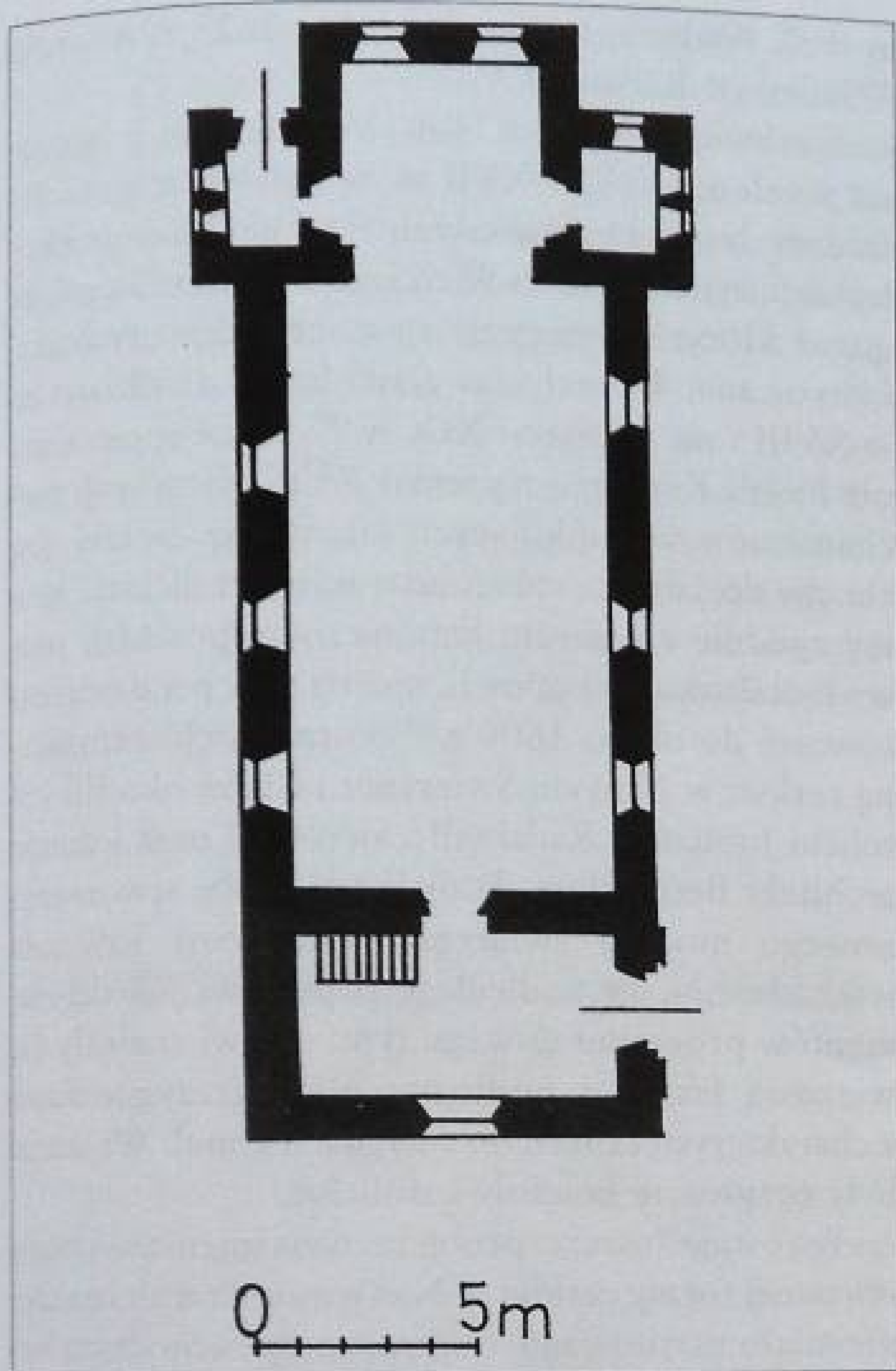
przez Karola Radziwiłła „Panie Kochanku"[386]. Na najwcześniejszym znanym obecnie planie Nieświeża, pochodzącym z końca XVIII w. w zachodnim narożniku znajdują się tylko budynki bóżnicy i szkoły żydowskiej. Natomiast cerkiew zaznaczono przy zbiegu ulic prowadzących od rynku do klasztoru Benedyktynek. Cerkiewka ta spłonęła w 1835 r.[387]

Z ryciny można odczytać, że budowla z czasów Radziwiłła „Sierotki" była założona na planie zbliżonym do kwadratu z czterema okrągłymi wieżyczkami w narożach. Główny korpus kryty był dwuspadowym dachem z kopulastym hełmem w środku i wieżyczkami również nakrytymi hełmami. Bryła świątyni z czterema wieżyczkami w narożach nawiązywała do miejscowej, tradycji architektonicznej reprezentowanej przez cerkwie m.in. św. Zofii w Połocku (1494–1505), św. Mikołaja w Brześciu, Supraślu (1508–1510), Synkowiczach (XVI w.), czy Małmożejkach (XVI w.)[388]. Przy obecnym stanie badań trudno jednoznacznie stwierdzić, w jaki sposób zostało ukształtowane wnętrze. Świątynia nieświeska posiadała sklepienia, ale trudno przesądzić jakiego typu.

Na niewielkim wzniesieniu przy trójkątnym rynku **Nowego Świerżnia** Radziwiłł ufundował unicką cerkiew p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. 27 stycznia 1596 r. książę uposażył cerkiew w dwie włóki gruntu w pobliskiej wsi Załuże oraz jedną włókę położoną między Niemnem a cerkwią[389]. Wkrótce powstał murowany budynek cerkwi. W 1743 r. Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko" ufundował przy niej seminarium dla bazylianów. W XIX w. świątynię przejęli prawosławni, a w 1842 r. przeprowadzono generalny remont cerkwi w wyniku czego elewacje świątyni, a także bramę udekorowano formami bizantyjsko-ruskimi[390].

Świątynia o wieżowej fasadzie została założona na planie wydłużonego prostokąta z oddzielonym babińcem pod cześcią wieżową i węższą, zamkniętą prosto częścią ołtarzową[391]. Do prezbiterium przylegają dwa niewielkie, prostokątne pomieszczenia. Wieża cerkwi została wtopiona w bryłę budowli, a jej lico pokrywa się z elewacją. Wnętrze przekryte zostało tynkowanym stropem.

Genezy planu cerkwi unickiej w Nowym Świerżniu należy szukać w kręgu architektury katolickiej. Jednonawowe kościoły z węższym, zamkniętym prostokątnie prezbiterium występowały zarówno w średniowieczu, jak i w XVI w., m.in. w kręgu architek-



88. Nowy Świerżeń. Cerkiew Wniebowzięcia NMP. Plan przyziemia (wg. *Atlas pamjatnikow...*)

tury jezuickiej[392]. Jednonawową świątynią z prosto zamkniętym prezbiterium był pierwszy kościół Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej (J. M. Bernardoni, 1603–1609)[393]. Świątynia w Nowym Świerżniu nawiązuje również do kościołów jednonawowych, o wieżowych fasadach reprezentowanych, np. kościół św. Piotra i Pawła w Nowym Świerżniu (1588) według projektu Giovanniego M. Bernardoniego, stojący zresztą nieomal naprzeciw cerkwi. Wieżową fasadę posiada również inny kościół fundacji Radziwiłła „Sierotki" p.w. Wniebowzięcia NMP w Derewni. Charakterystyczne zintegrowanie wieży z bryłą świątyni występujące w cerkwi jest prawie identyczne jak w kościele Bernardynów w Nieświeżu (G. M. Bernardoni, 1598–1601). Identyczna wieża wtopiona w fasadę występuje w ratuszu nieświeskim (G. M. Bernardoni, około 1596).

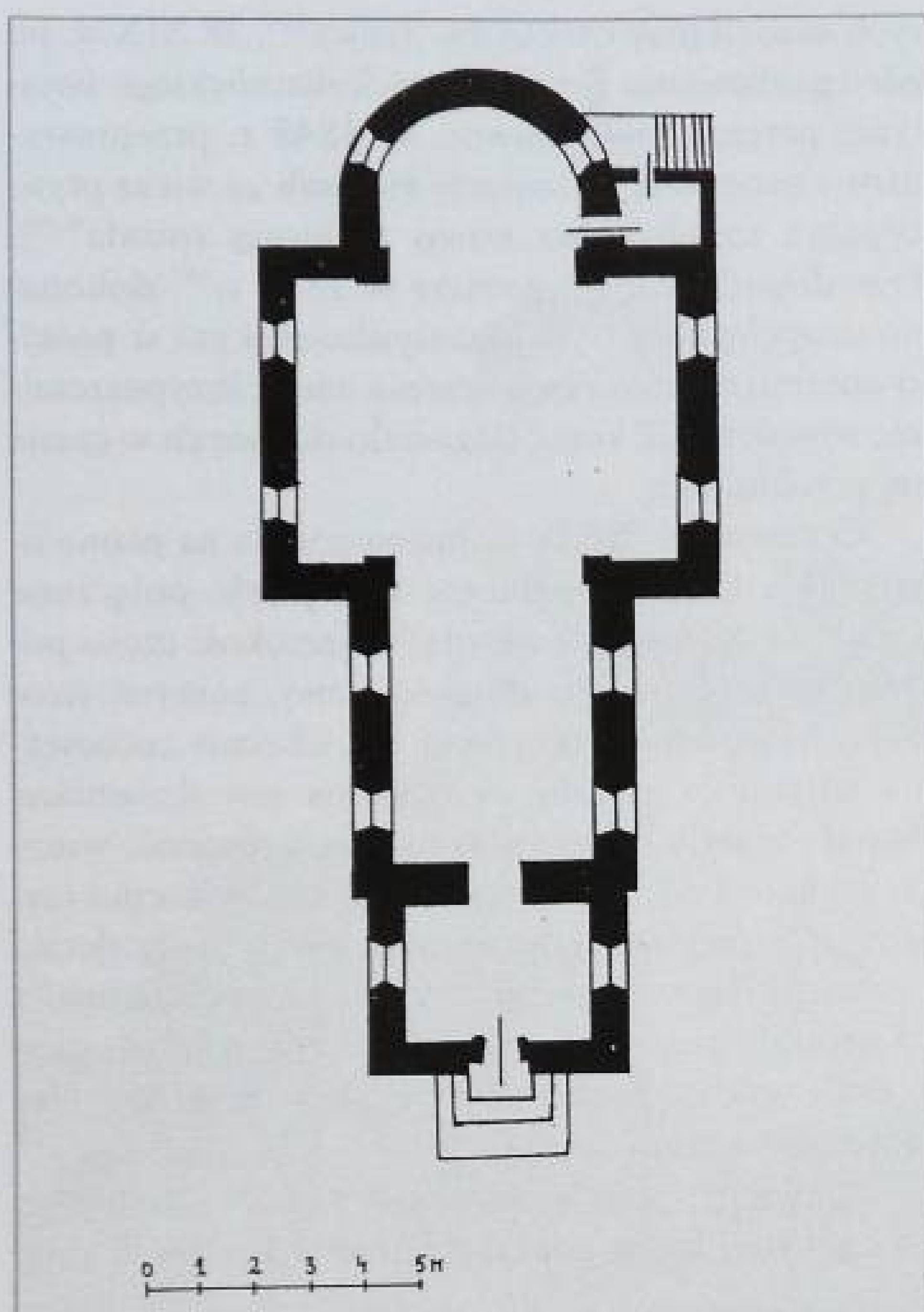
Unicka cerkiew św. Trójcy w **Mirze**, stolicy hrabstwa, należącego do Radziwiłła „Sierotki" została ufundowana przez właściciela miasteczka. Uposażenie, zapewne drewnianej cerkwi, pochodzi z 20 sierpnia 1595 r.[394] Na przełomie XVI i XVII w. powstała nowa, murowana świątynia. W 1705 r. Karol Stanisław Radziwiłł sprowadził do Mira bazylianów, których osadził przy cerkwi św. Trójcy[395]. W XIX w. po zdelegalizowaniu Kościoła greckokatolickiego świątynię przejęli prawosławni. W 1848 r. przeprowadzono generalną restaurację budowli „a wieża pryncypalna zupełnie ma nowo zrobioną została"[396]. Prawdopodobnie po pożarze w 1865 r.[397] dokonano uzupełnień w stylu bizantyjsko-ruskim: w postaci obramień okien i zwieńczenia wieży. Przypuszczalnie również pięć kopułek zostało dodanych w czasie tej przebudowy.

Cerkiew św. Trójcy założona została na planie litery „T", której poprzeczne ramię było połączone z głęboką, półokrągłą apsydą[398]. Szerokość części poprzecznej odpowiada długości nawy, nakrytej stropem. Murowana wieża świątyni, obecnie zachowana jedynie w części, zwieńczona jest drewnianą kopułą w stylu bizantyjsko-ruskim. Szerokość wieży jest zbliżona do szerokości nawy. Główny korpus cerkwi oraz pierwsza kondygnacja wieży prócz detalu architektonicznego powstały w czasach Radziwiłła „Sierotki". Możemy przypuszczać, że wieża była pierwotnie wyższa, podobnie jak miało to miejsce w Nowym Świerżniu.

Niewiele wiadomo o cerkwi p.w. św. Przeczystej w **Łachwie**, którą uposażył również Radziwiłł „Sie-



89. Mir. Cerkiew św. Trójcy. Widok na fasadę wieżową (fot. T. Bernatowicz, 1990)



90. Mir. Cerkiew św. Trójcy. Plan przyziemia (wg *Zbor pamnikaŭ...*)

rotka". Nadanie to potwierdził w 1623 r. Albrycht Władysław Radziwiłł[399].

Cerkwie w Mirze i Nowym Świerżniu powstałe na przełomie XVI i XVII w. są jednymi z najwcześniejszych przykładów sakralnej architektury greckokatolickiej na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, w których występuje zjawisko okcydentalizacji i latynizacji. Dotychczas zjawisko to analizowano w XVIII i na początku XIX w.[400] Celne spostrzeżenia Piotra Krasnego na temat XVIII-wiecznych mechanizmów warunkujących latynizację cerkwi, jak choćby decydująca rola fundatorów katolickich, którzy zgodnie z prawem kanonicznym posiadali prawo kształtowania budowli, można to w pełni odnieść również do około 1600 r.[401] Formę architektoniczną cerkwi w Nowym Świerżniu i Mirze określił katolicki fundator, Radziwiłł „Sierotka" oraz jezuicki architekt Bernardoni. Podjęli oni próbę stworzenia nowego modelu świątyni wyznawców Kościoła wschodniego, ale podległego papieżowi. Wśród elementów programu nowego typu cerkwi znalazły się wieżowa fasada i podłużny plan; zrezygnowano z charakterystycznych bizantyjskich kopuł. Wzorami były oczywiście kościoły katolickie.

Pozostaje jeszcze problem wyjaśnienia wyboru obronnej formy cerkwi w Nieświeżu. Pewne znaczenie miało usytuowanie budowli przy zachodnim bastionie miasta i włączenie jej do systemu fortyfikacji



91. Mir. Cerkiew św. Trójcy. Widok zewnętrzny od strony prezbiterium (fot. T. Bernatowicz, 1990)

Nieświeża. Nie można jednak wykluczyć, że tego typu kształt cerkwi miał ideową wymowę, oznaczającą akceptację idei zjednoczenia Kościoła wschodniego z Kościołem rzymskim. Ostatnie ustalenia Roberta Kunkla zdają się wskazywać, że cerkwie obronne w Supraślu, Synkowiczach i Malmożejkowie, łączące formy architektury wschodniej z formami gotyckimi, wynikały m.in z sympatii fundatorów do integracji z Kościołem zachodnim. Być może właśnie dlatego Radziwiłł początkowo zaaprobował ten typ świątyni dla stolicy ordynacji – Nieświeża. Kościół grecki, po podpisaniu unii brzeskiej potrzebował już innych form architektonicznych bardziej zlatynizowanych i zokcydentalizowanych podkreślających silniej związki z Rzymem.

I. WYPOSAŻENIE KOŚCIOŁÓW I KAPLIC

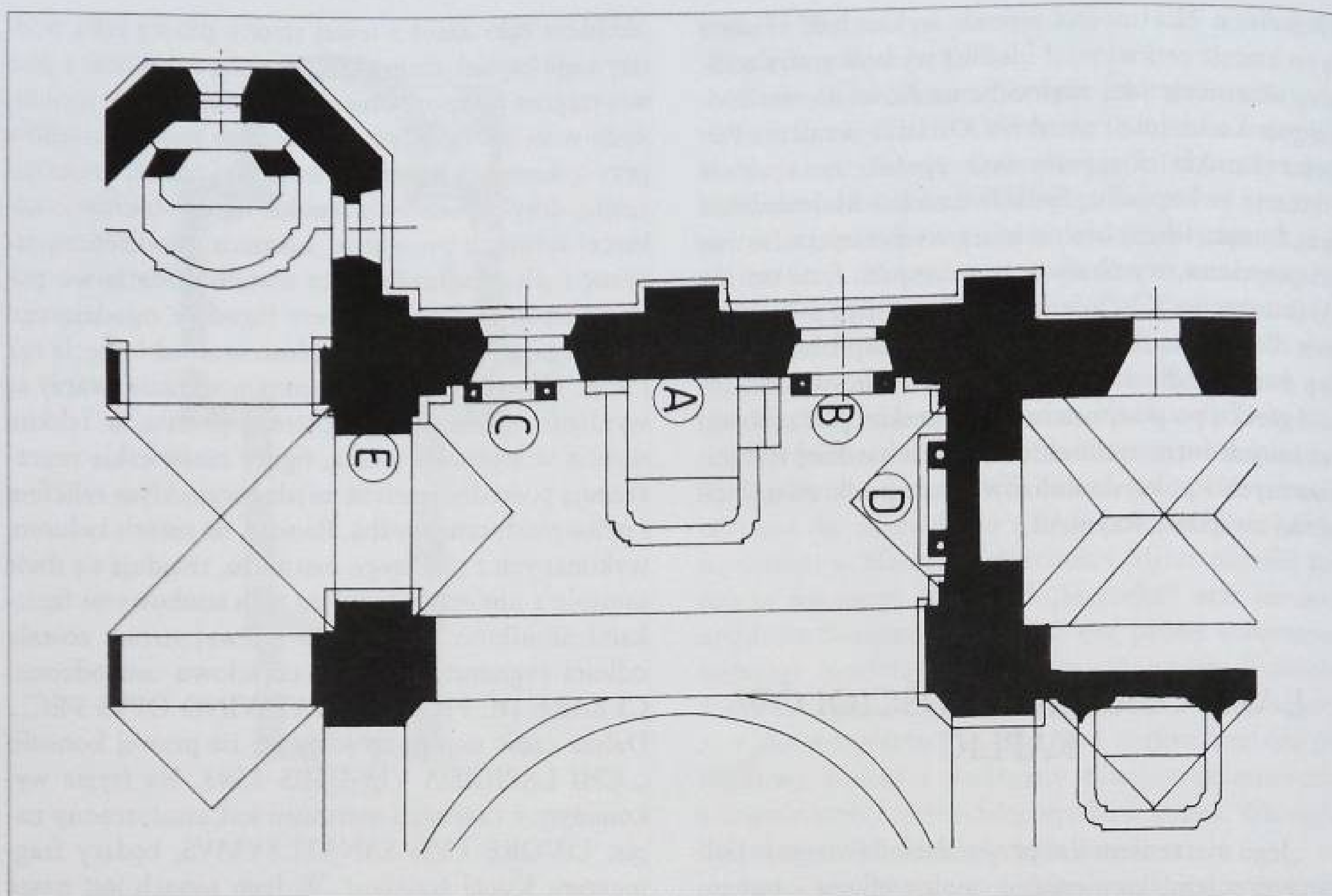
„Jego marzeniem jest przyozdabiać świątynie i ołtarze drogiemi kamieniami, malowidłami i innemi wytwornemi robotami stolarskiej sztuki włoskiej – A cóż dopiero powiedzieć o perłach i innych ozdobach złotych i srebrnych, których nie szczędzi ku czci Pana Zastępów i sprowadza je wraz z rzemieślnikami z najdalszych zakątków włoskich. Rozmiłowany w sztukach pięknych, sam własnoręcznie przyozdabia ołtarze i ściany świątyni" – pisał o Mikołaju Radziwille już w 1582 r. Piotr Skarga[402]. Słowa te znajdują potwierdzenie zarówno w zachowanych obiektach, jak i przekazach źródłowych o dziełach fundowanych przez księcia, a obecnie nieistniejących.

Książę fundował wyposażenie większości kościołów znajdujących się na terenie swoich dóbr. Niestety, do naszych czasów zachowała się niewielka część, bowiem wnętrza uległy zniszczeniu, a dzieła rozproszeniu.

Do najważniejszych elementów wyposażenia świątyń należały ołtarze. Z inicjatywy wojewody wileńskiego powstało dzieło wybitne, a jest nim ołtarz św. Krzyża[403]. Znajduje się on w północno-wschodnim ramieniu transeptu pojezuickiego kościoła Bożego Ciała w Nieświeżu. Retabulum wmontowane w ścianę składa się z dwóch części. Jednej, środkowej nadano kształt ściany o zaznaczonym wątku kamiennym w postaci czternastu rzędów płytek z różowego marmuru. Pośrodku znajduje się prostokątna edikula, której pole wypełnia nisza z krucyfiksem. Znajdujące się po bokach kolumny odchylone są od pionu i wyłamują się w głowicach. Trzony kolumn są podtrzymywane przez dwa anioły. Wykonani są z białego marmuru prawie identycznie. Różnią się jedynie układem rąk: anioł z lewej strony prawą ręką podtrzymuje kapitel, drugą zaś kolumnę, zaś postać z prawej trzyma podporę obiema rękoma. Ciężar spokojnych w swym ogólnym charakterze postaci aniołów przy kolumnach spoczywa na jednej nodze, druga zaś zgięta, dotyka podstawy. Smukłe figury aniołów o kobiecej sylwetce prezentują zarazem młodzieńczą tężyznę i siłę. Podkreślone to zostało dodatkowo poprzez strój, będący rodzajem łagodnie opadającego i przylegającego do ciała peplosu oraz odsłonięcie rąk i nogi. Głowy aniołów o dumnym wyrazie twarzy są wyraźnie antykizowane. Ujęte w profilu, w lekkim skręcie w kierunku widza, figury nieświeskie reprezentują pośredni wariant między wypukłym reliefem i pełnoplastyczną rzeźbą. Poniżej, na osiach kolumn, wykonanych z różowego marmuru, znajdują się dwie konsole z umieszczonymi na nich stiukowymi figurkami aniołków. Na konsoli z lewej strony została odkuta sygnatura, obecnie częściowo uszkodzona: CEZARE DE FRANCHI PATAVINO OPVS FEC... Dalsza część napisu znajduje się na prawej konsoli: ...CHI LAPICIDA VENETIIS 1583. Na fryzie wykonanym z czarnego marmuru jest umieszczony napis: LIVORE EVIS SANATI SVMVS, będący fragmentem Księgi Izajasza: „W Jego ranach jest nasze zdrowie" (Iz. 53, 5). Wolutowe zwieńczenie ołtarza zapełniają aniołki z Narzędziami Męki Pańskiej. Dwa z nich podtrzymują *Vera Ikon*, nad którym znajduje się napis: ALTARE PRIVILEGIATVM. Na cokole zwieńczenia ustawiono płaskorzeźbę Zmartwychwstałego Chrystusa.

Z odkrytej sygnatury wynika, że główna część ołtarza została wykonana w 1583 r., a zamówienie złożył osobiście Radziwiłł podczas pobytów w Wenecji w 1580 lub 1582 r., gdy wyruszał na pielgrzymkę do Ziemii Świętej. Rzeźby zostały przewiezione do Nieświeża w 1586 r. na podstawie zezwolenia wystawionego przez dożę weneckiego Paschalisa Cycogna na przewóz „marmurów"[404]. Ołtarz ten był przeznaczony pierwotnie do kościoła parafialnego, budowanego w latach 1581–1584, przekazanego jezuitom, a następnie rozebranego w 1586 r.[405] Po wzniesieniu w latach 1586–1593 świątyni Bożego Ciała, ołtarz wenecki przeniesiono do północnego ramienia transeptu pełniącego funkcję kaplicy grobowej. Z testamentu Radziwiłłowej wynika, że już w 1594 r. znajdował się na obecnym miejscu[406]. Ołtarz św. Krzyża jest zjawiskiem wyjątkowym zarówno na tle rzeźby weneckiej, jak i polskiej.

W ołtarzu św. Krzyża zauważamy silne związki ze sztuką manierystyczną. Wskazuje na to afunkcjonalna i akonstrukcyjna architektura, z wyłamującymi się spod kapiteli trzonami kolumn i wydatnym, nieuzasadnionym funkcjonalnie przedłużeniu samego belkowania poza podpory. Uchwytny wizualnie jest ponadto kontrast między dużymi płaszczyznami



92. Plan północno-wschodniego skrzydła transeptu kościoła Bożego Ciała w Nieświeżu: A – ołtarz św. Krzyża, B – nagrobek Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki", C – nagrobek Elżbiety Eufemii Radziwiłłowej, D – nagrobek Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła, E – nagrobek Mikołaja Radziwiłła (oprac. T. Bernatowicz)



93. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Północno-wschodnie ramię transeptu (fot. T. Bernatowicz, 1990)

muru a postaciami aniołów, które są jakby wtłoczone między kolumny, a wnękę na krucyfiks. Do manierystycznych form wypada zaliczyć zróżnicowanie plastyczne poszczególnych części retabulum: od wyeksponowanych szerokich konsol, poprzez półplastyczne postacie aniołów z kolumnami do głębokiej wnęki na krucyfiks. Natomiast kolorystyka tych części nie podkreśla gradacji planów wyznaczonych przez plastykę elementów architektonicznych. Wybijają się białe postacie aniołów zestawione z różowymi kolumnami z jednej strony i ciemną wnęką z drugiej.

Nie ulega wątpliwości, że główna strefa retabulum jest dziełem stylistycznie jednorodnym. Natomiast stiukowe uzupełnienia fragmentu konsoli z lewej strony oraz ręce obu aniołów podtrzymujące kolumny od strony zewnętrznej zostały wykonane nieudolnie, w późniejszym czasie. Również zwieńczenie ze stiukowymi figurkami aniołków z Narzędziami Męki Pańskiej oraz rzeźbą Zmartwychwstałego Chrystusa zostało dodane w XVIII w. Do sprawy tej wrócimy jeszcze przy informacjach dotyczących innego ołtarza Najświętszej Marii Panny, znajdującego się również w kościele Bożego Ciała, w drugim ramieniu transeptu.

Figury aniołów z ołtarza św. Krzyża są bliskie postaciom rzeźbionym przez Girolamo Campagnę. W zależności od dzieł tego artysty jest typ silnej figury. Kontrapost postaci nieświeskich, ale charakterystyczny jest również dla rzeźbiarza weneckiego. Campagna przejmuje *contraposto* Michała Anioła, ale wprowadza konsekwentnie układ ciała, taki, iż głowa jest zwrócona w tym samym kierunku co biodra, a nie w przeciwną, jak powinno to być zgodnie z pierwotną zasadą. Przykładem może być *Pieta Anielska* z S. Giuliano (1577–1576) w Wenecji[407] oraz rzeźby aniołów z głównego ołtarza bazyliki S. Antonio w Padwie[408]. Podwinięte rękawy, antykizowanie głów czy dość miękkie fałdowanie szat, widoczne w Nieświeżu należały do ulubionego i charakterystycznego języka artystycznego Campagni.

Retabula w formie dolnej kondygnacji fasady kościoła gotyckiego pojawiły się w Italii już w XIII w. i rozprzestrzeniły się na północ od Alp[409]. Zredukowana jedynie do edikuli wersja tego typu nastawy, występująca w sztuce włoskiej od końca XV w., szczególnie zyskuje na popularności w drugiej połowie XVI w.[410]

Dwaj aniołowie odwróceni do siebie, a zarazem flankujący wnękę na ołtarzu nieświeskim wzorowani są na pochodzącym z mediolańskiego kościoła S. Fedele ołtarzu S. Cuore wykonanym w latach 1569–1575 przez Pellegrina Tibaldiego, nadwornego malarza i architekta św. Karola Boromeusza[411]. Na dzieło to zwrócił uwagę Mariusz Karpowicz, prezentując inny, choć wykonany według XVI-wiecznego, ołtarz Najświętszej Marii Panny pochodzący z XVIII w.[412] Od mediolańskiego pierwowzoru ołtarz nieświeski odróżnia kilka ważnych cech. Na retabulum Tibaldiego aniołowie podtrzymujący wyłamujące się spod kapiteli trzony kolumn ukazani są półpostaciowo. Ukazywanie aniołów jako hermy należało do tradycji manierystycznej i wiązało się ze studiami Pellegrino Tibaldiego nad wykorzystaniem motywów antycznych w sztuce chrześcijańskiej. W jednej z wersji Tibaldi wprowadził jako podpory anioły (ołtarze S. Giuseppe, S. Ambrogio w katedrze w Mediolanie)[413]. W drugiej wersji, jak w przypadku ołtarza S. Cuore aniołowie podtrzymują wyłamujące się spod kapiteli kolumny. Tę ostatnią wersję reprezentuje również projekt bramy znajdujący się obecnie w mediolańskiej Ambrosianie[414].

Pierwowzorów struktury kompozycji dostarczył Michał Anioł w projektach dolnej partii nagrobka Juliusza II (1505 oraz 1513), na której ukazane są postacie jeńców w układzie antytetycznym. W nieco odmiennej redakcji motyw ten został zrealizowany przez Francesca Primaticcia (około 1543) w Fontainebleau. Pola wypełnione przez obrazy, flankowane są przez odwrócone do siebie postacie[415]. Różne warianty, popularnego manierystycznego motywu, występowały powszechnie w czwartej ćwierci XVI w. na terenie Veneto, jak choćby na nagrobku Marina Grimaniego z S. Giuseppe di Castello (1601–1604) w Wenecji, dłuta Campagni przy współpracy Cesarego i Zuana Groppów[416]. Aniołowie prezentują tam tablicę inskrypcyjną, Również na wyrzeźbionej przez Vittorię (po 1576) tablicy pamiątkowej, poświęconej królowi francuskiemu (wcześniej polskiemu) Henrykowi III, w weneckim Pałacu Dożów, występuje zbliżony typ kompozycji[417], jak też na weneckim nagrobku Alessandro Vittorii w S. Zaccaria[418].

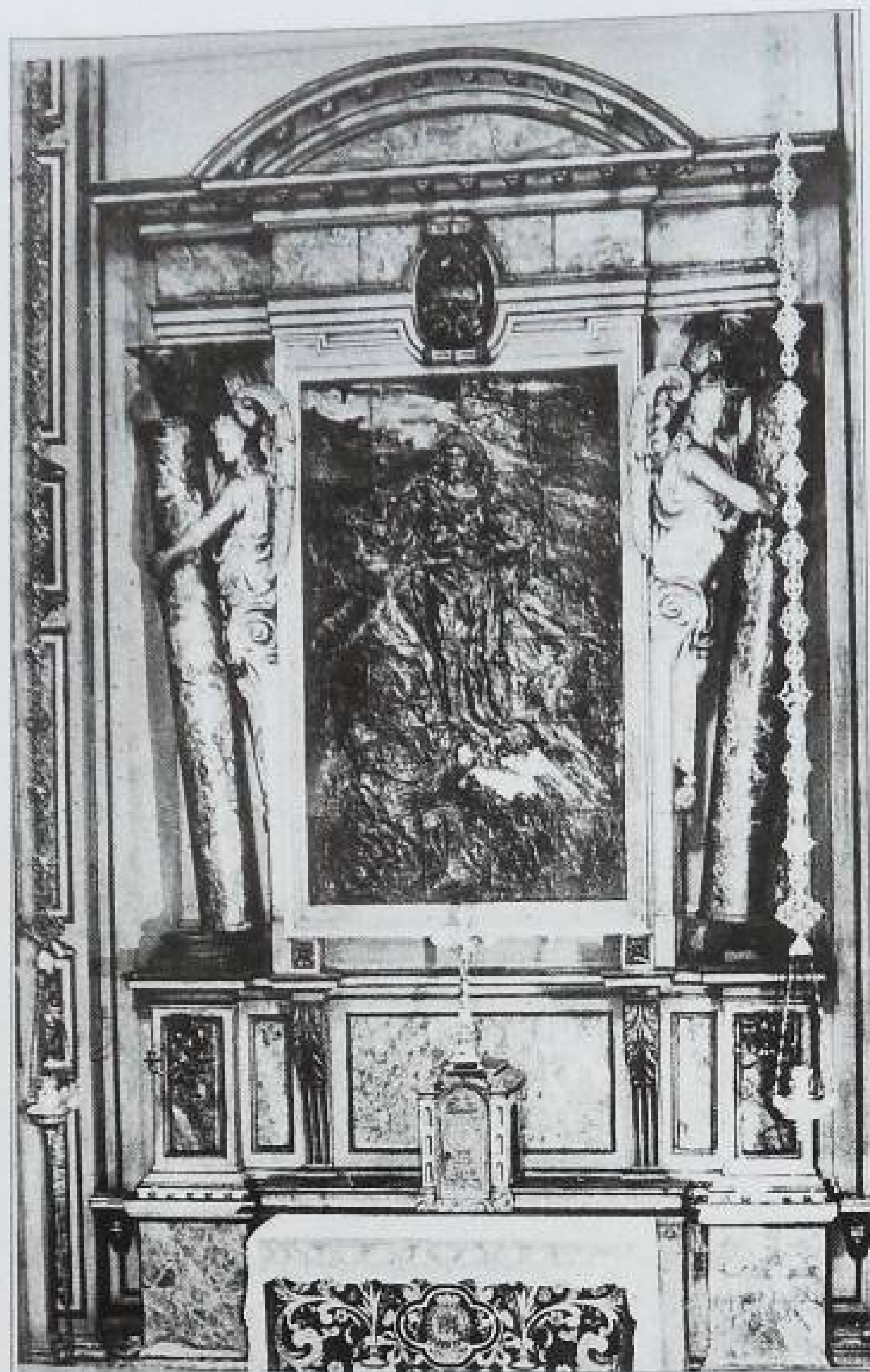
Pewien wpływ na redakcję nieświeskiego motywu anioła z kolumną mogło mieć przedstawienia aniołów z kolumną jako Narzędziem Męki Pańskiej[419]. Uzasadnione wydaje się zwrócenie uwagi na personifikacje cnót *Constantii* i *Fortitudo*, których atrybutami były kolumny, i których wizerunki były rozpowszechniane poprzez ryciny by wymienić *Hieroglyphikę* Valeriana Pierii[420] czy *Iconologię* Cesarego Ripy[421]. Forma artystyczna ołtarza św. Krzyża w postaci edikuli, ulegającej destrukcji jest reprezentatywnym przykładem, tak jak S. Cuore manierystycznej rzeźby „uszkodzonej" (*rotto*) wedle terminologii Serlia[422]. *Rotto* jako forma artystyczna w architekturze i rzeźbie zostało stworzone przez wyobraźnię artystów manierystycznych. W Palazzo del Tè (około 1530) Giulio Romano zakomponował fasadę, jakby ulegała zniszczeniu: osuwają się tryglify, przerywając zarazem gzyms[423]. Dziełem, w którym idea formy „uszkodzonej" osiągnęła najdosko-



94. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Ołtarz św. Krzyża (fot. T. Bernatowicz, 1990)



95. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Ołtarz NMP (fot. T. Bernatowicz, 1990)



96. Mediolan. Kościół S. Fedele. Ołtarz S. Cuore
(wg Karpowicz, *Un inusitato...*)



97. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment ołtarza św. Krzyża (fot. T. Bernatowicz, 1990)





98. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment ołtarza św. Krzyża, anioł z prawej strony (fot. T. Bernatowicz, 1990)



99. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment ołtarza św. Krzyża, anioł z lewej strony (fot. T. Bernatowicz, 1990)

nalszy wyraz jest *Pieta Rondanini* Michała Anioła. Można odczytać istnienie w niej trzech stanów istnienia dzieła rzeźbiarskiego: *non finito*, *finito* i *rotto*. O ile w obrębie dzieła „niedokończonego" istnieje możliwość wydobycia z materii kamienia formy, o tyle w przypadku „uszkodzonego" wyłoniona „forma" jest poddana procesowi, który zapoczątkowuje bezpowrotne i ostateczne unicestwienie dzieła.

Idee trzech stanów fizycznego istnienia rzeźby zawarte w *Piecie Rondanini* znalazły odbicie w projektach portali wykonanych przez Sebastiana Serlia i zamieszczonych w *Extraordinario libro di architettura*...[424]. Ołtarz św. Krzyża nie jest jedynym dziełem *rotto* powstałym w kręgu fundacji Radziwiłła „Sierotki". Należy wymienić jeszcze działo *Circe* odlane w 1600 r. w Nieświeżu przez Hermana Molzfelta. Ma ono kształt spękanej kolumny związanej powrozami. Do tej grupy dzieł zalicza się również nagrobek syna „Sierotki" Krzysztofa Radziwiłła. Będzie o nim mowa w dalszej części pracy.

Związki stylistyczno-formalne rzeźb aniołów z ołtarza św. Krzyża z dziełami Girolamo Campagni są do tego stopnia wyraziste, iż należy rozważyć możliwość zmiany atrybucji. W źródłach mówiących o pracach przy wykonywaniu ołtarza głównego w Il Santo w Padwie, Cesare Franco jest określany jako „tagliapietra", „inscisor lapidus", „lapicida" lub „architetto"[425]. W odróżnieniu od Campagni, którego nazywa się zawsze tak samo: „scultore" lub „sculptor". Przy omawianiu nagrobka Priulich, również Tommaso Temanza, określił Franco jako „scalpellino ed architetto"[426]. Z biografii artystycznej Franco wynika, że był on architektem i kamieniarzem, nie zaś „sculptorem", jak Campagni. Wybitna klasa artystyczna rzeźb, a zarazem efemeryczność postaci Franco jako twórcy rzeźby figuralnej, skłania do uznania, iż Campagna był autorem aniołów nieświeskich. Franco odkuł jedynie pozostałe, architektoniczne elementy.

Ołtarz św. Krzyża wykonany został w Italii, a następnie przewieziony do Nieświeża i tu zmontowany[427]. Wątpliwe wydaje się, aby Campagna, był na Białorusi. Prace montażowe wykonał zapewne jego współpracownik Zamówienie na ołtarz Radziwiłł złożył zapewne osobiście podczas pobytu w Wenecji w 1582 r. Będąc wcześniej w Mediolanie widział ołtarz Tibaldiego w S. Fedele. Lata 1580–1584 to okres wznoszenia głównego ołtarza w bazylice S. Antonio w Padwie, przy którym pracowali Campagna i Franco. W świątyni tej istniała kaplica Nacji Polskiej (od 1592). Do jej ksiąg w Uniwersytecie Padewskim wpisał się również Radziwiłł „Sierotka", pod-



100. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment ołtarza św. Krzyża z sygnaturą Cezarego Franco (fot. T. Bernatowicz, 1990)

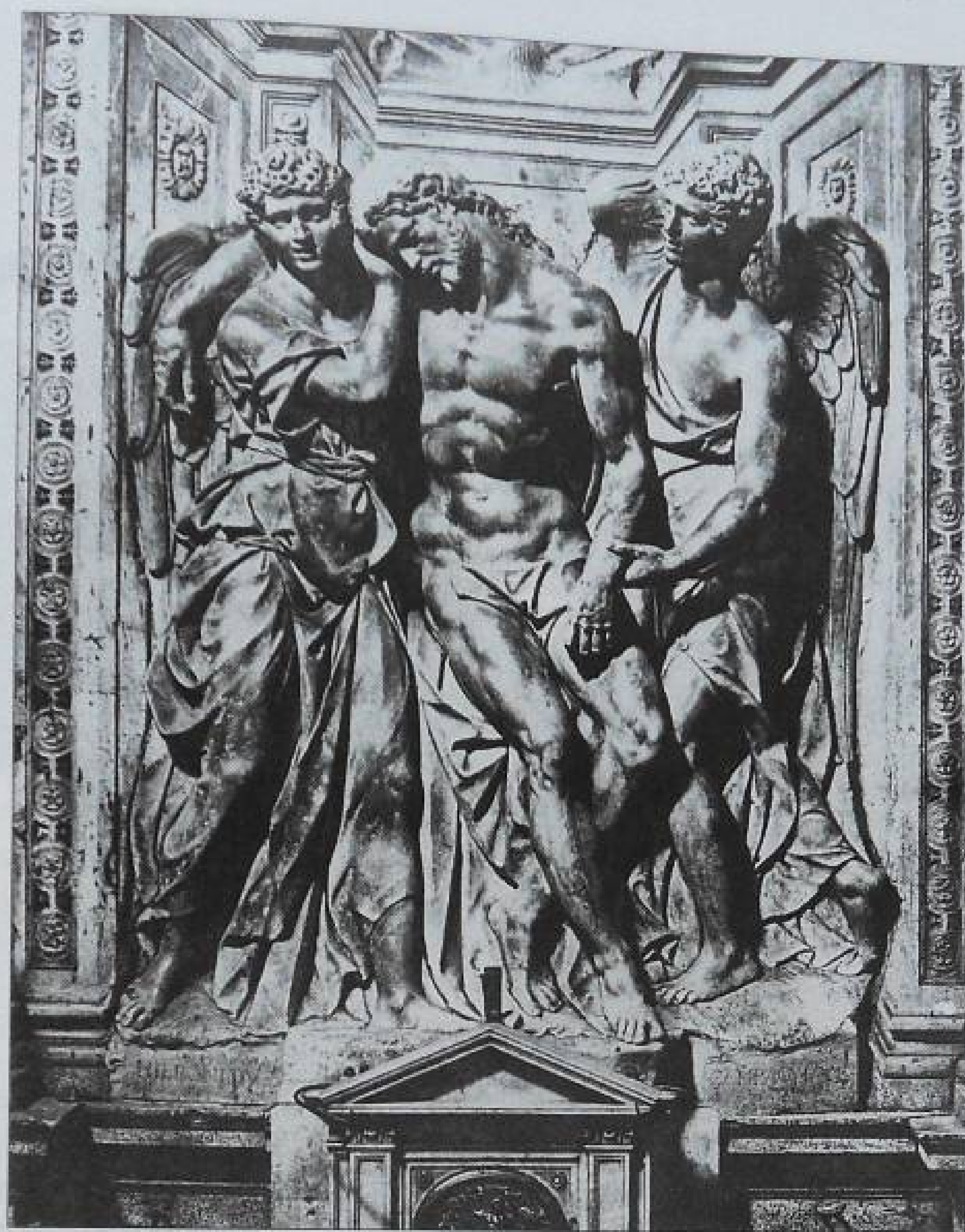
czas późniejszego pobytu w 1593 r.[428] Właśnie w kaplicy Nacji Polskiej znajduje się nagrobek Adama Zalińskiego wykonany w 1603 r. Antykizowane popiersie znajdujące się na tym pomniku słusznie jest łączone właśnie z Campagną[429]. Dodajmy, że stylistyka obramienia tego pomnika bliska jest zarówno ołtarzowi głównemu w S. Antonio, jak i nagrobkom nieświeskim do tego stopnia, że nie można wykluczyć udziału Cesare Franco przy jego realizacji.

Architektoniczna forma ołtarza św. Krzyża, z zaznaczonym wątkiem muru wskazuje, że chodzi o budowlę, ulegającą destrukcji, a wskutek interwencji aniołów zostaje przywracana do stanu pierwotnego. W sensie symbolicznym budowlą tą jest Kościół, co w czasach potrydenckich było utożsamiane z Kościołem Powszechnym, Chrystusowym. Ukazanie destrukcji i przywracanie pierwotnego stanu w przypadku ołtarza S. Cuore, to niewątpliwe nawiązanie do sytuacji Kościoła katolickiego po reformacji. Wprowadzenie tego motywu w Nieświeżu może odnosić się do wyznaniowych konfliktów na Litwie, gdzie Kościół katolicki w XVI w. był szczególnie zagrożony.

Występowanie postaci aniołów nie jest przypadkowe, jak też nie mają one znaczenia wyłącznie „funkcjonalnego" (aniołowie byli przeznaczeni do posług), ale przede wszystkim symboliczne. Aniołowie na ołtarzu symbolizują dwa cherubiny znajdujące się pierwotnie w przebłagalni, wykonane według instrukcji danej przez Boga Mojżeszowi (Wj. 25, 18–19), przez Besaleela do miejsca Świętego Świętych: „Dwa też cheruby wykuł ze złota, uczynił zaś je na końcach przebłagalni: jednego cheruba na jednym końcu, a drugiego cheruba na drugim końcu przebłagalni" (Wj. 37, 7–8). Motyw ten powtórzył Salomon we wzniesionej przez siebie Świątyni Jerozolimskiej: „w sanktuarium sporządził dwa cheruby – umieścił te cheruby w głębi wnętrza świątyni – cheruby te pokrył złotem" (1 Krl. 6, 23, 27, 28). Św. Paweł w Liście do Hebrajczyków (Hbr 9) odwołuje się do opisu miejsca Świętego Świętych z dwoma aniołami, pisząc, że teraz Chrystus „przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego, zdobywszy wieczne odkupienie", bowiem Chrystus „oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu. I dlatego jest pośrednikiem Nowego Przymierza, ażeby przez śmierć poniesioną dla odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza ci, którzy są wezwani do wiecznego dziedzictwa, dostąpili spełnienia obietnicy" (Hbr. 9, 12; 15).

Tak jak przez Mojżesza i Salomona odnowione zostało Przymierze z Jahwe, tak pośrednikiem Nowego Przymierza jest Chrystus. Interpretację retabulum jako uzdrowiony Kościół potwierdza wezwanie ołtarza oraz inskrypcja. Treści ideowe mają odniesienia do biografii fundatora retabulum. Przez konwersję Radziwiłł również odnowił Przymierze z Bogiem, zerwane przez jego ojca, kalwina Mikołaja „Czarnego".

Jednocześnie książę wyeksponował w głównej świątyni ordynacji postacie aniołów, których kult stanowił przedmiot kontrowersji z protestantami. Występowanie aniołów-cherubinów na ołtarzu nieświeskim ma jeszcze jeden ważny aspekt ideowy, związany z kontrreformacją. Biblijne przekazy mówiące o wykonaniu i pokryciu złotem cherubinów stanowiły istotny argument katolików w polemikach z protestantami w sprawie wykonywania i czczenia wizerunków świętych. Cytaty mówiące o sporządzeniu cherubinów przez Mojżesza, Salomona oraz wzmianek o tym w pismach św. Pawła zostały użyte jako motto dzieła Andrzeja Jurgiewicza zwalczającego kalwiński ikonoklazm na Litwie[430]. Przypomnijmy, że kanonik ten współpracował zarówno z kardynałem Jerzym



101. Wenecja. Kościół S. Giuliano. G. Campagna, *Pieta Anielska* z ołtarza głównego (wg Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*)

Radziwiłłem, jak i z Radziwiłłem „Sierotką", któremu zresztą dedykował dwie prace polemiczne: *Anatomia libelli...*, oraz *Quinti Evangelii...*.

Z księgi wydatków z 1600 r[431]. wynika, iż Radziwiłł „Sierotka" współfinansował wykonanie głównego ołtarza w kościele Bożego Ciała. Głównym fundatorem był jego brat Stanisław Radziwiłł (zm. 1592), a wykonawcą snycerz Filip[432]. Fundacji książęcej był główny ołtarz w kościele św. Mikołaja w Mirze wykonany w październiku 1604 r.[433] Trudno jednoznacznie ustalić, w jakim stopniu radziwiłłowska akcja fundacji ołtarzy objęła nieświeski kościół Benedyktynek. W 1600 r. „towarzysz snycerz" Hanusz „postawił" ołtarz św. Krystyny. Niska cena, jaką za tę pracę otrzymał czeladnik Hanusz wskazuje, że ołtarz ten jedynie zmontował. Retabulum – to św. Anny i św. Krystyny opisuje XIX-wieczny inwentarz: „[Ołtarz] S-tej Anny, o 2 kolumnach alabastrowych z pedestałami, nad którémi dwie figurki drewniane, skrzydlate snycerskiej roboty. Ramowanie obrazu oraz dekoracyja całego ołtarza podobnejże snycerszczyzny. Obraz na drzewie malowany Ś. Annę, Matkę Bożą i Zbawiciela wyobrażający. (...) U góry nad nim w owalnym ramowaniu mały obraz ś. Krystyny"[434]. Pozłacany krzyżyk na ten ołtarz wykonał złotnik Stefan[435]. W kościele tym bliżej nieokreślone prace prowadził również snycerz Filip[436].

Skromniejszy kształt miały ołtarze w kaplicach zamkowych. W inwentarzu zamku w Nieświeżu z 1658 r. znajdujemy opis retabulum, którego powstanie ze względu na namalowane krzyże jerozolimskie należy wiązać z Radziwiłłem: „Obraz w samym ołtarzu Wszystkich ŚŚ, (...) Ołtarz między słupami malowanymi z herbami krzyżów hierozolimskich. Przy tychże słupkach ołtarzowych aniołki dwa trybowaną robotą, złociste. Po ścianach z obu stron cherubinków wybijanych złocistych sztuk ośm"[437]. Niewielkie rozmiary posiadał również ołtarz na zamku w Szydłowcu wykonany w 1608 r.[438]

Akcja fundacji ołtarzy miała szczególne znaczenie ideowe. Dla protestantów, w związku z odrzuceniem części dogmatów, związanych z sakramentami



102. Padwa. Kościół S. Antonio. Rzeźba anioła z ołtarza głównego (wg Timofiewitsch, *Girolamo Campagna*...)

i naturą Chrystusa ołtarz był sprzętem równoważnym z amboną lub chrzcielnicą. W liturgii potrydenckiej ołtarz jest miejscem najważniejszym w kościele, ze względu na sprawowany przy nim Sakrament Eucharystii zwany inaczej Sakramentem Ołtarza. Szczególnie na Litwie spory religijne wokół Eucharystii należały do najzagorzalszych. Radziwiłł zadbał jednocześnie o odpusty dla fundowanych ołtarzy w kościołach nieświeskich: św. Krzyża (Bożego Ciała), św. Krystyny (św. Eufemii) oraz NMP w świątyni św. Katarzyny). Ich treść wyeksponowana została na tablicach inskrypcyjnych umieszczonych obok ołtarzy.

Odpusty czyli odpuszczanie grzechów poza sakramentem Pokuty były jedną z głównych przyczyn wystąpienia Marcina Lutra i początków reformacji[439]. Natomiast sobór trydencki jednoznacznie potwierdził znaczenie odpustów dla uzyskania zbawienie. Kolejni papieże potrydenccy przeprowadzili weryfikację katalogu odpustów, wyłączając z nich znaczną liczbę, którą uznano za niezgodną z doktryną katolicką. Znamienne przykłady zyskiwania odpustów przez „Sierotkę" znajdujemy w jego *Podróży do Ziemi Świętej*..., w której opisując miejsca i świątynie związane z Chrystysem za każdym razem podaje, na jakich warunkach można uzyskać odpust za jego odwiedzenie. Peregrynat nieświeski posiadał nawet w swojej bibliotece książkę pt. *Sposób dostąpienia odpustów*[440].

Fundacjom retabulów towarzyszyło wyposażanie ich w sprzęty ołtarzowe. Do ołtarza głównego książę zakupił tabernakulum, o którym w 1582 r. Skarga tak pisał: „Niedawno sprowadził on z Włoch tak misterne tabernakulum do kościoła w Nieświeżu, jakiem chyba żaden kościół w Polsce poszczycić się nie może"[441]. Nieodłącznym elementem wyposażenia kościołów związanych z ołtarzami fundowany-



103. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Relikwiarz św. Sabiny, przed 1939 r. (neg. IS PAN)

mi przez Mikołaja Radziwiłła były relikwiarze. W 1600 r. dla kościoła w Derewni podarował „krzyż drzewniany hierosolimski cum reliquiis SS. pod nim sedes srebrzna złocista"[442]. Do kaplicy św. Krzyża w kościele jezuickim umieścił przywiezione z Ziemi Świętej relikwie św. Krzyża[443], które później „były w złoto i perły oprawne"[444]. Niektóre relikwie ordynat traktował jako osobiste dewocjonalia. W *Testamencie...* napisał, że „relikwiarz kryształowy pozłocisty" przekazał do kościoła Bernardynów.[445] Relikwiarze wykonywane były w Nieświeżu[446]. Jeszcze w 1758 r. w kaplicy zamkowej w Nieświeżu znajdował się „Pacyfikał wielki, srebrny, pozłocisty przez Księcia Radziwiłła cognomento »Sierotki« do skarbu ordynackiego oddany, wiele relikwiów w sobie zawierający na kształt monstrancyi zrobiony". Relikwie umieszczone w medalionowej puszce i oszlifowanym w ośmiobok krysztale górskim były dołączone również do różańca ofiarowanego później jako wotum na Jasną Górę.

W zbiorach Instytutu Sztuki PAN w Warszawie zachowała się fotografia sprzed II wojny światowej przedstawiająca relikwiarz znajdujący się przed II wojną światową w kościele Bożego Ciała, a pochodzący z kościoła Bernardynek. Srebrna, prostokątna puszka mieściła relikwie św. Sabiny, o czym informuje napis: RELIQVIE SANCTE SABINE. Na jednej ze ścian ukazane są postacie śś. Scholastyki i Eufemii (identyfikowane na podstawie napisu: S. SCHOLASTICA S. EVPHEMIA) umieszczone po bokach herbu z krzyżami jerozolimskimi. Relikwiarz prezentuje niski poziom artystyczny, co jest widoczne choćby po schematycznym rycie postaci świętych. Wykonawcą mógł być Stefan, nadworny złotnik Radziwiłła. W pojezuickim kościele znajdował się przed wojną inny relikwiarz, znany również jedynie ze zdjęcia. Znajdowały się na nim herby Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Fundacje relikwiarzy nie oddają w pełni zakresu książęcych zainteresowań doczesnymi szczątkami świętych. Przykłady znajdujemy w jego *Podróży do Ziemi Świętej*.... Książę wymienia relikwie jak ciało św. Symeona oglądane w Zara w Dalmacji czy głowę św. Tytusa na Krecie[447]. Do świątyni nieświeskiej Bożego Ciała oprócz relikwii Św. Krzyża Radziwiłł przywiózł kawałek porfirytu ze słupa, przy którym zgodnie z tradycją był biczowany Chrystus, a także mannę z grobu św. Mikołaja w Bari[448].

Kult relikwii stanowił również sporny problem między katolikami a protestantami, którzy odrzucili kult świętych, wraz z kultem relikwii. Uznali je za zabobon i bałwochwalstwo. Sobór trydencki uznał kult relikwii za dogmat wiary, podkreślając zarazem jego znaczenie dla duchowego życia katolików: „Wierni powinni czcić święte ciała świętych męczenników i innych żyjących z Chrystusem, ponieważ były



104. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Relikwiarz (fot. przed 1939; neg. IS PAN)

one żywymi członkami Chrystusa i świątynią Ducha św. (1 Kor. 3,16; 6,19; 2 Kor. 6,16), a będą kiedyś wzbudzone do życia wiecznego i uwielbione; przez te relikwie liczne dobrodziejstwa są ludziom okazywane i dlatego należy potępić tych (a Kościół już ich potępił i teraz potępia), co twierdzą, że relikwiom świętych nie należy się szacunek i cześć albo, że są one wraz z innymi świętymi pamiątkami czczone bez pożytku lub że bez pożytku są nawiedzane miejsca pamiątkowe świętych w celu uzyskania od nich pomocy"[449].

W kaplicy Grobu Świętego w Jerozolimie Radziwiłł umieścił wieczną lampkę, na której opiekę przeznaczył zapis roczny w wysokości 25 dukatów[450]. Utrzymywanie nieustannie zapalonych lamp, przed czczonymi obiektami sakralnymi, a przede wszystkim Najświętszym Sakramentem stało się obowiązujące w okresie potrydenckim. Znalazło to odbicie w *Instructiones fabricae*... św. Boromeusza[451] oraz w innych dokumentach posoborowych, takich jak *Rytuał rzymski* oraz *Rytuał piotrkowski*, czy w przepisach *De Sanctissimo Eucharistiae Sacramento*: „Niechaj przed nim lamp kilka a przynajmniej jedna, we dnie i w nocy ustawicznie się pali". Prócz czysto praktycznego znaczenia, wskazywania Najświętszego Sakramentu miało też symboliczną wymowę. Miało przypominać, że Chrystus jest światłem świata oraz początkiem światła wiecznego[452]. W XVII w. Jakub Marchański tak oto odczytywał symbolikę wiecznej lampki: „ukazuje ona praktykę naszych przodków w wierze i na niej oparty dekret Kościoła Oblubienicy Jezusa Chrystusa, a waszej matki, którym nakazuje ona utrzymywać nieustannie zapaloną lampę przed przybytkiem świętym (...) Przypomina ona światło łaski i wiary, jakie przez chrzest otrzymali tę światłość wieczną do jakiej są przeznaczeni"[453].

Z innych sprzętów ołtarzowych fundowanych przez Radziwiłła wymienić można srebrny krucyfiks[454] oraz sześć lichtarzy do ołtarza św. Krzyża[455]. Należy wspomnieć również o ofiarowaniu sześciu srebrnych świeczników do kościoła Benedyktynek w Nieświeżu[456]. Do ołtarza na zamku w Szydłowcu książę podarował lichtarz[457] i krucyfiks[458]. Natomiast benedyktynki nieświeskie otrzymały od Radziwiłła w 1609 r. monstrancję[459]. W ramach wyposażania kościołów i kaplic Radziwiłł fundował również paramenty. Nieliczne wzmianki mówią jedynie o podarowaniu materiału na ornat[460], a także wspomniane jest o ornacie i antependium z krzyżami jerozolimskimi, znajdujących się w kaplicy zamkowej[461]. Książę finansował wykonanie wszystkich paramentów do kaplic w zamkach, a także grobowej św. Krzyża.

Znaczące miejsce w fundacjach wyposażenia kościołów przez Radziwiłła musiały zajmować naczynia eucharystyczne. W zapisie z 9 listopada 1636 r., informującym o odjeździe księcia Aleksandra Ludwika Radziwiłła, znajdujemy wykaz przedmiotów sakralnych, z których część posiadała krzyże jerozolimskie: pozłacany kielich z patyną, srebrna puszka na hostie, para składanych, srebrnych lichtarzy oraz srebrny kociołek na święconą wodę. Nie ulega wątpliwości, że były one zamówione przez Radziwiłła „Sierotkę"[462]. Naczynia stanowiły wyposażenie kaplicy zamkowej. Nie można wykluczyć, że również pozostałe sprzęty uwzględnione w wykazie oraz inwentarzu z 1658 r.[463] pochodziły z fundacji Mikołaja Radziwiłła. Podczas pobytu w Jerozolimie książę podarował złoty kielich z pateną, podkreślając w *Peregrynacji*..., że wyryto imię i herby nasze"[464]. „Drugi kielich, srebrny pozłacany z takąż pateną" również z nazwiskiem księcia i herbami zostawił peregrynant w Betlejem. Bliżej nieznane nam przedmioty liturgiczne ufundował ordynat do kaplicy rodowej św. Krzyża[465].

Radziwiłł „Sierotka" finansował również wykonanie innych sprzętów do wnętrz kościelnych. Fragmenty takich zleceń zostały odnotowane w księdze wydatków z 1600 r. Do kościoła Benedyktynek w Nieświeżu stolarz Strzynatka wykonał schody na ambonę[466], zaś cieśla Stanisław, ławki[467]. Jak już wspominano w części pracy poświęconej fundacjom architektonicznym, Radziwiłł umieszczał na wznoszonych przez siebie kościołach tablice kamienne zawierające informacje dotyczące fundacji świątyni, fundatorów, najważniejszych wydarzeń. Jedną z takich tablic, o nieznanej nam treści dla kościoła w Nowym Świerżniu wykonał snycerz Filip[468]. Wiadomo, że tablice z inskrypcjami znajdowały się ponadto w kościołach w Mirze oraz Bernardynów i Benedyktynek w Nieświeżu. Zachowały się projekty tablic do kościoła św. Eufemii[469]. Ustanawiając fundację dla benedyktynek nieświeskich, Radziwiłł finansował nawet najmniejsze elementy wyposażenia, takie jak zegar sprowadzony z Niemiec[470], książki liturgiczne[471], a nawet pieczęci[472].

Nie zachowały się obrazy religijne fundowane przez Radziwiłła. Rzadko pojawiające się wzmianki o nich, jak też o stosunku księcia do nich[473]. Wiadomo jednak, że książę zamawiał obrazy do fundowanych przez siebie kościołów; wspomina o tym Piotr Skarga. Prawdopodobnie powstanie znaczniejszej części obrazów znajdujących się w dwóch kaplicach zamkowych w Nieświeżu wymienionych w inwentarzu z 1658 r. wiąże się z czasami Radziwiłła „Sierotki". Możemy się domyślać, że również niektóre obrazy z kościoła św. Eufemii w Nieświeżu wymienione w inwentarzach z początków XIX w. i częściowo zachowane w kościele w Nowej Myszy są fundacji Radziwiłła. Książę oddawał cześć cudownym obrazom, jak choćby Matce Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze złożył przecież jako wota różaniec i laskę pielgrzymią. Interesujące świadectwo religijności księcia i jego stosunku do obrazów przekazuje nam

Aland, który pisze, że „Sierotka przy łóżku miał zawżdy przed oczyma »Arborem vitae humanae« obraz invencyjej swojej drukowany i pismem świętym oznaczony jako ludzie jednako wszyscy się rodzą i umierają, a nie jednako żywot swój na tym świecie toczą, jedni w nędzy i pracy, drudzy w bogactwach i wczasiech. [...] Miał i innych obrazów pełno na pokoju nie onych złośliwych Owidiuszowych, na które ani popatrzyć człowiek chrześciański nie przystoi ale nabożnych i duchowych, z których brał pobudkę do rzeczy zbawiennych"[474]. O zainteresowaniach księcia ikonografią religijną świadczy również zbiór rycin znajdujący się w jego bibliotece pt. *Ecclesiae Militantis Triumphi...*[475]. Wykonane zostały one przez J. B. Cavalieriego, według fresków Nidcolò Circignani zwanego Pomarancio, znajdujących się w rzymskim kościele S. Stefano Rotondo[476]. Te fragmentaryczne informacje wskazują, że jednemu z głównych szerzycieli kontrreformacji na Litwie nieobca była dydaktyczno-religijna funkcja obrazów oraz ich kult. Tym bardziej że jedną z głównych postaci „walki o obrazy" ze strony katolickiej był Andrzej Jurgiewicz należący do bliskiego otoczenia kardynała Radziwiłła. Dedykował on Radziwiłłowi „Sierotce" aż dwie rozprawy polemiczne: *Anatomia libelli...* i *Quinti Evangelii...* Apogeum polemiki o kult obrazów między katolikami i kalwinami litewskimi przypadła na lata osiemdziesiąte XVI w. Około 1580 r. w Wilnie odbyła się dysputa między jezuitami a kalwinami – Wolanem, Sudrowiuszem i Rupertem o kulcie obrazów. Jej następstwem było wydanie (przed 1583) przez zakonników, obecnie niezachowanej rozprawy, w której katolicy udowadniali zasadność kultu obrazów. Informacje te podał Andrzej Wolan, który w odpowiedzi na pismo jezuitów wydał dzieło pt. *Idolatriae loiolitarum vilnensium oppugnatio...*, w którym skrytykował m.in. kult obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej[477]. Odpowiedzią strony katolickiej była obszerna praca Jurgiewicza *De pio et in Sancta Ecclesia iam inde ab Apostolis receptissimo sacrarum imaginum usu...*[478]. Autor odpierał zarzuty Wolana, odwołując się do pism Ojców Kościoła[479].

Dzieła prezentowane do kościołów i kaplic fundacji Radziwiłła w znacznej mierze sprowadzane były zza granicy. Warto tu wspomnieć choćby o licznych ośrodkach artystycznych, z którymi książę utrzymywał kontakty i skąd wędrowały dzieła sztuki do Nieświeża. Sprowadzaniem artykułów zagranicznych dla księcia z Italii (Wenecja, Padwa, Bolonia), Niemiec (Augsburg, Würzburg), Austrii (Wiedeń) zajmowała się krakowska firma Montelupich. W listach odnotowano również sprowadzanie akcesoriów sakralnych do kościoła w Szydłowcu w 1594 r. z Wenecji i Wiednia[480]. Przez długi czas różne zakupy w Rzymie sprawował poseł królewski, ksiądz Jan Tyczyn. Kontakty gospodarcze i kulturalne utrzymywał książę również z takimi miastami, jak Frankfurt nad Menem, Królewiec, Gdańsk czy Lublin.



105. Portret M. K. Radziwiłła, po 1604 r. (L. Kilian, D. Custos; neg. MNW)

III. SPLENDOR FAMILIAE RADIVILLORUM

Podnoszenie, eksponowanie i wywyższanie rodu Radziwiłłów, szczególnie zaś katolickiej linii „książąt na Ołyce i Nieświeżu" należało do ważnych wyjątków działalności Radziwiłła „Sierotki". Znalazło to odbicie w programach artystycznych i ideowych fundowanych przez księcia dzieł.

Mimo że Radziwiłł był zaledwie w drugim pokoleniu księciem, to rola i znaczenie, jakie ówcześnie odgrywali Radziwiłłowie w Wielkim Księstwie Litewskim, sprawiały, iż książę posiadał wysokie mniemanie o swoim rodzie. Wyrażał je kilkakrotnie, jak choćby komentując złośliwie po ślubie Krystyny Radziwiłłówny z hetmanem Zamoyskim, który na skutek koligacji z Radziwiłłami stał się bardziej zarozumiały.

Radziwiłł „Sierotka" podejmował różnorodne działania mające na celu podnoszenie sławy rodu, odnoszące się zarówno do współczesności i przyszłości, jak też przeszłości. Szczegółowe ich określenia wymaga odrębnych studiów, stąd zasygnalizowałem tu tylko kilka przykładów związanych z tym zagadnieniem.

Szczególną opieką otaczał książę swoich braci Albrychta, Jerzego i Stanisława, którym przewodził w różnorodnych działaniach: politycznych, gospodarczych, religijnych. *etc.* Pod jego wpływem w 1574 r. wszyscy z rodzeństwa zmienili konfesję na katolicką. Mikołaj Krzysztof często zabiegał o stanowiska i godności dla braci. Książę Albrycht przejął urząd marszałka nadwornego litewskiego po Radziwille „Sierotce". Również później w 1586 r. książę zrezygnował ze stanowiska marszałka wielkiego litewskiego na rzecz tego samego brata. Dopilnował także aby urząd ten, po śmierci Albrychta w 1592 r. objął drugi z braci Stanisław. Szczególnie dużo zawdzięcza księciu najmłodszy z braci – Jerzy. Kolejne stopnie kariery duchownej, na którą złożyły się nominacje na koadiutora wileńskiego (1574), biskupa wileńskiego (1580), kardynała (1583) i biskupa krakowskiego (1591) były organizowane i popierane przez Mikołaja Krzysztofa.

Budowaniu potęgi i konsolidowaniu rodu służyło również powołanie trzech ordynacji i komasacja dóbr wokół Nieświeża, Miru i Klecka. Stanowiły one podstawę potęgi ekonomicznej Radziwiłłów, zarówno w czasach księcia jak i jego następców.

Radziwiłł „Sierotka" nie zaniedbywał również kuzynów z linii kalwińskiej, książąt „na Birżach i Dubinkach". W 1584 r. nie przyjął urzędu wojewody wileńskiego, umożliwiając objęcie tego stanowiska Krzysztofowi „Piorunowi". Lojalność rodowa ujawniła się także w 1613 r., gdy książę, ze względu na stan zdrowia, chciał zrezygnować z urzędu wojewody wileńskiego, co otwarłoby drogę do nominacji Krzysztofowi Radziwiłłowi z linii birżańskiej. Mimo że król nie przyjął rezygnacji, to i tak „Sierotka" spowodował, iż przydzielono mu Krzysztofa do pomocy w pełnieniu obowiązków wojewody wileńskiego.

Książę spieszył z pomocą w sytuacjach, gdy kalwińscy kuzyni mieli trudności. Skomplikowaną sytuacją był rokosz sandomierski. Wtedy to honor całej rodziny został nadwerężony z powodu udziału w buncie przeciwko królowi podczaszego litewskiego Janusza Radziwiłła, jego brata Krzysztofa oraz brata stryjecznego Jerzego. Po klęsce rokoszan pod Guzowem (1607) książę rozpoczął energiczne działania, mające na celu pogodzenie kuzynów-rokoszan z regalistami i uzyskanie przebaczenia u króla Zygmunta III. W następstwie starań Radziwiłła „Sierotki" książę Janusz wysłał list przepraszający do króla, a następnie przeprosił monarchę osobiście.

Szczególny nacisk kładł książę na upamiętnienie rodu w literaturze i sztuce. Z jego inicjatywy Mateusz Strubicz opracował pracę pt. *Genealogia eiusdem ducalis familiae et domus Szidloveciae...*, dołączoną do mów pogrzebowych poświęconych braciom księcia: Albrychtowi, Stanisławowi i Jerzemu. Genealogia zawiera krótkie i precyzyjne informacje o przeszłych i współczesnych księciu Radziwiłłach. Warte podkreślenia jest to, że zostali uwzględnieni tylko ci antenaci, których istnienie miało potwierdzenie źródłowe.

Książę dbał o międzynarodową propagandę rodu. Dzięki niemu zbroje trzech Radziwiłłów: Mikołaja „Czarnego", stryja Mikołaja „Rudego" i jego własna znalazły się w sławnej kolekcji arcyksięcia Ferdynanda Tyrolskiego w Ambras. W 1581 r. książę przesłał swoją i ojca zbroję do Austrii. Obiecywał arcyksięciu jeszcze zbroje swoich braci Albrychta i Stanisława, ale z niewiadomych przyczyn tego nie wykonał. Przedsięwzięciu w Ambras miało towarzyszyć wydanie albumu z wizerunkami rycerzy, które ostatecznie ukazało się sześć lat po śmierci arcyksięcia w 1601 r. w Innsbrucku. Krótkie życiorysy wojowników opracował Jakub Schrenk von Notzingen, a ryciny wykonał Dominicus Custos według wzorów Battisty Fontany.

A. FUNDACJE SEPULKRALNE

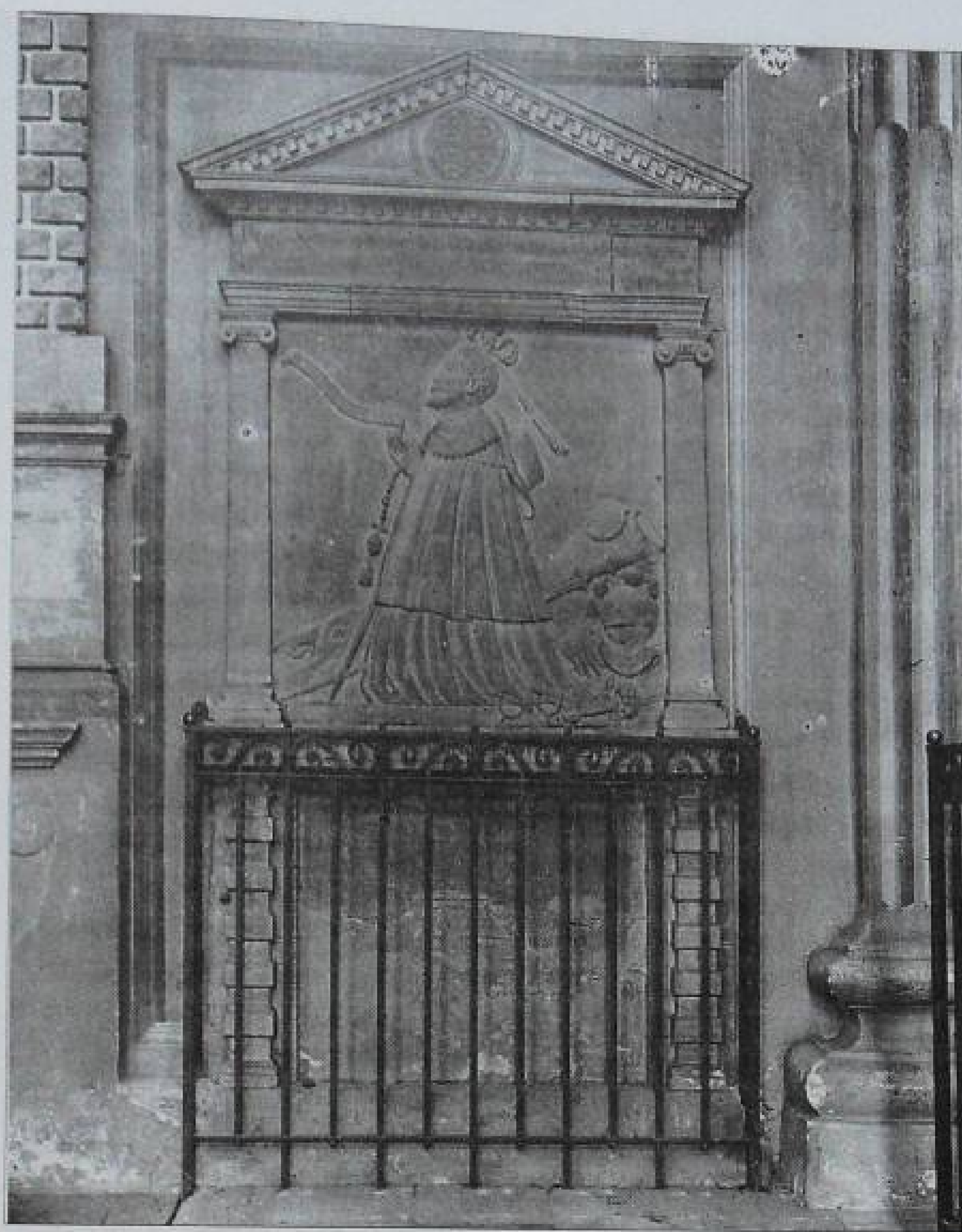
Oryginalną formę artystyczną posiadają również fundacje sepulkralne Radziwiłła. Z inicjatywy i funduszów księcia powstało kilkanaście nagrobków i epitafiów poświęconych członkom rodu Radziwiłłów i osobom z księciem zaprzyjaźnionych. Pomniki księcia, jego żony Elżbiety z Wiśniowieckich oraz dwóch synów Mikołaja i Krzysztofa Mikołaja zostały ustawione w ramieniu transeptu jezuickiego kościoła Bożego Ciała, pełniącego funkcję mauzoleum nieświeskiej linii Radziwiłłów. Również w pozostałych kościołach Nieświeża upamiętniono innych członków rodu. W świątyni Benedyktynek, gdzie zostały pochowane dwie młodo zmarłe córki księcia Krystyna i Katarzyna powstał nagrobek im poświęcony, natomiast w kościele Bernardynów tablice epitafijne wystawiono Radziwiłłom zmarłym jeszcze w pierwszej połowie XVI w.: kasztelanowi trockiemu Janowi (zm. 1522), kasztelanowi wileńskiemu Jerzemu (zm. 1541) oraz teściowej Eufemii Wiśniowieckiej. Nie mogło zabraknąć radziwiłłowskich epitafiów w najważniejszej świątyni Wielkiego Księstwa Litewskiego katedrze św. Stanisława w Wilnie, zwłaszcza że tutaj pochowana została wcześniej królowa Barbara Radziwiłłówna. W tej świątyni książę umieścił epitafia poświęcone biskupowi wileńskiemu Wojciechowi (zm. 1519), swoim braciom kardynałowi Jerzemu (zm. 1600) i Janowi (zm. 1557), krajczemu litewskiemu Janowi (zm. 1551), a nawet kalwińskim rodzicom Mikołajowi „Czarnemu" i Elżbiecie Szydłowieckiej.

Nagrobki księcia i jego żony

Nagrobek Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki" znajduje się w północno-wschodnim ramieniu transeptu, określanym jako kaplica św. Krzyża w kościele Bożego Ciała[1]. Pomnik ufundował sobie książę za życia. Mowa jest o tym w inskrypcji na cokole, potwierdza to również jezuita Marcin Widziewicz w mowie pogrzebowej[2]. Nagrobek Radziwiłła „Sierotki" powstał między 1588 a 1593 r. Na istnienie nagrobka już na początku lat dziewięćdziesiątych XVI w. wskazuje, wygłoszona w rocznicę pogrzebu (1617) mowa spowiednika księcia, Jana Alanda: „Lat temu 27 [tj. około 1590 – przyp. *T. B.*] jako świętej pamięci oświecone książę Mikołaj Radziwiłł – kościół ten Panu Bogu zbudował, w kościele grób sobie z prostego kamienia postawił"[3]. Tak wczesne datowanie pomnika potwierdza również jego stylistyka, bliska płycie nagrobka młodo zmarłego syna księcia Mikołaja, powstała ona tu po 1588 r. Natomiast kolejny nagrobek w mauzoleum nieświeskim poświęcony żonie Eufemii, wzniesiony po 1596 r. należy do innego kręgu artystycznego. Pomnik księcia przetrwał do czasów współczesnych w swoim pierwotnym miejscu. Nieznacznemu uszkodzeniu uległa jedynie tablica z inskrypcją, fragmenty twarzy księcia oraz bazy lewego pilastra.

Przyścienny nagrobek, wykonany z piaskowca i pierwotnie polichromowany znajduje się z prawej strony ołtarza św. Krzyża[4]. Podstawę pomnika stanowi wysoki cokół, nad którym wznosi się edikula. Główne pole, flankowane pilastrami jońskimi i zwieńczone trójkątnym naczółkiem wypełnia płyta z płaskorzeźbionym wizerunkiem księcia. Radziwiłł został przedstawiony w pozie modlitewnej, w profilu z głową lekko uniesioną ku górze. Jego pielgrzymi strój składa się z luźnych długich szat, przewiązanych sznurem, przewieszonego na plecach kapelusza, laski pielgrzymiej oraz długiego różańca zakończonego krzyżem, czaszką i pomponem. Wokół klęczącego są ułożone panoplia: rapier, kopia, ostrogi, hełm, napierśnik oraz rękawice. Na bogaty program inskrypcyjny składają się napisy umieszczone na banderoli, przy kolanach adoranta, na fryzie, oraz belce między cokołem a edikulą[5].

Cechą wyróżniającą nagrobek nieświeski spośród dzieł mu współczesnych jest skromna forma obudo-



106. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" (fot. sprzed 1939; neg. IS PAN)

wy, o delikatnej i suchej strukturze architektonicznej, pozbawionej nieomal całkowicie dekoracji ornamentalnej. Echa stylistyki manierystycznej widoczne są w tendencji do zacierania podziału na obudowę i wyobrażenia figuralne. Płaszczyznowość, linearyzm interpretacji form nagrobka oraz profilowość ujęcia postaci wskazują na zależności od małopolskiej rzeźby epitafijnej drugiej połowy XVI w. Figura na nagrobku sprawia wrażenie zmonumentalizowanej postaci z epitafium. Nieco wcześniejszym przykładem, bo z 1586 r., ilustrującym ten proces „powiększania" figur epitafijnych i umieszczania ich na dużych nagrobkach są postacie duchownych Jana i Hieronima Powodowskich, znajdujące się na pomniku w katedrze w Poznaniu[6].

Stylistyka płyt nagrobków księcia i jego syna bliska jest pomnikowi Mikołaja (kasztelana małogoskiego, od 1617 r. wojewody lubelskiego) i Zofii z Lubomirskich (zm. 1612) Oleśnickich wykonanym w 1620 r., a znajdującym się w kościele Benedyktyńskim na Św. Krzyżu. Początek prac przy kaplicy Oleśnickich miał miejsce przed 1614 r. (być może w początku 1604 r.). Jej budowę Jerzy Łoziński przekonywująco przypisał Kasprowi Fodydze[7].

Występowanie figury klęczącej i ascetyczność obudowy uzasadnia w jakimś stopniu spostrzeżenie, że obiekt ten stanowi zapowiedź „potrydenckiego" nurtu w rzeźbie polskiej[8]. Wczesnymi przykładami ilustrującymi tę tendencję mogą być nagrobki z tej samej kaplicy: Elżbiety Radziwiłłowej (po 1596) oraz Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła (1607–1608).

Monumentalne nagrobki z figurą klęczącą pojawiały się sporadycznie już w XIII i XIV w. we Włoszech. W szerszym stopniu zjawisko to zaistniało w XV w. na obszarze Italii, Hiszpanii i Francji, a w XVI w. rozszerzyło się również na północy Europy[9]. Szczególne znaczenie dla rozwoju i upowszechnienia się nagrobków tego typu w europejskich krajach katolickich miało wzniesienie w latach 1585–1591 pod kierunkiem Domenica Fontany nagrobka papieża Sykstusa V w kaplicy Sykstyńskiej kościoła S. Maria Maggiore w Rzymie[10]. Z nagrobkiem tym oraz z powstałym pod jego wpływem w latach 1589–1593 pomnikiem królowej Bony w ko-



107. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment nagrobka Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" (fot. sprzed 1939; neg. IS PAN)

ściele S. Niccolò w Bari (wykonawcami byli Andrea Sarti, Francesco Zaccarelli i Francesco Bernucci), a będącym fundacją Anny Jagiellonki, łączy monument Radziwiłła adoracyjna poza, ostentacyjne podkreślanie pokory i skromności (papież ubrany jest w skromne szaty: królowa występuje w stroju mniszki), umieszczenie obok adoranta symboli ziemskich dostojeństw (obok Sykstusa V leży tiara; insygnia królewskie Bony zostały umieszczone w dolnej strefie nagrobka), a także adoracja obiektu kultowego znajdującego się w ołtarzu. Przedstawione analogie, a zarazem brak polskich pierwowzorów, pozwalają przypuszczać, że dzieła włoskie stanowiły źródło inspiracji przy opracowywaniu ogólnej koncepcji nagrobka nieświeskiego.

Prócz modlitewnej pozy zmarłego, średniowieczną genezę posiada również banderola z inskrypcją. Umieszczenie jej na nagrobku jest przykladem pewnej tendencji w sztuce XVI i początków XVII w. polegającej na przejmowaniu średniowiecznych koncepcji ikonograficznych i kompozycyjnych. Zjawisko to, występujące w różnych rejonach Europy, jest określane jako „neogotyk około 1600"[11], lub też „nawrotem do gotyku"[12]. W przypadku nagrobka Radziwiłła zapożyczenia pochodzą ze średniowiecznych ołtarzy dewocyjnych i epitafiów.

Zastosowanie edikulowej formy obramienia nie należy do nowatorskich cech nagrobka; wywodząca się ze starożytności była stosowana powszechnie w XVI-wiecznej sztuce sepulkralnej w Polsce. Niemniej jednak zwraca uwagę dwukondygnacyjność kompozycji obramienia, a szczególnie wyeksponowanie wysokiego cokołu. Inwentor oparł się na wzornikach Serlia, wykorzystując zarówno jego projekty edikuli[13], jak i portali z charakterystycznym wkomponowaniem koła w naczółek[14].

Oryginalny w polskiej i europejskiej ikonografii sepulkralnej jest pielgrzymi strój księcia-adoranta. Trudno tu wskazać na konkretny pierwowzór. Mogły oddziałać wizerunki św. Jakuba Większego przedstawionego w stroju pielgrzyma. Uwagę zwracają ryciny wykonane według Rafaela przez Marcanto-

nia Raimondiego, rozpowszechniane w dwóch wersjach; w jednej apostoł jest ukazany w całej postaci, w drugiej zaś w popiersiu i profilu[15].

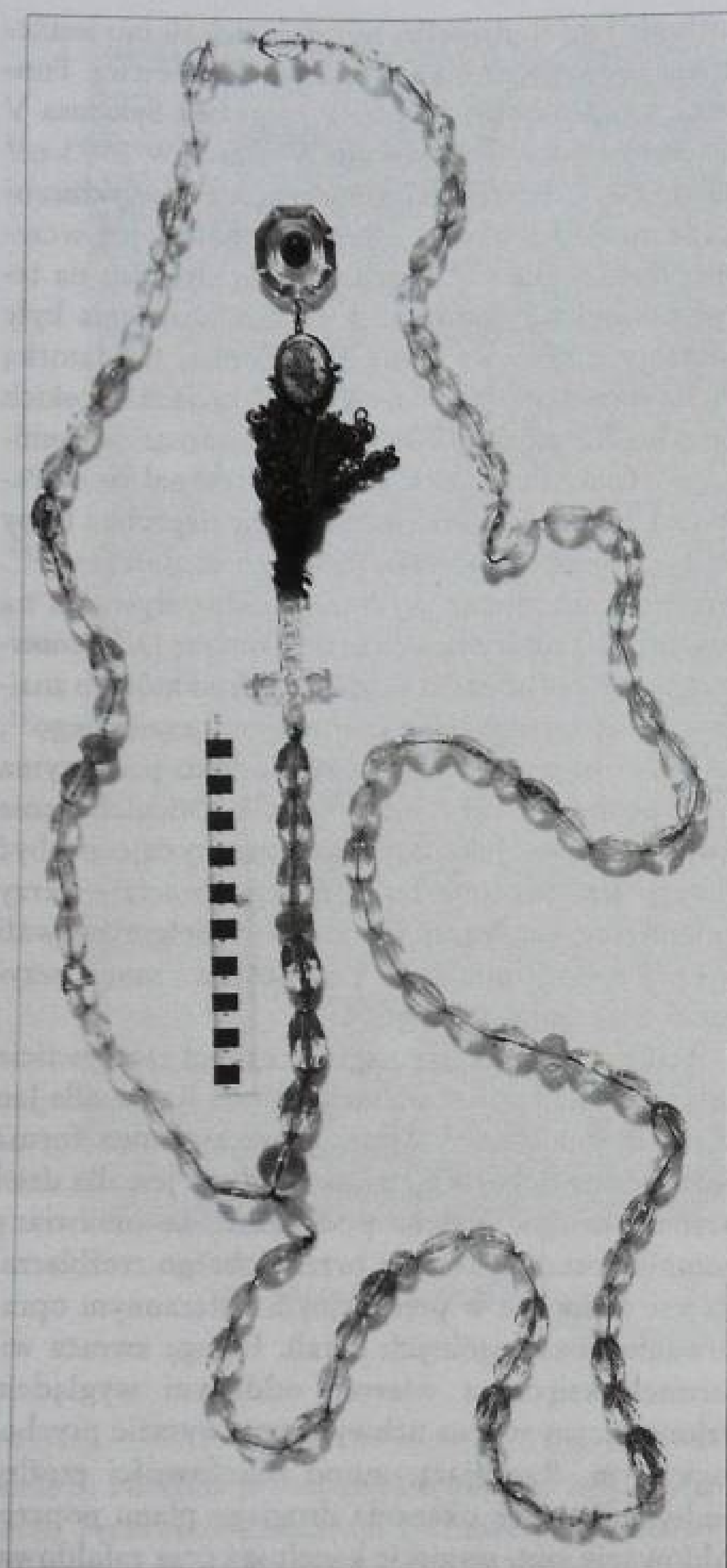
Wyrzeźbiony na nagrobku różaniec ma swój odpowiednik w rzeczywistości. W latach dziewięćdziesiątych XVI w. Radziwiłł złożył go jako wotum na Jasnej Górze. Koronka o długości 325 cm składa się z ogniw wykonanych z górskiego kryształu, tworzących 9 tajemnic (*sic!*). Na zakończeniu umieszczone zostały: krzyż z górskiego kryształu, pompon ze srebrnych nici, medalionowy, pozłacany pojemnik ze srebra na relikwie, ozdobiony rytowanym wizerunkiem Matki Boskiej z Dzieciątkiem na półksiężycu oraz oszlifowany w ośmiobok kawałek kryształu górskiego z wydrążonym otworem, w którym znajdują się relikwie zabezpieczone agatem. Różaniec w obecnym kształcie został zmontowany powtórnie w sposób niedbały. Zapewne była to pełna forma koronki o 15 tajemnicach. Jako dzieło złotnictwa obiekt jasnogórski prezentuje niski poziom artystyczny. Szczególnie widoczne jest to na przykładzie schematycznego, wręcz prymitywnego rytu wizerunku Matki Boskiej. Różaniec na nagrobku został przedstawiony schematycznie; brak jest podziału na tajemnice, a poszczególne ogniwa wykonano jednakowo jako okrągłe kulki. Zamiast relikwi na nagrobku została umieszczona czaszka. Natomiast na obu obiektach występują krzyż i pompon.

Do naszych czasów zachowała się również laska pielgrzymia, którą książę złożył również na Jasnej Górze[16]. Ten niezwykły obiekt o długości 132 cm zakończony został ozdobną rękojeścią. Centrum rękojeści stanowi nieco spłaszczona kula, która symetrycznie w górę i w dół przechodzi w formę tralek, które łączą się z plastycznymi kulami. Powierzchnia pokryta jest drobnym ornamentem, głównie horyzontalnie biegnącymi arkadkami. Mimo skromnego materiału i oszczędnych form dekoracyjnych laska została wykonana z dużym wyczuciem proporcji i starannie opracowana. Prawdopodobnie powstała we Włoszech w 1582 r., kiedy Radziwiłł „Sierotka" wyruszył do Jerozolimy.

Na pomniku księcia zwraca uwagę sposób zestawienia inskrypcji z wizerunkiem księcia. Nad portretem znajduje się krótki napis na fryzie, zaś obszerniejszy na tablicy cokołu. W zbliżony sposób łączono tekst pisany z wizerunkiem na tzw. imagines – gatunku literackiego, stojącego na pograniczu sztuk plastycznych i literatury[17]. Identycznym schematem posługiwała się również XVI-wieczna emblematyka. Choć nie można wykluczyć bezpośredniego oddziaływania książek, bardziej prawdopodobne jest to, iż ów emblematyczny sposób wiązania słowa z obrazem został przejęty z krakowskich epitafiów drugiej połowy XVI w.[18]

Pomysł wystawienia nagrobka z figurą klęczącą pochodził od Radziwiłła, może doradzali mu jezuiccy teologowie, Jan Aland i Marcin Widziewicz. Fundator mógł osobiście widzieć nagrobek Sykstusa V lub Bony podczas pobytu we Włoszech w 1593 r.[19] Wiadomo, że przebywał w Padwie, ale niewykluczone, iż odwiedził również Rzym. Zapewne już wcześniej dotarły do Radziwiłła odgłosy dyskusji na temat pomnika Sykstusa V, a nie bez znaczenia były kontakty z królową Anną Jagiellonką, fundatorką nagrobka w Bari. Informacje o realizacjach włoskich mógł książę uzyskać również od kustosza warmińskiego Tomasza Tretera, z którym zetknął się w Padwie, i z którym wiąże się koncepcje nagrobka Bony oraz kardynała Andrzeja Batorego w Barczewie[20]. Wreszcie nie można wykluczyć oddziaływania na inwentora rycin wydanych przez Fontanę *Della transportazione dell'obelisco Vaticano*, wśród których znajdowało się wyobrażenie monumentu papieskiego[21]. Również pomysł ukazania siebie jako pielgrzyma mógł pochodzić od samego księcia. Oddziaływanie ikonografii św. Jakuba-pielgrzyma wydaje się być dlatego uzasadnione bowiem jego bracia – Jerzy (późniejszy kardynał) i Stanisław pielgrzymowali w 1579 r. do Santiago de Compostela i mogli przywieść wizerunki świętego[22].

Projekt architektury nagrobka mógł rzeczywiście narysować nadworny architekt księcia Radziwiłła Jan Maria Bernardoni[23]. Silnie płaszczyznowa forma pozbawiona dekoracji charakterystyna jest dla dzieł Bernardoniego. Należy podkreślić, że omawiany pomnik został wykonany przez dobrego rzeźbiarza, co jest widoczne w precyzyjnym i starannym opracowaniu poszczególnych detali. Uwagę zwraca wizerunek księcia z wiernie oddanym wyglądem fizjonomicznym oraz uchwyconym wyrazie psychologicznym. Rzeźbiarz, mimo reliefowości rzeźby, podejmuje próbę ukazania drugiego planu poprzez fałdowanie szat, wygięcie kapelusza oraz zafałdowanie szarfy przywiązanej do laski pielgrzymiej. Pozostaje jeszcze odpowiedzieć na pytanie, kto odkuł pomnik, będący faktycznie pierwszym nagrobkiem z figurą klęczącą na dawnych ziemiach polskich. W *Księdze wydatków*... z lat 1600–1601 znajdujemy interesujące – jak się zdaje – zapiski wydatków. Otóż – jak wspomniano wcześniej – pojawia się tam wielokrotnie postać „Caspra Murarza", o którym jest mowa, że „w Szydłowcu na zamku JeM muruie"[24]. Również w wydatkach księcia z 1589 r. pojawia się „Kasper Włoch"[25]. Tym Kasprem murarzem i rzeźbiarzem, działającym w Nieświeżu przynajmniej w 1589 i w 1600 r., mógł być tylko Kasper Fodyga, budowniczy chęciński. Udokumentowane początki jego działalności w Małopolsce rozpoczynają się właśnie po wyjeździe z Nieświeża. W 1601 r. kończy Fodyga kaplicę fundacji Wojciecha Padniewskiego, kasztelana oświęcimskiego, w Pilicy[26]. Między 1602



108. Różaniec M. K. Radziwiłła. Skarbiec klasztorny na Jasnej Górze (fot. Z. Sowiński, 1992)



109. Różaniec M. K. Radziwiłła, fragment. Skarbiec klasztorny na Jasnej Górze (fot. Z. Sowiński, 1992)

a 1608 r. wznosił on w radziwiłłowskim Szydłowcu ratusz[27]. Działalność warsztatu Fodygi w Nieświeżu, a także przywołane zależności nagrobków nieświeskich z nagrobkiem Oleśnickich w kościele na Św. Krzyżu zdają się wskazywać, iż autor pomników Mikołaja Krzysztofa „Sierotki" i jego syna Mikołaja miał związek z warsztatem Fodygi. Nagrobków nie mógł wykonać sam mistrz, ponieważ w świetle ustaleń Mariusza Karpowicza, który związał wiele dzieł z tym artystą, rzeźby Fodygi odznaczają się inną stylistyką. W kręgu dworu radziwiłłowskiego, w tym samym czasie co Fodyga odnotowany został mularz Hanusz, który „polorował alabaster"[28]. Jest bardzo prawdopodobnie, że ów Hanusz należał do warsztatu Fodygi. Prace w alabastrze mogą wskazywać, iż on był wykonawcą alabastrowych nagrobków córek księcia Radziwiłła Katarzyny i Krystyny w kościele św. Eufemii w Nieświeżu. I być może alabastrowe elementy, szczególnie główki dzieci na nagrobku Oleśnickich, mogą poświadczać istnienie związków artystycznych radziwiłłowskiego Nieświeża z Fodygą i Św. Krzyżem[29].

Pielgrzymi strój, w jakim Radziwiłł został ukazany na nagrobku nawiązuje do odbytej przez księcia pielgrzymki do Ziemii Świętej. W tym czasie było to niezwykłe przedsięwzięcie, wiążące się z dużymi trud-

nościami, niebezpieczeństwem i kosztami. Przed Radziwiłłem „Sierotką” niewielu Polaków odwiedziło Jerozolimę, zaś spośród mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego, książę był pierwszym, który tam dotarł[30]. Choć chrześcijańska tradycja pielgrzymek do Ziemi Świętej sięga co najmniej II w.[31], to peregrynacje i kult grobu Chrystusa – najważniejszego z miejsc pątniczych – nabierają nowego znaczenia w czasach potrydenckich. Odwiedzenie *loci sacri* uznano za szczególny akt pobożności. Posiadał on jednocześnie antyreformacyjną wymowę. Głównym powodem odrzucenia przez zwolenników reformacji tej formy religijności były niewątpliwie odpusty i wiążący się z tym kult świętych. Ta forma odpuszczania grzechów znalazła natomiast uznanie w uchwałach soboru trydenckiego[32], znajdujących się w bibliotece Radziwiłła[33]. Posłużyły one twórcy programu naszego nagrobka.

Pątnik stał się ówcześnie symbolem prawdziwego katolika. Pielgrzymem nazwał się w swej autobiografii św. Ignacy Loyola[34]. Dla Stanisława ze Szczodrkowic postać pielgrzyma była rzecznikiem wiary rzymskiej[35]. Radziwiłł „Sierotka” był w pełni świadomy doktrynalnej wymowy peregrynacji, co znalazło odbicie w diariuszu, w którym podkreśla, że w Jerozolimie „przeklętych heretyków żadnego tam nie masz”[36], a syn biskupa ormiańskiego, któremu książę opowiadał o nich, rzekł, że „nie może wierzyć aby byli chrześcijanami, któremi by byli, niepodobna aby tu na ty miejsca, gdzie Pan Bóg ciało na się wziął nam tajemnice zbawienia naszego sprawował, też nie przyjeżdżali”[37].

Doktrynalny wymiar symbolu pielgrzyma określa również spowiednik księcia Jan Aland odtwarzający jakby słowa Radziwiłła „Sierotki”: „Ja z Kościołem katolickim trzymam, który zowie świat wygnaniem i padołem łez i sam się znam być pielgrzymem na tym świecie”[38] i dalej „pielgrzym na grobie ukazuje nam prawego chrześcijanina, bo prawy chrześcijanin pielgrzymuje na tym świecie, nie dba ni ocz jedno aby co rychlej przyszedł do swego”[39]. To religijne przekonanie, mające swe źródło w *Piśmie Świętym*[40] stało się jednym z popularniejszych toposów w literaturze czasów potrydenckich. Występowało w książkach emblematycznych oraz w traktatach poświęconych „sztuce umierania”[41].

Obok adoranta jest umieszczony fragment Psalmu: „Przychodniem i gościem jestem u ciebie, jak wszyscy ojcowie moi” (Ps. 39, 13). Werset ten może również zawierać aluzję do rzeczywistych przodków-pielgrzymów, którymi byli dwaj dziadkowie księcia: kanclerz Krzysztof Szydłowiecki[42] oraz wojewoda wileński Jan Radziwiłł[43]. O wpływie pierwszego z antenatów na przedsięwzięcie peregrynacji przez księcia wspomina jezuickie *Encomium historicum...*[44]. Eksponowanie katolicyzmu protoplastów Radziwiłła stanowiło jeden z głównych wątków polityki ro-

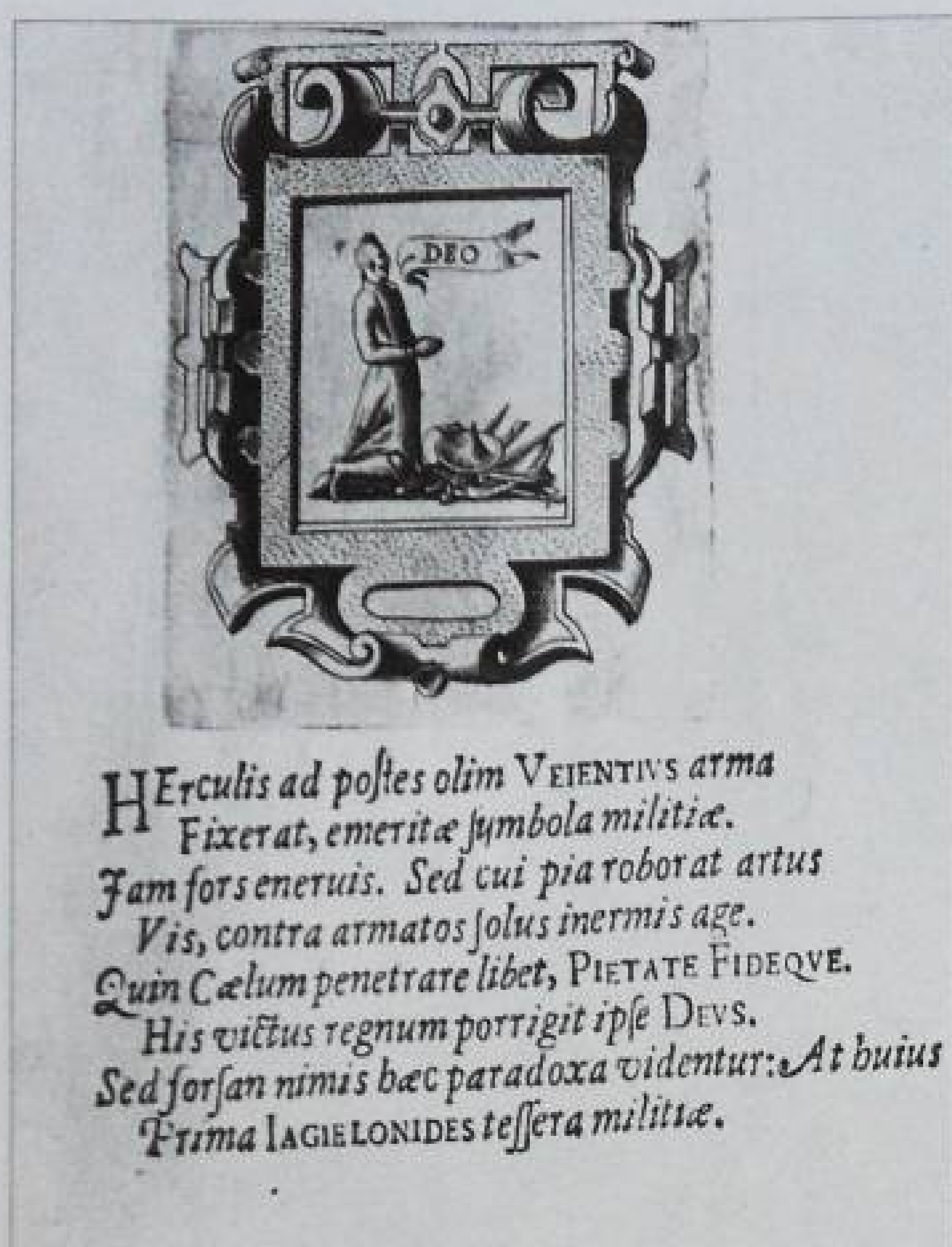


110. Relikwiarz z różańca M. K. Radziwiłła. Skarbiec klasztorny na Jasnej Górze (fot. Z. Sowiński, 1992)

dowej księcia-konwertyty, szczególnie widoczny w fundacjach sepulkralnych. Na epitafium poświęconym Janowi, krajczemu litewskiemu (zm. 1551), Radziwiłł „Sierotka” nie omieszkał podkreślić, że zmarł on jako katolik, choć w rzeczywistości był już wyznawcą luteranizmu.

Religijna symbolika peregrynacji i pielgrzyma stanowi jedynie fragment zjawiska obecnego w kulturze XVI w. Pojęcia „pellegrino” i „maniera”, jak to udowadnia Georg Weise, należały do szczególnie ulubionych pojęć w literaturze włoskiej XV i XVI w.[45]

Ułożone wokół pielgrzyma panoplia mają zapewne przypominać o jego „rycerskim powołaniu” i wojennej działalności. Choć Radziwiłł „Sierotka” nie odznaczył się szczególnie w tej dziedzinie, to brał udział w walkach pod Ułą (1568), Tczewem (1577), Połockiem (1579), Pskowem (1581), a także w Inflantach (1601)[46]. Jako, rycerza-obrońcę ojczyzny można go utożsamiać z „rycerzem chrześcijańskim”[47], o czym była już mowa przy omawianiu fundacji Kawalerów Maltańskich. Z ówczesnego, katolickiego punktu widzenia na polach bitewnych książę walczył



111. Emblem *Pietas* (wg Bildziukiewicz, *Divi tutelaris...*)

ze „schizmatykami" i „heretykami". Konsekwentnie zwalczał również innowierców i był jednym z głównych, świeckich obrońców Kościoła katolickiego na Litwie. W wydanym z inicjatywy Radziwiłła emblematycznym dziele Hieronima Bildziukiewicza, cnotę „Pietas" ilustruje rycina z klęczącym szlachcicem składającym swój oręż Bogu[48].

Wyeksponowany na nagrobku order i tytuł Rycerza Świętego Grobu, które Radziwiłł otrzymał w Jerozolimie nawiązuje również do idei kontrreformacyjnego „militis christiani". Z racji przynależności do Zakonu Rycerzy Świętego Grobu, wywodzącego się z XIII-wiecznego zakonu rycerskiego, powstałego w Jerozolimie, a reaktywowanego około 1496 r. przez Aleksandra VI[49] zwierzchnikiem księcia był papież jako Wielki Mistrz Zakonu. Godność tę wraz z orderem nadawał gwardian franciszkanów, tym spośród pielgrzymów odwiedzających Grób Chrystusa, którzy zasłużyli się dla kościołów znajdujących się w Ziemi Świętej. W drugiej połowie XVI w. był to już wprawdzie tytuł jedynie honorowy, lecz zgodnie ze średniowieczną tradycją w osobach pasowanych na rycerzy Grobu Chrystusowego widziano czynnych obrońców Ziemi Świętej i wiary katolickiej. Wyraz temu dał Aland mówiąc o Radziwille „Sierotce", że „zdobił on i krzepił ojczyznę i Kościół katolicki pobożnością, zdrowiem, majętnością jako prawy Rycerz Krzyża Jerozolimskiego"[50]. Niewątpliwie jako kontrreformacyjny „Miles Hierosylymitanus" występuje Radziwiłł w słynnym dziele Jakuba Schrencka pt. *Augstissimorum imperatorum*, gdzie prezentuje się w pełnym rynsztunku bojowym, przewiązanym dużą chustą z Krzyżem Jerozolimskim[51]. Członkowie zakonu posiadali wiele przywilejów[52], z których zwłaszcza prawo noszenia emblematów było szczególnie manifestowane przez Radziwiłła. Tytuł „Sancti Sepulchri Eques" lub też „Miles Hierosylymitanus" stanowiły nieodłączną część tytulatury, zaś Krzyż Jerozolimski był traktowany przez księcia jako drugi herb; pojawia się na wszystkich znanych nam wizerunkach powstałych po 1584 r., znajdował się na pieczęci księcia w miejscu rodowych Trąb[53], których zabrakło na nagrobku. Nawet w testamencie Radziwiłł zażyczył sobie aby: „Krzyżyk Hierozolimski co mniejszy, a chociaj miedziany, aby na szyję moję [był] włożon"[54]. Chęć czynnej obrony Ziemi Świętej u księcia znalazła odbicie w omówionej już wcześniej fundacji Komandorii Kawalerów Maltańskich (1610) w Stwołowiczach, zakonu militarnie zwalczającego przeciwników wiary katolickiej, okupujących Jerozolimę.

Prawdopodobne, że bogate panoplia występujące na nagrobku Radziwiłła prócz szczególnego eks-



112. Portret Elżbiety Eufemii Radziwiłłowej (wg Wobe, *Icones...*)

ponowania stanu rycerskiego mają również symbolizować „zbroję Bożą". Mianem tym określano metaforycznie zespół wartości religijnych, dzięki którym „rycerz chrześcijański" może osiągnąć zbawienie[55]. Walkę tę prowadzi on w sferze ducha, zmagając się z własną niedoskonałością, szatanem w imię zjednoczenia się z Chrystusem. Podstawy do takiej interpretacji dostarcza biblijna *Księga Izajasza* (Iz. 59, 17) oraz *List św. Pawła do Efezjan* (Ef. 6, 11–17), a spopularyzowały ją traktaty „o sztuce umierania", z których na szczególną uwagę zasługuje praca Jana Kartena pt. *O czterech ostatecznych rzeczach*[56]. Autor przedstawia obszerny rejestr części uzbrojenia rycerskiego i wyjaśnia rolę, jaką one pełnią. I tak np.: „przyłbicą" może być czujność naszej duszy, „miecz duchowny" – to słowo Boże, którym bywa zwyciężony grzech, „tarcza wiary" – pomoże nam nie wątpić o miłosierdziu Pańskim[57]. Omówiony wyżej aspekt działalności „militis christiani" musiał być znany również księciu. Jego brat – Stanisław „Pobożnym" wydał *Oręże duchowne prawowiernego rycerza chrześcijańskiego*[58], a obecny przy śmierci księcia Aland wspomina o boju ostatecznym, jaki odbył umierający „rycerz i pielgrzym jerozolimski"[59].

Idea utożsamiania pielgrzyma z rycerzem, pojawiająca się na nagrobku Radziwiłła, wywodzi się z czasów wypraw krzyżowych i zdobycia Jerozolimy w 1099 r. Żywa była ona również w średniowieczu, by wspomnieć postać św. Jakuba Większego, czczonego w Komposteli a przedtawianego raz w zbroi, innym razem w stroju pielgrzymim[60].

Klęcząca poza Radziwiłła jest symbolem pokory i pokuty o wczesnochrześcijańskiej genezie i średniowiecznej tradycji. Orygenes podaje, że: „zgięcie kolan jest konieczne, jeśli zamierzamy się oskarżyć ze swych grzechów przed Bogiem i błagać go o uwolnienie od nich i przebaczenie"[61]. W okresie potrydenckim formie obrzędowej nadano szczególną rangę. W tej pozie, jak świadczy rycina *Typus Ecclesiae* Stanisława Reszki, Tomasza Tretera i Jana Baptysty Cavalieriego, będącej obrazowym wykładem katolickich prawd wiary, sprawowane były aż cztery sakramenty, m.in. pokuta[62]. Sobór trydencki orzekł, że pokuta jest sakramentem koniecznym do uzyskania zbawienia, gdyż prowadzi do odpuszczenia grzechów i pojednania człowieka z Bogiem[63]. „Bez pokuty po chrzcie grzeszący zbawion być nie może" wyjaśnia Skarga w *Kazaniach o siedmi sakramentach Kościoła ś. Katolickiego*[64]. Wydaje się, że adoracyjna poza Radziwiłła ma podkreślać jego kondycję grzesznika-katolika, uznającego i praktykującego ten sakrament. Supozycję powyższą zdaje się potwierdzać wyznanie zmarłego, umieszczone na fryzie: „Mnie, który grzeszę codziennie a niepokutuję przeraża bojaźń śmierci", będące zarazem formą żalu za grzechy. Kaznodzieje piszący o księciu nieprzypadkowo zwracają



113. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Elżbiety Radziwiłłowej (fot. sprzed 1939; neg. IS PAN)

uwagę na gorliwie wypełniane praktyki związane z tym sakramentem: spowiedzią – „na początku każdego miesiąca i w święta uroczyste, tak Zbawiciela naszego, jako i przeczystej Panny, spowiedź naprzód ze skruchą uczyniwszy do Najświętszego Sakramentu przystępował"[65] i oryginalnymi formami zadośćuczynienia – „dyscypliny częste brał na św. Pawła przykład pamiętając czynił"[66] oraz „za zdrowia duższego co piątek się disciplinował i kamieniem w piersi bijał przykładem św. Hieronima"[67].

Ważnym elementem programu ideowego nagrobka jest również zwrócenie uduchowionej twarzy adoranta ku górze, w stronę krucyfiksu na ołtarzu. Ten sam kierunek podkreśla ponadto układ banderoli z napisem „Choćby mnie zabito (choćbym umarł) w Nim nadzieję mieć będę". Z gestem takim wiążą się religijne treści. Wpatrywanie się w godzinie śmierci w obraz Chrystusa ukrzyżowanego lub krucyfiks zalecał np. Dominik z Capraniki w popularnym w epoce potrydenckiej traktacie *Speculum artis bene moriendi*: „Któż nie da się porwać nadziei i nie nabierze otuchy, jeśli zwróci uwagę na wygląd Pana na-



114. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Elżbiety Radziwiłłowej, fragment hermy cokołu (fot. T. Bernatowicz, 1990)

szego Jezusa Chrystusa na krzyżu"[68]. Skierowanie wzroku Radziwiłła w kierunku symbolu męki Chrystusa wyraża niewątpliwie teologiczną nadzieję (spes), będącą aktem (czynnością) religijnym, a zarazem jedną z trzech cnót głównych. Nadzieję – obok wiary i miłości – otrzymał człowiek wraz z odpuszczeniem grzechów w akcie usprawiedliwienia dokonanego wskutek męki i śmierci Jezusa[69]. Rolę tej wartości religijnej w dostąpieniu zbawienia wyrażają najpełniej *Canones et decreta...*: „Albowiem wiara bez nadziei i miłości ani nie wiąże w sposób doskonały z Chrystusem Panem, ani też nie czyni człowieka żywym członkiem jego ciała"[70]. Interpretacja katolicka aktu nadziei (i wiary) zakłada, iż jest on pragnieniem interesownym, tzn. nastawionym na określoną zapłatę, którą w tym przypadku ma być życie wieczne, zmartwychwstanie ciała oraz obcowanie z Bogiem. Przyjmuje się więc, że niebo jest nie tylko darem, ale również zapłatą za dobro czynione za życia[71]. Uwzględnienie teologicznej nadziei w programie treściowym nagrobka podkreśla szczególnie dobitnie doktrynalną prawomyślność księcia-konwertyty. Dodajmy, że wspomniane orzeczenia soboru trydenckiego, dotyczące roli nadziei w osiąganiu zbawienia, zostały skrytykowane i odrzucone przez Kalwina.

Ukazanie Radziwiłła w adoracyjnej postawie skierowanej w kierunku ołtarza ma istotną wymowę kontrreformacyjną. Leo Bruhns wprowadzając pojęcie „adoracji wieczystej" dość ogólnikowo określił obiekt adoracji, którym miał być ołtarz. Analiza kaplicy Sykstyńskiej przy S. Maria Maggiore dokonana przez Hansa Osta rzuca nowe światło na wymowę ideową klęczącej postaci papieża Sykstusa V. Badacz ten udowadnia, że Sykstus V adoruje Eucharystię znajdującą w ołtarzu ustawionym na środku kaplicy[72]. Właśnie ta cecha odróżnia katolickie nagrobki z figurą klęczącą od podobnych protestanckich.

Umieszczony na nagrobku różaniec łączy dwa wątki związane ze zbawieniem człowieka: chrystologiczny – rozważanie tajemnic związanych z życiem i męką Chrystusa oraz maryjny, którego treścią jest orędownictwo i pośrednictwo Matki Bożej w odpuszczaniu grzechów i dostąpieniu życia wiecznego. Odrodzenie tej formy modlitwy następuje w *Posttridentinum*. Już Św. Ignacy Loyola propagował odmawianie

różańca. Jego znaczenie zostało usankcjonowane przez papieża Piusa V, ustanowieniem święta różańcowego z okazji zwycięstwa chrześcijan pod Lepanto (1571)[73]. Wśród różnorodnych praktyk religijnych sprawowanych przez „prawego chrześcijanina", jakim starał się być Radziwiłł, nie mogło zabraknąć modlitwy różańcowej. Pełniła ona znaczną rolę w dewocji magnata. Za odmawianie koronki otrzymał on indulgencję wraz z różańcem od papieża Grzegorza XIII[74]. Niezwykłej wielkości koronkę z kryształu górskiego[75] oraz mniejszą z drewna[76] złożył książę jako wota na Jasnej Górze.

Powszechny symbol śmierci – czaszkę, dołączoną do różańca teologowie kontrreformacyjni włączyli również do stałego repertuaru przedmiotów towarzyszących modlitwie. Miała ona przypominać o nieuchronnym końcu ludzkiego żywota[77]. *Podróż do Ziemi Świętej* zaświadcza, iż istotnie Radziwiłł „Sierotka" posiadał rzeźbioną czaszkę, przyczepioną do różańca otrzymanego od papieża Grzegorza XIII[78]. Treści związane ze śmiercią i przemijaniem, zasygnalizowane jedynie w warstwie ikonicznej posiadają uzupełnienie w inskrypcji na tablicy cokołu, na której wyrażone zostało przekonanie, że ciało ludzkie po śmierci stanie się „pastwą dla robaków". Literackie źródła tego tak werystycznego obrazu przemijania człowieka ukazuje Aland. Prócz *Biblii* (Ekl. 10, 11) wymienia on pisma św. Bernarda i św. Augustyna[79]. Interpretacja idei „marności" jest konsekwencją postawy katolika, określanej „jako rozpamiętywanie śmierci" owej – jak pisze Aland – „prawie chrześcijańskiej filozofii – fundamentu – wszystkich cnót chrześcijańskich"[80]. Z obszernego rejestru praktyk Radziwiłła związanych z tą postawą, można wymienić choćby ufundowanie sobie nagrobka za życia.

W mowie pogrzebowej dużo miejsca poświęcił Widziewicz cnocie pokory, którą odznaczał się książę, a jej przejawy zdawały się dziwić nawet samego księdza: „Zamilczę i ową dziwną (w czym Zbawiciela swego naśladował) pokorę gdy w Wielki Czwartek do szpitala co rok chodził i tam dwunastom ubogim swemi własnemi rękoma, przyklękając na kolana, nogi umywał, ocierał i całował"[81]. Skromność i pokorę w szczególny sposób zamanifestował książę w testamencie, żądając pogrzebu niezwykle skromnego. Jego ubiór składał się ze stroju pielgrzymiego, a trumnę nieśli żebracy[82]. Wydaje się, że właśnie w tej, opartej na Ewangelii, a propagowanej przez teologów potrydenckich pokorze księcia należy szukać uzasadnienia wyboru ascetycznej, pozbawionej dekoracji obudowy pomnika oraz skromnego materiału z jakiego został odkuty, owego „prostego kamienia", jak już ówcześnie zauważono. Wyrazem pokory jest także pominięcie na tablicy tytułów i godności świeckich, herbów rodowych oraz przedstawienie siebie w ubogich szatach peregrynanta.

Wyraźnie przeprowadzonemu podziałowi nagrobka na dwie strefy: cokół i edikulę odpowiada zróżnicowanie treści ideowych w nich zawartych. W części górnej pomnika – najogólniej mówiąc – koncentrują się one wokół problemów związanych ze zbawieniem duszy i życiem wiecznym. W sztuce sepulkralnej ukazywanie duszy pod postacią żywego człowieka było zjawiskiem występującym już w starożytności. Wśród wieloznacznej symboliki pielgrzyma może on również, zgodnie z interpretacją Ludwika z Granady, uosabiać duszę ludzką[83]. Zastosowanie edikuli z pilastrami porządku jońskiego (zalecanego przez Catanea do artykulacji wnętrz świątyń)[84] jako ramy dla wizerunku pielgrzyma-adoranta zdaje się wskazywać, iż występuje tu zamiar symbolicznego ukazania świątyni niebieskiej z przebywającą lub podążającą do niej duszą zmarłego[85]. Odmienne treści natomiast zostały zawarte w strefie cokołu. Inskrypcja mówi przede wszystkim o ziemskim i cielesnym, bytowaniu zmarłego. W sposób werystyczny jest eksponowana przemijalność ludzkiego ciała, które określa się jako „strawę robaków", zaś ziemię „padołem płaczu". Rustykowane pilastry porządku toskańskiego tę „ziemską" symbolikę podkreślają. W nowożytnych traktatach architektonicznych zalecano stosować je do bram, budowli militarnych, mostów, a więc do budowli związanych ze sprawami doczesnymi. Dzika rustyka miała wyrażać świat natury pierwotnej[86]. Uogólniając powyższe spostrzeżenia wolno sądzić, że górna strefa nagrobka Radziwiłła symbolizuje niebo, w którym przebywa (lub do którego podąża) dusza zmarłego, zaś dolna – świat ziemski z przynależnym do niego ciałem. Ta dwoistość człowieka i świata wyrażona w formach symbolicznych, została podkreślona również we fragmencie inskrypcji znajdującej się na pomniku: „[...] ten grobowiec ciało, niebo duszę, a potomność pamięć niech w błogosławieństwie zachowa"[87].

W przedstawionej symbolice stref nagrobka Radziwiłła znalazł odbicie katolicki dogmat dotyczący struktury człowieka. Mówi on, że człowiek jest bytem jednostkowym, składającym się z organicznego ciała oraz duchowej i nieśmiertelnej duszy. Filozoficzne uzasadnienie takiego sformułowania przedstawił św. Tomasz z Akwinu. Punktem wyjścia rozważań tego myśliciela była, wywodząca się od Platona, a schrystianizowana przez św. Augustyna, koncepcja człowieka, wedle której składa się on z nieśmiertelnej duszy i śmiertelnego ciała. Dusza – w świetle tej teorii – stanowi istotę człowieka, jest substancją samoistną, a ponadto górującą nad ciałem. Doczesna powłoka człowieka była uważana za przejściowe miejsce pobytu duszy, a zarazem za przeszkodę w poznawaniu Boga. Nowa ontologia człowieka stworzona przez św. Tomasza mówi natomiast, że co prawda składa się on z ciała i duszy, ale stanowią one

integralną całość i posiadają równoważną wartość; człowiek to jedność składająca się z dwóch substancji[88]. Tomistyczna koncepcja człowieka zinterpretowała na gruncie filozoficznym biblijną ideę wskrzeszenia wszystkich ciał i połączenia ich w czasie Paruzji Chrystusa z odłączonymi przedtem duszami. Nieuznawanie przez Socyna oraz zwolenników niektórych odłamów arianizmu, teorii o zmartwychwstaniu ciał sprawiło, że do zagadnienia tego ustosunkował się sobór trydencki, uznając słuszność poglądów św. Tomasza i potwierdzając ważność Symbolu Apostolskiego. Właśnie fragment *Credo* znajdujący się w *Katechizmie Rzymskim*[89]: „Wierzę [...] ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny. Amen" znajduje się na belce łączącej symboliczne strefy nagrobka jakby łącząc i odgraniczając zarazem dwa aspekty ludzkiego bytu[90]. Nieprzypadkowo na nagrobku umieszczono ten fragment. Bowiem tekst Symbolu znajdujący się w *Katechizmie Rzymskim* różni się od *Katechizmu* Lutra, umieszczeniem „et" („i") przed wyrazami „vitam aeternam" („*żywot wieczny*")[91].

Wyodrębnienie dwóch stref na nagrobku i nadawania im symbolicznych znaczeń świata ziemskiego i niebieskiego nie jest w przypadku nagrobka nieświeskiego zjawiskiem odosobnionym. Geneza takiej koncepcji ideowej sięga średniowiecza, gdyż występuje już na płycie nagrobnej prezbitera Bruna (zm. 1194) z krużganka katedry w Hildesheim[92]. Występuje również w projekcie niezrealizowanego grobowca papieża Juliusza II z 1505 r. Michał Anioł[93]. Wśród pomników z figurami klęczącymi zbliżoną strukturę symboliczną spotykamy w grobowcach królewskich z St. Denis pod Paryżem: Franciszka I z lat 1548–1570 dłuta Philippe Delorma i Pierre Bontempsa oraz Henryka II z lat 1560–1572 wykonanego przez Francesco Primaticcia i Germain Pilona[94].

Nagrobek Elżbiety Eufemii Radziwiłłowej, żony księcia znajduje się z lewej strony ołtarza św. Krzyża. Pomnikowi nadano formę edikuli nadbudowanej na wysokim cokole. Część górna została zbudowana z pełnoplastycznych kolumn jońskich zwieńczonych trójkątnym naczółkiem z przełamanym na osiach kolumn belkowaniem. W polu naczółka został umieszczony herb Wiśniowieckich, Korybut. Na fryzie jest umieszczony starannie opracowany w majuskule napis[95]. Fryz jest lekko pofalowany z drobnymi regularnymi pęknięciami regularnie wykutymi. Po bokach napisu znajdują się uskrzydlone czaszki z piszczelami, klepsydrą i kosami. Na gładkiej płycie w centrum widoczne są bolce oraz ślad po zniszczonym wizerunku zmarłej w pozie adoracyjnej[96]. Wysoki cokół wypełnia duża tablica z inskrypcją[97], flankowana przez dwie pełnoplastyczne hermy, których głowy dźwigają belkowanie.

Pomnik – jak wynika z tablicy inskrypcyjnej – ufundował Mikołaj Radziwiłł, a nastąpiło to wkrótce po śmierci księżnej, która zmarła niespodzianie 9 listopada 1596 r., mając dwadzieścia siedem lat[98]. Ustawienie nagrobka nastąpiło przed 1608 r., kiedy wykonano kolejny pomnik w mauzoleum Radziwiłłów poświęcony synowi Radziwiłłowej, Krzysztofowi – będzie o nim mowa w dalszej części pracy. Nagrobek Radziwiłłowej stanowi jakby sepulkralne *pendent* do powstałego między 1593 a 1596 r. pomnika jej męża, znajdującego się po drugiej stronie ołtarza, dlatego też zachowano formę edikuli na wysokim cokole. Wspólne dla monumentu Radziwiłłowej jak i pomnika księcia jest również ukazanie zmarłych w pozie adoracyjnej oraz struktura emblematyczna nagrobków[99]. Dostrzegalne są również zależności formy edikuli, tak jak na nagrobku Radziwiłła „Sierotki", od wzorników Sebastiana Serlia[100]. Jednakże stylistyka tego obramienia jest zasadniczo różna. Nagrobek jest bardziej plastyczny, a kolorystka bliska jest ołtarzowi św. Krzyża. Należy podkreślić dużą staranność opracowania detalu rzeźbiarskiego co widać w opracowaniu głów herm.

Pomnik Radziwiłłowej posiada wiele cech wspólnych z ołtarzem św. Krzyża. W obu przypadkach występuje ten sam typ belkowanie z wydatnym gzymsem. Wspólna dla obu dzieł jest kolorystyka detali architektonicznych: różowe kolumny, białe kapitele i bazy, czarne fragmenty belkowania i naczółków. Podobieństwa w kolorystyce staną się jeszcze bardziej wyrazistsze, gdy będziemy pamiętać, że figura Radziwiłłowej była jasna (zapewne wykonana ze srebrnej blachy).

Ten typ kompozycji edikuli nagrobka z szeroko rozstawionymi, wątłymi kolumnami znajdujemy w realizacjach weneckich tego czasu, jak np. nagrobek doży Francesca Venier w S. Salvator w Wenecji autorstwa Jacopa Sansovina[101]. Inne przykłady reprezentujące tę tendencję to wenecki ołtarz Zane w S. Maria Gloriosa dei Frari zawierający rzeźby Vittorii[102], czy też jeden z bocznych ołtarzy w S. Giovanni e Paolo[103].

Pokrewieństwa stylistyczno-formalne obudowy monumentu Radziwiłłowej z ołtarzem św. Krzyża i rzeźbą wenecką, wskazują, że autorem obramienia nagrobka był Cesare Franco. Nagrobek Radziwiłłowej, tak jak i ołtarz św. Krzyża został wykonany w Italii, a następnie przewieziony do Nieświeża i tu zmontowany.

Oddzielna uwaga należy się nieistniejącej obecnie figurze Radziwiłłowej. Zachowane bolce oraz stosunkowo niewielka głębokość obudowy wskazują, iż postać zmarłej była wykonana z metalu, zapewne ze srebra, tak jak miało to miejsce nieco później (w 1628) na nagrobku Marcina Leśniowolskiego z katedry w Lublinie, gdzie zmarły był ukazany również w pozie modlitewnej[104]. Wykonanie metalowej

figury w Nieświeżu nie stanowiło większego problemu. W ludwisarni nieświeskiej około 1600 r. działał wybitny giser Herman Moltzfelt, który dokonywał niezwykłych odlewów w formie dział. Współpracował z nim przy wykonywaniu dekoracji i napisów złotnik Stefan.

Treści ideowe nagrobka Radziwiłłowej pokrewne są pomnikowi jej męża. Należy jednak odnotować kilka form symbolicznych nie występujących na nagrobku księcia. Silnie wyeksponowano wątek *vanitas* poprzez umieszczenie uskrzydlonych czaszek z klepsydrą i kosami – symbolizującymi śmiercionośny czas i obszerne inskrypcje o tej tematyce. Napis na fryzie porównuje przerwanie życia przez śmierć do przecięcia przez tkacza tkaniny. Ta religijna metafora w oryginalny sposób została podkreślona przez formę falistego i spękanego fryzu. Na tablicy cokołu napis „chwale jej jako kwiat polny" nawiązuje do *Księgi Izajasza*: „Wszelkie ciało trawa a wszelka chwała jako kwiat"[105]. „Ziemska" symbolika strefy cokołu w przypadku nagrobka Radziwiłłowej została podkreślona przez umieszczenie dwóch herm, które oprócz oznaczania granicy dwóch światów symbolizują również śmierć.

Wyjątkowe znaczenie nagrobka Radziwiłłowej polega również na tym, iż jest to jedyny przykład nagrobka żeńskiego z figurą klęczącą. Małżonkowie na nagrobkach przedstawiani byli razem. Wyeksponowanie żony przez księcia zdaje być nie tylko kwestią późniejszego powstania dzieła niż jego pomnik, ale mogło mieć znaczenie ideowe. W świetle obszernego napisu na tablicy cokołu Radziwiłłowa jawi się jako gorliwa katoliczka, współinicjatorka fundacji klasztorów Benedyktynek i Bernardynów w Nieświeżu, wspomożycielka szpitala św. Ducha i ubogich *mater egenorum vocabatur*[106]. Podkreślono również, że urodziła sześciu synów i trzy córki.

Księżna prezentowana jest na nagrobku jako wzorcowa katolicka żona i matka. Potrydenccy teologowie, przywiązywali dużą wagę do roli kobiet w szerzeniu reformy trydenckiej. Jednym z przykładów działań na tym polu było, o czym wspominałem wcześniej, popieranie odnowy zakonu benedyktynek chełmińskich.

Nagrobki dziecięce

W miejscu wiecznego spoczynku, które przygotował sobie Radziwiłł w kościele Bożego Ciała najwcześniej pogrzebany został jego dwuletni, pierworodny syn Mikołaj (ur. 8 stycznia 1587). 4 października 1588 r. Książę ufundował mu nagrobek, który obecnie znajduje się w ścianie arkady łączącej nawę boczną kościoła Bożego Ciała ze skrzydłem transeptu[107]. Pomnik został wykonany z piaskowca w formie płaskiej płyty, nad którą wmontowano trójkątny naczółek. Na głównej płycie, wyodrębnionej za pomocą profilowanej listwy przedstawiono płaskorzeźbę dziecka leżącego na tumbie. Jego głowa spoczywa na poduszce, a w złożonych modlitewnie rękach trzyma kwiaty. U stóp dziecka widoczna jest klepsydra, zaś wokół postaci porozrzucane kwiaty. Lewa strona tumby, fragment główki dziecka i klepsydra są częściowo uszkodzone. W trójkątnym naczółku widoczny jest metalowy bolec, który prawdopodobnie podtrzymywał herb. Inskrypcje zostały umieszczone na fryzie, tumbie, dużej tablicy pod tumbą oraz na listwie dolnej[108].

Nagrobek powstał między 1588 a 1593 r. Z księgi zapisów wydatków możemy wywnioskować, że pogrzeb odbył się w grudniu 1589 r. lub na początku 1590 r. W ramach przygotowań do pogrzebu syna Radziwiłła „Sierotki" wykonano portret małego księcia[109]. Przesunięcie terminu pochówku mogło wiązać się właśnie z oczekiwaniem na ukończenie nagrobka, a także z zakończeniem budowy kościoła Bożego Ciała (1593). Pierwotnie pomnik znajdował się na miejscu obecnego nagrobka Elżbiety Radziwiłłowej, z lewej strony ołtarza św. Krzyża.

Nagrobek małego księcia stanowi zapóźniony przykład popularnego w XVI w. nagrobka dziecięcego. Dziełem, które zapoczątkowało łączenie tablicy inskrypcyjnej z wizerunkiem dziecka był pomniki Rafała Ocieskiego z klasztoru Dominikanów w Krakowie (po 1547) (Giovanni Maria Padovano (?)[110]. Choć obie części są zamknięte oddzielnymi ramami. Ale już na nagrobku Sebastiana Lubomirskiego z Dobczyc (1594) cała płyta została obwiedziona wspólną ramą[111]. Motyw tumby pojawił się wcześniej jedynie na monumencie Ludwika Mikołaja Szydłowieckiego (1525) z kolegiaty w Opatowie[112]. Upozowanie ciała, układ szat i graficzny nieomal rysunek postaci na pomniku nieświeskim bliski jest stylistyce nagrobka Krzysztofa Herburta z Felsztyna (1558)[113].

W stosunku do renesansowych pomników dziecięcych pomnik nieświeski zawiera kilka cech odrębnych, charakterystycznych dla potrydenckiego stosunku do eschatologii. Należą do nich modlitewnie złożone ręce oraz poza o sztywnych, wyprostowanych nogach. Ten sposób ukazywania zmarłych pojawia się w końcu XVI w. w Małopolsce, na nagrobkach wiązanych przez Mariusza Karpowicza z „Mistrzem Wyprostowanych Postaci"[114], zidentyfikowanym później jako Kasper Fodyga[115]. Upozowanie postaci pozostaje w związkach z kompozycjami ukazującymi „łoże pogrzebowe" („bed of state")[116]. Sposób zestawiania napisów z wizerunkiem zmarłego, tak jak i w pozostałych nagrobkach w mauzoleum nieświeskim wywodzi się z emblematyki i „imagines".

Ogólną koncepcję nagrobka, wraz z treścią napisów określił fundator. Na wyborze formy nagrobka



115. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Mikołaja Radziwiłła (fot. T. Bernatowicz, 1990)

zaważył nagrobek Mikołaja Szydłowieckiego z Opatowa; znanego księciu, który urodził się w pobliskim Ćmielowie, przez matkę Elżbietę z Szydłowieckich był skoligacony z tym rodem.

Związki stylistyczne z nagrobkiem Radziwiłła „Sierotki" i ten sam czas powstania pozwalają na łączenie pomnika małego księcia z rzeźbiarzem małopolskim twórcą płyty na nagrobku Oleśnickich.

Genezę formalną nagrobków dziecięcych widzi Maria Kołakowska w XV-wiecznych przedstawieniach putta z czaszką i klepsydrą. Wyrażały one znikomość i przemijalność ludzkiego życia i były symbolem śmierci[117]. Na nagrobku Radziwiłła, prócz powszechnych symboli eschatologicznych tumby i klepsydry, ideę „przemijania" i „marności" wyraża łoże usłane kwiatami, wśród których możemy zidentyfikować różę. Ten symbol „vanitas" pojawia się również w napisie umieszczonym na nagrobku: „Zaufaj teraz kwiatu młodości, oto spoczywające różane dziecię przedstawia obraz śmierci". Wśród symboli epoki nowożytnej znajdujemy porównania młodzieńczego wieku do szybko więdnącego kwiatu, często róży. Bartholomeus Anulus w podręczniku emblemów z 1552 r., pt. *Picta poesis* napisał: „jest róża dobrze znanym symbolem znikomości ciała, gdyż przemija tego samego dnia, w którym powstaje"[118]. Dla pełniejszego oddania symboliki tego motywu przywołam późniejszy, bo pochodzący z 1658 r. komentarz Jacoba Catsa z *Vita rosa est*: „Te dzieci różyczki, które widzisz, co tak chełpią się czerwonymi pączkami, piękna szczęśliwa jest ta roślina, lecz zbyt przelotna, zbyt śpieszna, podobnie jak twoja delikatna młodość, o której mówi się, że jest krótką radością. – Zważaj dziewczyno lub chłopcze, którzy jesteście, twój kwiatek jest krótkotrwały"[119]. Porównanie młodego Radziwiłła do kwiatu występuje w inskrypcji: „zmarłeś nim dojrzałeś kwiateczku, zawistna śmierć zawiodła naszą nadzieję, to ty powinieneś zamknąć nam oczy – nas rodziców twoich pozostawiłeś w ciężkim smutku". Jako pierworodny syn, Mikołaj miał być dziedzicem ordynacji nieświeskiej i kontynuatorem książęcego rodu.



116. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Mikołaja Radziwiłła, fragment, (wg *Plastyka Bielarussi...*)

Choć forma nagrobka wywodzi się z tradycji renesansowej, to jednocześnie treści zawarte w inskrypcjach wprowadzają w epokę potrydencką. Przejawia się to eksponowaniem treści eschatologiczno-religijnych, szczególnie w inskrypcjach, zaczerpniętych z *Pisma Świętego*: „Pochwycony jest, aby złość nie odmieniła umysłu jego, albo aby obłuda nie oszukała duszy jego" (Mdr 4, 11)[120], „Wybrałem lepszą cząstkę, która nie będzie mi odjęta" (Łk. 10, 42), a także na początku głównej tablicy: „Chrystusowi opiekunowi maluczkich". Zmarłe dziecko jako istota bez grzechu dostąpi zbawienia zgodnie z wolą Chrystusa: „ponieważ królowi królów tak się podobało, żeby umieścić cię w chórze aniołów, tobie jest lepiej, bo stale patrzysz na słońce sprawiedliwości".

Książę stracił jeszcze dwie córki-bliźniaczki Krystynę, która żyła sześć lat (22 stycznia 1593 – 2 sierpnia 1599) i Katarzynę, która odeszła w wieku siedmiu lat (22 stycznia 1593 – 21 grudnia 1600). Obie zostały pochowane w kościele św. Eufemii. Gdy Elżbieta Radziwiłłowa była w odmiennym stanie rodzice ślubowali, że jeśli urodzi się córka, to „przeznaczą" ją do stanu duchownego w klasztorze Benedyktynek[121]. Po ich śmierci zostały pochowane właśnie w tym miejscu. Zapewne wkrótce po pogrzebie Katarzyny, który odbył się 8 stycznia 1601 r.[122], zostały wystawione dwa nagrobki. Uległy one zniszczeniu po 15 lipca 1876 r., gdy klasztor i kościół Benedyktynek zamieniano na koszary rosyjskie i cerkiew.

W inwentarzu kościoła Benedyktynek z 1828 r. zachował się opis nagrobków ustawionych po bokach ołtarza św. Anny i św. Krystyny: „Pomniki z obu stron ołtarza Ś-y Anny po 2-ch córkach fundatorskich z podstawami i ramowaniem alabastrowym, trunami na podnóżach i na nich figurkami wspartemi. W środku ramowania duże tafle marmurowe z napisem łacińskim imiona i datą wyrażających. Sztuk dwie...N-o 2"[123]. Treść napisów, znajdujących się na nagrobkach Krystyny i Katarzyny Radziwiłłówien, jest znana obecnie z XVIII-wiecznego tłumaczenia[124]. Na podstawie zacytowanego opisu można przypuszczać, że oba nagrobki były podobne do nagrobka Mikołaja Radziwiłła z kościoła Bożego Ciała. Podobieństwa widoczne są również w emblematycznej strukturze i retoryce inskrypcji. Z opisu nie wynika jednoznacznie czy pomniki były płaskorzeźbionymi płytami, czy też posiadały pełnoplastyczne figury, choć wzmianka o alabastrze wskazywałaby, iż były to rzeźby pełnoplastyczne.

Napisy na nagrobkach silnie eksponują lament żałobny ojca po zmarłych księżniczkach, kojonego religijną pociechą o dostąpieniu przez nie życia wiecz-

nego. Nagrobki dziecięce z Nieświeża zamykają długą renesansową tradycję manifestowania miłości rodziców do dzieci. Tradycji charakterystycznej dla kultury polskiej, a wyjątkowej w Europie[125].

Monument Krzysztofa Radziwiłła

W 1607 r. książę Radziwiłł utracił kolejnego syna – Krzysztofa Mikołaja. Po kilkuletniej nauce w jezuickim kolegium w Braniewie młody książę (ur. 1590) wraz z braćmi Janem Jerzym (ur. 1588 r.) i Albrychtem Władysławem (ur. 1589) udali się w 1603 r. do Augsburga na dalsze studia[126]. Podczas tego pobytu wizerunki młodych książąt zostały utrwalone w dziele ich nauczyciela, jezuity Mateusza Radera[127]. Radziwiłłowie uczyli się tam do początku 1606 r., by następnie przenieść się do Italii. Tu bracia rozłączyli się i młody książę Krzysztof Mikołaj pod opieką księdza Marcina Żagla udał się do Bolonii, aby dalej uzupełniać swoje wykształcenie[128]. Z zachowanej częściowo korespondencji Żagla wiemy, że młody Radziwiłł uczęszczał na ćwiczenia z prawa i miał uzupełniać kurs logiki. Przewidywano naukę prawa cywilnego i kanonicznego oraz *Moralem Philosophiam*, ale opiekun oczekiwał dalszych dyspozycji od Radziwiłła[129]. Niespodziewanie Krzysztof Radziwiłł zmarł 4 maja 1607 r., w wieku szesnastu lat. Z zachowanego opisu, sporządzonego zapewne przez Żagla wynika, że śmierć księcia nastąpiła po dziewięciu dniach choroby[130]. Ciało zostało przewiezione do Nieświeża, ale uroczysty pogrzeb odbył się dopiero 7 sierpnia 1608 r.[131]

W rodowym mauzoleum w kościele Bożego Ciała Radziwiłł „Sierotka" ufundował synowi nagrobek, który posiada formę edikuli ustawionej na niewielkim cokole. Między pełnoplastycznymi, różowymi kolumnami korynckimi z białymi kapitelami i bazami, znajduje się popiersie zmarłego oraz duża tablica z inskrypcją wykonaną staranną majuskułą[132]. Wizerunek młodego Radziwiłła zwróconego *en trois-quarts* w prawo został wykonany z białego marmuru karraryjskiego i umieszczony w uszkodzonym wieńcu z czerwonego porfiru. Belkowanie jest dwukrotnie przełamane na osi kolumn. Na białym fryzie znajduje się werset z Ewangelii św. Łukasza (Łk. 5, 8)[133]. Pomnik zamknięty jest półkolistym, przerwanym naczółkiem wykonanym z czarnego marmuru inkrustowanego białymi plakietami. Dolną strefę nagrobka, między cokołami kolumn, wypełnia również tablica z inskrypcją[134].

Nagrobek i popiersie zostały przywiezione z Italii[135]. W liście guwernera z Żagla z 26 maja 1607 r. wysłanym z Wenecji, w którym informuje on Radziwiłła „Sierotkę", że „Monumentum albo nagrobku tak prentko nie mogłem zostawić [tj. zabrać ze sobą, przyp. *T. B.*[136]] ale do woli i rozkazania WXM odłożyłem, o czym da Pan Bóg ustnie dam sprawę"[137]. Wynika z niego jednoznacznie, że książę dowiedziawszy się o śmierci syna natychmiast zlecił Żaglowi zamówienie pomnika. Przywiezienie nagrobka musiało nastąpić w późniejszym czasie, gdyż opiekun wraz z pozostałymi braćmi Janem i Albrychtem przybyłymi do Wenecji z Rzymu udali się natychmiast przez Padwę i Wiedeń do Polski, w której byli już przed 1 lipca 1607 r.[138] Pomnik był gotowy rok później, gdy odbył się pogrzeb młodego Radziwiłła.

Specyficzna stylistyka obudowy, pozbawionej dekoracji ornamentalnej i plastycznie ukształtowanego belkowania z wydatnym gzymsem, tak jak na ołtarzu i nagrobku Radziwiłłowej, wskazuje, iż autorem obudowy pomnika Krzysztofa Radziwiłła był Cesare Franco. Typ edikuli nagrobka jest zbliżony do obramień posągów św. Wawrzyńca i św. Hieronima na nagrobku Priulich w weneckim kościele S. Salvatore[139]. Elementy architektoniczne ołtarza św. Krzyża, nagrobka Radziwiłłowej i pomnika młodego księcia wykonane są z identycznego, różnokolorowego kamienia; podobnie opracowane są również detale kapiteli w tych rzeźbach.

Porównanie wizerunku młodego Radziwiłła z głowami aniołów z ołtarza nieświeskiego wskazują, iż



117. Portret Krzysztofa Radziwiłła (wg Wobe, *Icones...*)



118. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Krzysztofa Radziwiłła (fot. sprzed 1939; neg. IS PAN)

była to ta sama osoba. W obu przypadkach występuje bardzo zbliżony typ młodzieńczej, antykizowanej twarzy o ściągniętych lekko ustach i zdecydowanym, acz niewielkim skręcie głowy. Ten typ postaci charakterystyczny jest dla rzeźb Girolamo Campagni i w nim należy widzieć wykonawcę popiersia. Sposób fałdowania draperii eksponującej ciało i odsłaniającej ramię wyróżnia rzeźby tego artysty. Popiersie Radziwiłła jest zbliżone stylistycznie do przypisywanego Campagni, biustu Francesco Bassano z nagrobka w kościele S. Francesco w Bassano (obecnie Museo Civico, około 1595)[140]. Również w działach tego rzeźbiarza znajdujemy takie formy, jak reliefowo opracowana spinka palludamentum czy zakończenie tkaniny dwoma paskami i ząbkami[141]. Obaj rzeźbiarze utrzymywali kontakty z innymi polskimi zleceniodawcami. W kaplicy Nacji Polskiej przy Il Santo w Padwie znajduje się nagrobek Adama Zalińskiego wykonany w 1603 r. Antykizowane popiersie znajdujące się na tym pomniku przekonywująco łączone jest właśnie z Campagną[142]. Natomiast stylistyka obramienia tego pomnika bliska jest zarówno ołtarzowi głównemu w S. Antonio, jak i nagrobkom nieświeskim do tego stopnia, że nie można wykluczyć udziału Cesare Franco przy jego realizacji.

Znakomite artystycznie popiersie Radziwiłła zajmuje ważne miejsce w rzeźbie europejskiej przełomu XVI i XVII w. Nagrobki z popiersiami pojawiają się Italii w drugiej połowie XVI w.[143], a wywodzą się z antycznych wizerunków umieszczanych na sarkofagach (*imago clipeata*)[144]. Do cech charakterystycznych należało stylizowanie popiersi na modłę *all'antica*. W okresie potrydenckim typ nagrobka popiersiowego przeżywa swój wielki rozkwit[145]. W rzeźbie weneckiej około 1600 r. w środowisku artystycznym, z którego wywodził się twórca pomnika Radziwiłła, znajdujemy liczne przykłady antykizowanych popiersi, często ustawianych na nagrobkach, ale żaden z nich nie prezentuje takiej klasy artystycznej, jak nieświeski. Równie szybko stylizacja postaci *all'antica* pojawiła się w Polsce, najwcześniejsze przykłady występują już w połowie XVI w.[146] Również przedstawianie zmarłych w popiersiu znane było w polskiej rzeźbie sepulkralnej, by wymienić epitafium kanonika Mikołaja Dobrocieskiego w katedrze na Wawelu (około 1608)[147]. Portret zmarłego został umieszczony w wieńcu, ale bez stylizacji *all'antica*.

Należy zwrócić uwagę na specyficzną stylistykę architektury nagrobka, która jest addytywna, o klarownie przeprowadzonych podziałach architektonicznych, a zarazem pozbawiona dekoracji ornamentalnej. Co jest odosobnione również w rzeźbie weneckiej tego czasu. Jest ona charakterystyczna dla rzeźby rzymskiej. Nasuwa się tu czysto teoretyczna refleksja, iż dzieło nasze „powinno" stanowić punkt wyjścia artystycznych poszukiwań widocznych w nagrobku kardynała Montoi (1621) Gianlorenza Berniniego. Pomnik Montoi zamyka okres wczesnobarokowych poszukiwań i otwiera erę dojrzałego baroku. Niemniej ten kierunek poszukiwań miał jeszcze jeden ważny epizod na północ od Alp. Było to wykonywanie edikul o wczesnobarokowych formach w czarnym marmurze, połączonym ze złoconym brązem, jak na nagrobku biskupa Marcina Szyszkowskiego w katedrze na Wawelu (G. Trevano, 1629).

Przy wnikliwym oglądzie wieńca otaczającego popiersie widać, że jego uszkodzenia nie mają charakteru przypadkowego, lecz rozmieszczone zostały regularnie. Skute zostały symetrycznie w ośmiu miejscach liście akantu, natomiast nieuszkodzone są fragmenty z owocami. Słuszność tego spostrzeżenia potwierdzają regularne ślady dłuta, jakie są widoczne na powierzchniach uszkodzonych części. Jest to jeszcze jeden przykład dzieła, które określiliśmy jako „rotto" powstałe w kręgu Radziwiłła „Sierotki". Problem ten szerzej został zaprezentowany podczas analizy św. Krzyża.



119. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Krzysztofa Radziwiłła, fragment (fot. przed 1939; neg. IS PAN)



120. Rysunek fragmentu nagrobka Krzysztofa Radziwiłła z oznaczeniem uszkodzonych fragmentów (opr. T. Bernatowicz, rys. A. Zbiegieni)

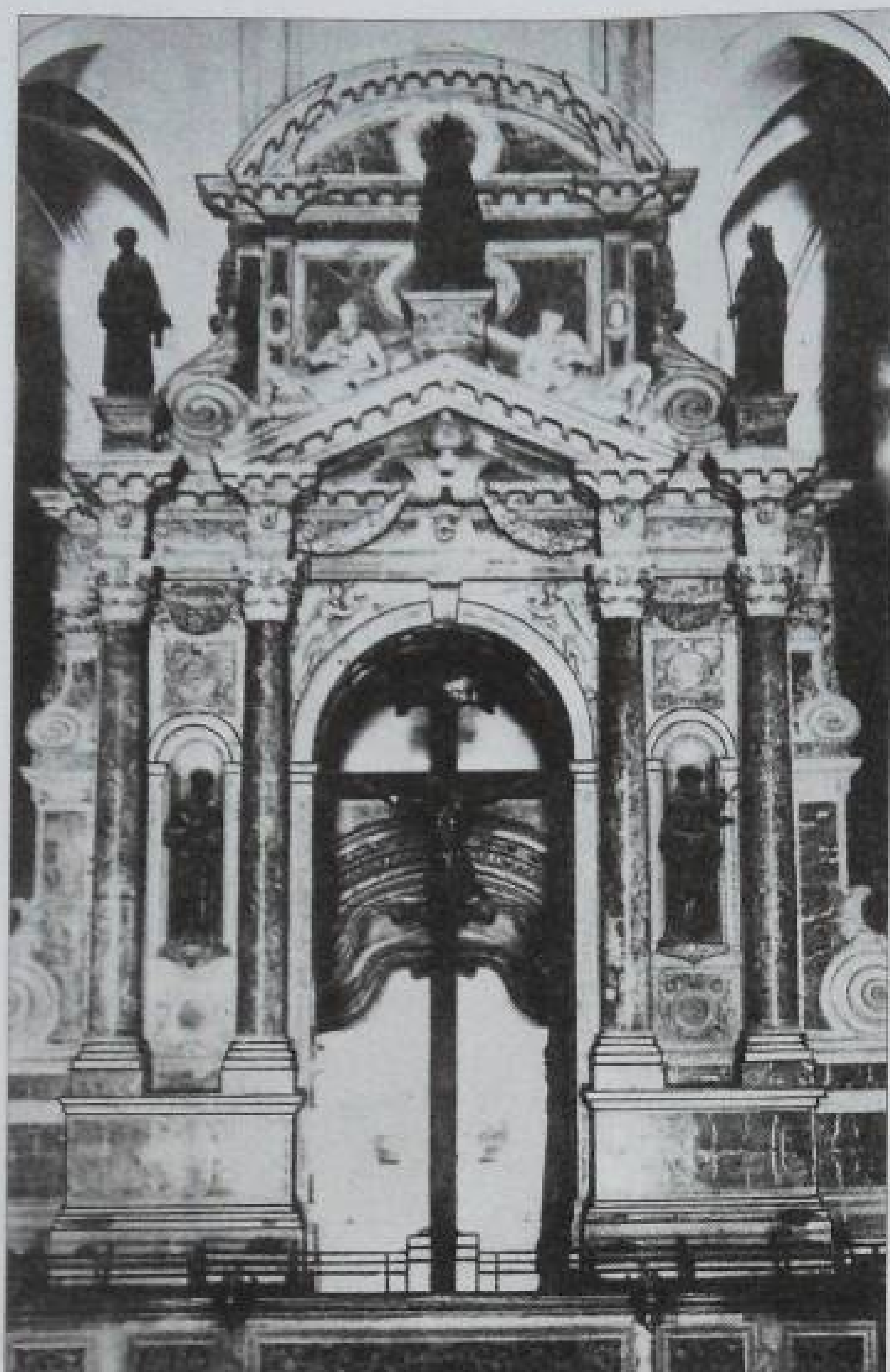


121. Padwa. Bazylika S. Antonio. Fragm. płaskorzeźby G. Campagni *Wskrzeszenie młodzieńca przez św. Antoniego* (wg Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*)



122. G. Campagna, popiersie Francesca Bassano. Museo Civico w Bassano (wg Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*)

Antykizowane popiersie w wieńcu posiada gloryfikacyjną wymowę[148]. W czasach nowożytnych stylizacja *all'antica* miała wywyższającą wymowę; heroizowano przez to zmarłego i podkreślano u niego najwyższe ideały starożytne: godność (*dignitas*), szlachetność (*nobilitas*) oraz cnotę (*virtus*)[149]. Z tą samą symboliką wiąże się również zastosowanie kolumn korynckich, które w witruwiańsko-serliańskiej koncepcji *decorum* posiadały najwyższą rangę; zalecano je umieszczać na obiektach poświęconych osobom charakteryzujących się „życiem zacnym i czystym"[150]. Do repertuaru symboli o wywyższającej wymowie należy również wieniec otaczający popiersie. Celowe zniszczenie fragmentów wieńca jest tu wymowne[151]. Zniszczeniu uległy jedynie liście, a zachowane zostały owoce. Młody Radziwiłł nie doczekał przyszłej chwały, przeszkodziła mu w tym śmierć. Niemniej owoce mają podkreślać, że mimo unicestwienia Radziwiłł odniósł zwycięstwo, bowiem dostąpił zbawienia. Wyjaśnienie znajdujemy w inskrypcjach, które koncentrują się na problematyce religijno-eschatologicznej w przeciwieństwie do warstwy „ikonicznej", sugerującej niemal całkowicie świecki charakter pomnika. Otóż w inskrypcji znajdujemy deklarację: „dobrowolnie światem wzgardziłem i poświęciłem się noszeniu Chrystusa". W słowach tych występuje „koncept", w ramach którego została wykorzystana etymologia imienia zmarłego „Krzysztof" (Christoph(orus) – „niosący Chrystusa". Pełne rozwinięcie znajduje się w postaci sześciowiersza na tablicy w strefie cokołu: „Świat stara się odebrać Krzysztofowi Chrystusa / Ale Krzysztof nigdy nie chce stracić Chrystusa / Walczy Krzysztof mocniejszy opieką Chrystusa / Zwycięża świat, dochodzi do nieba jako zwycięzca / Jak dobrze niesie Krzysztof imię i znak Chrystusa / Jeden i drugi zwyciężyli na ziemi, jeden i drugi króluje w niebie". W tekście występują odwołania do legendy o św. Krzysztofie, patronie zmarłego. Wydobyty został wątek walki i zwycięstwa. W przypadku Radziwiłła oznacza zamiar poświęcenia się stanowi duchownemu. W świetle inskrypcji Krzysztof jawi się jako „miles christianus", zwycięzca nad światem doczesnym, a zarazem nad śmiercią[152].



123. Padwa. Bazylika S. Antonio. G. Campagna, C. Franco, ołtarz główny, stan przed 1895 (wg Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*)



124. Padwa. Bazylika S. Antonio. G. Campagna, C. Franco, nagrobek Adama Zalińskiego (fot. ze zbiorów J. Kowalczyka)

Nagrobek Krzysztofa Radziwiłła sprawiający wrażenie nieomal świeckiego pomnika, a faktycznie przedstawiający Rycerza Chrystusowego, jest jednym z przykładów potrydenckiej chrystianizacji form antycznych. Stylizacja *all'antica* stała się nośnikiem treści, jakie wiązały się z kontreformacyjnym *militis christiani*. W takim znaczeniu został ukazany na nagrobku Roberta Altempsa (zm. 1586) w kościele S. Maria in Trastevere w Rzymie[153]. Zjawisko to najpełniej ujawniło się w działalności papieża Sykstusa V, który egipskie obeliski zwieńczył krzyżami a na kolumnach Trajana i Marka Aureliusza ustawił figury św. Piotra i św. Pawła[154].

Epitafia członków rodu i osób zaprzyjaźnionych z ordynatem

Licznymi epitafiami upamiętnił książę Radziwiłł „Sierotka" swoich antenatów. Kilka pomników zostało umieszczonych w głównym sanktuarium Wielkiego Księstwa Litewskiego, w wileńskiej katedrze św. Stanisława. Przegląd fundacji należy rozpocząć od epitafium Jerzego Radziwiłła (1556–1600), kardynała i biskupa krakowskiego, brata Radziwiłła „Sierotki". Powstało ono prawdopodobnie wkrótce po śmierci kardynała, która nastąpiła w Rzymie. Obiekt wileński nie zachował się, ale o jego istnieniu informuje już Szymon Starowolski[155], a za nim inskrypcję powtórzył Józef Ignacy Kraszewski[156]. Pomnik był już znacznie zniszczony przed przebudową katedry dokonanej przez Wawrzyńca Gucewicza (1777–1798). Fragmenty epitafium istniały jeszcze w 1841 r. Wspomina o tym Michał Homolicki i podał, że znajduje się ono w sieni prowadzącej do archiwum kapitulnego, przy zakrystii „na wpół – rozłamane a poniżej śrzodka i u spodu głęboko wykruszone"[157].

Epitafium Jerzego Radziwiłła miało formę dużej tablicy marmurowej z napisem[158]. Mikołaj Radziwiłł zaangażowany był również w upamiętnienie kardynała w kościele Il Gesù w Rzymie. W posadzce prawego ramienia transeptu tej świątyni znajduje się płyta nagrobna Jerzego Radziwiłła[159]. Centrum płyty o wymiarach 2,5 m x 3 m zajmuje kartusz herbo-

wy umieszczony pod kapeluszem kardynalskim. Czteropolowa tarcza umieszczona na orle zawiera cztery herby: Trąby (Radziwiłłów), Odrowąż (Szydłowieckich), Podkowa (Kiszków), Tarnawa (Zofii z Targowiska). Ostatni z wymienionych herbów został znacznie uproszczony i zniekształcony. Poniżej kartusza jest umieszczona inskrypcja[160]. Całość została wykonana niezwykle starannie. Otoczenie, wykonanych z białego marmuru kartusza i tablicy inskrypcyjnej, stanowią pola z marmuru czarnego, ciemno- i jasnobrązowego wyodrębnione wąskimi pasami marmuru białego. W narożach części z kartuszem są umieszczone prostokątne plakiety z wizerunkami orłów, a powyżej, po przekątnych zostały powtórzone herby radziwiłłowskie.

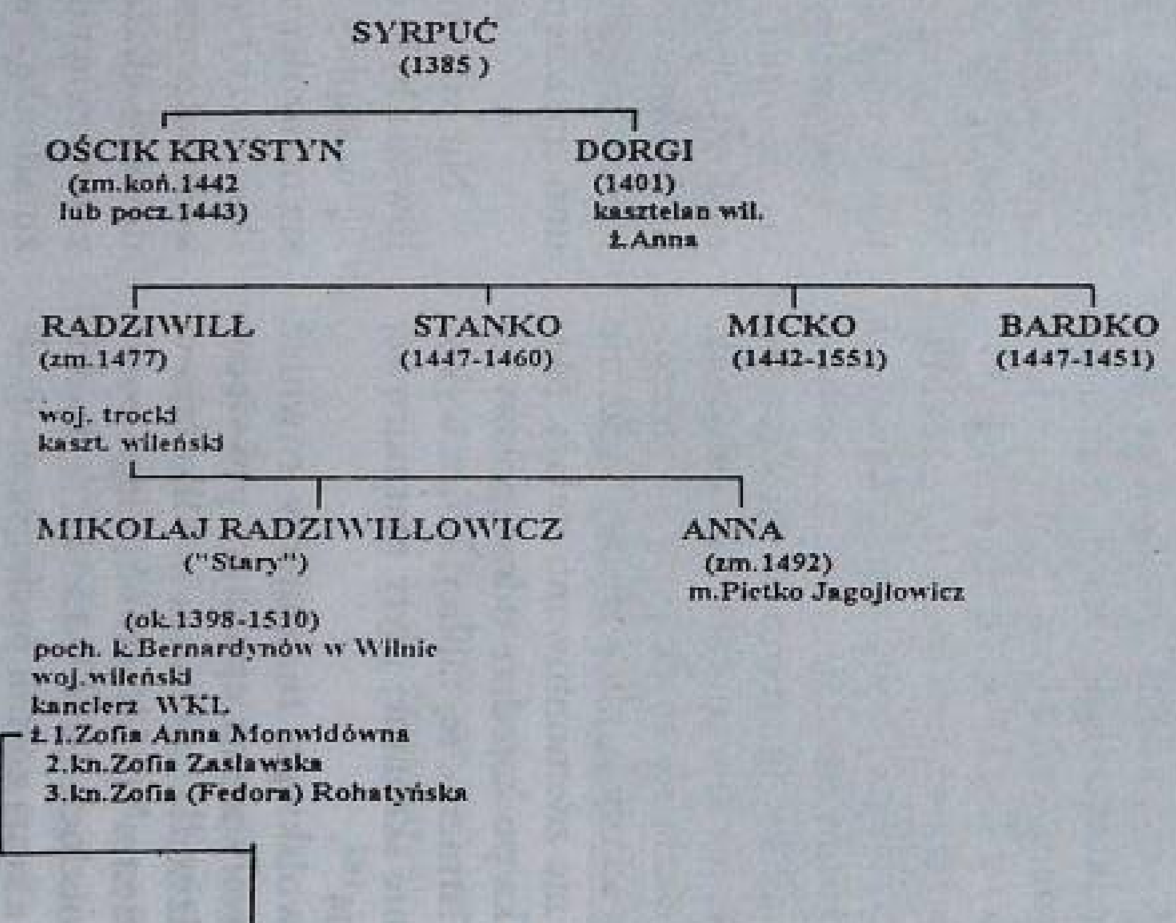
W katedrze wileńskiej „Sierotka" ufundował również epitafium poświęcone dwóm Janom Radziwiłłom. Pierwszy z nich stryj księcia, posiadający godność krajczego Wielkiego Księstwa Litewskiego (1516–1551) był synem kasztelana trockiego Jana „Brodatego" i Hanny z Kiszków. Drugi Jan (1554–1557), zmarł w wieku trzech lat i był młodszym bratem fundatora. Inskrypcje na pomniku odnotował już Starowolski[161]. Epitafium znajduje się na zachodniej ścianie dawnej kaplicy św. Ignacego w katedrze św. Stanisława w Wilnie, ale obecnie jest niewidoczne, gdyż do 1990 r. mieściła się tu ekspozycja muzealna, dla której celów ściany kaplicy zostały szczelnie obudowane i dotąd nie zdemontowano stelaży. Maszynopis przewodnika po katedrze udostępniany na miejscu potwierdza istnienie tej tablicy, która wykonana została w formie skromnej płyty marmurowej z obszerną inskrypcją[162].

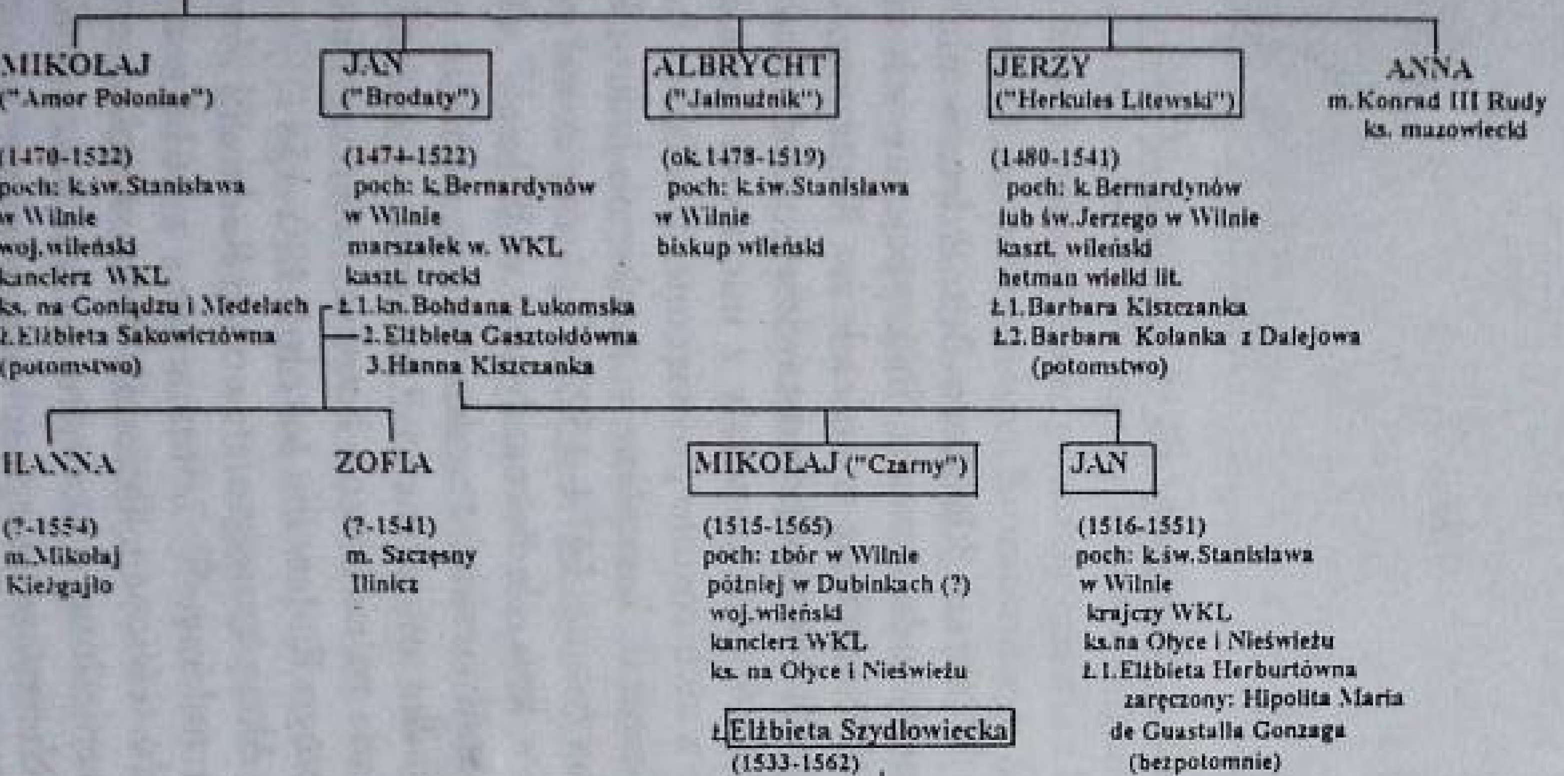
W dziele Starowolskiego znajdujemy również napisy, jakie znajdowały się na epitafium poświęconym rodzicom Radziwiłła „Sierotki": Mikołajowi Radziwiłłowi „Czarnemu" (1515–1565) i jego żonie Elżbiecie z Szydłowieckich (1533–1562)[163]. Radziwiłł „Czarny" wraz z żoną zostali pochowani, zgodnie z wolą wyrażoną w testamencie, w kaplicy zboru wileńskiego znajdującej się w tzw. kamienicy pogasztołdowskiej. Uległa ona likwidacji za sprawą Radziwiłła „Sierotki". W związku z tym w 1578 r. poprosił on papieża Grzegorza XIII o zezwolenie na pochówek swoich rodziców w katolickiej kaplicy, zapewne w katedrze wileńskiej. Ponieważ przyzwolenia papieskiego nie otrzymał szczątki Radziwiłłów przechowywane były w wileńskim pałacu Radziwiłłów do 1627 r., kiedy to przewieziono je do Dubinek[164]. Księciu udało się zatem jedynie upamiętnić rodziców umieszczając epitafium z napisem: Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, rycerz Świętego Grobu Jerozolimskiego, *etc.*, syn, w dowód miłości, z obowiązku posłuszeństwa, rodzicom najmilszym, skoro w inny sposób nie będzie mógł [gdyż] Kościół katolicki zakazuje, [pomnik] wniósł. Nie jest jasny sens dalszej części napisu mówiący, że „quam coniunx ipse praedictus Nicolaus Radziwil hoc in loco sepelivit, ambo extremum diem claudunt in oppido Lukiszki, ambo hic requiescunt" (zgodnie z osobistym życzeniem małżonka Mikołaja Radziwiłła, pogrzebani w tym miejscu, gdzie oboje życie zakończyli, w Łukiszkach [oppido Lukiszki], oboje tu spoczywają)". Na podstawie *ambo hic requiescunt* Michał Homolicki uznał, że w katedrze wileńskiej spoczywały również zwłoki pary Radziwiłłowskiej[165]. Wydaje się, że u Starowolskiego występuje pomyłka w wyrazie „hic", na miejscu którego powinno być zapewne „hoc". Tekst z epitafium, zawierający się między słowami „Sigismundo Augusto regi..." a ... „insignitum attulit" powtórzył później Widziewicz w mowie na pogrzebie Radziwiłła „Sierotki"[166]. Wykorzystanie inskrypcji z epitafium w mowie pogrzebowej może wskazywać, iż Widziewicz był współautorem inskrypcji na epitafium Radziwiłła „Czarnego", a także innych pomnikach fundowanych przez Radziwiłła „Sierotkę". Epitafium powstało zapewne na początku XVII w., tak jak i epitafia Jerzego i Janów Radziwiłłów w tejże katedrze.

Nie wiemy również jak wyglądała kolejna fundacja „Sierotki" – epitafium biskupa wileńskiego Wojciecha (Alberta) Radziwiłła. O jego istnieniu wiemy na podstawie inskrypcji umieszczonej w dziele Starowolskiego[167]. Tak jak pozostałe pomniki, uległo ono zniszczeniu w XVIII w.

Nie wiemy, w którym miejscu epitafia radziwiłłowskie były umieszczone. Być może, iż znajdowały się w kaplicy św. Ignacego, będącej w pewnym sensie mauzoleum rodu Radziwiłłów w katedrze wileńskiej. Jerzy Łoziński wyodrębnił dwa typy mauzoleów kontrreformacyjnych. Ostentacyjne manifestowanie dewocji charakteryzowało się wznoszeniem kaplic z wystawnymi, monumentalnymi pomnikami, często zmarli ukazywani byli w pozie klęczącej. Cechą charakterystyczną dla drugiej grupy było pozorne zacieranie grobowej funkcji kaplicy; nagrobek został zastąpiony skromnym epitafium w ścianie lub w skrajnym przypadku jedynie płytą w posadzce, jak w kaplicy grobowej Jana Zamoyskiego w kolegiacie w Zamościu[168]. W XVII w. nasila się zjawisko upamiętniania zmarłych za pomocą epitafiów, które gromadzono czasem w znacznej ilości. Już przed 1620 r. biskup Marcin Szyszkowski umieścił dwa epitafia w kaplicy rodowej w Iłży[169]. Skromne tablice z napisami odgrywają znaczącą rolę w wystroju kaplicy Kampianów we Lwowie (1619–1660)[170] oraz kaplicy Krasińskich w Lisowie koło Chmielnika (1645)[171], gdzie przez ponad sto lat fundowano epitafia poświęcone zmarłym członkom rodu. Reprezentatywnym przykładem tej tendencji może być kaplica Wazów (1663–1672) w katedrze na Wawelu z epitafiami

FRAGMENT TABLICY GENEALOGICZNEJ RADZIWIŁŁÓW.
(OPRAC. NA PODST. MALCZEWSKIEJ Z UZUPEŁNIENIAMI)
RAMKAMI OZNACZONO POSTACI UPAMIĘTNIONE POMNIKAMI SEPULKRALNYMI
PRZEZ RADZIWIŁŁA „SIEROTKĘ”







125. Fragment tablicy genealogicznej Radziwiłłów z oznaczeniem fundacji sepulkralnych Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" (oprac. T. Bernatowicz)



126. Rzym. Kościół Il Gesù. Płyta nagrobna kardynała Jerzego Radziwiłła (fot. T. Bernatowicz, 1992).

wykonanymi w 1672 r.[172] Znajduje się tam sześć marmurowych tablic poświęconych Wazom, a umieszczonych w ramach z brązu staraniem biskupa Andrzeja Trzebickiego.

Bardziej prawdopodobne jednak, że epitafia ufundowane przez Radziwiłła „Sierotkę" znajdowały się w różnych miejscach w obrębie katedry. Podkreślało w ten sposób zasługi rodu Radziwiłłów i ich znaczenie dla ojczyzny i katolicyzmu. W kościele za życia księcia (do 1616) znajdowało się około 18 nagrobków, z których aż 7 było związanych z Radziwiłłami[173]. Oprócz wspomnianych czterech epitafiów znajdowały się tu nagrobki królowej Barbary z Radziwiłłów (zm. 1550) żony Zygmunta Augusta, dwóch żon Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna": Katarzyny z ks. Ostrogskich Radziwiłłowej (zm. 1579) oraz Katarzyny z Tęczyńskich Radziwiłłowej (zm. 1592).

Umieszczenie epitafów upamiętniających wielu przedstawicieli rodu jest częścią tradycji „sepulkralnych galerii" pojawiających się w czasach nowożytnych[174]. Wcześniejszym przykładem może być zespół renesansowych płyt nagrobnych, które wykonał Jan Florentczyk w latach 1516–1523 na zamówienie Jana Łaskiego dla katedry gnieźnieńskiej[175].

W aktach klasztoru Bernardynów nieświeskich zostały odnotowane inskrypcje dwóch epitafiów, znajdujących się w kościele św. Katarzyny, a poświęconych również przedstawicielom rodu Radziwiłłów. One również powstały z inicjatywy księcia. Pierwsze z nich zostało poświęcone dziadkowi Radziwiłła „Sierotki", kasztelanowi trockiemu Janowi Radziwiłłowi (około 1474–1522)[176], który został pochowany w kościele Bernardynów w Wilnie[177]. W świątyni nieświeskiej znajdowało się ponadto epitafium dziadka stryjecznego Radziwiłła „Sierotki"[178] kasztelana wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego Jerzego Radziwiłła (około 1480–1541)[179].

Akcją upamiętniania objął Radziwiłł również dalszą rodzinę. W *Testamencie*... z 1612 r. napisał, że ciało teściowej, Eufemii Wiśniowieckiej zostało już przeniesione z Derewni do kościoła św. Katarzyny w Nieświeżu „i epitaphium włożone jest jej w ścianę"[180]. Istnienie pomnika Eufemii Wiśniowieckiej (zm. 1598) potwierdził Starowolski[181], a także źródła bernardyńskie[182]. Epitafia w kościele Bernardynów w Nieświeżu powstały po 1601 r., kiedy ukończono budowę tej świątyni. Prawdopodobnie uległy one zniszczeniu po całkowitym pożarze kościoła w 1793 r.

Można przypuszczać, że były to takie same skromne tablice marmurowe, jak w katedrze wileńskiej. Potwierdzeniem tej supozycji byłaby struktura inskrypcji, składających się z trzech jakby części: religijnej sentencji (oznaczenie: *a-a*), obszernego biogramu zmarłego (*b-b*) oraz zdania informującego, że fundatorem był Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (*c-c*). Niektóre z epitafiów (dwóch Janów oraz Mikołaja i Elżbiety Radziwiłłów) posiadały jeszcze na podobieństwo pomników w mauzoleum w kościele Bożego Ciała, religijno-vanitatywną sentencję zamykającą cały tekst (*d-d*).

Wyrazem przyjaźni łączącej księcia z jezuickim profesorem Antonim Ariasem (1546–1591) było ufundowanie mu epitafium. Od 1576 r. hiszpański jezuita wykładał w Wilnie *Pismo Św.* i teologię polemiczną, a w utworzonej w 1578 r. Akademii Wileńskiej teologię scholastyczną[183]. Teolog zmarł podczas zarazy w Wilnie 2 marca 1599 r., a jego zwłoki złożono w kaplicy Matki Boskiej jezuickiego kościoła św. Jana w Wilnie[184]. Tam, około 1599 r. – wedle Jana Poplatka – znajdowało się wystawione przez Radziwiłła epitafium[185]. Według Kraszewskiego pomnik znajdował się w kaplicy Pana Jezusa[186].

W Polsce pierwsze epitafia składające się z obszernej tablicy z inskrypcją i skromnej ramy pojawiają się w Krakowie w latach siedemdziesiątych by wymienić epitafia Katarzyny Fogelwederowej (1575, kościół Mariacki, warsztat Santi Gucciego)[187], Pawła Krajewskiego (zm. 1578, dawny klasztor Augustianów)[188]. W późniejszym czasie powstały epitafia z kościoła Franciszkanów: Stanisława Broniowskiego (zm. 1582)[189], Barbary Radoszowskiej (zm. 1608)[190], Zofii Sekusowej (zm. 1610)[191], czy Marcina Izdbieńskiego (zm. 1594, w katedrze na Wawelu)[192]. Z 1614 r. pochodzi epitafium w kaplicy Fodygów w Chęcinach[193].

Na nagrobkach fundowanych przez Radziwiłła „Sierotkę" w Nieświeżu znaczące miejsce zajmują inskrypcje, na epitafiach występuje wręcz dominacja słowa nad formą plastyczną. Moda na umieszczanie inskrypcji na dziełach sztuki nieodłącznie była związana z renesansem i wynikała z kultu antyku[194]. Ważną rolę w upowszechnianiu inskrypcji zarówno antycznych, jak i nowożytnych odgrywały różnego rodzaju kompendia epigrafiki[195]. Chętnie czytane również przez duchownych katolickich, jak wskazuje na to przykład opata z Trzemeszna Wojciecha Mielińskiego[196]. Przytoczmy raz jeszcze, wielokrotnie cytowaną uwagę na ten temat dotyczącą krajów na północ od Alp, którą sformułował Erwin Panofsky: „inskrypcje budziły większe zainteresowanie niż przedstawienia wizualne – literacki bowiem raczej niż wizualny był znak owej nowej inteligencji, która czuła się u siebie w domu bardziej w świecie słów i idei niż w świecie form i kolorów"[197]. Zainteresowanie inskrypcjami objęło również Polskę i jak trafnie zauważył Stanisław Mossakowski „ruch umysłowy wyrosły na bazie kultury literackiej wyprzedzał Renesans w dziedzinie sztuki", a przejawem tego było zastosowanie antycznej majuskuły, która po raz pierwszy pojawiła się już na późnogotyckich dziełach Wita Stwosza, choćby na nagrobku Piotra z Bnina (1494)[198].

W Europie Północnej zainteresowania humanistyczne epigrafiką zbiegły się z szerzącą się tam reformacją i określonym przez jej przywódców prymacie słowa. Protestantyzm był przede wszystkim „religią słowa"[199]. Z nauki Lutra wynikała jednoznacznie służebna funkcja obrazu w stosunku do słowa; postulował on dosłowność w ilustrowaniu *Pisma Św.*, z podkreśleniem wyższości słowa nad obrazem, słowa, które jego zdaniem wręcz warunkuje powstanie obrazu[200]. Poglądy te spowodowały, wręcz inwazję inskrypcji w dziełach malarstwa i rzeźby protestanckiego kręgu kulturowego[201].

Wzrost znaczenia słów następuje jednakże zarówno w protestanckiej, jak i katolickiej sztuce sepulkralnej. Istotnym etapem w wykształceniu się pomników „inskrypcyjnych" były epitafia określone jako „emblematyczne"[202]. Można zauważyć, że początki tego zjawiska na epitafiach śląskich następują w latach czterdziestych XVI w.[203], w Gdańsku od końca lat sześćdziesiątych. W katolickim kręgu kulturowym, proces taki np. na epitafiach i nagrobkach krakowskich pojawia się w latach siedemdziesiątych XVI w. W tym samym czasie w Krakowie pojawiają się już epitafia w formie samej tablicy inskrypcyjnej.

„Prymarny system komunikowania", jakim jest język, odgrywał kluczową rolę w precyzyjnym przekazywaniu treści teologicznych, eliminując dwuznaczności, jakie mogłyby mieć miejsce w przekazach „ikonicznych". Dotyczy to zwłaszcza protestantyzmu, który w XVI w. był nastawiony obrazoburczo, ale równocześnie wypracowywał nową ikonografię. Katolicki krąg kulturowy nie pozostał obojętny na propagandę reformacyjną, wykorzystując również werbalny system komunikacji w szerzeniu idei potrydenckich.

Z przedstawionego wyżej materiału wynika, że Mikołaj Radziwiłł ufundował co najmniej piętnaście pomników sepulkralnych, z których trzynaście było poświęconych członkom jego rodu. Fundacjami książę upamiętniał katolickich (wyjątkiem byli jego rodzice) przedstawicieli swojego rodu, którzy nie mieli dotąd nagrobków. Tablica genealogiczna Radziwiłłów z zaznaczonymi fundacjami sepulkralnymi księcia ukazuje zasadę fundacji.

Szczególnie wymowne było umieszczenie epitafiów w głównej świątyni Litwy, w katedrze św. Stanisława w Wilnie. Z wielką skrupulatnością zostały opisane na epitafiach zasługi Radziwiłłów dla Kościo-

ła Powszechnego, Rzeczypospolitej oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Poprzez fundację nagrobków Radziwiłł realizował przygotowania do „dobrej śmierci". Szacunek dla zmarłych stanowił po soborze trydenckim ważny wyróżnik wiary katolickiej. Świadectwo takich praktyk potwierdza spowiednik księcia Aland: „Rocznice za zmarłe krewne z wielką pobożnością czynił, urychlając do kościoła i przewłoką osobnego nabożeństwa". Brał udział w „nieszporze żałobnym", a gdy pewnego razu niezawiadomiono go o nabożeństwie, oburzony powiedział: „Wolałbym, aby mi był każdy z was policzek wyciął niż mię miał odstrychnąć od mego zwykłego nabożeństwa. Chęć i przejma przeciwko zmarłym ten święty gniew w nim zapaliła". Widziewicz wspomina o modlitwach księcia, gdy „na każdy miesiąc do grobu jej [tzn. żony Elżbiety Eufemii przyp. – *T. B.*] zstępował tam się długo modlił"[204]. Potwierdza to również Aland, wymieniając jeszcze inne przykłady szacunku dla zmarłych, jak choćby odmawianie modlitw za zmarłego, gdy spotkał w drodze kondukt żałobny. Przy tym książę mawiał „kto chce aby zań po śmierci Pana Boga proszono ma też sam za umarłe się modlić"[205].

Związki między zbawieniem zmarłych a modlitwami odmawianymi za nich przez żyjących pojawiają się często w tekstach inskrypcji pomników fundowanych przez Radziwiłła „Sierotkę". Dzięki modlitwom dusze przebywające w czyśćcu, będą mogły dostąpić zbawienia. Istnienie czyśca było jednym z kolejnych spornych zagadnień między katolikami a protestantami, którzy odrzucali jego obecność. Polemiki na temat ten obecne były również na Litwie o czym świadczy praca wykładowcy Akademii Wileńskiej (1578–1579), Jakuba Wujka pt. *Czyściec...*[206]. Podkreślanie znaczenia modlitw za zmarłych w inskrypcjach nagrobkowych nie jest przypadkowe, bowiem w ten sposób pomniki katolickie wyróżniały się od protestanckich. Epitafium protestanckie, oprócz funkcji pomnikowej, stanowiło dopełnienie aktu pobożności poprzez umieszczenie w świątyni teologiczno-moralizatorskiego wykładu w obrazowej formie[207].

B. GALERIE PORTRETOWE

Gromadzenie portretów w Nieświeżu zapoczątkował Radziwiłł „Czarny". Zlecał nawet swojemu synowi Radziwiłłowi „Sierotce" zamówienie wizerunku w 1564 r. podczas jego pobytu w Strasburgu. Zarówno ten, jak i wykonany nieco później w Tybindze w postaci drzeworytu przez Jakuba Züberleina nie spodobały się ojcu[208]. Jednak dopiero po



127. Portret Mikołaja Radziwiłła „Starego" (wg Wobe, *Icones...*)

wzniesieniu zamku przez księcia powstały okazałe wnętrza, w których można było wyeksponować portrety antenatów.

Z zachowanych ksiąg wydatków z lat 1589, 1599–1601, 1604 i 1609 wynika, iż obrazy, a szczególnie portrety stanowiły ważną część wystroju wnętrz zamkowych. W 1589 r. wizerunki wykonywał, nieznany z nazwiska malarz Emmanuel. Pobierał on wielokrotnie płótno „do malowania", a także „czwioczki do obrazu J.Ks. Mczy"[209]. Nieznane jest również nazwisko innego malarza Mateusza, przebywającego w Nieświeżu w 1599 r.[210] Najznakomitszym, jednak artystą sądząc po otrzymywanych wynagrodzeniach był malarz Jerzy, pracujący w Nieświeżu już w czerwcu 1600 r.[211] Jego aktywność należy wiązać z tworzoną przez księcia galerią obrazów, głównie portretów. Zapis „Jerzemu malarzowi zapłaciłem za roboty czwartej kwadry do Izby Wielkiej, zamkowej [...]" wskazuje, iż wykonał dekorację najważniejszego wnętrza na zamku[212]. Namalował wtedy również portrety królów polskich Zygmunta Augusta i Zygmunta III Wazy[213]. O dużym zakresie wykonywanych prac dla Radziwiłła świadczy wysokie wynagrodzenie, jakie otrzymywał. W 1604 r. książę



128. Portret Mikołaja Radziwiłła „Amor Poloniae" (wg Wobe, *Icones...*)

wypłacił mu niebagatelna sumę 92 florenów polskich „ad ratione robót według regestru". Prócz tego wykonał „konterfet królewski" i „konterfety moskiewskie"[214]. Intensyfikacja jego prac malarskich w Nieświeżu i Wilnie przypada na lipiec i sierpień 1600 r. Powstało wtedy pięć portretów „królewskich" na miedzi[215]. Działalność Jerzego została potwierdzona jeszcze w 1609 r. gdy zapłacono mu za prace przedstawiające zamek smoleński[216].

W czasach Radziwiłła „Sierotki" portrety były umieszczone w dwóch najważniejszych salach: „Izbie Stołowej (Wielkiej) znajdującej się na drugim piętrze pałacu oraz w „Sali Wielkiej" drugiego pietra kamienicy zamkowej. Opis tych izb znamy z inwentarzy, które powstały już po śmierci Mikołaja Radziwiłła, ale opisują stan sprzed 1616 r. Do szczególnie przydatnych należą: *Regestr spisania rzeczy Ks[iążęcia] J.Mci skarbowych...* z 1626"[217], *Spisanie rzeczy zamkowych...* z 1650 r.[218] oraz *Inwentarz zamku J.Ks.Mci nieświeskiego...* z 1658 r. [219]

W „izbie stołowej" w pałacu znajdowało się 31 konterfektów „starych Książąt Ich M. Radziwiłłów, Szydłowieckich, Wołłowiczów, które w tej izbie bywali". Wśród nich pełnopostaciowy portret Mikołaja Radziwiłła „Sierotki", twórcy galerii rodowej i zamku nieświeskiego. Przed 1650 r. portretów znajdowało się tam dwadzieścia. Druga galeria portretowa mieściła się w „Sali Wielkiej" „kamienicy". Zawieszono w niej „obrazów stojących hrabiów Szydłowieckich, różnych figur pod olej odkonterfetowanych". Do Radziwiłła „Sierotki" należały ponadto, przechowywane w skrzyni skarbca, olejne wizerunki papieży Sykstusa V i Pawła V, kardynałów Franciszka Sforzy, Karola Boromeusza i Alessandro Farnese, z którymi książę utrzymywał kontakty. Należy wspomnieć ponadto o wizerunkach rozmieszczonych po innych pokojach, a które można łączyć z czasami Radziwiłła „Sierotki": wojewodziny malborskiej Zofii z Radziwiłłów Czeminy, kasztelana wileńskiego Hieronima Chodkiewicza (zm. 1619) oraz króla Zygmunta I. Wisiały również cztery portrety królewskie. Zarówno ich rozmieszczenie, jak i liczba ulegały zmianom związanym ze spustoszeniami wojennymi, jak i ciągłym dodawaniem nowych wizerunków. Dla uzupełnienia dodajmy, iż w 1673 r. w Izbie Wielkiej pałacu wisiały 24 portrety, w sionkach 12, a 6 w alkierzyku przy kaplicy księżnej[220].



129. Portret Jana Radziwiłła „Brodatego" (wg Wobe, *Icones...*)



130. Portret Albrychta Radziwiłła „Jałmużnika"
(wg Wobe, *Icones...*)



131. Portret Jerzego Radziwiłła „Herkulesa Litewskiego"
(wg. Wobe, *Icones...*)

Znacznie trudniejsze jest zidentyfikowanie poszczególnych portretów znajdujących się na zamku w czasach Radziwiłła „Sierotki". Zachowała się bogata ikonografia samego księcia, który ukazany został na rycinach Dominicusa Custosa, Lukasa Kiliana, portrety zamieszczone w wydaniach diariusza pielgrzymki. Na obrazie obrazie Radziwiłła „Sierotki" znajdującym się w Zbiorach Fundacji im. Ciechanowieckich na Zamku Królewskim w Warszawie książę jest ukazany w popiersiu. Obraz powstał między 1590 a 1604 r., ponieważ na otoku odnotowano, iż Radziwiłł jest wojewodą trockim. Niewielki portrecik miał służyć jako podkład dla ryciny[221].

Przy obecnym stanie badań nad tym skomplikowanym materiałem, jakim jest galeria portretowa jeszcze za wcześnie na szczegółowe ustalenia. Nie ulega wątpliwości, że możemy wyrobić sobie przybliżony pogląd o tym, czyje portrety znajdowały się w czasach Radziwiłła „Sierotki" i jak mogły wyglądać oryginały. Zachowały się bowiem trzy zespoły portretów radziwiłłowskich, które mogą posłużyć do rekonstrukcji galerii księcia.

Pierwszy z nich to niejednorodny zbiór obrazów na płótnie zgromadzony w Nieświeżu, a nastepnie rozproszony po różnych muzeach, m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie, Muzeum Narodowym w Poznaniu, Muzeum Sztuki w Mińsku, Państwowym Muzeum Białorusi w Mińsku oraz w Muzeum Okręgowym w Płocku. Części z nich była publikowana przy okazji organizowanych wystaw[222]. Pochodzą one z XVI, XVII i XVIII w. i prezentują zróżnicowany poziom artystyczny. Często są kopiami z kopii, ponieważ były przeznaczone dla kolejnych galerii portretowych powstających w nowych rezydencjach.

Dla naszych rozważań szczególne znaczenie posiada zespół 43 rysunków piórkiem przedstawiający Radziwiłłów i ich żony, a przechowywany obecnie w Sankt Petersburgu. Wykonane zostały one z inicjatywy Bogusława Radziwiłła między 1646 a 1653 r. i przeznaczone były jako wzory dla rycin. Rysunki wykonane zostały na podstawie obrazów, z których część znajdowała się na zamku w Nieświeżu. Na przykład rysunkowy portret Jerzego Radziwiłła (zm. 1541) został wykonany według pełnopostaciowego wizerunku znajdującego się obecnie w Państwowym Muzeum Sztuki w Mińsku[223]. Podobnie portret kardynała Jerzego Radziwiłła (zm.1600) został narysowany według zachowanego do naszych czasów obrazu olejnego[224].



132. Portret Mikołaja Radziwiłła „Czarnego" (wg Schrenck, *Augustissimorum...*)



133. Portret Mikołaja Radziwiłła „Rudego" (wg Schrenck, *Augustissimorum...*)

Trzeci zespół stanowią wizerunki opublikowane w *Icones familiae ducalis Radivillianae* Marcina Wobe i Hirsza Leybowicza wydane w 1758 r. i zawierające 165 portretów radziwiłłowskich[225].

Spośród tych kilkuset obrazów można wyodrębnić grupę postaci, których portrety mogłyby istnieć lub powstać z inicjatywy Radziwiłła „Sierotki" Zawyżając nieco szacunki, bo uwzględniono również dzieci Mikołaja Radziwiłła, można doliczyć się około 25 męskich przedstawicieli reprezentujących wszystkie linie Radziwiłłów: goniądzko-rajgrodzką, nieświeską, klecką, ołycką i birżańsko-dubińską. Z kilkudziesięciu córek i żon Radziwiłłów zazwyczaj w galeriach portretowych eksponowane były te, które pochodziły ze znaczących rodów (np. Elzbieta z Szydłowieckich, Anna z Kettlerów, Maria z Gonzagów) lub były żonami wybitnych osobistości (np. królowa Barbara Radziwiłłówna, Anna ks. Mazowiecka). Zatem odnotowana w inwentarzach liczba od 24 do 31 portretów znajdujących się w Izbie Wielkiej odpowiadałyby scharakteryzowanym kryteriom dokonywania wyboru wizerunków do ekspozycji. Nie ulega wątpliwości, iż w galerii uwzględnieni byli ci z Radziwiłłów, którym książę ufundował epitafia. Tylko z pobieżnego przeglądu portretów można zauważyć, iż Radziwiłłowie z XV i XVI w. są ukazani w kilku podobnych schematach. Część mężczyzn została przedstawiona w zbroi przewiązanej szarfą, w konwencji będącej pochodną wizerunków u Schrencka. Inni byli ubrani w gronostajowe szuby. Również kobiety posiadają charakterystyczne stroje składające się z kryzy i toczka bogato zdobionego biżuterią.

Wymowne było stworzenie drugiej galerii portretowej poświęconej Szydłowieckim w reprezentacyjnej sali kamienicy. Jej twórcą był Radziwiłł „Sierotka". Jako wnuk po kądzieli kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego uważał się za spadkobiercę chwały tego rodu. Portrety mogły być wzorowane na miniaturach znajdującej się w Nieświeżu *Księgi pargaminowej familii hrabiów Szydłowieckich* – owej sławnej *Liber geneseos illustrissimae familiae Schidloviciae*[226]. W tym samym skarbcu był przechowywany portret kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego.

Tak jak epitafia w kościołach, tak portrety zgromadzone w reprezentacyjnych salach zamku eksponowały przedstawicieli rodu, Radziwiłłów, podkreślając jego wielkość i zasługi dla Rzeczypospolitej i Kościoła.

9
IMAGO ILLUSTRISS. PRIN-
cipis & Domini, D. NICOLAI CHRISTO-
PHORI Radziuuili, Ducis Olicæ & Nies-
uuisy, Comitis in Schidlo-
uuietz.



134. Portret M. K. Radziwiłła z 1566 r. (wg Crusius, *Poemata...*)

IV. PRINCEPS FUNDATOR

Kształtowanie się i charakterystyka formacji intelektualnej i religijnej oraz zainteresowań artystycznych Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" w dotychczasowych badaniach nad tą znakomitą postacią nie zostały dotąd bliżej uwzględnione, dlatego niezbędne jest przedstawienie ich, choćby w ogólnym zarysie wspomnianych zagadnień. Zarysowują bowiem one szerszy kontekst działań księcia-ordynata w dziedzinie inicjatyw artystycznych.

A. EDUKACJA I PODRÓŻE PO EUROPIE

Podstawy edukacyjne i intelektualne uzyskał książę w domu rodzinnym. Przez pierwsze trzy lata życia do 1552 r. przebywał z matką na zamku w Ćmielowie koło Szydłowca[1]. Następnie Elżbieta z Szydłowieckich Radziwiłłowa przeniosła się do rezydencji męża na Łukiszkach pod Wilnem, W stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego księżna wraz z dziećmi przebywała – z krótkimi przerwami – do swojej śmierci w 1562 r. Elżbieta Radziwiłłowa była pierwszą i bardzo ważną osobą, pod wpływem której kształtowały się podstawy intelektualne i wrażliwość pierworodnego syna[2]. Matka księcia pochodziła z rodu, który w znaczący sposób zapisał się w dziejach polskiej kultury artystycznej. Jej ojciec, kanclerz i kasztelan krakowski, Krzysztof Szydłowiecki odznaczył się zainteresowaniem nauką i sztuką[3]. W domu rodzinnym uzyskała kasztelanka polskie wykształcenie i wiedzę humanistyczną. Łączyły ją serdeczne stosunki z królewnami Anną i Katarzyną Jagiellonkami[4]. Utrzymywała kontakty z Janem Kochanowskim i za jej namową, a także przez wzgląd na wysoko postawionego męża, ten znakomity poeta napisał i zadedykował wojewodzinie poemat *Zuzanna*[5]. Charakteryzując zmarłą w mowie pogrzebowej „poeta lureatus" i muzyk nadworny Cyprian Bazylik podkreślił, że „Miała mądrość, naukę, zacność z pobożnością / Miłosierdzie, pokorę zmieszaną z możnością"[6].

Do czternastego roku życia książę przebywał głównie w Wilnie, na dworze ojca kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego i wojewody wileńskiego Mikołaja Radziwiłła „Czarnego". W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVI w. pałac na Łukiszkach był jednym z najważniejszych ośrodków życia politycznego, religijnego i kulturalnego ówczesnej Rzeczypospolitej. W środowisku tym kształtowały się pierwsze świadome podstawy kultury humanistycznej i religijnej młodego księcia. Radziwiłł „Czarny" już od lat czterdziestych XVI w., stał się zwolennikiem reformacji, początkowo luteranizmu. W 1553 r. otwarcie zerwał z katolicyzmem. Od 1552 r. na zamku w Brześciu były odprawiane nabożeństwa luterańskie przez kaznodzieję Szymona Zaciusa. W kilka lat później (około 1555), Zacius, a pod jego wpływem i Radziwiłł przeszli na kalwinizm[7]. W 1556 r. zbór został przeniesiony do pałacu na Łukiszkach i odtąd rezydencja wojewody, aż do jego śmierci w 1565 r., była głównym ośrodkiem reformacji na Litwie. Przypomnijmy, że Radziwiłł „Czarny" współpracował lub pozostawał w bliskich kontaktach z takimi różnowierczymi osobistościami, jak: Jan Kalwin, Henryk Bullinger, Jan Wolf[8], Piotr Paweł Vergerio[9], Jan Łaski[10], Marcin Czechowic[11], Jerzy Blandrata[12].

Dla kanclerza pracowali najwybitniejsi intelektualiści reformacji polskiej: Szymon Budny[13], Wawrzyniec Krzyszkowski, Paweł Lismanin[14]. Na dworze książęcym lub w bezpośrednim jego otoczeniu tworzyli: Andrzej Trzecieski[15], Jan Mączyński[16], muzycy – Cyprian Bazylik, i Wacław z Szamotuł[17] oraz Jan Kochanowski[18], Mikołaj Rej[19], Jan Lubelczyk[20], Stanisław Orzechowski[21], Piotr Rojzjusz[22]. Z kilkunastu książek dedykowanych księciu przez najwybitniejszych ówcześnie humanistów należy wymienić sławne dzieło *Hieroglyphica*... Jana Valeriana Pieriego[23], który poświęcił kanclerzowi księgę XLII pt. *De armiis* oraz przekład pracy Demetriusza z Taleronu *De elocutione*[24], dokonany przez Stanisława Iłowskiego

W mniejszym stopniu interesował się Radziwiłł sprawami artystycznymi[25]. Z ważniejszych dokonań na tym polu należy wymienić założenie gabinetu numizmatycznego, który powiększany przez kolejnych przedstawicieli rodu przetrwał do 1813 r., kiedy to został wywieziony do Charkowa[26]. Należy odnotować, że w zbiorach tych znajdowały się co najmniej cztery medale z wizerunkiem najstarszego syna Mikołaja „Sierotki". Powstanie dwóch z nich możemy wiązać z kanclerzem. Na medalu z 1554 r., wybitym, gdy Radziwiłł „Sierotka" miał pięć lat, książę został ukazany „en face" w popiersiu. Ubrany jest w koronkowy kaftan, małą czapeczkę z piórkiem oraz z przewieszonym medalionem[27]. Drugi medal, nie datowany zawiera wizerunek księcia również w popiersiu, ale w ujęciu profilowym[28].

Działalność religijna i kulturalna prowadzona przez jego ojca oraz klimat intelektualny środowiska nie mogły nie mieć następstw w kształtowaniu się osobowości i wychowaniu najstarszego syna i głównego dziedzica, zwłaszcza iż Radziwiłł „Czarny" przywiązywał dużą wagę do wychowania swoich dzieci[29]. Młody książę uczestniczył w spotkaniach z wieloma osobistościami, które przebywały na dworze jego ojca. Pierwszymi guwernerami młodego księcia byli kalwini Schaley (Schally) oraz teolog i filozof Grzegorz (Jerzy) Weigel[30]. Przybył on na Łukiszki w 1562 r. z dworu księcia Albrechta z Królewca[31]. Edukacją Radziwiłła „Sierotki" zajmowali się również teologowie skupieni wokół dworu na Łukiszkach oraz nauczyciele założonej przez Radziwiłła „Czarnego" szkoły kalwińskiej, w której pracowali tak znakomici intelektualiści jak: Szymon Zacius, Marcin Czechowic i Szymon Budny. Potwierdzeniem kontaktów Radziwiłła „Sierotki" z reformacyjnymi teologami przebywającymi na Łukiszkach są dedykacje w ich książkach. Piotr Paweł Vergerio zadedykował mu, wydany w 1556 r. luterański katechizm dla dzieci *Lac spirituale*..., poeta Andrzej Trzecieski dodał wiersz zawierający znakomitą charakterystykę małego Radziwiłła: „przyjmij życzliwie najjaśniejszy chłopcze, gdyż takie dziełko zgadza się z twoimi zamiłowaniami, skoro od pierwszych lat dzieciństwa naśladujesz prawdziwą pobożność swego ojca"[32]. Również dedykacje znajdujące się w książkach Jana Mączyńskiego *Lexico Latino-Polonicum*[33], oraz w Szymona Budnego *Katichizmie* są następstwem bliskich kontaktów z księciem[34]. We wstępie do dzieła Mączyńskiego znajdują się również słowa zachęty do religijności i pielęgnowania ojczystej mowy, skierowane m.in. do Mikołaja Krzysztofa przez innego poetę Jakuba Lubelczyka:

> „Przymcież zacne książęta do skarbu swojego
> Ty piękne upominki Jana Mączyńskiego,
> Które w tym młodym stanie Wam do rąk podano
> Aby język Słowieński tym polerowano –
> Wprawujcie się w tę mowę i w ten język sławny,
> Który jak jest szeroki a jak starodawny –
> Gdyż wiele w języku tym zacznym pism wychodzi,
> W których się słusznie mają ćwiczyć młodzi."

Na kontakty intelektualne Radziwiłła „Sierotki" z Janem Łaskim wskazuje *Epicedion Jana Łaskiego* z około 1560 r. napisany przez Andrzeja Trzecieskiego. Po wyrazach współczucia skierowanych do Radziwiłła „Czarnego" z powodu śmierci Łaskiego poeta zwraca się do Mikołaja Krzysztofa: „Ty zaś szlachetny potomku wielkiego ojca, któremu święte imię dał język pelasgijski, jakież łzy musisz wylewać skoro był on ci nie mniej drogi od samego ojca". Również znany poeta Jan Mylius dedykował młodemu księciu swoje *Poemata*.

Na pierwszą zagraniczną podróż Radziwiłł „Sierotka" został wyprawiony w lipcu 1563 r., a jej celem był Strasburg. Przebieg pobytu znamy dzięki pracom Józefa Jasnowskiego oraz Adama Chachaja[35]. Opiekę nad synem powierzył Radziwiłł „Czarny" najważniejszym dworzanom. Przez cały okres pobytu za granicą towarzyszył księciu dyplomata i dworzanin królewski Baltazar Lewaldt-Jezierski, wcześniej mediujący w Rzeszy w sprawie wydania za mąż sióstr Zygmunta Augusta. Do grudnia 1563 r. przebywał z nim drugi znakomity dyplomata – Hieronim Makowiecki, który zasłynął w 1555 r. poselstwem do króla szwedzkiego Gustawa Wazy w sprawie podpisania układów skierowanych przeciw Księstwu Moskiewskiemu. Młody magnat został wyprawiony z przepychem. Orszak składający z 12 jeźdźców i trzech czterokonnych karet udał się do Oleśnicy, gdzie książę odwiedził swojego wuja Jana na Münsterbergu. Dalsza droga prowadziła przez Lipsk do Norymbergi, w której został przyjęty przez księżną bawarską. Wśród zwiedzanych obiektów znalazły się zamek i zbrojownia. W połowie sierpnia orszak książęcy dotarł na dwór księcia Krzysztofa Württemberskiego w Stuttgarcie. Podczas kilkutygodniowego pobytu w tym mieście książę zapoznał się z architekturą i sztuką, rozwijaną pod patrona-

tem księcia Württemberskiego[36]. Należał on do czołowych zwolenników reformacji, którą wspierał poprzez reformę Uniwersytetu w Tybindze i reformę prawa[37]. Gospodarz podarował Radziwiłłowi srebrną rusznicę, „jego żona wieniec kosztowny i pierścień z rubinem". Młody książę zrewanżował się całej rodzinie książęcej wytwornymi prezentami, wśród których znajdowały się dwa wierzchowce, powóz z zaprzęgiem oraz futra. Około 20 sierpnia książę przybył do celu podróży – Strasburga i rozpoczął naukę pod kierunkiem sławnego ówcześnie humanisty i pedagoga Jana Sturma, któremu złożył listy polecające od ojca. Wybór miejsca nauki przez kanclerza nie był przypadkowy. Program różnowierczego *gymnasium illustre* Sturma zakładał wychowanie młodzieży na przyszłych polityków-humanistów, odznaczających się pobożnością i mądrością (*pietatem et sapientiam*)[38]. Korzystając ze zdobyczy reformacji Sturm stworzył system wychowawczo-dydaktyczny obejmujący zarówno szkolnictwo niższe, jak i akademickie. Szkoła w Strasburgu była ówcześnie jednym z najważniejszch, protestanckich ośrodków akademickich, ściągającym młodzież z całej Europy[39]. Radziwiłł „Czarny" osobiście zapoznał się z programem szkoły, zgłaszając nawet zastrzeżenia do omówienia przez Sturma listu Cycerona do Warona. Podczas ponad rocznego pobytu (sierpień 1563 – listopad 1564) Mikołaj „pilnie przykładał się do nauk", o czym na bieżąco informowali Radziwiłła „Czarnego" opiekunowie jego syna. Grzeczność, zdolności i zapał do nauki u młodego księcia w czasie pobytu w Strasburgu wychwalał matematyk Konrad Dasypodius, w dedykowanej mu pracy opracowanie „Geometria Euklidesowa", którą zresztą uczony wręczył Radziwiłłowi „Sierotce" osobiście[40]. Utrzymywał on także kontakty z innymi przedstawicielami nauki. Jan Ungnad ofiarował mu *Libros vandalica et cirilica linqua conscriptos*. Obie książki, oraz dodatkowo jeszcze *Opuscula Vergerii, quae mihi legere non vacant* będącą prawdopodobnie zbiorem prac Vergeria (niektóre utwory były dedykowane Radziwiłłowi „Sierotce")[41] przesłał Radziwiłł na Litwę[42]. W Strasburgu zetknął się książę z profesorem prawa rzymskiego Wawrzyńcem Tuppiusem, który zadedykował mu rozprawę zawierającą krytykę soboru trydenckiego[43]. Prócz nauki, Radziwiłł nawiązywał kontakty ze znaczniejszymi osobistościami Strasburga. Jak wynika z listu do ojca (z 8 lipca 1564) spotkał się z radcą cesarskim i wielkorządcą Alzacji hrabią de Monteferrato[44]. Książę bywał również na ucztach u innego radcy, doktora Grempiusa. Podczas pobytu w Strasburgu realizował różne także zamówienia. Na Litwę książę przesłał „molendinum pro tritico, instrumentum pro extrahendis clavibus murnis infixis oraz tormentum parvum et mortarium, ex quo igniti globi iacuntur"[45]. Innym razem ofiarował ojcu ilustrowane wydanie *Metamorfoz* Owidiusza, a także jakieś dziełko w języku cerkiewno-słowiańskim[46]. Na życzenie ojca zamówił swój portret, przeznaczony do Wilna (1564). Radziwiłł nie był z obrazu zadowolony i kazał synowi zamówić „nowy z łańcuchem złotym z twarzą króla"[47]. Prawdopodobnie miał na myśli wcześniej przesłany medalion z podobizną króla „pod litewskim herbem i pod litewską czapką na herbie, choć jest i orzeł przy pogoni"[48]. Z nielicznych przekazów źródłowych wynika, że uczestniczył również przy zakupach rusznicy, kilku obrazów oraz rysunku nowego modelu armaty, które przywiózł do Wilna Makowiecki w grudniu 1563 r. Do zadań młodego księcia należało również informowanie ojca o sprawach religijnych środowisk różnowierczych, a zarazem popularyzowanie poczynań Radziwiłła „Czarnego" w tym zakresie. Kanclerz wysłał w styczniu 1564 r. synowi przetłumaczoną na język polski protestancką Biblię, tzw. Brzeską[49]. Około 3 września 1564 r., w związku z panującą w Strasburgu zarazą, Radziwiłł opuścił miasto i udał się do Tybingi, gdzie skorzystał z gościny ks. Krzysztofa Württemberskiego. Podczas ponad ośmiomiesięcznego pobytu Radziwiłł kontynuował naukę w tamtejszym Uniwersytecie. Echem pobytu w Tybindze jest drzeworyt z wizerunkiem księcia, który jest zamieszczony w dziele Martiniego Crusiusa[50]. Młody magnat ukazany został w kaftanie z przewieszonymi łańcuchami i kryzą, z głową nakrytą beretem. W prawej ręce trzyma książkę, podkreślającą jego kondycję scholara-humanisty. Prócz dedykacji Crusiusa, sześciowiersz na cześć studenta napisał Leonard Engelhard, wychwalając zdolności i pracowitość Radziwiłła. Oprócz nauki, do programu zajęć księcia należało zwiedzanie innych miast niemieckich i składanie wizyt, jak choćby u elektora Palatynatu w Heildelbergu. Mimo śmierci ojca (28/29 maja 1565) książę kontynuował podróż i edukację.

Radziwiłł odwiedził w Zurychu Henryka Bullingera, aby uzyskać od niego najnowsze interpretacje dotyczące dogmatu o Trójcy św[51]. Następnie przez Bazyleję dotarł do Mediolanu.

Nie jest jasne czy Radziwiłł po śmierci ojca wrócił na Litwę. Tak uważa Janowski, natomiast Chachaj pisze, iż książę przez Mediolan podążył do Rzymu. Według Janowskiego trasa z Polski do Rzymu prowadziła przez Niemcy, gdzie w Augsburgu widział się z cesarzem Maksymilianem II. Następnie przez Paryż dotarł do Rzymu. Podczas pobytu w Świętym Mieście książę złożył katolickie wyznanie wiary[52]. Rzym wywarł na młodym magnacie wielkie wrażenie. Zapoznał się z architekturą miasta, szczególnie sakralną, i nie tylko z bogobojności „często odwiedzał kościoły", jak podaje jego opiekun duchowny Antoni Graziani[53].

Pierwsza podróż zagraniczna księcia odegrała znaczącą rolę w kształtowaniu się jego formacji intelektualnej i zainteresowań artystycznych. Niemniej jednak w późniejszym czasie, gdy książę przeszedł na katolicyzm pomniejszał znaczenie tej edukacji: „I taka przyczyna była jazdy mej do Strasburga, a nauki tyle, ilem w Lukiszkach umiał, w Tybindze potem 2 lecie mieszkałem, trochem się rzekomo uczył"[54].

Kolejnym ważnym dla spraw sztuki i kultury wyjazdem księcia była wizyta z poselstwem do Francji dla zaprzysiężenia Henryka Walezego na króla Polski. Droga prowadziła przez Frankfurt n. Odrą, Berlin, Metz i Meaux. Poczesne miejsce w programie pięciotygodniowego pobytu w Paryżu zajmowały sprawy artystyczne i kulturalne, o których po części możemy się zorientować na podstawie *Diariusza podróży*... Członkowie poselstwa mieli wielokrotnie możliwość poznania najwybitniejszych dzieł architektury i sztuki w tym mieście. Posłowie byli podejmowani w Luwrze przez króla Karola IX, jego matkę Katarzynę Medycejską oraz królową Elżbietę. Główne uroczystości zaprzysiężenia króla odbywały się w katedrze Notre-Dame. Zwiedzano również St. Denis, gdzie oglądano groby królów francuskich oraz skarbiec. Festyn w pałacu Tuilueries wydany na cześć Polaków, został upamiętniony nawet rysunkami Antoine Carona oraz tapiseriami[55]. To tylko niektóre, odnotowane w źródłach paryskie dzieła, o których wiemy, że widział je Radziwiłł. Następnym miejscem postoju delegacji i dworu króla-elekta było Fontainebleau. Cztery dni później dojechano do miasteczka Ferte-Milon w Szampanii, by stąd przez Nancy, Blâmont, Wissembourg (Alzacja), Heidelberg, Wormację, Moguncję, Frankfurt n. Menem, Fuldę, Eissenach, Langensalzę, Halle, Torgau, Frankfurt n. Odrą, dotrzeć 24 stycznia 1574 r. do Międzyrzecza. Sześciomiesięczna podróż do Francji zakończyła się 18 lutego 1574 r. w Krakowie. Pozwalała księciu na zapoznanie się z architekturą najważniejszych ówczesnie ośrodków Niemiec i Francji[56].

Do Italii Radziwiłł wyprawił się ponownie jesienią 1580 r. z zamiarem odbycia pielgrzymki do Ziemi Świętej. Jesień 1580 r. i wiosnę 1581 r. książę spędził w Wenecji czekając na sposobność wyruszenia do Palestyny. Wyprawa nie doszła jednak do skutku, gdyż na Bliskim Wschodzie panowała zaraza[57]. W kwietniu 1581 r. Radziwiłł „Sierotka" powrócił do Polski. Wielomiesięczny pobyt dawał Radziwiłłowi sposobność poznania kultury i sztuki nie tylko Wenecji, ale również innych ośrodków Veneto, jak Padwa czy Bolonia. Kolejna wyprawa do Palestyny, w listopadzie 1582 r. wiodła ponownie przez Italię. Od listopada do początku grudnia przebywał w Lombardii „częścią grzesznym nabożeństwem swoim na niektórych miejscach" – jak to sam określił[58]. Podczas tego pobytu książę odwiedził Mediolan[59]. Potwierdzeniem artystyczno-religijnych zainteresowań Radziwiłła podczas pobytu w stolicy Lombardii może być późniejsza wzmianka w liście z 1590 r. do Magdaleny Mortęskiej, o jednym z kościołów: „W Mediolanie mieście tak sławnym i gdzie około dwuset kościołów jest, klasztor ś. Pawła panieński – jest tak mały kościółek, że jeno go trzydzieści łokieć wzdłuż a wąziuchny, okno w nim jeno jedno i to nade dzwiami a chór za wielkim ołtarzem, co pospolicie w tamtych krajach"[60]. Do Wenecji Radziwiłł przybył 8 grudnia 1582 r. i przebywał tam do 16 kwietnia 1583 r., kiedy wyruszył statkiem do Ziemii Świętej. *Diariusz pielgrzymki*... poświadcza pobyt księcia w kościołach franciszkanów S. Francesco della Vigna (T. Lombardo, J. Sansovino, 1534; fasada A. Palladio, 1562) oraz S. Maria della Grazia[61]. Część drogi powrotnej z Jerozolimy do Wenecji przebył książę lądem, przemierzając wzdłuż cały półwysep. Droga prowadziła przez Lecce, Bari, Barlettę, Foggię, Loreto, Anconę, Rimini, Ravennę, Ferrarę. W swoim dzienniku podaje, że oglądał kościół św. Mikołaja w Bari z relikwiami tego świętego oraz grób królowej Bony. Również w Loreto książę modlił się w sławnej kaplicy. Na dociekliwe zainteresowanie architekturą podczas pobytu w Wenecji wskazuje pochodzący z 1590 r. list Radziwiłła „Sierotki" do Mortęskiej. Przekonując benedyktynkę do przyjęcia fundacji w Nieświeżu przed wzniesieniem budynków klasztornych pisał: „Jest klasztor ś. Krzyża, panieński, w Wenecyi od kilkuset lat fundowany, a dopiero w roku 84 gdym z Hierusalem przyjachał kościoła budowanie się skończyło"[62].

Po raz czwarty książę wraz z żoną przebywał we Włoszech w 1593 r. W tym roku książę wpisał się do Metryki Nacji Polskiej[63]. Celem tego pobytu było leczenie w ciepłych źródłach koło Padwy. W październiku 1593 r. Radziwiłł był już spowrotem w Polsce. Nawet te niepełne wzmianki o podróżach księcia dają wyobrażenie o jego wszechstronnych zainteresowaniach ośrodkami artystycznymi, takimi jak Wenecja, Padwa, Bolonia, Rzym i Mediolan.

B. PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

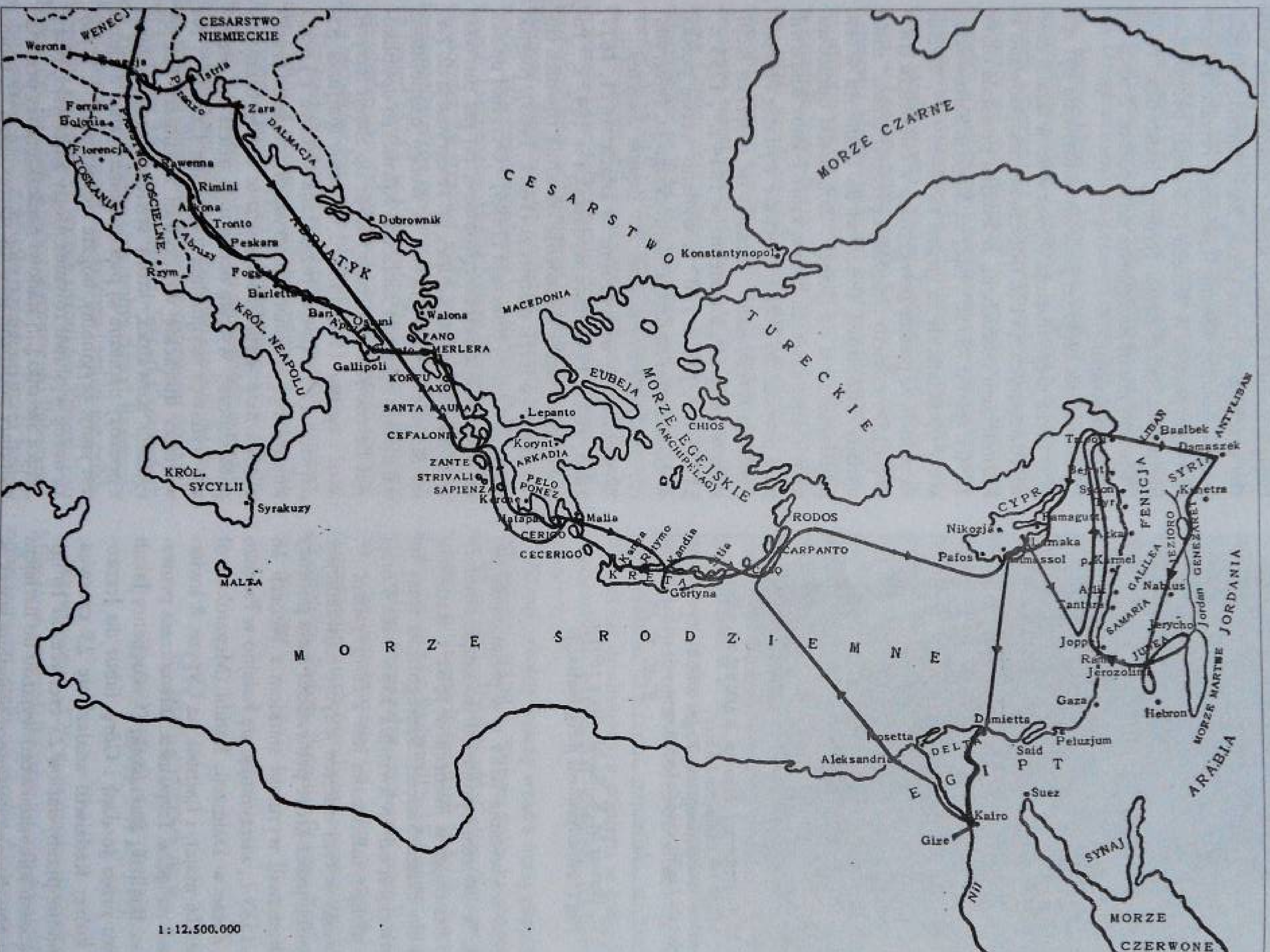
We wrześniu 1575 r. w czasie ciężkiej choroby Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka" ślubował odbycie pielgrzymki do Grobu Chrystusa w Ziemi Świętej. Planowaną początkowo na 1579 r. podróż Radziwiłł przełożył na 1580 r. Niesprzyjające warunki dla podróży panujące na Bliskim Wschodzie (m.in. zaraza) sprawiły, że książę po spędzonej w Wenecji



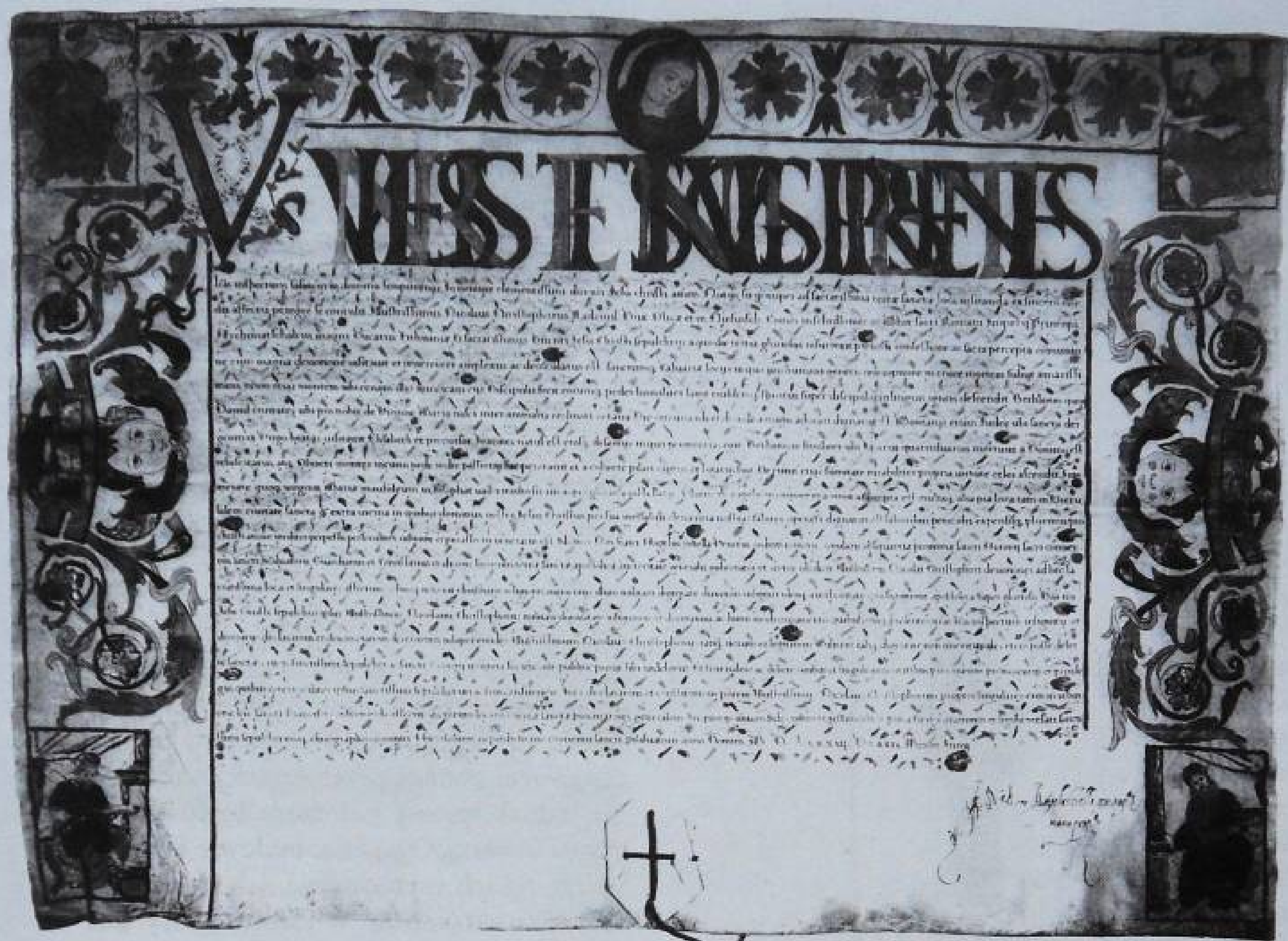
135. Portret M. K. Radziwiłła z 1601 r.
(wg *Hierosolymitana peregrinatio...*)

jesieni 1580 r. i wiośnie 1581 r. w pielgrzymkę nie wyruszył. W kwietniu powrócił do kraju. Dopiero będąc po raz drugi w Wenecji w 1582 r. Radziwiłł wyruszył do Ziemi Świętej. Szczegółowa trasa tej długiej, trwającej od 16 kwietnia 1583 r. do 3 maja 1584 r., pielgrzymki znana jest z *Peregrynacji...*[64]. Uwzględniam w tym miejscu jedynie najważniejsze miejscowości, przez które prowadziła trasa podróży księcia. Radziwiłł wyruszył statkiem z Wenecji 16 kwietnia 1583 r., zatrzymując się kolejno w Parenzo w Istrii, Zarze w Dalmacji, Kandii (Megalokastro) na Krecie (16 maja), i Larnace na Cyprze. 8 kwietnia wysiadł na ląd w Trypolisie. Dalsza trasa prowadziła przez Baalbek, Damaszek, Dżisar Benet Jakub (przeprawa przez Jordan) i Górę Tabor do Jerozolimy, w której Radziwiłł znalazł się 25 czerwca. W Jerozolimie przebywał od 25 czerwca do 10 lipca, z wyjątkiem kilkudniowego wyjazdu do Betlejem i Jerycha. Aby dotrzeć do Egiptu wsiadł na statek w Joppe i po nieomal miesięcznej tułaczce po wyspach Morza Śródziemnego i Cyprze dopłynął do portu Damietta, a następnie skierował się do Kairu. Zwiedziwszy tę metropolię i jej okolice (Memfis, Gizeh), książę dotarł do Aleksandrii, skąd po dwudziestodniowym pobycie, 9 października, wyruszył w drogę powrotną do Wenecji. Na brzegu Italii Radziwiłł postawił swoje stopy jednak dopiero po pięciu miesiącach częściowo niezamierzonej wędrówki (Kreta, Cerigo, Zante Cefalonia, Korfu). Podróż przez Włochy przebiegała przez Lecce, Bari, Barlettę, Foggię, Loreto, Ankonę, Rimini, Rawennę i Ferrarę. Po trzydniowym postoju w Wenecji (3–5 maja), peregrynant nieświeski, jadąc przez Trydent, Innsbruck, Halle i Wiedeń, dotarł szczęśliwie do Grodna. 2 lipca był już w Nieświeżu.

Literackim efektem podróży Radziwiłła był spisany przez niego diariusz. Powstał on w latach dziewięćdziesiątych XVI w. Dotychczas przyjmowano za Kazimierzem Hartlebem, że książka powstała około 1590 r. (przed 1595)[65], bądź za Alojzym Sajkowskim, który opowiada się za latami 1594–1595[66]. Wydaje się jednak, że pisanie peregrynacji w Nieświeżu trwało do 1599 r., kiedy „kophlik z peregrynarzem" został oddany Tomaszowi Treterowi do Braniewa w celu przetłumaczenia na łacinę[67]. Tam został opracowany w formie czterech listów, które jakoby Radziwiłł miał przesłać do Polski. Pierwsze wydanie *Hierosolymitana Peregrinatio...* ukazało się w języku łacińskim w 1601 r.[68], a następne w 1614 r.[69], 1753 r.[70] i 1756 r.[71]. Już w 1607 r. wydano wersję polską, w tłumaczeniu Andrzeja Wargockiego pt. *Peregrynacia abo pielgrzymowanie do Zięmie Świętey...*[72]. Wznawiano ją wielokrotnie w latach: 1611, 1617, 1628, 1683, 1745 (dwa wydania), i w 1847 r.[73] Popularność książki Radziwiłła obrazują również tłumaczenia na język niemiecki (1603, 1609), rosyjski (1787, 1879)[74] i francuski (1883)[75] Oryginał polski, na podstawie czterech rękopisów, po raz pierwszy wydał w 1925 r. Jan Czubek pt. *Peregrynacja do Ziemi Świętej (1582–1584)*[76], a wersję uzupełnioną o nieznany rękopis z Biblioteki Kórnickiej opublikował Leszek Kukulski jako *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582-1584*[77]. Wydanie diariusza Radziwiłła z rękopisów przez Jana Czubka i Leszka Kukulskiego oryginału *Peregrynacji...* ukazało czytelnikowi niepoślednie artystycznie dzieło literatury podróżniczej. Wysoką ocenę tego dzieła dał pierwszy wydawca oryginalnej wersji Jan Czubek[78]. Na wartości literackie wskazywali Kazimierz Harleb i Aniela Kowalska, która stwierdziła: „wrażenia z podróży napisane są piękną polszczyzną" a „język jest jasny, oryginalny, bogate słownictwo"[79]. Wysoką ocenę wystawił również Alojzy Sajkowski, pisząc „praca Sierotki [...] stanowi najdoskonalszy przykład literatury podróżniczej doby staropolskiej"[80]. Opinię tę podtrzymuje Leszek Kukulski pisząc, że jest to „opis, z którym nie wytrzymują porównania nie tylko inne relacje współczesne, ale i późniejsze"[81]. Niewątpliwie sprawy religijne w *Diariuszu,* tak jak i w *Pe-*



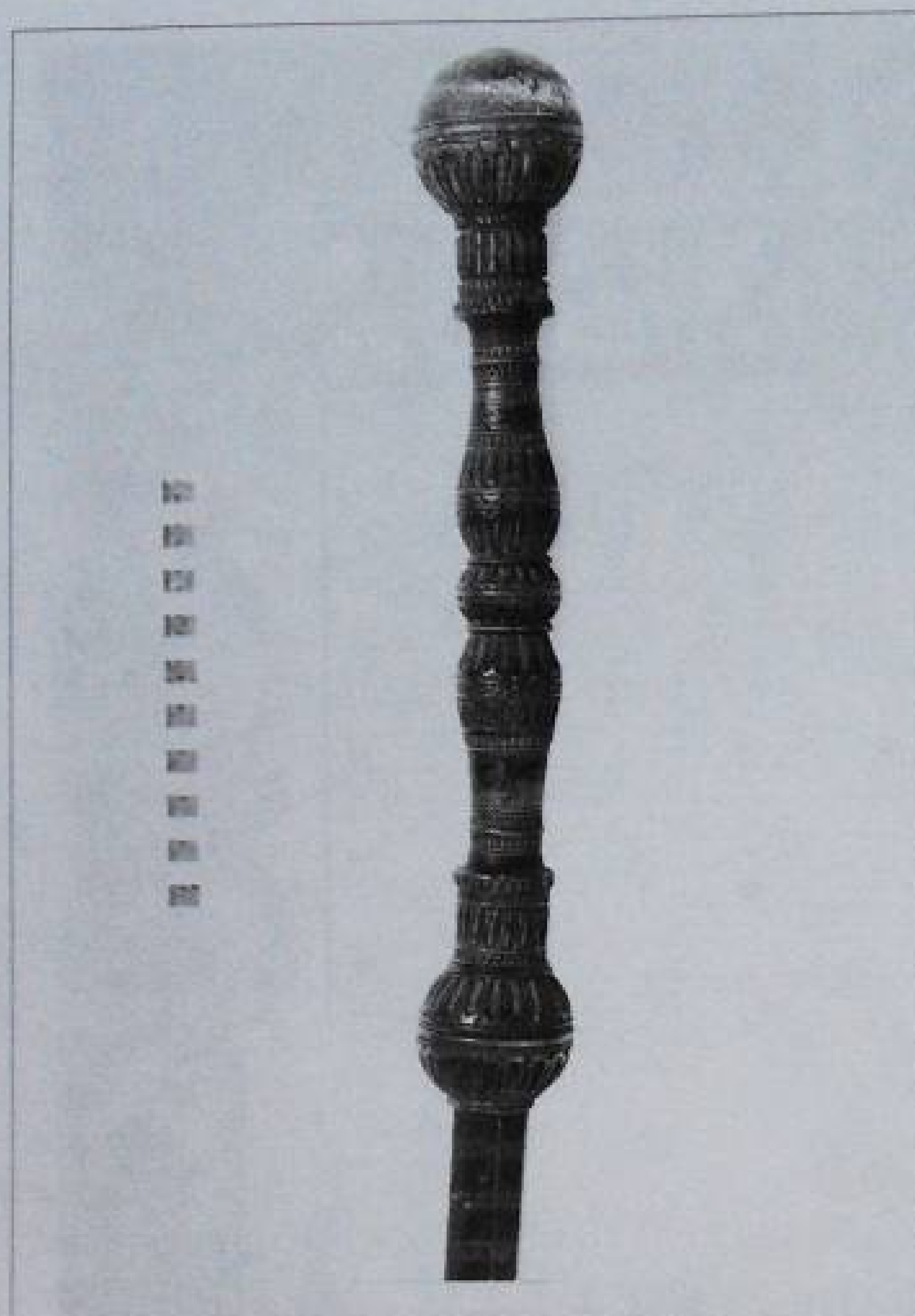
136. Trasa pielgrzymki Radziwiłła (wg Radziwiłł, *Podróż...*)



137. Akt nadania Radziwiłłowi godności Rycerza Grobu Chrystusowego i Prokuratora Ziemi Świętej (oryg. AGAD)

regrynacji... są wiodące. Książka przede wszystkim ma być przewodnikiem po miejcach świętych w Palestynie. Należy podkreślić, że miał to być przewodnik katolicki. Książę opisuje w nim wszystkie znaczące miejsca w Ziemi Świętej związane z tradycją Starego i Nowego Testamentu. Katolicki czytelnik otrzymuje w *Peregrynacji...* skrupulatne informacje związane z konfesją rzymską, jak choćby o odpustach, jakie można uzyskać w każdym z miejsc kultu, czy możliwość uczestnictwa w nabożeństwach w kościołach wyznania greckiego, gdy w pobliżu pobytu brak jest świątyni rzymskokatolickiej. Radziwiłł z dystansem opisuje wyznania niechrześcijańskie, z aprobatą zaś Kościoły uznające zwierzchnictwo papieża, a wręcz z agresją wspomina protestantów, gdy pisze, że „przeklętych heretyków żadnego tam nie masz”[82]. Powstanie *Peregrynacji...* łączy Sajkowski z przygotowaniami do wyprawy przeciw Turkom[83]. Jest to w jakimś stopniu uzasadnione. Ponieważ książę był zaangażowany w papieską politykę antyturecką, a diariusz stanowił rzetelne źródło obyczajów, organizacji i mentalności społeczeństwa muzułmańskiego. Na kartach *Peregrynacji...* książę często podkreślał, że Turcy okupują chrześcijańskie miejsca święte, co w odbiorze społecznym mogło nabierać antymuzułmańskiej wymowy. *Peregrynacja...* jest kapitalnym źródłem poznania stosunku Radziwiłła do sztuki i do sposobu jej percepcji. W dotychczasowych badaniach na książęce zainteresowania sztuką w diariuszu zwracali uwagę Kazimierz Hartleb[84], Tadeusz Sinko[85], Witold Weintraub[86], Aniela Kowalska[87], Władysław Tomkiewicz[88], Teresa Zarębska[89] oraz Anna Okońska[90]. W obrębie zainteresowań księcia znajdowały się architektura, urbanistyka, rzeźba i malarstwo. Peregrynant zwracał uwagę na sprawy techniczno-konstrukcyjne, przekazał interesujące obserwacje dzieł sztuki starożytnej oraz dociekliwie analizował problemy urbanistyki i fortyfikacji. Trzeba podkreślić, że mimo zwracania szczególnej uwagi na obiekty związane z tradycją chrześcijańsko-katolicką Radziwiłł uwzględnia i nie deprecjonuje pamiątek łączonych z innymi wyznaniami (bizantyjskie, maronickie, judaistyczne, islamskie, abisyńskie) czy z kulturami: egipską z czasów faraonów, antyczną, arabską, judaistyczną. W *Peregrynacji...* najwięcej miejsca zajmują uwagi o architekturze, głównie sakralnej oraz urbanistyce ze szczególnym uwzględnieniem fortyfikacji. W mniejszym stopniu natomiast pojawiają się w diariuszu wzmianki o rzeźbach, obrazach czy rzemiośle artystycznym.

Najobszerniejsze opisy znajdujące się w diariuszu Radziwiłła dotyczą budowli sakralnych, przede wszystkim chrześcijańskich. Opis kościoła Grobu



138. Laska pielgrzymia M. K. Radziwiłła. Skarbiec klasztorny na Jasnej Górze (fot. Z. Sowiński, 1992)

Świętego w Jerozolimie – jak to już zauważył Władysław Tomkiewicz – jest nieomal opisem inwentaryzatorskim[91]. Warto go przytoczyć *in extenso* ukazuje bowiem dobitnie wysoki poziom znawstwa architektury u Radziwiłła: „dzwonnica wysoka, co wszystko jedno z samego kwadratu wielkiego ciosanego jest zbudowana (mym zdaniem tych naszych czasów nieoszacowanym), tedy kościół sam krzyżowy sklepiony wszystek, a także kwadratem poboczne strony są w węgły, to jest na cztery granie murowane. A na wschód i na zachód półkolem strony idą, filary wszędy około, pod którymi chodzi się z procesją, a nad nimi także jest na górze krużganek, ale jedno na zachód słońca, gdzie też jest Grób Święty, nad którym jest bania kościelna, ale wierzch niesklepiony, chyba do połowice od spodu, a potem tramy drzewniane, mocno fugowane, a na wierzchu okrągłe okno wielkie jako w Rzymie a S. Maria Rotunda, które daje światła dosyć do wszystkiego kościoła [...] A też kaplica Grobu Świętego wszystka z wierzchu marmurem osadzona, ściany z szarego marmuru, a słupy około z czerwonego porfitu. Bania ta i kościół wszystek jest ołowem nakryty. Wejście do kościoła jest we śrzodku od południa; zaraz weszedszy po prawie zostają groby królów francuskich, w kaplicy, która jest Greków [...]. Okien inszych do kościoła nie masz, jeno (jako się rzekło) jedno okrągłe w bani [...] na górze Calvariae tam jest okno od południa z ulice z kratą mocną, wysokie. W tej zasię naszej katolickiej kaplicy na dole jest okno także z kratą wielkie od wschodu słońca, które daje świato do kaplicy. Położenie w kościele na ziemi z kwadratu wielkiego"[92]. Z opisu kaplicy Grobu Świętego oraz z innych wzmianek poczynionych przez księcia wynika, że oglądane budowle widział on wieloaspektowo. Często Radziwiłł podaje informacje dotyczące historii obiektu, opierając się na literaturze starożytnej i współczesnej, ale nie robi tego bezkrytycznie. Przykładem mogą być rozważania na temat położenia pałacu Salomona w Baalbek, przytaczając poglądy dwóch ówczesnych autorytetów od miejsc świętych: Bonifacego Raquisinusa i Christianusa Andrichomachiusa, z których pierwszy sytuuje pałac w Baalbek, zaś drugi w *Piśmie Świętym* i przychyla Jerozolimie. Książę konfrontuje widziany obiekt z opisem Raquisinusa. Wskazuje na błędną lokalizację pałacu, podaną przez Andrichomiusza. Ostatecznie jednak sprawę położenia budowli książę pozostawia otwartą. Oglądając budowle Radziwiłł zwracał uwagę na ich usytuowanie, jak w przypadku klasztoru Franciszkanów w Zante, który „na dziwnie wesołej górze stoi tuż za miastem ten klasztor, mając ogród, choć mały, ale barzo cudny". Znaczniejsze budowle autor diarusza opisuje dokładnie, czasem wręcz drobiazgowo, jak choćby kościół Świętego Grobu w przytoczonym wyżej fragmencie. Książę odczytuje plany budowli, np. kościoła Świętego Grobu, piramidy czy hippeum w pobliżu Kairu. Próbuje precyzyjnie określić formę brył oglądanych obiektów. W świetle opisów Radziwiłła meczet w Kairze był o „dwu baniach", Świątynia Skały (meczet Omara) w Jerozolimie „kaplica [...] okrągła na ośm grań", piramida „budowana [...] jakoby na kształt samorodnej góry, w czym sztukę osobną uczyniono, to jest acz granowita, a co dalej ku górze węższa". Autor stara się uwzględnić również wygląd ciekawszych wnętrz, nie pomijając nawet wystroju, jak w przypadku bazyliki w Betlejem: „Wielkie kolumny dwiema rzędami w nim idą, a wewnątrz wszystek mozaiką sadzony". Opisowi często towarzyszą ogólne określenia podające gabaryty budowli, jak „dosyć wielki" (kościół św. Zbawiciela, tzw. Dom Kajfasza w Jerozolimie), „wielki" (kościół św. Anny w Jerozolimie, Narodzenia w Betlejem), „okazałych rozmiarów" (św. Jana – meczet Omajadów w Damaszku). Niejednokrotnie Radziwiłł podaje przybliżone wymiary obiektów architektonicznych, pomiary przeprowadzał wiele razy osobiście. Wymienianym często w diariuszu obiektom architektonicznym i miastom towarzyszą oceny wartościująco-estetyczne, takie jak „barzo cudny" (klasztor w Zante). W przypadku





139. Kompozycja emblematyczna z *Ierosolymitana peregrinatio*, wyd. 1614 r. (oryg. BUW)

kościoła w Betlejem Radziwiłł pisze, że „piękność tego kościoła z trudna wypisać, jako i wielki i wesoły, i osobliwie cudnego marmuru". Wyrażeniami takimi, jak „cudne" (Abuzyr, Fua) czy „cudowne" (Kair) określa również formułowane również w stosunku do miast. Możemy odczytać, że jedną z kategorii wartościujących uznawanych przez Radziwiłła w stosunku do oglądanych miast i budowli jest „dawność". Pisząc o Parenzo w Istrii podkreśla, iż jest to „stare barzo budowanie", zaś o egipskiej Damiecie dla odmiany podkreśla „nie masz co osobnego widzieć, zwłaszcza z rzeczy starych, kamiennych". Peregrynant zwraca również uwagę na sprawy techniczno-konstrukcyjne, a także rodzaj materiału użyty do wznoszenia budynków. Pisząc o Grobie Świętym podaje „wierzch nie sklepiony chyba do połowice od spodu, a potem tramy drzewniane mocno fugowane" (tzn. belki mocno spojone ze sobą). Znamienna jest relacja o kolumnie Pompejusza w Aleksandrii. Zastanawia się tam „Rzecz dziwna jako taki ciężar na tak wysoką górę wciągnowszy, zasię tak pospołu wzwyż złożyli". Podróżnik zauważa ponadto niuanse kolorystyczne materiału: „wszystka ta kolumna ma wzwyż łokci 86; kamienia cudnego, gładkiego, szarego, jednak w samym słupie okrągłym trochę czyrwoności się przebija i zda się iżby inszy miał być kamień, niż w podnóżku i w tym co na wierzchu". Nie pomija książę oceny stanu zachowania odwiedzanych miejsc, określając je jako „zburzony" czy „dosyć cały". Ważnym elementem ukazującym znajomość architektury u Radziwiłła są porównania zwiedzanych budowli do obiektów znajdujących się w Europie. Spotykamy porównanie wielkości meczetu Omara (zwanego „Kościołem Salomonów", lub Świątynią Skały na wzgórzu Moria) i kościoła Świętego Grobu do rzymskiej S. Maria Rotonda (Panteonu). Interesujące dla określenia formacji intelektualno-artystycznej księcia są jego, „obserwacje dzieł sztuki starożytnej", które Radziwiłł sumiennie ogląda podczas podróży[93]. Nie są to tylko przypadkowo oglądane obiekty. Aby zobaczyć piramidy wyprawił się on do Egiptu, nadkładając drogi i znacznych kosztów co było związane z religijnymi ślubami pielgrzyma. Zachwyt nad piramidami jest nie mniejszy niż w stosunku do świątyni Świętego Grobu, a analiza jest równie dociekliwa: „formą i strukturą jest barzo cudna, jednoż ledwie pięćdziesiąt albo sześćdziesiąt łokci wysoka [...] rzecz robiona dziwnym misterstwem". Strona techniczno-konstrukcyjna szczególnie interesuje podróżnika, gdy oglądał kolumnę Pompejusza w Aleksandrii czy grobowce wykonane w skale pod Kairem. Zainteresowanie peregrynanta litewskiego wzbudził labirynt na Krecie oraz domniemany „kamień, który był nad grobem Cyceronowym, greckimi literami napisan", znajdujący się na wyspie Zante w kościele Bernardynów. *Podróż do Ziemii Świętej...* jest również ważnym, dotąd należycie nie docenianym źródłem informacji o stosunku Radziwiłła do urbanistyki. W diariuszu, tak jak i w ówczesnej architekturze znajdujemy przykłady potwierdzające duże zainteresowanie księcia problematyką budowy i funkcjonowania miast; zamieszczona jest tam np. informacja z Kandii na Krecie: „oględowałem często miasto". W pewnych fragmentach zapiski księcia ujawniają wręcz specjalistyczną znajomość zagadnień urbanistycznych. Największy zachwyt i zainteresowanie Radziwiłła budzą Jerozolima i Kair[94]. Przy omawianiu Jerozolimy autor porównuje ze współczesnym stanem dawny układ przestrzenny miasta, opierając się na opisach Pliniusza i Tacyta: „że Hieruzalem miało dwadzieścia cztery ulic wielkich, w którą każdą było weścia 24 a w każde weście przychodziło 24 zaułków. Do tego niejaki Żyd, rabi Menaten dokłada, że synagog albo bóżnic [...] zbudowano około czterechset i osiemdziesiąt. I teraz widać z ruin, iż rzecz bardzo wielka [...] je ścieśniono murem mocnym, kwadratowym jako teraz jest dla lepszej obrony". Jeszcze większe wrażenie zrobił Kair, który wedle oceny Radziwiłła jest pięć razy większy od



140. Kompozycja emblematyczna z *Ierosolymitana peregrinatio...*, wyd. 1614 r. (oryg. BUW)

Paryża »wszakże nie tym porządkiem i cudownością budowane, gdyż samo tylko nowe Kairo murem jest opasane, a stare miasto i Bulach nie mają około muru.« [...] to nowe miasto ma trzydzieści tysięcy domów a z przedmieściami i starym miastem i Bulach, że to miało być o dwakroć sto (około 200) tysięcy, ulic szesnaście tysięcy, kościołów albo moschei z bardzo wysokimi wieżami i cudnych [...] jest sześć tysięcy ośmset". Książę „Sierotka" zwraca również uwagę na problematykę ekonomiczną (przedmieścia, rola kupców włoskich i francuskich) i techniczną (sposób zaopatrywania się w wodę, komunikacja) związane z funkcjonowaniem miasta. Peregrynant jest niezwykle dociekliwy w ustalaniu obszaru miasta. Dlatego też aż czterokrotnie przemierzył średnicę miasta, uwzględniając również błąd wynikający z nieregularnego układu części ulic. Często peregrynant określa jak są usytuowane miasta w terenie, podkreślając walory estetyczne położenia, jak np. Trypolisu („jest na wesołym miejscu, połowica miasta na górze, około ogrody i fontanny cudne"), Damiatty („miasto egipskie leży barzo cudnie nad Nilem"), Fuy („na brzegu leży") czy Otsuni w Italii („miasto leży cudnie na górze"). Nieodłącznym elementem miast, na które dokładnie zwracał uwagę Radziwiłł były fortyfikacje. Spośród miast znajdujących się w diariuszu książę wymienia umocnienia następujących miast: Zary w Dalmacji, Jerozolimy, Kairu, Aleksandrii, („forteca barzo mocna"), Kandii na Krecie („zamek w porcie niewielki, ale mocny"), Cydonii („barzo obronne i z portem), Korcyrei. W Kanei, gdzie znajdowała się („forteca [...] barzo mocna" Radziwiłł przyglądał się drobiazgowo i dokładnie rozbudowie arsenału. Interesował się również zrujnowanymi miastami starożytnymi, jak choćby Gortyny na Krecie: „byłem tam gdzie znaki są miasta Gortyny [...] znać, że było to miasto wielkie i cudne, bo i teraz widzieć bardzo wiele słupów kamiennych, że z daleka zda się jakoby na las pojrzał, co tak gęsto stoją".

C. DWÓR ARTYSTYCZNY KSIĘCIA

Przegląd środowiska artystycznego związanego z księciem wypada imponująco. Najliczniej reprezentowani byli architekci i muratorzy. Główną rolę pełnił jezuicki architekt Giovanni Maria Bernardoni[95]. Jego przybycie do Polski i rozwój talentu odbyło się za sprawą Radziwiłła. Po zatwierdzeniu przez władze jezuickie fundacji w Nieświeżu i decyzji o budowie kościoła i kolegium, książę wymusił wręcz u jezuitów oddelegowanie architekta. 1 sierpnia 1583 r. generał zakonu Claudio Aquaviva skierował Bernardoniego do Nieświeża, gdzie *architectus* ten znalazł się dopiero w lipcu lub na początku sierpnia 1586 r. i tam pozostał do maja 1599 r. Trzyletnie opóźnienie związane było z zatrudnieniem Bernardoniego w Lublinie. Radziwiłł musiał jeszcze kilkakrotnie interweniować u prowincjała Campano i rektora Warszewickiego, aby jezuita został oddelegowany do Nieświeża[96]. Podczas trzynastoletniego pobytu (z krótkimi przerwami) w Nieświeżu Bernardoni prowadził budowę kolegium jezuickiego[97], oraz zaprojektował tam również kościoły Bożego Ciała, Benedyktynek, Bernardynów oraz kaplicę św. Rafała, kościół św. Piotra i Pawła w Nowym Świerżniu, a w Mirze kościół św. Mikołaja; wzniósł także szpital i kaplicę św. Ducha w Nieświeżu (1601), świątynie unickie w Nowym Świerżniu i Mirze (po 1596), a także ratusz w Nieświeżu.

W związku z budową zespołu jezuickiego przez Nieśwież przewinęło się wielu architektów i budowniczych zakonnych. Jednym z ważniejszych był Giuseppe Brizio, który w Nieświeżu przebywał w styczniu 1592 r., aby nadzorować wystawienie kopuły kościoła Bożego Ciała[98]. W zespole Bernardoniego pracował również murator Michał Rehan, przebywa-

Iaka twarz była tego Xiążęćiá zacnego/
Gdyśie w złym zdrowiu puśćił do grobu Bożego.
Chceszli go lepiey poznáć / y tey drogi spráwy/
Te Księgi Czytelniku przeczytay łáskáwy.
Z tąd záraz kray po ktorym Chrystus chodźił poznasz/
Mieysca Swięte obeyrzysz / z tąd poćiech swych do znasz.
X. Stanisł. Grochowski.

141. Portret M. K. Radziwiłła z 1607 r. (wg *Peregrinacja...*)

jący w Nieświeżu od połowy 1586 r. do lipca 1587 r.[99] W stolicy ordynacji przez wiele lat (1599–1603, 1609–1612, 1616–1617) pracował inny jezuicki murator Sebastian Mikołajewicz[100]. Najwybitniejszym uczniem Bernardoniego był jednak późniejszy budowniczy wileńskiego kościoła św. Kazimierza, Jan Frankiewicz. Do Nieświeża przybył on w 1594 r. i tu wyuczył się zawodu architekta. W 1599 r. prowadził budowę czwartego skrzydła kolegium. W latach 1599–1604 nadzorował według projektu Bernardoniego budowę kościoła św. Mikołaja w Mirze. Po okresie działalności w Wilnie przy budowie świątyni św. Kazimierza (1604-1616) powrócił raz jeszcze do Nieświeża (1625-1626), gdzie wznosił domy prywatne[101]. Być może to książę, który wspomagał finansowo budowę świątyni jezuickiej w Wilnie protegował również tego zdolnego architekta.

Działalność budowlaną na terenie ordynacji prowadził Kasper Fodyga, znany dotychczas z budowli wznoszonych w Małopolsce. Jego pobyt w stolicy ordynacji przed 1601 r. wiązał się z budową kolegium jezuickiego oraz zamku. W obu ośrodkach pracował również mularz Hanusz, który wyjechał z Białorusi razem z Fodygą[102]. Dworzaninem książęcym był kamieniarz i budowniczy Lenart, nadzorował również prace budowlane i rzeźbiarskie przy zamku. W Białej dla księcia pracowali budowniczy Jan Michałowski, który zmarł w 1604 r.[103] oraz jego imiennik, również budowniczy Samuel Michałowski, prowadzący budowę kościoła i szpitala w Białej (1596-1603)[104]. Przy budowie kościoła w Białej pracował również „Magister Murator" Andrys, będący chyba autorem projektu tej świątyni[105].

Najwybitniejszymi rzeźbiarzami wykonującymi zamówienia księcia Mikołaja Radziwiłła byli weneccy artyści Cesare Franco i Girolamo Campagna, autorzy ołtarza św. Krzyża, nagrobków Elżbiety Radziwiłłowej i Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła znajdujących się w kościele Bożego Ciała.

Girolamo Campagna, jeden z najwybitniejszych rzeźbiarzy w końcu XVI i na początku XVII w. na terenie Veneto nie wymaga tutaj bliższej prezentacji[106]. Natomiast mniej znaną postacią jest jego współpracownik architekt i kamieniarz Cesare Franco (Franchi, Francus, Francho), którego sygnatura na konsoli została przez nas odczytana na ołtarzu św. Krzyża. Jego osoba w literaturze przedmiotu pojawia się rzadko[107], stąd warto choćby w przybliżeniu zaprezentować jego sylwetkę. Przegląd nowo wydanych źródeł oraz najnowszych badań pozwalają rozszerzyć i uściślić informacje o tym artyście. Prawdopodobnie był on synem rzeźbiarza Francesca Franco, autora zgłoszonego do konkursu na główny ołtarz do bazyliki S. Antonio w Padwie[108] i bratem kamieniarza Battisty[109]. Padewczyk Franco, mieszkający w granicach parafii S. Anzolo występuje w historii sztuki przede wszystkim jako współpracownik Girolama Campagni (zm. około 1625) przy wznoszeniu głównego ołtarza w S. Antonio w Padwie (1578–1584)[110]. W 1580 r. Franco podjął się budowy, według projektu Simone Sorella nowej hali targowej zwanej „Beccaria", a usytuowanej w południowo-zachodniej części placu św. Marka w Wenecji. Rzeźby wieńczące tę budowlę, obecnie nieistniejące wykonał Campagna[111]. Franco dokończył nagrobek Lorenza (zm. 1559) i Gerolama (zm. 1567) Priulich w weneckim kościele S. Salvatore. W literaturze przedmiotu istnieją znaczne rozbieżności co do czasu powstania tego monumentu. Przyjmowane są lata 1578–1582[112] bądź też między 1582 a 1592 r.[113] Datowanie na okres po 1582 r. zdaje się być bardziej uzasadnione, gdyż wcześniej Franco był zatrudniony przy wznoszeniu głównego ołtarza w S. Antonio. Wcześniej około 1578–1579 prace przy nagrobku Priulich prowadził Alessandro Vittoria oraz Bartholo Calziner[114], zaś rzeźby śś. Wawrzyńca i Hieronima odkuł Giulio del Moro[115]. Podpis Franco jako

architekta i zarazem członka komisji rzeczoznawców występuje w 1588 r. pod kontraktem z Vinzenzo Scamozzim na wykonanie Ponte di Rialto w Wenecji[116]. Z artystą łączono przebudowę kościoła S. Maria la Nuova (1597–1599) w Neapolu[117], myląc go z Giovannim Cola di Franco, architektem aktywnym na południu Italii[118]. Wreszcie w 1602 r. jako współpracownik Campagny został odnotowany przy ustawianiu, nieistniejących obecnie dwóch stiukowych figur do S. Teonisto w Treviso[119]. Należy podkreślić, że poza Nieświeżem nieznane są realizacje Cesarego Franco przez niego sygnowane.

Nadwornym rzeźbiarzem księcia był Filip, określany w źródłach jako „snycerz". W Nieświeżu został odnotowany w latach 1600–1601. O wysokiej pozycji tego artysty świadczy wysokość jurgieltu otrzymanego za 1600 r., który wynosił aż 275 florenów polskich. Należał on do grupy najwyżej uposażanych dworzan, dla porównania należy wymienić lekarza Kaspra Wilkowskiego (900 florenów polskich) czy dworzanina do specjalnych misji Wołłowicza, który otrzymywał 300 fllorenów polskich. Uposażenie pozostałych ważniejszych dworzan kształtowało się w granicach około 100 florenów polskich, natomiast inni artyści, by wymienić Hermana Moltzfelta otrzymywali zaledwie po 20 florenów polskich[120]. Rzeźbiarz Filip – jak już powiedziano – prowadził prace w nieświeskich kościołach Bożego Ciała i św. Eufemii[121] oraz w kościele śś. Piotra i Pawła w Nowym Świerżniu[122]. W księdze wydatków z 1600 r. odnotowano również opłatę dla artysty za *Agnus Dei*[123] oraz wysłanie w podróż do Wilna[124]. Fragmentaryczne informacje o jego działalności na dworze Radziwiłła sygnalizują tylko o pracach, których zakres musiał być rozległy. Bardzo wysokie uposażenie wskazuje, że był to mistrz dużej klasy, prowadzący rozległe prace rzeźbiarskie dla księcia. Możemy przypuszczać, że snycerz Filip wykonywał ołtarze w większości kościołów fundowanych przez księcia, z kościołem jezuickim włącznie[125]. W warsztacie Filipa pracował czeladnik Hanusz (towarzysz), który pomagał przy wykonywaniu ołtarza św. Krystyny do kościoła św. Eufemii. W tym samym warsztacie pracował Wojtek snycerczyk[126]. Rzeźbiarskie prace wykonywał wspomniany już Lenart. Jednym z najdłużej pracującym dla księcia rzemieślników był kamieniarz (i zapewne budowniczy) Marcin Zaborowski, któremu pieniądze za prace na zamkach w Mirze i Nieświeżu przekazał w 1594 r. dworzanin Andrzej Skorulski[127]. W Mirze Zaborowski pracował już w 1575 r.[128] Dla księcia rzeźbił również Fodyga.

Interesującą informację dotyczącą artystycznych kontaktów Radziwiłła znajdujemy w liście Sebastiana Montelupiego do księcia z 1595 r. Wymieniony jest w nim „Sig[nor] Giovanni sculptore di S. Maesta", któremu Montelupi przekazał list od księcia[129].

Znacznie skromniejszymi wiadomościami dysponujemy o malarzach działających na dworze nieświeskim, ale – jak już powiedziano w poprzednim rozdziale – wiadomo, iż w Nieświeżu przebywali malarze Emmanuel, Mateusz, Jerzy. Posługiwali się oni pomocnikami, jak Ławrynek, który za bliżej nieokreślone prace w 1598 i 1599 r. otrzymał niewielką zapłatę 3 florenów polskich[130]. Nie znamy szczegółów sprawy, w jakiej kontaktował się dworzanin Rafał Kos z bliżej nieznanym malarzem w 1594 r.[131] w Wenecji. Radziwiłł wypłacał również niewielkie sumy nieznanym z imienia pomocnikom, którzy pobierali naukę u przebywających w Nieświeżu malarzy oraz u rytownika Tomasza Makowskiego. Kilka takich adnotacji znajdujemy w 1604 r.[132]

Dla Radziwiłła „Sierotki" pracował Tomasz Makowski jeden z wybitniejszych sztycharzy polskich przełomu XVI i XVII w. W świetle dotychczasowych bogatych badań nad twórczością tego artysty wiadomo, że przebywał on w Nieświeżu w latach 1600–1611, być może z krótką przerwą (między 1607–1609)[133]. Wiekszość znanych rycin powstała z inicjatywy księcia. Makowski rytował dla księcia mapę Wielkiego Księstwa Litewskiego[134], widoki miast litewskich: Nieświeża, Klecka, Ołyki, Birż, Wilna, Trok i Kowna[135]. Prawdopodobnie miały one zdobić mapę lub też Radziwiłł planował wydanie oddzielnego albumu. Makowski ozdobił rycinami wydaną w 1601 r. *Peregrynację...* księcia[136] oraz *De sanctis angelis...* z 1609 r.[137]

W Nieświeżu wykonał Makowski rycinę wydaną przez trzech braci Skorulskich z okazji objęcia przez księcia stanowiska wojewody wileńskiego. „Panegiryk Skorulskich", bo tak określa się tę grafikę, powstał w 1604 r. i jest jednym z ważniejszych dzieł sztycharza, zarówno ze względu na poziom artystyczny, jak i program treściowy[138].

Zachowane prace Makowskiego wskazują na sztycharza o dobrym poziomie artystycznym, najlepszego w tym czasie rytownika na Litwie[139]. Możemy przypuszczać, że wykształcenie otrzymał on za sprawą Radziwiłła, prawdopodobnie duże znaczenie miał jego pobyt w Braniewie i kontakt z Treterem[140]. Jeśli Makowski rzeczywiście uczył się u kanonika warmińskiego, to przewyższył znacznie osiągnięcia swego mistrza[141].

Skromnie przedstawia się stan wiedzy nad kontaktami Radziwiłła z rytownikiem i duchownym Tomaszem Treterem. Mimo że Treter tłumaczył i opracowywał *Hierosolymitana peregrynatio...*, to dotąd brak jest przykładów potwierdzających wykonywanie jakichkolwiek prac graficznych dla księcia. Tadeusz Chrzanowski przypuszcza, że Treter mógł brać udział przy powstawaniu trzech miedziorytów w *Ierosolymitana peregrynatio...* wydanej w 1614 r. w Antwerpii[142]. Jednak ich wysoki poziom artystycz-

ny znacznie odbiega od schematycznych rycin kustosza warmińskiego.

Z dworem książęcym był związany inny rysownik i kartograf Maciej Samuel Strubicz. W 1599 r. starał się w Gdańsku znaleźć rytownika do wykonania mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego; rozmawiał na ten temat z Joannesem Kolnerem[143]. Pisząc o artystach związanych z Radziwiłłem „Sierotką" należy wspomnieć również o autorach znakomitego, całopostaciowego wizerunku Radziwiłła zamieszczonego w dziele Jakuba Schrencka *Augustissimorum imperatorum*...[144]. Malowany wizerunek Radziwiłła wykonał Battista Fontana, a wyrytował Dominicus Custos[145]. Wydanie książkowe tych wizerunków było częścią organizowanej przez arcyksięcia Tyrolu Ferdynanda galerii w Ambras, zawierającej zbroje najwybitniejszych rycerzy europejskich. Swoją zbroję książę przekazał do Ambras już w 1581 r. Prawdopodobnie Fontana wykonał portret księcia według nadesłanego wzoru, ale nie można wykluczyć osobistego kontaktu Radziwiłła z artystą. W drodze powrotnej z pielgrzymki do Ziemi Świętej w 1584 r. książę przejeżdżał przez Innsbruck i Wiedeń.

Być może następstwem wcześniejszych kontaktów z artystami pracującymi dla arcyksięcia Ferdynanda było zamówienie przez Radziwiłła rycin u pasierba Custosa, Lukasza Kiliana w Augsburgu. O wykonaniu jednego z zamówień donosił w 1604 r. Maciej Samuel Strubicz: „Według rozkazania WKsMci dałem herb WKsMci szkulptorowi przedniejszemu auszpurskiemu"[146]. Chodziło niewątpliwie o kartusz herbowy[147]. Prawdopodobnie w tym samym czasie powstał owalny portet księcia już jako wojewody wileńskiego, sygnowany: *L. Kilian fec. D.C. exudeb*. Herb księcia umieszczony w dedykowanej jemu pracy *Primitiae ingenii philosophici*... wykonał Jan Leypodt z Würzburga[148].

Na dworze w Nieświeżu pracował giser Herman Moltzfelt znany w literaturze naukowej jako odlewnik oryginalnych, bogato dekorowanych armat. Z dotychczasowych badań wynika, że znanych jest około 9 luf o nazwach: Chimera, Circe (2 egz.), Hydra, Cerber, Populator (Puszczyk), Puchar (Winograd, Grodno) Psittacus (Papuga), Meluzyna[149]. Sygnaturę Moltzfelta posiada jedynie Chimera. Wszystkie obiekty powstały około 1600 r,. część z nich posiada tę datę[150]. Moltzfelt pracował w Nieświeżu między 1597–1600[151]. Niskie stosunkowo uposażenie Hermana Moltzfelta, który otrzymywał rocznie 20 florenów jurgieltu oraz 12 florenów za sukno[152], wskazuje na podrzędną rolę przy wykonywaniu dzieł, ograniczone jedynie do odlewania. Z analizy środowiska artystycznego w Nieświeżu jednoznacznie wynika, iż formy armat rzeźbił snycerz Filip według instrukcji księcia.

Znaczące miejsce wśród artystów zatrudnianych przez księcia zajmował złotnik Stefan (Stephan), którego działalność w Nieświeżu w latach 1600-1609 poświadczają źródła. Wykonywał on elementy zbroi (puklerze)[153], opracowywał („verszneidowanie", „sztychowanie liter") działa m.in.: Cerbera, Hydrę, Ceres, Papugę, św. Mikołaja, św. Krzysztofa odlewane przez Moltzfelta[154]. Odnotowano również jego autorstwo drobnych prac, jak krzyżyk czy „tabliczkę srebrną z napisem" do trumny Katarzyny Radziwiłłówny[155]. Znaczne sumy przekazywane Stefanowi w 1609 r. za prace „według regestru" wskazują na liczne usługi świadczone przez tego złotnika na dworze nieświeskim[156]. Część z tych prac to naprawianie sprzętów[157]. Drobne prace złotnicze dla Radziwiłła „Sierotki" w 1600 r. wykonywała również Hanuszowa[158]. Książę „Sierotka" korzystał z usług złotników przebywających w nieświeskim zgromadzeniu jezuitów. Jeden z nich pozłocił w sierpniu 1600 r. gałkę na wieżę zamkową[159]. Mógł to być Maciej Krajecensis, przebywający w Nieświeżu w latach 1593-1596 i 1598-1600. Artysta ten działał we wszystkich większych ośrodkach jezuickich Rzeczypospolitej[160]. Nieco później, bo w latach 1601-1606, funkcję zakrystiana w kościele Bożego Ciała pełnił inny złotnik jezuicki Jan Sędkowicz[161]. W Nieświeżu zatrudnieni byli również licznie rzemieślnicy, często – jak możemy wnioskować z imion – zagraniczni. Na „jurgielt" pracował około 1600 r. tokarz („ceigwart") Dawid, który otrzymywał takie samo wynagrodzenie, jak ludwisarz Moltzfelt 20 florenów rocznie i 12 forenów „na sukno"[162]. W 1600 r. został odnotowany ślusarz Jost, który dwukrotnie otrzymał wynagrodzenie za bliżej nie określone prace („według regestru")[163]. Inny ślusarz – Peter wykonywał wiele prac na zamku: „orły i róże do wrót"[164], „ganeczek do wieży"[165], „kratę do wieży nad wał"[166]. Zapis o wynagrodzeniu dla Petra spotykamy jeszcze w grudniu 1600 r.[167] Należy odnotować także działalność w 1599 i 1600 r. stolarza Dymitra[168]. Wykonał on schody na ambonę w kościele św. Eufemii w Nieświeżu[169], a cieśla Stanisław z synem wykonali w 1600 r. ławki do kościoła św. Eufemii w Nieświeżu[170]. W latach 1600–1604 r. na dworze radziwiłłowskim w Nieświeżu przebywał ogrodnik Nicola[171].

D. BIBLIOTEKA KSIĘCIA

Zamiłowanie księcia Radziwiłła do książek, zostało odnotowane już w młodzieńczym wieku i pozostało.

Podczas pobytu w Strasburgu Mikołaj Radziwiłł dokonał również zakupów dla ojca. Na Litwę książę



142. M. K. Radziwiłł podczas pracy w bibliotece. Fragment panegiryku Skorulskich z 1604 r. (neg. MNW)

przesłał ilustrowane wydanie *Metamorfoz* Owidiusza oraz jakieś dzieło w języku cerkiewno-słowiańskim[172].

W styczniu 1564 r. wojewoda wysłał synowi przetłumaczoną na język polski protestancką *Biblię,* tzw. Brzeską[173].

Wykształconym przez ojca, Mikołaja „Czarnego" zainteresowaniom literaturą i książkami pozostał Radziwiłł *„Sierotka"* wierny przez całe życie. Początkowo jego zbiór druków nie obejmował księgozbiór ojca[174]. Większość stanowiły książki autorów związanych z reformacją. Druki te, po przyjęciu przez księcia katolicyzmu pewnie trafiły do kalwińskiej gałęzi rodu na Birżach i Dubinkach, albo zostały spalone, jak chce tego tradycja jezuicka. Kasper Niesiecki podaje, że był książę „w księgach się kochający, w językach cudzoziemskich dobrze biegły"[175]. Biblioteka miała dla niego duże znaczenie. Dał wyraz temu nawet w testamencie, pisząc „ponieważ też to [tzn. biblioteka – przyp. *T. B.*] jest u ludzi bacznych jedna ozdoba i kochają się w bibliotece"[176]. Zabronił również rozpraszania zbioru, którego część stanowiły druki po bracie kardynale Jerzym Radziwille: „Księgi wszytkie in theologia także in politicis dawne i świeżo kupione i osobliwie co po Jego Mości księdzu kardynale bracie moim zapłacił, te wszytkie zostawać mają Janowi synowi mojemu w bibliotece zamku nieświeskiego i sukcesorom jego aby rozpraszane nie były"[177]. Również Marcin Widziewicz podaje, że książę „O księgach nowych i uczonych, które na świat wychodziły rad się pytał i one skupować rozkazował, a czytaniem ich barzo się rad zabawiał"[178]. Jak wynika z przeprowadzonych badań nad książkami ze zbiorów nieświeskich, posiadały one ozdobne oprawy i były opatrzone superexlibrisem[179]. Możemy obecnie ustalić w przybliżeniu księgozbiór Mikołaja Radziwiłła „Sierotki". W Bibliotece Kórnickiej zachował się inwentarz biblioteki nieświeskiej wykonany w 1651 r. przez burgrabiego zamku nieświeskiego Jana Hanowicza dla Aleksandra Ludwika[180]. Wykaz książek w tym rękopisie wielokrotnie wykorzystywanym przez badaczy utożsamiano wyłącznie z księgozbiorem Aleksandra Ludwika, syna Radziwiłła „Sierotki"[181]. W spisie ujęto 743 pozycje, są one ułożone w dwóch działach: pierwszy (od 1 do 501) ma układ problemowy, drugi zaś (od 502 do 743) – układ alfabetyczny. Otóż książki znajdujące się w części pierwszej, ułożonej według zaleceń Antonia Possevina, jak to zresztą podkreślono we wstępie, zostały wydane przed 1616 r., tzn. przed śmiercią księcia. Kilka pozycji, pochodzących z późniejszego okresu zostało włączonych zapewne przypadkowo po śmieci księcia, w czasach, gdy ordynatami byli jego synowie: Jan Jerzy (1616-1625) lub Albrycht Władysław (1626-1636). Wola księcia o nierozdzielaniu księgozbioru nieświeskiego została uszanowana, stąd pierwsza część spisu Hanowicza jest wykazem książek zebranych przez Radziwiłła. Również tematyka druków, pokrywa się z zainteresowaniami pierwszego ordynata. Pozostała część zbioru należała zapewne do Aleksandra Ludwika (był on ordynatem w latach 1636-1654). Uzasadnione wydaje się mniemanie, że niektóre książki ze zbioru Aleksandra Ludwika pierwotnie były w posiadaniu Radziwiłła „Sierotki". Książki pogrupowane zostały w 31 działach. Pokaźną część około 160 druków stanowiły druki o treści religijnej. Ujęte one zostały przede w działach „Biblia Sacra", „Sancti Patres", „Interpretes SS. Scripturae", „Rituales", „Dogmatici", „Controversistae", „Historiae Ecclesiasticae", „Scholastici". Książki o tematyce religijnej znajdujemy również w innych działach, takich jak: „Iura et decreta", „Imagines variae", „Politici" czy „Manuscripty

włoskie". Z dość szczegółowej identyfikacji wymienionych w rękopisie prac możemy powiedzieć, że w bibliotece księcia znajdowały się najważniejsze katolickie rozprawy, dekrety, polemiki, przepisy obrzędów kościelnych i dysputy ogłaszane po soborze trydenckim. Stosunkowo mniej liczną grupę stanowią dzieła związane z szeroko pojętymi sprawami sztuki. Książki z tego zakresu były rozsiane w różnych działach. Najobficiej reprezentowana jest „architektura militaris" wraz z pracami o problematyce wojennej. W dziale „Militares", zostały umieszczone prace Vegetiego, Catanea, Onosandriego, Lipsiusa, Possevina. W innych miejscach („Variarum linquarum", „Mapp, mundsztukow, fortec i inszych sztuk abrysy") odnotowano traktaty Thetiego, Vegetia, Besoniego, Bosiego, a także wiele prac nieokreślonych autorów, podawanych, np. jako „Libri militari". W bibliotece księcia znajdowały się również traktaty architektoniczne Witruwiusza, Albertiego, Serlia, Botera. W spisie Hanowicza można wychwycić wiele prac, które związane są ze sprawami artystycznymi. Należą do nich: monumentalne dzieło Pradiego i Villalpanda o świątyni Salomona *In Ezechielem...*, Boromeusza *Acta Ecclesiae Mediolanensis*, w których znajdowały „Instructiones...". Dzieła zawierające ryciny zostały zgrupowane w dziale „Imagines variae". Znalazły się tam grafiki Givanniego B. Cavalieriego, zbiory rycin portretowych Onuphriego, Annibala Capritate, Joannesa Glunoda oraz prace *Theatrum crudelitatis hereticae* czy *Medicae familiae rerum gestarum imagines*, wreszcie bogato ilustrowana rozprawa Lipsiusa *De cruce*. W innym miejscu odnotowano: *Xięga podługowata kopersztychów bogiń poetyckich z inskryptiami włoskiemi sztuk... nro 32*, a w innym dzieło Ruscellego *Le Imprese Illustri dell Signore* [...] *cum Iconibus...* oraz *Hierogliphika* Valeriana Pierii.

Szeroki zakres zainteresowań księcia odzwierciedlają książki zgrupowane w pozostałych działach. Prócz dzieł poświęconych historii Rzeczypospolitej (*Historiae Regni Poloniae et Magni D.L.*), m.in. z opracowaniami Marcina Kromera, Reinolda Heidensteina, Stanisława Orzechowskiego znalazło się kilkadziesiąt prac z historii powszechnej, świeckiej (*Historiae profanae*). Jest to przegląd ówcześnie najważniejszych dzieł z tego zakresu od starożytności do końca XVI w. Wymieńmy kilka najważniejszych nazwisk: Liwiusz, Plutarch, Tukidydes, Kasjusz, Tacyt, Dionizy z Halikarnasu, Swetoniusz, Herodot, Makrobiusz, Pliniusz, Ksenofont; z autorów nowożytnych Gesner, Sigonius, Bonsinus, Jovius, Gwagnin, Barletus czy Contarenus. Z pozycji związanych z problematyką matematyczną i geograficzną, zebraną w dziale „Mathematici" miał Radziwiłł *Geographię* Ptolomeusza, prace Maginiego, Pitaliego, Pontanusa, Tartaglii. Występowały tam również dzieła o treści astrologicznej i astronomicznej. Interesujący zestaw dzieł Arystotelesa, Lulliego, Platona, Mirandoli, Seneki, Plutarcha, Portaneapolitany znajdujemy w części „Philosophici" Bardzo ubogo była reprezentowana w bibliotece Radziwiłła świecka literatura piękna. Znajdowały się tam co prawda dzieła Tassa, Ariosta, Owidiusza i Kochanowskiego, ale na dział „Poetae" składały się głównie epitalamia, panegiryki i memoria poświęcone członkom rodu Radziwiłłów oraz znaczniejszym politykom Rzeczypospolitej. Podobną treść miały książki zakwalifikowane przez Hanowicza do działu „Oratores", w którym uwzględniono dzieła Cycerona.

Działalność religijna i polityczna księcia, a także jego kultura literacka sprawiły, że poświęcano i dedykowano mu ówcześnie utwory literackie. Radziwiłłowi poświęcano liczne panegiryki. Często autorami ich byli znani i poważani ówcześnie poeci i pisarze. Czterowiersz sławiący księcia umieścił w *Hierosolymitana peregrynatio...* autor przeróbki na język łaciński tekstu diariusza, kustosz warmiński Tomasz Treter pt. *Prosphonema Religionis*. Inny poeta metafizyczny, Stanisław Grochowski, wierszem *Na obraz JO Ks. P M.Ch. Radziwiła* uświetnił pierwsze polskie wydanie opisu pielgrzymki, *Peregrynacja albo pielgrzymowanie...* (1607). Być może istniały jakieś bliższe kontakty między Radziwiłłem a poetą, który na podstawie książki księcia opracował dla Bractw Męki Pańskiej podręcznik o sposobie odbywania procesji pt. *Hierosolimska processia ....*[182]. We wspomnianym wydaniu *Peregrynacji...*, „Pean na nieprzeżytą sławę JO książęcia Radziwiłła"[183] umieścił Marcin Błażewski, tłumacz *Kroniki* Marcina Kromera. Utwory okolicznościowe na cześć księcia towarzyszyły objęciu przez niego stanowiska wojewody wileńskiego. Wydano wtedy zbiór utworów pt. *Panegiryka illustrissimo domino d. Nicolao Christophoro Radzivilo* [...] *post auspicatissime initium Vilnae Palatinatum...*[184]. Autorami wierszy prócz bratanków księcia Mikołaja, Jana i Albrychta, byli również synowie możnowładców litewskich: Aleksander Sapieha, Mikołaj Zawisza, Maurycy Giedroyć, Jerzy Ościk, Krzysztof Zawisza, Aleksander Wojna oraz Teofil Tyszkiewicz. Z tej samej okazji ozdobny panegiryk, była już o nim mowa w rozdziale wcześniejszym, wydali Jan, Zachariasz i Mikołaj Skorulscy. Należy wymienić ponadto Andrzeja Lechowicza i jego utwór sławiący księcia pt. *Pietas...*[185]. Osoba Radziwiłła została uwzględniona w *Symbolorum heroicorum...* Nicolausa Reusnera[186]. O randze wydawnictwa świadczy fakt, że spośród Polaków, prócz Radziwiłła „Sierotki" odnotowani zostali królowie: Władysław Jagiellończyk, Zygmunt Stary, Zygmunt August i Stefan Batory oraz książęta Mikołaj Radziwiłł „Czarny" i Aleksander ks. Słucki. Krótki życiorys księcia znalazł się obok rytowanego wizerunku

w dziele Schrencka *Augustissimorum...*[187]. Sporą grupę dzieł dedykowanych Mikołajowi Radziwiłłowi „Sierotce" stanowią prace o tematyce religijnej. Szczególne miejsce wśród nich zajmują polemiki z innowiercami. Na początku aż trzech dzieł Piotra Skargi jest wymieniany Radziwiłł „Sierotka" i jego zasługi dla katolicyzmu[188]. Polemiczną pracą, broniącą papieża jako zwierzchnika Kościoła na ziemi była *Dysputacya wileńska...* Marcina Śmigleckiego, profesora Akademii Wileńskiej i wybitnego polemisty[189]. Dedykacje poświęcone Radziwiłłowi znajdują się w dwóch dziełach kanonika wileńskiego Andrzeja Jurgiewicza[190]. *Anatomia libelli...*[191] była skierowana przeciwko jednemu z czołowych ówcześnie teologów kalwińskich Andrzejowi Wolanowi. Ważniejszą zaś była druga praca pt. *Quinti Evangelii...*[192]. Jej znaczenie i oddziaływanie najlepiej obrazuje fakt, że prócz wznowień łacińskich (1602, 1603) przełożona została na język czeski (1602), niemiecki (1603) i francuski (1608). „Mąż świątobliwy, uczony i prawy", za jakiego uważano Mikołaja Dyciusza (Diciusa), doktora teologii i dziekana kapituły wileńskiej[193], przypisał Radziwiłłowi *Conclusiones ex universa theologia...*[194]. Wdzięczność za zasługi Radziwiłła „Sierotki" dla franciszkanów znalazła wyraz w dedykacjach prowincjała bernardynów Bonawentury z Poznania[195] i Hipolita Liricjusza[196]. Należy wspomnieć również o przekładach Jana Protasowicza z dzieła Juliusza Fulciego[197] oraz nadwornego medyka księcia Kaspra Wilkowskiego, który z łaciny przełożył ascetyczne dzieło hiszpańskie *Desiderosus...*[198] Swoje dzieła dedykowali księciu również filozofowie: Sebastian Petrycy z Pilzna[199], Nicolaus Nochius[200], Maximilian Sande[201], medycy: Simon Piotr Simonius[202], Wojciech Stetkiewicz[203] i Andrzej Grutinus[204]. Przekład sławnego dzieła Aleksandra Gwagnina *Kroniki W.X. Litewskiego*, znajdujący się w *Kronice Sarmacyey Europeyskiey...*, poświęcił księciu-ordynatowi Marcin Paszkowski[205]. Wreszcie należy wspomnieć o grupie dedykacji powstałych na marginesie różnych wydarzeń politycznych i rodzinnych związanych z Radziwiłłem „Sierotką". Należą do nich prace Jana Ramułta[206] franciszkanina Daniela Nigra[207], czy nawet zagorzałego kalwina Andrzeja Wolana[208]. Podobnie jak Radziwiłł „Czarny", książę Radziwiłł „Sierotka" doceniał propagandową rolę słowa drukowanego w szerzeniu wiary. W 1575 r. książę przekazał wileńskiemu kolegium jezuickiemu we władanie drukarnię polsko-łacińską. Powstała ona na bazie oficyny wydawniczej Mikołaja „Czarnego" znajdującej się w Brześciu[209]. Przekazując drukarnię brzeską jezuitom książę zastrzegł jednak „Byle tylko zatrzymała swój znak rozpoznawczy i obsługę, ze względu na jej dobrą opinię"[210]. Radziwiłł sfinansował gruntowny remont drukarni, pod jego szyldem działała do 1589 r., choć w 1585 r. oficjalnie przejęła ją Akademia, sygnując odtąd swoim znakiem. Jak się wydaje firmowanie druków przez księcia wiązało się z dość ważną sprawą, jaką było finansowanie przez niego wydanych dzieł. W oficynie wydawniczej założonej przez Radziwiłła „Sierotkę" w latach 1576–1586 wydano około 60 dzieł. Jeszcze w 1589 r. ukazał się druk z napisem „typis Nicolai Christophori Radivilli"[211]. Publikowano przede wszystkim dzieła religijne, powstałe w środowisku jezuickim[212]. Wydano tam prace Piotra Skargi[213], (m.in. sławne *Żywoty świętych...*)[214], św. Ignacego Loyoli *Exercitia spiritualia...* czy Emmannuela Vegi *De vero et unico primatu Divi Petri*[215]. Wyjątkową pozycję w działalności wydawniczej Radziwiłła zajmuje wspomniana już wcześniej księga *De Sanctis Angelis libellus...* z rycinami odbitymi na jedwabiu, wykonanymi przez Tomasza Makowskiego[216].

Książki Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" były umieszczone w pomieszczeniu bibliotecznym, znajdującym się nad przejazdem bramnym. Opis tego pomieszczenia jest znany z *Inwentarza zamku nieświeskiego...* z 1658 r.[217]: „Od studni idąc podwórzem u mieszkaniu horodniczego, po prawej ręce wschody, którymi idą na wał i biblioteki; przed biblioteką bramka sklepista, murowana, którą przechodzą na wał z obu stron [...]. W tejże bramie drzwi do sieni [...]. Sień przed biblioteką sklepista; do niej chodzenie po wschodkach. W sieniach po lewej rece sklepik mieszkalny, z oknem nowym [...]. Naprzeciwko tego sklepiku drugi sklepik z oknem jedynym kraciastym, [...] Z tychże sieni do samej biblioteki drzwi wielkie [...]. W tej bibliotece ołtarzyk snicerską robotą, stary, napsowany i wschody pod ołtarzykiem stare, zbutwiale; pomostem tarcicznym pod szpunt wszytka wymoszczona; form albo ław zielono farbowanych do siadania dwie; pulpit także zielono farbowany do rozkladania grad[u]ału jeden; szaf zielono pomalowanych, z kratami zielonemi, też malowanemi, do których księgi złożone sa ośm, wszyskież drzwiczkami sowitemi na zawiaskach żelaznych i z zameczkami wnętrznymi do zamykania; skrzyń wielkich – dwie, ale stare skrzynie, do których ostatek ksiąg złożone są; skrzyń wielkich sczywielejowych [*sic!*] [...] dwie; skrzyń i skrzynek mniejszych z różnemi sprawami, stojących ośm. Dziewiąta krob wielka, też z sprawami różnemi i rejestrami, także inwentarzami liczebnymi różnych ppp.uurzędników. Zawiadywanie tej biblioteki i spraw zamkowych natenczas za kluczem p. Hanowicza zostaje. Okien w tej bibliotece [...] sześć [...]; w kąciku komin do niecenia ognia; pośrzodku biblioteki wisi na łańcuszku żelaznym laternia blaszana, pobielana; kwatery onej szkłem moskiewskim wyrobione. Kryta biblioteka tarcicami szpuntowymi, po nich blacha żelazna [...]"[218].

Usytuowanie biblioteki nad przejazdem bramnym, przy wieży zegarowej nawiązuje do licznych tego typu rozwiązań w rezydencjach królewskich

i magnackich. Zagadnienie miejsca biblioteki w programie całej rezydencji wymaga oddzielnej analizy.

Należy wspomnieć ponadto o księgach szczególnie cennych, które były przechowywane w skarbcu zamkowym. W skrzyniach znajdowały się „księga łacińska, starym drukiem, in folio, jedna; księga jedna, włoska, druga łacińska variorum authorum; księgi złożone różnych autorów i listy dawne variorum expeditionu[m], Biblia łacińska in quarto, w deskach, oprawna, skurą czyrwoną powleczona, Księga Żywotów SS. aksamitem karmazynowym kryta; Księga pargaminowa familii hrabiów Szydłowieckich, w deskach skurą krytych".

Księgozbiór Radziwiłła „Sierotki" był jednym z okazalszych na terenie ówczesnej Rzeczypospolitej. Różnorodność znajdujących się w nim dzieł odzwierciedla intelektualne zainteresowania księcia. Książki z zamku nieświeskiego miały szczególną wartość, ponieważ były wykorzystywane w działalności politycznej, gospodarczej i kulturalnej księcia.

POSTSCRIPTUM

Zaprezentowany przegląd fundacji obrazuje jak różnorodną i wszechstronną działalność fundacyjną uprawiał książę Radziwiłł. Wzory dla fundacji sakralnych czerpał z najważniejszych ośrodków religijnych i artystycznych potrydenckiej Italii. Książę znał z autopsji dzieła powstające od lat sześćdziesiątych XVI w. w czołowych ośrodkach katolicyzmu: Rzymie, Mediolanie i Wenecji. O recepcji dzieł przez księcia znakomite świadectwo pozostawił jeden z jezuitów, który stwierdził, iż Radziwiłł „ut quidquid alibi vidit, hic habeat" (cokolwiek gdzie indziej zobaczył, to chce u siebie mieć). Dzięki jego uporowi świątynia nieświeska podobna jest do Il Gesù. Zachwycony ołtarzem S. Cuore w mediolańskich S. Fedele zamówił podobny w Wenecji. Przy akceptacji pierwowzorów ważną rolę odgrywali katolicka konfesja fundatorów by jeszcze raz przypomnieć postacie kardynała Alessandro Farnese oraz Karola Boromeusza. Oba dzieła powstały dla kościołów jezuickich.

W programach artystycznych i ideowych sakralnych fundacji książęcych respektowane były konsekwentnie ustalenia soboru trydenckiego wydane w postaci ustaw *Canones et decreta*..., oraz *Catechizm Rzymski*, a także komentarze teologiczne, takie jak agendy, rytuały, konstytucje, reguły zakonne, etc.

Drugą grupę dzieł, którymi posługiwał się Radziwiłł przy tworzeniu programów artystycznych i ideowych stanowiły teoretyczne traktaty poruszające sprawy artystyczne, napisane przez teologów potrydenckich. Szczególne miejsce zajmowały *Instructiones fabricae et supellectilis ecclesiasticae*... Karola Boromeusza oraz *Delle cause della grandezza delle citta*... Giovanniego Botera. W fundacjach Radziwiłła „Sierotki" znalazły również odbicie idee zawarte w pracach Gabriele Paleottiego, Antonio Possevina, Andrzeja Jurgiewicza oraz Justusa Lipsiusa.

Książę posługiwał się traktatami architektonicznymi i militarnymi Sebastiana Serlia, Andrea Palladia, Pietro Catanea, Girolamo Catanea, Giacomo Vignoli czy Givananniego B. Bellucciego. Ich wybór nie był chyba przypadkowy. Inwentorzy ci byli katolikami, a ich dzieła otrzymywały „imprimatur" dostojników kościelnych. Projektom publikowanym w tych traktatach towarzyszyły obszerne komentarze teologiczne, jak choćby Serlia, Vignoli, Palladia czy Catanea. Większość książek o tej tematyce znajdowała się w bibliotece księcia. Brak było w niej natomiast traktatów pochodzących z Niderlandów czy Niemiec, choć książę utrzymywał wielostronne kontakty z Gdańskiem, Amsterdamem oraz Królewcem.

Radziwiłł, jako przykładny katolik realizację swych zamierzeń powierzał artystom katolickiej konfesji. Zaangażowanie artysty-duchownego eliminowało popełnianie odstępstw od obowiązującej doktryny. Wśród wykonawców dominowali jezuici jak Giovanni M. Bernardoni, Jan Frakiewicz, Giuseppe Brizzio czy Michał Rehan. Tłumaczenie diariusza peregrynacji powierzone zostało kanonikowi warmińskiemu Tomaszowi Treterowi. Również inny twórcy, realizujący zamówienia książęce, jak Giralamo Campagna, Cesare Franco czy Kasper Fodyga znani byli ze służby dla Kościoła katolickiego.

Książę posiadał erudycyjną znajomość potrydenckiej problematyki teologicznej. Wiedzę o najnowszych interpretacjach teologicznych czerpał bezpośrednio z Rzymu, Wenecji czy Neapolu za pośrednictwem swoich informatorów. Niemniej, przy ustalaniu programów ideowych fundacji sakralnych konsultował się z licz-

nymi duchownymi. Szczególną rolę przy tym odgrywali jezuici. Jak skomplikowane były procesy konsultacji pokazuje fundacja klasztoru Benedyktynek. Nie brak było konfliktów z lokalnymi duchownymi, którzy nie nadążali z przyswajaniem bieżących zagadnień teologicznych. Gdy prowincjał bernardynów, Franciszek z Warty nie chciał zgodzić się na realizację projektu klasztoru i kościoła Bernardynów w Nieświeżu wykonanego przez Bernardoniego i Radziwiłła, fundator uzyskał zatwierdzenie u generała zakonu.

Skomplikowanym problemem jest określenie stylu fundowanych przez Radziwiłła dzieł. W architekturze i rzeźbie zauważyć można przechodzenie od renesansu i manieryzmu do wczesnego baroku. Najwcześniejsze obiekty w Nieświeżu (zamek, pierwszy kościół parafialny), kościoły parafialne w Czarnawczycach i Białej należą do tradycji renesansowej. Wywodziła się z niej również attyka na kolegium jezuickim. Dzieła architektoniczne powstałe po przybyciu Bernardoniego (1586) do Nieświeża reprezentują nowy styl. Z pewnymi zastrzeżeniami określić go można jako wczesny barok, choć raczej jest to faza przejściowa między manieryzmem a wczesnym barokiem. Formy Bernardoniego ukształtowały się pod wpływem architektury lat sześćdziesiatych i siedemdziesiatych XVI w., z kręgu Giovanniego Tristano, Giovanniego de Rossis, Giacomo Vignoli oraz Giacomo della Porty. Architektura tego środowiska, charakteryzowała się linearnymi, mało plastycznymi fasadami o suchej, pilastrowej artykulacji i skromnym „klasycyzującym" detalu architektonicznym. Stanowiła przeciwieństwo manierystycznego przeładowania formami dekoracyjnymi. Otwierała drogę wczesnobarokowym formom Carlo Maderny.

Proces stylistycznej transformacji widoczny jest w fundacjach rzeźbiarskich. Porównanie ołtarza S. Cuore, św. Krzyża, nagrobków księcia, jego żony oraz syna Krzysztofa Mikołaja uwidacznia odchodzenie od manierystycznej, dekoracyjnej interpretacji form na rzecz podkreślania plastyki i tektoniki. Proces zmian stylistyczno-formalnych zaobserwowany w rzeźbach nieświeskich odzwierciedla tendencje obecne w sztuce włoskiej po soborze trydenckim.

Wszechstronna działalność fundatorska skłania do zastanowienia się w jakim stopniu jego postawa była typowa dla epoki, w jakim zaś wyjątkowa. Problem zaangażowania się polskich elit politycznych w tworzenie sztuki w czasach potrydenckich jest jeszcze słabo rozpoznany, niemniej można choćby zasygnalizować niektóre zagadnienia.

Za życia Radziwiłła „Sierotki" powstały ordynacje klecka (Albrycht Radziwiłł, 1579), ołycka (Stanisław Radziwiłł, 1579), zamoyska (Jan Zamoyski, 1589), pińczowska (Zygmunt Gonzaga-Myszkowski, 1598), ostrogska (Janusz Ostrogski, 1609–1618). Znaczącymi właścicielami hrabstw i dóbr byli hetman litewski, hrabia na Szkłowie, Myszy i Bychowie Jan Karol Chodkiewicz (zm. 1621), kanclerz litewski Lew Sapieha (zm. 1633) czy hetman Stanisław Żółkiewski (zm. 1620).

W grupie tej szczególne możliwości dla szerokiej działalności fundacyjnej posiadali właściciele ordynacji i hrabstw. W centrum ordynacji lub dóbr tworzony był ośrodek rezydencjonalno-miejski, pełniący funkcję stolicy ordynacji lub hrabstwa (Zamość, Pińczów, Ołyka, Kleck, Ostróg, Żółkiew). Rzadko, tak jak w Zamościu, miasto i rezydencję zakładano na surowym korzeniu. Przeważnie przekształcano wcześniej istniejące miasto lub osadę i wznoszono nową rezydencję, tak jak w Nieświeżu, Żółkwi, Lachowiczach czy Ołyce. Mniej zamożni magnaci adaptowali lub przebudowywali wcześniej istniejące zamki (Pińczów, Ostróg). Nieodłącznym elementem było wzniesienie mauzoleum rodowego. Wśród elit potrydenckich nadal żywa była renesansowa tradycja fundowania kaplic grobowych by wymienić Gonzagę-Myszkowskiego (św.Trójca przy kościele Dominikanów w Krakowie). Stopniowo jednak funkcję mauzoleum, tak jak w Nieświeżu przejmują duże świątynie (Zamość, Żółkiew, Wilno-kościół Bernardynek, Kleck). Powszechnym zjawiskiem było upamiętnianie miejsc pochówku nagrobkami, epitafiami lub galeriami przodków.

Nieomal wszyscy przedstawiciele świeckich elit potrydenckich, którzy położyli szczególne zasługi w dziedzinie budownictwa sakralnego, głównie na terenie swoich dóbr i dzierżaw byli konwertytami. Niektórzy, jak Lew Sapieha odznaczali się szczególną gorliwością w tej akcji. Przytoczmy charakterystykę fundacji sakralnych kanclerza Kaspióra Niesieckiego: „prawie był rozrzutny na koscioły, 24 ich na Litwie z gruntu wyprowadziwszy. Nadto klasztor OO. Karmelitom i Bernardynom w Białyńcu, OO. Bernardynom w Mohylowie, Pannom Bernardynkom konwent i kościół w Wilnie, PP. Soc. Jesu w Brześciu Litewskim kolegium nadawszy włościami. Do bazyliki ś. Kazimierza w rynku Wileńskim położonej, OO. Jezuitów, znacznie przyłożył się, którą też i srebrem i dzwonem obdarzył. Mianowicie zaś miejsca, które się jego fundacyją w kościołach i ozdobą szczycą, rachują się te: Wilno, Brześć, Orsza, Białyniec, Słonim, Różana, Kosów, Siemiatycze, Zdzięcioł, Bereza, Żyrowice, Mohylów. Oprócz tego w Wilnie wiele fundacyi i dobrodziejstwom jego winni są jako to katedralny ś. Stanisława, kościół ś. Jana, ś. Jerzego, ś. Trójcy, w których napatrzyć się to kielichów, to krzyżów, to rozmaitych ozdób, po ścianach, po ołtarzach, od Leona sprawionych – Jeszcze po Białej Rusi siła plebanii i komendy ale i kościołów na 60 powystawiał – żyrowicki i w Czernej klasztory unitom, bazylianom oddał".

Na podstawie porównania, nawet pobieżnego fundacji powstałych w kręgu możnowładców z realizacjami radziwiłłowskimi można stwierdzić, że przewaga „Sierotki" wyróżnia się niezwykle korzystnie, m.in. przez objęcie swoimi działaniami różnorodnych dziedzin sztuki. Programy artystyczne i ideowe fundacji cechuje dogmatyczną wierność potrydenckiemu katolicyzmowi.

Pod względem skali i zakresu fundacji, osobą z którą można by porównać Radziwiłła jest hetman Jan Zamoyski. Zestawiając fundacje artystyczne obu mężów stanu nietrudno zauważyć paralelność poszczególnych inicjatyw artystycznych (ordynacja, miasto, rezydencja, świątynia-mauzoleum, uczelnia, wyposażenie świątyń, *etc.*), ale też w znacznym stopniu różnią się one między sobą programami artystycznymi i ideowymi. Choć religia rzymskokatolicka była dominująca na terenie „państwa zamojskiego", to treści religijne nie były szczególnie eksponowane w jego programie ideowo-przestrzennym; ograniczały się do kolegiaty w Zamościu, i drewnianych kościołów w Szarogrodzie i Tarnogrodzie. Kanclerz dokonał ponadto rekoncyliacji świątyń w Starym Zamościu, Szczebrzeszynie, Turobinie, Białej i Międzyrzeczu. Wyposażanie ograniczało się do kolegiaty, do której sprowadził dzieło wybitne, obraz Domenica Tintoretta. Główną świątynię ordynacji oraz Akademię przekazał Zamoyski pod opiekę klerowi diecezjalnemu, nie zaś jezuitom, do których kanclerz miał chłodny stosunek. Jak zauważył Jerzy Kowalczyk, fundacje sakralne Zamoyskiego nie były jednak kosztowne. Fundator nie wykazywał zainteresowania zreformowanymi zakonami potrydenckimi. Wiele wątków programu ideowego kolegiaty pokrewnych jest programowi nieświeskiego kościoła Bożego Ciała. Niemniej program budowli zamojskiej silniej eksponuje uniwersalną symbolikę katolicką, niż w budowli radziwiłłowskiej, która odwoływała się do najnowszych teologicznych interpretacji potrydenckich. Te różnice w podejściu fundatorów do wznoszonych przez siebie budowli widoczne są w formach stylowych obiektów: kolegiata jest dziełem renesansowo-manierystycznym, zaś kościół Bożego Ciała już wczesnobarokowym. Obaj magnaci, fundując sobie nagrobki wyraziście zamanifestowali programową skromność i pokorę. Zamoyski umieścił jedynie skromną płytę z herbami w posadzce kaplicy Przemienienia Pańskiego, ale w rzeczywistości cała świątynia była mauzoleum-pomnikiem fundatora. Radziwiłł ukazał siebie na nagrobku w stroju peregrynanta, zastępując rodowe herby krzyżem jerozolimskim.

Między obu magnatami istniała pewnego rodzaju rywalizacja. Zamoyski, mimo swojego katolicyzmu, należał do formacji renesansowo-humanistycznej. Jego szwagier Radziwiłł był już w pełni postacią nowych czasów – kontrreformacji. W programach ideowych fundacji Zamoyskiego dominują wątki renesansowego humanizmu spod znaku Cycerona i Sturma. U Radziwiłła „Sierotki" jest to dogmatycznie pojmowana religijność kontrreformacyjna mająca podstawy w Tacycie i Lipsiusie. Można powiedzieć, iż tylko Radziwiłł i Zamoyski zrealizowali pełny potrydencki model fundacji magnackich obejmujący różnorodne dziedziny od planowania regionalnego (ordynacja) poprzez zakładanie miast, rezydencji, kościołów, zamawianie nagrobków i wyposażenie świątyń.



PRZYPISY

PRZYPISY AD LECTOREM

[1] B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego (...) zebrane i wydane po r. 1584*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 837.

[2] J. Schrenckhio à Nozingen, *Augustissimorum imperatorum serenissimorum regum atque archiducum, illustrissimorum principum...*, Oeniponti 1601, k. 70 v; wersja niemiecka: J. Schrencken von Nozing, J. Engelberten Noyse von Campenhouten, *Der aller durchleuchtigisten und grossächtigen Kayser (...) Königen und Erzherzogen (...) Fürsten wie auch Grafen...*, Ynszprugg [1603], s. 73.

[3] S. Starowolski, *Wojownicy sarmaccy*, wyd. J. Starnawski, Warszawa 1978 [I wyd. 1631], s. 224–225.

[4] W. W. Kojałowicz, *Fasti Radiviliani gesta illustrissimae ducum Radziwiłł compedio continentes...*, Vilna 1653, s. 45–77.

[5] K. Niesiecki, *Korona polska przy złotej wolności starożytności (...) rycerstwa kleynotami...*, t. 3, Lwów 1740, s. 831–834.

[6] AGAD AR, dz. XXVII, nr I–24: J. A. Preuschoff, *Idea Christiani Principis...*, rękopis niepublikowany.

[7] ARSI, tom „Polonica", nr 75: *Encomium historicum ill. principis Nicolai Christophori Radziwiłł...*, k. 179–201v.

[8] E. Kotłubaj, *Galeria Nieświeżska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857.

[9] M. Bohusz-Szyszko, *Rys życia księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zwanego „Sierotka"* [w:] *Archiwum domu Radziwiłłów*, „Scriptores Rerum Polonicarum", t. VIII, 1885, s. VII–XXIV.

[10] H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zw. Sierotką*, [w:] „Polski Słownik Bibliograficzny" (dalej PSB), t. XXX, z. 2, 1987, s. 349–361.

[11] A. Sajkowski, *Od „Sierotki" do „Rybeńki". W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*, Poznań 1965.

[12] E. Kotłubaj, *op. cit.*, s. 320–321.

[13] J. Iwaszkiewicz, *Wspomnienia z podróży po Litwie. Kilka słów o farze nieświeskiej*, „Pamiętnik Religijno-Moralny", t. XXXIII, 1857, s. 642–644.

[14] W. Syrokomla, *Wędrówki po moich niegdyś okolicach*, Wilno 1854, s. 85–94.

[15] M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. I–III, Warszawa 1844–1846, s. 623–648.

[16] J. I. Kraszewski, *Wilno od początków jego do roku 1750*, t. I, Wilno 1840; t. II, Wilno 1849.

[17] M. Homolicki, *Kilka uwag nad dziełem: „Wilno od początków jego do roku 1750"*. Przez J. I. Kraszewskiego, t. I, 1840; t. II, 1841, *„Wizerunki i Roztrząsania Naukowe. Poczet Nowy Drugi"*, t. IX (XXII), 1841, s. 5–221.

[18] B. Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża*, Warszawa 1937.

[19] A. Śnieżko, *Kościół farny w Mirze*, Lida 1937.

[20] T. Bernatowicz, *„Nesvisium Metropolis Ducatus". Nieznany przykład urbanistyki manierystycznej*, [w:] *Artes atque humaniora. Studia Stanislao Mossakowski dicata*, Warszawa 1998, s. 161–167.

[21] J. Baranowski, *Pałac w Białej Podlaskiej. Próba rekonstrukcji stanu w XVII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XVIII, 1967, s. 286–295.

[22] F. Markowski, *Zamek Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. IX, 1964, s. 155–172.

[23] A. Gruszecki, *Fortyfikacja zamku w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. X, 1965, s. 141–145.

[24] R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, t. II, Warszawa 1986, s. 328–362.

[25] T. Bernatowicz, *„Monumenta variis Radivillorum". Wyposażenie zamku nieświeskiego w świetle źródeł archiwalnych*, cz. I: *XVI–XVII w.*, *„Polskie dziedzictwo kulturalne"*, seria B: *Wspólne dziedzictwo*, Poznań 1998.

[26] S. Załęski, *Kolegium Jezuitów w Nieświeżu 1582–1608*, „Przegląd Powszechny", R. 14, t. LIV, 1897, s. 239–252

[27] E. D. Kwitnickaja, *Kollegiumy Bielorussii XVII v.*, „Architekturnoje Nasledstvo", t. XVIII, 1969, s. 32–47.

[28] J. Paszenda, *Kościół Bożego Ciała (pojezuicki) w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XXI, 1976, s. 195–215.

[29] J. Kowalczyk, *Sebastiano Serlio a sztuka polska. O roli włoskich traktatów architektonicznych w dobie nowożytnej*, Wrocław–Warszawa 1973, s. 93, 98, 136, 159–161, 158, 258, 272, 295.

[30] T. Gabruś, G. Galenčanka, G. M. *Bernardoniego projekty kościołów na Białorusi*, [w:] *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce Baroku*, pod red. J. Kowalczyka, Warszawa 1995, s. 163–175.

[31] J. Paszenda, *Góra Anielska pod Nieświeżem*, [w:] *W kręgu badań nad sztuką polską*, pod red. K. Majewskiego, Lublin 1983, s. 77–85.

[32] T. Bernatowicz, *Kościół i klasztor Benedyktynek w Nieświeżu*, [w:] *Sztuka Kresów Wschodnich*, pod red. J. K. Ostrowskiego, t. 2, Kraków 1996, s. 128–146.

[33] T. Bernatowicz, *Kościół nieświeski z 1581 roku*, [w:] *Sztuka i humanizm. Księga pamiątkowa ku czci profesora Antoniego Maślińskiego*, „Roczniki Humanistyczne". t. XLII, z. 4, 1994, s. 181–188.

[34] W. Murawiec, *Nieśwież*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H. E. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 228–233.

[35] E. Łopaciński, *Zamek w Białej Podlaskiej. Materiały archiwalne*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XIX, 1957, s. 27–48.

[36] T. Bernatowicz, *Rola Lublina w architekturze Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Sztuka Ziem Wschodnich Korony, Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rusi w XVI–XVIII wieku*, pod. red. J. Lileyki, Lublin [w druku].

[37] S. Starovolcius, *Monumenta Sarmatarum...*, Cracovia 1655.

[38] J. Kowalczyk, *Sebastiano Serlio a sztuka polska...*, s. 136.

[39] M. Karpowicz, *Rzeźba około roku 1600–1630*, [w:] *Sztuka około roku 1600*, Warszawa 1974, s. 51–74.

[40] T. Bernatowicz, *Peregrinus et Miles Christianus. O nagrobku Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki"*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. LII, 1990, s. 227–249.

[41] T. Bernatowicz, *Nagrobki dziecięce fundacji Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki"*, „Lituano–Slavica Posnaniesia. Studia Historiae Artium", t. V, 1992, s. 69–80.

[42] T. Bernatowicz, *Rzeźby Campagni i Franco w Nieświeżu a wczesny barok*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. LIV, 1992, s. 31–52; tenże, *„Rotto" jako forma artystyczna w plastyce manierystycznej*, [w:] *Między Padwą a Zamościem. Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane Profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, Warszawa 1993, s. 109–120.

[43] T. Bernatowicz, *„Monumenta..."*, s. 15–20.

PRZYPISY ROZDZIAŁ I

[1] J. Seredyka, *Udział Radziwiłłów w sejmach panowania Zygmunta III Wazy*, [w:] *Radziwiłłowie XVI–XVIII wieku: w kręgu polityki i kultury*, „Miscellanea Historico-Archivistica", t. III, Warszawa–Łódź 1989, s. 13–22.

[2] *Ibidem*, s. 669.

[3] S. Gruszecki, *Walka o władzę w Rzeczypospolitej Polskiej po wygaśnięciu dynastii Jagiellonów 1572–1573*, Warszawa 1969, s. 19.

[4] S. Gruszecki, *Zmowa w podwarszawskim lesie w 1572 r.*, „Rocznik Warszawski", t. VI, 1967, s. 272–274.

[5] T. Wierzbowski, *Zabiegi cesarza Maksymiliana o koronę Polską (1565–1576)*, „Ateneum", t. IV (t. zbioru ogólnego XVI) 1879, s. 76.

[6] Na kontakty z Bolognettim wskazuje list Radziwiłła „Sierotki" do nuncjusza z 1582 r., w: *A. Bolognetti nuntii apostolici in Polonia. Epistolae et acta 1581–1585*, cz. I 1581–1582, „Monumenta Poloniae Vaticana", wyd. E. Kuntze, C. Nanke, t. V, Cracovia 1923/1933, s. 54. A także zezwolenie nuncjusza z 16 lutego 1585 r. wydane księciu na jedzenie mięsa w czasie postu, AGAD AR, dz. II, ks. 40, s. 10.

[7] L. Pastor, *Geschichte der Päpste in Zeitalter der katholischen Reformation un Restauration*, t. X, Freiburg im Br., (1926), s. 396–397. Interesujący był skład kolegium do spraw elekcji w Polsce powołanego przez Sykstusa V po śmieci Stefana Batorego. Należeli do niego: Aleksander Farnese, protektor „Regni Poloniae" jak go określano, sekretarz stanu i kierownik polityki zagranicznej Decyusz Azzelin, Wincenty Laureo, kardynał Jerzy Radziwiłł, kardynał Andrzej Batory, Wincenty Portico, Fulwiusz Ruggieri, Antonio M. Graziani; C. Nanke, *Z dziejów polityki Kurji Rzymskiej wobec Polski 1587–1589*, Lwów 1921, s. 6.

[8] Nanke, *op. cit.*, s. 10–55.

[9] K. Lepszy, *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III*, Kraków 1929, s. 17.

[10] Pastor, *op. cit.*, t. X, s. 397–401; Nanke, *op. cit.*, s.132.

[11] Nanke, *op. cit.*, s. 134–135.

[12] K. Lepszy, *Rzeczypospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego*, Kraków 1939, s. 65.

[13] A. Meleń, *Ordynacje w dawnej Polsce*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny", t. VII, 1929, s. 9.

[14] *Akt ustanowienia Ordynacyi*, [w:] *Z dokumentów Xięcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zwanego Sierotką*, Warszawa 1936, s. 9–25. W rzeczywistości dokument ten, pochodzący z 16 sierpnia 1586 r., jest tylko aktem przystąpienia Albrychta do umowy, jaką wcześniej zawarli Mikołaj i Stanisław.

[15] B. Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 188. W późniejszym czasie parlament jeszcze dwukrotnie, bo w 1589 r. i 1771 r., konfirmował tę umowę; por. *Akt ustanowienia Ordynacyi...*, s. 9, 25.

[16] Mełeń, *op. cit.*, s. 44.

[17] *Konstytucja 1589 roku* [w:] *Z dokumentów Xięcia...*, s. 25.

[18] AGAD AR, dz. XI, nr 3; Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 188; por. *Akt ustanowienia Ordynacyi* [w:] *Z dokumentów Xięcia...*, s. 9, 25; Mełeń, *op. cit.*, s. 44.

[19] T. Zielińska, *Ordynacje w dawnej Polsce*, „Przegląd Historyczny", t. LXVIII, z. 1,1977, s. 20.

[20] J. Jakubowski, *Czy istnieli kniaziowie nieświescy?*, „Ateneum Wileńskie", t. I, Wilno 1929; por. M. Malczewska, *Latyfundium Radziwiłłów w XV do połowy XVI wieku*, Warszawa–Poznań 1985, s. 129.

[21] Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 70.

[22] M. Widziewicz, *Kazanie na pogrzebie Jaśnie Oświeconego Pana Jego Mci Pana Mikołaja Chrzisztofa Radziwilla*, Wilno [1616], nlb.

[23] Arkusze: Stołpce, Jeremicze, Rubieżewicze, Nieśwież, Świerynowo-Uzda. Skala 1:100000. Mapy wydał Wojskowy Instytut Geograficzny, Warszawa 1935.

[24] AGAD AR, dz. XI, nr 87; por. Zielińska, *op. cit.*, s. 20.

[25] Mełeń, *op. cit.*, s. 45.

[26] J. Sygański, *Działalność Ks. Piotra Skargi T. J. na tle jego listów 1566–1610*, Kraków 1912, s. 45.

[27] *Ibidem*, s. 190.

[28] Rycinę po raz pierwszy opublikował Jakubowski, *Z dziejów księcia Sierotki. Geograf polski Tomasz Makowski*, Moskwa 1916, s. 74.

[29] ILLVSTRISSIMO VEROQ[UE] HEROI DOMINO D. NICOLAO CHRISTOPHORO RADZIWIŁ, D[EI] G[RATIA] DVCI OŁYCAE ET NIESWIESZ, S[AC]RI R[OMA]NI I[MPE]RII PRINCIPI, IN MIR ET SZYDŁOWIEC COMITI, S[ANC]TI SEPVLCHRI HIEROSOLIMITANI MILITI, ETC. ETC., EX TROCENSI PALATINATV AD SVMMVM PALATINATVM VILNENESEM FELICITER VOCATO, D[OMI]NO ET PATRONO SVO CLEMENTISSIMO, TRES STUDIOSI NESVISIENSES, FRATRES.

[30] Wiersz Jana Skorulskiego: „Antigono quondam Regni diadema superbi,/ Ominibus laetis obtulit Armenia./ Hoc illi prudens animus generosaq(ue) facta,/ Non vana ambitio promeuere decus./ Accipit instinctu Procerum spectabile donu(it), / Et manibus versans fronte subasper ait:/ O mage conspicuum ratiantibus undiq(ue) gem(mi) nis, / Quam fortunatum te diadema meum,/ Si tua quis penitus nosset futusta pericla,/ Nec viridi pictum tollere vellet humo./ Verbum Socraticum Sum(m)atibus usq(ue) canendu(s),/ Et speculum Regem Regibus Antigonu(s)./ An tu magnanimae stirpis celeberrime Princeps,/ Antigoni exemplo munia summa fugis!/ Antigonus si tu Lituano vivis in orbe,/ Antigoni vicrtix vivit et Armenia./ Nam virtus media qua(e)vis Babilone vagetur,/ Insta(n)tes frisces semper honoris habet,/ Et tandem molis quod conscia ferne negabat,/ Praescia syderei fert animosa boni./" *Joannes Skorulski*.

[31] Wiersz Zachariasza Skorulskiego: „Non levibus vernis danturfastigia rerum,/ Quos fortuna loco posteriore locat:/ Patricios quorum proavito stemmate mundus,/ Et gestis radiat, summa tenere decet./ Ipsa parens natura feris regnare leonem/ Praeposuit facies cui gravitatis inest. / Et Pater Idaeus Reginae i(a)ussit alumnam / Inter aves Aquilam semper honore coli/ Pectore pollet enim generoso et fulminis instar/ Sola avium fertur solis ad usq(ue) rotam./ Iure magistratu sublimem tu quoq(ue) Princeps/ Lituano in populo mente valente geris,/ Hoc proavis atavisq(ue) potens tua postulat ales,/ Factorum feries hoc veneranda iubet./ Non nuper siquidem te res Vilnana reposcit,/ Sed nuper tandem fata serena capit./ Quin et promeruit tua virtus culmen honorum,/ Virtus vel Solymae nota peretine solo./ Sed quota pars meritistu plus virtute mereris/ Quam possint quavis reddere regna tibi./".

[32] Wiersz Mikołaja Skorulskiego: „Clauserat Augustus Iani compagibus arctis/ Limina(e) post pacem Marte silente datam./ Urit me Phaebi sacris feruoribus ardor,/ Ut pangam genti nuntia laeta meae/ Quae Radivilaei qui sublimantur honores,/ Augusti nobis gaudia more ferant./ Aurea pax veniet (cortinae oracula dicut)/ Qua(e) do PATER PATRIAE meniae prima tenet./ Non opus est lachrimis sollicitare polum./ Quae prius ad bellum noctes(que) diesq(ue) potebant./ Iam poterunt placida fana quiete frui./ Gradivus positis tabescet belliger armis,/ In falces ibunt area sculta leves./ Vincta adamantaeis discordia saeva catenis,/ Carcere perpetuo clausa putrescet iners,/ Sie placitum superis Augusta et gra(n)dia facta/ Consilio Augusto DVX RRADIVILVS obit,/ Ergo decet tanto donari et fadera pacis,/ Pacis et Augustus conciliator erat./" *Nicolas Skorulski*.

[33] Widziewicz, *op. cit.*, k. nlb.

[34] AGAD AR, dz. XXVII, 1–24: J. Preuschoff, *Idea Christiani Principis in Celsiss[imo] S.R.I. Principe Nicolao Christophoro Radziwill...*, [1700].

[35] H. Bildziukiewicz, *Divi tutelaris parti Casimiri insigne virtutum hieroglyphicis emblematum figuris admubratum...*, [Vilna] 1610.

[36] T. Bernatowicz, *„Idea Principis Christiani" w emblematyce okolo 1600 (Z badań nad recepcją myśli polityczno-filozoficznej tacytyzmu w Polsce)*, „Barok", t. II/1(5), 1996, s. 101–103

[37] Por. C. Chowaniec, *Poglądy polityczne rokoszan 1601–1607 wobec doktryn monarchomachów francuskich*, „Reformacja w Polsce", t. III, 1924, s. 256.

[38] J. Malarczyk, *Doktryna polityczna Machiavellego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin–Polonia", t. IX, z. 6, 1962, s. 195–207.

[39] A. Peretiakiewicz, *Machiawelli i państwo totalne,* Poznań 1938, s. 13; J. Świderska, *„Książę" (Il Principe) Machiawellego i machiwelizm,* Warszawa 1927, s. 54.

[40] G. Fan, *Tacito,* [w:] *Enciclopedia Italiana di Science,* t. XXXIII, Roma 1937, s. 172–173; E. L. Etter, *Tacitus in der Geistgeschichte des 16. Und 17. Jahrhundert,* Basel 1966. Pojęcie tacytyzmu do literatury wprowadził Toffanin, a ugruntowali je Fan oraz Etter.

[41] Etter, *op. cit.,* s. 14.

[42] *Ibidem,* s. 45.

[43] J. Lipsius, *Politicorum sive civilis doctrina...,* Antverpia 1589; między 1589 a 1599 r. *Politicorum...* miało około 15 wydań, w XVII w. – około 31.

[44] J. Lipsius, *De Constantia...,* [1584].

[45] G. Oestreich, *Justus Lipsius als Theoretiker des neuzeitlich Machtstaates,* „Historische Zeitschrift", t. CLXXXI, z. 1, 1956, s. 40–71.

[46] Lipsius, *Politica pańskie to jest nauka jako i każdy, i każdy przełożony rządnie żyć y sprawować się ma,* przełożona przez Pawła Szczerbica, Kraków 1595, s. 68.

[47] Oestreich, *op. cit.,* s. 40–71.

[48] Lipsius, *Politica pańskie...,* s. 68.

[49] *Ibidem,* s. 68.

[50] R. Bellarminus, *De officio principis Christiani...,* Colonia [1619], s. 49–61.

[51] Bellarminus, *Disputationes de controversis Christianae fidei....,* t. I, Ingolstat 1588, s. 1070; por. Z. Ogonowski, *Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej,* Warszawa 1992, s. 144–145; J. S. Pasierb, *Malarz gdański Herman Han,* Warszawa 1974, s. 166.

[52] P. Skarga, *Proces na konfederacją z poprawą i asprawą przeciwnika,* [b.m.] 1596; por. T. Grabowski, *Piotr Skarga na tle katolickiej literatury religijnej w Polsce wieku XVI,* Kraków 1913, s. 395–396.

[53] J. A. Chrościcki, *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów 1587–1668,* Warszawa 1983, s. 31, il. 19.

[54] P. Ribandeneira, *Princeps christianus adversus Nicolaum Machiavellum ceterosque huius temporibus politicos...,* 1603.

[55] G. Botero, *Della ragione di stato...,* Venezia 1596. Szczególnie Księgi I i II.

[56] G. Botero, *Delle cause della grandezza delle citta...,* Venezia 1619, dołączone do Botero, *Della ragion di stato...,* Venezia 1619. Pierwsze, osobne wydanie *Delle cause...,* Roma 1588; por. T. Zarębska, *Teoria urbanistyki włoskiej XV i XVI wieku,* Warszawa 1971, s. 206–213.

[57] Zarębska, *Teoria urbanistyki...,* s. 206–212, 226.

[58] Bellarminus, *De officio...,* s. 164–260.

[59] A. Possevino, *Il soldato Christiano...,* Venetia 1604 [I wyd. Macerata 1576], s. 60.

[60] *Ibidem,* s. 60–68 (błędy w paginacji).

[61] *Ibidem,* s. 69–95: *Vita et morte – Lodovico Gonzaga....*

[62] Chrościcki, *Sztuka i polityka...,* s. 96–105.

[63] C. Bacvis, *Orientacja stoicka a recepcja Lipsjusa w dawnej Polsce,* [w:] tegoż, *Renesans i barok w Polsce,* Warszawa 1993, s. 246–281.

[64] Lipsius, *Politica pańskie...,* s. 18.

[65] J. Lipsius, *O Stałości księgi dwoie, barzo rozkoszne i użyteczne (...) na rzecz polską przełożone i annotacyami krótkiemi obiaśnione przez Ianusza Piotrowicza,* Wilno 1600,

[66] T. Bernatowicz, *Idea Principis Christiani..., passim.*

[67] T. Grabowski, *Skarga wobec rokoszu Zebrzydowskiego. Sprawozdania z czynności i posiedzeń,* Akademia Umiejętności w Krakowie, 1909, t. XIV, z. 1, 1910, s. 3–7.

[68] Ch. Varsevitius, *De optimo statu libertatis...,* Varsovia 1598.

[69] Ch. Varsevitius, *Paradoxa ad Stephanum I regem Poloniae...,* Vilna 1579.

[70] B. Boczek, *Krzysztofa Warszewickiego nauka o państwie i dyplomacji,* „Studia i Materiały do Dziejów Nauki Polskiej", t. V, Seria A: „Historia Nauk Społecznych", z. 1, 1957, s. 81–199.

[71] *Ibidem,* s. 88.

[72] W. Czapliński, *Myśl polityczna w dobie kontrreformacji,* [w:] *Wiek XVII – Kontrreformacja–Barok,* pod red. J. Pelca, Wrocław 1970, s. 48.

[73] Cyt. za: Boczek, *op. cit.,* s. 115.

[74] *Ibidem,* s. 115.

[75] A. Kersten, *Problem władzy w Rzeczypospolitej czasu Wazów,* [w:] *O naprawę Rzeczypospolitej XVII-XVIII w. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplińskiemu w 60. rocznicę urodzin,* Warszawa 1965, s. 28–33.

[76] W. Czapliński, *Rządy oligarchii w Polsce nowożytnej,* „Przegląd Historyczny", t. LII, 1961, s. 449–454.

[77] Mączak, *Rządzący i rządzeni. Władza i społeczeństwo w Europie wczesnonowożytnej,* Warszawa 1968, s. 57–66.

[78] Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof, zw. „Sierotką"...,* s. 349–361.

[79] Malczewska, *op. cit.,* s. 127.

[80] S. Aleksandrowicz, *Miasteczka Białorusi i Litwy jako ośrodki handlu w XVI i I połowie XVII wieku,* „Rocznik Białostocki", t. I, 1961, s. 73.

[81] Taurogiński, *Z dziejów...,* s. 9.

[82] *Ibidem*, s. 9.

[83] Sygański, *op. cit.*, s. 44.

[84] B. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. I–III, Warszawa 1844–1846, s. 626–628; Z. Jelski, *Nieśwież*, SGKP, t. VII, s. 118–122.

[85] P. S z c z e r b i c, *Speculum Saxonum albo prawo saskie i magdeburskie...* Lwów 1581; tenże, *Ius municipale to jest prawo miejskie magdeburskie...*, Lwów 1581.

[86] Bernatowicz, *Kościół i klasztor Benedyktynek...*, s. 127–146.

[87] Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 253.

[88] AGAD AR, dz. XXV, nr 2666. Wszystkich placów razem z przedmieściami: Nowym Miastem i Kazimierzem było 375.

[89] AGAD AR, dz. XXV, nr 2690/1.

[90] J. Pieper, *Das Labirinthische. Über die Idee des Verbogenen Ratselhaften, Schwierigen in der Geschichte der Architektur, Braunschweig*, Wiesbaden 1987, s. 213–214.

[91] G. Confurius, *Sabbioneta*, [w:] *„Klar und Lichtvoll wie eine Regel". Planstädte der Neuzeit vom 16. bis. 18 Jahrhundert*, Karlsruhe 1990, s. 114.

[92] H.-W. Kruft, *Städte in Utopia. Die Idealstadt vom 15. bis zum 18. Jahrhunderte zwischen Staatsutopie und Wirtlichkeit*, München 1989, s. 37.

[93] S. Giedion, *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, Warszawa 1968 [I wyd. 1941], s. 101–134.; G. Simoncini, *„Roma restaurata". Rinnovamento urbano al tempo di Sisto V*, Firenze 1990, s. 87–102.

[94] T. Zagrodzki, *Zagadnienie proporcji w układach urbanistycznych niektórych miast pomorskich*, „Studia Pomorskie", t. I, 1957, s. 3, 10, ryc. 9,10. Miasto założono w 1337 r., a rozszerzono około 1370 r.

[95] M. Kornecki, *Lanckorona*, [w:] *Zabytki urbanistyki i architektury w Polsce. Odbudowa i konserwacja*, t. 1: *Miasta historyczne*, pod red. W. Kalinowskiego, Warszawa 1989, s. 263. Autor ten odwołuje się do interpretacji, jaką reprezentują J. Domański i M. Książek.

[96] Gruszecki, *Fortyfikacja zamku w Nieświeżu...*, s. 144.

[97] E. Guidoni, A. Marino, *Storia dell'urbanistica. II Cinquecento, Roma–Bari 1982, s. 297–308.*

[98] T. Zarębska, *O związkach urbanistyki węgierskiej i polskiej w drugiej połowie XVI wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. IX, 1964, s. 261, ryc. 8; *Klar und Lichtvoll wie eine Regel". Planstädte der Neuzeit vom 16. bis 18. Jahrhundert*, Karlsruhe 1990, s. 352; Guidoni, Marino, *op. cit.*, s. 267.

[99] K. Biskup, *Die Festung Küstrin im 16. Jahrhundert*, „Schriftenreihe Festungsforschung", t. 4, 1985, s. 91–103.

[100] P. R. Doob, *The Idea of the Labyrinth form Classical Antiquity trough Midde Ages*, Ithaca–London 1990, s. 117–133.

[101] Confurius, *op. cit.*, s. 126.

[102] ARSI, tom *Polonica* 75, *Encomium...*, k. 194.

[103] T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984, s. 65–67.

[104] S. R e s z k a, *Przestroga pastyrska do miasta warszawskiego*, Poznań 1585.

[105] Chrzanowski, *Działalność artystyczna...*, s. 81.

[106] B. Biliński, *La prima guida polacca di Roma: Andrzej Wargocki „O Rzymie pogańskim y chrześciańskim ksiąg dwoie (Sulla Roma pogana e cristiana libri due)"*, Cracovia 1610, [w:] tegoż, *Figure e monumenti Polacchi a Roma*, Wrocław–Warszawa 1993, s. 33–144.

[107] G r o c h o w s k i, *Rzym nowy szczęśliwy nad stary*, *passim*. O popularności Rzymu wśród Polaków świadczę również liczne podróże odbywane do tego miasta; por. W. Tygielski, *Polacy w nowożytnym Rzymie*, „Ikonotheka", t. XIII, 1998, s. 127–138.

[108] R. Schiffmann, „Roma felix". *Aspekte der städbaulichen Gestaltung Romas unter Papst Sixtus V*, Bern–Frankfurt a. M.–New York 1985, s. 81–191. Tam obszerna, najnowsza literatura dotycząca tej problematyki.

[109] Zarębska, *Teoria urbanistyki...*, s. 226.

[110] T. M. Lucas, *Saint, Site and Sacred Strategy: Ignatius, Rome and the Jesuits Urbanism*, Biblioteka Apostolica Vaticana, [Roma] 1990, s. 17–45.

[111] Giedion, *op. cit.*, s. 119.

[112] Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, 1970, s. 197.

[113] J. Okoń, *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII wieku*, Wrocław 1970, s. 375.

[114] *Ibidem*, s. 375.

[115] *Ibidem*, s. 375.

[116] S. R. Krawcow, *Stanisławów w XVII–XVIII w. Układ przestrzenny i jego symbolika*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", T. XXXVIII, 1993, s. 9–14.

[117] T. Zarębska, *Tarnogród. Przykład szesnastowiecznej urbanistyki polskiej*, [w:] *Zamość i Zamojszczyzna w kulturze polskiej*, pod red. K. Myślińskiego, Lublin 1969, s. 203–211.

[118] J. Kowalczyk, *Kolegiata w Zamościu*, Warszawa 1968, s. 165.

[119] Schiffmann, *op. cit.*, s. 81–191.

[120] Bernatowicz, *„Nesvisium Metropolis Ducatus..."*, s. 167.

[121] BKr, rkps 1320: J. Hanowicz, *Bibliotheca alias consignatio generalis...*, s. 29 („Discorsi delle fortificationi espugnation di Carlo Theti").

[122] *Ibidem*, s. 18 („Cataneus, De arte militari...").

[123] *Ibidem*, s. 18, 33 („Vegetio, Del arte militare", „Vegeti Renati, De re militari...").

[124] *Ibidem*, s. 30 („Nova inventione di fabricar di fortezze...").

[125] *Ibidem*, s. 18 („Onosandri, Strategicus").

[126] *Ibidem*, s. 18 („Possevinus Soc. Iesu, De Theoromatib[us] politis et militarib[us]").

[127] *Ibidem*, s. 32 („Rellationi Boteri ksiąg dwie").

[128] Zob. przypisy 121–127.

[129] AGAD AR, dz. XXVI, nr 1.2/1, 2/2.

[130] Dotychczas przyjmowano, za Feliksem Markowskim, że początki jego budowy przypadają na 1583 r. Prawdopodobnie powtórzono ją za inwentarzem z 1758 r., cytującym tablicę fundacyjną umieszczoną przez Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńkę". Przeciw temu datowaniu przemawia również pobyt Radziwiłła w latach 1582–1584 na pielgrzymce. Por. Markowski, *op. cit.*, s. 158. Bardzo ogólny zarys historii zamku zamieścił Aftanazy, *op. cit.*, s. 328–362.

[131] CNB ANU, op. 721(589) „Kniga zakliučjuščaja v siebie plany, fasady, detalnyje četerži različnych zdanij konca XVI w." (dalej: Księga zawierająca plany, rysunki detali różnych budowli z końca XVI w.); por. T. V. Gabruš, *Novyja zvestki ab gramadzkich pabudovach Njasviža kanca XV st.*, [w:] *Pomniki mastackaj kultury Belarusi epochi adradženja*, red. S. V. Marceleŭ, Minsk 1994, s. 170.

[132] Pierwszej rekonstrukcji budynków z czasów Radziwiłła „Sierotki" dokonał F. Markowski na podstawie pomiarów i badań architektonicznych wykonanych wspólnie z A. Obmińskim w 1928 r. Badacz ten wyodrębnił w planie cztery obiekty wchodzące w skład zespołu zamkowego. Ustalenia owe posiadają wiele nieścisłości, m.in. brak oznaczenia sklepień w budynkach; por. Markowski, *op. cit.*, s. 156. Rekonstrukcję fasady pałacu zamieścił Jerzy Baranowski, błędnie przyjmując skalę pierwotnego budynku i rozwiązanie loggi; por. Baranowski, *Pałac w Białej...*, s. 53–54.

[133] Pod rysunkiem widnieje napis: „przodek kamienicze tey pana woyewodi trockiego"; por. T. Gabruš, G. Galenčanka, *Pravernaja algebraj garmonija. Pačatak architektury novaga času na Belarusi*, „Mastactwa Belarusi", nr 5, 1990, s. 70–75.

[134] Zachował się plan pierwszego piętra pałacu nieświeskiego, będący wstępnym projektem dyspozycji wnętrz. Na planie jest umieszczony opis: „fundamenta kamienicze tei pana woyewodi trockiego Radziwiła kszążęczia na nezwizu y na miru grabia na olicze y na sidłowczu ta yest zbudowana kamienicza w zamku nieszwiskim ma na sirkosc łokczi 43 a na dłuskosc ma łokczi 38 ma w sobie troye budowane a czwarte piwnicze w ziemi, a od pirszego pawimentu do pawimentu łokczi 8 y czwirc od tego zasie do drugygo pawimentu takze łokczi rowno 8 A na rogach Alkyrze ydą od spodku az do ostateczego gmachu tedi z iednego szwetlicza z iednego ydzie A na tamtih filarach co na tamty stronę tedi pod ostatcznim gmahem przesklepiono y tamze uczinione Alkyrze na ostitnim gmachu".

[135] Plan pierwszej kondygnacji znajdujący się w *Księdze...* został uzupełniony o krótki opis zawierający wymiary i uwagi dotyczące schodów: „ta kamenicza zbudowana w zamku w niezwiezkiem yego mosczi pana Radziwiła woyewodi trockiego ma na dłuzkosc łokczi siedemdziesiąt litewskich A na sierkosc 24; do pirszigo gmahu stopieniow dwiadzieszcia rowno do drugo gmachu takze 20 wiedle łokcza litefskiego A w ty shodah ty co w sieni tedi stopieniow 20 y yeden stopen yeden wiency yako wtym kwadratim shodzie Ale maią sie zgodzie w iedne miare zebi był rownie pawimenta A od pawimentu do pawimentu łokczi pułsodma litefskich".

[136] E. Różycka-Rozpędowska, *Późnorenesansowe dwory śląskie. Z badań nad architekturą świecką XVI–XVII w.*, [w:] *Sztuka około 1600*, Warszawa 1974, s. 259–260.

[137] *Ibidem*, s. 260.

[138] Różycka-Rozpędowska, *op. cit.*, s. 259, il. 6.

[139] T. Jakimowicz, *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI (wieża – kamienica – kasztel)*, Warszawa–Poznań 1979, s. 103–108, 141–157, 187.

[140] Reprezentują ją pałace Rafała Leszczyńskiego w Lublinie (1619–1623), Aleksandra Radziwiłła w Białej Podlaskiej (1622), zamek Zygmunta III w Ujazdowie (M. Castello, 1624), pałac biskupi w Kielcach (1637), pałac Tarłów w Podzamczu Piekoszowickim; por. Baranowski, *Pałac w Białej...*, s. 47–53; K. Majewski, *O działalności kilku murato-rów lubelskich z lat 1571–1625*, w: *Sztuka około roku 1600*, Warszawa 1974, s. 194–197.

[141] Baranowski, *Pałac w Białej...*, s. 50–53.

[142] A. Klimek, *Rezydencja Jana Zamoyskiego w Zamościu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XXV, 1989, s. 112, ryc. 8, 9. Zwierciadlany układ schodów wywodzi się z XV-wieczych Włoch by wymienić willę Poggio a Caiano (1480–1490, G. da Sangallo).

[143] Baranowski, *Pałac w Białej...*, s. 46.

[144] Klimek, *op. cit.*, s. 107–108, ryc. 5.

[145] *Ibidem*, s. 112, ryc. 8.

[146] Jakimowicz, *op. cit.*, s. 141–157.

[147] J. Bogdanowski, *Przemiany architektoniczne willi na Woli Justowskiej*, „Rocznik Krakowski", t. XLVI, 1975, s. 5–24.

[148] Bernatowicz, *Rezydencja Sobieskich i Radziwiłłów w Żółkwi w świetle nieznanego planu Antonia Castello*, [w:] „Ikonotheka", t. 13: *Prace dedykowane Profesor Karolinie Lanckorońskiej*, Warszawa 1998, s. 203–213.

[149] W. Puget, *Z dziejów zamku w Szydłowcu*, „Rocznik Muzeum Świętorzyskiego", t. V, 1967, s. 266.

[150] Markowski, *op. cit.*, s. 171.

[151] Z. Hornung, *Na śladach działalności artystów francuskich w Polsce*, „Teka Komisji Historii Sztuki", t. I, 1959, s. 248.

[152] Gruszecki, *Fortyfikacja zamku w Nieświeżu*, s. 144.

[153] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 71: zapis z 16 grudnia 1600 r.

[154] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k.78v: zapis z 11 stycznia 1601 r.: „Casprowi Murarzowi co w Szydłowczu na zamku Je M muruje iż odjeżdżał do Polski na strawę z łaski Je°XMci ... pl. fl. 10/-/-/-/".

[155] E. Pustoła-Kozłowska, *Ratusz w Szydłowcu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. IX, 1986, s. 49–59.

[156] NAB, f. 694, op. 1, nr 51, k. 5v: zapis z 28 lutego 1589 r.: „Dałem Hanuszowi mularzowi jerlicz łokci cztyry do polorowania alabastru".

[157] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 9: zapis z 21 stycznia 1600 r.: „Hanusowi murarzowi posłanemu do Szydłowca dałem na strawę...".

[158] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 40v.

[159] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 52v: zapis z 31 sierpnia 1600 r. „Lenart kamiennik otrzymał za tę pracę pol. fl. 36/-/20/-/-/".

[160] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 52v: zapis z 31 sierpnia 1600 r.: „Temusz kamiennikowi od rustyki około bramy z rozkazania Je°XM... fl. pol. 5/-/-/".

[161] AGAD AR, dz. II, ks. 68, s. 174.

[162] AGAD AR, dz. II, ks. 68, s. 120. „Lenart pośredniczył w przekazaniu dość wysokiego długu 4000 fl.pol. Innym razem jeździł do pana podsędka po pieniądze" (s. 165).

[163] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, s. 42.

[164] W. N. Kałnin, *Mirskij zamok,* Mińsk 1986, s. 14–15.

[165] Gruszecki, *Fortyfikacja zamku w Nieświeżu*, s. 142.

[166] A. Gruszecki, *Bastionowe zamki w Małopolsce,* Warszawa 1962, s. 33–34.

[167] Bernatowicz, *Nesvisivm Metropolis Ducatus...*, s. 176. Trzeba pamietać, że dla Batorego działało grono wybitnych inżynierów „architektury militaris", takich jak Giacomo Barozzi da Vignola, Domenico Ridolfini, Simone Genga, Pasquale i Antonio Cicogna czy Ottavio Baldigara. Szczególną uwagę zwraca postać Ridolfiniego (zm.1584) i jego pomocnika Herculo Roseniego, współpracujących m.in. z królem Batorym i kanclerzem Zamoyskim; por. J. Giergielewicz, *Wybitni polscy inżynierowie wojskowi,* Warszawa 1993, s. 10–11; Zarębska, *O związkach urbanistyki węgierskiej i polskiej...*, s. 265–267

[168] T. Bernatowicz, *Alba w czasach Karola Radziwiłła „Panie Kochanku"*, [w:] *In artium hortis. Studia i szkice z dziejów sztuki, konserwacji i muzealnictwa. Wojciechowi Fijałkowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1997, s. 121–129.

[169] AGAD AR, dz. XXV, nr 2666, s. 81–82.

[170] T. Gabruś, *Novyja zvestki ab gramadzkich pabudovach Njasviža kanca XVI st.*, [w:] *Pomniki mastackaj kultury Belarusi epochi adražennja*, red. S. V. Marceleŭ, Minsk 1994, s. 178.

[171] Baliński, Lipiński, *op. cit.*, t. III, s. 647. W 1758 r. Radziwiłł „Rybeńko"wystawił w Albie nowy budynek eremitorium. Program artystyczny z figurami patronów Radziwiłła „Sierotki", śś. Mikołajem i Krzysztofem nawiązywał do fundatora pierwszego eremitorium; por. AGAD AR, dz. XXV, sygn. 2603/3, s. 2–4, inwentarz z 1 czerwca 1758 r.

[172] J. Kowalczyk, *Wille w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII stulecia* „Kwartalnik Archtektury i Urbanistyki" t. XXI, 1976, s. 313.

[173] T. Magnuson, *Roma in the Age of Bernini*, t. I, Stockholm 1982, t. I, s. 12–13, ryc. na s. 13.

[174] L. Matławska-Patyk, M. Patyk, *Renesansowa willa Jana Zamoyskiego w Zwierzyńcu nad Wieprzem*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury", t. XX, 1986, s. 199–206.

[175] Najstarsze europejskie Eremitoria dla osób świeckich są znane od XIV w. Były one usytuowane przy kościołach, częściej w lesie poza miastem i przeznaczone dla medytacji religijnych. Pustelnię obok kościoła ukazał *w Trattato dell'architettura* (1464) Filarete; por. E. Hager, *„Eremitorium"* [w:] RDK, t. V, szp. 1212.

[176] K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 156–171.

[177] Widziewicz, *op. cit.*, k.nlb.

[178] J. Aland, *Pamiątka JO sławnej pamięci Panu Jegom. P. Mikołaju Chrzysztofowi Radziwiłłowi...*,Wilno 1617, s. 126.

[179] B. K. Zalewski, *Dokonanie pobożne przy pańskim pożyciu Albrychta Władysława Radziwiłła...*, Wilno 1637, k. nlb: *Oświadczają pobożność jego pustynie nalibockie postami i bogomyślnością jego poświęcone i łzami nabożnemi przy ustawicznym o męce zbawicielowej rozmyślaniu gęsto polane*; por. H. Lulewicz, *Radziwiłł Stanisław*, PSB, t. XXX, z. 2, 1987, s. 365.

PRZYPISY ROZDZIAŁ II

[1] H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenie (1440–1600)*, „Archiwum do Dziejów Oświaty i Szkolnictwa w Polsce", t. IV, 1938, s. 142.

[2] M. Merczyng, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka i jego przyjęcie katolicyzmu 1567 r.*, „Przegląd Historyczny", t. XII, 1911, s. 3.

[3] List Radziwiłła „Sierotki" z 8 sierpnia 1586 r., cyt. za: Merczyng, *op. cit.*, s. 4.

[4] W literaturze przedmiotu powtarza to również Merczyng, *op. cit.*, (s. 3) występuje opinia, że przyczyną zmiany konfesji była choroba księcia. Mieli to jakoby wykorzystywać katoliccy duchowni obiecując wyzdrowienie. Trzeba pod-

kreślić, że w 1567 r. Radziwiłł „Sierotka" nie był schorowany w takim stopniu aby ten argument miał decydujące znaczenie. Nie wiemy z pewnością, kiedy Radziwiłł nabawił się „choroby francuskiej", należy wątpić czy nastąpiło to nawet przed konwersją. Z przebiegu leczenia, jaki możemy odtworzyć na podstawie źródeł, wynika, że początki choroby zaczynają się po powrocie z poselstwa do Paryża w 1574 r. Prawdopodobnie dopiero podczas drugiego pobytu we Francji książę nabawił się tej choroby.

[5] Barycz, *op. cit.*, s. 143.

[6] *Ibidem.*

[7] J. Pirożyński, *Sejm warszawski roku 1570*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", t. CCLXXIX, 1972, s. 41–50.

[8] Uchańsciana, t. IV, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1885, s. 262.

[9] T. Wierzbowski, *Jakub Uchański, arcybiskup gnieźnieński (1502–1581)*, [w:] *Uchańsciana*, t. V, Warszawa 1895, s. 464.

[10] Pirożyński, *op. cit.*, s. 48.

[11] Uchańsciana..., t. I, Warszawa 1884, s. XIX.

[12] Wierzbowski, *Jakób Uchański...*, s. 479.

[13] Por. *Diariusz poselstwa polskiego do Francji po Henryka Walezego w 1573 roku*, wyd. A. Przyboś, R. Żelechowski, Wrocław 1963.

[14] Uchańsciana..., t. I, Warszawa 1884, s. 216–217: *List biskupa A. Konarskiego do J. Uchańskiego z Paryża z dn. 11 września 1573.*

[15] *Diariusz poselstwa polskiego do Francji po Henryka Walezego...*, s. 143.

[16] M. Serwański, *Henryk III Walezy w Polsce*, Kraków 1976, s. 149.

[17] *Ibidem*, s. 113, 162.

[18] *Ibidem*, s. 143.

[19] AGAD AR, dz. I: listy Grzegorza XIII do Radziwiłła: nr 7825 (4 VIII 1573), nr 7826 (24 X 1573), nr 7829 (19 VI 1574), nr 7830 (22 XII 1574), nr 7839 (20 X 1576), nr 7845 (18 V 1577), nr 7846 (30 X 1577), nr 7853 (8 IV 1578), nr 7854 (30 IV 1578), nr 7855 (30 IV 1578), nr 7856 (23 VI 1578), nr 7857 (23 VI 1578), nr 7913 (9 II 1585).

[20] AGAD AR, dz. I: listy Sykstusa V do Radziwiłła „Sierotki": nr 7914 (3 VIII 1585), nr 7918 (10 I 1586); Indulgencja Sykstusa V za odmawianie różańca z 1586 r., dokument zaginiony, przed II wojną światową znajdował się w AGAD AR, dz. II, ks. 40, s. 24.

[21] AGAD AR, dz. I, nr 7964: bulla Grzegorza XIV dotycząca klasztoru Benedyktynek w Nieświeżu z 8 XII 1590, nr 7965 list Grzegorza XIV do Radziwiłła „Sierotki" z 18 IV1591 r.

[22] AGAD AR, dz. I: listy Klemensa VIII do Radziwiłła: nr 7990 (1 III 1592), nr 8005 (25 IV 1592), nr 8007 (6 VI 1592), nr 8016 (8 XI 1593), nr 8031 (13 V 1595), nr 8046 (7 II 1596), nr nr 8061 (1 III 1599), nr 8065 (8 VIII 1600), nr 8077 (30 III 1602); bulle na założenie klasztoru Benedyktynek: nr 8022 (21 VI 1594); na ufundowanie ołtarza św. Krzyża w Nieświeżu: nr 8047 (24 V 1597); na ufundowanie kaplicy św. Benedykta w klasztorze Benedyktynek: nr 8055 (5 IX 1598); na ołtarz uprzywilejowany w kościele nieświeskim: nr 8070 (1600) Indulgencje dla klasztoru Benedyktynek nieświeskich: nr 8052 (23 V 1597), nr 8076 (4 XII 1601); Breve apostolskie z 28 marca 1598 r. do prowincjała franciszkańskiego o ufundowaniu klasztoru w Nieświeżu, dokument zaginiony, przed II wojną światową znajdował się w AGAD AR, dz. II, ks. 40, s. 39.

[23] List papieża Pawła V z lipca 1607 r. oraz breve apostolskie z 1611 r. do Radziwiłła „Sierotki"; obecnie zaginione, przed II wojną w AGAD AR, dz. II.

[24] Pastor, *op. cit.*, t. XI (1927), s. 374–375.

[25] AGAD AR, dz. II, teka 4, nr 363.

[26] Pastor, *op. cit.*, t. IX (1925), s. 744.

[27] S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. I, cz. 1, Lwów 1900, s. 337.

[28] A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991, s. 106–115. Tam najpełniejsza literatura dotycząca problematyki unickiej; por. H. Dylągowa, *Dzieje unii brzeskiej*, Warszawa – Olsztyn 1996, s. 11–28. Już po napisaniu tej pracy ukazał się obszerny i oparty na szczegółowej kwerendzie źródłowej artykuł T. Kempy, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka" a unia brzeska*, „Czasy Nowożytne", t. II, 1997, s. 47–63.

[29] N. C. Radziwil, *Hierosolymitana peregrinatio translata et nunc primum edita Thoma Tretero*... Brunsberga [1601].

[30] M. K. Radziwiłł, *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582–1584*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1962, s. 20.

[31] E. Likowski, *Unia brzeska (r. 1596)*, Warszawa 1907, s. 113, list Hregorego do Radziwiłła „Sierotki" z 20 kwietnia 1595 r.

[32] *Ibidem*, s. 117. List Rahozy do Radziwiłła „Sierotki" z 20 kwietnia 1595 r.

[33] Zbiór listów *własnoręcznych różnych kardynałów do rodziny XX Radziwiłłów*, wyd. A. Staerk, „Kwartalnik Litewski", t. III, 1910, s. 3–5.

[34] P. Skarga, *Synod brzeski...*, Kraków 1597, k. A2; Likowski, *op. cit.*, s. 148.

[35] Skarga, *Synod brzeski...*, k. B3v.

[36] Już wcześniej w kręgu Radziwiłłów żywa była idea wprowadzenia zasad unii florenckiej. Stanisław (zm. 1599), marszałek wielki litewski w 1581 r. nakazał poddanym wyznania greckiego przyjęcie obrządku ustanowionego przez unię florencką. Książę dokonał też tłumaczenia rozdziału na temat prymatu papieża z dzieła patriarchy konstantynopolskiego Scholariusa z lat 1452–1460, zawierającego komentarze dotyczące aktu unii florenckiej; por. Lulewicz, *Radziwiłł Stanisław...*, s. 365.

[37] P. Skarga, *O jedności Kościoła Bożego po jednym pasterzem*, Wilno 1577. Pod innym tytułem: *O rządzie i jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckim i ruskim od tej jedności odstąpieniu*, Kraków 1590.

[38] Skarga, *Synod brzeski...*

[39] P. Skarga, *Opisanije i obrona soboru ruskoho Berestejskoho w roku 1596*, Vilna 1597.

[40] [J. F. Commendone], *Pamiętniki o dawnej Polsce do czasów Zygmunta Augusta, obejmujące list Commendoniego do Karola Boromeusza*, zebrał J. Albertrandi, tłum. J. Krzeczkowski, wstęp M. Malinowski, t. I–II, Wilno 1847–1854, s. XXXV–XXXVI.

[41] [V. Laureo], *Vincent Laureo éveque de Mondovi nonce apostolique en Pologne 1574–1578, et ses dépeches inédites au cardinal de Côme, Ministre–Secrétaire d'Etat du Pape Gregoire XIII*, wyd. T. Wierzbowski, Varsovia 1887; *Relacye nuncyuszów Apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, wyd. E. Rykaczewski, t. I, Berlin–Poznań 1864, s. 225, 459, 461.

[42] [Annibal z Kapui], *Listy Annibala z Kapui, Arcyb. Neapolitańskiego, Nuncjusza w Polsce o bezkrólewiu po Stefanie Batorym, pierwszych latach panowania Zygmunta III, do wyjścia Arcy. Maxymiliana z newoli*, wyd. A. Przeździecki, Warszawa 1852.

[43] Pastor, *op. cit.*, t. XI, s. 395–415.

[44] *Zbiór listów...*, s. 9–10: list z 9 stycznia 1597 r. dotyczący fundacji Bernardynów, s. 5; list z 14 marca 1597 r. dotyczacy fundacji klasztoru Bernardynów.

[45] Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, rkps sygn. 100: *Relatione del Regno di Polonia...*; por. S. Bodniak, *Polska w relacji włoskiej z roku 1604*, nadb. z „Pamiętnika Bibljoteki Kórnickiej", z. 3, Poznań 1930, s. 45; Sajkowski, *Włoskie przygody Polaków...*, s. 10–11.

[46] Fragment tłumaczenia traktatu A. Possevina i najważniejsza literatura, por. [w:] *Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500–1600*, wybrał i oprac. J. Białostocki, Warszawa 1985, s. 400–406, 423–428.

[47] S. Bednarski, *Stosunek Kardynała R. Bellarmina z Polską (Na podstawie korespondencji)*, „Przegląd Powszechny", t. XLV, 1928, s. 73–82; [R. Bellarmin], *Epistolae familiares...*, wyd. J. Fuligatti, Roma 1650.

[48] *Zbiór listów...*, s. 7–8. W liście z 28 września 1602 r., Bellarmin pisze, że papież zgodził się jedynie ma odpust częściowy dla kościoła Bożego Ciała.

[49] *Zbiór listów...*, s. 8: list z 7 listopada 1606 r.

[50] Bednarski, *op. cit.*, s. 82.

[51] *Zbiór listów...*, s. 8–9: list z 3 października 1601 r., dotyczący *Annales...*; oraz s. 9: list z 9 listopada 1606 r. o opiece nad synami Radziwiłła „Sierotki" Janie i Albrychcie.

[52] *Ibidem*, s. 10: list z 18 kwietnia 1587 r.

[53] *Ibidem*, s. 6–7: list z 29 marca 1593 r.

[54] *Ibidem*, s. 6: list z 20 maja 1578 r. w sprawie pochówku rodziców.

[55] *Uchańsciana...*, t. IV, s. 265: list do Radziwłła „Sierotki" z 23 maja 1579 r. z Rzymu.

[56] *Zbiór listów...*, s. 5–6: list z 18 kwietnia 1597 r. w sprawie fundacji klasztoru Bernardynów.

[57] *Ibidem*, s. 4–5: list z 9 grudnia 1595 r. w sprawie unii brzeskiej.

[58] AGAD AR, dz. XXV, nr 2695/1, s. 8.

[59] Jerzemu Radziwiłłowi arcybiskup Mediolanu gratulował nominacji na kardynała (1584), a w jednym z listów szczególnie życzliwie zachęcał go do korespondencji; por. *Listy ś. Karola Boromeusza do króla polskiego Stefana Batorego, jego synowca Jędrzeja Batorego...*, wyd. J. Wąt, „Pamiętnik Religijno-Moralny", Seria I, t. XX, 1851, s. 339–340.

[60] Andrzej Batory odwiedził Mediolan w 1583 r.; por. *Listy ś. Karola Boromeusza...*, s. 206–219, 334, 338, 340, 342, 344.

[61] *Ibidem*, s. 333–334.

[62] AGAD AR, dz.XXV, nr 2695/1, s. 8.

[63] Wierzbowski, *Jakób Uchański...*, s. 689–698; J. Z. Łoziński, *Grobowe kaplice kopułowe w Polsce 1520–1620*, Warszawa 1973, s. 85–89.

[64] W. Müller, *Radziwiłł Jerzy*, PSB, t. XXX, z. 2, 1987, s. 229–234.

[65] T. Glemma, *Batory Andrzej*, PSB, t. I, s. 351–353.

[66] W. Szydłowska, *Pomnik grobowy Batorych w Barczewie na Warmi*, „Studia Pomorskie", t. I, 1956, s. 250.

[67] Widziewicz, *op. cit.*, k. D3.

[68] Załęski, *Kolegium Jezuitów...*, s. 239–252; Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 195–215.

[69] *Ibidem*, s. 198, 208.

[70] *Ibidem*, s. 207.

[71] *Ibidem*, s. 210.

[72] T. Gabruš, G. Galenčanka, *Skarby staražytnaga al'boma*, „Nowiny Belaruskaj Akademii", cz. I, nr 27 (558) z 13 lipca 1990 r., s. 6; cz. II, nr 28 (559) z 20 lipca 1990 r., s. 6; T. Gabruš, G. Galenčanka, *Praviernaja algebraj garmonija...*, s. 70–75.

[73] J. A. Chrościcki, *O antykizujących pogrzebach Radziwiłłów*, [w:] *Radziwiłłowie XVI–XVIII wieku: w kręgu polityki i kultury*, „Miscellanea historico–archivista", t. III, Warszawa–Łódź 1989.

[74] CNB ANU, Dział Rękopisów, nr 721 (589), k.17v.

[75] Chrościcki, *O antykizujących pogrzebach Radziwiłłów...*, s. 256–260, 266–268.

[76] Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...*, s. 160; Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 212; A. J. Baranowski, *Nurty, fazy i centra barokowej architektury sakralnej w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XLVI, 1984, s. 375.

[77] Jerzy Paszenda (Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 212) skonstatował, iż „kościół otrzymał kształt krzyża łacińskiego z kopułą na transepcie i bezwieżową wczesnobarokową fasadę. Te cechy upodabniają kościół do rzymskiego Il Gesù. Ale na tym podobieństwo się kończy, bowiem wnętrze jest trójnawowe".

[78] Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...*, s. 159–160.

[79] R. Bösel, *Jezuitenarchitektur in Italien 1540–1773. Die Baudenkmäler der römischen und neapolitanischen Ordenprovinz*, cz. I, Vien 1985, il.112.

[80] M. Brykowska, *Architektura karmelitów bosych w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1991, s. 136.

[81] Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...*, s. 159, 161.

[82] Magnuson, *op. cit.*, t. I, s. 37.

[83] Bösel, *op. cit.*, s. 191–192, il.127.

[84] Klatki schodowe prowadzące na empory umieszczone w okrągłych wieżyczkach występują w znacznie późniejszym kościele S. Teresa à Jesu w Mantui (1662–1668); por. Brykowska, *Architektura karmelitów...*, s. 87.

[85] J. Rozpędowski, *Inkastelacja kościołów polskich w średniowieczu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XI, 1966, s. 353–376.

[86] M. Sokołowski, G. Worobjew, J. Zubrzycki, *Kościoły i cmentarze warowne w Polsce* „Sprawozdanie Komisyi do Badania Historyi Sztuki w Polsce", t. VII, z. 4, 1905, s. 519; A. Szyszko-Bohusz, *Warowne zabytki architektury kościelnej w Polsce i na Litwie, Ptkanów–Brochów–Małmożejków–Synkowicze–Supraśl–Wilno*, „Sprawozdanie Komisyi do Badania Historyi Sztuki", t. IX, z. 3–4, 1914, s. 331–332.; C. Thullie, *Kościoły i klasztory warowne w dawnej Polsce*, „Czasopismo Techniczne", t. XLIX, nr 15, 1931, s. 245–252, nr 16, s. 274–279, nr 17, s. 284–290; Rozpędowski, *op. cit.*, s. 368–369.

[87] Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 214.

[88] Do grupy kościołów z parami kaplic transeptowych włączono również kaplice wtopione w bryłę kościoła, będące właściwie płytkim ramieniem transeptu, tak jak ma to miejsce w kościele w Zebrzydowicach (1599–1602, J. M. Bernardoni), Łoziński, *op. cit.*, s. 111. Przyjmując ten tok rozumowania do grupy tej należałoby włączyć kościoły w Czarnawczycach (od 1586), Nowym Świerżniu (1588, proj. J. M. Bernardoni), Czemiernikach (od 1603), Łęcznej (1618–1631). Realizacje te zapoczątkowane na ziemiach polskich niewątpliwie przez Bernardoniego wywodzą się z innej tradycji niż pary kaplic. Jest to tradycja potrydencka (w kształtowaniu się której kluczową rolę odegrał kościół Il Gesù), w ramach której wprowadzano płytkie ramiona transeptu związane zarówno z kompozycją przestrzenną świątyni, jak i ze stosowaniem planu krzyża łacińskiego.

[89] KZSP, t. XI, z. 18, s. 131–143, il. 42–45.

[90] Łoziński, *op. cit.*, s. 111.

[91] Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 209.

[92] Obecne ołtarze pochodzą z lat 1750–1753, a zostały wykonane przez rzeźbiarza Antoniego Zaleskiego i malarza Józefa Heskiego. Ołtarz poświęcony św. Ksaweremu istniał już w 1636 r.; por. Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 210, 211.

[93] *Ibidem*, s. 215.

[94] *Ibidem*, s. 215.

[95] AGAD AR, dz.VIII, nr 406, s. 154, 158.

[96] Obecny ołtarz św. Piotra pochodzi z drugiej połowy XVIII w.

[97] AGAD AR, dz.VIII, nr 276, s. 56.

[98] Obecnie jest ustawiony tam ołtarz św. Trójcy pochodzący z drugiej połowy XVIII w.

[99] J. S. Pasierb, *Malarz gdański Herman Han*, Warszawa 1974, s. 184.

[100] Lipsius, *De cruce...*, Antverpia 1593.

[101] G. Bosio, *Della trionfante e gloriosa croce...*, Roma 1610. Wcześniej wydane po łacinie pt. *Crux triumphans et gloriosa...*

[102] A. Małkiewicz, *Układ przestrzenny kościoła Gesù w Rzymie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", t. CCXXII, „Prace z Historii Sztuki", z. 8, s. 56–57.

[103] A. Blunt, *Artistic Theory in Italy 1450–1600*, Oxford 1940, s. 13; R. Wittkower, *Architektural Principles of Age Humanism*, London 1952, s. 28.

[104] Małkiewicz, (*Układ przestrzenny...*, s. 58) stwierdza, że symboliki krzyża nie należy łączyć z ideologią potrydencką, gdyż taki plan był stosowany powszechnie we wcześniejszej sztuce chrześcijańskiej. Wydaje się jednak, że zalecenia dotyczące takiego planu przez Boromeusza miały istotny wpływ na stosowanie tej formy w przypadku wielu fundatorów kontrreformacyjnych. Zresztą Radziwiłł „Sierotka" sam podkreślił, że kościół nieświeski jest „krzyżowy z banią na śrzedzinie", AGAD AR, dz.VIII, nr 406, s. 21.

[105] Cornelius à Lapide, *Commentaria in Salomonis Proverbia...*,Antverpia 1645, s. 169. Dzieła Corneliusa były wydawane od 1614 r., ale jego interpretacje znano w środowiskach teologicznych końca XVI w. gdyż teolog ten wykładał biblistykę i hebraistykę w Lowannium w latach 1595–1616; por. S. Gumiński, *Domus Sapientiae Svidnicensis*, [w:] *Funkcje dzieła sztuki*, Warszawa 1972, s. 247–248.

[106] Kowalczyk, *Kolegiata...*, s. 142, 171–172, 179.

[107] Possevino, *Bibliotheca selecta...*, Venetia 1603, s. 149.

[108] J. Samek, *Ołtarz główny w kościele śś. Piotra i Pawła w Krakowie (Geneza koncepcji ikonograficznej)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", t. CXLVII, „Prace z Historii Sztuki", z. 5, s. 95–97.

[109] Bellarminus, *Disputationum...*, *passim*.

[110] M. Śmiglecki, *Dysputacya wileńska, którą miał ks. Marcin Śmiglecki Societatis Jesu z ministrami ewangelickimi (...) O jednej widomej głowie Kościoła Bożego...*, Wilno 1599, *passim*.

[111] Skarga, *O jedności Kościoła Bożego...*. Prymatowi papiestwa poświęcił Skarga również obszerne fragmenty w *Żywotach świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok, wybrane z poważnych pisarzów i doktorów kościelnych* (Wilno 1579), dedykowane królowej Annie Jagiellonce.

[112] Symbolika kościoła bazylikowego jako Niebieskiego Jeruzalem lub Państwa Bożego we wczesnym chrześcijaństwie i średniowieczu posiada liczne omówienia. Z najnowszych prac por. S. Kobielus, *Niebiańska Jerozolima. Od „sacrum" miejsca do „sacrum" modelu*, Warszawa 1989, s. 97–105 (tam bibliografia z najnowszymi przyczynkami na ten temat). Najpełniejszej dotąd interpretacja bazyliki powstałej w okresie potrydenckim dokonał Kowalczyk (*Kolegiata...*, s. 152–153).

[113] Omówienie tej symboliki oraz wcześniejsza literatura, por. Łoziński, *op. cit.*, s. 11–14; Kobielus, *op. cit.*, *passim*.

[114] D. Förstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 49. Interpretację kościoła jako Domu Bożego zdaje się potwierdzać XVIII-wieczna inskrypcja na fasadzie, będąca nieco zmienionym fragmentem *Psalmu*: ADORABO IN TEMPLUM SANCTUM IN TIMORE TUO (Ps. 5. v. 8). W brzmieniu oryginalnym: *ego autem in multitudine misericordiae tuae introido in domum tuam adorabo in templo sancto tuo in timore tuo* (Ja zaś dzięki obfitej Twej łasce, wejdę do Twojego domu, upadnę przed przybytkiem Twoim przejęty Twoją bojaźnią).

[115] W posadzce kościoła jeszcze w połowie XIX w. (Iwaszkiewicz, *op. cit.*, s. 648) znajdowały się inskrypcje potwierdzające symbolikę kościoła jako Niebieskiego Jeruzalem. Przed prezbiterium: *Mortui estis et vita vestra est abscondita cum Christo in Deo. Coloss. 3. v. 3* (Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Kol. 3, 3); przed kaplicą św. Trójcy (pierwotnie św. Andrzeja): *Memento Domine famulorum famularumque tuorum* (Pomnij na sługi i służebnice Twoje); przed kaplicą św. Piotra: *Memor esto congregationis tuae.* Ps. 73.v. 2 (Pomnij na swoją społeczność (Ps. 74, 2). Te fragmenty Pisma św. pochodziły zapewne z XVIII w., ale nawiązywały niewątpliwie, jak i cały XVIII-wieczny wystrój, do wcześniejszego – z czasów Radziwiłła „Sierotki" – programu ideowego.

[116] G. Bellinger, *Der Catechsmus Romanus und die Reformation. Die katechetische Antwort des Trienter Konzils auf die Haupt–Katechismen der Reformatoren*, Paderborn 1970, s. 112–124.

[117] H. Lauretus, *Sylva seu potius hortus floridus allegoriam totius Sacrae Scripturae...*, Colonia 1681; por. Kowalczyk, *Kolegiata...*, s. 138 i nn.

[118] J. Pineda, *De rebus Salomonis...*, Lyon 1609, *passim*.

[119] Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 195–204.

[120] Gabruš, Galenčanka, *Skarby...*, s. 6.

[121] CGIWA, publ. w odrysie przez V. A. Čanturija, *Istoria architektury Belorussii*, t. I, Mińsk1985, s. 194.

[122] W dotychczasowych rekonstrukcjach opierano się na *Encomium...* z 1679 r. i na planach kolegium z 1804 r., a więc powstałym już po przebudowie w 1744 r.; por. Kwitnickaja, *Kollegiumy Bielorusi...*, s. 32–47; Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 215–225.

[123] Serlio, *Il settimo libro d'architettura...*, Francofurti a. M. 1575; cyt. za: Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...*, il. 147.

[124] Paszenda, *Massimo Milanesi – Pierwszy architekt jezuicki w Polsce*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XV, 1970, s. 236.

[125] Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...*, s. 172.

[126] Paszenda, *Lubelskie projekty Michała Hintza i Jakuba Briano*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" t. XVII, 1972, ryc. 13.

[127] AGAD AR, dz.VIII, nr 406, s. 7.

[128] Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 200.

[129] *Ibidem*, s. 204.

[130] AGAD AR, dz.VIII, nr 406, s. 21.

[131] C. Nanke, *Z dziejów polityki Kurij Rzymskiej wobec Polski 1587–1589*, Lwów 1921, s. 6.

[132] *Zbiór listów...*, s. 6.

[133] ARSI, *Germanica*, t. 166, k. 88: list J. P. Campano z Nieświeża z 26 czerwca 1586 r.; por. Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 199.

[134] [J. Buszyński], *Kroże, ich przeszłość i stan obecny*, Wilno 1872, s. 30–31; Załęski, *Jezuici...*, t. IV, cz. II, s. 1002.

[135] Załęski, *Jezuici...*, t. IV, cz. II, s. 906. Podczas poświęcenia kamienia węgielnego 12 maja 1604 r. Radziwiłł ofiarował 2000 złp.

[136] Widziewicz, *op, cit.*, k. nlb.

[137] B. Natoński, *Szkolnictwo jezuickie w Polsce w dobie kontrreformacji*, [w:] *Wiek XVII – Kontrreformacja–Barok. Prace z historii kultury*, pod. red. J. Pelca, Wrocław 1970, s. 317.

[138] Andrzej Noskowski (Pułtusk 1566), Walerian Protasewicz (Wilno 1569), Adam Konarski (Poznań 1572), prymas Stanisław Karnkowski (Kalisz 1583) Bernard Maciejowski (Lublin 1586)

[139] K. Piwarski, *Sobór trydencki a jezuici*, [w:] *Szkice z dziejów papiestwa*, pod red. K. Piwarskiego, Warszawa 1958, s. 479–97.

[140] M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1584–1964)*, „Nasza Przeszłość", t. XX, 1964, s. 149–224.

[141] Na temat działalności misyjnej zakonu por. J. Tazbir, *Społeczno-polityczna rola jezuitów w Polsce (1565–1660)*, [w:] *Szkice z dziejów papiestwa...*, s. 108–125.

[142] W 1587 r. w kolegium znajdowało się dziewięciu jezuitów z rektorem Wojciechem Mroskowskim na czele. Ich liczba szybko rosła. W 1590 r. odnotowano piętnaście osób, a w 1600 r. dwadzieścia siedem; por. Załęski, *Jezuici...*, t. IV, cz. II, s. 433.

[143] J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce w XVI–XVIII w.*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. II, Kraków 1970, s. 514–515.

[144] Wzmianki o klasztorze, pojawiały w różnych publikacjach, często błędne: Syrokomla, *op. cit.*, s. 96; E. Kotłubaj, *op. cit.*, s. 318; D. Bączkowski, J. Żyskar, *Nasze kościoły. Opis ilustrowany wszystkich kościołów i parafii...*, t. I: *Archidiecezja Mohylewska*, Warszawa 1913, s. 309; Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 241–242; Jaraševič, *Manumentalnaja-dekaratyunaja razba ...*, s. 60–67; V. A. Čanturija, *Pamjatniki architektury i gradistraitelstwa Belarusi*, Mińsk 1986, s. 86–87; *Zbor pomnikaŭ ...*, kniga 2, s. 100–101 (tu schematyczny plan parteru).

[145] AGAD AR, dz.VIII, nr 283, s. 46–48.

[146] *Kronika Benedyktynek Chełmińskich* „Zapiski Towarzystwa Naukowwego w Torunniu", t. VII/1, 1926–1928, s. 27.

[147] AGAD AR, dz.VIII, nr 283, s. 57, 59.

[148] AGAD AR, dz. VIII, nr 283, s. 63–65, 53–54.

[149] BCz., rkps, sygn. 1254.

[150] AGAD AR, dz. I, nr 7858.

[151] AGAD AR, dz. I, nr 7959.

[152] AGAD AR, dz.VIII, nr 283.

[153] Siostry z Nieświeża obsadziły w późniejszym czasie fundacje w Wilnie (1622), Kownie (1627), Mińsku (1631), Smoleńsku (1638, od 1669 w Słonimiu) oraz Orszy (1640); por. M. Borkowska, *Benedyktynki*, [w:] *Zakony benedyktyńskie w Polsce. Krótka historia*, Tyniec–Warszawa 1981, *passim*.

[154] *Ibidem*, s. 177.

[155] Kolegium w Pułtusku ufundował biskup płocki Andrzej Noskowski przeznaczając w 1565 r. na ten cel budynek szkolny wzniesiony w 1555 r. W 1567 r. rozpoczęto budowę kościoła; por. J. Broderick, *Powstanie i rozwój Towarzystwa Jezusowego*, przekład W. Bednarz, Kraków 1969, s. 436–440.

[156] AGAD AR, dz.VIII, nr 238, s. 2

[157] Borkowska, *op cit.*, s.148.

[158] AGAD AR, dz.VIII, nr 283, s. 21.

[159] AGAD AR, dz.VIII, nr 323, s. 5–7. Radziwiłł umieścił w kościele tablice informujące o fundacji klasztoru i przywilejach papieskich przez niego uzyskanych dla tej świątyni. Napisy, znane obecnie z XIX-wiecznych tłumaczeń znajdowały się na bramie kościelnej i wewnątrz świątyni: między ołtarzami św. Anny i św. Benedykta, przy zakrystii obok ambony: „Clemens ósmy papież z osobliwego i pobożnego afektu swego na prośbę i instancyją fundatora uczcił kościół ten Eufemiey ś. W. Panien Zakonnych reguły J. O. Benedykta ołtarzem uprzywilejowanym w kaplicy pomieninego ś. aby wiele razy, od którego kapłana msza św. na tym ołtarzu odprawiona by była dusza z mąk czyścowych uwolniona została jako się szerzy w przywileju wyrażona danym dnia 5-go septembra roku 1598, na papiestwie roku siódmego, ale że pomieniona kaplica już między klasztorem zostaje i wchodzić tam księdzu nie wolno za instancyją tegoż fundatora pozwolenie i przywilej swój do tego ołtarza Ś-tej Krystyny przeniósł dnia 19 lipca w roku podczas jubileuszu tysięcznym sześćsetnym na papiestwie roku dziewiątego, obadwa przywileje podpisem stwierdzone, M. Vestrius Barbianus" (AGAD AR, dz.VIII, nr 323, s. 6–7); przy konfesjonale: „Clemens ósmy z ojcowskiej czujności swojej i osobliwej łaski i opatrzności w tym klasztorze Wielebnych Panien Zakonnych pod tytułem Eufemij ś. na prośbę i instancyą fundatora i księdza Jerzego kardynała Radziwiłła nazwanego brata jego rodzonego Fest (*sic!*) ś. Eufemij jeśliby w niedzielę nie przypadł na drugą następującą niedzielę, tak żeby w tym samym klasztorze i kościele wymieniony dzień niedzielny był solennie odprawiony mocą i władzą apostolską jako tu wyrażono wiecznemi czasy przeniósł, nadawszy i odpust zupełny od pierwszego nieszporu aż do drugiego jako się szerzej w samym indulcie wyraża danym w Rzymie dnia dwudziestego trzeciego maja Roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego dziewięćdziesiątego siódmego, na papiestwie zaś roku szóstego, M. Vestrius Barbianus" (AGAD AR, dz.VIII, nr 323, s. 5). W Bibliotece Czartoryskich w Krakowie zachowały się trzy projekty tablic inskrypcyjnych, przedstawionych zapewne Radziwiłłowi do akceptacji: ELISABETHA EVPHEMIA DE WISNIOWIEC RADZIVILA PIGNVS HVMILLIMI OBSEQVII ERGA PATRONAM PIENTISSIMA[M] MONASTERIO S.EVPHEMIAE VIRGINV[M] TESTAMENTO LEGAVIT ANNO DOMINI 1596.

[160] *Ibidem*, s. 5.

[161] AGAD AR, dz. VIII, nr 324, s. 275.

[162] *Bytność Stanisława Augusta w Nieświeżu*, [w;] *Obraz Polaków i Polski w XVIII w.*, wyd. E. Raczyński, t. XVI, Poznań 1843, s. 65.

[163] P. P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984, s. 193.

[164] NAB, f. 694, op. 1, jed. chr. 232, s. 2.

[165] Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 247.

[166] M. A. Borkowska, *Benedyktynki.*, [w:] *Encyklopedja katolicka*, t. 2, Lublin 1976, szp. 257.

[167] Wstępne pomiary byłego zespołu Benedyktynek w Nieświeżu, nieznanego autorstwa uzyskałem dzięki uprzejmości p. Wadzima Glinnika z Mińska. Posłużyły one jako punkt wyjścia do badań architektonicznych przeprowadzonych na miejscu. Schematyczny pomiar parteru klasztoru i kościoła, por. *Zbor pomnikaŭ...*, kniga 2, s. 101.

[168] NAB, f. 349, op. 19, dz. 4409.

[169] Taurogiński, *Dane archiwalne o artystach na dworze ks. Radziwiłłów XVI–XVII w.*, „Prace i Materiały Sprawozdawcze Sekcji Historji Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie", Wilno 1938–1939, s. 22.

[170] AGAD AR, dz.VIII, nr 324, s. 529.

[171] *Ibidem*, s. 275.

[172] *Ibidem*, s. 509–513.

[173] *Ibidem*, s. 434–502.
[174] *Ibidem*, s. 467, 493.
[175] NAB, f. 1781, op. 27, dz. chr. 338, l.2; f. 781, op. 27, dz. chr. 410, l.2; f. 1781, op. 27, dz. chr. 561, l.3; AGAD AR, dz.VIII, nr 313.
[176] AGAD AR, dz.VIII, nr 313, s. 9–71.
[177] M. Brykowska, *Late Baroque Sacral Complexes in the Polish Commonwealth*, „Seminaria Nidzickie", t. 4, 1990, s. 31–36.
[178] Bösel, *op. cit.*, cz. I, s. 184, plan nr 5, il. 124, plan nr 8, il. 125.
[179] *Ibidem*, s. 372–373, plan nr 4, il. 250, plan nr 5, il. 251.
[180] Por. Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...*, s. 168–183; Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, 195–198; Gabruš, Galenčanka, G. M. *Bernardoniego projekty kościołów...*, il. 71.
[181] *Atlas pamjatnikov architektury*, red. V. A. Čanturija, Minsk 1988, s. 37–41.
[182] J. Jodkowski, *Grodno*, Wilno 1923, s. 17.
[183] A. M. Kušnjarevič, *Kultovyje dojlidstva Belarusi XIII–XVI* stst., Minsk 1993, s. 100–101, ryc. 88.
[184] D. Jetter, *Das europäische Hospital von der Spätantike bis 1800*, Köln 1986, s. 125, 128, il. 52, 52a.
[185] Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 195–215.
[186] Gabruš, Galenčanka, *G. M. Bernardoniego projekty kościołów...*, s. 167.
[187] Paszenda, *Fundacja prymasa Karnkowskiego dla jezuiów w Kaliszu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XXIX, 1984, s. 297–315.
[188] K. Górski, *Matka Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej w Polsce*, „Nasza Przeszłość", t. XXXIV, 1971, s. 131–176; tenże, *Matka Mortęska*, Kraków 1971, *passim*.
[189] Borkowska, *Benedyktynki*, [w:] *Zakony benedyktyńskie...*, s. 155.
[190] Wśród fundacji architektonicznych Radziwiłła „Sierotki" niektóre plany budowli miały znaczenie symboliczne, jak choćby kaplica św. Rafała na Górze Anielskiej pod Nieświeżem, wzniesionej na planie sześcioboku; por. Paszenda, *Góra Anielska pod Nieświeżem*, [w:] *W kręgu badań nad sztuką polską*, pod red. K. Majewskiego, Lublin 1983, s. 77–85.
[191] Bernatowicz, *Nagrobki dziecięce...*, s. 76–79.
[192] Górski, *Matka Magdalena Mortęska...*, s. 145.
[193] AGAD AR, dz.VIII, nr 694, s. 8.
[194] Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie (dalej – APB), sygn. M–25, s. 126.
[195] APB, sygn. M–25, s. 132; por. N. Golichowski, *Przed nową epoką. Materiały do historyi oo. Bernardynów w Polsce*, Kraków 1899, s. 99; K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. II, Lwów 1933, s. 11.
[196] AGAD AR, dz.VIII, nr 360, s. 15–16.
[197] *Testament Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zwanego Sierotką*, [w:] *Z dokumentów Xsięcia Mikołaja Radziwilla zwanego Sierotką*, Warszawa 1905, s. 74.
[198] AGAD AR, dz. II, ks. 68, s. 120.
[199] Murawiec, *Nieśwież...*, s. 230.
[200] Oryg. ABK, M–25. s. 132. Inskrypcja nad wejściem do kościoła: „Ecclesiam hanb od laudem Dei, misericordis et immortalem honorem Beatissimae Virginis Mariae omniumq[ue] caelitum ac S. Cathainae patronae benignissimae cum caenobio Fratrum Minorum de Observantia, Elisabetha Euphemia de Wisniowiec Radziwillia in signum pietatis propriis sumptibus erigi voluit, morte autem praeventa Nicolao Christophoro Radzivillio, Olycae et Nieswiz Duci, Hierosolimitano Marito viva voce et testamento negotium de erigendo dedit".
[201] APB, sygn. M–25, s. 133. Inskrypcja przy ołtarzu NMP: „Regi Coeli et Terrae, fundamenta monasterii Anno Incarnati Verbi 1598, 14 maii posita, Ecclesiae vero 22 julii Anno eodem a Melchiore Giedroyc episcopo samogitiae, patres vero in vigilia S.Francisci in monasterium introducti sunt Anno Sancto 1600, quo porta aurea a Gregorio XIII aperta est et ecclesiam hanc inaulgentiae plenariae a primis vesperis usq[ue] ad secundas profesto S.Catharinae dotavit, primum sacrificium factum die 15 octobris Anno 1601 consecrata autem est a Benedicto Woyna episcopo vilnensi Anno 1603 die 13 julii Dominicae (...) post pentacosten".
[202] APB, sygn. M–25, s. 133. Inskrypcja obok ambony: "SS.D[omi]no Sixtus Papa V omnibus fidelibus qui vere paenitentes et confessi diebus festis sanctorum instituti sepaphici ecclesiam Fratrum Minorum a primis vesperis usq[ue] ad occasum solis eorundem dierum singulis annis devote visitaverunt et ibi pro Christianorum Principum concordia haeresum extirpatatione et S.Matris Ecclesiae exaltatione pias ad Deum preces effunderint plenariam omnium peccatorum indulgentiam perpetuis temporibus valituram concessit".
[203] Kantak, *op. cit.*, s. 145, 158.
[204] D. Szyszko, *Droga w prawo – Grzegorzowi Antoniemu – Gimbutowi...*, Wilno 1756, k. I2–I2v zawiera: Opisanie pogrzebu (...) z 1755 r.; por. Chrościcki, *„Pompa funebris". Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974, s. 253.
[205] NAB, f. 295, op. 1, nr 609, k. 84v.
[206] Istnieje jeszcze jedno źródło ikonograficzne ukazujące architektoniczny zespół bernardyński. Jest to sztych Hirsza Leybowicza, z lat 1750–1760 znajdujący się na mapie bernardyńskiej *Provincia Litvana Ord. S.Francisci (...) Obsevation[es]*. Sylweta kościoła i klasztoru jest bardzo schematyczna i jej zgodność ze stanem faktycznym jest niewielka; por. R. V. Baravy, J. A. Jakimovič, *Kastoyny dakument pa gistoryi belaruskoj grafiki i architektury XVIIIst.*, [w:] *Pomniki kultury*, Mińsk 1985, s. 118
[207] NAB, f. 1781, op. 27, nr 342, k. 1–2: „Pokryty jest dachówką i w części dranią, mający w śrzodku kwadratowy krużganek układa się z czterech linii: jedna [skrzydło płd-wsch, dł. 47 łokci (...) przyp. i podkreśl. *T. B.*]: od bramy

murowanej wjezdnej do klasztoru idzie pozaulicy aż do cmentarza, tu się załamuje prostym kątem. Druga linia [skrzydło płd-zach, dł.36 łok.] idzie bokiem cmentarza aż w róg furty dawniejszej. Trzecia linia [skrzydło pn-zach, dł. 47 łok.] idzie placem klasztornym naprzeciw wału, w tej linii ma wysunięty refektarz wielki końcem przypierający do wału. Czwarta [skrzydło pn-wsch, dł. 40 łok.] idzie prostym kątem od wału, bokiem dziedzińca klasztornego aż do bramy rzeczonej. W tej czwartej linii jest wysunięta na dziedziniec kuchnia. Idąc od miasta przez cmentarz jest forta do klasztoru tymczasowa, z celi zrobiona, (...) z tej forty wchodząc do klasztoru na pierwszej linii na piętrze dolnym jest cela przełożeńska z dwoma komorami. W drugiej linii jest cel pięć, cztery pojedynkowe a jedna z komorą, w końcu tej linii są na dziedziniec drzwi (...) Na trzeciej linii jest cel pięć, pod koniec tej linii są drzwi na dziedziniec (...). Idąc w koniec tejże linii, po prawej ręce jest kuchnia z furtą i spiżarnią do niej należącemi. Na załamaniu na początku linii cawartej jest krata (...) dla zachowania klauzury zakonnej (...). Na tej czwartej linii jest refektarz duży gdzie się tymczasowe nabożeństwo odprawuje, przy tym jest refektarz mniejszy gdzie zakonnicy jedzą, (...) na tejże linii pod wschodami na lewej ręce jest sklepik na skład (...). W końcu tej linii, po lewej ręce jest cela duża czyli zakrystyja tymczasowa na sprzęt kościelny. We śrzodku tej linii czwartej dolnej są gradusy na drugie piętro, po prawej i po lewej stronie wschody poręczami, drewniane. W pół wszedszy na wschody, na prawej ręce stoi figura wielka P. Jezusa Ukrzyżowanego, wszedszy na drugie piętro w pierwszej linii zaczynając do cmentarza jest cel mieszkalnych cztyry, z tych pierwsza po lewej ręce jest z komorą, po prawej ręce z sionkami, przy niej w linii jest cel bez sklepienia na skład drew, przy niej biblioteca, do której zrobiony jest krużganek drewniany, z obu stron mający wschodki drewniane. Przy bibliothece jest krawczarnia, przy niej mała komórka (...) z wewnątrz. Kończy tą linią cel z komorą i kominkiem. Na załamaniu samym w drugiej linii, na początku jest cela na skład sukna jedna, kończy skarbczyk (...), na trzeciej linii, po prawej stronie jest celek pojedynkowych pięć, po lewej stronie cztyry. Te cele są zupełnie opatrzone, (...) do potrzeby i wygody zakonnej rzeczy".

[208] NAB, f. 1781, op. 27, nr 342, k. 1–2.

[209] Murawiec, *Nieśwież...*, s. 230.

[210] *Ibidem*, s. 299–230.

[211] Radziwiłł, *Podróż do Ziemi Świętej...*, s. 50; AGAD AR, dz. I, nr 7898.

[212] *Ibidem*, s. 73.

[213] Marek z Lizbony, *Kroniki Trzech Zakonów postanowionych od Ojca ś. Franciszka...*, Kraków 1610, k. III.

[214] Listę nowych klasztorów otwiera konwent w Lubawie (1580). Była to pierwsza od 1514 r. (Kazimierz Biskupi) fundacja, a właściwie reaktywowanie przez biskupa chełmińskiego Piotra Kostkę. W utrzymanie tej placówki byli zaangażowani biskup Piotr Tylicki oraz podkomorzy królewski Ludwik Mortęski. Wśród fundatorów dla Bernardynów spotykamy w tym czasie duchownych takich jak: proboszcz kościoła farnego Fabian Konopacki (Grodno, 1595), kardynał Andrzej Batory (Barczewo, 1598) oraz bogatą szlachtę i magnatów: brat św. Stanisława Kostki, chorąży ciechanowski Paweł Kostka (Przasnysz 1588), skarbnik królewski Sebastian Lubomirski (Wieliczka, 1592) W pierwszej ćwierci XVII w. fundację dla Bernardynów mnożą się w niezwykle szybko. Po Nieświeżu, a jeszcze za życia Radziwiłła „Sierotki" (do 1616 r.) powstało szesnaście nowych konwentów w Rzeczypospolitej; por. *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych...*, pod red. M. E. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985, *passim*.

[215] Kłoczowski, *Zakony męskie...*, s. 517.

[216] M. E. Wyczawski, *Krótka historia Zakonu Braci Mniejszych*, [w:] *Klasztory bernardyńskie...*, s. 606–607.

[217] Ł. Wenc, *Fundacje i fundatorzy klasztorów dominikańskich i bernardyńskich w Polsce w latach 1580–1648*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce*, t. 1, Warszawa 1975, s. 592.

[218] Kotłubaj, *op. cit.*, s. 321; Paszenda, *Góra Anielska...*, s. 77–85.

[219] W 1599 r. Andrzej Jurgiewicz podaje, *że Ecclesiam muratam in honorem D.Michaelis et Sanctorum Angelorum...*; por. A. Jurgievicius, *Quinti Evangelii...*, Vilna 1599.

[220] Aland, *O cudach śś. Aniołów Bożych w kościele S. Michała Archanioła blisko Nieświeża w Litwie dziejących się...*, [Wilno 1639], k. A2; por. Kotłubaj, *op. cit*, s. 321; Paszenda, *Góra Anielska...*, s. 78.

[221] Kotłubaj, *op. cit.*, s. 321.

[222] Bączkowski, Żyskar, *op. cit.*, t. I, Warszawa–Petersburg 1913, s. 309–310.

[223] Aland, O *cudach...*, k. nlb.

[224] „Przy wielkim ołtarzu w górze okien małych dwa, w kopule nad gzymsem okien wielkich dwa – Między zakrystiami nad wielkim ołtarzem przy szczycie dachu kościelnego, wieża w kopule murowana, wysokości równa z dachem kościelnym, z drugą kondygnacją kopuły, tak większa jako i mniejsza blachą pobite, na której gałka z krzyżem". AGAD AR, dz. XXV, nr 2700, s. 1–23; por. Paszenda, *Góra Anielska...*, s. 81.

[225] Napis brzmiał: REDDE ALTISSIMO VOTA TVA BEATISSIMO ANGELORVM EXERCITVI IMPRIMISQVE SANCTO RAPHAELI VIATORVM PATRONO, IN EXILEM MEMORIAM CVSTODIAE PEREGRINATIONIS SVAE PER TERRAM SANCTAM ET ALIAS MVNDI PLAGAS, NICOLAVS CHRISTOPHORVS RADZIVIL, OLICAE ET NIEŚVIEŻ DVX, MILES SANCTI SEPVLCHRI, ORATORIVM HOC A FVNDAMENTIS EREXIT ET DEDICAVIT ANNO DOMINI MDXCIII ANGELI, ARCHANGELI, THRONI ET DOMINATIONES, PRINCIPATVS ET POTESTATES, VIRTVTES COELORVM CHERVBIM ATQVE SERAPHIM ORATE PRO NOBIS.

[226] S. Serlio, *Quinto libro d'architettura*, Venetia 1551; por. Łoziński, *op. cit.*, s. 108–109, ryc. 21.

[227] L. B. Alberti, *Ksiąg dziesięć o sztuce budowania*, tłum. I. Biegańska, Warszawa 1960, s. 183; por. Wittkower, *op. cit.*, s. 3–4. Plan heksagonalny pojawiał się w średniowieczu sporadycznie. Z terenu Niemiec znany jest tylko jeden przykład, kaplica św. Mateusza w Oberburg (XII – pocz. XIII w.); por. M. Untermann, *Der Zentralbau im Mittelaler. Form – Funktion – Verbeitung*, Darmstadt 1989, s. 160.

[228] Paszenda, *Góra Anielska...*, s. 83–84.

[229] S. Tomkowicz, *Powiat krakowski*, „Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej", t. II, Kraków 1906, s.103; Łoziński, *op. cit.*, s. 188, il. 179.

[230] Aland, O *cudach*..., k. A3-A3v.

[231] Są to, cytując słowa Alanda: „stworzenia najwyborniejsze", „okazałość cnót rozmaitych i łask Bożych osobliwych", „piękność nader wdzięczna", „umiejętność wszystkich nauk", „moc niezwyczajna przybycia na wszelkie miejsca", „wieczna nieskazitelność". (Aland, O *cudach*..., k. nlb.).

[232] Malczewska, *op. cit.*, s. 76.

[233] Dzieło *De Angelis* wydano z rękopisu w 1621 r.; por. *Encyklopedja kościelna*..., t. XXVII, s. 105.

[234] K. A. Wirth, *Engelchöre*, RDK, t.V, szp. 559.

[235] W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. II, Lublin 1961, s. 135.

[236] *De Sanctis Angelis libellus (...) Nesvisii apud T. Makowski* 1609; por. S. Aleksandrowicz, A. Treiderowa, *Makowski Tomasz*, PSB, t. XIX, s. 248–251; Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984, s. 208; tenże, *Emblematyka – sztuka manieryzmu czy baroku?*, [w:] *Sztuka baroku*, Kraków 1991, s. 42.

[237] „Deo Vitae Fonti, Nicolaus Christophorus Radziwil, Dux in Olyka et Nieśwież et Elizabeth Euphemia de Wiśniowiec Radziwiłowa coniunx, filium suum Alexandrum lethali morbo laborantem ad hoc templum in honorem angelorum omnium, praecipue vero S.Raphaelis archangeli dicatum devocim, quo statim a Deo pristinae sanitati restituto, in perpetuam huius rei memoriam hanc tabellam appendimus, Anno Domini 1596 die 21 Januarii". (Aland, O *cudach*..., k. nlb).

[238] „Patri Consolationum Deo, gravissimo morbo decumbente Catharina cum nulla prorsus spes recuperandae sanitatis super esset, Nicolaus Christophorus Radziwil, Olycae ac in Nieśwież Dux, Miles Ierosolimitanus voto humiliter facto, ipsemet cum praedicta filiola post reparatam pristinam eius valetudinem, locum hunc SS.Angelorum supplex visitavit Anno ab incarnato verbo 1599 die 27 septembris" (Aland, O *cudach*..., k. nlb).

[239] *Ibidem*, k. nlb.

[240] F. Ogiński, *Kościół Ś. Michała y wszystkich chorow anielskich na górze Nieświeskiey, w których Bóg rozliczne dobrodzieystwa cudownie ludziom za przyczyną Świętych Aniołów pokazuje; z przydatkiem nabożeństwa i cudów od swych początków do roku 1571 opisany*, Wilno 1758.

[241] Aland, O *cudach*..., k. nlb.

[242] *Ibidem*, k. nlb.

[243] A. Różycka-Bryzek, *Wyobrażenia aniołów w bizantyńsko–ruskich malowidłach kaplicy św. Trójcy na zamku w Lublinie (1418)*, „Folia Historiae Artium", t. XIII, 1977, s. 19–52, s. 21–27.

[244] Kotłubaj, *op. cit.*, s. 318; SGKP, t. VIII, s. 349–350; t. XI, 1890, s. 364–365.

[245] NAB f. 694, op. 4, nr 1648, s. 1–22.

[246] T. Wasilewski, *Radziwiłł Zygmunt Karol*, PSB, t. XXX/2, z. 125, s. 379.

[247] BCz, sygn. nr 2573 IV, s. 135–173.

[248] J. Baranowski, *Zygmunt Karol Radziwiłł, pierwszy komandor zakonu św. Jana Chrzciciela z Jerozolimy, na Litwie*, [w:] *Sarmatia semper viva*, Warszawa 1993, s. 245–257.

[249] S. Karwowski, *Komandorya i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", t. XXXVI, 1909, Poznań 1911, s. 1–104. Problematyka polskich komadorii nie jest jeszcze szczegółowo opracowana. Przyjmuje się, że na terenie Rzeczypospolitej oprócz Poznania i Stwołowicz istniały komandorie w Zagości, Kościanie, Międzyrzecu, Gnieźnie, Krakowie, Gostyniu, Lesznie, Kadniu i Szulcu; por. P. Czerwiński, *Zakon Maltański i stosunki jego z Polską na przestrzeni dziejów*, Londyn 1963, s. 62.

[250] M. Heimbucher, *Die Orden und Kongregationen der katholischen Kirche*, t. I, Paderborn 1933, s. 615–616; Czerwiński, *op. cit.*, *passim*.

[251] NAB, f. 694, op. 4, nr 1648, s. 22.

[252] NAB, f. 694, op. 4, nr 1648, s. 22.

[253] F. Birkowski, *Krzyż kawalerski albo pamięć Bartłomieja Nowodworskiego Kawalera Maltańskiego*, [w:] tegoż, *Kazania obozowe o Bogarodzicy*, Kraków 1858, s. 145–175.

[254] F. Birkowski, *Kawaler Maltański na pogrzebie J. M. Pana Zygmunta Śrzedzińskiego kawalera z Malty*, Warszawa 1616, *passim*.

[255] *Ibidem*, s. 15.

[256] R. de Latour, *Epitafia panopliowe w Polsce w latach 1675–1796*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", t. XII, 1982, s. 119–121.

[257] P. Skarga, *Żołnierskie nabożeństwo*, [w:] tegoż, *Kazania przygodne*..., Kraków 1610.

[258] A. Possevino, *Il soldato Christiano*..., *passim*.

[259] M. Bembus, *Bellator christianus*..., Cracovia 1617, *passim*.

[260] Skarga, *Żołnierskie nabożeństwo*..., s. 492.

[261] *Archiwum domu Radziwiłłów*..., s. 7.

[262] Malczewska, *op. cit.*, s. 133.

[263] SGKP, t. XI, 1890, s. 635.

[264] K. Dumała, *Z dziejów kultury i obyczajów w XVI w.*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", t. II, 1964, s. 219.

[265] KZSP, t. III, z. 10, s. 42.

[266] Malczewska, *op. cit.*, s. 117–118.

[267] Bączkowski, Żyskar (*op. cit.*, t. I, s. 163), podają jako datę powstania parafii z inicjatywy Jana Radziwiłła 1512 r.. Nie jest to możliwe, gdyż Dubrowy należały do Hanny Kiszczanki, z którą wziął ślub w 1513 r.

[268] SGKP, t. II, s. 204–205.
[269] NAB, f. 1781, op. 27, nr 235, k.1.
[270] AGAD AR, dz. VIII, nr 406, s. 150.
[271] Gabruš, Galenčanka, *Praviernaja algbraj garmonija...*, s. 71, il. na s. 73. Wcześniej przypuszczano, że budowę tego kościoła rozpoczęto w 1582 r.; por. Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 204.
[272] Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 206.
[273] Sygański, *op. cit.*, s. 45.
[274] S. Adamowič, A. M. Kušnjarewič, *Pietrapaulauski kascjol u Novym Śvieržani*, „Mastactwa Bielarusi", nr 6, 1990, s. 35–36.
[275] AGAD AR, dz.VIII, nr 566, s. 12–14.
[276] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85.
[277] NAB, f. 1781, op. 27, nr 428, k. 1.
[278] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 91–93.
[279] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 1.
[280] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 5–7.
[281] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 27. Por. Baliński, Lipiński, *op. cit.*, t. III, s. 651; Syrokomla, *op. cit.*, s. 58; SGKP, t. VI, s. 486; Śnieżko, *op. cit.*, s. 24. „Ad Laudem Dei Immortalis primum lapidem ecclesiae huius S. Nicolao dicatae posuit Benedictus Wojna administrator episcopatus vilnensis, Anno MDXCIX mense maio die XXI, idem postea ad eundem episcopatum assumptus consecravit eandem Anno MDCV, mense augusto die XXI, praesente in utroq(ue) actu fundatore Nicolao Christophoro Radziwil, Olicae et in Nieśwież Duce, Equite Hierosolimitano". Według Śnieżko, *op. cit.*, s. 43–44.
[282] Śnieżko, *op. cit.*, s. 43–44.
[283] *Ibidem*, s. 29.
[284] NAB, f. 1781, op. 27, nr 513, k. 1–2.
[285] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 149.
[286] *Ibidem*, s. 148.
[287] Śnieżko, *op. cit.*, s. 33–34.
[288] X.Y.Z., s. 238.
[289] Śnieżko, *op. cit.*, s. 37, 39.
[290] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 21.
[291] Inskrypcja na elewacji plebanii: SIC VOS NON VOBIS / ANNVANTE PRINCIPE AC DOMINO MEO NICOLAO / CHRISTOPHORO RADZIVILL HANC MIHI CONDO DOMVM / TIBI SVCCESSOR BONE DOMVM SI BONA SVME BONAM SI / MALA CONDA NOVAM / CASPER LINGSZEWICZ CVRATVS IN MIR ANNO DOMINI M.D.C.IX. Według; Śnieżko, *op cit.*, s. 26.
[292] J. Poplatek, J. Paszenda, *Słownik jezuitów artystów*, Kraków 1972, s. 111, 245.
[293] Frankiewicz powrócił później do Nieświeża w i latach 1625–1626 i wznosił tam domy mieszkalne; por. Poplatek, Paszenda, *op. cit.*, s. 111.
[294] AGAD AR, dz. II, ks. 68, s. 60, 62.
[295] NAB, f. 694,op. 2, nr 4959, k. 52v.
[296] M. Tafuri, *Jacopo Sansovino è l'architettura dell'500 à Venezia*, Padova 1959, s. 46, il. 16.
[297] NAB, f. 694, op. 2, nr 1995, k. 1.
[298] NAB, f. 694, op. 2, nr 1995, k.8-8v.
[299] NAB, f. 694, op. 2, nr 1995, k. 12.
[300] NAB, f. 694, op. 2, nr 1995, k. 34.
[301] A. Rachuba, *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568–1813*, [w:] *Z nieznanej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac. naukowe T. Wasilewski, T. Krawczuk, Biała Podlaska 1990, s. 39–40.
[302] AGAD AR, dz. VIII, nr 9, s. 101.
[303] Łopaciński, *op. cit.*, s. 27.
[304] J. Jaroszuk, *Radziwiłłowa z Sobieskich Katarzyna*, PSB, t.XXX/3, z. 126, s. 395.
[305] K. Juraha-Giedroyć, *Kazanie na walnym pogrzebowym akcie...*, Wilno 1750, *passim*.
[306] AGAD AR, dz. IV, t. 13, *Diariusz...*, 4 kwietnia 1738 r.
[307] AGAD AR, dz. XXIII, t. VI, k. 2.
[308] W. Boruch, *Kościół św. Mikołaja na Czwartku w Lublinie. Architektura*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, pod red. A. Maślińskiego, Lublin 1689, s. 113–155.
[309] L. Królik, *Organizacja diecezji łuckiej i brzeskiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983, s. 282.
[310] NAB, f. 694, op. 4, nr 5711.
[311] Jerzy Szczęsny Illinicz dokument zapisujący dobra Radziwiłłowi wystawił w Brześciu 25 lipca 1568 r. W księgach ziemskich w Lidzie odnotowano 21 października, zaś nowogródzkich 2 maja 1569, konfirmacja króla Zygmunta Augusta datowana jest na 1 grudnia 1569 r. (AGAD AR, dz. I, nr 7802, 7805, 7810, 7815).
[312] SGKP, t. I, s. 819–820. Z kolei V. A. Čanturija datuje powstanie świątyni na 1583 r. (Čanturija, *Istorija architektury...*, t. I, 1985, s. 104, 107); *Atlas pamjatnikov architektury*, red. V. A. Čanturija, Mińsk 1988, pl. 4, s. 28–29). Obie te opinie powtarza Andrzej J. Baranowski, przyjmując za czas powstania lata 1583–1585 (Baranowski, *Nurty...*, s. 379).
[313] NAB, f. 694, op. 4, nr 5733.

[314] ARSI, *Encomium...*, k. 195v; por. Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 197.

[315] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 36v – (Czarnawczyce) 29 kwiecień 1600 r.: „Murarzom około (?) szpitalia od JeXM flp /-/10/-/".

[316] Baranowski, *Nurty...*, s. 379.

[317] Boruch, *op. cit.*, s. 123.

[318] Baranowski, *Nurty...*, s. 379.

[319] K. Grudziński, *Wilno – św. Michał*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce...*, s. 556–560.

[320] W. Tatarkiewicz, *Typ lubelski i typ kaliski w architekturze XVII w.*, [w:] tegoż, *O sztuce polskiej XVII i XVIII wieku. Rzeźba, Architektura*, Warszawa 1969, s. 108–149. Badacz ten nie wymienia Czarnawczyc.

[321] J. Kowalczyk, *Kościół pobernardyński w Lublinie i jego stanowisko w renesansowej architekturze Lubelszczyzny*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" t. II, 1957, s. 127–145.

[322] *Lietuvos architektūros istorija. Nuo seniausių laikų iki XVIIa. vidurio*, t. I, red. J. Minkevičius, Vilnius 1988.

[323] *Testament...*, s. 70: „a iżem z części Albrychta Władysława syna mego przedtym przedał Grodek, majętność w powiecie Drohickim leżącą, — iednak Czernawczyce z folwarkami przydałem mu w dobrą nagrodę".

[324] Warsztat ten pochodził prawdopodobnie z Lublina. Jak zdają się potwierdzać późniejsze kontakty Aleksandra Ludwika Radziwiłła z muratorami lubelskimi podczas budowy zamku w Białej był konsekwencją wcześniejszych kontaktów; por. Łopaciński, *Zamek w Białej Podlaskiej...*, s. 28 nn.

[325] *Codex Mednicensis, seu Samogitiae dioecesis...*, wyd. P. Jatulis, Roma 1984, s. 614–617; por. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof...*, s. 358.

[326] SGKP, t. III, s. 405; t. XV, cz. I, s. 633.

[327] G. Błaszczyk, *Diecezja żmudzka od XV do początku XVII wieku*, Poznań 1993.

[328] *Ibidem*, s. 185.

[329] *Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1970, s. 51–70.

[330] F. Machay, *Działalność duszpasterska kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego (1591–1609)*, Kraków 1936, s. 18–21, 23–28.

[331] S. Librowski, *Biskup Hieronim Rozrażewski jako humanista i mecenas*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", t. IX, 1965, s. 228.

[332] AGAD AR, dz.VIII, nr 566, s. 12.

[333] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 27.

[334] *Testament...*, s. 65.

[335] AGAD AR, dz. VIII, nr 279.

[336] NAB, f. 694, op. 4, nr 1338, k. 28.

[337] AGAD AR, dz.VIII, nr 279, s. 11–12.

[338] NAB f. 694, nr 4959, k. 82v. 27 stycznia 1601 r. dworzanin radziwiłłowski Wojciech Pierszek otrzymał od „Sierotki" na budowanie szpitala nieświeskiego fl.pol. 200.

[339] S. Tomkowicz, *Zabytki budownictwa m. Krakowa*, t. I: *Szpital św. Ducha*, Kraków 1892; W. Męczkowski, *Historia szpitali św. Ducha i św. Trójcy w Kaliszu*, „Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, t. C, z. 4, 1904, s. 673–738.

[340] Tomkowicz, *Zabytki budownictwa...*, tabl. I.

[341] O programach użytkowych budynków szpitalnych piszą: W. Bujak, *Wielka fundacja szpitalna z pierwszej połowy XVII wieku*, „Krytyka Lekarska", t. VIII, 1904, s. 147; L. Wacholz, *Szpitale krakowskie*, t. 1, Kraków 1921, s. 25–26; T. Glemma, *Z dziejów miłosnictwa chrześcijńskiego w Polsce*, Kraków 1947, s. 30.

[342] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 30: „Na budowanie kościoła S. Lazari od o o Je M fl.pol. 10/-/-/ przez X referendarza Wołowicza".

[343] Bączkowski, Żyskar, *op. cit.*, s. 310 określają błędnie tę kaplicę jako św. Izydora, którą jakoby miał ufundować Albrycht Radziwiłł w 1625 r. Wezwanie mogło ulec zmianie, niemniej informacja o tym, że fundatorem był Albrycht nie znajduje potwierdzenia w źródłach archiwalnych.

[344] CNB ANU, Dział Rękopisów, nr 721 (589), k. 5v.

[345] Śnieżko, *op. cit.*, s. 27.

[346] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 91–93.

[347] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 68.

[348] NAB, f. 827, op. 39 , nr 513, k. 11.

[349] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 149.

[350] AGAD AR, dz.VIII, nr 9, s. 1–2.

[351] NAB, f. 694, op. 4, nr 5733.

[352] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 36v.

[353] NAB, f. 694, op. 2, nr 1995, k. 9.

[354] AGAD AR, dz.VIII, nr 254, s. 91.

[355] J. Woroniecki, *Tajemnica miłosierdzia Bożego. Nauka chrześcijańska o miłosirdziu Bożym i naszej wobec niego postawie*, Poznań 1945, s. 139–151.

[356] W. Granat, *Dogmatyka kościelna*, t. VI, Lublin 1960, s. 389.

[357] *Ibidem*, s. 393.

[358] J. Tazbir, *Piotr Skarga szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1978, s. 202–203.

[359] W. Męczkowski, *Prowizorowie szpitali w dawnej Polsce*, „Przegląd Historyczny", t. V, s. 234–235; tenże, *Szpitale dawnej Rzeczypospolitej w uchwalach synodów polskich*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny", t. XV, 1935, s. 85–95.

[360] Z ważniejszych synodów, które zajęły się ustawodawstwem szpitalnym należy wymienić: polski (1551), włocławski (1586), piotrkowski (1607). Ważne znaczenie dla regulacji tych spraw miał również list pasterski kardynała Bernarda Maciejowskiego z 1601 r.; por. Męczkowski, *Prowizorowie szpitali...*, s. 235–236; tenże, *Szpitale dawnej Rzeczypospolitej...*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny", t. XV, 1935, s. 70–95.

[361] „Istnieje wzrost usprawiedliwienia dzięki Chrystusowi, przy współpracy wiary z dobrymi uczynkami, usprawiedliwieni coraz bardziej bywają usprawiedliwieni (*Kanon 24, 25, 26 soboru trydenckiego*). Na wzrost teologicznej miłości wpływają zasługi, zgodnie z uchwałą soboru trydenckiego: „Gdyby ktoś powiedział, że otrzymana sprawiedliwość nie jest zachowana, a także nie wzrasta wobec Boga przez dobre uczynki, lecz są one tylko owocem i znakiem otrzymywanego usprawiedliwienia, a nie przyczyną samego wzrostu, niech będzie wyłączony"; por. *Canones et decreta...*, k. 61v; cyt. za: Granat, *op. cit.*, t. VI, s. 403; Glemma, *op. cit.*, s. 45–51.

[362] Por. S. Fidziński, *Działalność społeczna Skargi*, nadb. z „Przeglądu Powszechnego" Kraków 1912, s. 18–21.

[363] *Ibidem*, s. 19.

[364] Męczkowski, *Historia szpitali...*, s. 678–684.

[365] Reaktywowanie wcześniej powstałych szpitali, a także fundowanie nowych było w końcu XVI i na początku XVII w. zjawiskiem częstym wśród magnaterii i duchowieństwa by wymienić Mikołaja Spytko Ligęzę kasztelana sandomierskiego, który w latach 1619–1631 zbudował i uposażył 12 przytułków (por. Bujak, *op. cit.*, s. 145–153.) Należy wspomnieć, że na terenie diecezji krakowskiej akcją rewindykacji i rewizji uposażeń szpitali zasłużył się brat Radziwiłła „Sierotki" biskup Jerzy Radziwiłł; por. Machay, *op. cit.*, s. 85–88; B. Panek, *Biskupi krakowscy w trosce o akcję charytatywną na terenie Krakowa w okresie potrydenckim*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne", t. XVI, z. 4, 1969, s. 51–59.

[366] *Testament...*, s. 66–67: „Osobliwie aby też ubogim, którzy dziatki moie do Chrztu Swiętego nosili i z kmoszkami, wedle listów moich iałmużna do żywotów ich dawana bywała".

[367] *Ibidem*, s. 62; Widziewicz, *op. cit.*, s. nlb: „Ubóstwo do dwudziestu ich, ciało jego z płaczem do pogrzebu niesie".

[368] *Ibidem*, s. nlb.

[369] AGAD AR, dz. II, ks. 68.

[370] I. Polkowski, *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia i banku Pobożnego w Krakowie od roku 1584 do 1884 skreślona w roku jubileuszowym*, Kraków 1884, s. 83.

[371] *Ibidem*, s. 18–24, 31–48; Fidziński, *op. cit.*, s. 12–14; Glemma, *op. cit.*, s. 45–52

[372] P. Skarga, *Bractwo miłosierdzia w Krakowie u św. Barbary (...) naprzód kazanie o miłosierdziu (...) przydane są bractwa tegoż powinności i porządki (...) i z Pisma ś., doktorów i z żywotów świętych o miłosierdziu i jałmużnie...*, Kraków 1588.

[373] Fidziński, *op. cit.*, s. 25; Glemma, *op. cit.*, s. 49–51.

[374] Polkowski, *Książka pamiątkowa...*, s. 55–63; Glemma, *op. cit.*, s. 51.

[375] Kotłubaj, *op. cit.*, s. 30; Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 29.

[376] Polkowski, *Książka pamiątkowa...*, s. 176–183; Fidziński, *op. cit.*, s. 16; Glemma, *op. cit.*, s. 51.

[377] Polkowski, *Książka pamiątkowa...*, s. 184–195; Fidziński, *op. cit.*, s. 25.

[378] Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. IV, cz. II, s. 703.

[379] *Ibidem*, s. 197.

[380] *Testament...*, s. 77.

[381] Bernatowicz, *Kościół i klasztor Benedyktynek...*, s. 128.

[382] AGAD AR, dz.VIII, nr 369, s. 104.

[383] Bernatowicz, *Nesvisium Metropolis Ducatus*, s. 162.

[384] H. Lulewicz, *Radziwiłł Albrycht Władysław*, PSB, t. XXX/1, 1987, s. 142.

[385] ARSI, dział *Polonica*, tom 75, k.194.

[386] Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 41; J. Michalski, *Radziwiłł Karol Stanisław zwany Panie Kochanku*, PSB, t. XXX/2, 1987, s. 260.

[387] AGAD AR, dz. VIII, nr 409, s. 213.

[388] Sokołowski, Worobjew, Zubrzycki, *op. cit.*, s. 619; Szyszko-Bohusz, *op. cit.*, szp. 331–332; Thulie, *op. cit.*, nr 15, s. 245–252, nr 16, s. 274–279, nr 17, s. 284–290; Rozpędowski, *op. cit.*, s. 368–369; A. M. Kušnjarevič, *Kultovyje dojlidstva Belarusi XIII-XVI stst.*, Minsk 1993, s. 62–94.

[389] AGAD AR, dz. VIII, nr 567, s. 2.

[390] AGAD AR, dz. VIII, nr 569, s. 17.

[391] *Atlas pamjatnikow architektury...*, s. 8, tabl. 5, 2 (s. 31). *Zbor pomnikaŭ gistoryi i kultury Belarusi. Minskaja voblasc*, t. 2, Minsk 1987, kniga 2, s. 242.

[392] Np. projekty kościołów w Dijon (1585), Ostrogu (około1629); por. J. Paszenda, *Problem stylu w architekturze jezuickiej*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXIX, 1967.

[393] J. Szablowski, *Architektura Kalwarii Zebrzydowskiej (1600–1703)*, „Rocznik Krakowski", t. XXIV, 1933, s. 1–118.

[394] AGAD AR, dz.VIII, nr 257, s. 1–2.

[395] AGAD AR, dz.VIII, nr 299, s. 1–4.

[396] AGAD AR, dz. VIII, nr 257, s. 96.

[397] Čanturija, *Pamjatniki architektury...*, s. 170.
[398] *Zbor pomnikaŭ...*, t. 2, s. 219.
[399] Lulewicz, *Radziwiłł Albrycht Władysław...*, s. 142.
[400] J. Kowalczyk, *Latynizacja i okcydentalizacja archtektury greckokatolickiej w XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki, t. XLII, 1980, s. 347–364; P. Krasny, *Monumentalna architektura „kościoła chłopskiego". O prawnych, społecznych i ekonomicznych przyczynach okcydentalizacji architektury cerkiewnej w Europie Środkowej w okresie baroku*, „Barok", t. II/2(6), 1996, s. 73–101; tenże, *Cerkwie neogotyckie – ostatni etap okcydentalizacji budownictwa ruskiego*, [w:] Sztuka Kresów Wschodnich, t. II, pod. red. J. K.Ostrowskiego, Kraków 1996, s. 231–247.
[401] Krasny, *Monumentalna architektura...*, s. 81–82.
[402] Sygański, *op. cit.*, s. 44.
[403] Dotychczas obiekt ten nie zainteresował bliżej badaczy. O jego istnieniu wspomniała jedynie Kwitnickaja (*op. cit.*, s. 8).
[404] *Patent* istniał przed II wojną światową w AGAD AR, dz. II, nr 224, ks. 40, s. 22), obecnie zaginiony. Dokument posiadał datę 31 stycznia 1586 r.
[405] Gabruš, Galenčanka, *Praviernaja algebraj..*, s. 73.
[406] AGAD AR, dz. XI, nr 3, s. 429.
[407] W. Timofiewitsch, *Girolamo Campagna. Studien zur venezianischen Plastik um das Jahr 1600*, München 1972, s. 37–45, 235–236, il. 2–3.
[408] *Ibidem*, s. 237, il. 7–8.
[409] J. Braun, *Altarretabel*, [w:] RDK, t. I, szp. 535–537.
[410] *Ibidem*, szp. 544.
[411] Fotografię tego ołtarza opublikował Mariusz Karpowicz, *Un inusitato altare a Nieśwież. Pellegrino Pellegrini e Nicolò Radziwiłł detto „L'orfanello"*, [w:] *Munera Polonica et Slavica*. Ricardo C. Lewanski oblata, Udine 1990, s. 104.
[412] Ołtarz NMP znajduje się po przeciwnej stronie, w południowym skrzydle transeptu kościoła Bożego Ciała. Jest on raczej powtórzeniem ołtarza św. Krzyża. Podtrzymujące trzony kolumn postacie aniołów są wykonane ze stiuku i ustawione po zewnętrznych stronach kolumn. Płytki naśladujące wątek muru zostały wykonane z białego i czarnego marmuru oraz ułożone naprzemiennie w rzędach. Na fryzie biegnie napis: RADIVILIADAS TU PIA VIRGO REGE. W zwieńczeniu ołtarza jest umieszczona rzeźba NMP Niepokalanie Poczętej oraz dziesięć figurek aniołków. Pod figurą NMP biegnie napis: ALTARE VNVM EX SEPTEM, zaś wokół figurki Madonny z Lourdes umieszczonej w centralnej niszy jest napis: JAM JEST NIEPOKALANE POCZĘCIE. Poziom artystyczny retabulum ołtarza NMP znacznie odbiega od swego pierwowzoru. Figury aniołów oraz detal architektoniczny prezentują niski, warsztatowy poziom. Sposób kształtowania niektórych form, jak np. półokrągłego naczółka wskazują, że cały ołtarz został wykonany w XVIII w. Figurka Madonny w niszy pochodzi z XIX w. Retabulum powstało zapewne w latach 1750–1753, kiedy przeprowadzono gruntowną renowację wnętrza kościoła pod kierunkiem Kazimierza Zdanowicza z inicjatywy Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki" (Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 211). Cały kościół został ozdobiony freskami Ksawerego Dominika Heskiego; por. Z. Prószyńska, *Heski Ksawery Dominik*, [w:] SAP, t. III, s. 63; V. D. Garškavoz, *Da pytannja ab mastackich asablivascjach interiera farnaga kascjola g. Njasviža*, [w:] *Pomniki kultury*, red. S. V. Marceleu, Mińsk 1985, s. 24–31; J. V. Chadyka, *Sistema rospisau njasvižkago kascjola*, [w:] *Pomniki kultury...*, s. 32–38. Prowadzone były również prace sztukatorskie, w ramach których ołtarze drewniane zastąpiono stiukowymi. Wiadomo, że trzy ołtarze (główny, św. Ignacego, św. Franciszka Ksawerego) oraz dwie tablice fundacyjne wykonał rzeźbiarz Antoni Zaleski. On też był autorem ołtarza NMP oraz stiukowych rzeźb aniołków z Narzędziami Męki Pańskiej dodanymi do XVI-wiecznego ołtarza św. Krzyża.
[413] N. Carboneri, *L'alternativa „Romana" alla fabbrica Gotica del Duomo di Milano*, [w:] *Il Duomo di Milano. Congresso Internazionale, Milano–Museo della Scienza e della technica 8, 12 Settembre 1968*, atti a cura di M. L. Gatti Perer, t. I, Milano 1989, s. 154, il. 6 na s. 152, il. 7 na s. 153.
[414] L. C. Arano, *Disegni inediti alla Biblioteka Ambrosiana il gruppo F. 251 inf.*, [w:] *Il Duomo di Milano...*, t. I, il. 15.
[415] G. Kaufmann, *Die Kunst des 16. Jahrhunderts*, Berlin 1978, il. 233.
[416] W. Timofiewitsch, *Quellen und Forschungen zum Prunkgrab des Dogen Marino Grimani in S. Giuseppe di Castello zu Venedig*, „Mitteilungen des Kunsthistorischen Instituts in Florenz", t. XI, 1963–1965, s. 41, il. 5.
[417] L. Planiscig, *Venezianische Bildhauer der Renaissance*, Wien 1921, s. 485, il. 594.
[418] *Ibidem*, s. 523, il. 570.
[419] Na przykład, rzeźba anioła z kolumną z kościoła św. Michała w Monachium dłuta Huberta Gerharda, artysty będącego zresztą pod wpływem sztuki weneckiej około1600 r.; por. K. A. Wirth, *Engel*, RDK, t. V, szp. 454, 474.
[420] G. P. Valeriano, *Hieroglypnica*, Francoforti ad Moenum 1614 (I wyd. 1556), s. 628. Księga XLII dedykowana była ojcu Radziwiłła „Sierotki" Mikołajowi Radziwiłłowi „Czarnemu".
[421] C. Ripa, *Iconologia*, Venetia 1669, s. 125.
[413] Bernatowicz, *„Rotto"...*, s. 192–120.
[423] E. Gombrich, *Zum Werke Giulio Romanos*, Teil I: *Palazzo del Té*, „Jahrbuch der Kunsthistorischen Sammlungen in Wien", t. VIII, 1934, s. 79–89.
[424] Serlio, *Extraordinario libro di architettura...*, (1566), tabl. XXI, XXII; por. J. Kowalczyk, *Portale serliańskie w Polsce*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XV, 1970 s. 32–33, il. 3. Badacz ten przytacza interesujący przykład recepcji tego typu portalu. Otóż na egzemplarzu traktatu Serlii należącym do Macieja Kazimierza Tretera znalazła się adnotacja *ta ma bidz*, świadcząca być może o XVI-wiecznej dyspozycji wykonania tego typu obramienia. Właściciel

traktatu był krewnym Tomasza Tretera – rytownika i tłumacza radziwiłłowskiej *Hierosolymitana Peregrinatio...*; por. Bernatowicz, *„Rotto"...*, s. 112.

[425] A. Sartori, *Archivio Sartori. Documenti di storia arte francescana*, t. I: *Basilica e Convento del Santo*, a cura di p. G. Luiselto, Padova 1983, s. 231, 233, 234. Takich określeń używa również współczesny Franco, Valerio Polidoro. Por. V. Polidoro, *Le religiose memorie scritte...*, k. 6v, cyt. za: Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*, s. 241.

[426] T. Temanza, *Vite dei più celebri architetti e scultori veneziani...*, Venezia 1778, s. 487.

[427] Poważną rolę w sprowadzaniu zagranicznych, głównie weneckich artykułów dla Radziwiłła w latach 1591–1605 pełniła krakowska firma Montelupich. Z zachowanej fragmentarycznie korespondencji wiadomo, że sprowadzali oni m.in. akcesoria sakralne do kościołów; por. D. Quirini-Popławska, *Działalność Sebastiana Montelupiego w Krakowie w drugiej połowie XVI wieku*, Kraków 1980, s. 79–80.

[428] *Archiwum Nacji Polskiej...*, t. I, s. 26.

[429] J. Kowalczyk, *Siedemnastowieczne mauzoleum Nacji Polskiej w Padwie*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXXVIII, 1966, s. 317, il. 11.

[430] A. Jugievicius, *De pio et in Sancta Ecclesia iam inde ab Apostolis receptissimo sacrarum imaginum usu deque sacrilega novorum Iconoclastarum in exterminandis illis, per summam Christi contumeliam immunitate, etemque de sanctorum venetarione et invocatione theses in Academia Vilnensi disputandae adversus impium et famosum libellum a Volano...*, Vilna 1586, *passim*.

[431] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 44v: zapis z 10 lipca 1600 r.: „Jemusz [snycerzowi Filipowi, *T.B.*] dałem za kulię marmurową, którą dał pod kielich maliowany z drewna na wierzch ołtarza wielkiego w Kościele wielkim..., fl. pol. 1/26/-/2/".

[432] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 9. Być może z tym ołtarzem wiąże się zapis z 23 stycznia 1600 r.: „Snycerzowi Philipowi za Agnus Dei..., fl. pol. /1/-/-/".

[433] AGAD AR, dz. II, ks. 68, s. 147: zapis z października 1604 r.: „Za dwie kolumny do ołtarza mirskiego gr. 20; Za cztery gałki ...gr. 20".

[434] AGAD AR, dz.VIII, nr 283, s. 11.

[435] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 42: zapis z 22 czerwca 1600 r.: „Złotnikowi Stephanowi za krzyżyk mosiężny, pozłocisty na ołtarz do klasztoru S.Euphemiey dałem fl.pol. 2/4/-/".

[436] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85: zapis z 11 listopada 1601 r.: „Philipowi snycerzowi zapłaciłem od robienia 12 róż do kościoła S. Euphemey..., fl. pol. 15/-/-/. Jemusz oddałem za 12 śrub żelaznych do przypijania tych róż... fl. pol. -/ 13/9/2/".

[437] AGAD AR, dz. XXV, nr 2695/1, s. 12.

[438] NAB, f. 694, op. 2, nr 9779, k. 16: zapis z 21 marca 1609 r.: „Muliarzowi co miejsce na ołtarz w murze wybił...fl.pol. 1/-/-/".

[439] *Encyklopedja katolicka...*, t. XVII, s. 99–101.

[440] BKr, nr 1320: J. Hanowicz, *Bibliotheca alias Consignatio Generalis libror(um) Arcis Nesvisiensis...*, s. 4.

[441] Sygański, *op. cit.*, s. 44.

[442] NAB, f. 694, op. 2, nr 1995, k. 22v.

[443] Radziwiłł, *Podróż...*, s. 243; Radziwiłł „miał na sobie Agnum Dei", w którym było drzewo Krzyża świętego „a był oprawny w diamenty" (s. 243).

[444] Załęski, *Kolegium Jezuitów...*, s. 244.

[445] Testament ..., s. 75.

[446] AGAD AR, dz. II, ks. 68, s. 78: zapis z 19 kwietnia 1604 r.: „Złotnikowi na pozłocenie reliquiarza, dał złp. 26/13/".

[447] Radziwiłł *Podróż...*, s. 18, 20.

[448] *Ibidem*, s. 51, 233.

[449] Cyt. za: Granat, *op. cit.*, t. VIII, s. 336.

[450] Radziwiłł, *Podróż...*, s. 72, 111.

[451] C. Borromeo, *Instructiones fabricae et supellectilis ecclesiasticae...*, Milano 1577, [w:] *Frattati d'arte del Cinquecento. Fra Manierismo e Controriforma*, cura di P. Barocchi, t. III, Bari 1962, s. 45–47.

[452] *Encyklopedja katolicka podług teologicznej Wetzego i Weltego*, t. XI, Warszawa 1923, t. XI, s. 594.

[453] *Ibidem*, s. 594.

[454] Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 209.

[455] Była to realizacja ostatniej woli zmarłej żony; por. *Testament...*, s. 75.

[456] I w tym przypadku była to realizacja ostatniej woli zmarłej żony; por. *Testament...*, s. 75.

[457] NAB, f. 694, op. 2, nr 9779, k. 22v.

[458] AGAD AR, dz. XXV, nr 2701/2, s. 1.

[459] NAB, f. 694, op. 2, nr 9779, k. 40v; „Za monstrancję małą, którą Je M darował Pannie Xieni... fl. pol. 9/10/-/".

[460] NAB, f. 694, op. 1, nr 51, k. 5v: zapis z 6 kwietnia 1589 r.: „Materiał na ornat".

[461] AGAD AR, dz.XXV, nr 2695/1, s. 12. Inwentarz z 1658 r.: „Ornat adamaszkowy biały krzyż na nim czerwony atłasowy z krzyżami. Hierozolimskimi, Antependium adamaszkowe białe z brzegami adamaszkowemi czyrwonemi. Na nim krzyż Hierozolimski wielki na dnie altembasowym białym".

[462] AGAD AR, dz.VIII, nr 406, s. 89. „Kielich z patyną pozłocisty a tylko na patynie herb Krzyż Jerozolimski; puszkę na hostie srebrną, herby na niey Jerozolimski y Orzeł; lichtarzów parę srebrnych składanych na dnach y na

rurach ze dwiema herbami Jerozolimskim y orłem; kociełek srebrny na wodę święconą z herbami Jerozolimskimi y Orłem".

[463] AGAD AR, dz. XXV, nr 2695/1, s. 12.

[464] Radziwiłł, *Podróż* ..., s. 72.

[465] Załęski, *Kolegium Jezuitów*..., s. 244.

[466] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85v: zapis z 29 grudnia 1600 r.: „Stolarzowi Strzynatce od robienia wschodu do kazalnice w S.Euphemiey dałem".

[467] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 88v: zapis z 12 października 1600 r.: „Stanisławowi Cieśli y synowi jego na robotę ławek do kościoła S. Euphemiey... fl. pol. -/5/-/".

[468] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85: zapis z 11 listopada 1600 r.: „[Snycerzowi Filipowi] dałem do wykonania napisu na tablicy kamienney do kościoła świerzeńskiego, to jest od liter 290 (...) czyni fl. pol. 4/15/-/".

[469] BCz., rkps, sygn.1254.

[470] AGAD AR, dz.VIII, nr 283, s. 40.

[471] AGAD AR, dz.VIII, nr 283, s. 13; Górski, *Matka Mortęska*..., s. 43–44.

[472] AGAD AR, dz. VIII, nr 283, s. 35.

[473] NAB, f. 694, op. 1, nr 51, k. 6v. W materiałach źródłowych znajdujemy jedynie zapis z 28 czerwca 1598 r.: „Wział Emanuel plotna 7 czwierci do malowania wzioł tho jezuita".

[474] Aland, *Pamiątka*..., , k. 12–12v.

[475] BKr, nr 1320: J. Hanowicz, *Bibliotheca*..., s. 19.

[476] Chrzanowski, *Działalność artystyczna*..., s. 70.

[477] A. Volanus, *Idolatriae loiolitarum vilnensium oppugnatio*..., Vilna 1583, s. 20–22.

[478] Jurgievicius, *De pio et in Sancta Ecclesia*..., *passim*.

[479] *Ibidem*, s. 1–85.

[480] Quirini-Popławska, *op. cit.*, s. 79.

PRZYPISY ROZDZIAŁ III

[1] Podstawę tego rozdziału stanowi praca: Bernatowicza, *Peregrinus et Miles Christianus*..., s. 227–249.

[2] Widziewicz, *op. cit.*, s. 31.

[3] Aland, *Pamiątka*..., k. 5.

[4] Wymiary nagrobka: wys. 338 cm, szer. 190 cm, głęb. 18 cm. Wg *Plastyka Belarussi XII – XVIIIst.*, red N. S. Wysockaja, Mińsk 1983, nr kat.161.

[5] Przy kolanach adoranta biegnie napis: ADVENA EGO SVM ET PEREGRINVS APVD TE / SICVT OMNES PATRES MEI. Na banderoli: ETIAMSI OCCIDENT ME IN IPSO SPERABO. Na fryzie: PECCANTEM ME QVOTIDIE ET NON ME PO(E)NITENTEM / TIMOR MORTIS CONTVRBAT ME. Na tablicy inskrypcyjnej: IESV AETERN(A)E VITAE MORIENTIVM / NICOLA(US) CHRISTOPHOR(US) RADZIWIL NICOLAI ET ELISABETHAE / DE SCHIDLOWIEC FILI(US) IOA(N)NIS NEP(OS) NICOLAI PRIMI PRONEP(OS) / SANCTI SEPVLCHRI EQVES ET. C. / SCIENS SE ESSE ESCA(M) VERMIV(M) IN HAC LACHRIMARVM VALLE / VIVENS SIBI POSVIT / MONUMENTUM HOC CORPVS COELV(/) ANIMAM POSTERITAS / MEMORIAM IN BENEDICTIONE SERVET / Obiit Anno Salutis M.DC.XVI. Mense feb. die XXVIII aetatis LXVII / ABI VIATOR ET PRO MORTVO ORA. Na belce: CREDO CARNIS RESVRECTIONEM ET VITAM AETERNAM AMEN. Uzupełnienia wg S. Starovolscius, *Monumenta Sarmatarum*..., Cracovia 1655, s. 241.

[6] KZSP, Seria Nowa, t. VII, cz. 1, s. 35, il. 458.

[7] Łoziński, *op. cit.*, s. 182–183.

[8] Kowalczyk, *Sebastiano Serlio*..., s. 258. Uznaje się, że głównym rzecznikiem wprowadzania wczesnobarokowych form rzymskich był działający w Polsce od około 1600 r. Jan Trevano; por. A. Bochnak, *Kościół śś. Piotra i Pawła w Krakowie i jego rzymski pierwowzór oraz architekt królewski Jan Trevano*, „Prace Komisji Historii Sztuki", t. IX, 1948, s. 89–126.

[9] L. Bruhns, *Das Motiv der ewigen Anbetung in der römischen Grabplastik des XVI, XVII und XVIII Jahrhunderts*, „Römisches Jahrbuch für Kunstgeschichte", t. IV, 1940, s. 260–280; W. Tatarkiewicz, *Nagrobki z figurami klęczącymi*, „Studia Renesansowe", t. I, 1956, s. 320; Z. Waźbiński, *Mauzoleum Bony Sforzy w Bari. Przyczynek do dziejów polityki dynastycznej królowej Anny, ostatniej Jagiellonki*, „Folia Historiae Artium", t. XV, 1979, s. 66–67.

[10] Pastor, *op. cit.*, t. XII, s. 483; K. Schwanger, *Zur Bautätigkeit Sixtus V an S. Maria Maggiore in Rom*, [w:] *Miscellanea Bibliothecae Herzianae* (Römnische Forschungen der Bibliotheca Herziana, t. XVII), Wien 1961, s. 324–354; H. Ost, *Die Capella Sistina in Maria Maggiore*, [w:] *Kunst als Bedeutungsträger*, Gedenkschrift für Günter Bandmann, Berlin 1978, s. 280–303; Waźbiński, *op. cit.*, s. 72 nn.

[11] T. Chrzanowski, *„Neogotyk około roku 1600". Próba interpretacji*, [w:] *Sztuka około 1600*, Warszawa 1974, s. 75–112.

[12] J. Samek, *Nawrót do gotyku w sztuce Krakowa pierwszej połowy wieku XVII*, „Folia Historiae Artium", t. V, 1965, s. 71–130.

[13] Kowalczyk, *Sebastiano Serlio*..., s. 136.

[14] Serlio, *Il settino libro d'architettura*..., Venezia 1575, s. 77; por. Kowalczyk *Portale serliańskie*..., s. 40.

[15] Przykładem recepcji tego dzieła na gruncie polskim jest postać pielgrzyma w kaplicy Pana Jezusa, kościoła św. Trójcy w Tarłowie; por. K. Parfianowicz, *Domek Loretański w Gołębiu i grupa dzieł architektoniczno-rzeźbiarskich,* [w:] *Studia Puławskie,* Puławy 1978, s. 128.

[16] A. Przeździecki, E. Rastawiecki, *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki Odrodzenia po koniec XVII wieku w dawnej Polsce,* Serya Pierwsza, Warszawa – Paryż 1853–1855, nr 37.

[17] J. Pelc, *Obraz, słowo, znak. Studium o emblematach w literaturze staropolskiej,* Wrocław 1973, s. 31–32.

[18] O związkach „*imagines*" z epitafium Jana Leopolity; por. J. Dreścik, *Epitafium Jana Leopolity. Próba interpretacji treści,* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", t. CCCCLXXIX, „Prace z Historii Sztuki", z. 14, 1977, s. 39–40.

[19] Archiwum Nacji Polskiej..., t. I, s. 26.

[20] Ważbiński, *op. cit.,* s. 66–67.

[21] D. Fontana, *Della transportatione dell'obelisco Vaticano et delle fabriche di nostro signore Papa Sisto V...,* Roma 1590, kat. 46.

[22] Kotłubaj, *op. cit.,* s. 250, 260.

[23] Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...,* s. 212.

[24] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 78 v. zapis z 11 stycznia 1601 r: „Casprowi Murarzowi co w Szydłowcu na ó o zamku Je M muruie iż odieżdżał do Polski na strawę z łaski Je K Mci..., fl.pol. 10/ -/ -/ -/"; Również we wcześniejszych zapisach pojawia się ta postać: NAB, f.694, op.2, nr 4959, k. 71: zapis z 16 grudnia 1600: „Casprowi Murarzowi z rozkazania Je XM za o niektóre sztuki marmurowe, które Je M darował contentaty...fl.pol. 20/ -/ -/, It(e)musz do Wilna na strawę ...fl.pol. 4/ -/ -/"; NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 33: zapis z 10 kwietnia 1600; „Casprowi Murarzowi z łaski i rozkazania Je XM do skóry łosiej o która mu się dała od Je XM dałem... fl.pol. 4/- /- /.

[25] NAB, op. 1, nr 51, k. 6v, 8.

[26] K. Król, *Kasper Fodyga budowniczy chęciński z początku XII w.,* „Biuletyn Historii Sztuki", t. XII, 1954, s. 92.

[27] Król, *op. cit.,* s. 113; Pustoła-Kozłowska, *op. cit.,* s. 49–59.

[28] Dnia 28 lutego 1589 r. otrzymał Hanusz „jerlicz łokci cztyry do polorowania alabastru" (NAB, op. 1, nr 51, k. 5v). 21 stycznia 1600 r. został posłany do Szydłowca (NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 9). Raz jeszcze Hanuszowi jako „towarzyszowi snycerzowi wypłacono 2 czerwca jako „trynetgelt (?) od postawienia ołtarza S. Cristina w klasztorze S. Euphemey" (NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 40v.).

[29] Radziwiłł „*Sierotka*" w 1609 r. był na Św. Krzyżu, *gdzie* „Drziwo S. Krzyża całował" (NAB, f. 694, op. 2, nr 9779, k. 15v).

[30] J.S. Bystroń, *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147–1914,* Kraków 1930, s. 1–27; S. A. Korwin-Pawłowski, *Stosunki Polski z Ziemią Świętą,* Warszawa 1958, s. 145–149.

[31] U. Santarelli, *Pilgrimages,* [w:] *New Catholic Encyclopedia,* t. XI, New York 1967, s. 363.

[32] Canones et decreta *sacrosancti oecumenici et generalis Concilii Tridentini...,* wyd. 2, Dilinga 1565. Polskie tłumaczenie fragm. ustawy [w:] *Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500–1600...,* wybrał i opracował J. Białostocki, Warszawa 1985, k. 258v, 259v.

[33] BKr, rkps nr 1320: Hanowicz, *Biblioheca...,* k. 9.

[34] I. Loyola, *Opowieść Pielgrzyma czyli Autobiografia,* [w:] tegoż, *Pisma wybrane,* komentarze i oprac. M. Bednarz przy współpracy S. Filipowicza i B. Skórki, t. I, Kraków 1969, s. 163–265.

[35] Stanisław ze Szczodrkowic, *Rozmowa pielgrzyma z gospodarzem o niektórych ceremoniach kościelnych,* wyd. Z. Celichowski, [b.m.w.] 1549, Kraków 1900, s. 15. Pielgrzym przedstawia zarzuty protestantów: „Albo tam Boga nie macie / I go w Rzymie szukacie?/ Jużci go w Polsce nie mają / W Kompostelli go szukają".

[36] Radziwiłł, *Podróż...,* s. 108.

[37] *Ibidem,* s. 109.

[38] Aland, *Pamiątka...,* k. 10. Świecki charakter posiada interpretacja C. Ripy (*op. cit.,*), w której motyw pielgrzymstwa związał on z motywem dwojakiego rodzaju wygnania: publicznego oraz prywatnego; J. Białostocki, „*Esilio privato*"*: Portret Stanislawa Leszczyńskiego,* [w:] tegoż, *Symbole i obrazy w świecie sztuki,* Warszawa 1982, s. 153–155.

[39] Aland, *Pamiątka...,* k. 20.

[40] „Jakub odpowiedział faraonowi: »Liczba lat mego pielgrzymowania – sto i trzydzieści. Niezbyt długie i smutne były lata życia mego; nie są one tak długie, jak lata pielgrzymowania mych przodków« (Rdz. 47, 9); „Jesteśmy bowiem pielgrzymami przed Tobą i przychodniami, jak byli wszyscy przodkowie nasi" (1 Krn 29, 15); „Usłysz, o Panie moją modlitwę, i wysłuchaj mego wołania; na moje łzy nie bądź nieczuły, bo gościem jestem u Ciebie, przechodniem jak wszyscy moi przodkowie" (Ps. 39, 13); „Jestem gościem na ziemi" (Ps. 119, 19); „Twoje ustawy stały się dla mnie pieśniami na miejscu mego pielgrzymowania" (Ps 119, 54); „Tak więc mając tę ufność wiemy, że jak długo pozostajemy w ciele, jesteśmy pielgrzymami, z daleka od Pana" (2 Kor 5, 6); „W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnowszy tego co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i pozdrawiali uznawszy siebie za gości i pielgrzymów na tej ziemi" (Hbr 11, 13). J. Montanus, *Monumenta emblematum. Christianorum virtutem...,* Lyon 1571, s. 94, cyt. za: A. Henkel, A. Schöne, *Emblemata. Handbuch zur Sinnbildkunst des XVI. und XVII. Jahrhunderts,* Stuttgart [1967], szp. 983; N. Reusner, *Emblemata...,* Francoforti ad Moenum 1591, nr 21, cyt. za: Henkel, Schöne, *op. cit.,* szp. 984.

[41] M. Włodarski, *„Ars moriendi" w literaturze polskiej XV i XVI w.,* Kraków 1987, s. 88–89.

[42] *Orationes tres in obitum trium ducum Radiviliorum – Genealogia eiusdem ducalis familiae et domus Szidloveciae...,* Brunsberga 1603, nlb; por.: W. Tomkiewicz, *„Lament opatowski". (Próba interpretacji treści),* „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXII, 1960, s. 362.

43 Jan Radziwiłł zwany „*Brodatym*" wraz z bratem Wojciechem, biskupem wileńskim, odbyli pielgrzymkę do Rzymu; por. Kotłubaj, *op. cit.*, s. 226.

44 ARSI, dz. *Polonica* tom 75, k. 187v, 188. *Encomium historicum*... należy podkreślić, że bliskie związki genealogiczne łączące Radziwiłła „*Sierotkę*" z Szydłowieckimi były wyraźnie przez księcia eksponowane. Prócz wydania, wspomnianego wcześniej rodowodu Szydłowieckich posiadał on – jak wymienia inwentarz z 1658 r. „Conterfet Krzisztopha Hrabię Szydłowieckiego kawalera Hierosolimskiego" (AGAD AR, dz. XXV, nr 2695/1, 2, s. 8); por. M. Michaleiczowa, *Radziwiłł Jan*, PSB, t. XXX/2, s. 197.

45 G. Weise, „*Maniera*" *und* „*pellegrino*": *zwei Lieblingswörter der italienischen Literatur der Zeit de Manierismus*, „Romaniches Jahrbuch", t. III, 1950, s. 376–403.

46 Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zwany Sierotką*..., s. 350–355.

47 R. De Latour, *Epitafia panopliowe w Polsce w latach 1675–1796*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach" t. XII, 1982, s. 119–121. Za rycerza chrześcijańskiego był uważany król Zygmunt III Waza; por. Chrościcki, *Sztuka i polityka*..., s. 98–100.

48 A. Lechowicz, *Pietas Nicolai Christophori Radivili*..., [b.m.] 1610, k. 3; Bildziukiewicz, *op. cit.*

49 P. Pękalski, *O początkach, rozkrzewieniu i upadku zakonu XX. Kanoników Stróżów św. Grobu Jerozolimskiego*, Kraków 1867, s. 18.

50 Aland, *Pamiątka*..., k. A2v, A3.

51 J. Schrenck, *Augustissimorum, imperatorum*..., k. 70v.

52 Przywileje Rycerzy Św. Grobu opublikowane w 1553 r. przytacza Pękalski, *op. cit.*, s. 18–19.

53 AGAD AR, dz.VIII, sygn.360, s. 6.

54 *Testament*..., s. 72.

55 Włodarski, *op. cit.*, s. 85–87.

56 J. Karten, *o czterech ostatecznych rzeczach księgi czwory*..., Kraków 1562.

57 Włodarski, *op. cit.*, s. 86–87.

58 S. Radziwiłł, *Oręże duchowe prawowiernego rycerza chrześcijańskiego*, Kraków 1591, *passim*.

59 Aland, *Pamiątka*..., k. 17.

60 L. Rèau, *Iconographie l'art. chrétien*, t. III, cz. II, Paris 1957, s. 690–702; *Lexicon der christlichen Ikonographie*, t. VII, Rom, Freiburg, Basel, Wien 1972, szp. 23–39; E. Panofsky, *Trzy ryciny Albrechta Dürera: „Rycerz, Śmierć i Diabeł", „Św. Hieronim w pracowni", „Melanchilia I"*, [w:] tegoż, *Studia z historii sztuki*, oprac. J. Białostocki, Warszawa 1971, s. 271. Nowożytną redakcją tej idei, aczkolwiek osadzoną mocno w średniowiecznym myśleniu, jest według Erwina Panofskiego rycina Albrechta Dürera *Rycerz, Śmierć i Diabeł* z 1513 r.

61 Cyt. za: Tatarkiewicz, *Nagrobki z figurami klęczącymi*..., s. 318.

62 Chrzanowski, *„Typus Ecclesiae" – Hozjańska alegoria Kościoła*, [w:] *Sztuka Pobrzeża Bałtyku*, Warszawa 1978, s. 282, 285, 304–305.

63 Canones et decreta..., s. 110 nn.

64 P. Skarga, *Kazania o siedmi sakramentach Kościoła Ś. Katolickiego*..., Kraków 1600, s. 109.

65 Widziewicz, *op. cit.*, s. 24–25.

66 *Ibidem*, s. 25

67 Aland, *Pamiątka*..., s. 126.

68 Capranica, *Speculum artis Vene moriendi*..., [Köln 1495], k. A4; cyt. za: Włodarski, *op. cit.*, s. 129.

69 *Canones et decreta*..., k. 50v; por. Granat, *op. cit.*, t. VI, s. 317–353.

70 *Canones et decreta*..., s. 51.

71 Granat, *op. cit.*, t. VI, s. 343.

72 Ost, *op. cit.*, s. 280–303.

73 *Encyklopedja kościelna*...., t. XXIII, s. 545. por. K. S. Moisan, *Matka Boska Rożańcowa*, [w:] *Maryja orędowniczka wiernych*, pod red. J. S. Pasierba, Warszawa 1978, s. 44–94.

74 AGAD AR, dz. II, ks. 40, s. 20.

75 *Laska pielgrzymia i różaniec księcia Radziwiłła – Sierotki*, „*Kłosy*", t. XVII, 1873, nr 442, s. 397, 400. Rysunki wykonał A. Głębocki.

76 Przeździecki, Rastawiecki, *op. cit.*, nr 37.

77 E. Mâle, *L'art religieux après le Concile de Trente*, Paris 1932, s. 209; por. Białostocki, *„Vanitas". Z dziejów obrazowania idei „marności" i „przemijania" w poezji i sztuce*, [w:] tegoż, *Teoria i twórczość*, Poznań 1961, s. 122.

78 Radziwiłł, *Podróż*..., s. 238–239.

79 Św. Bernard: "Quid sum ego? Homo de humo, limus de limo, cibus vermium, futurus in tumulo" (Meditationes, cap.2 et 3); Św. Augustyn: „Ego cadaver putridum esca vermium, vas foetidium, cibus ignium" (Soliloquia, cap. 2), cyt. za: Aland, *Pamiątka*..., k. 6

80 Aland, *Pamiątka*..., k. 6.

81 Widziewicz, *op.cit*,. s. 30.

82 *Testament*..., s. 72.

83 Ludwik z Granady, *Różaniec, pospolicie różany wianek Najświętszej Panny Mariej*..., Kraków 1590, s. 378.

84 P. Cataneo, *I quatro primi libri di architettura*..., Venezia 1554, k. 38.

85 Na wymienionym wcześniej (por. przyp. nr 40) emblemacie Montanea pielgrzym zmierza w kierunku portalu-edikuli symbolizującej bramę nieba.

[86] A. Serlio, *Extraordinario libro di architettura...*, Venetia 1566, nr XVIII; por. E. Forssman, *Säule und Ornament. Studium zur Problem des Manierismus in den nordischen Säulenbüchern und Vorlageblättern des 16, und 17. Jahrhunderts*, Stockholm 1956, s. 68.

[87] Konstatacja, określająca losy ciała i duszy po śmierci człowieka, z jaką mamy tu do czynienia, stanowi kontrreformacyjną redakcję antycznych poglądów, sformułowanych w *Timajosie* Platona, wedle którego dusze ludzkie po śmieci miały powracać w sferę gwiazd. Idea ta była podtrzymywana w epoce renesansu przez neoplatoników i znalazła odbicie w wielu dziełach tej epoki. S. Mossakowski, *Renesansowy pałac na Wawelu a polska myśl polityczna i filozoficzna epoki*, [w:] tegoż, *Sztuka jako świadectwo czasu*; Warszawa 1980, s. 131). W wersji humanistycznej znajdujemy ją na epitafium Fodygów z 1614 r. w Chęcinach: „Szczątki swe powierzyli zgiłej ziemi, światu wiecznotrwałą sławę a gwiazdom ducha. Kimkolwiek jesteś czytelniku odejdź i bądź zdrów...". (Król, *op. cit.*, s. 117). Sentencja ta pojawia się również na innych obiektach sepulkralnych, aczkolwiek w różnych redakcjach. Dla przykładu można wymienić epitafium Jana Sakrana z 1527 r. (M. Walicki, *Epitafium Jana Sakrana*, Biuletyn Historii Sztuki, t. XVI, 1954, s. 44) czy też nagrobek Ostrogskich w Tarnowie z lat 1612–1620 (P. Krakowski, *Pomnik nagrobny ks. Ostrogskich*, „Studia Renesansowe", t. II, 1957, s. 268).

[88] E. Gilson, *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Warszawa 1960, s. 265–281.

[89] *Catechismus ex decreto concilii tridentii, ad parochos Pii Quintii Pont. Max. Iussu editus*, Roma 1566, cyt. za: G. Bellinger, *Der Catechismus Romanus und die Reformation. Die katechetische Antwort des Trienter Konzils auf die Haupt – Katechismen der Reformatoren*, Paderborn 1970, s. 63–65.

[90] Dwustrefowość występujących w kompozycji nagrobka oraz odpowiadająca jej symbolika posiadają jakby odpowiednik również w kompozycji ołtarza. Dzieli się on wyraźnie na część dolną złożoną ze skrzyni i mensy, w której przechowywano relikwie, a więc będącej grobem (sepulchrum) oraz górną – retabulum z Ukrzyżowaniem i Zmartwychwstaniem, odnoszącymi się do świata niebieskiego. Symbolika dwóch stref występuje również – jak to powiedziano już w poprzednich rozdziałach – w obrębie całego kościoła Bożego Ciała.

[91] Bellinger, *op. cit.*, s. 64.

[92] E. Panofsky, *Ruch neoplatoński i Michał Anioł*, [w:] tegoż, *Studia z historii sztuki*, Warszawa 1971, s. 229–239, il. 203.

[93] *Ibidem*, s. 231–234.

[94] Białostocki, *Drzwi śmierci. Antyczny symbol grobowy i jego tradycja*, [w:] tegoż, *Symbole i obrazy w świecie sztuki*, Warszawa 1982, il. 172.

[95] Napis na fryzie: PRAECISA EST VELVT A TEXENTE VITA MEA / DVM ADHVC ORDIRER SVCCIDIT ME.

[96] Nie wiadomo dokładnie kiedy wizerunek księżnej został zniszczony; z całą pewnością nie istniał on już w XIX w.; por. Iwaszkiewicz, *op. cit.*, s. 642–644; Syrokomla, *op. cit.*, s. 91. Najwcześniejsza wzmianka o nagrobku w postaci inskrypcji znajduje się u Starowolskiego *Monumenta Sarmatarum...*, , s. 241.

[97] Napis na tablicy: IESV REGI VICTORI ET TRIVMPHATORI / ELISABETHAE EVPHEMIAE DE WISZNIOWIEC MATRONAE HONESTISSIMAE /PALMAM EXTENDENTI VIDVIS ET ORPHANIS QVAE IN AVGENDO CVLTV DIVINO / ET IN ORNAMENTIS ECCLESIARVM TAM HVIVS LOCI ALTARE HOC SANCTAE CRVCIS / ET MONASTERIVM S.EVPHEMIAE MVNIFINCENTISSIME EREXIT QVAM EXTERORVM / FACVLTATES SVAS HILARITER DISTRIBVEBAT PAVPERES ELEEMOSYNIS SVBLEVABAT / HOSPITALE S.SPIRITVS LOCVPLETI PROVENTU DOTAVIT COENOBIVM S./ FRANCISCI FRATRVM MINORVM DE OBSERVANTIA DEDICATIONIS S.CATHARINAE PATRONAE / SVAE PRORIIS SVMPTIBVS ERIGI CVRAVIT AD ALIA QVOQVE PIA OPERA MVLTA LEGAVIT / IN ORATIONE ERAT ASSIDVA OMNIBVS DENIQVE DOTIBVS EXORNATA / MATER EGENORVM VOCABATVR / NICOLAVS CHRISTOPHORVS RADZIWIŁŁ ETC. CONIVGI CHARISSIMAE / ORETENVS ET EX TESTAMENTO REQVISITVS / CVM LACRYMIS POSVIT / GLORIA EIVS TAMQVAM FLOS AGRI / NONDVM EXPLETO VICESIMO SEPTIMO AETATIS SVAE ANNO / PIE IN DOMINO OBDORMIVIT / A SALVATIONE DOMINI MDXCVI, MENSIS NOVEMBRE DIE IX / RELICTIS QVINQVE FILIIS ET TRIBVS FILIABVS.

[98] *Orationes tres...*, Pogrzeb księżnej odbył się 10 grudnia 1596 r.

[99] Bernatowicz, *Peregrinus et Miles Christianus...*, s. 244.

[100] Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...* s. 93, 136. Zastosowanie herm w strefie cokołu nagrobka Radziwiłłowej jest wiązane z serliańską zasadą *decorum*.

[101] J. Pope-Hennessy, *Italian High Renaissance and Baroque Sculpture*, London 1966, il. 105.

[102] F. Cessi, *Alessandro Vittoria, architetto e stuccatore (1525–1608)*, Trento 1961, il. 35.

[103] J. Braun, *Der Christliche Altar in seiner geschichtliche Entwicklung*, München 1924, il. 291.

[104] W. Tatarkiewicz, *Srebrny nagrobek Marcina Leśniowolskiego w katedrze lubelskiej*, „Studia Renesansowe", t. I, 1956, s. 257–273.

[105] Białostocki, *„Vanitas"...*, s. 119.

[106] Potwierdza to testament księżnej; por. AGAD AR, dz. XI, nr 3, s. 428–433.

[107] Wymiary płyty (bez naczółka i fryzu): wys. 243 cm, szer. 133, głęb. 12 cm, wg *Plastyka Bielarusi...*, nr kat. 156. Nagrobek odnotował już Starowolski *Monumenta Sarmatarum...*, s. 242–243. W późniejszym czasie: Iwaszkiewicz, *op. cit.*, s. 647–648; M. Baliński, *Nieśwież do czasów księcia Karola Radziwiłła*, „Noworocznik Niezapominajki". t. VIII, 1847, s. 287; Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 225.

[108] Napis na fryzie: RAPTVS EST NE MALITIA MVTARET / INTELLECTVM EIVS AVT NE FICTIO / DECIPERET ANIMAM ILLIVS SAP:4. Na tumbie: MELIOREM PARTEM ELEGI / QVAE NON AUFERETVR A ME. Pod tumbą: CHRISTO PROTECTORI PARVVLORV(M) / ANTE MATVRITATEM DECIDISTI FLOSCVLE ET / INVIDA MORS

SPEM NOSTRAM FEFELLIT DEBEBAS / TV QVIDEM CLAVDERE OCVLOS NOBIS AT CVM RE / GVM ITA PLACVIT TE IN NVMERO ANGE / LORVM IAM COLLOCARE TIBI QVIDEM MELIVS / QVI SOLEM IVSTITIAE CONTINVO INTVERIS / NOS AVTEM PARENTES TVOS IN ACERBO LVCTV / RELIQVISTI / NICOLAS CHRISTIPHORVS RADZIWIL ET / ELISABETH EUPHEMIA DE WISSNIEWIEC / NICOLAO FILIOLO SVAVISSIMO MOERE(N)TES / POSVERVNT / VIXIT ANNVM I ME(N)SES VIII DIES XVIII HORAS VIII / OBORMIVIT ANNO SALVTIS MDLXXXVIII / DIE IIII OCTOBRIS. Na listwie dolnej: NVNC ET TENERO FLORI CONFIDE IVVENTAE ECCE PVER ROSEVS MORTIS IMAGO IACET.

[109] NAB, f. 694, op. 1, nr 51, k. 8–9.

[110] M. Kołakowska, *Renesansowe nagrobki dziecięce w Polsce XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, „Studia Renesansowe", t. I, Wrocław 1965, s. 251; por. M. i St. Cerchowie, F. Kopera, *Pomniki Krakowa*, Kraków 1904, s. 208.

[111] Kołakowska, *op. cit.*, s. 251, il. 24.

[112] *Ibidem*, s. 245.

[113] J. Wantulewicz, *Herbutowie Fulsztyńscy i kościół parafialny w Fulsztynie*, Przemyśl 1904, s. 36–37, il. 9.; Kołakowska, *op. cit.*, s. 251.

[114] M. Karpowicz, *Rzeźba około roku 1600–1630...*, s. 72.

[115] M. Karpowicz, *Artisti ticinesi in Polonia* nel'600, Bellinzona 1983, s. 61.

[116] Chróscicki, *„Pompa funebris"...*, il. 27–34.

[117] Kołakowska, *op. cit.*, s. 247–248; Białostocki, *„Vanitas"...*, s. 117 (tam wcześniejsza obcojęzyczna literatura); por. Brusewicza interpretację obrazu Johanna Rottenhammera *„Alegoria Vanitas"*, [w:] *Ars Emblematica. Ukryte znaczenia w malarstwie holenderskim XVII w.* Katalog wystawy Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1981, poz. kat. 24, s. 99–100; por. J. B. Knipping, *Iconography of the Counter Reformation in the Netherlands*, t. I, Leiden 1974, s. 87, 119.

[118] Brusewicz, interpretacja obrazu Johanna Rottenhammera *„Alegoria Vanitas"...*, s. 99.

[119] *Ibidem*, s. 99.

[120] Identyczny napis znajdował się na nagrobku dziecięcym Stanisława Radziwiłła (zm.1590) w kolegiacie w Ołyce; por. Tomkowicz, *Ołyka*, „Prace Komisyi ds Badania Historyi Sztuki", t. III, 1923, s. 24, il. 19.

[121] *Testament...*, s. 78.

[122] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k.74, 76v. Do trumny została włożona tabliczka srebrna.

[123] AGAD AR, dz.VIII, nr 323, s. 14–15. Inwentarz z 1867 r. (AGAD AR, dz.VIII, nr 281) nagrobków nie wymienia. Może to wynikać ze zbyt ogólnej inwentaryzacji.

[124] Inskrypcja na nagrobku Krystyny Radziwiłłówny (tłumaczenie z XIXw.). Oryg. AGAD AR, dz.VIII, nr 323, k.7. „Idę za Barankiem gdziekolwiek się uda, Jezu Jasna Korono Panieńska, tegosz samego my rodzice tobie najmilsza córko życzyliśmy i nimeś była na świat wydana uważając stan ten naszych intencyi i przedsięwzięcia był termin, że kiedyś się już była pokazała na świat, na usługę temu niezamazanemu Barankowi pokornie i ochotnie ofiarowaliśmy ciebie, poprzedziła cię matka dwiema laty i dziewiącą miesiącami, idziesz za nią, mnie stroskanego ojca żalem napełnionego zostawując, któremu lubo cię nie przyszło w poczet błogosławionego zgromadzenia wielebnych tych sióstr żywej Bogu na usługę oddać, kości jednak twoje pod tym ołtarzem Krystyny, Ś(wię)tej patronki twojej oddałem, żebyś jusz na przyście Oblubieńca Niebieskiego oczekiwała, któremu za jedno z siostrami drogę zajdziesz, tam się z widzenia matki cieszyć będziesz, na mnie tesz ojca zostającego na ziemi przed majestatem Oblubieńca twego pamiętaj, zeszła z tego świata Roku po Chrystusie tysiącznego pięćsetnego dziewiędziesiątego dziewiątego, dnia wtórego augusta, żyła lat sześć, tak wielesz miesięcy, i dni jedynaście, Mikołaja Krzysztof Radziwiłł xsiążę na Ołyce i Nieświeżu, etc. Krystynie córce swojej lamentując przydał tę inskrypcyą, o jak niepewne i odmienne są na świecie rady ludzkie".

Inskrypcja na nagrobku Katarzyny Radziwiłłówny (tłumaczenie z XIX w.). Oryg. AGAD AR, dz. VIII, nr 323, k. 7. „Widzę twarz Ojca, który jest w niebie, Królowi Panieńskiemu i Panu boską cześć wyrządzamy, naśladujesz Krystyno siostro najmilsza Maryją, siedzisz bowiem u nóg Pańskich słuchając słowa jego, zastałam ją była, troszcząc się i usługując z Maryją, jakobym Ojcu Ziemskiemu usługę synowską i jako córka wyrządza, który gdy mnie napominał że obiedwie z jednychże wnętrzności macierzyńskich wyszliśmy, i żebym w tym zgromadzeniu świątobliwym, W.Panien sióstr klasztoru tego bieg, życia mego odprawiła z wielką ochotą przyzwoliłam na to i do skutku przynieść miałam intencyą, ale oto Ojcu Niebieskiemu nieprzebranej dobroci i mądrości inaczej się podobało, którego rozkazanie żebym za tobą pośpieszyła wypełniłam, oddałam vale temu światu żegnając wszytkich tu żyjących, po ześciu matki mojej, roku czwartego, miesiąca jednego, dnia jedynastego po twoim siostro rozłączeniu się ze mną przez śmierć, w rok jeden, cztyry miesiące, we dni dziewiętnaście, więc obiedwie w jednymże grobie odpoczywamy i obiedwie widzeniem twarzy Ojca Niebieskiego nasycamu się, żegnam cię ojcze, żegnam cię siostro, i was bracia moi żegnając, wieczne wam oddaję vale, ostrzegając abyście pamiętali na to, że przyjdzie godzina, której wam potrzeba bydź czujnemi albowiem znikoma prędko mija chwała i sława świata tego, nie umarła ale zasnęła w Panu, dnia dwudziestego decembra, w Roku Pańskim tysiącznym sześćsetnym, żyła lat siedym, miesięcy dziesięć, dni dziewięć, godzin dziewięć, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, książę na Ołyce i Nieświeżu Katarzynie córce, żałości pełen do tego nagrobku taką przydaje inskrypcyą, posilasz mnie Panie chlebem łez i gorzkości".

[125] S. Vincenz, *O przemianach „modelu" dzieciństwa w literaturze wieku XVI w Małopolsce*, [w:] *Cracovia litterarum. Kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu*, Wrocław 1991, s. 373–377. Autor ten, powołując się na pracę Philipa Arièsa (*L'enfant etla vie familiale sons l'ancien re gime*, Paris 1960) podaje, że idea niewinności dzieci pojawiła się dopiero w końcu XVI w. Dodajmy, że fakt ten można wiązać z rozwojem religijnej myśli potrydenckiej.

[126] A. Sajkowski, *Zagraniczne wyjazdy Radziwiłłów po naukę (początek XVII wieku),* [w:] *Radziwiłłowie XVI–XVII wieku. W kręgu polityki i kultury,* „Miscellanea historico-archivista", t. III, Warszawa – Łódź 1989, s. 195.

[127] M. R a d e r o, *Viridarium sanctorum...,* Augsburg 1604, O wysłaniu tej książki Radziwiłłowi przez Jana Jerzego informuje Mossalski w liście z maja 1604 r. Z innego listu tego dworzanina z maja 1604 r. wysłanego również z Augsburga dowiadujemy się, że nauczycielami młodych książąt byli jezuici: filozof – Petrus Bacherius, matematyk – Joannis de Sacro Bosino, prawnik – Joanne Bayero (AGAD AR, dz.V, teka 219, nr 10062).

[128] Sajkowski, *Zagraniczne wyjazdy...,* s. 199–200.

[129] AGAD AR, dz. V, teka 479, nr 18897, listy Marcina Żagla.

[130] AGAD AR, dz. XI, nr 95.

[131] Kotłubaj, *op. cit.,* s. 322.

[132] Napis na tablicy: DEO VIVO ET VERO / S.CHRISTOPHORI NOMEN IN SACRO FONTE INFANTVLVS ACCEPI / SIC VOLENTIBVS PARENTIBVS / ADOLESCENS IN VITAE FLORE MVNDVM VOLVNTATE CONTEMPSI / MEQVE TOTVM AD CHRISTVM FERENDVM CONVERTI / SIC VOVENTIBVS PARENTIBVS / BONONIAE VIRTVTIBVS ATQ[VE] ARTIBVS STVDENS LEGEM NATVRAE / EXPLEVI / ORTA OCCIDANT / SIC DEO VOLENTE / VALEDIXERAT MIHI MATER MORIENS PVERVLO / PATER ADOLESCENTEM AD EXTERAS NATIONES PROFICISCENTEM / FRATRES DVO SENIORES BONONIAE IN MVTVO DIGRESSV / ME COMPLEXI FVERANT / OSCVLO ITAQ[VE] EXTREMO OMNIBVS IN HOC MVNDO DATO / MORTVVS IN PATRIAM REVERTOR / EXCIPIVNT ME OMNES PRAEDICTI ET DVO CAETERI / MINORES / FRATRES LVGENTES ATQ[VE] HIC CONDVNT / O SORTEM ADMIRABILEM / CVM VBIQ[VE] TVM MAXIME IN PROPOSITIS HVMANIS DOMINANTEM / FILIO OPTIMO MAESTVS PATER / NICOLAVS CHRISTOPHORVS RADZIWIL / POSVIT OBIIT BONONIAE ANNO SALVTIS MDCVII DIE IIII MAII VIXIT ANNOS XVI / MENSES X DIES III HORAS XIII.

[133] Napis na fryzie BEATI MVNDO CORDE QVONIAM IPSI DEVM / VIDEBVNT.

[134] Napis na tablicy dolnej: MVNDVS CHRISTOPHORO QVAERIT SVBDVCERE CHRISTVM// NVNQVAM VVLT CHRISTVM PERDERE CHRISTOPHORVS// PVGNATVR: CHRISTI MAIOR TVTAMINE MVNDVM// VINCIT CHRISTOPHORVS SIDERA VICTOR ADIT// QVAM BENE CHRISTOPHORVS CHRISTI FERT NOMEM ET OMEN/ / VINCIT VTERQVE SOLO REGNAT VTERQVE POLO// .

[135] J. Kowalczyk, *Portrety polskie „all'antica" w plastyce renesansowej,* [w:] *Treści dzieła sztuki,* Warszawa 1969, s. 136.

[136] A. S. Krasiński, *Słownik synonimów polskich,* t. I, Kraków 1885, s. 446.

[137] AGAD AR, dz. XI, nr 18897.

[138] AGAD AR, dz. IV, teka 15, koperta 172a. List Jana Jerzego Radziwiłła do ojca z tą datą został wysłany już z Sandomierza.

[139] Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...,* s. 20.

[140] *Ibidem,* s. 262, il. 70.

[141] *Ibidem,* s. 233–235, il. 1.

[142] Kowalczyk, *Siedemnastowieczne mauzoleum...,* s. 317, il. 11.

[143] H. s'Jacob, *Idealism and Realism. A Study of Sepulchral Symbolism,* Leiden 1954, s. 190–192; Panofsky, *Tomb Sculpture...,* s. 69.

[144] T. Dobrzeniecki, *Geneza portretu trumiennego,* [w:] *Portret. Funkcja – forma – funkcja,* Warszawa 1990, s. 73–88.

[145] A. Griesebach, *Römische Porträtbüsten der Gegenreformation,* „Römische Forschungen der Bibliotheca Herziana", t. XIII, 1936, *passim.*

[146] Kowalczyk, *Portrety polskie...,* s. 121–136.

[147] KZSP, t. IV, cz. I, s. 81, il. 652.

[148] s'Jacob, *op. cit.,* s. 190 nn.

[149] Kowalczyk, *Portrety polskie...,* s. 122; tenże, *Triumf i sława „all'antica" w Polsce w XVI w.,* [w:] *Renesans. Sztuka i ideologia,* Warszawa 1976, s. 239–348.

[150] E. Forssman, *Säule und Ornament.* Studium zur Problem des Manierismus in den nordischen Säulenbüchen und Vorlageblättern des 16. und 17. Jahrhunderts, Stockholm 1956, s. 70–71; Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...,* s. 87.

[151] R. Zimmermann, *Künstlerische Ruinen. Studien zu ihrer Bedeutung und Form,* Wiesbaden 1989, *passim.*

[152] A. Wang, *„Der Miles Christianus" im 16. und 17. Jahrhunderts und seine mittelalterliche Tradition. Ein Beitrag zum Verhältnis von sprachlicher und grafischer Bildlichkeit,* „Mikrokosmos", Bd. 1, Frankfurt am M. 1975, *passim.*

[153] Chrzanowski, Działalność artystyczna..., s. 134.

[154] Magnuson, *op. cit.,* t. I, s. 21–25.

[155] Inskrypcja na nagrobku kardynała Jerzego Radziwiłła:

a- „Deo Sancto Forti et Immortali, *-a*

b- Georgius Radziwił de Ołyka et Nieswiesz dux, Sacri Romani Imperii rinceps, Nicolai et Elisabethae de Szydłowiec filius, Ioannis nepos, Nicolai Primi pronepos, a Valeriano episcopo vilnensi, in coadiutorem huius praesulatus assumptus, ab Henrico Valesio, Galliarum ac Poloniae rege aprobatus, a Gregorio Pontifice Max(imo) confirmatus, peregrinationem Compostellam suscepit, qua peracta ab eode(m) pontifice, Anno Salutis M.D.LXXXIII, presbyter cardinalis creatur in hacque ecclesia per Stephanum Primum regem, biretum rubeum una cum Alberto cardinali Bologneto, tum nuncio apostolico, qui illum hic in episcopum consecravit, dum uterque de sua promotione cardinalitia ignora-

ret, accepit, ab eodem administrator Livoniae constitutus feliciter, eam provinciam per triennium rexit, post mortem vero Gregorii Pontificis a Sixto V cardinalitio galero cum titulo S.Sixti decoratus, administravit praesulatu(m) hu(n)c annis ferme XII, seminarium Lithuanorum aedificavit et dotavit, duobus conclavibus Innocentii IX et Clementis VIII interfuit, a Sigism(undo) III Pol(oniae) et Sveciae rege episcopatu cracoviensi co(h)onestatus, bis ad Rudolphum II Romanorum imperatorem legatione functus ad sponsalia regis cum Anna Austriaca, legatus de latere, a Clemente VIII Pont(ifice) Max(imo) mittitur, imminente Anno Sancto (M)DC Romam se confert ubi morbo correptus, ab ipso praedicto Anno Sancto, januarii die XXI, aetatis suae XXXXIII, mense VIII, sepelitur ibidem, in ecclesia SS.Nominis Iesu apud patres Societatis Iesu, *-b*

c- Nicolaus Christophorus Radziwil, Olycae et Nieswiesz dux, Miles Hierosolimitanus, amoris et observantiae ergo fratri charissimo posuit *-c*."

[156] Kraszewski, *Wilno...*, t. II, s. 281.

[157] Homolicki, *op. cit.*, s. 159.

[158] *Ibidem*, s. 159.

[159] Starovolscius, *Monumenta Sarmatarum...*, s. 808; por. I. Polkowski, *Groby i pamiątki polskie w Rzymie*, Drezno 1870, s. 43–44; L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, Kraków 1852–1853, t. II, s. 148 podaje, że trzeci nagrobek Radziwiłła znajdował się w krużgankach klasztoru Franciszkanów ale chyba miał na myśli portret kardynała należący do galerii biskupów krakowskich (por. KZSP, t. IV, cz. II, nr 1, s. 123, il. 403.) Portret Jerzego Radziwiłła znajduje się również w klasztorze klarysek w Krakowie (*ibidem*, s. 66).

[160] Napis: GEORGII TIT(UL) S.SIXTI / S.R.E. PRESB(YTERI) / CARDINALIS RADZIVILLI / EPISCOPI CRACOVIENSIS / DVCIS OLICAE / ET NIESVISII.

[161] Starovolscius, *Monumenta Sarmatarum...*, s. 215. Inskrypcja na epitafium poświęconym dwóm Janom Radziwiłłom:

a- „Christo, qui nos redemit *-a*,

b- duobus Radivilis Ioanni, [utrique]pricibus Olycae et Nieswiez, alteri patruo, alteri fratri; illi ob egregias virtutes et mores, imperatori Carolo V, regibus Poloniae et Magnis Ducatus Lith(uaniae) ducibus Sigismundo I et Sigismundo Augusto a quo officio incisoris M(agni) D(ucatus) Lith(uaniae) insignatus fuit, accepto principatus Italiae quorum cum uno duce Ferdinado Gonzaga, principe Malphetae affinitatem iam initurus erat, amalibi huic regi angelorum, domino imperatorum et regum omniumq(ue) principum charo, ob peccati orginalis maculam elutam innocentiaeq(ue) candorem servatum, illi quidem XXVII septemb(ris), Anno Verbi Incarnati M.D.L.I. dum annum aetatis XXXV in Catholica religione ageret, vita functo, huic vero XXX januarii Anno M.D.VII., tertio vero vitae a baptismo, quem in Orthodoxa religione susceperat, in candida inocentiae veste sopito, utriq(ue), a Nicolao Radivilo Olycae et Nieswiez, duce palatino vilnen(si), fratre unius, patre alterius in hunc locum deducto, funus vero incisoris ipso Sigismundo rege comitante, *-b*

c- Nicolaus Christophorus Radziwil Olycae et Nieswiez dux, comes in Szydlowiec et Mir, eques hierosolimitanus, filius praedicti Nicolai Radziwili, ducis Olycae et Nieswiez, palatini vilnen(sis), patruo obsequii, fratri charitatis ergo memor conditionis et miseriae humanae posuit, *-c*

d- o rex, ante cuius conspectum nec stellae mundae sunt nec infans unius diei, dona eis requiem aeternam" *-d*.

[162] J. Kurczewski, *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, cz, I – III, Wilno 1936–19 s. 276.

[163] Starovolscius, *Monumenta Sarmatarum...*, s. 219; inskrypcja na epitafium Mikołaja Radziwiłła *„Czarnego"* i jego żony Elżbiety z Szydlowieckich:

a- „Deo, cuius misericordiae infinitus thesaurus,*-a b-* Nicolai Primi Radziwil, palatini vilnensis, M(agni) D(ucatus) L(ithuaniae) archicancellarii, ex Anna Monividia nepos Ioannis, ex Anna Kiszczanka filius, Nicolaus Radziwil in Olyka et Nieswiesz dux, S.R.I. princeps, palatinus vilnen(sis), archimarschalcus et supremus cancellarius M(agni) D(ucatus) Lith(uaniae), capitaneus brestensis, borisoviensis, covnensis et schavlen(sis), Sigismundo Augusto regi Poloniae et M(agni) D(ucatus) Lith(uaniae) apprime charus cui fuit tum ad Carolum V imperatorem, tum ad Ferdinandum regem Romanorum legatus, qua legatione sponsalibus praedicti nomine cum Ferdinandi filia Catharina vidua, post obitum ducis Mantuae relicta factis, eandem sponsam splendido sumptu apparatuque Cracoviam deduxit, archiducem Ernestum Maximiliani Bohemorum regis filium sacro fonte legavit, ter in Livoniam missus Rigam maiore parte provinciae, civitates et arces ad fidem regi praestandam certis conditionibus perduxit, cum quo Albertus archiepiscopus regensis, Marchio Brandenburgensis et magister ordinis Gothardus, qui postea a rege dux Curlandiae et Semigalliae creatus est, Vilnam profecti ius iurandum regi et ordinibus M(agni) D(ucatus) L(ithuaniae) praestiterunt, ipse primus regi crucem auream a magistro ordinis e collo gestari solitam et sigillum eiusdem B(eatae) Virginis asino insedentis cumq(ue), puero Iesu fugam in Aegyptum capessentis effigie insignitum attulit, priceps singularis in agendo industriae, in conficiendo celeritatis, in perficiendo concilii, moritur XXIX aprilis Anno Christi M.D.LXV, aetatis suae L, et Elisabeth de Schidlowiec, Christophori a Schidlowiec castellani et capitanei cracovien(sis), cancellariique supremi Regni Poloniae filia, posthuma ex Sophia a Targowisko, decessit 10 junii, Anni MDLXII, quam coniunx ipse praedictus Nicolaus Radziwil hoc in loco sepelivit, ambo extremum diem claudunt in oppido Lukiszki, ambo hic requiescunt relictis quatuor filiis et totidem filiabus, *-b*

c- Nicolaus Christophorus Radziwil, eques Sacri Sepulchri Hierosolymitani, etc. filius, in pignus amoris et debiti obsequii parentibus charissimis posuit, *-c*

d- Domine dignum ne duces adducere eos tecum in iudicium *-d*".

[164] H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj zwany Czarnym*, PSB, t. XXX/2, 1987, s. 345.

[165] H o m o l i c k i, *op. cit.*, s. 202–203.

[166] W i d z i e w i c z, *op. cit.*, k. nlb.

[167] S t a r o v o l s c i u s, *Monumenta Sarmatarum...*, s. 214–215. Inskrypcja na epitafium biskupa Wojciecha Radziwiłła:

a- „Christo summo et aeterno pontifici *-a*,

b- Alberto Radivilo, Nicolai Primi, palatini vilnen(sis) et castell(ani) M(agni) D(ucatus) L(ithuaniae) ex Hanna Monvida filio secundo genito decimo anno a suscepta fide Christiana, episcopo vilnensi cognomento Eleemosynario, ob incredibilem in egenos benignitatem, quam tota vita adeo constanter etiam praesul retinebat ut opes suas in pauperum, quos plurimos semper alebat, subsidium, demum in eorundem hospitium manus in ministerium verteret quotidie ipsis cibos ipsemet prius quam mensae suae semper frugali accubuisset apponendo, eadem officia in Christi ut aiebat hospites officiis in alios quantumvis ilustres venia(m) huic suo mori ab illis postulata(m) praemittendo, qui cum zelo in religionem, idola manu sua per bona paterna confringendo aliisque amplissimis virtutibus inclaresceret ex urbe quam Iulio II Pont(ifici) Max(imo) adiret redeunti a Sigismundo I, Poloniae rege magnoque Lithuaniae duce praesulatus eius loci ultro oblatus est, eiusque administrationem effecit, felicem sacramentorum Poenitentiae, Eucharistiae, Extremae Unctionis patri suo undecentenario in supremis impensio, memorabilem ad posteros, praerogativae, immunitatesque cum multae novae ab ipso veteribus huius ecclesiae additae tum uterque in unum volumen redactae a summoque pontifice eius opera confirmatae illustrem, varia praeciosa supellex eidem ecclesiae relicta admirandum vita inculpate sancteque in piis operibus ad ultimum usque spiritum traducta, quam in episcopali praedio Werki feliciter conclusit, V iulii, Anno XIX, supra millesimum quingentesimum, *-b*

c- Nicolaus Christophorus Radziwil, Olycae et Nieswiesz dux et miles Hierosolymitanus, nepos ex fratre Ioanne, pietatis memoriaeque ergo officiose posuit"*-c*.

[168] J. Kowalczyk, *Płyta nagrobna i stiuki w kaplicy hetmana Jana Zamoyskiego przy kolegiacie w Zamościu*, „Biuletyn Histrii Sztuki", t. XXIV, 1962, 230–234; Łoziński, *op. cit.*, s. 105 zwraca uwagę, że na redukowanie świeckich elementów sepulkralnych mógł wpływać kler, szczególnie odnosi się to do budowli jezuickich, w których rzadko wyrażano zgodę na wstawianie nagrobków, a tym bardziej okazałych w formie. Przykładem może być sprawa nagrobka Jana Symeona Olelkowicza Słuckiego, który chciała wystawić jego żona Zofia z Mieleckich w kaplicy kościoła jezuickiego w Lublinie. Generał zakonu Aquaviva w liście do prowincjała Jana Pawła Campano zalecił aby ten przekonał księżną Słucką do koncepcji umieszczenia jedynie płyty w posadzce, a nie wystawnego pomnika; por. B. Natoński, *Geneza i budowa katedry lubelskiej (kościoła pojezuickiego) 1580–1625*, „Nasza Przeszłość", t. XXVII, 1967, s. 120.

[169] Łoziński, *op. cit.*, s. 185–186.

[170] *Ibidem*, s. 228–231.

[171] *Ibidem*, s. 104, il. 53.

[172] M. Rożek, *Katedra Wawelska w XVII wieku*, Kraków 1980, s. 141–143.

[173] S t a r o v o l s c i u s, *Monumenta Sarmatarum...*, s. 213–228; W. Zahorski, *Katedra Wileńska*, Wilno 1904, s. 25; Kurczewski, *Kościół zamkowy...*, s. 269; S. Cywiński, *Bazylika wileńska*, Wilno 1933, s. 24.

[174] W. Schurmeyer, *Anhengalerie*, [w:] RDK, t. I, szp. 221–227.

[175] H. Kozakiewiczowa, *Mecenat Jana Łaskiego. (Z zagadnień sztuki renesansowej w Polsce)*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXII, 1961.

[176] APB, W–37, k. 300v. Inskrypcja na epitafium kasztelana trockiego Jana Radziwilla w kościele św. Katarzyny w Nieświeżu:

a- Redemptori qui nos liberavit, *-a*

b- Joannes Radziwil, Nicolai Primi pallatini vilnen(sis) et cancellarii Mag(ni) Duc(atus) Lithuania(e) ex Anna Monvida filius, castellanus tweren(sis), archimarschalcus Mag(ni) Duc(atus) Lith(uaniae) et capitaneus slonimen(sis), in multis expeditionibus contra Scytas et Moschos in iuvenili aetate maximam laudem meruit, in religione Orthodoxa zeli incomparabilis, pietate summa unde devotionis ergo visitavit ss.apostolorum limina tempore pontificatus Julii II a quo clementer susceptus cum maximis indulgentiis ipsi concessis demissusq(ue) Vilna Nesvisium redeunti et traicienti Nemnum flumen casu quodam cum cista ferrea submerguntur, hanc praecipuam eius immatura(e) mortis causam fuisse, multi ab illo se audivisse testabantur decessit e vita aetatis XXXVII secundo Anno post a (...) salvatio(ne) mundi MDXXII, in hoc tumulo requiescere voluit, reliquit duas filias et *-b c-* todidem filios Nicolaum et Joannem, Nicolaus Christophorus Radziwil, Olycae et Nieswiez dux, Miles Hierosolymitanus, *-c* charitatis et humillimi obsequii erga avum posuit" *-c*.

[177] J. Pietkiewicz, *Radziwiłł Jan*, PSB, t. XXX/2, 1987, s. 191–192.

[178] APB, W–37, k. 300v–301 Inskrypcja na epitafium hetmana wielkiego litewskiego Jerzego Radziwiłła w kościele św. Katarzyny w Nieświeżu:

a- „Deo Optimo et Misericordi *-a*,

b- Georgius Radziwil, Nicolai Primi, pallatini vilnen(sis) et cancellarii Mag(ni) Ducatus Lithuania(e) filius, castellanus vilnen(sis) et supremus dux exercitus cap(ita)neus grodnen(sis), victoriis celebris nam plusquam triginta praeliis cum Scytis et Moschis commissis eos profligavit, religione catholica clarus in omnibus enim ferme locis seu ditionis muratus, et illas extruxit, fundavit, dotavit, cellas illi secretiores addendo in quibus quadragesimali tempore novem moeabatur quin a Dominica Palmarum usq(ue) ad festum Paschae assiduis precibus vocando quoq(ue) e templo pedem non efferebat, (...) Anno D(omi)ni (...) die (...) mensis (...),Anno aetatis LXIII, relictis duabus filiabus Anna et Barbara qua(e) post nupserat Sigismundo Augusto regi Poloniae et *-b* Magno Lithuania(e) duci et filio Nicolao,

c- Nicolaus Christophorus Radziwil Olicae et Nieswiez dux, miles Sancti Sepulchri, charitatis et humillimi obsequii nepos ex fratre Joanne posuit" *-c*.

[179] APB, W–37, k.300v–301; por. Murawiec, *Nieśwież...*, s. 230; B. Błaszczyk, *Radziwiłł Jerzy*, PSB, t. XXX/2, 1987, s. 225–229.

[180] Testament..., s. 75.

[181] Starovolscius, *Monumenta Sarmatarum...*, s. 244. Inskrypcja na epitafium Eufemii Wiśniowieckiej w kościele św. Katarzyny w Nieświeżu:

a- „Deo Sancto, Forti et Immortali *-a*.

b- Euphemia Wierzeyska (sic!), femina pietate Catholica et honestissimis moribus praedita, primo quidem nupserat Ioanni Zawisza, patricio M(agni) D(ucatus) Lith(uaniae), secundo Andreae duci in Wisniowiec, palatino Volyniae, tandem vidua relicta et miro Dei beneficio ab haeresi revocata, in orationibus (...) ieiuniis et eleemosynis Christo Deo serviens, 16 novemb. anno 1589 quinquagenaria religiose in oppido Chorowa (sic!) excessit et viris, in eodem lapide haec subduntur, Elisabetha Euphemia de Wisniowiec Radivili filia, fundatrix huius monasterii pro amore et obsequio in matrem dum in vivis esset ordinaverat ut huc ossa ex Derewnia, ubi sepulta fuit transferrentur, quod demum post mortem eius monasterio ecclesiaque hac erecta, executioni manedatum est, eodem dieet mense quo obiit mater, anno vero 1601, simulque liberi translati mares, Constantinus et Demetrius gemellae utraque Catharina, qui omnes in pueritia ex secundo coniugio matrem praecessunt, ubi ergo nunc est praestolatio mea, Iob.17."

[182] Murawiec, *Nieśwież...*, s. 230.

[183] L. Grzebień, *Arias Antoni*, [w:] SPTK, t. I, s. 65–66. Tam wcześniejsza literatura.

[184] Kraszewski, *Wilno...*, t. II, s. 442. Inskrypcja na epitafium Antoniego Ariasa w kościele św. Jana w Wilnie:

„Nicolaus Christophorus Radziwiłł, dux in Ołyka et Nieśwież pro sua in Deum ejusque humiles servos pietate, ossa haec P.Antoni Arias, natione Hispani, praeter alia virtutum et insignis sapientiae ornamenta speciali quadam charitate et humilitate praedicti, in hunc locum et loculum transfer curavit, A(nno Domini) MDIXC secunda martii".

[185] F. A. Arens, *Epitaphienbuch*, [w:] RDK, t, V, Stuttgart 1967, szp. 993.

[186] Kraszewski, *Wilno...*, t. II, s. 442.

[187] T. Sinko, *Polscy podróżnicy w Grecji i Troi*, Kraków 1925, s. 41.

[188] KZSP, t. IV, cz. IV, nr 1, s. 127, il. 735.

[189] KZSP, t. IV, cz. II, nr 1, s. 124, il. 675.

[190] *Ibidem*, s. 116, il. 676.

[191] *Ibidem*, s. 125, il. 677.

[192] KZSP, t. IV, cz. I, s. 73, il. 651.

[193] Król, *op. cit.*, s. 44.

[194] Najgruntowniejsze studia na ten temat por. F. Saxl, *The Classical Inscription in Renaissance Art and Politics*, „Journal of the Warburg and Courtland Institutes", t. IV, 1940, s. 19–56; R. Weiss, *The Renaissance Discovery of Classical Antiquity*, London 1969, *passim*.

[195] Arens, *Epitaphienbuch...*, szp. 993.

[196] J. Kowalczyk, *Jak czytał Witruwiusza opat z Trzemeszna. Uwagi o jego księgozbiorze*, [w:] *Muzeum i twórca. Studia z historii sztuki i kultury ku czci prof. dr. Stanisława Lorenza*, Warszawa 1969 s. 360–361.

[197] E. Panofsky, *The Life and Art of Albrecht Dürer*, Princeton 1955, s. 30–31, 175; por. O. Benesch, *The Art of the Renaissance in Northen Europe*, Cambrige Mass. 1947, s. 7, 14.

[198] Mossakowski, *Renesansowy pałac...*, s. 119.

[199] S. Michalski, *„Widzialne słowa" sztuki protestanckiej*, [w:] *Słowo i obraz*, pod red. A. Morawińskiej, Warszawa 1982, 172 nn. Położenie nacisku na *logos* było charakterystyczną manifestacją ideologii protestanckiej; por. S. Michalski, *Seyfrieda Rybischa i Tobiasza Fendta „Monumenta Sepulcrorum cum Epigraphis..."*, [w:] *O ikonografii świeckiej doby humanizmu. Tematy – symbole – problemy*, pod red. J. Białostockiego, Warszawa 1997, s. 77–158.

[200] J. Pokora, *Słowo i obraz w programie ideowym protestanckich kazalnic śląskich XVI i I poł. XVII w.*, [w:] *Słowo i obraz*, pod red. A. Morawińskiej, Warszawa 1982, s. 164.

[201] Problemy te obszernie omawiają m.in. Michalski, *„Widzialne słowa"...*, s. 171–208; Pokora, *op. cit.*, s. 151–170.

[202] B. Białostocki, *Kompozycja emblematyczna epitafiów śląskich XVI wieku*, [w:] tegoż, *Symbole i obrazy w świecie sztuki*, Warszawa 1982, s. 200–213.

[203] B. Steinborn, *Malowane epitafia mieszczańskie na Śląsku w latach 1520–1620*, „Roczniki Sztuki Śląskiej", t. IV, 1967, s. 6–133, 135.

[204] Widziewicz, *op. cit.*, s. D2.

[205] Aland, *Pamiątka...*, k. 7–8.

[206] J. Wujek, *Czyściec to jest zdrowa a gruntowna nauka o modlitwach, o mszach i jalmużnach za umarle wierne i o mękach czyścowych po śmierci...*, Poznań 1579, nlb.

[207] Steinborn, *op. cit.*, s. 14.

[208] M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995, s. 22.

[209] NAB, f. 694, op.1, nr 51, k. 5v, 6v., 7 (6 kwietnia, 28 czerwca, 3, 20 sierpnia 1589)

[210] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 9 („odprawiony do Wilna" 23 stycznia 1600)

[211] NAB, op. 694, op. 2, nr 4959, k. 85: zapis z 11 listopada 1600 r: „Jerzemu maliarzowi dałem strawne pieniądze za 17 niedziel a die 30 julí ad diem 26 novemb(ris) 1600... fl. pol. 32/26/-/2/"; z 29 grudnia 1600 r.: „Jemuż dałem strawne pieniądze na 12 niedziel a die 26 novembris 1600 ad diem 18 feb(ruaris) 1601... fl. pol. 22/15/-/."

[212] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85v.: zapis z 15 grudnia 1600 r.: „Jerzemu malarzowi zapłaciłem za roboty czwartej kwadry do Izby Wielkiej, zamkowej... fl. pol. 20/-/-/".

[213] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85v: „Malarzowi za 2 konterfety królów polskich Augusta i terazniejszego Zygmunta po fl. pol. 3 ..., czyni 6/-/".

[214] AGAD AR, dz. II, ks. 68, s. 154, 110: zapis z listopada 1604 r.: „Malarzowi Jerzemu ad ratione robót jego według rejestru... fl. pol. 92". Wypłacono mu w czerwcu tegoż roku „od malowania konterfetu królewskiego... fl. 10", a „od malowania kontertów moskiewskich..., fl 6".

[215] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 44: zapis z 10 lipca 1600 r.: „Malarzowi z 5 conterfetów twarzy królewskich i inszych na miedzi dałem po 3 fl. pol. czyni... fl. pol. 15. – Temuż malarzowi na robotę przyszłą dałem zadatku..., fl. pol. 20/-/-/-/. – Jemuż dałem z łaski J.Ks. M. na strawę do Wilna... fl. pol. 2/15/-/" i dalej (k. 52v.) zapis z 31 sierpnia: „Malarzowi na robotę do fl. 20 pierwszych dałem... fl.pol 40/-/-/-/".

[216] NAB, f. 694, op. 2, nr 9779, k. 58: „Malarzowi Jirzemu za różni roboty według regestru P.Strubiczowego..., fl. pol. 31" i dalej (k. 59) „od wyrysowania zamku smoleńskiego... fl. pol. 2/20/-/", (k. 59v.) „za dwa konterfety smoleńskiego zamku... fl. pol.9".

[217] AGAD AR, dz. XXVI, nr 36; por. Bernatowicz, *Monumenta...*, s. 34–37.

[218] AGAD AR, dz. XXVI, nr 68; por. Bernatowicz, *Monumenta...*, s. 37–43.

[219] AGAD AR, dz. XXV nr 2695/1; por. Bernatowicz, *Monumenta...*, s. 43–60.

[220] AGAD AR, dz. XXV, nr 2695/2; por. Bernatowicz, *Monumenta...*, s. 60–69.

[221] Bernatowicz, *Monumenta...*, s. 19.

[222] *Živapis Belarusi XII-XVIII stahoddziau*, red. N. F. Vysockaja, Mińsk 1980; *Drugoje narodžennie partretau z Njasviža i Grodna*. Katalog wystawy, Państwowe Muzeum Sztuki w Mińsku, pod red. T. A. Karpovič, Mińsk 1981; J. Ruszczycówna, *Nieznany portret Anny Radziwiłłówny*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie", t. XIX, 1975, s. 285–325; T. Sulerzyska, *Galerie obrazów i „Gabinety Sztuki" Radziwiłłów XVII w.*, „BHS", t. XXIII, 1961, s. 87–99; - T. Sulerzyska, *Inwentarz galerii obrazów Radziwiłłów z XVII w.*, „BHS", t. XXIII, 1961, s. 267–284; M. Matušakaitė, *Portretas XVI – XVIII a. lietuvoje*, Vilnus 1984, *passim;* L. Šinkūnaitė, *XVII a. Radvilų portretai*, Kaunas 1993; -J. T. Petrus, T. A. Karpovič, *Portrety osobistości dawnej Rzeczypospolitej w zbiorach mińskich*. Katalog wystawy, Kraków 1991.

[223] Šinkūnaitė, *op. cit.*, s. 48, nr 11; *Plastyka Bielarusi...*, nr 109.

[224] Šinkūnaitė, *op. cit.*, s.74, il. 25; *Plastyka Bielarusi...*, nr 113.

[225] H. Widacka, *Działalność Hirsza Leybowicza i innych rytowników na dworze nieświeskim Michała Kazimierza „Rybeńki" w świetle badań archiwalnych,* „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXXIX, 1977, s. 62–72.

[226] B. Miodońska, *Miniatury Stanisława Samostrzelnika*, Warszawa 1983, s. 25–26, 79–93.

PRZYPISY ROZDZIAŁ IV

[1] *Genealogia* ..., nlb.

[2] Świadczy o tym choćby późniejsze pielęgnowanie i wyraźne eksponowanie przez księcia koligacji z Szydłowieckimi. Z inicjatywy Radziwiłła „Sierotki" powstała genealogia tego rodu. Koligacje Mikołaja Radziwiłła z tym domem podkreślił książę na epitafium Elżbiety Radziwiłłowej umieszczonym w katedrze wileńskiej. W zbiorach zamku nieświeskiego znajdował się wizerunek kanclerza Szydłowieckiego. Wreszcie pielgrzymka księcia do Ziemii Świętej była w jakimś stopniu inspirowana pielgrzymką kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego.

[3] J. Kieszkowski, *Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki. Z dziejów kultury i sztuki Zygmuntowskich czasów*, Poznań 1912, s. 317–444; por. S. Komornicki, *Kultura artystyczna w Polsce czasów Odrodzenia. Sztuki plastyczne*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 559–562; Miodońska, *op. cit.*, Warszawa 1983, s. 8–11.

[4] *Ibidem*, s. 311–312. Na piękną, literacką polszczyznę listu Elżbiety do siostry Krystyny zwrócił uwagę S. Kot, *Nieznany poeta polski XVI wieku*, „Zeitschrift für Slavische Philologie", t. XXV, z. 1,1956, s. 115; W. Nehring, *Listy polskie śląskie z XVI wieku*, „Pamiętniki Literackie", t. I, 1902, s. 456–457.

[5] J. Kochanowski, *Zuzanna* [w:] tegoż, *Dzieła polskie*, wybrał J. Krzyżanowski, t. I, Warszawa 1953, s. 94–104; por. W. Fallek, *Świat biblijny w twórczości Jana Kochanowskiego*, [w:] *Pamiętnik Zjazdu Naukowego im. Jana Kochanowskiego*, Kraków 1931, s. 392; E. Hoesick, *Jan Kochanowski, życie i dzieła*, Kraków [b.d.], s. 15; J. Krzyżanowski, *Romans polski wieku XI*, Lublin 1934, s. 18, 176–180, 216.

[6] [C. Bazylik], *Krótkie wypisanie sprawy przy śmierci y pogrzebie Oświeconey Księżny Paniey Halżbiety z Szydłowca Radziwiłłowey, wojewodziny wileńskiej, roku 1562*, [w:] Kot, *Nieznany poeta polski...*, s. 132. Warto w tym miejscu wspomnieć również o innych związkach Radziwiłłowej z literaturą. Znany pisarz i drukarz renesansowy Bernard Wojewódka zadedykował jej polską adaptację dzieła Urbana Rhegiusa, *Sposoby i obyczaye niektóre, ostrożnie i krom zgorssenia, mówienia i przedniejszych krześcijańskiej nauki miejscach dla młodych słowa Bożego w księstwie Lunenburskim sług i kaznodziei...*, Brześć Lit. 1554. Po śmierci księżnej dziewięć krótkich poematów nagrobnych poświęcił jej prawnik i poeta wileński Piotr Rojzjusz, *Epitafium Elizabethae Sidloviciae palatinae vilnensis.* [w:] tegoż, *Carmina,* ed. K. Kruczkiewicz, t. II, Cracovia 1900, s. 96–99), a epitafium opublikował również Jan Mylius, *Poemata*, [b.m.] 1568, k. nlb.

[7] W. Budka, *Szymon Zacius pierwszy superintendent zborów litewskich*, „Reformacja w Polsce", t. II, 1922, s. 289–292.

[8] J. Jasnowski, *Michal Radziwil „Czarny" (1515–1565)*, Warszawa 1939, s. 199–200.

[9] P. P. Vergerius, *Duae epistolae altera Aloyssi Lipomani – altera vero Radivili...*, Regiomontani Borussiae 1556; por. *Dwa listy łacińskie A. Lipomana i M. Radziwiłła w przekładzie polskim M. Reja*, wstęp i wyd. I. Chrzanowski, [w:] *Z wieku Mikołaja Reja*, Warszawa 1905, s. 70–106.

[10] H. Kowalska, *Działalność reformatorska Jana Kaskiego w Polsce (1556–1560)*, Wrocław 1969, s. 40–42.

[11] L. Szczucki, *Marcin Czechowic (1532–1613)*, Warszawa, 1964, s. 15–63.

[12] K. Górski, *W promieniach mecenatu Mikołaja Radziwiłła Czarnego*, [w:] tegoż, *Studia nad dziejami polskiej literatury antytrynitarskiej XVI wieku*, Kraków 1949, s. 129.

[13] K. Górski, *Szymon Budny*, [w:] tegoż, *Studia nad dziejami polskiej literatury antytrynitarskiej...*, s. 142–144, S. Kot, *Szymon Budny. Der grössete Häretiker Litauens im 16. Jahrhundert*, *„Wiener Archiv für Geschichte des Slaventums und Osteuropas"*, t. II: *Studien zur ältesten Geschichte Osteuropas*, cz. 1, Granz–Köln 1956, s. 63 nn.

[14] H. Barycz, *Lismanin Franciszek*, PSB, t. XVII, s. 465–470.

[15] J. Krókowski, *Andrzej Trzecieski poeta, humanista i działacz rewolucyjny*, Warszawa 1954, s. 35–79.

[16] J. Mączyński, *Lexicon Latino-Polonicum ex optimis latinae scriptoribus concinnatum...*, Regiomontani 1564.

[17] Z. M. Szweykowski, *Kultura wokalna XVI-wiecznej Polski*, Warszawa 1957, s. 33–75.

[18] J. Pelc, *Jan Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej*, Warszawa 1980, s. 52, 136; tenże, *Chronologia „Fraszek" Jana Kochanowskiego*, [w:] *Ze studiów nad literaturą staropolską*, „Studia Staropolskie", pod red. K. Burzyka, t. V, 1957, 169–170; T. Grabowski, *Kochanowski wobec reformacji*, [w:] *Pamiętnik Zjazdu im. Jana Kochanowskiego*, Kraków 1931, s. 326–337.

[19] P. P. Wergerius, *Dwa listy na polski język właśnie wyłożone. Jeden Aloizego Lipomana – ku JW. książęciu a Panu Mikołajowi Radziwiłłowi/ wojewodzie wileńskimu – A drugi tegoż to JW. Pana do twego biskupa* Brześć 1559; por. *Dwa listy...*, s. 70–106.

[20] Jasnowski, *op cit.*, s. 368.

[21] *Ibidem*, s. 369–372.

[22] Royzjus, *Carmina...*, t. I, s. 72–73, 74–79; t. II, s. 92–94.

[23] Pierius, *Hieroglyphica...*,1575, k. 308.

[24] Demetrius Phalereus, *De elocutione – a Stanislao Ilovio Polono latinitate donatus...*, Basilea 1557; por. L. Winniczuk, *Demetriusza z Faleronu „De elocutione" w przekładach łacińskich Fr. Masłowskiego i St. Iłowskiego*, „Eos", t. XLV, 1951 (wyd.1953), z. 2, s. 16.

[25] Fundacje Radziwiłła „Czarnego" wymagają bliższych badań, jak choćby kolekcjonerstwo wyrobów złotniczych, obrazów czy książek. Wojewoda wileński posiadał również tkaniny. Do Brześcia sprowadził z Holandii arrasy przedstawiające *Chrzest Chrystusa w Jordanie* oraz *Lutra w otoczeniu teologów;* por. Jasnowski, *op. cit.*, s. 378.

[26] Kotłubaj, *op. cit.*, s.531.

[27] Bernatowicz, *Monumenta...*, s. 29.

[28] *Ibidem*.

[29] Przede wszystkim zmieniono konfesję Radziwiłła „Sierotki" na helwecką, co nastąpiło w Wilnie około 1556 r., po zorganizowaniu zboru kalwińskiego na Łukiszkach. Wynika to z dzieła Andrzeja Wolana, *Idolatriae loiolitarum vilnensium oppugnatio...*,, Vilna 1583,

[30] Jasnowski, *op. cit.*, s. 378.

[31] Jerzy Weigel (Weygel) należał do radykalnych różnowierczych na Litwie, był autorem ostrego w tonie pisma polemicznego *De confusionibus et scandalis in hac Ecclesia Vilnensi...*; por. M. Kosman, *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław 1973, s. 66, 131.

[32] Vergerius, *Lac spirituale...*, k. nlb.

[33] Mączyński, *op. cit.*, nlb.

[34] *Katichizis, to jest nauka starodawnaja chrystianskaja...*, Neswyzi 1562.

[35] Jasnowski, *op. cit.*, s. 381–384; Chachaj, *op. cit.*, s. 17–27.

[36] Warto nadmienić, że podczas pobytu Radziwiłła „Sierotki" kończony był, w swym zasadniczym kształcie, zamek w Stuttgarcie (1553–1562), wzniesiony przez Aberlina Tretscha (przy współpracy Blasiusa i Martina Berwartów); por. W. Fleischhauer, *Renaissance in Herzogtum Württemberg*, Stuttgart [b.d.], s. 17–270.

[37] R. Uhland, *Christoph, Herzog von Württemberg*, [w:] *Neue Deutshe Biographie*, t. III, Berlin 1957, s. 249.

[38] S. Łempicki, *Mecenat wielkiego kanclerza*, Warszawa 1980, s. 282.

[39] *Ibidem*, s. 100. W latach 1560–1561 studiował tam późniejszy kanclerz Jan Zamoyski; por. S. Kot, *Promieniowanie Strasburga na Polskę w dobie humanizmu*, [w:] tegoż, *Polska złotego wieku a Europa*, Warszawa 1987, s. 495.

[40] K. Dasypodius,. *Euclidis quindecium elementorum geometriae primum et secundum...*, Argentorati 1564; cyt, za: Kot, *Promieniowanie...*, s. 496.

[41] Vergerius, *Primus tomus operum Vergerii adversus papatum...*, Tubinga 1565.

[42] Jasnowski, *op. cit.*, s. 382.

[43] L. Tuppius, *Adversus synodi tridentinae restitutionem seu continuationem a Pio IV Pontifice indictam opposita gravamina...*, Argentorati 1565; por. Kot, *Promieniowanie...*, s. 495–497.

[44] Jasnowski, *op. cit.*, s. 382.

[45] *Ibidem*, s. 382.

[46] *Ibidem*, s. 383.

[47] *Ibidem*, s. 383.

[48] *Ibidem*, s. 382.

[49] *Ibidem*, s. 367.
[50] M. Crusius, *Poemata graecorum (...) addita conversione L. Engelhardi et E. Celli...*, Basilea 1566.
[51] Jasnowski, *op. cit.*, s. 368.
[52] H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce odrodzenia (1440–1600)*, „*Archiwum do Dziejów Oświaty i Szkolnictwa w Polsce*", t. IV, 1938, s. 142.
[53] *Ibidem*, s. 143.
[54] Merczyng, *op. cit.*, s. 4.
[55] S. Sawicka, *Rysunek Antoine Carona, Festyn dla posłów polskich w ogrodach Tuileries w 1573 r.*, [w:] *Sarmatia Artistica*, Warszawa 1968, s. 17–34.
[56] Pobyt Radziwiłła „Sierotki" w Paryżu 1573–1574 przypadł na końcowy okres renesansowo-manierystycznej przebudowy Paryża, zapoczątkowany wstąpieniem Henryka II (1547) na tron. Powstaje wtedy Luwr (Pierre Lescot, Jean Goujon, od 1546) i pałac Tuileries dla Katarzyny Medycejskiej (Philibert Delorme, od 1564–1570; Jean Bullat, od 1570). Książę widział również jedno ze świetniejszych wnętrz manierystycznych, Galerię Franciszka I w pałacu w Fontainebleau (G. Rosso i F. Primaticcio, 1534–1540).
[57] Sawicka, *op. cit.*, s. 17–34.
[58] Radziwiłł, *Podróż...*, s. 11.
[59] A. Sajkowski, *Venezia e le peregrinazioni di Nicolò Radziwill deto „Sierotka". Alcune postille sul viaggio in Terra Santa*, [w:] *Viaggiatori Pollacchi in Italia*, a cura E. Kanceff, R. Lewański, Genevè 1988, 125–130.
[60] AGAD AR, dz. VIII, sygn. 283, s. 31.
[61] Radziwiłł, *Podróż...*, s. 13, 16.
[62] AGAD AR, dz. VIII, sygn. 283, s. 30.
[63] *Archiwum Nacji Polskiej...*, s. 26.
[64] Według diariusza wydanego przez Kukulskiego (Radziwiłł, *Podróż...*), możemy szczegółowo odtworzyć trasę podróży, jaką odbył Radziwiłł „Sierotka". Wiodła ona przez następujące miejscowości: Wenecję (16 IV 1583), Parenzo w Istrii (19 IV), Torretę i Zarę w Dalmacji (24 IV), wyspę Zante (5 V), Kandię (Megalokastro) na Krecie (16 V), Gortynę na Krecie (19 V), Limassol (27 V) i Larnakę na Cyprze (31 V), Trypolis (8 VI), Ehdę (12 VI), Baalbek (13 VI), Zebdani (14 VI), Damaszek (15–20 VI), Tanaiterę (Kunetra) (21 VI), Dżisr Benet Jakub (przeprawa przez Jordan) (22 VI), Górę Tabor (23 VI), Jerozolimę (25 VI – 1 VII), Betlejem (1 VII), Judę (2 VII), Jerycho (3 VII), Jerozolimę (5 VII – 10 VII), Ramle (10 VII), Joppe (12 VII), Tripolis (14 VII – 26 VII), Limassol na Cyprze (3 VIII), Damiettę (8 VIII), Kair i okolice (Memfis, Giza) (14 VIII – 16 IX), Aleksandrię (19 IX – 9 X), wyspę Agatę (20 X), Kandię (30 X – 4 XI), Retymo (5 XI) i Kaneę (8 XI) na Krecie (5 X – 10 II 1584), wyspę Cerigo (11 II), Zante (20 II), Phiscardo na wyspie Cefalonii (21 II), S. Maria de Cassopo na wyspie Korfu (2 III), Lecce w Italii (8 III), Mesagne (9 III), Bari (11 III), Barlettę (12 III), Foggię (14 III), S. Severini (15 III), Loreto (24 III), Ankonę (25 III), Rimini (28 III), Rawennę (29 III), Ferrarę (29 III), Loreo (2 IV), Chiozzę (3 IV), Wenecję (3–5 V), Trydent, Innsbruck, Halle, Wiedeń, granicę polską (29 V), Grodno (22 VI), Nieśwież (2 VII).
[65] K. Hartleb, *Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła pielgrzymka do Ziemi Świętej*, [w:] *Prace historyczne w 30-lecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzewskiego*, Lwów 1934, s. 18–19.
[66] A. Sajkowski, *Od „Sierotki" do „Rybeńki". W kręgu radziwiłowskiego mecenatu* Poznań 1964, s. 33.
[67] Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zw. Sierotką...*, s. 358.
[68] N. Ch. Radzivill, *Hierosolymitana peregrinatio (...) translata et nunc primum edita Thomo Tretero...*, Brunsberga 1601.
[69] N. Ch. Radzivill, *Ierosolymitana peregrinatio (...) a Thoma Tretero (...) translata...*, Antverpia 1614.
[70] N. Ch. Radzivill, *Ierosolymitana peregrinatio (...) a Thoma Tretero...*, Taurini 1753.
[71] N. Ch. Radzivill, *Ierosolymitana peregrinatio...*, Cassovia 1756.
[72] M. K. Radziwił, *Peregrynacia abo pielgrzymowanie do Ziemi Świętey (...) przez (...) Tomasza Tretera (...) ięzykim łacińskim napisana (...) a przez X. Andrzeja Wargockiego na polski przełożona...*, Kraków 1607.
[73] K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XXXIII, Kraków 1891–1939, s. 88–92.
[74] *Bibliografia literatury polskiej Nowy Korbut*, t. 2, Warszawa 1962, s. 153.
[75] Hartleb, *Mikołaja Krzysztofa...*, s. 33.
[76] [M. K. Radziwiłł], *Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła peregrynacja do Ziemi Świętej (1582–1584)*, wyd. J. Czubek, Kraków 1925; por. K. Hartleb, *Recenzja tej książki*, „Kwartalnik Historyczny", t. XLIV, 1930, s. 183–190.
[77] Radziwiłł, *Podróż...*
[78] [Radziwiłł], *Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła peregrynacja...*, *passim*.
[79] A. Kowalska, *Z badań nad peregrynacją Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła*, „Prace Polonistyczne", Seria III, Łódź 1939, s. 21–22.
[80] A. Sajkowski, *Nad staropolskimi pamiętnikami*, Poznań 1964, s. 101.
[81] L. Kukulski, *Posłowie*, [w:] *M. K. Radziwiłł „Sierotka", Podróż do Ziemi Świętej...*, s. 250.
[82] Radziwiłł, *Podróż...*, s. 108.
[83] Sajkowski, *Od „Sierotki" do „Rybeńki"...*, s. 34.
[84] K. Hartleb, *Polskie dzienniki podróży w XVI w.*, Lwów 1920, s. 53–54; Hartleb, *Mikołaja Krzysztofa...*, s. 1–40.
[85] Sinko, *op. cit.*, s. 20–25.

[86] W. Weintraub, O *Polakach na Wschodzie*, rec. Z pracy J. S. Bystronia, *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii, Egipcie (1147–1914)*, „Przegląd Współczesny" t. IX (XXXIII), nr 98, 1930, s. 75.

[87] Kowalska, *Z badań...*, s. 43–46.

[88] W. Tomkiewicz, *Pisarze polskiego Odrodzenia o sztuce*, Wrocław 1955.

[89] T. Zarębska, *Początki polskiego piśmiennictwa urbanistycznego*, Warszawa–Łódź 1986, s. 64–65.

[90] A. Okońska, *Starożytności wysp greckich Syrii, Palestyny i Egiptu w relacji Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki"*, [w:] *Studia Antiqua. Z dziełów miłośnictwa antyku w Polsce*, pod red. A. Sadurskiej, s. 7–15.

[91] Tomkiewicz, *Pisarze polskiego Odrodzenia...*, s. 54.

[92] Radziwiłł, *Podróż...*, s. 113–114.

[93] Okońska, *op. cit.*, s .7–15.

[94] Zarębska, *Początki polskiego piśmiennictwa...*, s. 64–65.

[95] Nazwisko Bernardoniego występuje w literaturze od XVII w. Kolejne etapy badań nad dorobkiem tego architekta ilustrują biogramy poświęcone tej postaci znajdujące się w encyklopediach i leksykonach. Najpełniej sylwetkę Bernardoniego wraz ze stanem badań przed 1972 r. kreślą Paszenda, Popłatek, *op. cit.*, s. 83–84.

[96] *Ibidem*, s. 108.

[97] Paszenda, *Kościół Bożego Ciała...*, s. 199–200.

[98] *Ibidem*, s. 208.

[99] Paszenda, Poplatek, *op. cit.*, s. 183.

[100] *Ibidem*, s. 161.

[101] *Ibidem*, s. 111.

[102] NAB, f. 694, op. 1, nr 51, k. 5v.: zapis z 28 lutego 1589 r.: „Dałem Hanuszowi mularzowi jerlicz łokci cztyry do polorowania alabastru".

[103] AGAD AR, dz. II, ks. 40, s. 60, 72.: zapis z 28 lutego 1604 r. informuje o pogrzebie „Jana Budowniczego", zaś z 31 marca o przekazaniu „Panu Turczynowi, co się winno jurgieltu nieboszczykowi Jaśkowi Michałowskiemu budowniczemu i za sukno w wysokości fl. pol. 30".

[104] AGAD AR, dz. VIII, nr 9, s. 1.; AGAD AR, dz. XXIII, teka 2; por. Łopaciński, *op. cit.*, s. 27.

[105] Łopaciński, *op. cit.*, s. 27. Andrys od 1597 do 1602 r. otrzymał 500 złp.

[106] Timofiewitsch, *Girolano Campagna...*, *passim*.

[107] Ustalenia zawarte w krótkim haśle w Thieme, Becker, *op. cit.*, t.XII, s. 365, a więc przed osiemdziesięciu laty zostały powtórzone w *Dizionario Enciclopedico di Architettura e Urbanistica...*, t. II, s. 368.

[108] Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*, s. 238.

[109] Sartori, *op. cit.*, s. 232.

[110] Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*, s. 19–20, 237.

[111] *Ibidem*, s. 20.

[112] D. Lorenzetti, *Venezia e ilo suo estuario*, Roma 1963, s. 391. Na ten czas powstania nagrobka – jak możemy wnioskować z kontekstu wypowiedzi – zdaje się wskazywać również Cessi, *op. cit.*, s. 46–47.

[113] Thieme, Becker, *op. cit.*, t. XII, s. 365.

[114] *Ibidem*, s. 365.

[115] Temanza, *op. cit.*, s. 487.

[116] *Ibidem*, s. 429.

[117] Thieme, Becker, *op. cit.*, t.XII, s. 365.

[118] A. Blunt, *Neapolitan Baroque and Rococo Architecture*, London 1975, s. 53.

[119] Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*, s. 26.

[120] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 86v.

[121]NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 40v.; Philipowi snycerzowi same(mu) z łaski Je M ...fl.pol.10/-/-/"; NAB f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85.: zapis z 11 listopada 1600 r.: „Philippowi snycerzowi zapłaciłem od robienia 12 róż do kościoła Ś. Euphemey... fl. pol. 15/-/-/."

[122] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85: zapis z 11 listopada 1600 r.: „Temusz snycerzowi dałem do wykonania napisu na tablicy kamiennej do kościoła świerżeńskiego, to jest od liter 290 ...fl.pol.4/15/-/".

[123] NAB, f. 69 4, op. 2, nr 4959, k. 9: zapis z 23 stycznia 1600 r.: „Snicerzowi Philipowi za Agnus Dei ...fl. pol. /1/-/-/".

[124] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 75.: *zapis z* 2 stycznia 1601 r.: „Philipowi snycerzowi poslanemu do Wilna ... fl. pol. 8/-/-/".

[125] Na udział Filipa w wykonywaniu wyposażenia kościoła Bożego Ciała zdaje się wskazywać również brak rzeźbiarzy wśród artystów jezuickich pracujących w tym czasie w Nieświeżu, choć reprezentowani są architekci, budowniczowie i złotnicy; por. Paszenda, Poplatek, *op. cit.*, s. 83.

[126] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 42.

[127] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, s. 42.

[128] W. N. Kałnin, *Mirskij zamok*, Mińsk 1968, s. 14–15.

[129] AGAD AR, dz. V, nr 9968, s. 48.

[130] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 18 (24 lutego 1600 r.).

[131] AGAD AR, dz. V, nr 7374, list Rafała Kosa z 1 lutego 1594 r.; por. A. Sajkowski, *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*, Poznań 1991, s. 125.

[132] AGAD AR, dz. II, ks. 68, s. 13. „Chłopcowi, który się uczył malarstwa na odjezdnym od Je M" (1604 r .); por. Sajkowski, *Od „Sierotki" do „Rybeńki"*..., s. 31; „Chłopcowi co malarstwa się uczy na trzewiki" (1604), *ibidem*, s. 58.; „Za dwoje blachi miedzianej do rysowania chłopcowi co u Tomasza" (1604), *ibidem*, s. 74; „Chłopcowi, który u malarza na trzewiki" (1604), *ibidem*, s. 84.

[133] (1604), *ibidem*, s. 58; „Za dwoje blachi miedzianej do rysowania chłopcowi co u Tomasza" (1604), *ibidem*, s. 74; „Chłopcowi, który u malarza na trzewiki" (1604), *ibidem*, s. 84. S. Aleksandrowicz, *Stanowisko Tomasza Makowskiego na dworze nieświeskim (Przyczynek do biografii artysty)*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXIX, 1967, s. 525–529.

[134] Natomiast egzemplarz wykonany w 1613 r. w Amsterdamie (rytowany przez Hessela Gerharda, a odbity przez Wilhelma Jansona) został przedrukowany w późniejszych atlasach Wilhelma Blaeuwa (I wyd. 1631); por. S. Aleksandrowicz, *Pierwsze zaginione wydanie radziwiłłowskiej mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. XVI, s. 539–545.

[135] J. Jakubowski, *Tomasz Makowski sztycharz i kartograf nieświeski*, Warszawa 1923, s. 15; P. Reklaitis, *Die Stadtansichten Alt-Litauens in Graphik des 16. bis 19. Jahrhunderts*, Luneburg 1972, s. 20–25.

[136] J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik XVI w. ks. Tomasz Treter i jego „Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii"*, „Collectanea Theologica", t. XIII, 1932, s. 32. Pobyt Makowskiego w Braniewie (1600–1601) zaowocował współpracą z tamtejszą oficyną wydawniczą. Jego autorstwa są również herby ówczesnego biskupa warmińskiego Piotra Tylickiego, *In primo (...) D. Petri Tylicki episcopi Varmiensis in suum adventu gratulationes...*, Brunsberga 1601; por. Jakubowski, *Tomasz Makowski*..., s. 12–13; Aleksandrowicz, *Stanowisko*..., s. 526, ryc. 6, *Zygmunt III* [w:] G. Boresto, *Panegirycus Sigismundo III. Poloniae et Soeciae*, Regi..., Vilna [161]; por. E. Rastawiecki, *Słownik rytowników polskich*, Poznań 1886, s. 187–188 oraz Mateusza Strubicza, *Orationes tres in obitum tium...*, Brunsberga 1603. Dotychczas nie publikowana rycina jest sygnowana *Thomas Makou(i)us sculpsit.*

[137] *De sanctis angelis libellus, primum Neapoli studio Antonii Ducae impressus deinde nunc piis aliquot imaginibus et litaniis Nesvisii apud Thomam Makowski*, 1609 (kart 9); Rastawiecki, *op. cit.*, s. 187; Jakubowski, *Tomasz Makowski*..., s. 16; Aleksandrowicz, Treiderowa, *op. cit.*, s. 248–251; Chrzanowski, *Działalność*..., s. 208; tenże, *Emblematyka*..., s. 42, il. 8.

[138] Jakubowski. *Tomasz Makowski*..., s. 15.

[139] W skromnym dorobku Makowskiego znalazły się ponadto ryciny umieszczone w *Hippice* Krzysztofa Dorohostajskiego, wydanej po raz pierwszy w 1603 r. (Rastawiecki, *op. cit.*, s. 188; Jakubowski, *Tomasz Makowski*..., s. 16–17), ryciny w *Zielniku herbarzem z języka łacińskiego zowią...*,(Kraków 1613) S. Syreniusza. Z Makowskim łączy się ponadto frontispis *Reformationes generales*... z 1621 r. (Aleksandrowicz, Treiderowa, *op. cit.*, s. 248–251) oraz *Abris albo zrysowanie stołecznego miasta Moskwy 1611 – uczynił tą delineatią Symon Iędraszewicz Smutański...*" (Jakubowski, *Z dziejów Księcia*..., s. 75).

[140] Chrzanowski, *Działalność artystyczna*..., s. 208.

[141] Wysoko ocenił umiejętności Makowskiego M. Morelowski (*Uzupełnienie danych odnoszących się do Jerzego Strakowskiego i Tomasza Makowskiego*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, pod red. K Piwockiego, Warszawa 1953, s. 143), podkreślając, że poziom artystyczny rycin w *Hippice*... jest wyższy niż ryciny G. Cavallieriego.

[142] Chrzanowski, *Działalność artystyczna*..., s. 209–210.

[143] Taurogiński, *Dane archiwalne*..., s. 23.

[144] Schrenck, *op. cit.*

[145] Jakubowski, *Z dziejów*..., s. 72.

[146] Cyt. za: S. Aleksandrowicz, *Rozwój kartografii*..., s. 88.

[147] *Ibidem*, ryc. 6.

[148] M. Sande, *Primitiae ingenii philosophici datae ad publicam disputationem in Academia Herbipolensi ab Ilustrissimo S. R. I. Principe Nicolao Christophoro Radzivilo*..., Wirceburga 1606.

[149] Bernatowicz, *„Monumenta"*..., s. 25–28.

[150] *Ibidem*, s. 25.

[151] AGAD AR, dz. XXV, nr 2695/2.

[152] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 86v.

[153] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 20v: zapis z 25 lutego1600 r.: „Stephanowi głowikowi zapłaciłem za robotę różną ti jest za 6 par puklerzów do monsztuków dałem...., fl.3/-/-/-/".

[154] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 20v: zapis z 25 lutego 1600 r.: „Za litery wysztychowane do dział... fl.1/-/-/"; zapis również z 25 lutego 1600 r.: „Za versznedowanie 2 działek Cerbera i Hydry do fl. 3 danych dodałem ... fl.7/-/-/"); k. 37v: zapis z 6 maja 1600 r.: „Stephanowi złotnikowi od versznaeidowania dwu działek Hydry i Cerbera dodaje się fl. 3/-/-/."; zapis również z 6 maja 1600 r.: „Jemusz od drugich 2 działek dałem fl. 2/15/-/ to jest zadatku od Ceres i Papugi"); k. 39: zapis z 22 maja 1600 r.: „Stephanowi złotnikowi od versznedowania 2 działek do fl. 2–2 dodałem fl. 4/15/-/"); k. 43: zapis z 5 lipca 1600 r.: „Złotnikowi Stephanowi od wybiczia wierszowania na dwu działach wielkich ś. Mikołay i ś. Krzysztoph dałem ...fl. 2/-/-/-/"; k. 45 zapis z 13 lipca 1600 r.: „Stephanowi złotnikowi od wybiczia numerów na działkach dałem od versznedowanie działek dałem... fl.2/15/-/-/" NAB, f. 694, Je M ...fl.-/15/-/"; zapis z 13 lipca 1600 r.: „Jemusz zadatku na op. 2, nr 4959, k. 42: zapis z 22 czerwca 1600 r.: „Złotnikowi Stephanowi za krzyżyk mosiężny pozłocisty na ołtarz do klasztoru S. Euphemiej dałem ...fl. 2/4/-/."

[155] NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 74: zapis z 29 grudnia 1600 r.: „Złotnikowi za tabliczkę srebrną z napisem, która się włożyła do trumny nieboszki panny Katarzyny... fl. 5/-/-/".

[156] NAB, f. 694, op. 2, nr 9779, k. 5 (1609): „Stephanowi złotnikowi nieświeskiemu za roboty jego odesłałem ...

fl.34/-/-/", k. 43: „Złotnikowi Stephanowi za robienie roboty według osobliwego regestru zapłaciłem ... fl. pol. 55"); k. 55 „Złotnikowi Stephanowi od roboty według regestru ... fl. pol. 7/15/-/-„), k. 57: „Złotnikowi Stefanowi za różni roboty i na sribro... fl. 2/6/2/".

157 *Ibidem*, k. 58

158 NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85v: zapis z 12 grudnia 1600 r. : „Hanuszowey złotnikowey zapłaciłem za robotę i poprawki srebra różnego Je XM według regestrów... fl. 34/3/9/".

159 NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 48v: zapis z 29 sierpnia 1600 r. „Za pozłocenie gałki na wieżę zamkową złotnikowi jezuickiemu ... fl 16/-/-/."

160 Paszenda, Poplatek, *op. cit.*, s. 142, 245.

161 *Ibidem*, s. 196, 245.

162 NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 85v, 86v.

163 NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 44, 85: „Raz otrzymał on fl.20/20/-/, zaś za drugim razem fl. 42/10/-/-/".

164 NAB, f. 694, op. 2, nr 4959, k. 40v.

165 *Ibidem*, k. 47.

166 *Ibidem*, k. 48v.

167 *Ibidem*, k. 85v.

168 NAB, f. 694, op. 694, nr 4959, k. 20v, 45, 86: „Dymitr otrzymał za kwartał sporą sumę 17/17/-/ fl., a za pół roku 1600 35 /-/-/-/ fl."

169 NAB, f. 694, op. 694, nr 4959, k. 85v.

170 NAB, f. 694, op. 694, nr 4959, k. 88v.

171 NAB, f. 694, op. 694, nr 4959, k. 47; AGAD AR, dz. II, ks. 68, s. 65, 197.

172 Jasnowski, *op. cit.*, s. 383.

173 *Ibidem*, s. 367.

174 T. Przypkowski, *Z dziejów kultury książki w Polsce. Dawne Biblioteki Radziwiłłów i ich księgozbiory*, Kraków 1942; mps, Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. Akcs 369/81, s. 25; Topolska, *op. cit.*, s. 251; T. Bernatowicz, *„Biblioteka jest jedna ozdoba..." Mikołaj Radziwiłł „Sierotka" i książki*, [w:] *Badania księgozbiorów Radziwiłłów*, pod red. Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, Warszawa 1995, s. 35–54.

175 K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J. P. Bobrowicza, t. VIII, Lipsk 1841.

176 Testament..., s. 65.

177 *Ibidem*, s. 75–76.

178 Widziewicz, *op. cit.*, nlb. Zakupy książek prowadził Radziwiłł „Sierotka" również dla biblioteki kolegium jezuickiego w Nieświeżu; por. Topolska, *op. cit.*, s. 195

179 *Ibidem*, s. 208.

180 BKr, rkps kr. 1320; J. Hanowicz, *Bibliotheca..., passim.*

181 Kowalczyk, *Sebastiano Serlio...*, s. 243–244; Topolska, *op. cit.*, s. 207.

182 S. Grochowski, *Hierozolimska processiam w kościele chwalebnego Grobu Pana Jezusowego – wzięta z ksiąg Hierosolymskiey Peregrinatiey albo Pielgrzymowania – Mikołaia Chrzysztopha Radziwila...*, Kraków 1607.

183 Sajkowski, *Od „Sierotki" do „Rybeńki"...*, s. 39.

184 *Panegiryka*.

185 Loeaechius, *op. cit., passim.*

186 A. Lechowicz (Loeaechius), *Pietas Nicolai Christophori Radivili...*, [b.m.] 1610; N. Reusners, *Symbolorum heroicorum...*, s. 163.

187 Schrenck *op. cit.*, nlb.

188 Skarga, Pro *Sacratissima Eucharistia contra haeresim...*; Vilna 1576; Skarga, *Żywoty świętych...*, cz. I.

189 Śmiglecki, *op. cit.*

190 E. Ozorowski, *Jurgiewicz (Jurgievicius) Andrzej*, [w:] SPTK, t. 2, s. 223–224.

191 Jurgievicius, *Anatomia libelli (...) Andreae Volani Lwowcoviensis apostatae et praefecti Synagogae Calvinisicae Vilnensis...*, [Vilna] 1591.

192 Jurgievicius, *Quinti Evangelii..., passim.*

193 M. Falkowski, *Dycjusz Mikołaj*, PSB, t. VI, s. 46; E. Ozorowski, *Dycjusz Mikołaj*, SPTK, t. 2, s. 434–435.

194 N. Dicius, *Conclusiones ex universa theologia descriptae...*, [b.m.] 1584..

195 Bonawentura Posnaniensis, *Kroniki Trzech Zakonów postanowionych od ojca św. Franciszka...*, Kraków 1610, Radziwiłłowi „Sierotce" dedykowana jest część druga.

196 H. Liricius, *Wzory cnót albo przedziwny żywot anielskiego i błogosławionego św. Franciszka...*, Kraków 1594.

197 N. Protasowicz, *Jałmużnik (...) uczyniony ex opere Julii Fulci et aliis autoribus...*, Wilno 1597.

198 K. Wilkowski, *Desiderosus albo ścieszka do miłości Bożej i do doskonałości żywota chrześcijańskiego (...) na polski nowo przełożony...*, Kraków 1589; por. M Korolko, *Refleksje o literaturze konwersyjnej w Polsce w drugiej połowie XVI wieku. Na przykładzie tekstów Kaspra Wilkowskiego i Hieronima Powodowskiego*, [w:] „Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej", pod red. B. Otwinowskiej i J. Pelca, Wrocław 1984, s. 250.

199 S. Petrycy, *Polityki Arystotelesowey to jest rządu Rzeczypospolitej ksiąg ośmioro...*, Kraków 1605 dedykował Radziwiłłowi *„Sierotce"* Księgę V.

200 N. Nochius, *Theoremata quae ex universa philosophia excerpta...*,Brunsberga 1610.

201 Sande, *op. cit.*

[202] S. P. Simonius, *Scopae quibus veritur confutatio quam advocati Nicolai Bucelle Itali chirurgi anabaptistae...*, Bruna Moravorum 1589.

[203] W. Stetkiewicz, *Medicinae praecepta de congnoscendis curadisque singulis febribus...*, Cracovia 1584, cyt za: Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XXIX, Kraków 1933, s. 295.

[204] A. Grutinus, *Melancholiae seu affectum melancholicorum...*, Cracovia 1597.

[205] M. Paszkowski, dedykował „*Sierotce*" przekład Aleksandra Gwagnina *Kroniki W.X. Litewskiego*, znajdującej się w *Kronice Sarmacyey Europeyskiey...*, Kraków 1611; cyt. za: Estreicher, *op. cit.*, t. VII, s. 481–483.

[206] J. Ramult, [J. Ramult], *Serenissimo ac potentissimo (...) Henrico (...) electo Regi Poloniae (...) prium Cracoviam ingresso gratulatio...*, Cracovia 1574.

[207] D. Niger, *In funere Georgi Radziwili S. R. E. Cardinalis...*, Venetia 1600.

[208] A. Volanus, *Panegirycus Illustrssimo Principi Domino D. Nicolao Christophoro Radivillo...*, Vilna 1598.

[209] L. Piechnik, *Początki Akademii Wileńskiej (1569–1600)*, „Nasza Przeszłość" t. XL, 1973, s .54–55.

[210] *Ibidem*, s. 54.

[211] Topolska, *op cit.*, s. 114.

[212] A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski, *Drukarze dawnej Polski od XV do XVII w.*, z. 5, *Wielkie Księstwo Litewskie*, Wrocław 1959 s. 206–207.

[213] Dzieła Skargi opublikowane w oficynie Radziwiłła: *Pro Sacratissima Eucharistia contra haeresim...*, Wilno 1576; *„O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem...*, Wilno 1577; *Artes duodecim sacramentariorum seu zwinglioca-lvinistarum...*, Vilna 1582; *Dwanaście wybiegów sakramentarzów czyli zwinglianokalwinów...*, Wilno 1582; – *Siedm filarów, na których stoi katolicka nauka o Przenajświętszym Sakramencie...*, Wilno 1582.

[214] P. Skarga, *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok, wybrane z poważnych pisarzów i doktorów kościelnych...*, [I wyd.] Wilno 1579.

[215] E. Vega, *De vero et unico primatu Divi Apostolorum Principis, Sacrosanctorum Ecclesiae Patrum testimonis atque Oecomenicorum conciliorum ecretis comprobato...*, Vilna 1580.

[216] *De Sanctis Angelis libellus...*, *passim*.

[217] AGAD, AR, dz. XXV, nr 2695/1: „Inwentarz zamku (...) nieświeskiego i spisanie pałaców obu i pokojów po wszytstkich gmachach bedących, biblioteki, skarbców, galerii i innych sklepów, i budynków zamkowych (...) i podanie tych wszystkich rzeczy w zawiadywanie I.M.P. Ludwikowi Smiotańskiemu przez JMści pana Łukasza Tyborowskiego, gubernatora i ekonoma ks[ięs]twa nieświeskiego, sporzadzony i o spisany za wolą i rozkazaniem jaśnie 0świeconego kscia je m. pana o o o podczasze[go] WKsL Pana naszego Miłościwe[go], w roku teraz idącego 1658 m[iesią]ca marc[a], dnia 29".

[218] *Ibidem*, s. 23–24.

WYKAZ ŹRÓDEŁ

A. ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
Archiwum Radziwiłłów [AGAD AR]

DZIAŁ I

nr 7802 – przywilej Jerzego Szczęsnego Illinicza zapisujący księciu Mikołajowi K.Radziwiłłowi dobra Mir i Czarnawczyce z folwarkami (25 lipiec 1568)

nr 7805 – wypis z ksiąg ziemskich lidzkich zapisu wszystkich dóbr przez Jerzego Szczęsnowicza Illinicza na rzecz Mikołaja K. Radziwiłła (11 maj 1568)

nr 7808 – nadanie przez króla Zygmunta Augusta Mikołajowi K. Radziwiłłowi urzędu marszałka nadwornego litewskiego (29 czerwiec 1569)

nr 7810 – wypis z ksiąg ziemskich nowogródzkich zapisu Jerzego Szczęsnowicza Illinicza wszystkich swoich dóbr Mikołajowi K. Radziwiłłowi (2 maj 1569)

nr 7825 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (4 sierpień 1573)

nr 7826 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (24 październik 1573)

nr 7829 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (19 czerwiec 1574)

nr 7830 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (22 grudzień 1574)

nr 7839 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (20 październik 1576)

nr 7845 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (18 maj 1577)

nr 7846 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (30 październik 1577)

nr 7853 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (8 kwiecień 1578)

nr 7854 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (30 kwiecień 1578)

nr 7856 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (23 czerwiec 1578)

nr 7869 – nadanie przez króla Stefana Batorego Mikołajowi K. Radziwiłłowi urzędu marszałka wielkiego litewskiego (1579)

nr 7912 – fundacja parafii w Nieświeżu i nadanie jej jezuitom (31 styczeń 1585)

nr 7913 – list papieża Grzegorza XIII do Mikołaja K. Radziwiłła (9 luty 1585)

nr 7914 – list papieża Sykstusa V do Mikołaja K. Radziwiłła (3 sierpień 1585)

nr 7918 – list papieża Sykstusa V do Mikołaja K. Radziwiłła (10 styczeń 1586)

nr 7957 – nadanie króla Zygmunta III Mikołajawi K. Radziwiłłowi urzędu wojewody trockiego (10 sierpień 1590)

nr 7959 – nadanie króla Zygmunta III dotyczący nadania majątku Howiezna benedyktynkom nieświeskim

nr 7959 – wciąg z ksiąg kancelarii Zygmunta III dotyczący nadania majątku Howiezna benedyktynkom nieświeskim (14 grudzień 1590)

nr 7965 – list papieża Grzegorza XIV do Mikołaja K. Radziwiłła (18 kwiecień 1591)

nr 7990 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (1 marzec 1592)

nr 1991 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (1 marzec 1592)

nr 8005 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (25 kwiecień 1592)

nr 8007 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (6 czerwiec 1592)

nr 8016 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (8 listopad 1593)

nr 8022 – bulla papieża Klemensa VIII zatwierdzająca fundację klasztoru Benedyktynek, wydaną dla Mikołaja K. Radziwiłła (21 czerwiec 1594)
nr 8031 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (13 maj 1595)
nr 8046 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (7 luty 1596)
nr 8047 – bulla papieża Klemensa VIII, nadająca indulgencje dla ołtarza św. Krzyża w kościele Bożego Ciała w Nieświeżu (24 maj 1597).
nr 8052 – indulgencja papieża Klemensa VIII dla klasztoru Benedyktynek w Nieświeżu (23 maj 1597)
nr 8084 – nadanie przez króla Zygmunta III Mikołajowi K. Radziwiłłowi urzędu wojewody wileńskiego (26 marzec 1604)
nr 8055 – bulla papieża Klemensa VIII zezwalająca na ufundowanie kaplicy św. Benedykta w klasztorze Benedyktynek w Nieświeżu (5 wrzesień 1598)
nr 8061 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (1 marzec 1599)
nr 8065 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (8 lipiec 1600)
nr 8070 – bulla papieża Klemensa VIII, nadająca indulgencje dla ołtarza głównego w kościele Bożego Ciała w Nieświeżu (1600)
nr 8077 – list papieża Klemensa VIII do Mikołaja K. Radziwiłła (30 marzec 1602)
nr 8434 – przyłączenie się Stanisława Radziwiłła do ustanowionych przez braci Mikołaja i Albrychta ordynacji (20 lipiec 1586)

DZIAŁ II
księga nr 68 – *„Regestr przychodu i rozchodu pieniędzy Mikołaja Radziwiłła”* (1604)

DZIAŁ IV
teka 25
koperta 330 – listy Krzysztofa Radziwiłła (1599-1606)
teka 35,36 – listy Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła

DZIAŁ V
teka 64
nr 3036 – listy Melchiora Diciusa Mikołaja K. Radziwiłła (1606)
teka 162
nr 7374 – list Rafała Kosa do Mikołaja K. Radziwiłła (1594)
teka 212
nr 9968 – listy Waleriana i Sebastiana Montelupich do Mikołaja K. Radziwiłła (1594-1595)
teka 479
nr 10062 – listy Łukasza Mossalskiego do Mikołaja K. Radziwiłła (1604-1605)
nr 18897 – listy Marcina Żagla do Mikołaja K. Radziwiłła (1606-1607)

DZIAŁ VIII
nr 9 – akta dotyczące uposażenia kościoła św. Anny w Białej (1603-1806)
nr 254 – akta dotyczące uposażenia kościoła św. Mikołaja w Mirze (1574-1847)
nr 257 – akta dotyczące kościoła św. Mikołaja w Mirze (1598-1855)
nr 278 – akta dotyczące parafii nieświeskiej (XVI-XVIII w.)
nr 279 – akta dotyczące fundacji szpitala św. Ducha w Nieświeżu (1585-XVII w.)
nr 283 – akta dotyczące fundacji kościoła św. Eufemii i klasztoru Benedyktynek w Nieświeżu (1589-1603)
nr 323 – inwentarz kościoła św. Eufemii i klasztoru Benedyktynek w Nieświeżu (1828)
nr 324 – rejestr przychodu i rozchodu kasy klasztoru Benedyktynek w Nieświeżu (1733-1811)
nr 360 – akta dotyczące fundacji i uposażenia na dobrach radziwiłłowowskich klasztoru Bernardynów w Nieświeżu (1598-1839)
nr 369 – akta dotyczące zapisów dla Bernardynów w Nieświeżu przez różne osoby na cele kościelne (1663–1843)
nr 406 – akta dotyczące fundacji kościoła jezuitów p.w. Bożego Ciała w Nieświeżu (1584–XVIII w.)
nr 408 – akta dotyczące kasaty kolegium jezuickiego przy kościele św. Michała na Górze Anielskiej pod Nieświeżem (1774-1786)
nr 409 – akta dotyczące cerkwi Przemienienia w Nieświeżu (1819–1853)
nr 566 – akta dotyczące koscioła parafialnego w Nowym Świerżniu (1588, 1761–1808)
nr 567 – akta dotyczące uposażenia cerkwi w Nowym Świerżniu (1596–1856)
nr 569 – akta dotyczące cerkwi w Nowym Świerżniu (1841–1853)

DZIAŁ XI
nr 3 – kopie różnych dokumentów związanych z rodem Radziwiłłów (1570–1628)
nr 84 – *„Summariusz dochodów z dóbr niektórych...”* (1587)
nr 95 – opis choroby i smierci Krzysztofa Radziwiłła (1607)

DZIAŁ XXIII
teka 6 – akta dotyczące sług i rzemieslników radziwiłłowskich działających w Białej (1591)

DZIAŁ XXV
nr 2695/1 – inwentarz zamku nieświeskiego (1658)
nr 2700 – inwentarz kolegium św. Michała na Górze Anielskiej pod Nieświeżem (XVIII w.)
nr 2701/2 – inwentarz koscioła zamkowego oraz inwentarz kaplicy na zamku (XVIII w.)

DZIAŁ XXVII
I-24 – J. Preuschoff, *Idea Christiani Pricipis in (...) Nicolao Christophoro Radziwił...* (1700)

NACIONALNYJ ARCHIW BELARUSI W MIŃSKU [NAR]

FOND 694, OPIŚ 1,
nr 51 – inwentarze zamku nieświeskiego (1544-XVIII)
nr 232 – akta dotyczące kościoła św. Eufemii i klasztoru Benedyktynek w Nieświeżu (XVI-XIX w.)

FOND 694, OPIŚ 2,
nr 1995 – akta dotyczące fundacji i dziejów koscióła parafialnego w Derewni (XVI-XVII w.)
nr 4468 – inwentarze zamku w Mirze (1646-1904)
nr 4959 – *„Rozchód pieniędzy ze skarbu Je X Msty..."* (1600)
nr 9779 – *„Regestr wydania pieniędzy..."* (1609)

FOND 694, OPIŚ 4,
nr 1648 – akta dotyczące fundacji komandorii Kawalerów Maltańskich w Stwołowiczach (1596-1847)
nr 1338 – akta dotyczące fundacji i uposażenia miasta Nieświeża (1586-XVIII w.)
nr 1344 – *Statut praw ordynacyi nieswieskiej i mirskiego hrabstwa ustanowiony przez Mikołaja Radziwiłła Sierotkę a Michała Kazimierza Radziwłła (...) aukcjonowany i meliorowany, Nieswież 1759*
nr 5711 – akta dotyczące dóbr Czarnawczyce (1513-1744)
nr 5733 – akta dotyczące kościoła św. Trójcy w Czarnawczycach (1585-1770)

FOND 827, OPIŚ 39,
nr 495 – akta dotyczące kościoła św. Mikołaja w Mirze (XVIII w.)
nr 513 – akta dotyczące fundacji kościoła św. Mikołaja w Mirze (XVI-XVIII w.)

FOND 1781, OPIŚ 27,
nr 235 – inwentarz kościoła w Dubrowach (1789)
nr 287 – akta dotyczące kościoła św. Katarzyny i klasztoru Bernardynów w Nieświeżu (XVIII-XIX w.)
nr 342 – inwentarz kościoła św. Katarzyny i klasztoru Bernardynów w Nieświeżu (1818 r.)
nr 428 – inwentarz kościoła śś. Piotra i Pawła w Świerżniu (1829)
nr 513 – inwentarz kościoła św. Mikołaja w Mirze (1740)

Biblioteka im. Czartoryskich w Krakowie [BCz]
rkps 2573 IV – akta dotyczące różnych spraw związanych z Radziwiłłami (1598-1679)
rkps 2499 II – *„In obitum (...) Elisabethae Euphemiae Radivilae de Visnioviec..."* (1601)

ARCHIWUM ROMANUM SOCIETATIS IEZU W RZYMIE

DZIAŁ „POLONICA"
tom 75
– *„Historia fundationis collegii nesvisiensis in Provincia Poloniae ad Augustum usque anni 1587..."*
– *„Historia collegii nesvisiensis anno 1610 in julio scripta..."*
– *„Historia collegii nesvisiensis..."* (przed 1620)
– *„Encomium historicum illustrissimi principis Nicolai Christophori Radziwil..."* (ok. 1678)

BIBLIOTEKA KÓRNICKA W KÓRNIKU [BKr]
rkps 1320 – Jan Hanowicz, Bibliotheca alias consignatio generalis libror[um] arcis nesvisiensis (...) A.D. 1651 aprilis...

ARCHIWUM PROWINCJI OO. BERNARDYNÓW W KRAKOWIE [APB]
rkps M-25 – *„Chronologia ordinis Fratrum Minorum de Observantia Provinciae Minoris Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae..."*
rkps W-37 – akta różne dotyczące Prowincji Wielkopolskiej zakonu Bernardynów

CENTRALNAJA NAUKOWAJA BIBLIOTEKA AKADEMII NAUK UKRAINY W KIJOWIE [CNB ANU]

DZIAŁ RUKAPISOW
nr 721/589C – zbiór rysunków architektonicznych z XVI i XVII w.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I WYDAWNICTWA ŹRÓDŁOWE

„Akt ustanowienia Ordynacyi", [w:] *Z dokumentów Xięcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zwanego Sierotką*, Warszawa 1936, s. 9–25

Aland J., *Pamiątka JO sławnej pamięci Panu Jegom. P. Mikołaju Chrzysztofowi Radziwiłłowi...*, Wilno 1617.

Aland J., *O cudach śś. Aniołów Bożych w kościele S. Michała Archanioła blisko Nieświeża w Litwie dziejących się...*, [Wilno 1636 (?)].

Alberti L. B., *Ksiąg dziesięć o sztuce budowania*, tłum. I. Biegańska, Warszawa 1960.

[Annibal z Kapui], *Listy Annibala z Kapui, Arcyb. Neapolitańskiego, Nuncjusza w Polsce o bezkrólewiu po Stefanie Batorym, pierwszych latach panowania Zygmunta III, do wyjścia Arcy. Maxymiliana z niewoli*, wyd. A. Przeździecki, Warszawa 1852.

Archiwum domu Radziwiłłów, „Scriptores Rerum Polonicarum", t. VIII, 1885, wyd. M. Szyszko Bohusz.

Archiwum Nacji Polskiej w Uniwersytecie Padewskim, do druku przyg. H. Barycz, Wrocław 1971.

Augustinus S. [Tryzna P. K.], *Ksiąg pięcioro: rozmyślania, mowy tajemne, broń duchowna, o skrusze serca, o marności świata (...) Piotra Kazimierza Tryzny...*, Wilno 1617.

[Bazylik C.] *Krótkie wypisanie sprawy przy śmierci y pogrzebie Oświeconey Księżny Paniey Halżbiety z Szydłowca Radziwiłowey, wojewodziny wileńskiej, roku 1562*, [w:] S. Kot, *Nieznany poeta polski wieku*, „Zeitschrift für Slavische Philologie", t. XXV, z. 1, 1956, s. 127–145.

Bellarminus R., *Disputationum de controversis Christianae fidei...*, Ingolstat 1588.

Bellarminus R., *De officio principis Christiani...*, Colonia 1619.

[Bellarmino R.], *Epistolae familiares...*, wyd. J. Fuligatti, Roma 1650.

Bembus M., *Bellator christianus...*, Cracovia 1617.

Bildziukiewicz H., *Divi tutelaris patri Casimiri insigne virtutum hieroglyphicis emblematum figuris admubratum...* [Vilna] 1610.

Birkowski F., *Kawaler Maltański, na pogrzebie J.M.Pana Zygmunta Śrzedzińskiego kawalera z Malty...*, Warszawa 1616.

Birkowski F., *Krzyż kawalerski albo pamięć Bartłomieja Nowodworskiego Kawalera Maltańskiego...*, (I wyd. Warszawa 1625), [w:] tegoż, *Kazania obozowe o Bogarodzicy...*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858.

[Bolognetti A.], *A. Bolognetti nuntii apostolici in Polonia. Epistolae et acta 1581–1585*, cz. I, 1581–1582, „Monumenta Poloniae Vaticana", t. V, wyd. E. Kuntze, C. Nanke, Cracovia 1923/1933.

Bonawentura Posnaniensis → Marek z Ulizbony.

Boresto G. L., *Panegirycus Sigismundo III, Poloniae et Sveciae Regi...*, Vilna [1611].

Borromeo C., *Instructiones fabricae et supellectilis ecclesiasticae...*, Milano 1577, [w:] *Trattati d'arte del Cinquecento. Fra Manierismo e Controriforma, a cura di P.Barocchi*, t. III, Bari 1962, s. 1–113. Polskie tłumaczenie fragm. traktatu [w:] *Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500–1600*, wybrał i oprac. J. Białostocki, Warszawa 1985, s. 400–406.

Bosio G., *Della trionfante e gloriosa croce*, Roma 1610.

Botero G., *Relatiae powszechne abo nowiny pospolite...*, Kraków 1609.

Botero G., *Delle cause della grandezza delle città...*, Venezia 1619.

Botero G., *Della ragion di stato...*, Venezia 1619.

Bozius T., *De robore bellico diuturnis et amplis Catholicorum regnis liber vnus adversus Machiavellum...*, Colonia Agrippina 1594.

Bytność Stanisława Augusta w Nieświeżu, [w:] *Obraz Polaków i Polski w XVIII w.*, wyd. E. Raczyński, t. XVI, Poznań 1843.

Canones et decreta sacrosancti oecumenici et generalis Concilii Tridentini..., wyd. 2, Dilinga 1565. Polskie tłumaczenie fragm. ustawy [w:] *Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500–1600*, wybrał i oprac. J. Białostocki, Warszawa 1985, s. 390–394.

Carncovius S., *De primatu senatorio Regni Poloniae...*, [Wolrab] 1593.

Cataneo P., *I quatro primi libri di architettura...*, Venezia 1554.

Codex Mednicensis seu Samogitiae dioecesis..., wyd. P. Jatulis Roma 1984.

[Chodkiewicz J. K.], *Korespondencye Jana Karola Chodkiewicza*, wyd. W. Chomętowski, Warszawa 1875.

[Commendoni J. F.], *Pamiętniki o dawnej Polsce do czasów Zygmunta Augusta, obejmujące list Commendoniego do Karola Boromeusza*, zebrał J. Albertrandi, tłum. J. Krzeczkowski, wstęp M. Malinowski, t. I–II, Wilno 1847–1854, s. XXXV–XXXVI.

Cornelius a Lapide, *Commentaria in Salomonis Proverbia...*, Antverpia 1645.

Crusius M., *Poemata graecorum (...) addita conversione L. Engelhardi et E. Celli...*, Basilea 1566.
Dasypodius K., *Euclidis quindecim elementorum geometriae primum et secundum...*, Argentorati 1564.
Demetrius Phalereus, *De elocutione (...) a Stanislao Ilovio Polono latinitate donatus...*, Basilea 1557.
Diariusz poselstwa polskiego do Francji po Henryka Walezego w 1573 roku, wyd. A. Przyboś, R. Żelechowski, Wrocław 1963.
Dicius N., *Conclusiones ex universa theologia descriptae...*, [b.m.] 1584.
Dwa listy łacińskie A. Lipomana i M. Radziwiłła w przekładzie polskim M. Reja, wstęp i wyd. I. Chrzanowski, [w:] *Z wieku Mikołaja Reja*, Warszawa 1905, s. 70–106.
Fontana D., *Della transportatione dell'obelisco Vaticano et delle fabriche di nostro signore Papa Sisto V...*, Roma 1590.
Grochowski S., *Hierozolimska processia w kościele chwalebnego Grobu Pana Jezusowego (...) wzięta z ksiąg Hierosolymskiey Peregrinatiey albo Pielgrzymowania (...) Mikołaia Chrzysztopha Radziwila...*, Kraków 1607.
Grochowski S., *Rzym nowy szczęśliwy nad stary...*, Kraków 1610.
Grodzicki S., *O czyścu pierwsze kazanie (...) na pogrzebie (...) Katarzyny z Tęczyna Radziwiłłowej...*, Wilno 1592.
Grodzicki S., *O czyścu kazanie wtóre (...) miane (...) przy pogrzebie Olbrichta Radziwiłła...*, Wilno 1593.
Grutinus A., *Melancholiae seu affectum melancholicorum...*, Cracovia 1597.
Gwagnin A., [Paszkowski M.], *Kronika Sarmacyey Europeyskiey...*, Kraków 1611.
Herborto J., *Statuta Regni Poloniae...*, Cracovia 1563.
Hosjus S., *De oppresso Dei Verbo*, [w:] *Opera omnia*, Colonia Agrippina 1639 [I wyd. 1584].
In primo (...) *D. Petri Tylicki episcopi Varmiensis in suum adventu gratulationes...*, Brunsberga 1601.
Juraha-Giedroyć K., *Kazanie na walnym pogrzebowym akcie...*, Wilno 1750.
Jurgievicius A., *De pio et Sancta Ecclesia iam inde ab Apostolis receptissimo sacrarum imaginum usu deque sacrilega novorum iconoclastarum in exterminandis illis, per summam Christi contumeliam immunitate, itemque de sanctorum venetarione et invocatione theses in Academia Vilnensi disputandae adversus impium et famosum libellum a Volano...*, Vilna 1586.
Jurgievicius A., *Anatomia libelli (...) Andreae Volani Lwowcoviensis apostatae et praefecti Synagogae Calvinisticae Vilnensis...*, [Vilna] 1591.
Jurgievicius A., *Quinti Evangelii ...*, Vilna 1599.
Karten J., *O czterzech ostatecznych rzeczach księgi czwory...*, Kraków 1562.
Katichizis, to jest nauka starodawnaja chrystianskaja..., Neswyzi 1562.
Kochanowski J., *Zuzanna*, [w:] tegoż, *Dzieła polskie*, wybrał J. Krzyżanowski, t. I, Warszawa 1953, s. 94–104.
Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej, t. I, (1387–1507), wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, Kraków 1938/1948.
Kojałowicz W. W., *Fasti Radiviliani gesta illustrissimae ducum Radziwił compedio continentes...*, Vilna 1653, s. 45–77.
Kronika Benedyktynek Chełmińskich, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu", t. VII/1, 1926–1928.
[Laureo V.], *Vincent Laureo éveque de Mondovi nonce apostolique en Pologne 1574–1578, et ses dépeches inédites au cardinal de Côme, Ministre-Secrétaire d'Etat du Pape Gregoire XIII...*, wyd. T. Wierzbowski, Varsovia 1887.
Lauretus H., *Sylva seu potius hortus floridus allegoriam totius Sacrae Scripturae...*, Colonia 1681.
Lechowicz A. (Loeaechius A.), *Pietas Nicolai Christophori Radivili...*, [b.m.] 1610.
Lipsius J., *Politicorum sive civilis doctrina...*, Antverpia 1589.
Lipsius J., *De cruce...*, Antverpia 1593.
Lipsius J., *Politica pańskie to jest nauka jako i każdy przełożony rządnie żyć y sprawować się ma (...) przełożona przez Pawła Szczerbica...*, Kraków 1595.
Lipsius J., *O Stałości księgi dwoie, barzo rozkoszne i użyteczne (...) na rzecz polską przełożone i annotacyami krótkiemi obiaśnione przez Ianusza Piotrowicza...*, Wilno 1600.
Lipsius J., *De Constantia....*, Antverpia 1605.
Liricius H., *Wzory cnót albo przedziwny żywot anielskiego i błogosławionego św. Franciszka...*, Kraków 1594.
List ś. Karola Boromeusza do króla polskiego Stefana Batorego, jego synowca Jędrzeja Batorego..., wyd. J.Wąt, „Pamiętnik Religijno-Moralny", Seria I, t. XX, 1851, s. 339–340.
Loyola I., *Opowieść Pielgrzyma czyli Autobiografia*, [w:] tegoż, *Pisma wybrane*, komentarze i oprac. M. Bednarz przy współpracy S. Filipowicza i R. Skórki, t. I, Kraków 1969, s.163–265.
Lubelczyk J., *Do książąt Ich Miłości...*, [w:] J. Mączyński, *Lexicon...*, nlb.
Ludwik z Granady, *Różaniec, pospolicie różany wianek Najświętszej Panny Mariej...*, Kraków 1590.
[Makowski T.], *De Sanctis Angelis libellus, primum Neapoli studio Antonii Ducae impresus deinde nunc piis aliquot imaginibus et litaniis Nesvisii...*, [b.m.] 1609.
Marek z Ulizbony, *Kroniki Trzech Zakonów postanowionych od Ojca ś. Franciszka...*, Kraków 1610.
Mączyński J., *Lexicon Latino-Polonicum ex optimis latinae linquae scriptoribus concinnatum...*, Regiomontani 1564.
Montanus G., *Monumenta emblematum Christianorum virtutum...*, Lyon 1571.
Mylius J., *Poemata*, [b.m.] 1568.
Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J. P. Bobrowicza, Lipsk 1841.
Niger D., *In funere Georgii Radziwili S.R.E. cardinalis...*, Venetia 1600.
Nochius N., *Theoremata quae ex universa philosophia excerpta...*, Brunsberga 1610.
Ochin B. [Ochinus], *Traiedya o mszey...*, Pińczów 1560.
Ogiński F., *Kościół Ś. Michała y wszystkich chórów anielskich na górze Nieświeskiey, w których Bóg rozliczne dobro-*

dzieystwa cudownie ludziom za przyczyną Świętych Aniołów pokazuje; z przydatkiem nabożeństwa i cudów od swych początków do roku 1571 opisany, Wilno 1758.
Orationes tres in obitum trium ducum Radiviliorum (...) Genealogia eiusdem ducalis familiae et domus Szidloveciae..., Brunsberga 1603.
Paleotti G., *Discorso intorno alle imagini sacre e profane...*, Bologna 1582, [w:] *Trattati d'arte del Cinquecento. Fra Manierismo e Controriforma, a cura di P. Barocchi*, t. II, Bari 1961, s. 117–509. Polskie tłumaczenie fragm. traktatu [w:] *Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500–1600*, wybrał i oprac. J. Białostocki, Warszawa 1985, s. 413–423.
Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego (...) zebrane i wydane po r. 1584*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858.
Petrycy S., *Polityki Arystotelesowey to jest rządu Rzeczypospolitej ksiąg ośmioro...*, Kraków 1605.
Paszkowski M. → Gwagnin A.
Pierius G.V., *Hieroglyphica...*, Francoforti ad Moenum 1614 [I wyd. Basilea 1556].
Panegiryka Illustrissimo Domino D. Nicolao Christophoro Radzivilo (...) post auspicatissime initium Vilnae Palatinum..., Cracovia 1604.
Pineda J., *De rebus Salomonis...*, Lyon 1609.
Piotrowski J., *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczyński, Kraków 1894.
Possevino A., *Tractatio de poesi et pictura ethnica humana et fabulosa collata cum vera, honesta et sacra*, Lugduni 1595, fragmenty [w:] *Scritti d'arte del Cinquecento*, t. I, wyd. P. Barocchi, Milano – Napoli 1971. Polskie tłumaczenie fragm. traktatu [w:] *Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500–1600*, wybrał i oprac. J. Białostocki, Warszawa 1985, s. 423–428.
Possevino A., *Bibliotheca selecta...*, Venetia 1603.
Possevino A., *Il soldato Christiano...*, Venetia 1604.
Primitiae ingenii philosophici datae ad publicam disputationem in Academia Herpipolensi ab illustrissimo S.R.I. principe Nicolao Christophoro Radzivilio (...) et praeside R.P. Maximiliano Sande e Soc. Jesu..., Wirceburgi 1606.
Protasowicz J., *Jałmużnik (...) uczyniony ex opere Julii Fulci et aliis autoribus...*, Wilno 1597.
Radero M., *Viridarium sanctorum...*, Augsburg 1604.
Radzivil M. K., *Peregrinacia abo pielgrzymowanie do Ziemi Świętey (...) przez (...) Tomasza Tretera (...) ięzykiem łacińskim napisana (...) a przez X. Andrzeja Wargockiego na polski przełożona...*, Kraków 1607.
Radzivil N. Ch., *Hierosolymitana peregrinatio (...) translata et nunc primum edita Thoma Tretero...*, Brunsberga (1601).
Radzivil N. Ch., *Jerosolymitana peregrinatio (...) a Thoma Tretero (...) translata...*, Antverpia [1614].
Radzivil N. Ch., *Jerosolymitana peregrinatio (...) a Thoma Tretero...*, Taurini 1753.
Radzivil N. Ch., *Jerosolymitana peregrinatio...*, Cassovia 1756.
[Radziwiłł M. K.], *Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła peregrynacja do Ziemi Świętej* (1582–1584), wyd. J. Czubek, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce", t. XV, cz. 2, Kraków 1925.
Radziwiłł „Sierotka" M. K., *Podróż do Ziemi Świętej Syrii i Egiptu 1582–1584*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1962.
Radziwiłł S., *Oręże duchowne prawowiernego rycerza chrześcijańskiego...*, Kraków 1591.
Ramult J., [Ramułt], *Serenissimo ac potentissimo (...) Henrico (...) electo regi Poloniae (...) prium Cracoviam ingresso gratulatio...*, Cracovia 1574.
Relacye nuncyuszów Apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690, wyd. Biblioteki Polskiej w Paryżu, wyd. E. Rykaczewski, t. I, Berlin–Poznań 1864.
[Reszka S.], *Przestroga pastyrska do miasta warszawskiego*, Poznań 1585.
Reusner N., *Emblemata...*, Francoforti ad Moenum 1591.
Reusner N., *Symbolorum heroicorum....*, Jena 1598.
Rhegius U., *Sposoby i obyczaye niektóre, ostrożnie i krom zgorssenia, mówienia i przedniejszych krześcijańskiej nauki miejscach dla młodych słowa Bożego w księstwie Luneburskim sług i kaznodziei...*, Brześć Lit. 1554.
Ripa C., *Iconologia*, Venetia 1669 [I wyd. 1593].
Rostowski S., *Lituanicarum Societatis Jesu historiarum provincialium pars prima...*, Vilna 1768.
Royzius P., *Epitaphium Elisabethae Sidloviciae palatinae vilnensis*, [w:] tegoż, *Carmina*, ed. K. Kruczkiewicz, t. II, Cracovia 1900, s. 96–99.
Sande M., *Primitiae ingenii philosophici datae ad publicam disputationem in Academia Herbipolensi ab Illustrissimo S.R.I. principe Nicolao Christophoro Radzivilio...*, Wirceburgi 1606.
Sartori A., *Documenti di storia e arte francescana*, t. I, *Basilica e Convento del Santo, a cura di p.* G. Luiselto, Padova 1983.
Schreckius W., *Triumphus Christi ascedentis in coelum...*, Regiomonti Borussiae 1559.
Schreckius W., *De discrimine veteris et novae Pentecostes – elegia – ad – Nicolaum Radivilum – item hymnus de Spirito Sancto...*, Regiomonti Borussiae 1562.
Schrenck J., *Augustissimorum, imperatorum, serenissimorum, regum...*, Inspruck 1601.
Schrenkhio → Schrencken, Schrenckhio à Nozingen J., *Augustissimorum imperatorum serenissimorum regum atque archiducum, illustrissimorum principum...*, Oeniponti 1601.
Schrencken von Nozing, J. Engelberten Noyse von Campenhouten, *Der aller durchleuchtigisten und grossächtigen Kayser (...) Königen und Erzherzogen (...) Fürsten wie auch Grafen...*, Ynszprugg [1603].
Serlio S., *Quinto libro d'architettura...*, Venetia 1551.

Serlio S., *Il settimo libro d'architettura...*, Francofurti ad M. 1575.
Simonius S. P., *Scopae quibus veritur confutatio, quam advocati Nicolai Bucellae Italii chirurgi anabaptistae...*, Bruna Moravorum 1589.
Skarga P., *Pro Sacratissima Eucharistia contra haeresim...*, Vilna 1576.
Skarga P., *O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem...*, Wilno 1577.
Skarga P., *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok, wybrane z poważnych pisarzów i doktorów kościelnych...*, Wilno 1579, [I wyd.].
Skarga P., *Artes duodecim sacramentariorum seu zwingliocalvinistarum...*, Vilna 1582.
Skarga P., *Dwanaście wybiegów sakramentarzów czyli zwinglianokalwinów...*, Wilno 1582.
Skarga P., *Siedm filarów, na których stoi katolicka nauka o Przenajświętszym Sakramencie...*, Wilno 1582
Skarga P., *Bractwo miłosierdzia w Krakowie u ś. Barbary (...) naprzód kazanie o miłosierdziu (...) przydane są bractwa tegoż powinności i porządki (...) i z Pisma ś., doktorów i z żywotów świętych o miłosierdziu i jałmużnie...*, Kraków 1588.
Skarga P., *Proces na konfederacją z poprawą i sprawą przeciwnika...*, [b.m.] 1596.
Skarga P. [Pociej H.], *Opisanije i obrona sboru ruskoho Berestejskoho w roku 1596*, Vilna 1597.
Skarga P., *Synod brzeski...*, Kraków 1597.
Skarga P., *Kazania o siedmi sakramentach Kościoła Ś. Katolickiego...*, Kraków 1600.
Skarga P., *Żołnierskie nabożeństwo*, [w:] tegoż, *Kazania przygodne...*, Kraków 1610.
Socolovius S., *Compositio sive pro dote ecclesiastica et haereditate Christi ad ordines Poloniae Regni...*, Cracovia 1582.
Stanisław ze Szczodrkowic, *Rozmowa pielgrzyma z gospodarzem o niektórych ceremoniach kościelnych*, wyd. Z. Celichowski, Kraków 1900 [I wyd. b. m. 1549].
Starovolcius S., *Monumenta Sarmatarum...*, Cracovia 1655.
Starowolski S., *Wojownicy sarmaccy*, wyd. J.Starnawski, Warszawa 1978 [I wyd.1631].
Stryjkowski M., *Przesławnego wjazdu do Krakowa i pamięci godnej koronacyjnej Henryka Walezjusza wierszem opisanie...*, Kraków 1574.
Syreniusz S., *Zielnik herbarzem z języka łacińskiego zowią...*, Kraków 1613.
Szczerbic P., *Ius municipale to jest prawo miejskie magdeburskie...*, Lwów 1581.
Szczerbic P., *Speculum Saxonum albo prawo saskie i magdeburskie...*, Lwów 1581.
Szyszko D., *Droga w prawo (...) Grzegorzowi Antoniemu (...) Gimbutowi...*, Wilno 1756.
Śmiglecki M., *Dysputacya wileńska, którą miał ks. Marcin Śmiglecki Societatis Jesu z ministrami ewangelickimi (...) O jednej widomej głowie Kościoła Bożego...*, Wilno 1599.
Święcicki G., *Theatrum S. Casimiri...*, Vilna 1604.
Temanza T., *Vite dei più celebri architetti e scultori veneziani...*, Venezia 1778, [reprint, oprac. L. Grassi, Milano 1966].
Testament Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zwanego Sierotką, [w:] *Z dokumentów Xsięcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zwanego Sierotką*, Warszawa 1905.
Trzecieski A., *Carmina. Wiersze łacińskie. Dzieła wszystkie*, opr. J.Krókowski, t. I, Wrocław 1958.
Tuppius L., *Adversus synodi tridentinae restitutionem seu continuationem a Pio IV Pontifice indictam opposita gravamina...*, Argentorati 1565.
[Tyczyn J.], *Georgii Ticinii ad princeps Radziwiłł epistulae*, wyd. J. Axer, Wrocław 1980.
Uchańsciana, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1885.
Wergerius P. P., *Dwa listy na polski język właśnie wyłożone. Jeden Aloizego Lipomana (...) ku JW. książęciu a Panu Mikołajowi Radziwiłłowi, wojewodzie wileńskiemu (...). A drugi tegoż to JW Pana do twego biskupa*, Brześć 1559.
Widziewicz M., *Kazanie na pogrzebie Jaśnie Oświeconego Pana Jego Mci Pana Mikołaja Chrzisztofa Radziwila...*, Wilno [1616].
Wielewicki L., *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św.Barbary w Krakowie od r. 1579 do 1599 (włącznie)*, „Scriptores Rerum Polonicarum", t. VII, Kraków 1881.
Wielewicki L., *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św.Barbary w Krakowie od r. 1600 do 1608 (włącznie)*, „Scriptores Rerum Polonicarum", t. X, Kraków 1886.
Wilkowski K., *Desiderosus albo ścieszka do miłości Bożej i do doskonałości żywota chrześcijańskiego (...) na polski nowo przełożony...*, Kraków 1589.
Wujek J., *Czyściec to jest zdrowa a gruntowna nauka o modlitwach, o mszach i jałmużnach za umarłe wierne i o mękach czyśćowych po śmierci...*, Poznań 1579.
Vaccario L., *Antiquarum statuarum urbis Rome quae in publicis privatisque visuntur icones...*, Roma 1585.
Varsevitius Ch., *Paradoxa ad Stephanum I regem Poloniae...*, Vilna 1579.
Varsevitius Ch., *Dialogus de morte et immortalitate animae...*, Vilna 1581.
Varsevitius Ch., *De optimo statu libertatis...*, Varsovia 1598.
Vega E., *De vero et unico primatu Divi Petri Apostolorum Principis, Sacrosanctorum Ecclesiae Patrum testimonis atque Oecomenicorum conciliorum decretis comprobato...*, Vilna 1580.
Vergerio P. P., *Lac spirituale...*, Regiomontani 1556.
Vergerius P. P., *Duae epistolae altera Aloysii Lipomani (...) altera vero Radivili...*, Regiomontani Borussiae 1556.

V e r g e r i u s P.P., *Lac spirituale pro alendis pueris...*, Regiomontani 1556.
V e r g e r i u s P. P., *Primus tomus operum Vergerii adversus papatum...*, Tubinga 1565.
V o l a n u s A., *Idolatriae loiolitarum vilnensium oppugnatio...*, Vilna 1583.
V o l a n u s A., *Panegirycus Illustrissimo Principi Domino D. Nicolao Christophoro Radivillo...*, Vilna 1598.
Z a b o r o w s k i P., *Betrachomyomachia albo Żabomysza wojna...*, Kraków 1588.
Z a l e w s k i B.K., *Dokonanie pobożne przy pańskim pożyciu (...) Albrychta Władysława Radziwiłła...*, Wilno 1637.
Zbiór listów własnoręcznych różnych kardynałów do rodziny XX. Radziwiłłów, wyd. A. Staerk, „Kwartalnik Litewski", t. III, 1910, s. 3–12.

LITERATURA

Ackerman J. A., *The Gesù in the Light of Contemporary Church Design*, [w:] *Baroque Art: The Jesuit Contribution*, ed. R. Wittkower, I. B. Jaffe, New York 1972, s. 15–28.
Adanovič S., Kušnjarevič A., *Pietrapaulauski kascjol u Novym Svieržani*, „Mastactwa Bielarusi", nr 6, 1990, s. 6.
Aftanazy R., *Materiały do dziejów rezydencji*, t. II, Warszawa 1986, s. 328–362.
Aleksandrowicz S., *Miasteczka Białorusi i Litwy jako ośrodki handlu w XVI i I połowie XVII wieku*, „Rocznik Białostocki", t. I, 1961, s. 63–130.
Aleksandrowicz S., *Nieznane źródła do działalności Tomasza Makowskiego, sztycharza nieświeskiego*, „Przegląd Historyczny", t. LVI, 1965, s. 459–463.
Aleksandrowicz S., *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego Tomasza Makowskiego z 1613 r., tzw. „Radziwiłłowska", jako źródło do dziejów Litwy i Białorusi*, „Studia Źródłoznawcze", t. X, Warszawa–Poznań 1965, s. 33–67.
Aleksandrowicz S., *Stanowisko Tomasza Makowskiego na dworze nieświeskim (Przyczynek do biografii artysty)*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXIX, 1967, s. 522–531.
Aleksandrowicz S., *Pierwsze zaginione wydanie radziwiłłowskiej mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. XVI, nr 3, 1968, s. 539–545.
Aleksandrowicz S., *Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, „Zeszyty Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Seria: Historia", t. L, 1971.
Aleksandrowicz S., *Rozwój kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, Poznań 1989 [wyd. II].
Aleksandrowicz S., Treiderowa A., *Tomasz Makowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIX, 1974, s. 248–251.
Arano L. C., *Disegni inediti alla Biblioteca Ambrosiana il gruppo F.251 inf.*, [w:] *Il Duomo di Milano. Congresso Internazionale, Milano – Museo della Scienza e della Technica 8,12 Settembre 1968, atti a cura di* M. L.Gatti Perer, t. I, Milano 1989, s. 14–27.
Atlas pamjatnikov architektury, red. V. A. Čanturija, Minsk 1988.
Axer J., Wstęp i komentarz, [w:] [Tyczyn Jerzy], *Polski dyplomata na papieskim dworze. Wybór listów Jerzego z Tyczyna do Marcina Kromera*, przekład, oprac. J. Axer, Warszawa 1982.
Bacvis C., *Orientacja stoicka a recepcja Lipsjusa w dawnej Polsce*, [w:] tegoż, *Renesans i barok w Polsce*, Warszawa 1993.
Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska*, t. I–III, Warszawa 1844–1846.
Baliński M., *Nieśwież do czasów księcia Karola Radziwiłła*, „Noworocznik Niezapominajki", t. VIII, 1847, s. 283–333.
Baranowski J., *Pałac w Białej Podlaskiej. Próba rekonstrukcji stanu w XVII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXIX, 1967, s. 39–57.
Baranowski A. J., *Nurty, fazy i centra barokowej architektury sakralnej w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XLVI, 1984, s. 371–394.
Baranowski A. J., *Rola kościołów jezuickich w rozwoju architektury Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Podług nieba i zwyczaju polskiego*, Warszawa 1988, s. 286–295.
Baravy R. V., Jakimovič J. A., *Kastouny dakument pa gistoryi belaruskoj grafiki i architektury XVIII st.*, [w:] *Pomniki kulturu*, Minsk 1985, s. 113–122.
Barycz H., *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia* (1440–1600), „Archiwum do Dziejów Oświaty i Szkolnictwa w Polsce", t. IV, 1938.
Bączkowski D., Żyskar J., *Nasze kościoły. Opis ilustrowany wszystkich kościołów i parafii...*, t. I, *Archidiecezja Mohylewska*, Warszawa–Petersburg 1913.
Bednarski S., *Stosunek Kardynała R. Bellarmina z Polską (Na podstawie korespondencji)*, „Przegląd Powszechny", t. XLV, 1928, s. 73–96, 150–174.
Bednarz M., *Jezuici a religijność polska* (1584–1964), „Nasza Przeszłość", t. XX, 1964, s. 149–224.
Bellinger G., *Der Catechismus Romanus und die Reformation. Die katechetische Antwort des Trienter Konzils auf die Haupt-Katechismen der Reformatoren*, Paderborn 1970.
Benesch O., *The Art. Of the Renaissance in Norhern Europe*, Cambridge Mass. 1947.
Bentkowski F., *Spis medalów polskich*, Warszawa 1830.

Bernatowicz T., *Peregrinus et Miles Christianus. O nagrobku Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. LII, s. 227–249.

Bernatowicz T., *Nagrobki dziecięce fundacji Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki”*, „Lituano-Slavica Posnaniesia. Studia Historiae Artium”, t. V, 1992, s. 69–80.

Bernatowicz T., *Rzeźby Campagni i Franco w Nieświeżu a wczesny barok*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. LIV, 1992, s. 31–52.

Bernatowicz T., *„Rotto jako forma artstyczna w plastyce manierysycznej*, [w:] *Między Padwą a Zamościem*. Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane Profesorowi Jerzemu Kowalczykowi, Warszawa 1993, s. 109–120.

Bernatowicz T., *Kościół nieświeski z 1581 roku*, [w:] *Sztuka i humanizm*. Księga pamiątkowa ku czci profesora Antoniego Maślińskiego, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLII, z. 4, 1994, s. 181–188

Bernatowicz T., *„Biblioteka jest jedną ozdobą...” Mikołaj Radziwiłł „Sierotka” i książki*, [w:] *Badania księgozbiorów Radziwiłłów*, pod red. Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, Warszawa 1995, s. 35–54.

Bernatowicz T., *„Idea Principis Christiani” w emblematyce około roku 1600 (Z badań nad recepcją myśli polityczno-filozoficznej tacytyzmu w Polsce)*, „Barok”, t. III/1 (5), 1996, s. 91–118.

Bernatowicz T., *Kościół i klasztor Benedyktynek w Nieświeżu*, [w:] *Sztuka Kresów Wschodnich*, t. 2, pod red. J. K. Ostrowskiego, Kraków 1996, s. 128–146.

Bernatowicz T., *Alba w czasach Karola Radziwiłła „Panie Kochanku”*, [w:] *In artium hortis. Studia i szkice z dziejów sztuki, konserwacji i muzealnictwa*. Wojciechowi Fijałkowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, Warszawa 1997, s. 121–129.

Bernatowicz T., *Rezydencja Sobieskich i Radziwiłłów w Żółkwi w świetle nieznanego planu Antonia Castello*, „Ikonotheka”, t. 13, *Prace dedykowane Profesor Karolinie Lanckorońskiej*, Warszawa 1998, s. 203–213.

Bernatowicz T., *Rola Lublina w architekturze Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Sztuka ziem wschodnich Korony, Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rusi w XV–XVIII wieku*, pod. red. J. Lileyki, Lublin [w druku].

Bernatowicz T., *„Monumenta variis Radivillorum”. Wyposażenie zamku nieświeskiego w świetle żródeł archiwalnych*, cz. I: XVI–XVII w., Poznań 1998.

Bernatowicz T., *„Nesvisium Metropolis Ducatus.” Nieznany przykład urbanistyki manierystycznej*, [w:] *Artes atque humaniora. Studia Stanislao Mossakowski dicata*, Warszawa s. 161–167.

Bersohn M., *O starych armatach spiżowych w Nieświeżu*, „Sprawozdania Komisyi do Badania Historyi Sztuki w Polsce”, t. VII, 1902, szp. CXCVI–CCXV.

Białostocki J., *„Vanitas”. Z dziejów obrazowania idei „marności” i „przemijania” w poezji i sztuce*, [w:] tegoż, *Teoria i twórczość*, Poznań 1961, s. 105–136.

Białostocki J., *Drzwi śmierci: Antyczny symbol grobowy i jego tradycja*, [w:] tegoż, *Symbole i obrazy w świecie sztuki*, Warszawa 1982, s. 158–186.

Białostocki J., *„Esilio privato”: Portret Stanisława Leszczyńskiego*, [w:] tegoż, *Symbole i obrazy w świecie sztuki*, Warszawa 1982, s. 149–157.

Białostocki J., *Kompozycja emblematyczna epitafiów śląskich XVI wieku*, [w:] tegoż, *Symbole i obrazy w świecie sztuki*, Warszawa 1982, s. 200–213.

Bieńkowski T., *„Bibliotheca selecte de ratione studiorum” Possewina jako teoretyczny fundament kultury kontrreformacji*, [w:] *Wiek XVII – Kontrreformacja – Barok”*, pod red. J. Pelca, Wrocław 1970, s. 291–307.

Biliński B., *La prima guida polacca di Roma: Andrzej Wargocki „O Rzymie pogańskim y chrześciańskim ksiąg dwoie (Sulla Roma pagana e cristiana libri due)”*, Cracovia 1610, 1648, [w:] tegoż, *Figure e monumenti Polacchi a Roma*, Wrocław– Warszawa 1993.

Birkenmajer A., *Iluminowana Biblja Bernarda Maciejowskiego*, nadb. z „Przeglądu Bibljotecznego”, t. III, Lwów 1929.

Blunt A., *Artistic Theory in Italy 1450–1600*, Oxford 1940.

Blunt A., *Neapolitan Baroque and Rococo Architecture*, London 1975.

Błaszczyk G., *Diecezja żmudzka od XV do początku XVII wieku*, Poznań 1993.

Bober A., *Pseudo-augustyńskie dzieła ascetyczne w Polsce*, „Rocznik Teologiczno-Kanoniczy, t. IV, z. 2, 1957, s. 37–77.

Bochnak A., *Kościół śś. Piotra i Pawła w Krakowie i jego rzymski pierwowzór oraz architekt królewski Jan Trevano*, „Prace Komisji Historii Sztuki”, t. IX,1948, s. 89–126.

Boczek B., *Krzysztofa Warszewickiego nauka o państwie i dyplomacji*, „Studia i Materiały do Dziejów Nauki Polskiej”, t. V, Seria A: Historia Nauk Społecznych, z. 1, 1957, s. 81–199.

Bodniak S., *Polska w relacji włoskiej z roku 1604*, nadb. z „Pamiętnik Bibljoteki Kórnickiej, z. 3, Poznań 1930.

Bogdanowski J., *Przemiany architektoniczne willi na Woli Justowskiej*, „Rocznik Krakowski”, t. XLVI, 1975, s. 5–24.

Borkowska M., *Benedyktynki*, [w:] *Zakony benedyktyńskie w Polsce. Krótka historia*, Tyniec – Warszawa 1981.

Boruch W., *Kościół św. Mikołaja na Czwartku w Lublinie. Architektura*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, pod red. A. Maślińskiego, Lublin 1689, s. 113–155.

Bösel R., *Jezuitenarchitektur in Italien 1540–1773. Die Baudenkmäler der römischen und neapolitanischen Ordenprovinz*, cz. I, Wien 1985.

Braun J., *Der christliche Altar in seiner geschichtliche Entwicklung*, München 1924.

Braun J., *Altarretabel*, [w:] *Reallexikon zur deutschen Kunstgeschichte*, t. I, Stuttgart 1937.

Brensztejn K., *Zarys ludwisarstwa w b. W. Księstwie Litewskim*, Wilno 1924.

Broderick J., *Powstanie i rozwój Towarzystwa Jezusowego*, przekład W. Baranowski, M. Bednarz, Kraków 1969.

Bruhns L., *Das Motiv der ewigen Anbetung in der römischen Grabplastik des XVI, XVII und XVIII Jahrhunderts*, „Römisches Jahrbuch für Kunstgeschichte", t. IV, 1940, s. 255–426.
Brykowska M., *Late Baroque Sacral Complexes in the Polish Commonwealth*, „Seminaria Nidzickie", t. 4, 1990, s. 31–36.
Brykowska M., *Architektura karmelitów bosych w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1991.
Buczek K., *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław 1963.
Budka W., *Szymon Zacius pierwszy superintendent zborów litewskich*, „Reformacja w Polsce", t. II, 1922, s. 288–295.
Bujak F., *Wielka fundacja szpitalna z pierwszej połowy XVII wieku*, „Krytyka Lekarska", t. VIII, 1904, s. 145–153.
[Buszyński J.] J. B., *Kroże, ich przeszłość i stan obecny*, Wilno 1872.
Bystroń J. S., *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147–1914*, Kraków 1930.
Čanturija V. A., *Istoria architektury Bielorussii*, t. I, Minsk 1985 [I wyd. 1975].
Čanturija V. A., *Pamjatniki architektury i gradistraitelstwa* Belorussi, Minsk 1986.
Carboneri N., *L'alternativa „Romana" alla fabbrica Gotica del Duomo di Milano*, [w:] *Il Duomo di Milano. Congresso Internazionale, Milano – Museo della Scienza e della Technica 8, 12 Settembre 1968*, atti a cura di M. L. Gatti Perer, t. I, Milano 1989, s. 54–62.
Cessi F., *Alessandro Vittoria, architetto e stuccatore (1525–1608)*, Trento 1961.
Chadyka J. V., *Sistema rospisau njasvižkago kascjola*, [w:] *Pomniki kultury*, red. S. V.Marcelev, Minsk 1985, s. 32–38.
Chowaniec C., *Poglądy polityczne rokoszan 1601-1607 wobec doktryn monarchomachów francuskich*, „Reformacja w Polsce", t. III, 1924, s. 256–266.
Chrościcki J. A., *„Castris et astris". Kazania i relacje pogrzebowe jako źródła historii sztuki*, t. XXX, 1968, s. 384–395.
Chrościcki J. A., *Wiadomości o mecenacie magnaterii i szlachty na podstawie panegityków pogrzebowych od XVI do końca XVIII wieku*, „Rocznik Historii Sztuki", t. IX, 1973, s. 147–151.
Chrościcki J. A., *„Pompa funebris". Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974.
Chrościcki J. A., *„Horatius Sarmaticus". Dwa antwerpskie wydania „Lyricorum..." Sarbiewskiego z frontispisem wedle projektów Rubensa*, [w:] *O ikonografii świeckiej doby Humanizmu. Tematy – Symbole – Problemy*, pod red. J. Białostockiego, Warszawa 1977, s. 281–233.
Chrościcki J. A., *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów 1587–1668*, Warszawa 1983.
Chrościcki J. A., *O antykizujących pogrzebach Radziwiłłów*, [w:] *Radziwiłłowie XVI-XVIII wieku: w kręgu polityki i kultury*, „Micellanea historico-archivistica", t. III, Warszawa–Łódź 1989 s. 251–268.
Chrościcki J. A., *Sistove la Polonia: i raporti politici ed artistici*, [w:] *Sisto V. I. Roma e il Lazio, a cura di M. Fagiolo, M. L. Madonna*, Roma 1992, s. 853–862.
Chrzanowski T., *„Neogotyk około roku 1600". Próba interpretacji*, [w:] *Sztuka około 1600*, Warszawa 1974, s. 75–112.
Chrzanowski T., *„Typus Ecclesiae" – Hozjańska alegoria Kościoła*, [w:] *Sztuka Pobrzeża Bałtyku*, Warszawa 1978, s. 275–308.
Chrzanowski T., *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984.
Chrzanowski T., *Emblematyka – sztuka manieryzmu czy baroku?*, [w:] *Sztuka baroku*, Kraków 1991, s. 39–60.
Ciampi S., *Bibliografia oritica*, t. II, Firenze 1830.
Confurius G., *Sabbioneta*, [w:] *„Klar und Lichtvoll wie eine Regel". Planstädte der Neuzeit vom 16. bis 18. Jahrhundert*, Karlsruhe 1990, s. 111–131.
Cywiński S., *Bazylika wileńska*, Wilno 1933.
Czapliński W, *Rządy oligarchii w Polsce nowożytnej*, „Przegląd Historyczny", t. LII, 1961.
Czapliński W., *Myśl polityczna w dobie kontrreformacji*, [w:] *Wiek XVII – Kontrreformacja – Barok*, pod red. J. Pelca, Wrocław 1970, s. 39–54.
Czerwiński P., *Zakon Maltański i stosunki jego z Polską na przestrzeni dziejów*, Londyn 1963.
Dejob C., *De l'influence du Concile de Trente sur la littérature et le Beaux-Arts chez les peuples catholiques*, Paris 1884.
Dicianówna A., *Kard. Bernard Maciejowski jako opiekun uczonych i literatów*, Lwów 1934.
Dobrzeniecki T., *Geneza portretu trumiennego*, [w:] *Portret. Funkcja–forma–funkcja*, Warszawa 1990, s. 73–88.
Doob P. R., *The Idea of the Labyrinth from Classical Antiquity trough Middle Ages*, Ithaca – London 1990.
Dreścik J., *Epitafium Jana Leopolity. Próba interpretacji treści*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", t. CCCCLXXIX, „Prace z Historii Sztuki", z. 14, 1977, s. 31–41.
Drzymała K., *Ks. Stanisław Grodzicki jako teolog i kaznodzieja*, „Polonia Sacra", t. I, 1948, z. 3/4, s. 267–288.
Dumała K., *Z dziejów kultury i obyczajów mieszczan Szydłowca w XVI w. i XVII w.*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", t. II, 1964, s. 213–222.
Dyląngowa H., *Dzieje unii brzeskiej*, Warszawa–Olsztyn 1996.
Ehrenthal M., *Die fürstlich Radziwillsche Rüstkammer zu Nieśwież*, „Zeitschrift für historiche Waffenkunde", t. II, z. 6, 1902, s. 221–223.
Eichorn K. F., *Stosunek książęcego domu Radziwiłłów do domów książęcych w Niemczech*, Warszawa 1843.
Encyklopedja kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego..., wyd. M. Nowodworskiego, t. I–XXXIII, Warszawa 1873–1933.
Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. I–XXXIII, Kraków 1891–1939.
Etter E. L., *Tacitus in der Geistgeschichte des 16. Und 17. Jahrhundert*, Basel 1966.
Fallek W., *Świat biblijny w twórczości Kochanowskiego*, [w:] *Pamiętnik Zjazdu Naukowego im. Jana Kochanowskiego*, Kraków 1931, nadb.

Fan G., *Tacito*, [w:] *Enziclopedia Italiana di Science*, t. XXXIII, Roma 1937, s. 172–173.
Fidziński S., *Działalność społeczna Skargi*, nadb. z „Przeglądu Powszechnego", Kraków 1912.
Fijałek J., *Pastoralna ks. Bernarda Maciejowskiego w redakcji z 1601 r. i korekturze z r. 1608 zatwierdzona przez papieża Urbana VIII w 1629 r.*, nadb. Zjazd historyków polskich w Poznaniu 1925 r.
Fleischhauer W., *Renaissance in Herzogtum Württemberg*, Stuttgart [b.d.].
Floria B., *Dymitr Samozwaniec a magnateria polsko-litewska*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce", t. XXIV, 1979, s. 83–99.
Forssman E., *Säule und Ornament. Studium zur Problem des Manierismus in den nordischen Säulenbüchern und Vorlageblättern des 16. und 17. Jahrhunderts*, Stockholm 1956.
Förster D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990.
Gabruš T. V., *Novyja zvestki ab gramadzkich pabudovach Njasviža kanca XVI st.*, [w:] *Pomniki mastackaj kultury Belarusi epochi adradženja*, red. S. V. Marceleu, Minsk 1994, s. 169–178.
Gabruš T., Galenčanka G., *G. M. Bernardoniego projekty kościołów na Białorusi*, [w:] *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce Baroku*, pod red. J. Kowalczyka, Warszawa 1995, s. 163–175.
Gabruš T., Galenčanka G., *Skarby starazytnaga al'boma*, „Naviny Belaruskaj Akademii", cz. I, nr 27 (558) z 13 lipca 1990 r., s. 6; cz. II, nr 28 (559) z 20 lipca 1990 r., s. 6.
Gabruš T., Galenčanka G., *Praviernaja algebraj garmonija. Pacatak architektury novaga casu na Belarusi*, „Mastactwa Belarusi", nr 5, 1990, s. 70–75.
Gach P. P., *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984.
Garškavoz V. D., *Da pytannja ab mastackich asablivascjach interiera farnaga kascjola g. Njasviža*, [w:] *Pomniki kultury*, red. S. V. Marcelev, Minsk 1985, s. 24–31.
Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, Warszawa 1968 [I wyd. 1941].
Giergielewicz J., *Wybitni polscy inżynierowie wojskowi*, Warszawa 1939.
Gilson E., *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Warszawa 1960.
Glemma T., *Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce*, Kraków 1947.
Golichowski N., *Przed nową epoką. Materiały do historyi OO. Bernardynów w Polsce*, Kraków 1899.
Gombrich E., *Zum Werke Giulio Romanos*, Teil. I. Palazzo del Té, „Jahrbuch der Kunsthistorischen Sammlungen in Wien", t. VIII, 1934, s. 79–89.
Górski K., *Studia nad dziejami polskiej literatury antytrynitarskiej XVI wieku*, Kraków 1949.
Górski K., *Matka Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej w Polsce*, „Nasza Przeszłość", t. XXXIV, 1971, s. 131–176.
Górski K., *Matka Mortęska*, Kraków 1971.
Górski K., *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986.
Grabowski T., *Skarga wobec rokoszu Zebrzydowskiego*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń. Akademia Umiejętności w Krakowie", 1909, t. XIV, z. 1, Kraków 1910, s. 3–7.
Grabowski T., *Piotr Skarga na tle katolickiej literatury religijnej w Polsce wieku XVI*, Kraków 1913.
Grabowski T., *Kochanowski wobec reformacji*, [w:] *Pamiętnik Zjazdu im. Jana Kochanowskiego*, Kraków 1931, s. 326–337.
Granat W., *Dogmatyka kościelna*, t. II, *Bóg Stwórca. Aniołowie. Człowiek*, Lublin 1961; t. VI, *Teologiczna Wiara, Nadzieja i Miłość*, Lublin 1960; t. VIII, *Eschatologia. Rzeczy ostateczne człowieka i świata*, Lublin 1962.
Griesebach A., *Römische Porträtbüsten der Gegenreformation*, „Römische Forschungen der Bibliotheca Herziana", t. XIII, 1936.
Grodzicka M., *Zabytkowe działa spiżowe w zbiorach polskich*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. VI, cz. 2, 1960, s. 358–414.
Gruszecki A., *Bastionowe zamki w Małopolsce*, Warszawa 1962.
Gruszecki A., *Fortyfikacja zamku w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. X, 1965, s. 141–145.
Gruszecki S., *Zmowa w podwarszawskim lesie w 1572 r.*, „Rocznik Warszawski", t. VI, 1967, s. 272–274.
Gruszecki S., *Walka o władzę w Rzeczypospolitej Polskiej po wygaśnięciu dynastii Jagiellonów (1572–1573)*, Warszawa 1969.
Guidoni E., Marino A., *Storia dell'urbanistica. Il Cinquecento*, Roma–Bari 1982.
Gumiński S., *„Domus Sapientiae Svidnicensis"*, [w:] *Funkcje dzieła sztuki*, Warszawa 1972, s. 243–260.
Hartleb K., *Polskie dzienniki podróży w XVI w.*, Lwów 1920.
Hartleb K., rec. książki *„Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła peregrynacja do Ziemi Świętej (1582–1584)*, wyd. J. Czubek, Kraków 1925, „Kwartalnik Historyczny", t. XLIV, 1930, s. 183–190.
Hartleb K., *Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła pielgrzymka do Ziemi Świętej*, [w:] *Prace historyczne w 30-lecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzeskiego*, Lwów 1934, ndb.
Heimbucher M., *Die Orden und Kongregationen der katholischen Kirche*, t. I, Paderborn 1933.
Henkel A., Schöne A., *Emblemata. Handbuch zur Sinnbildkunst des XVI. und XVII. Jahrhunderts*, Stuttgart 1967.
Hersey G., *The Lost Meaning of Classical Architecture. Speculations on Ornament from Vitruvius to Venturi*, London 1988.
Historia Kościoła w Polsce, pod red. B. Kumora, Z. Obertyńskiego, Poznań–Warszawa 1974.
Hoesick F., *Jan Kochanowski, życie i dzieła*, Kraków [b.d.].
Homolicki M., Kilka uwag nad dziełem: *Wilno od początków jego do roku 1750. Przez J. I. Kraszewskiego*, t. I, 1840; t. II, 1841, *Wizerunki i Roztrząsania Naukowe. Poczet Nowy Drugi*, t. IX, (XXII), 1841, s. 5–221.

Hornung Z., *Na śladach działalności artystów francuskich w Polsce*, „Teka Komisji Historii Sztuki", t. I, 1959, s. 241–291.
Husarski W., *Kazimierz Dolny*, Warszawa 1957.
Hutten-Czapski E., *Cataloque de la Collection des Monnaies et Médailles Polonaises*, St. Petersburg–Paris 1872.
Iwaszkiewicz J., *Wspomnienia z podróży po Litwie. Kilka słów o farze nieświeskiej*, „Pamiętnik Religijno-Moralny", t. XXXIII, 1857, s. 642–644.
s'Jacob H., *Idealism and Realism. A Study of Sepulchral Symbolism*, Leiden 1954.
Jakimowicz T., *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI (wieża–kamienica–kasztel)*, Warszawa–Poznań 1979.
Jakubowski J., *Z dziejów Księcia Sierotki. Geograf polski Tomasz Makowski*, Moskwa 1916.
Jakubowski J., *W sprawie mapy Litwy Tomasza Makowskiego (1613)*, „Przegląd Geograficzny", t. I, 1918–1919, s. 297–305.
Jakubowski J., *Tomasz Makowski, sztycharz i kartograf nieświeski*, Warszawa 1923.
Jakubowski J., *Czy istnieli kniaziowie nieświescy?*, „Ateneum Wileńskie", t. I, Wilno 1929, s. 1–9.
Jasnowski J., *Mikołaj Radziwiłł „Czarny" (1515–1565)*, Warszawa 1939.
Jedin H., *Das Bischofsideal der katholischen Reformation*, [w:] *Kirche der Geschichte*, t. 2, Frieburg–Basel 1966, s. 75–117.
Jetter D., *Das europäische Hospital von der Spätantike bis 1800*, Köln 1986.
Jodkowski J., *Grodno*, Wilno 1923.
Kałnin W. N., *Mirskij zamok*, Minsk 1986.
Kantak K., *Bernardyni polscy*, t. II, Lwów 1933.
Karpowicz M., *Rzeźba około roku 1600–1630*, [w:] *Sztuka około roku 1600*, Warszawa 1974, s.51–74.
Karpowicz M., *Artisti ticinesi in Polonia nel'600*, Bellinzona 1983.
Karpowicz M., *Un inusitato altare a Nieśwież. Pellegrino Pellegrini e Nicolò Radziwiłł detto „L'orfanello"*, [w:] *Munera Polonica et Slavica. Riccardo C. Lewanski oblata*, Udine 1990.
Karpowicz M., *Niezwykły ołtarz w Nieświeżu. Pellegrino Tibaldi i Radziwiłł „Sierotka"*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. LIV, 1992, s. 62–64.
Karwowski S., *Komandorya i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", t. XXXVI, 1909, Poznań 1911, s. 1–104.
Katalog Zabytków Sztuki w Polsce:
— t. III: *Województwo kieleckie*, z. 1: *Powiat radomski*, oprac. autorskie K. Kutrzebianka, Warszawa 1961.
— t. IV, *Miasto Kraków*, cz. I: *Wawel*, praca zbiorowa pod kier. i red. J. Szablowskiego, Warszawa 1965.
— t. IV: *Miasto Kraków*, cz. II: *Kościoły i klasztory Śródmieścia* 1, pod red. A. Bochnaka, J. Samka, Warszawa 1971.
— t. IV, *Miasto Kraków* cz. IV: *Kazimierz i Stradom, kościoły i klasztory* 1, pod red. I. Rejduch-Samkowej, J. Samka, Warszawa 1987.
— t. VII: Seria Nowa, *Miasto Poznań*, cz. 1: *Ostrów Tumski i Śródka z komandorią*, pod red. E. Linette, Z. Kurzawy, Warszawa 1983.
— t. XI: *Dawne województwo bydgoskie*, z. 18: *Włocławek i okolice*, oprac. autorskie W. Puget, T. Chrzanowski, M. Kornecki, Warszawa 1988.
Katedra Gnieźnieńska, pod red. A. Świechowskiej, Poznań 1970.
Kufmann G., *Die Kunst des 16. Jahrhunderts*, Berlin 1978.
Kawecka-Gryczowa A., Korotajowa K., Krajewski W., *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII w.*, z. 5, *Wielkie Księstwo Litewskie*, Wrocław 1959.
Kempa T., *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka" a unia brzeska*, „Czasy Nowożytne", t. II, 1997, s. 47–63.
Kersten A., *Problem władzy w Rzeczypospolitej czasu Wazów*, [w:] *O naprawę Rzeczypospolitej XVII–XVIII w. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplińskiemu w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 1965.
Kieszkowski J., *Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki. Z dziejów kultury i sztuki Zygmuntowskich czasów*, Poznań 1912.
„Klar und Lichtvoll wie eine Regel". Planstädte der Neuzeit vom 16. bis 18. Jahrhundert, Karlsruhe 1990,
Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych, pod red. H. E. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985.
Klimek A., *Rezydencja Jana Zamoyskiego w Zamościu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XXV, 1980, s. 107–115.
Kłoczowski J., *Zakony męskie w Polsce w XVI–XVIII w.*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. I, Kraków 1969.
Knipping J. B., *Iconography of the Counter Reformation in the Netherlands*, t. I–II, Leiden 1974.
Kobielus S., *Niebiańska Jerozolima. Od „sacrum" miejsca do „sacrum" modelu*, Warszawa 1989.
Kołakowska M., *Renesansowe nagrobki dziecięce w Polsce XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, „Studia Renesansowe", t. I, Wrocław 1965, s. 231–256.
Kornecki M., *Lanckorona*, [w:] *Zabytki urbanistyki i architektury w Polsce. Odbudowa i konserwacja*, t. 1. *Miasta historyczne*, pod red. W. Kalinowskiego, Warszawa 1989, s. 261–268.
Korolko M., *Refleksje o literaturze konwersyjnej w Polsce w drugiej połowie XVI wieku. Na przykładzie tekstów Kaspra Wilkowskiego i Hieronima Powodowskiego*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, pod red. B. Otwinowskiej i J. Pelca, Wrocław 1984.
Korwin-Pawłowski S. A., *Stosunki Polski z Ziemią Świętą*, Warszawa 1958.
Korytkowski J., *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasi i metropolici polscy od roku 1000 aż do 1821*, t. III, Poznań 1889.

Kosman M., *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław 1973.
Kot S., *Nieznany poeta polski XVI wieku*, „Zeitschrift für Slavische Philologie", t. XXV, z. 1, 1956, s. 113–150.
Kot S., *Szymon Budny. Der grössete Häretiker Litauens im 16. Jahrhundert*, „*Wiener Archiv für Geschichte des Slaventums und Osteuropas*", t. II: *Studien zur ältesten Geschichte Osteuropas*, cz. 1, Granz–Köln 1956.
Kot S., *Polska złotego wieku a Europa*, Warszawa 1987.
Kotarski H., *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. XVI, 1970, cz. 2, s. 63–123; t. XVII, 1971, cz. 1, s. 51–124, cz. 2, s. 81–151; t. XVIII, 1972, cz. 1, s. 3–92, cz. 2, s. 43–104.
Kotłubaj E., *Galeria Nieświeżska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857.
Kowalczyk J., *Kościół pobernardyński w Lublinie i jego stanowisko w renesansowej architekturze Lubelszczyzny*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. II, 1957, s. 127–145.
Kowalczyk J., *Płyta nagrobna i stiuki w kaplicy hetmana Jana Zamoyskiego przy kolegiacie w Zamościu*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXIV, 1962, s. 230–234.
Kowalczyk J., *Siedemnastowieczne mauzoleum Nacji Polskiej w Padwie*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXXVIII, 1966, s. 305–322.
Kowalczyk J., *Kolegiata w Zamościu*, Warszawa 1968.
Kowalczyk J., *Jak czytał Witruwiusza opat z Trzemeszna. Uwagi o jego księgozbiorze*, [w:] *Muzeum i twórca. Studia z historii sztuki i kultury ku czci prof. dr Stanisława Lorenza*, Warszawa 1969, s. 357–363.
Kowalczyk J., *Portrety polskie „all'antica" w plastyce renesansowej*, [w:] *Treści dzieła sztuki*, Warszawa 1969, s. 121–136.
Kowalczyk J., *Portale serliańskie w Polsce*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XV, 1970, s. 27–48.
Kowalczyk J., *Sebastiano Serlio a sztuka polska. O roli włoskich traktatów architektonicznych w dobie nowożytnej*, Wrocław–Warszawa 1973.
Kowalczyk J., *Kontakty Polaków z artystami i sztuką Wenecji na przełomie XVI i XVII*, [w:] *Sztuka około roku 1600*, Warszawa 1974, s. 113–128.
Kowalczyk J., *Wille w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII stulecia*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XXI, 1976, s. 277–322.
Kowalczyk J., *Triumf i sława „all'antica" w Polsce w XVI w.*, [w:] *Renesans. Sztuka i ideologia*, Warszawa 1976, s. 293–348.
Kowalczyk J., *Latynizacja i okcydentalizacja architektury greckokatolickiej w XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XLII, 1980, s. 347–364.
Kowalska A., *Z badań nad peregrynacją Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła*, „Prace Polonistyczne", Seria III, Łódź 1939.
Kowalska H., *Działalność reformatorska Jana Łaskiego w Polsce (1556–1560)*, Wrocław 1969.
Kozakiewiczowa H., *Mecenat Jana Łaskiego. (Z zagadnień sztuki renesansowej w Polsce)*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXIII, 1961, s. 3–17.
Kozakiewiczowa H., *Rzeźba XVI wieku w Polsce*, Warszawa 1984.
Krakowski P., *Pomnik nagrobny ks. Ostrogskich*, „Studia Renesansowe", t. II, 1957, s. 263–302.
Krasiński A. S., *Słownik synonimów polskich*, Kraków 1885.
Krasny P., *Monumentalna architektura „kościoła chłopskiego". O prawnych, społecznych i ekonomicznych przyczynach okcydentalizacji architektury cerkiewnej w Europie Środkowej w okresie baroku*, „Barok", t. III/2(6), 1996, s. 73–101.
Krasny P., *Cerkwie neogotyckie – ostatni etap okcydentalizacji budownictwa ruskiego*, [w:] *Sztuka Kresów Wschodnich*, pod. red.J. K.Ostrowskiego, t. II, Kraków 1996, s. 231– 247.
Kraszewski J. I., *Wilno od początków jego do roku 1750*, Wilno 1849.
Krawcow S. R., *Stanisławów w XVII–XVIII w. Układ przestrzenny i jego symbolika*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XXXVIII, 1993, s. 3–19.
Krókowski J., *Andrzej Trzecieski poeta, humanista i działacz reformacyjny*, Warszawa 1954.
Król A., *Kasper Fodyga budowniczy chęciński z początku XVII w.*,"Biuletyn Historii Sztuki", t. XIII, 1954, s. 68–117.
Królik L., *Organizacja diecezji łuckiej i brzeskiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983.
Kruft H.-W., *Städte in Utopia. Die Idealstadt vom 15. bis zum 18. Jahrhunderte zwischen Staatsutopie und Wirklichkeit*, München 1989.
Krzyżanowski J., *Romans polski wieku XVI*, Lublin 1934.
Kurczewski J., *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych*, Wilno 1912.
Kurczewski J., *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, cz. I–III, Wilno 1936–1916.
Kušnjarevič A. M., *Kultovyje dojlidstva Belarusi XIII–XVI stst.*, Minsk 1993.
Kwitnickaja E. D., *Kollegiumy Bielorussii XVII v.*, „Architekturnoje Nasledstvo", t. XVIII, 1969, s. 8.
Latour de R. *Epitafia panopliowe w Polsce w latach 1675–1796*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", t. XII, 1982, s. 89–129.
Lechicki C., *Mecenat Zygmunta III*, Warszawa 1932.
Lepszy K., *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III*, Kraków 1929.
Lepszy K., *Rzeczypospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego*, Kraków 1939.

Lexicon der christlichen Ikonographie, t. 1–8, Rom, Freiburg, Basel, Wien 1968–1976.
Librowski S., *Biskup Hieronim Rozrażewski jako humanista i mecenas*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", t. XI, 1965, s. 201–263.
Lietuvos architektûros istorija. Nuo seniausiø laikø iki XVIIa. vidurio, red. J. Minkevičius, t. I, Vilnius 1988.
Lietuvos architekturos istorija, red. J. Minkievicius, t. I, Vilnius 1988.
Likowski E., *Unia brzeska (r. 1596)*, Warszawa 1907.
Lorentz S., *Materjały do historji architektury na ziemiach b. W.K.L.*, „Prace i Materiały Sekcji Historji Sztuki", t. II, 1936, s. 259–264.
Lorenzetti D., *Venezia e ilo suo estuario*, Roma 1963.
Lucas T. M., *Saint, Site and Sacred Strategy: Ignatius, Rome and the Jesuits Urbanism*, Biblioteca Apostolica Vaticana, [Roma] 1990.
Lulewicz H., *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zwany Sierotką*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXX, z. 2, 1987, s. 349–361.
Łempicki S., *Mecenat wielkiego kanclerza*, Warszawa 1980.
Łętowski L., *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. II, Kraków 1852–1853.
Łopaciński E., *Zamek w Białej Podlaskiej. Materiały archiwalne*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XIX, 1957, s. 27–48.
Łoziński J. Z, *Grobowe kaplice kopułowe w Polsce 1520–1620*, Warszawa 1973.
Łużny R., *Księdza Piotra Skargi SJ widzenie Kościoła wschodniego*, [w:] *Jezuici a kultura polska*, pod red. L. Grzebienia, S. Obirka, Kraków 1993, s. 199–207.
Maciszewski J., *Polska a Moskwa 1603–1618. Opinie i stanowiska szlachty polskiej*, Warszawa 1968.
Machay F., *Działalność duszpasterska kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego (1591–1609)*, Kraków 1936.
Magnuson T., *Rome in the Age of Bernini*, t. I, Stockholm 1982; t. II, Stockholm 1986.
Majewski K., *O działalności kilku muratorów lubelskich z lat 1571–1625*, [w:] *Sztuka około roku 1600*, Warszawa 1974.
Malarczyk J., *Doktryna polityczna Machiavellego*, „Annales Universitatis Mariae Curie–Skłodowska, Lublin–Polonia", t. IX, z. 6, 1962, s. 195–207.
Malczewska M., *Latyfundium Radziwiłłów w XV do połowy XVI wieku*, Warszawa–Poznań 1985.
Mâle E. E., *L'art religieux près le Concile de Trente*, Paris 1932.
Małkiewicz A., *Kościół ŚŚ. Piotra i Pawła w Krakowie–dzieje budowy i problem autorstwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", t. CXLVII, „Prace z Historii Sztuki", z. 5, s. 43–86.
Małkiewicz A., *Układ przestrzenny kościoła Gesù w Rzymie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", t. CCXXII, „Prace z Historii Sztuki", z. 8, 1970, s. 5–98.
Markowski F., *Zamek Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. IX, 1964, s. 155–172.
Matławska-Patyk L., Patyk M., *Renesansowa willa Jana Zamoyskiego w Zwierzyńcu nad Wieprzem*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury", t. XX, 1986, s. 199–206
Meleń A., *Ordynacje w dawnej Polsce*, „Pamiętnik Historyczno–Prawny", t. VII, 1929, s. 73–135.
Merczyng M., *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka i jego przyjęcie katolicyzmu 1567 r.*, „Przegląd Historyczny", t. XII, 1911, nadb.
Merczyng M., *Mapa Litwy z r. 1613 ks. Radziwiłła Sierotki pod względem matematycznym i kartograficznym*, „Sprawozdania z Posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego", Wydz. III, t. VI, 1913, z. 6, s. 416–440.
Męczkowski W., *Historia szpitali św. Ducha i św. Trójcy w Kaliszu*, „Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego", t. C, 1904, z. 4, s. 677–738.
Męczkowski W., *Prowizorowie szpitali w dawnej Polsce*, „Przegląd Historyczny", t. V, 1907, s. 81–93, 229–242, 384–394.
Męczkowski W., *Szpitale dawnej Rzeczypospolitej w uchwałach synodów polskich*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny", t. XV, 1935, s. 85–95.
Michalski S., *Seyfrieda Rybischa i Tobiasza Fendta „Monumenta Sepulcrorum cum Epigraphis..."*, [w:] *O ikonografii świeckiej doby humanizmu–tematy–symbole–problemy*, pod red. J. Białostockiego, Warszawa 1977, s. 77–158.
Michalski S., *„Widzialne słowa" sztuki protestanckiej*, [w:] *Słowo i obraz*, pod red. A. Morawińskiej, Warszawa 1982, s. 171–208.
Michalski S., *Protestanci a sztuka. Spór o obrazy w Europie nowożytnej*, Warszawa 1989.
Miodońska B., *Miniatury Stanisława Samostrzelnika*, Warszawa 1983.
Mironowicz A., *Podlaskie ośrodki prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991.
Moisan K. S., *Matka Boska Różańcowa*, [w:] *Maryja orędowniczka wiernych*, pod. red. J. S. Pasierba, Warszawa 1987, s. 44–94.
Morelowski M., *Uzupełnienie danych odnoszących się do Jerzego Strakowskiego i Tomasza Makowskiego*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, pod red. K. Piwockiego, Warszawa 1953, s. 143–145.
Mossakowski S., *Renesansowy pałac na Wawelu a polska myśl polityczna i filozoficzna epoki*, [w:] tegoż, *Sztuka jako świadectwo czasu*, Warszawa 1980, s. 95–150.
Murawiec W., *Nieświeź*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H. E.Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 228–233.

Nanke C., *Z dziejów polityki Kurji Rzymskiej wobec Polski 1587–1589*, Lwów 1921.
Natoński B., *Geneza i budowa katedry lubelskiej (kościoła pojezuickiego) 1580–1625*, „Nasza Przeszłość", t. XXVII, 1967, s. 63–131.
Natoński B., *Szkolnictwo jezuickie w Polsce w dobie kontrreformacji*, [w:] *Wiek XVII - Kontrreformacja–Barok. Prace z historii kultury*, pod red. J. Pelca, Wrocław 1970, s. 309–337.
Nehring W., *Listy polskie śląskie z XVI wieku*, „Pamiętnik Literacki", t. I, 1902, s. 449–469.
Obirek S., *Koncepcja państwa w kazaniach Piotra Skargi SJ*, [w:] *Jezuici a kultura polska*, pod red. L. Grzebienia, S. Obirka, Kraków 1993, s. 209–225.
Oestreich G., *Justus Lipsius als Theoretiker des neuzeitlich Machtstaates*, „Historische Zeitschrift", t. CLXXXI, 1956, z. 1, s. 31–78.
Ogonowski Z., *Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej*, Warszawa 1992.
Okoń J., *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII wieku*, Wrocław 1970.
Okońska A., *Starożytności wysp greckich Syrii, Palestyny i Egiptu w relacji Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki"*, [w:] *Studia Antiqua. Z dziejów miłośnictwa antyku w Polsce*, pod red. A. Sadurskiej, Warszawa 1991, s. 7–15.
Ost H., *Die Capella Sistina in Maria Maggiore*, [w:] *Kunst als Bedeutungstrager*. Gedenkschrift für Gunter Bandmann, Berlin 1978, s. 280–303.
Panek B., *Biskupi krakowscy w trosce o akcję charytatywną na terenie Krakowa w okresie potrydenckim*, „Roczniki Teologiczno–Kanonicze", t. XVI, z. 4, 1969, s. 45–74.
Panofsky E., *The Life and Art of Albrecht Dürer*, Princeton 1955 [4 wyd.].
Panofsky E., *Tomb Sculpture. Its Changing Aspects from Ancient Egypt to Bernini*, New York 1964.
Panofsky E., *Ruch neoplatoński i Michał Anioł*, [w:] tegoż, *Studia z historii sztuki*, Warszawa 1971, s. 222–269.
Panofsky E., *Trzy ryciny Albrechta Dürera: „Rycerz Śmierć i Diabeł", „Św. Hieronim w pracowni", „Melanchilia I"*, [w:] tegoż, *Studia z historii sztuki*, oprac. J. Białostocki, Warszawa 1971, s. 270–292.
Parfianowicz K., *Domek Loretański w Gołębiu i grupa dzieł architektoniczno-rzeźbiarskich*, [w:] *Studia Puławskie*, Puławy 1978, s. 109–133.
Pasierb J. S., *Problematyka sztuki w postanowieniach soborów*, „Znak", nr 12, 1964, s. 1460–1482.
Pasierb J. S., *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, „Studia Theologia Varsaviensa", t. VI, 1968, nr 2, s. 17–28.
Pasierb J. S., *Sobory o sztuce*, [w:] *Miasto na górze*, Kraków 1973, s. 188–237.
Pasierb J. S., *Malarz gdański Herman Han*, Warszawa 1974.
Pasierb J. S., *Sztuka czasów potrydenckich*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, pod red. B. Otwinowskiej, J. Pelca, Wrocław 1984, s. 47–62.
Pasierb J. S., *Wprowadzenie*, [w:] *Maryja Matka Chrystusa*, „Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej w Polsce", pod red. J. S.Pasierba, t. I, Warszawa 1987, s. 11–26.
Pastor L., *Geschichte der Päpste in Zeitalter der katholischen Reformation und Restauration*, Freiburg im Br., t. IX (1925), t. X (1926), t. XI (1927).
Paszenda J., *Nieznane źródło do dziejów budowy kościoła Św. Piotra*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXVIII, 1966, s. 40–44.
Paszenda J., *Problem stylu w architekturze jezuickiej*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXIX, 1967, s. 146–156.
Paszenda J., *Chronologia budowy zespołu gmachów jezuickich w Lublinie*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. XXX, 1968, s. 157–172.
Paszenda J., *Massimo Milanesi – Pierwszy architekt jezuicki w Polsce*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XV, 1970, s. 231–238.
Paszenda J., *Lubelskie projekty Michała Hintza i Jakuba Briano*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XVII, 1972, s. 41–57.
Paszenda J., *Kościół Bożego Ciała (pojezuicki) w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XXI, 1976, s. 195–215.
Paszenda J., *Góra Anielska pod Nieświeżem*, [w:] *W kręgu badań nad sztuką polską*, pod red. K. Majewskiego, Lublin 1983, s. 77–85.
Paszenda J., *Fundacja prymasa Karnkowskiego dla jezuitów w Kaliszu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. XXIX, 1984, s. 297–315.
Paszenda J., *Kościół św. Barbary w Krakowie z domem zakonnym księży Jezuitów*, Kraków 1985.
Pelc J., *Chronologia „Fraszek" Jana Kochanowskiego*, [w:] *Ze studiów nad literaturą staropolską*, „Studia Staropolskie", pod red. K. Budzyka, t. V, 1957, s. 141–204.
Pelc J., *Obraz, słowo, znak. Studium o emblematach w literaturze staropolskiej*, Wrocław 1973.
Pelc J., *Jan Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej*, Warszawa 1980.
Peretiakiewicz A., *Machiawelli i państwo totalne*, Poznań 1938.
Pękalski P., *O początkach, rozkrzewieniu i upadku zakonu XX. Kanoników Stróżów św. Grobu Jerozolimskiego*, Kraków 1867.
Pieper J., *Das Labirinthische. Über die Idee des Verbogenen Rätselhaften, Schwierigen in der Geschichte der Architektur*, Brauschweig–Wiesbaden 1987.
Pilch S., *Tacit w kulturze polskiej*, [b.m.] 1931.
Piechnik L., *Początki Akademii Wileńskiej (1569–1600)*, „Nasza Przeszłość", t. XL, 1973, s. 5–173.
Pirożynski J., *Sejm warszawski roku 1570*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", t. CCLXXIX, 1972.
Pirri P., *Giovanni Tristano e primordi della architettura gesuitica*, Roma 1955.

Piwarski K., *Sobór trydencki a jezuici*, [w:] *Szkice z dziejów papiestwa*, pod red. K. Piwarskiego, Warszawa 1958.
Planiscig L., *Venezianische Bildhauer der Renaissance*, Wien 1921.
Plastyka Belarusi XII–XVIII st., red. N. S. Wysockaja, Minsk 1983.
Pokora J., *Słowo i obraz w programie ideowym protestanckich kazalnic śląskich XVI i 1 poł. XVII w.*, [w:] *Słowo i obraz*, pod red. A. Morawińskiej, Warszawa 1982, s. 151–170.
Polkowski I, *Groby i pamiątki polskie w Rzymie*, Drezno 1870.
Polkowski I., *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie od roku 1584 do 1884 skreślona w roku jubileuszowym*, Kraków 1884.
Pope-Hennessy J., *Italian High Renaissance and Baroque Sculpture*, London 1966.
Poplatek J., Paszenda J., *Słownik jezuitów artystów*, Kraków 1972.
Prószyńska Z., *Heski Ksawery Dominik*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. III, Wrocław–Warszawa 1979, s. 63.
Przeździecki A., Rastawiecki E., *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki Odrodzenia po koniec XVII wieku w dawnej Polsce*, Serya Pierwsza, Warszawa–Paryż 1853–1855.
Przypkowski T., *Z dziejów kultury książki w Polsce. Dawne biblioteki Radziwiłłów i ich księgozbiory*, Kraków 1942, mps, Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. Akcs 369/81.
Puget W., *Z dziejów zamku w Szydłowcu*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego", t. IV, 1967, s. 261–302.
Pustoła-Kozłowska E., *Ratusz w Szydłowcu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. IX, 1986, s. 49–59.
Quirini-Popławska D., *Działalność Sebastiana Montelupiego w Krakowie w drugiej połowie XVI wieku*, Kraków 1980.
Rachuba A., *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568–1813*, [w:] *Z nieznanej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac. naukowe T. Wasilewski, T. Krawczuk, Biała Podlaska 1990, s. 36–47.
Rastawiecki E., *Słownik rytowników polskich*, Poznań 1886
Reklaitis P., *Die Stadtansichten Alt-Litauens in der Graphik des 16. bis 19. Jahrhunderts*, Luneburg 1972.
Rożek M., *Katedra Wawelska w XVII wieku*, Kraków 1980.
Różycka-Bryzek A., *Wyobrażenia aniołów w bizantyńsko-ruskich malowidłach kaplicy św. Trójcy na zamku w Lublinie (1418)*, „Folia Historiae Artium", t. XIII, 1977, s. 19–52.
Różycka-Rozpędowska E, *Późnorenesansowe dwory śląskie. Z badań nad architekturą świecką XVI–XVII w.*, [w:] *Sztuka około 1600*, Warszawa 1974, s. 247–292.
Sajkowski A., *Nad staropolskimi pamiętnikami*, Poznań 1964.
Sajkowski A., *Od Sierotki do Rybeńki. W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*, Poznań 1965.
Sajkowski A., *Venezia e le peregrinazioni di Niccolò Radziwiłł detto „Sierotka". Alcune postille sul viaggio in Terra Santa*, [w:] *Viaggiatori Pollacchi in Italia*, pod red. E. Kanceff, R. Lewańskiego, Geneve 1988, s. 123–143.
Sajkowski A., *Zagraniczne wyjazdy Radziwiłłów po naukę (początek XVII wieku)*, [w:] *Radziwiłłowie XVI–XVII wieku. W kręgu polityki i kultury*, „Miscellanea historico–archivistica", t. III, Warszawa–Łódź 1989.
Sajkowski A., *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*, Poznań 1991.
Samek J., *Nawrót do gotyku w sztuce Krakowa pierwszej połowy wieku XVII*, „Folia Historiae Artium", t. V, 1965, s. 71–130.
Santarelli U., *„Pilgrimages"*, [w:] *New Catholic Encyclopedia*, New York 1967.
Sartori A., *Archivio Sartori. Documenti di storia arte francescana*, t. I: *Basilica e Convento del Santo*, a cura di p. G. Luiselto, Padova 1983.
Saxl F., *The Classical Inscription in Renaissance Art and Politics*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes", t. IV, 1940–1941, s. 19–46.
Sawicka S., *Rysunek Antoine Carona „Festyn dla posłów polskich w ogrodach Tuileries w 1573 r."*, [w:] *Sarmatia Artistica*, Warszawa 1968, s. 17–34.
Schiffmann R., *„Roma felix". Aspekte der städbaulichen Gestaltung Roms unter Papst Sixtus V*, Bern, Frankfurt a. M., New York 1985.
Schwanger K., *Zur Bautätigkeit Sixtus' V an S. Maria Maggiore in Rom*, [w:] *Miscellanea Bibliothecae Herzianae* (Romische Forschungen der Bibliotheca Herziana, t. XVII), Wien 1961, s. 324–354.
Seredyka J., *Udział Radziwiłłów w sejmach panowania Zygmunta III Wazy*, [w:] *Radziwiłłowie XVI–XVIII wieku: w kręgu polityki i kultury*, „Miscellanea Historico-Archivistica", t. III, Warszawa–Łódź 1989, s. 13–26.
Serwański M., *Henryk III Walezy w Polsce*, Kraków 1976.
Simoncini G., *„Roma restaurata". Rinnovamento urbano al tempo di Sisto V*, Firenze 1990.
Sinko T., *Polscy podróżnicy w Grecji i Troi*, Kraków 1925.
Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. I–XV, Warszawa 1880–1900.
Sokołowski M., Worobjew G., Zubrzycki J., *Kościoły i cmentarze warowne w Polsce* „Sprawozdania Komisyi do Badania Historyi Sztuki w Polsce", t. VII, z. 4, 1905, s. 482–527.
Steinborn B., *Malowane epitafia mieszczańskie na Śląsku w latach 1520–1620*, „Roczniki Sztuki Śląskiej", t. IV, 1967, s. 6–133.
Sygański J., *Działalność Ks. Piotra Skargi T.J. na tle jego listów 1566–1610*, Kraków 1912.
Syrokomla W., *Wędrówki po moich niegdyś okolicach*, Wilno 1854.
Szczucki L., *Marcin Czechowic (1532–1613)*, Warszawa 1964.
Szablowski J., *Architektura Kalwarii Zebrzydowskiej (1600–1703)*, „Rocznik Krakowski", t. XXIV, 1933, s. 1–118.
Szablowski J., *Domniemana rola Sabbionety w sztuce polskiej okresu manieryzmu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", t. XLV, 1962, z. 1, s. 105–142.

Szweykowski Z. M., *Kultura wokalna XVI-wiecznej Polski*, Warszawa 1957.
Szydłowska W., *Pomnik grobowy Batorych w Barczewie na Warmii*, „Studia Pomorskie", t. I, 1956, s. 231–262.
Szyszko-Bohusz A., *Warowne zabytki architektury kościelnej w Polsce i na Litwie*. Ptkanów–Brochów–Małmożejków–Synkowicze–Supraśl–Wilno, „Sprawozdania Komisyi do Badania Historyi Sztuki", t. IX, z. 3–4, 1914, szp. 331–376.
Śnieżko A., *Kościół farny w Mirze*, Lida 1937.
Świderska J., *„Książę" (Il Principe) Machiawellego i machiawellizm*, Warszawa 1927.
Tatarkiewicz W., *Nagrobki z figurami klęczącymi*, „Studia Renesansowe", t. I, 1956, s. 274–331.
Tatarkiewicz W., *Srebrny nagrobek Marcina Leśniowolskiego w katedrze lubelskiej*, „Studia Renesansowe", t. I, 1956, s. 257–273.
Tatarkiewicz W., *Typ lubelski i typ kaliski w architekturze XVII w.*, [w:] tegoż, *O sztuce polskiej XVII i XVIII wieku. Rzeźba. Architektura*, Warszawa 1969, s. 108–149.
Taurogiński B., *Z dziejów Nieświeża*, Warszawa 1937.
Taurogiński B., *Dane archiwalne o artystach na dworze ks.Radziwiłłów XVI–XVIII w.*, „Prace i Materiały Sprawozdawcze Sekcji Historji Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie", Wilno 1938–1939, s. 19–23.
Tazbir J., *Społeczno-polityczna rola jezuitów w Polsce (1565–1660)*, [w:] *Szkice z dziejów papiestwa*, pod red. K. Piwarskiego, Warszawa 1958.
Tazbir J., *Piotr Skarga, szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1978.
Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500–1600, wybrał i opracował J. Białostocki, Warszawa 1985.
Thulie C., *Kościoły i klasztory warowne w dawnej Polsce*, „Czasopismo Techniczne", t. XLIX, 1931, nr 15, s. 245–252, nr 16, s. 274–279, nr 17, s. 284–290.
Timofiewitsch W., *Quellen und Forschungen zum Prunkgrab des Dogen Marino Grimani in S. Giuseppe di Castello zu Venedig*, „Mitteilungen des Kunsthistorischen Instituts in Florenz", t. XI, 1963–1965, s. 33–54.
Timofiewitsch W., *Girolamo Campagna. Studien zur venezianischen Plastik um das Jahr 1600*, München 1972.
Toffanin G., *Machiavelli e il „tacitismo". (La politica storica al tempo della Controriforma)*, Padova 1921.
Tomkiewicz W., *Z dziejów polskiego mecenatu artystycznego w wieku XVII*, Wrocław 1952.
Tomkiewicz W., *Pisarze polskiego Odrodzenia o sztuce*, Wrocław 1955.
Tomkiewicz W., *„Lament opatowski". (Próba interpretacji treści)*, BHS, t. XXII, 1960, s. 351–364.
Tomkiewicz W., *Polska sztuka kontrreformacyjna*, [w:] *Wiek XVII–Kontrreformacja–Barok*, pod red. J. Pelca, Wrocław 1970, s. 71–94.
Tomkowicz S., *Zabytki budownictwa m. Krakowa*, t. I, *Szpital św. Ducha*, Kraków 1892.
Tomkowicz S., *Powiat krakowski*, „Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej", t. II, Kraków 1906.
Tomkowicz S., *Ołyka*, „Prace Komisyi Historyi Sztuki", t. III, 1923, s. 3–37.
Topolska M. B., *Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie Renesansu i Baroku*, Wrocław 1984.
Tygielski W., *Polacy w nowożytnym Rzymie*, „Ikonotheka", t. XIII, 1998, s. 127–138.
Tyszkowski K., *Odgłosy rokoszowe na Litwie*, „Ateneum Wileńskie", t. I, Wilno 1923, s. 39–57.
Uhland R., *Christoph, Herzog von Württemberg*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, t. III, Berlin 1957.
Umiński J., *Zapomniany rysownik i rytownik XVI w. ks. Tomasz Treter i jego „Theatrum virtutum D.Stanislai Hosii"*, „Collectanea Theologica", t. XIII, 1932.
Untermann M., *Der Zentralbau im Mittelalter. Form–Funktion–Verbreitung*, Darmstadt 1989.
Vincenz S., *O przemianach „modelu" dzieciństwa w literaturze wieku XVI w Małopolsce*, [w:] *Cracovia literrarum. Kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu*, Wrocław 1991, s. 373–377.
Wacholz L., *Szpitale krakowskie*, t. I, Kraków 1921.
Walicki M., *Epitafium Jana Sakrana*, t. XVI, 1954, s. 40–52.
Wang A., *„Der Miles Christianus" im 16. und 17. Jahrhunderts und seine mittelalterliche Tradition. Ein Beitrag zum Verhältnis von sprachlicher und grafischer Bildlichkeit*, „Mikrokosmos", Bd. 1, Frankfurt am M. 1975.
Wantulewicz J., *Herburtowie Fulsztyńscy i kościół parafialny w Fulsztynie*, Przemyśl 1904.
Waźbiński Z., *Mauzoleum Bony Sforzy w Bari. Przyczynek do dziejów polityki dynastycznej królowej Anny, ostatniej Jagiellonki*, „Folia Historiae Artium", t. XV, 1979.
Weintraub W., *O Polakach na Wschodzie*, rec. z pracy J. S.B ystronia, *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie (1147–1914)*, „Przegląd Współczesny", t. IX (XXXIII), nr 98, 1930, s. 473–477.
Weis R., *The Renaissance Discovery of Classical Antiquity*, London 1969.
Weisbach W., *Barok als Kunst der Gegenreformation*, Berlin 1921.
Weise G., *„Maniera" und „pellegrino": zwei Lieblingswörter der italienischen Literatur der Zeit des Manierismus*, „Romanistiches Jahrbuch", t. III, 1950, s. 321–403.
Wenc Ł., *Fundacje i fundatorzy klasztorów dominikańskich i bernardyńskich w Polsce w latach 1580–1648*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce*, t. I, Warszawa 1975.
Wierzbowski T., *Zabiegi cesarza Maksymiliana o koronę Polską (1565–1576)*, „Ateneum", t. III (t. zbioru ogólnego XV), s. 409–446; t. IV (t. zbioru ogólnego XVI), 1879, s. 52–89.
Wierzbowski T., *Jakub Uchański, arcybiskup gnieźnieński (1502–1581)*, [w:] „Uchańsciana", t. V, Warszawa 1895.
Winniczuk L., *Demetriusza z Faleronu „De elocutione" w przekładach łacińskich Fr. Masłowskiego i St. Iłowskiego*, „Eos", t. XLV, 1951 [wyd.1953], z. 2.
Wittkower R., *Architectural Principles of Age of Humanism*, London 1952.

Wittkower R., *Problem of the Theme*, [w:] *Baroque Art: The Jesuit Contribution*, wyd. R. Wittkower, I. B. Jaffe, New York 1972, s. 15–28.
Wittkower R., *Art and Architekture in Italy 1600–1750*, Harmondsworth 1986.
Włodarski M., *„Ars moriendi" w literaturze polskiej XV i XVI w.*, Kraków 1987.
Wołyniak [Giżycki J. M.], *Terytorium diecezji dawnej ziemi brzeskiej*, Warszawa 1899.
Woroniecki J., *Tajemnica miłosierdzia Bożego. Nauka chrześcijańska o miłosierdziu Bożym i naszej wobec niego postawie*, Poznań 1945.
X.Y.Z., *Kartka z dziejów Kościoła Katolickiego w Rosyi. Biskupstwo mińskie*, Kraków 1889.
Zagrodzki T., *Zagadnienie proporcji w układach urbanistycznych niektórych miast pomorskich*, „Studia Pomorskie", t. I, 1957, s. 1–23.
Zahorski W., *Katedra wileńska*, Wilno 1904.
Załęski S., *Kolegium Jezuitów w Nieświeżu 1582–1608*, „Przegląd Powszechny", R. 14, t. LIV, 1897, s. 239–252.
Załęski S., *Jezuici w Polsce*, t. I, cz. 1, Lwów 1900.
Zarębska T., *O związkach urbanistyki węgierskiej i polskiej w drugiej połowie XVI wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. IX, 1964, s. 259–282.
Zarębska T., *Tarnogród. Przykład szesnastowiecznej urbanistyki polskiej*, [w:] *Zamość i Zamojszczyzna w kulturze polskiej*, pod red. K. Myślińskiego, Lublin 1969, s. 203–211.
Zarębska T., *Teoria urbanistyki włoskiej XV i XVI wieku*, Warszawa 1971.
Zarębska T., *Początki polskiego piśmiennictwa urbanistycznego*, Warszawa–Łodź 1986.
Zbor pomnikau gistoryi i kultury Belarusi. Minskaja voblasc, t. 2, Minsk1987.
Zielińska T, *Ordynacje w dawnej Polsce*, „Przegląd Historyczny", t. LXVIII, z. 1, 1977.
Zimmermann R., *Künstlerische Ruinen. Studien zu ihrer Bedeutung und Form*, Wiesbaden 1989.
Ziomek J., *O „Zuzannie" Jana Kochanowskiego*, [w:] *Ze studiów nad literaturą staropolską*, „Studia Staropolskie", pod red. K. Budzyka, t. V, 1957, s. 115–139.

ZUSAMMENFASSUNG

„Miles Christianus et Peregrinus". Die Stiftungen Mikołaj Radziwiłłs „des Waisen" im Majorat von Nieśwież

Das Buch beschäftigt sich mit den Kunststiftungen Mikołaj Radziwiłłs, genannt „der Waise" (1549–1616), in Ołyka und Nieśwież. Den Fürstentitel hatte sein Vater, Mikołaj Radziwiłł „der Schwarze", 1547 von Kaiser Karl V. erhalten. Radziwiłł, „der Waise", gehörte zur politischen und kulturellen Elite Polens. Er bekleidete hohe staatliche Ämter. In seiner Jugend studierte er in Deutschland (Tübingen) und Frankreich (Straßburg). Häufig weilte er in Italien. Größte Bedeutung hatte für ihn seine Pilgerfahrt ins Heilige Land, die er mit einer Reise durch Syrien und Ägypten verband (1582–1584) und anschließend in seinem Buch „Hierosolymitana peregrinatio..." beschrieb, das ins Lateinische, Deutsche, Französische und Russische übersetzt wurde.

Im Jahr 1579 gründete er ein Majorat mit der Hauptstadt Nieśwież. Die Stadt erhielt das Magdeburgische Stadtrecht (1586) und wurde mit Befestigungsanlagen in Form eines Fünfecks umgeben, mit Bastionen an den Ecken. Anzutreffen ist hier eine städtische Straßenanlage, genannt „Labyrinth", bei der die wichtigsten sakralen und weltlichen Bauten exponiert werden. Inspiration waren dabei die italienischen Städte Orzinuovo, Livorno (B. Buontalenti, 1576) sowie der Plan von Guastalla. Radziwiłł gründete in Nieswiez Kirchen und Klöster: Die Fronleichnamskirche (1587–1599) mit dem Jesuiten-Kolleg (1586–1599), die Kirche der Heiligen Euphemia mit dem Benediktinerinnenkloster (1590–1596), die Sankt-Katharinenkirche mit dem Bernhardiner-Kloster (1598–1604), ein Krankenspital mit der Heiligen-Geist-Kapelle (1585–1600) sowie die orthodox-unierte Dreifaltigkeitskirche (ungefähr 1600). Der stattlichste weltliche Bau war das Rathaus, das im Jahr 1596 auf der Mitte des Marktplatzes errichtet wurde. Stadt, Befestigungsanlagen und alle Bauten wurden durch den jesuitischen Architekt Giovanni Maria Bernardoni projektiert.

Nahe bei der Stadt entstand in den Jahren 1582–1600 die fürstliche Residenz, die sich aus drei Gebäuden zusammensetzte: Palast, Steinhaus und Arsenal, umgeben von viereckigen Befestigungsanlagen mit Bastionen an den Ecken. Der Hauptkorpus des Palastes ist angelehnt an deutsche Architektur (Ahrensburg, Glücksburg: 1583–1587; Nicolas Karies). Von der Frontseite her wurde eine italienische Loggia mit Treppen angebaut. Der Autor des Gebäudeplanes von Nieswiez ist unbekannt, fest steht aber, daß Giovanni Bernardoni, Kasper Fodyga und der Baumeister Lenart am Bau beteiligt waren. In Alba, nahe bei Nieśwież, erbaute „der Waise" eine Landvilla, nach einem Entwurf von Bernardoni, und gründete einen Tierpark.

Die größte von Radziwiłł gegründete Kirche ist die Fronleichnamskirche. Die dreischiffige Basilika mit Empore wurde in Gestalt eines lateinischen Kreuzes errichtet, mit der Kuppel über dem Schnittpunkt von Hauptschiff und Querschiff. Das Gebäude hat die jesuitische Il Gesù-Kirche in Rom zum Vorbild. Die turmlose, zweistöckige Fassade wurde gestaltet nach dem Vorbild von Sebastiano Serlio sowie einem Entwurf von Giacomo Vignola für Il Gesù (1569; nicht realisiert). Die Kirche in Nieśwież ist das früheste Beispiel in der Architektur Nordeuropas, daß man sich die Il Gesù-Kirche in Rom als Vorbild nahm. Das Jesuitenkolleg, heute nicht mehr existent, bestand aus vier Flügeln, mit Innenhöfen und Kreuzgängen in der Mitte. Der Entwurf wurde in Rom angefertigt, und sein Autor nahm sich die Pläne für den Palastentwurf *in modo di fortezza* von Serlio zum Vorbild, hierbei besonders den Palazzo Rosmarino.

Ein interessantes Aussehen besitzen auch die übrigen vom Fürst gegründeten Gebäude. Das Benediktinerinnenkloster (1591–1595) wurde nach einem Plan gestaltet, der ungefähr die Form des Buchstabens „E" hat. Den mittleren Ast bildet dabei die kleine Kirche der Hl. Euphemia, die in Kreuzesgestalt erbaut ist, mit einem nach drei Seiten abgeschlossenen Presbyterium und einem Querschiff, das nur schmale Seitenarme hat. Für den Entwurf des Klosters nahm Bernardoni sich Jesuitenkollegien als Vorbild. Die Sankt-Katharinenkirche und das Bernhardinerkloster existieren heute nicht mehr. Im Unterschied zu früheren Gotteshäusern besaß diese einschiffige Kirche einen Turm. Nebenan war das zweistöckige Kloster errichtet, und zwar in Gestalt eines Vierecks mit einem Innenhof in der Mitte.

Radziwiłł ließ auf dem Gebiet seines Majorats mehr als ein Dutzend Kirchen errichten. Auf dem Engelsberg bei Nieśwież entstand die Kapelle des Hl. Raphael und des Hl. Michael (1593). Sie existiert heute nicht mehr. Der sechseckige Entwurf wurde von Bernardoni ausgeführt, nach dem Vorbild eines Entwurfes von Serlio. Der Ort war ein Zentrum des katholischen Engelskultes. Die sechseckige Form der Kapelle symbolisiert die Allgemeine Kirche und stammt aus dem „Hirtenbuch" des frühchristlichen Schriftstellers Hermas, aus dem 1. Jahrhundert.

Während seines Studiums in Bologna war einer der Söhne Radziwiłłs, Zygmunt Karol, in den Malteserorden eingetreten. Aus diesem Grund richtete der Fürst im Jahr 1610 in Stwołowicze eine Niederlassung dieses Ordens ein. Im Zuge seiner Absicht, ein flächendeckendes Netz von Gemeinden zu schaffen, stiftete Radziwill zahlreiche Gemeindekirchen. Teilweise wurden sie aus Holz errichtet, wie in Kleck, Świadoście, Dubrowa, Mir (1587), Żagory Nowe (1584–1595), Janiszki (1607). Aus Ziegelsteinen wurde das monumentale Gotteshaus in Nowy Świerżen errichtet (1588), dasjenige von Mir (1599–1604) wurde von Bernardoni geplant. Die übrigen, wie in Derewnia (1590–1596), Biała (1596–1603) sowie in Czarnawczyce (1612–1616) wurden von einem italienischen Architekten aus Lublin geplant. Vielleicht von Andrys, der die Kirche in Biała erbaute.

Unter den architektonischen Gründungen des Fürsten befanden sich auch Spitäler (Armenhäuser) in Nieśwież, Mir, Biała und Czarnawczyce. Nach dem Abschluß der Brester Union 1596 unterstützte der Fürst die Unitarier, u.a. dadurch, daß er ihnen orthodoxe Gotteshäuser in Nieśwież, Nowy Świerżen, Mir und Łachwa erbauen ließ.

Der Fürst stiftete auch den Großteil der Innenausstattung der Kirchen, die sich auf seinem Gebiet befanden: Altäre, Reliquien, Kruzifixe, Kerzenleuchter, Monstranzen, Paramente, Ornate, Liturgiebücher, Uhren oder Siegel.

Das herausragendste Werk ist der Hl. Kreuz-Altar in der Fronleichnamskirche von Nieśwież. Engel stützen Säulen ab, die der Zerstörung anheimzufallen drohen. Der Altar wurde 1583 in Venedig geschaffen, von Girolamo Gampagna und Cesare Franco. Auf dem Altar befindet sich das Fragment einer Unterschrift (CESARE DE FRANCHI PATAVINO OPVS FEC... sowie
...CHI LAPICIDA VENETIIS 1583). Der Nieswiezer Altar nimmt sich den Mailänder S. Cuore-Altar der S. Fedele-Kirche zum Vorbild (1569–1575; Pellegrino Tibaldi). Die künstlerische Form des Hl. Kreuz-Altars, der der Zerstörung zu unterliegen droht, ist ein Werk, das man nach Serlio als „rotto" („beschädigt") bezeichnen kann.

Auf Initiative und mit Mitteln des Fürsten entstanden ganze dreizehn Grabmäler und Epitaphe, für die Angehörigen der Familie Radziwiłł sowie für Personen, die mit dem Fürsten befreundet waren. Die Grabmäler des Fürsten (1588–1593), seiner Frau Elżbieta (1596; C. Franco) sowie der zwei Söhne Mikołaj (ca. 1588) und Krzysztof Mikołaj (1608; G. Gampagna, C. Franco) wurden im Querschiff der jesuitischen Fronleichnamskirche errichtet. In der Benediktinerinnenkirche wurden die Grabmäler von Krystyna und Katarzyna Radziwiłł gebaut. In der Bernhardinerkirche wurden Epitaphe angebracht für diejenigen Mitglieder der Familie Radziwiłł, die noch in der ersten Hälfte des 16. Jahrhunderts gestorben waren: Jan (gest. 1522), Jerzy (gest. 1541) sowie Euphemia Wiśniowiecka. Im wichtigsten Gotteshaus des Großfürstentums Litauen, der St. Stanislaw-Kathedrale in Wilna, ließ der „Waise" Epitaphe anbringen, die dem Bischof Wojciech (gest. 1519), den Kardinälen Jerzy (gest. 1600) und Jan (gest. 1557), Jan (gest. 1551) sowie Mikolaj „dem Schwarzen" und seiner Frau Elżbieta gewidmet waren.

Um seine Liebhabereien zu pflegen, unterhielt Radziwiłł Kontakte mit zahlreichen künstlerischen Zentren in ganz Europa. Der Fürst ließ Kunstwerke und Künstler aus Italien (Venedig, Padua, Bologna), Deutschland (Augsburg, Würzburg, Frankfurt a.M.), Österreich (Wien), Königsberg, Danzig und Lublin kommen.

WYKAZ SKRÓTÓW

APB – Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie
AGAD AR – Archiwum Główne Akt Dawnych Archiwum Radziwiłłowskie w Warszawie
dz. – dział
nr – numer akt
ks. – księga
ARSI – Archivum Romanum Societatis Iesu w Rzymie
BANB – Biblioteka Akademi Nauk Belarusi w Mińsku
BCZ – Biblioteka im. Czartoryskich w Krakowie
BK – Biblioteka Kórnicka w Kórniku
BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie
CGIA – Centralnyj Gosudarstviennyj Istoričeskij Archiv w Petersburgu
CGVIA – Centralnyj Gosudarstviennyj Vojenno-Istoričeskij Archiv w Moskwie
CNB ANU – Centralnaja Naukovaja Biblioteka Akademi Nauk w Kijowie
IS PAN – Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie
KZSP – *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*
MNK – Muzeum Narodowe w Krakowie
MNW – Muzeum Narodowe w Warszawie
NAB – Nacionalnyj Archiv Belarusi w Mińsku
f. – fond
op. – opiś
dz. – dzieło
PSB – *Polski Słownik Biograficzny*
RDK – *Reallexikon zur deutschen Kunstgeschichte*
SGKP – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*
SPTK – *Słownik Polskich Teologów Katolickich*

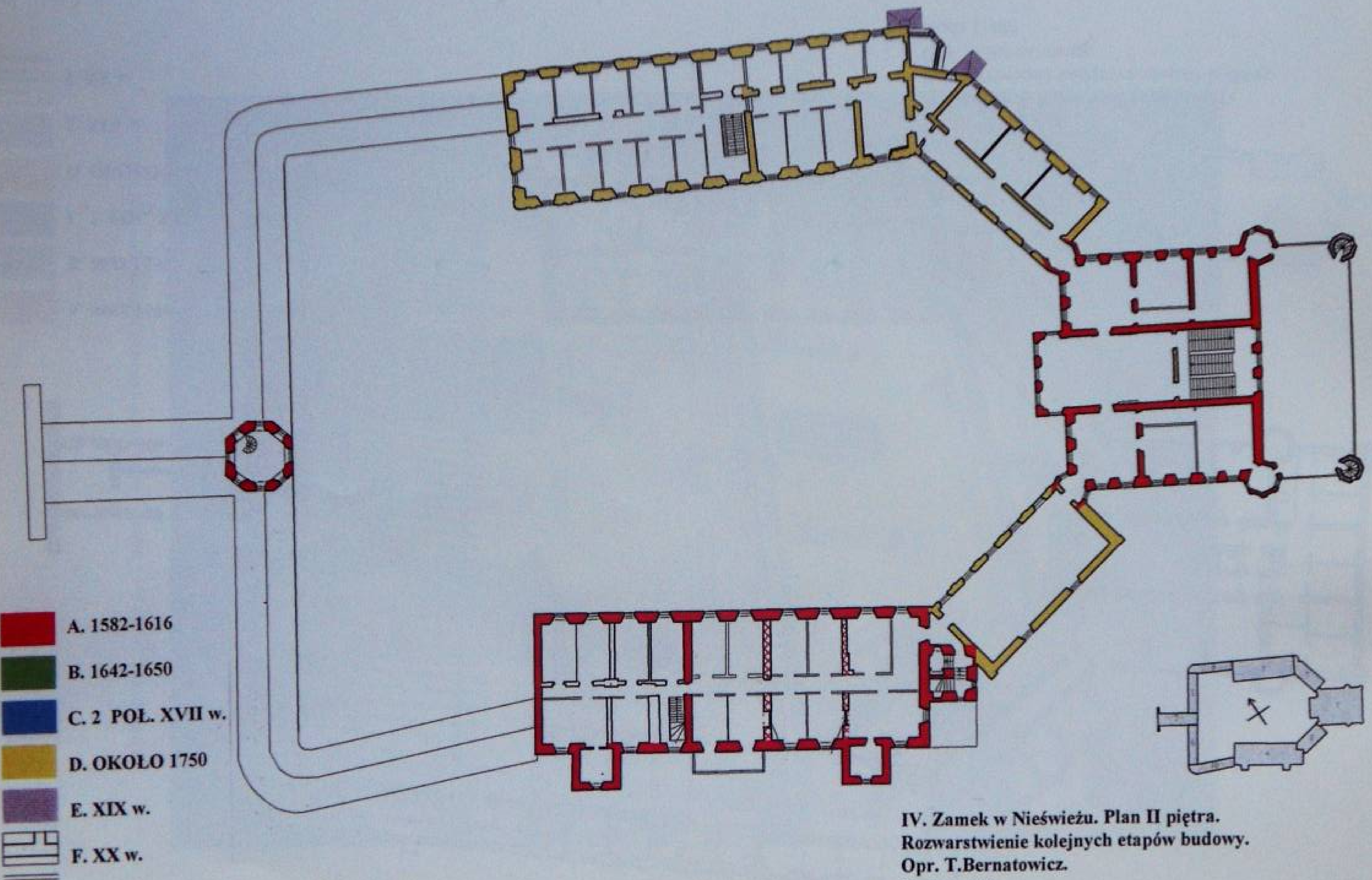
INDEKS OSÓB I MIEJSCOWOŚCI

[W indeksie uwzględniono nazwiska wystepujące w tekście i przypisach. Nazwiska autorów współczesnych (XIX i XX w.) wyróżniono kursywą]

SPIS ILUSTRACJI

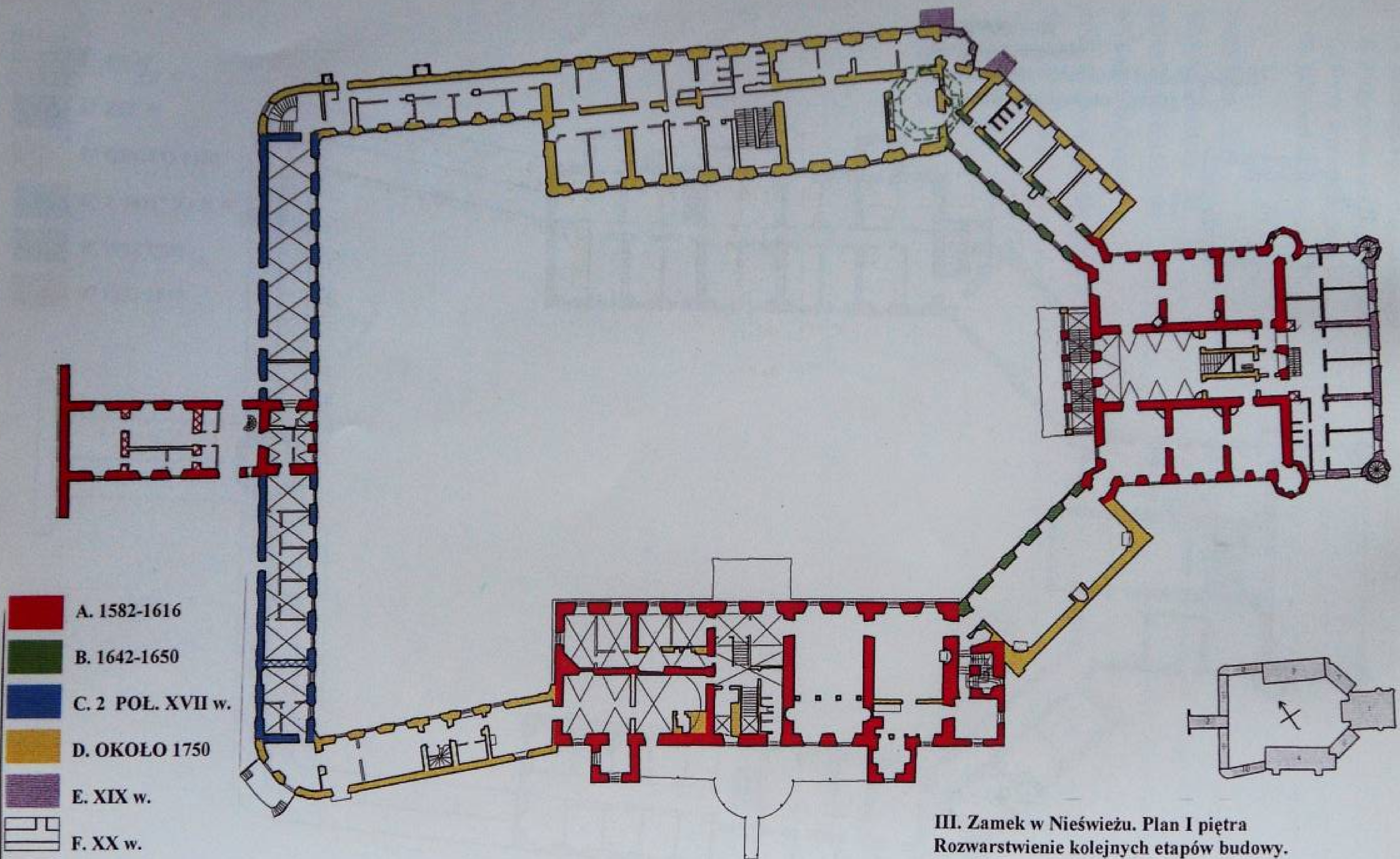
71. Derewnia. Kościół Wniebowzięcia NMP. Widok zewnętrzny od strony prezbiterium (fot. T. Bernatowicz, 1989)
72. Derewnia. Kościół Wniebowzięcia NMP. Widok wnętrza (fot. T. Bernatowicz, 1989)
73. Biała Podlaska. Kościół św. Anny. Fasada główna (fot. J. Mickiewicz, 1970; neg. ODZ)
74. Biała Podlaska. Kościół św. Anny. Plan przyziemia z rzutem sklepień. Pomiar sprzed 1939 r. (oryg. IS PAN)
75. Biała Podlaska. Kościół św. Anny. Widok wnętrza w kierunku chóru muzycznego (fot. A. Jaroszewicz, 1965; neg. ODZ)
76. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok ogólny, 1990 r. (fot. T. Bernatowicz, 1990)
77. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Plan przyziemia z rzutem sklepień bez oznaczenia dekoracji (wg *Atlas pamjatnikow...*)
78. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok zewnętrzny od strony prezbiterium (fot. T. Bernatowicz, 1990)
79. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok wnętrza w kierunku południowego skrzydła transeptu (fot. T. Bernatowicz, 1990)
80. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok wnętrza (fot. T. Bernatowicz, 1990)
81. Czarnawczyce. Kościół św. Trójcy. Widok wnętrza z dekoracją sklepienia nawy (fot. T. Bernatowicz, 1990)
82. Nieśwież. Szpital z kaplicą św. Ducha. Fragment ryciny *Nesvisivm* T. Makowskiego z około 1604 r. (wg Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża...*)
83. Nieśwież. Kaplica św. Łazarza na Nowym Mieście. Fragment ryciny *Nesvisivm* T. Makowskiego z około 1604 r. (wg Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża...*)
84. Nieśwież. Kaplica św. Łazarza na Nowym Mieście (fot. z pocz. XX w.; neg. IS PAN)
85. Kaplica w rejonie Nieświeża. Plan z końca XVI w. (oryg. CNB ANU)
86. Nieśwież. Cerkiew unicka. Fragment ryciny *Nesvisivm* T. Makowskiego z około 1604 r. (wg Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża...*)
87. Nowy Świerżeń. Cerkiew Wniebowzięcia NMP. Widok z zewnątrz (fot. A. Bołzukiewicza z początków XX w.; oryg. BBAN)
88. Nowy Świerżeń. Cerkiew Wniebowzięcia NMP. Plan przyziemia (wg *Atlas pamiatnikow...*)
89. Mir. Cerkiew św. Trójcy. Widok na fasadę wieżową (fot. T. Bernatowicz, 1990)
90. Mir. Cerkiew św. Trójcy. Plan przyziemia (wg *Zbor pamnikau...*)
91. Mir. Cerkiew św. Trójcy. Widok zewnętrzny od strony prezbiterium (fot. T. Bernatowicz, 1990)
92. Plan północno-wschodniego skrzydła transeptu kościoła Bożego Ciała w Nieświeżu (oprac. T. Bernatowicz)
93. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Północno-wschodnie ramię transeptu (fot. T. Bernatowicz, 1990)
94. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Ołtarz św. Krzyża (fot. T. Bernatowicz, 1990)
95. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Ołtarz NMP (fot. T. Bernatowicz, 1990)
96. Mediolan. Kościół S. Fedele. Ołtarz S. Cuore (wg Karpowicz, *Un inusitato...*)
97. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment ołtarza św. Krzyża (fot. T. Bernatowicz, 1990)
98. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment ołtarza św. Krzyża, anioł z prawej strony (fot. T. Bernatowicz, 1990)
99. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment ołtarza św. Krzyża, anioł z lewej strony (fot. T. Bernatowicz, 1990)
100. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment ołtarza św. Krzyża z sygnaturą Cezarego Franco (fot. T. Bernatowicz, 1990)
101. Wenecja. Kościół S. Giuliano. G. Campagna, *Pieta Anielska* z ołtarza głównego (wg Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*)
102. Padwa. Kościół S. Antonio. Rzeźba anioła z ołtarza głównego (wg Timofiewitsch, *Girolamo Campagna...*)
103. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Relikwiarz św. Sabiny, przed 1939 r. (neg. IS PAN)
104. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Relikwiarz (fot. przed 1939; neg. IS PAN)
105. Portret M. K. Radziwiłła, po 1604 r. (L. Kilian, D. Custos; neg. MNW)
106. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" (fot. sprzed 1939 r.; neg. IS PAN)
107. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fragment nagrobka Mikołaja Radziwiłła „Sierotki" (fot. sprzed 1939 r.; neg. IS PAN)
108. Różaniec M. K. Radziwiłła. Skarbiec klasztorny na Jasnej Górze (fot. Z. Sowiński, 1992)
109. Różaniec M. K. Radziwiłła, fragment. Skarbiec klasztorny na Jasnej Górze (fot. Z. Sowiński, 1992)
110. Relikwiarz z różańca M. K. Radziwiłła. Skarbiec klasztorny na Jasnej Górze (fot. Z. Sowiński, 1992)
111. Emblem *Pietas* (wg Bildziukiewicz, *Divi tutelaris...*)
112. Portret Elżbiety Eufemii Radziwiłłowej (wg Wobe, *Icones...*)
113. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Elżbiety Radziwiłłowej (fot. sprzed 1939 r.; neg. IS PAN)
114. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Elżbiety Radziwiłłowej, fragment hermy cokołu (fot. T. Bernatowicz, 1990)
115. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nagrobek Mikołaja Radziwiłła (fot. T. Bernatowicz, 1990)

SPIS TREŚCI



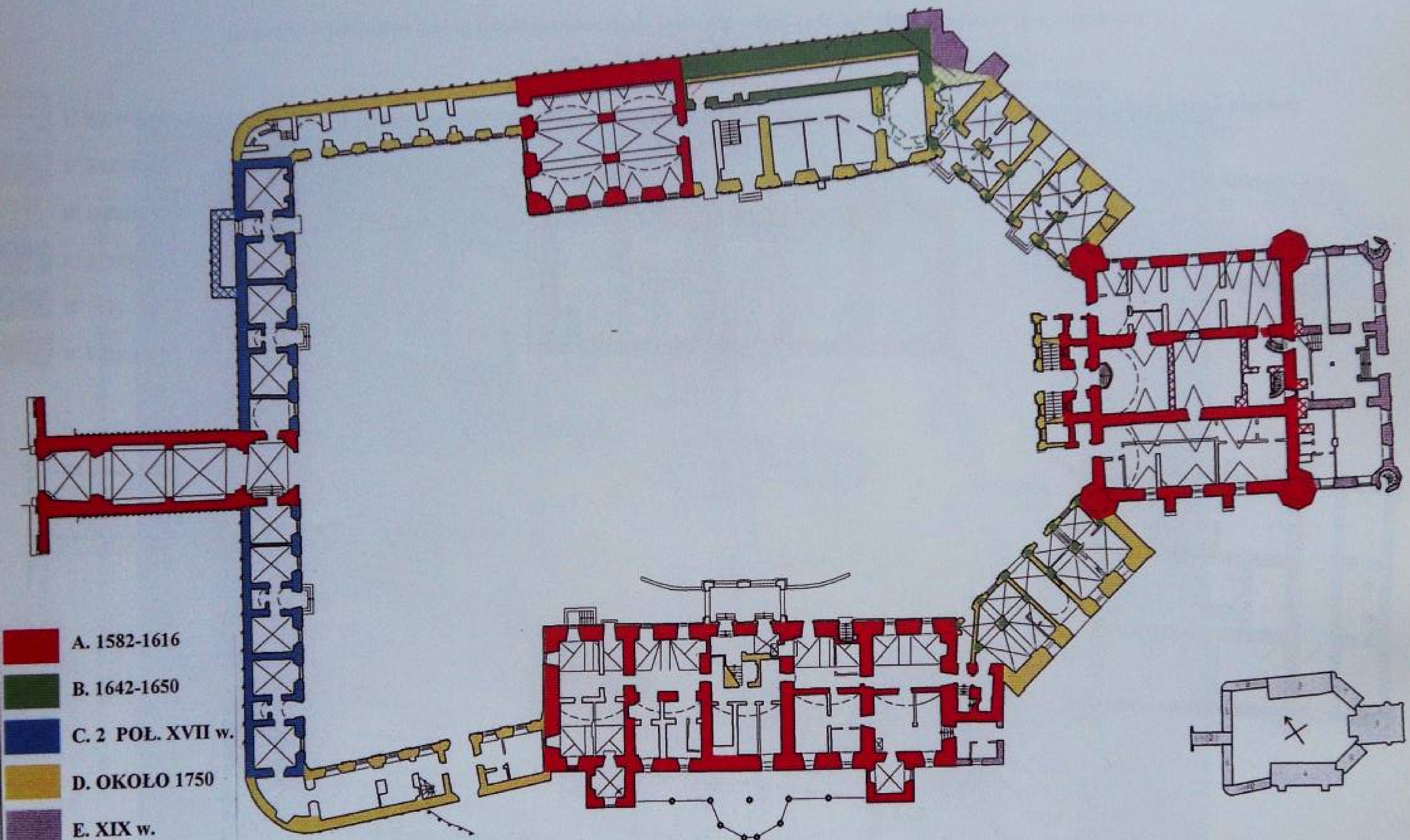
IV. Zamek w Nieświeżu. Plan II piętra. Rozwarstwienie kolejnych etapów budowy. Opr. T.Bernatowicz. Skala 1:400

I. Zamek w Nieświeżu. Plan piwnic. Rozwarstwienie kolejnych etapów budowy, skala 1:800 (oprac. T. Bernatowicz)



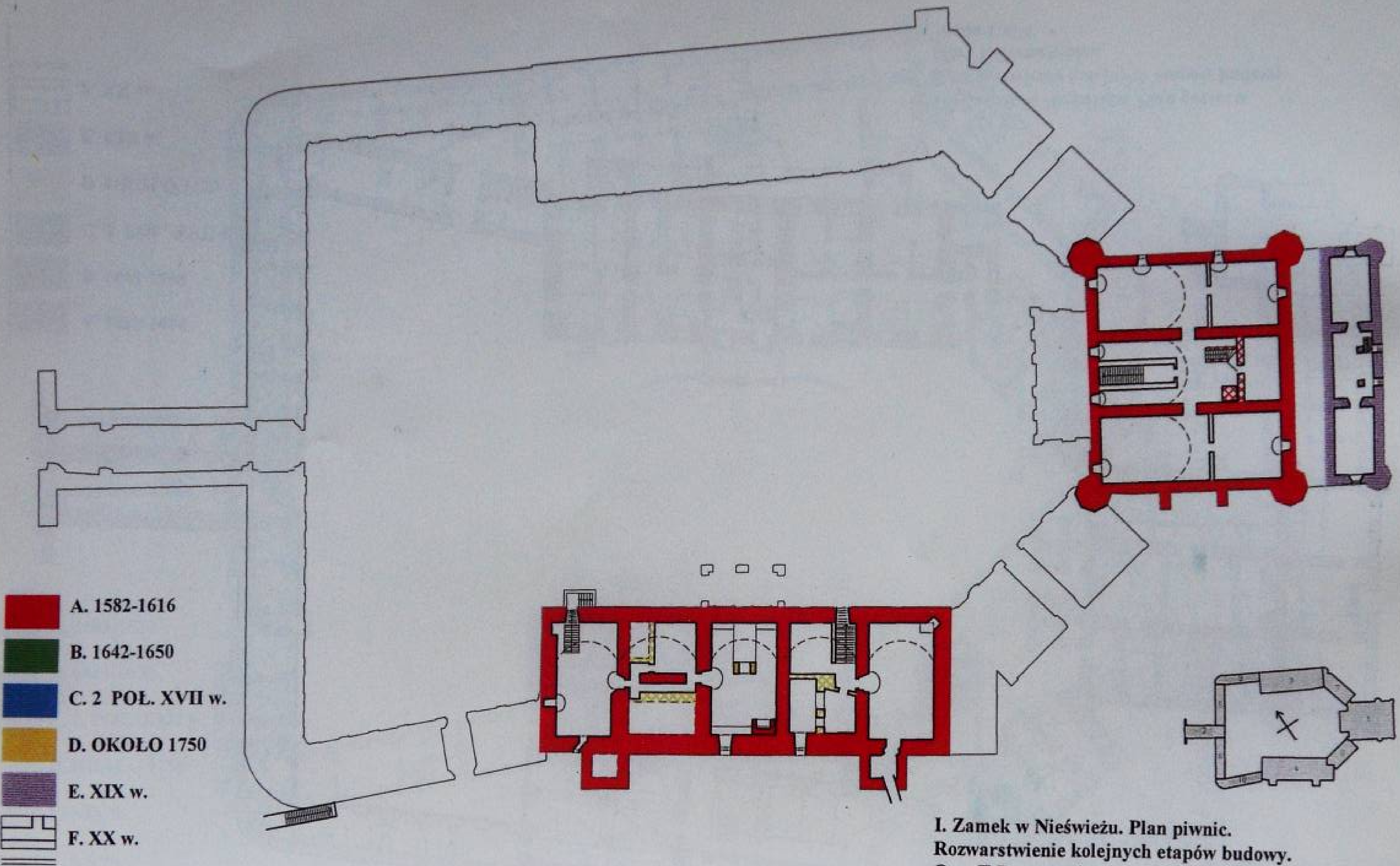
III. Zamek w Nieświeżu. Plan I piętra
Rozwarstwienie kolejnych etapów budowy.
Opr. T.Bernatowicz.
Skala 1:400

II. Zamek w Nieświeżu. Plan parteru. Rozwarstwienie kolejnych etapów budowy, skala 1:800 (oprac. T. Bernatowicz)



II. Zamek w Nieświeżu. Plan parteru.
Rozwarstwienie kolejnych etapów budowy.
Opr. T.Bernatowicz.
Skala 1:400

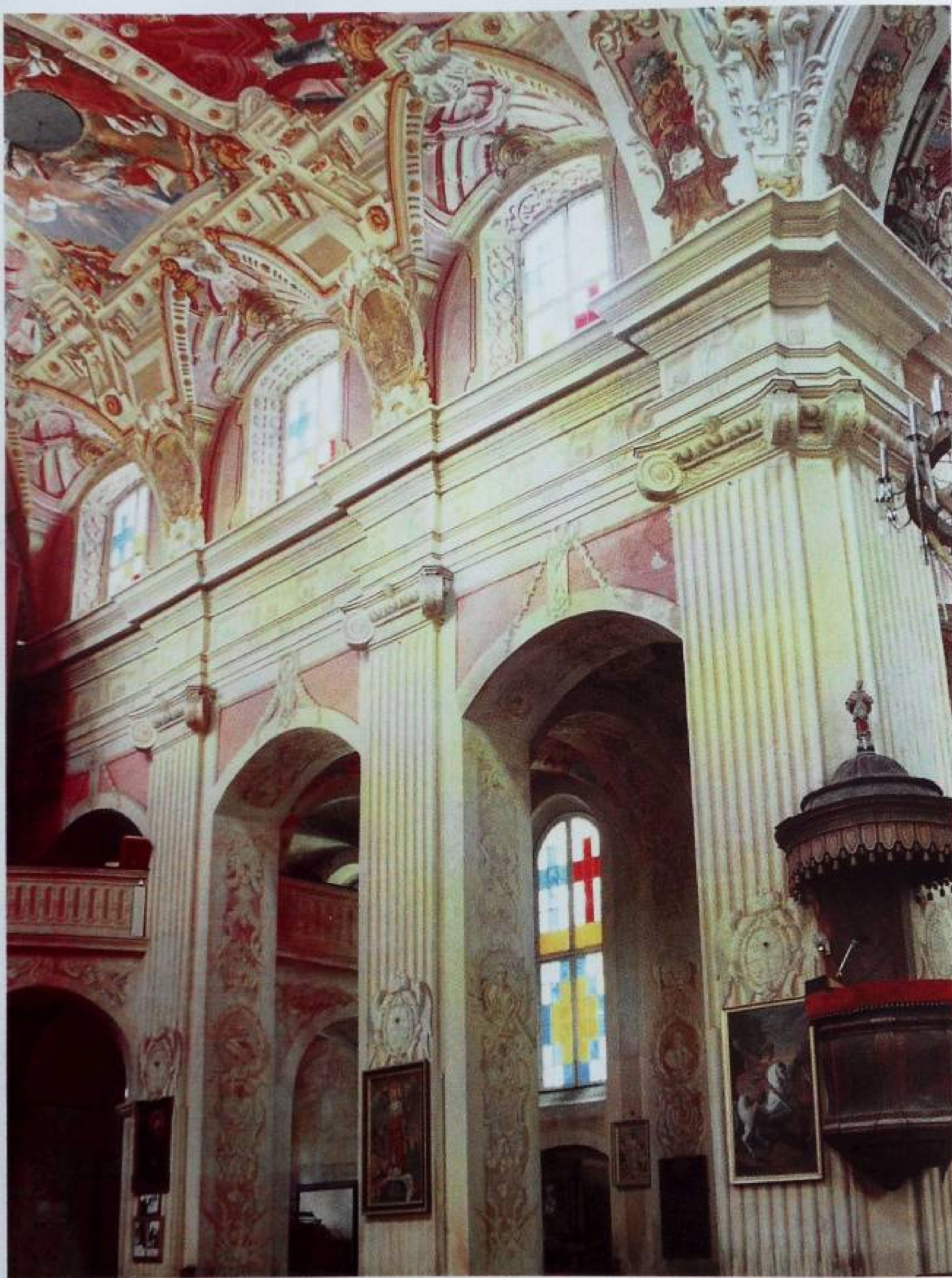
III. Zamek w Nieświeżu. Plan I piętra. Rozwarstwienie kolejnych etapów budowy, skala 1:800 (oprac. T. Bernatowicz)



IV. Zamek w Nieświeżu. Plan II piętra. Rozwarstwienie kolejnych etapów budowy, skala 1:800 (oprac. T. Bernatowicz)



V. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Fasada Główna, 1997 (fot. T. Bernatowicz)



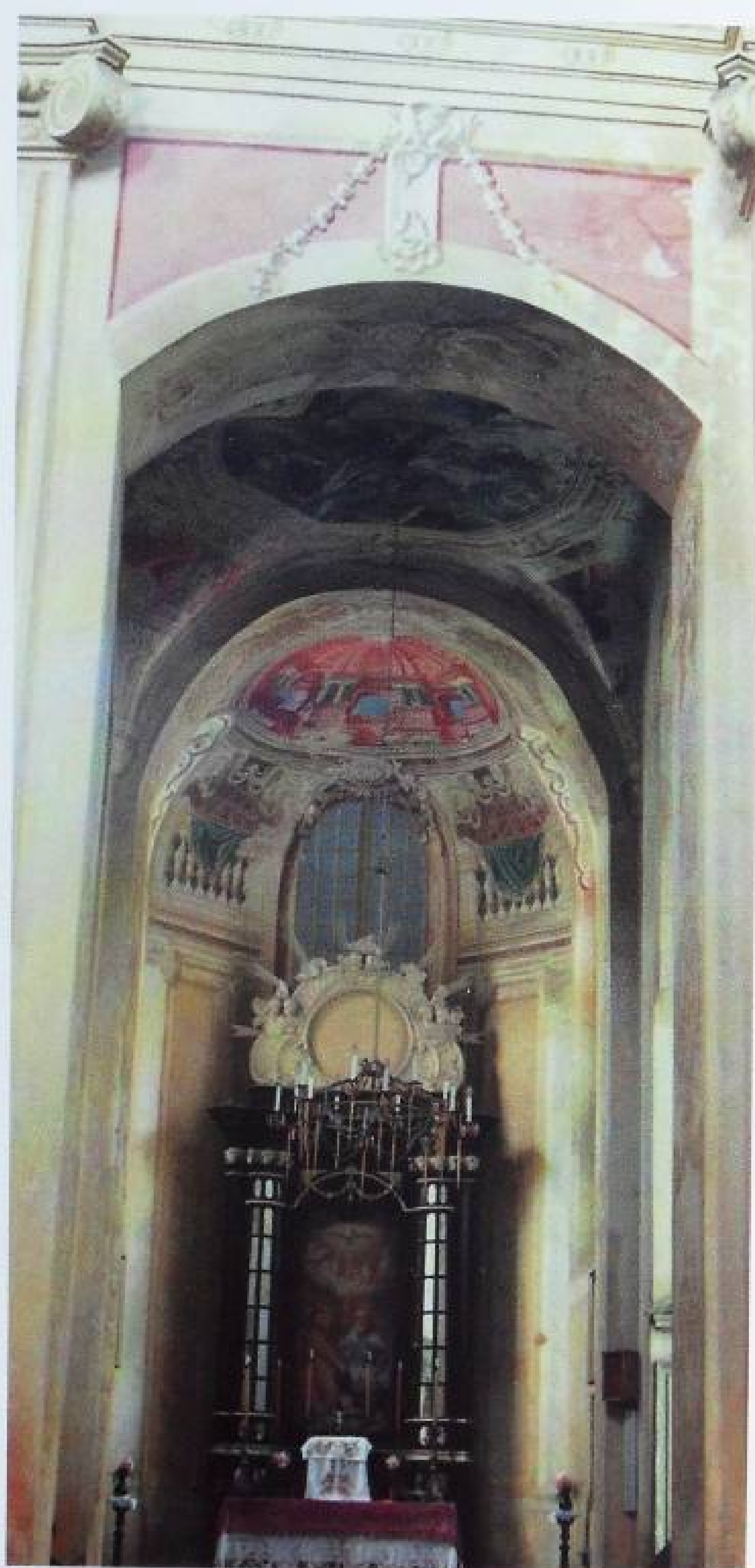
VI. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Arkady międzynawowe, 1991 (fot. T. Bernatowicz)



VII. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Widok na kopułę, 1991 (fot. T. Bernatowicz)



VIII. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Nawa południowo-zachodnia. Widok na emporę, 1991 (fot. T. Bernatowicz)



IX. Nieśwież. Kościół Bożego Ciała. Widok na kaplicę św. Andrzeja, 1991 (fot. T. Bernatowicz)



FOT. P. JAMSKI

Dr Tadeusz Bernatowicz absolwent historii sztuki i kulturoznawstwa; wicedyrektor Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego. W pracach naukowych podejmuje zagadnienia pomijane dotąd przez badaczy lub traktowane marginalnie jak: dzieła „uszkodzone" („Rotto jako forma artystyczna w plastyce manierystycznej…"), związki fundacji magnackich XVII w. z myślą polityczno–filozoficzną tacytyzmu („Idea Principis Christiani…") czy rola zwierzyńców w kształtowaniu krajobrazu i zespołów rezydencjonalnych („Entré eventail et étoile…); członek redakcji „Baroku" i korespondent „Biuletynu Historii Sztuki".

Z recenzji wydawniczych:

…dzięki badaniom odnalazł sygnaturę Cesare Franco na ołtarzu Św. Krzyża w kościele Bożego Ciała w Nieświeżu, nowe atrybucje Bernardoniemu czy Fodydze należą do najlepszych i najważniejszych recenzowanej pracy(…). Odkrycie dzieł „uszkodzonych" („rotto") jako formy artystycznej w fundacjach radziwiłłowskich należy uznać za rewelację w skali europejskiej.

Juliusz A. Chrościcki

…za najważniejsze uważam skonkretyzowanie 13-letniej działalności w Nieświeżu wybitnego architekta Giovanniego Bernardoniego, ustalenie autorstwa nagrobków radziwiłłowskich i ołtarza Św. Krzyża (włoscy rzeźbiarze G. Campagna i C. Franco). (…) Wartościowy naukowo tekst Bernatowicza porusza niezwykle ważny problem mecenatu magnackiego Radziwiłła, który zdeterminował na stałe obraz sztuki i kultury polskiej.

Jerzy Lileyko